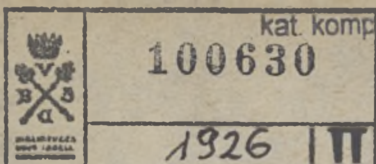
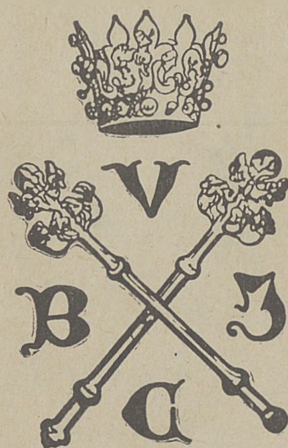


„...TEKA SAMORZĄDU" nr. 3.

KALENDARZ SAMORZĄDOWY

na rok 1926.

Nakładem Zrzeszenia Samorządów Powiatowych
WARSZAWA 1926.



Druk. Zrzesz. Sam. Pow. Leszczyńska 6.

KALENDARZ SAMORZĄDOWY
NA ROK 1926.

[illegible]

KALENDARZ
SAMORZĄDOWY

na rok 1926.



[illegible]
[illegible]

„BIBLJOTEKA SAMORZĄDU"

KALENDARZ SAMORZĄDOWY

na rok 1926.



Nakładem Zrzeszenia Samorządów Powiatowych
WARSZAWA 1926.


BIBLIOTHECA JAGELLONICA

SPIS RZECZY.

Dział I. Kalendarzowy i informacyjny

Dział II. artykułowy.

Dział III. Monografje powiatów, gmin i instytucyj publicznych.

Coroczne wydawanie kalendarzy specjalnych przez wielkie ugrupowania społeczne i zawodowe stało się powszechnym zwyczajem. W kalendarzu czyni się roczne obrachunki zdobyczy i porażek danego ruchu, rozstrząsa się doniosłe i posiadające trwałe znaczenie problemy danego kierunku, daje się najważniejsze wskazówki i informacje, niezbędne w pracy codziennej danego działacza. Kalendarz stał się bardzo ważną i użyteczną formą porozumiewania się centrali organizacyjnych z ogółem członków i sympatyków, narzędziem wzajemnej wymiany myśli pomiędzy osobami, związanemi wspólnością idei czy zawodu.

Działacze i pracownicy samorządu terytorjalnego, rozsiani gęsto po całym obszarze Rzeczypospolitej, nie mieli dotychczas swojego rocznika myśli samorządowej, nie mieli obleczonego w formę kalendarza przewodnika w ich codziennej pracy. Brak ów pragnie usunąć redakcja Bibljoteki Samorządu, oddając do rąk czytelników ten pierwszy w Polsce kalendarz samorządowy.

Wydawnictwo niniejsze jest dla działaczy samorządowych wytworem ich własnej pracy, zogniskowanej w centralnych organizacjach samorządowych. Albowiem redakcja Bibljoteki Samorządu jest wykładnikiem inwestycyjno-gospodarczego Zrzeszenia Samorządów Powiatowych i Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że ten pierwszy kalendarz samorządowy nie pod wszystkiemi względami odpowiada wymaganiom, stawianym tego rodzaju wydawnictwom. Odpowiadać im nie może chociażby tylko dlatego, że jest pierwszym. Z tego to n. p. powodu nasz dział artykułowy posiada przeważnie charakter teoretyczny i ogólnikowy, i stanowi jakgdyby encyklopedję ogólnych wiadomości o samorządzie. Stało się tak dlatego, że w pierwszym naszym roczniku chcieliśmy dać podstawowe wiadomości ze wszystkich dziedzin pracy w samorządzie, aby — nie powtarzając ich

już później, lecz opierając się na nich — w latach następnych nadać opracowaniom artykułów charakter bardziej szczegółowy i praktyczny.

Od naszych towarzyszy pracy, czytelników i sympatyków oczekujemy życzliwej krytyki pierwszej próby tego rodzaju wydawnictwa oraz wydatnej pomocy przy wydawaniu kalendarza w latach następnych, który pragniemy z roku na rok doskonalić.

Redakcja Bibljoteki Samorządu.

Stanisław Staszic.

20 stycznia 1926 roku — setna rocznica zgonu Staszica nie jest dla nas dniem żałoby. Krótko — przez część jeno życia jednego pokolenia trwa żal pozgonny po wielkim człowieku. Na wieki pozostaje wartość jego puścizny, z której coraz nowe zastępy czerpią moc i podnietę do nowych myśli i czynów.

Różnostronne były dzieła Staszica w ciągu długiego pracowitego żywota tworzone wśród zmian ustroju, warunków politycznych, gospodarczych i społecznych.

Urodzony, jako syn burmistrza z Piły, w młodości swej przeżywał Staszic gorycz mieszczanina, odsuniętego przez ustawy 'ojczyzny od służby publicznej i rozpacz patrjoty, po pierwszym rozbiorze przechodzącego pod obce panowanie.

Jako domownik Zamojskiego widział upadek pierwszych prób reformy i — przy odrzucaniu projektu kodeksu praw w 1780 pohańbienie zasługi obywatelskiej.

Z głębi swych przeżyć brał materjał do namiętnych pism politycznych, w których nawoływał do reform społecznych.

„Już dzisiaj nad tem długo myśleć nie jest rychło, już niema dla Polaków środka: stan szlachecki koniecznie albo, jak się z jedną częścią stało, do niewoli gotować się musi, albo chcąc swoją wolność ocalić, innym spółobywatelom Polakom sprawiedliwość zapewnić powinien".

„Uwagi nad życiem J. Zamojskiego", „Przestrogi" rzucone były bezimienne, aby wagi ich nie pomniejszało mieszczańskie nazwisko skromnego nauczyciela. Wpływ pism anonimowych był jednak tak

wielki, że uznać trzeba Staszica za jednego z twórców konstytucji 3 maja. Choć wrota sejmu były przed nim zamknięte, potomność pamięta Jego zasługę w budzeniu sumienia narodowego, podczas gdy nazwiska wielu posłów isenatorów poszły w niepamięć.

Po upadku konstytucji i po trzecim rozbiorze nie spotykamy go w szeregach orężnych: inny jest typ jego służby Ojczyźnie. W najcięższych, zda się beznadziejnych czasach panowania pruskiego, budzi ducha narodowego pracą naukową, zużytkowując głęboką wiedzę przy-



Stanisław Staszic.

rodniczą w badaniach „ziemorodztwa“ gór polskich i skarbów kopalnych Polski. Chce, by „piętno polskości praca i nauka położyły na wszystkich nieznanych bogactwach ojczyzny. W związku z tą działalnością padnie z ust Jego owa krzepiąca ducha prawda: „upaść może i naród wielki, zniszczeć tylko nikczemny“.

W nowych warunkach, u schyłku wieku męskiego uzyskuje możność działania. Za Księstwa Warszawskiego jako referendarz, za Królestwa jako radca stanu i minister rozwija gorączkową działalność na

polu oświecenia, przemysłu, górnictwa, handlu, opieki społecznej. „Badacza tamtych czasów zdumiewa ogrom Jego pracy i skala zainteresowań. Z licznych raportów i sprawozdań, z rozpraw naukowych i projektów widać, jak długo tłumiona żądza czynu wcielała się w wielkie zamierzenia i wytrwałe roboty codzienne. Całą działalność cechuje niezwykła umiejętność wiązania różnych spraw, przy odmiennych warsztatach społecznej twórczości dokonywanych z myślą o powszechnym pożytku i stawianie na pierwszym planie sprawy wartości jednostki ludzkiej, jako świadomej cząstki jednej wielkiej całości. Staszic — działacz wciela w życie pogląd, który niegdyś uzasadniał: że „społeczność jest jedną moralną istnością, której członkami są obywatele". Łączy działalność Towarzystwa Przyjaciół Nauk z zamierzeniami rządowemi w zakresie potrzeb rolnictwa, przemysłu, komunikacji, higjeny. Jako prezes tego Towarzystwa umie pociągać do współpracy nietylko dyplomowanych naukowców, lecz i skromnego samouka małomiasteczkowego, którego twórczość obiecuje korzyści społeczne. Dba o dobrobyt i zabezpieczenie bytu robotników i równocześnie z organizowaniem produkcji rozpoczyna szkolenie pracowników. Członkowie „stanu górniczego" mają się stawać pod jego kierownictwem nietylko umiejętnymi pracownikami, lecz również ludźmi o wyższej wartości moralnej. Nawet przy projekcie budowy szos przewiduje kształcenie nietylko techników o wyższym poziomie, lecz również robotników, którzy potrafią pociągnąć swym przykładem pomoc szarwarkową do umiejętnego zużytkowania czasu i materjału. Przy organizowaniu rzemieślników dba o kształcenie ogólne i zawodowe. Postęp rolnictwa wiąże zarówno z poprawą doli rolnika, jak i z postępem wiedzy rolniczej.

W okresie najbardziej wytężonej i wielostronnej działalności publicznej nie znajduje w niej jednak całkowitego zadowolenia, gdyż warunki zmuszają do niejednego kompromisu. W chwilach wolnych ucieka w krainę marzeń i w poemacie „Ród ludzki" snuje dzieje walk wyzwoleńczych i przemocy zła, wypowiada wiarę w postęp.

Najukochańsze Jego dzieła są wcielaniem tych marzeń, wiary w gromadę, uznawanie „szczęśliwości" za niezbędną dla człowieka, za cel ustrojów społecznych przyszłości. Wedle najszczerszych swych wyznań w testamencie i autobjografji uznaje za cel najwyższy przybliżanie tego szczęścia. Sam z ciężkim trudem uciuławszy majątek, używa go na dzieła dobra ogólnego, przedewszystkiem „uszczęśliwienie kilkuset familij" chłopskich w swej fundacji hrubieszowskiej. Pragnąc zapewnić jej trwałość i owocność oddaje zarząd jej w ręce gromady — „rolniczego towarzystwa wspomagania się w nieszczęściach".

Nic to, że zła dola narodu polskiego pod obcem panowaniem nie dopuściła do rozwoju zapoczątkowań Staszica, że spaczyła wszystkie

ofiary jego testamentu. Nic to, że w przerwie ciągłości rozwoju, która dotychczas jeszcze utrudnia i pomniejsza pracę społeczną w Polsce, całe pokolenia nie mogły wcielać w życie najdonioślejszych poczynań Staszica, że brały od niego tylko dumne i dodające otuchy hasło niezniszczalności narodu. Po wieku Staszic przemawia do nas, jako przodownik, i woła do dalszej budowy dróg, które w daleką przyszłość zakreślał.

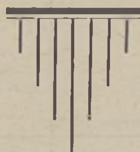
H. O-R.

DZIAŁ I.

kalendarzowy i informacyjny.

KALENDARZ

NA ROK 1926.



EPOKI GŁÓWNE.

ROK 1926 ery chrześcijańskiej jest rokiem:
6339 perjodu Juljańskiego,
1343-44 ery Mahometańskiej,
5686|7 ery żydowskiej,
961 od zaprowadzenia religji chrześcijańskiej w Polsce.

Cztery pory roku.

Początek	wiosny	dnia	21 marca	o godzinie	3	rano.
„	lata	„	21 czerwca	„	11	wiecz.
„	jesieni	„	23 września	„	2	popoł.
„	zimy	„	22 grudnia	„	9	rano

Słońce najbliżej ziemi dn. 3 stycznia o godz. 5 popoł.
Słońce najdalej ziemi dnia 3 lipca o godz. 3 pp.

Styczeń — Rok 1926.

Dni 31.

Dnia		Kalendarz rzymsko-katolicki.	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	**P**	**Ob. P. Nowy Rok**	7.46	15.34	
2	S	Imię Jezus			
3	**N**	Genowefy	7.46	15.37	
4	P	Tytusa b.			
5	W	*Wig.* Telesfor.			
6	**Ś**	**Obj. P. 3 Króli**			
7	C	Lucjana i Juljana			
8	P	† Seweryna			
9	S	Marcjanny p.			
10	**N**	Agatona p.	7.43	15.46	
11	P	Honoraty p.			
12	W	Arkadjusza			
13	Ś	Weroniki			
14	C	Hilarego			
15	P	† Pawła I pustelnika			
16	S	Marcelego p.			
17	**N**	Antoniego op.	7.37	15.57	
18	P	Kat. Św. Piotra			
19	W	Henryka b.			
20	Ś	Fabjana Seb.			
21	C	Agnieszki P.			
22	P	† Wincentego			
23	S	Rajmunda w.			
24	**N**	Tymoteusza b.	7.28	16.07	
25	P	Nawr. Św. Pawła			
26	W	Polikarpa bm.			
27	Ś	Jana Złot. b.			
28	C	Karola W. cesarza			
29	P	† Franciszka			
30	S	Martyna p.			
31	**N**	Piotra Nolasko	7.19	16.19	

Odmiany księżyca

Ostatnia ćwierć	dnia	7
nów	„	14
pierwsza ćwierć	„	20
pełnia	„	28

Luty — Rok 1926.

Dni 28

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	P	Ignacego	7.18	16.21	
2	**W**	**Oczysz. N. M. P.**			
3	Ś	Błażeja bm.			
4	C	Ansgarego			
5	P	† Agaty p. m.			
6	S	Doroty p. m.			
7	**N**	Romualda op.	7.06	16.32	
8	P	Jana z Matty			
9	W	Apolonji			
10	Ś	Scholastyki p.			
11	C	Eufrozyny p. m.			
12	P	† Eulalji p. m.			
13	S	Jana i Dobr.			
14	**N**	Walentego k.	6.54	16.45	
15	P	Faustyna			
16	W	Juljanny p. m.			
17	Ś	† *Popielec.* Patrycjusza.			
18	C	Symeona A.			
19	P	† Konrada m.			
20	S	† Leona i Euch.			
21	**N**	Maksymiljana	6.40	16.59	
22	P	Katedry ś. P.			
23	W	Piotra Damjana			
24	Ś	† *S. d.* Macieja			
25	C	Zygfryda			
26	P	† *S. d.* Aleksandra			
27	S	† *S. d.* Aleksandry			
28	**N**	Leandra	6.25	17.11	

Odmiany księżyca

Ostatnia ćwierć	dnia	6
nów	„	12
pierwsza ćwierć	„	19
pełnia	„	27

Święta wyznania mojżeszowego.

Dnia 28 lutego Purym.

Marzec — Rok 1926.

Dni 31

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	P	Albina B. W.	6.23	17.13	
2	W	Heleny Cesarzowej			
3	Ś	Kunegundy			
4	C	Kazimierza			
5	P	† Adrjana i Euz.			
6	S	† Wiktora			
7	**N**	Tomasza	6.11	17.23	
8	P	Bł. Wincentego			
9	W	Franciszki Rz.			
10	Ś	40 Męczenników			
11	C	Konstantego			
12	P	† Grzegorza W.			
13	S	† Krystyny p.			
14	**N**	† Matyldy Kr.	5.55	17.37	
15	P	Klemensa			
16	W	Abrahama p.			
17	Ś	Józefa z Ar.			
18	C	Gabryela Arch.			
19	P	† *Józefa Oblubieńca*			
20	S	† Sebastjana m.			
21	**N**	Benedykta	5.38	17.48	
22	P	Oktawjana m.			
23	W	Pelagji m.			
24	Ś	Marka m.			
25	C	*Zwiastowanie N. M. P.*			
26	P	† Ludgera b.			
27	S	† Jana Damaz.			
28	**N**	Jana Kapistr.	5.22	18.00	
29	P	Cyryla m.			
30	W	Jana Klimaka			
31	Ś	Balbiny, P.			

Odmiany księżyca.

Ostatnia ćwierć	dnia	6
nów	„	14
pierwsza ćwierć	„	21
pełnia	„	29

Święta wyznania mojżeszowego:

Dnia 1 marca. Szuszan Purym;
„ 30 i 21 marca pierwsze i drugie św. Wielkan.

BIBLJOTEKA „SAMORZĄDU"

W Bibljotece „Samorządu" ukazały się następujące wydawnictwa książkowe:

1. *Dr. Franciszek Bujak*, prof. Uniwersytetu we Lwowie: **„Stan Gospodarczy Polski"** I-sze wydanie wyczerpane, II-gie wydanie w przygotowaniu.
2. *Dr. Nowakowski:* **„Zasady zwalczania chorób zakaźnych"**. Książka, polecona przez Generalną Dyrekcję Służby Zdrowia, jako podręcznik dla personelu pomocniczego służby zdrowia. — Cena zł. 3.
3. *Józef Bek:* **„Działalność Rady Powiatowej w Limanowej na polu popierania sadownictwa w latach 1902 — 1917"**. Cena 1 zł. 50 gr.
4. **Kalendarz Samorządowy na rok 1926** Cena Zł. 6

W PRZYGOTOWANIU:

5. *Pułk. lek. Dr. Owczarewicz:* **„Sposoby odkażania"**.
6. *Zygmunt Ihnatowicz,* naczelnik wydziału w Ministerstwię Roln. i D. P.: **„Zadania Samorządu w dziedzinie rolnictwa"**.
7. *Stanisław Podwiński:* **„Bibljografia samorządowa"** (zestawienia wszystkich wydanych w języku polskim książek i ważniejszych artykułów, dotyczących samorządu).
8. *Stefan Pachnowski:* **„Wskazówki rachunkowo-kasowe dla miast"**.
9. *Dr. Maurycy Jaroszyński:* **„Stan finansowy gmin wiejskich w Rzeczypospolitej Polskiej"**.

Skład główny w administracji tygodnika „Samorząd", Warszawa, ul. Leszczyńska 6. tel. Nr. 301-93. Konto P. K. O. Nr. 1520.

Kwiecień — Rok 1926.

Dni 30

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	C	† *wiel.* Teodory	5.12	18.7	
2	P	† *wiel.* Franc.			
3	S	† *wiel.* Ryszarda			
4	**N**	**Zmartwych. Pańskie**	5.6	18.12	
5	**P**	**Wielkanoc**			
6	W	Rufina m.			
7	Ś	Epifanjusza			
8	C	Dyonizego			
9	P	† Marji			
10	S	Ezechiela			
11	**N**	Leona	4.50	18.25	
12	P	Wiktora M.			
13	W	Justyna			
14	Ś	Walerjana			
15	C	Anastazego			
16	P	† Marceljana			
17	S	Aniceta P. M.			
18	**N**	Apolonji	4.34	18.36	
19	P	Tymona			
20	W	Sulpicjusza M.			
21	Ś	Feliksa M. Anz.			
22	C	Sotera i Kaja			
23	P	† Wojciecha b. m.			
24	S	Fidelisa m.			
25	**N**	Marka Ewang.	4.19	18.48	
26	P	Kleta i Marcelego			
27	W	Zyty p., Teofila			
28	Ś	Pawła od Krzyża			
29	C	Piotra m.			
30	P	† Katarzyny			

Odmiany księżyca:

Ostatnia ćwierć dnia	5
nów	12
pierwsza ćwierć	20
pełnia	28

Święta wyznania mojżeszowego:

5 i 6 kwietnia
7-e i 8-e święto Wielkanocy.

Maj — Rok 1926

Dni 31

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	S	† Filipa i Jakóba			
2	**N**	Zygmunta kr. m.	4.06	18.59	
3	P	**Ogłoszenie Konst. 3 Maja**			
4	W	Florjana			
5	Ś	Piusa V Pap.			
6	C	Jana Apostoła			
7	P	Domiceli			
8	S	Stanisława b. m.			
9	**N**	Grzegorza	3.54	19.10	
10	P	*Krz. Dz.* Antoniego			
11	W	*Krz. Dz.* Fabjana			
12	Ś	*Krz. Dz.* Pankracego			
13	C	**Wniebowstąpienie Pańskie**			
14	P	Bonifacego m.			
15	S	† Zofji wdowy			
16	**N**	Jana Nepom.	3.43	19.21	
17	P	Paschalisa w.			
18	W	Feliksa			
19	Ś	Piotra			
20	C	Bernardyna			
21	P	† Wiktora M.			
22	S	† Julji pm.			
23	**N**	**Zesłanie Ducha Św.**	3.32	19.33	
24	**P**	**Świąt.** Joanny			
25	W	Grzegorza VII			
26	Ś	Filipa			
27	C	Bedy			
28	P	August			
29	S	† Marji Magdaleny			
30	**N**	**Trójcy świętej**	3.24	19.42	
31	P	Anieli P., Petroneli			

Odmiany księżyca:

Ostatnia ćwierć dnia	5
nów	11
pierwsza ćwierć	19
pełnia	27

Święta wyznania mojżeszowego:

Dnia 2-go maja — święto Uczniów.

„ 19 i 20 święta tygodn.

Czerwiec — Rok 1926

Dni 30

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	W	Jakóba Strz.	3.22	19.45	
2	Ś	Erazma bm.			
3	**C**	**Boże Ciało**, Barbary			
4	P	† Franciszka			
5	S	Bonifacego bm.			
6	**N**	Norberta	3.19	19.50	
7	P	Pawła m.			
8	W	Medarda B.			
9	Ś	Felicjana M.			
10	C	Małgorzaty			
11	P	† *Serca Jezus*			
12	S	Jana w. Onufrego			
13	**N**	Antoniego Pad.	3.16	19.54	
14	P	Bazylego			
15	W	Wita, Modesta			
16	Ś	Bennona b. w.			
17	C	Inocentego			
18	P	† Marka i Marc.			
19	S	Gerwazego			
20	**N**	Sylwerjusza	3.15	19.59	
21	P	Alojzego Gonz.			
22	W	Paulina z Noli			
23	Ś	Zenona			
24	C	*Narodzenie Jana Ch.*			
25	P	† Doroty Pros.			
26	S	Jana i Pawła			
27	**N**	Władysława Kr.	3.17	19.59	
28	P	Leona II Pap.			
29	**W**	**Piotra i Pawła**			
30	Ś	Wsp. św. Pawła			

Odmiany księżyca:

Ostatnia ćwierć dnia	3
nów	10
pierwsza ćwierć	18
pełnia	25

REFERAT KOMISOWO-HANDLOWY

ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

załatwia zlecenia Samorządów Powiatowych w sprawach zakupów wszelkich artykułów, potrzebnych Samorządom, oraz udziela wszelkich informacji w sprawie tych zakupów, a więc: o cenie, warunkach dostawy i płatności żądanych materjałów, fabrykatów i artykułów.

Odnośną korespondencję skierowywać należy pod adresem Zarządu Z. S. P. Warszawa, ulica Leszczyńska Nr. 6 z adnotacją: „dla Referatu komisowo-handlowego". : : :

REFERAT BUDOWLANY

Zrzeszenia Samorządów Powiatowych.

1) Udziela Samorządom wszelkich informacji i porad w sprawach budowl.
2) Ułatwia Samorządom:
   a) sporządzanie nowych projektów i korygowanie nadesłanych; sporządzanie kosztorysów budowlanych i rysunków roboczych oraz opracowywanie zasadniczych typów budynków i stabilizację szczegółów konstrukcyjnych;
   b) przeprowadzanie regulacji i opracowywanie projektów przebudowy miast i i osiedli;
   c) kierownictwo robót architektoniczno-budowlanych na podstawie projektów własnych i obcych.
3) Zastępuje samorządy w sprawach budowlanych wobec instytucji państwowych, społecznych i finansowych.

Kierownik referatu, inżynier budowniczy W. MATUSZEWSKI, przyjmuje interesantów w Biurze Zarządu Z. S. P. (Leszczyńska 6) od godz. 1—3
we środy, czwartki i piątki.

Korespondencję w sprawach budowlanych skierowywać należy pod adresem Zarządu Zrzeszenia Samorządów Powiatowych, ze wzmianką: „dla referatu budowlanego".

Lipiec — Rok 1926

Dni 31

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	C	Najświętszej Krwi	3.19	20.00	
2	P	*Nawiedzenie N. M. P.*			
3	S	† Ireneusza m.			
4	**N**	Teodora m.	3.21	19.59	
5	P	Karoliny i Fil.			
6	W	Izajasza Pr.			
7	Ś	Cyryla i Metod.			
8	C	Elżbiety Królowej			
9	P	Zenona m.			
10	S	Witalisa, 7 b. m.			
11	**N**	Pelagji p. m.	3.28	19.55	
12	P	Jana Gwalberta			
13	W	Małgorzaty			
14	Ś	Bonawentury			
15	C	Rozesłanie Apostołów			
16	P	† *N. M. P. Szkapl.*			
17	S	Aleksego w.			
18	**N**	Szymona z L.	3.37	19.48	
19	P	Wincentego á Paulo			
20	W	Czesława w.			
21	Ś	Praksedy p.			
22	C	Marji Magdaleny			
23	P	† Apolinarego			
24	S	Kingi kr. pol.			
25	**N**	Jakóba Apostoła	3.45	19.40	
26	P	*Anny Matki N. M. P.*			
27	W	Natalji, Pant.			
28	Ś	Innocentego			
29	C	Marty P.			
30	P	† Rufina, Julity			
31	S	Ignac. Loyoli			

Odmiany księżyca:

Ostatnia ćwierć dnia	2
nów	9
pierwsza ćwierć	18
pełnia	25
ostatnia ćwierć	31

Święta wyznania mojżeszowego:

Dnia 20 lipca
Zburzenie Jerozolimy.

Sierpień — Rok 1926.

Dni 31

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	**N**	Piotra w Ok.	3.57	19.29	
2	P	*N. M. P. Anielskiej*			
3	W	Znalezienie r. ś. Szczepana			
4	Ś	Dominika w.			
5	C	N. M. P. Snieżnej			
6	P	† *Przemien. P.*			
7	S	Kajetana w.			
8	**N**	Cyrjaka m.	4.07	19.17	
9	P	Romana m.			
10	W	Wawrzyńca m.			
11	Ś	Zuzanny m.			
12	C	Klary p., Hilarji			
13	P	† Hipolita m.			
14	S	† *Wig.* Euzebjusza			
15	**N**	**Wniebowzięcie N. M. P.**	4.17	19.03	
16	P	Rocha w., Joach.			
17	W	Jacka Odrow.			
18	Ś	Agapita m.			
19	C	Marjana i Ruf.			
20	P	† Bernar. Sam.			
21	S	Joanny Frem.			
22	**N**	Tymoteusza	4.30	18.49	
23	P	Filipa Benic.			
24	W	Bartłomieja Ap.			
25	Ś	Ludwika kr.			
26	C	*N. M. P. Jasnogórskiej*			
27	P	† Prz. r. ś. Kazimierza			
28	S	Augustyna b. w.			
29	**N**	. cięcie gł. św. Jana	4.41	18.34	
30	P	Róży Limańskiej			
31	W	Rajmunda.			

Odmiany księżyca:

Nów	dnia	8
pierwsza ćwierć	„	16
pełnia	„	23
ostatnia ćwierć	„	30

Wrzesień — Rok 1926.

Dni 30

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	Ś	Bronisławy p.	4.46	18.27	
2	C	Stefana Kr.			
3	P	† Izabella p.			
4	S	Rozalji p.			
5	**N**	Wawrzyńca	4.52	18.17	
6	P	Zacharjasza			
7	W	Reginy			
8	Ś	*Narodzenie N. M. P.*			
9	C	Sergjusza p.			
10	P	† Mikołaja z Tol.			
11	S	Prota i Jacka			
12	**N**	Gwidona w.	5.04	18—	
13	P	Eugenji p.			
14	W	Podw. Krzyża Św.			
15	Ś	† *S. Dz.* N. M. P. Bolesnej			
16	C	Euzebji p. m.			
17	P	† S. *Dz.* Stygmy			
18	S	† *S. Dz.* Ireny			
19	**N**	Januarjusza	5.16	17.46	
20	P	Eustachego M.			
21	W	Mateusza Apostoła			
22	Ś	Tomasza b.			
23	C	Tekli			
24	P	† N. M. P. odw. n.			
25	S	Bł. Ładysława			
26	**N**	Cyprjana	5.27	17.29	
27	P	Kosmy i Damjana			
28	W	Wacława króla			
29	Ś	Michała Arch.			
30	C	Hieronima kapłana			

Odmiany księżyca.

Nów	dnia	7
pierwsza ćwierć	„	15
pełnia	„	21
ostatnia ćwierć	„	28

Święta wyznania mojżeszow.

Dnia 9 września — Nowy Rok 5687
„ 10 września drugi dz.
„ 12 „ Gedalji;
„ 18 „ Święto pojednania
„ 24, 28 i 30 Kuczki.

Październik — Rok 1926.

Dni 31

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	P	Jana z Dukli	5.36	17.18	
2	S	† Aniołów Str.			
3	**N**	Kandyda	5.39	17.13	
4	P	Franciszka z A.			
5	W	Brunona w.			
6	Ś	Marka m., Justyny			
7	C	*N. M. P. Różańcowej*			
8	P	† Pelagji, Brig.			
9	S	Dyonizego b.			
10	**N**	Franciszka B.	5.51	16.56	
11	P	Placydy			
12	W	Maksymiljana			
13	Ś	Edwarda kr.			
14	C	Kaliksta I Pap.			
15	P	† Jadwigi kr.			
16	S	Martynjana			
17	**N**	Wiktora m.	6.03	16.41	
18	P	Łukasza Ewang.			
19	W	Piotra z Alk.			
20	Ś	Jana Kantego			
21	C	Urszuli p. m.			
22	P	† Marji Salomei			
23	S	Seweryna			
24	**N**	Rafała Arch.	6.15	16.27	
25	P	Kryspina i Krys.			
26	W	Ewarysta p.			
27	Ś	Sabiny p. m.			
28	C	Szymona i Tadeusza			
29	P	† Narcyza b.			
30	S	† Zenobjusza			
31	**N**	Symfronjusza	6.28	16.12	

Odmiany księżyca.

Nów	dnia	6
pierwsza ćwierć	„	14
pełnia	„	21
ostatnia	„	28

Święta wyznania mojżeszowego.

Dnia 1 października Radość nad Zakonem.

Listopad — Rok 1926.

Dni 30

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	NOTATKI
1	P	**Wszystkich Świętych**	6.30	16.10	
2	W	*Dz. Zad.*, Wiktora			
3	Ś	Huberta Cezar.			
4	C	Karola Borom.			
5	P	Zacharjasza			
6	S	Leonarda w.			
7	**N**	Nikandra m.	6.41	16—	
8	P	Bohdana pap.			
9	W	Teodora m.			
10	Ś	Andrzeja z Aw.			
11	C	Marcina b. w.			
12	P	† Marcina p. m.			
13	S	*Stanisława Kostki*			
14	**N**	Jakunda, Józefa	6.52	15.48	
15	P	Gertrudy p.			
16	W	Edmunda b.			
17	Ś	Salomei p.			
18	C	Odona p.			
19	P	† Elżbiety wd.			
20	S	Feliksa Walez.			
21	**N**	*Ofiarowanie N. M. P.*	7.04	15.40	
22	P	Cecylji p. m.			
23	W	Klemensa I p.			
24	Ś	Jana od Krzyża			
25	C	Katarzyny p. m.			
26	P	† Konr., Piotra			
27	S	Walerjana b.			
28	**N**	Florentego m.	7.11	15.32	
29	P	Saturnina			
30	W	Andrzeja Ap.			

Odmiany księżyca.

Nów	dnia	5
pierwsza ćwierć	„	12
pełnia	„	19
ostatnia ćwierć	„	27

Grudzień — Rok 1926.

Dni 31

Dnia		Kalendarz Rzymsko-katolicki	Słonca wsch. g. m.	Słonca zach. g. m	NOTATKI
1	Ś	Eligjusza b.	7.20	15.30	
2	C	Bibjanny p. m.			
3	P	† Franciszka Ks.			
4	S	Barbary p. m.			
5	**N**	Saby op. Nic.	7.25	15.28	
6	P	Mikołaja			
7	W	Ambrożego			
8	Ś	**Niep. P. N. M. P.**			
9	C	Walerji p. m.			
10	P	† *N. M. P. Loretańskiej*			
11	S	Damazego pap.			
12	**N**	Aleksandra	7.34	15.25	
13	P	Łucji p. m.			
14	W	Dyoskora			
15	Ś	† *S.* Dz. Walerj.			
16	C	Euzebjusza b. m.			
17	P	† *S. Dz.* Łazarza			
18	S	† *S. Dz.* Gracjana			
19	**N**	Darjusza i Nem.	7.41	15.26	
20	P	Teofila i Zen.			
21	W	Tomasza Ap.			
22	Ś	Honorata m.			
23	C	Wiktorji p.			
24	P	† *Wig.* Irminy			
25	**S**	**Narodzenie Chrystusa Pana**			
26	**N**	**Szczepana I Męcz.**	7.44	15.29	
27	P	Jana Ew. Ap.			
28	W	Młodzianków			
29	Ś	Tomasza b.			
30	C	Eugenjusza b. w.			
31	P	† Sylwestra p. w.			

Odmiany księżyca.

Nów	dnia	5
pierwsza ćwierć	„	12
pełnia	„	19
ostatnia ćwierć	„	27

Święta wyznania mojżeszowego.

Dnia 1 grudnia
Poświęcenie Świąt.

WYKAZ CZĘŚCIEJ UŻYWANYCH .·. .·. IMION SŁOWIAŃSKICH. .·. .·.

Aldona 11 października

Bogumił 10 czerwca
Bogumiła 20 grudnia
Bogusław 20 marca
Bohdana 6 lutego
Bohdan 18 marca
Bolesława 22 lipca
Bolesław 19 sierpnia
Błażeja 3 lutego
Bronisława 18 sierpnia
Bronisław 6 października

Czesław 12 stycznia
Czesław 19 kwietnia
Czesław św. 20 lipca

Dobromił 5 czerwca
Domosław 25 stycznia

Janusz 21 listopada
Jarosław św. 24 kwietnia
Jarosława 21 stycznia
Jerzy św. 23 kwietnia

Kalina 1 lipca
Kazimierz św. 4 marca
Kazimiera 21 sierpnia

Lechosław 26 listopada
Lubomił 20 lutego
Lubomir 30 kwietnia
Lubomir 1 maja
Ludomir 30 lipca
Ludomir 10 listopada

Mieczysław 1 stycznia
Mirosław 26 lutego
Mirosława 26 lipca

Oleg św. 7 sierpnia

Prokop 5 lipca
Przemysław 12 kwietnia
Przemysław 29 listopada
Przemysława 30 października

Rościsław 17 stycznia
Rosława 7 października

Sebastjan 20 stycznia
Sława bł. 12 sierpnia
Sławomir bł. 12 sierpnia
Stanisław św. 8 maja
Stanisław 4 sierpnia
Stanisław św. 13 lutego
Stosław 21 lipca
Świętopełk 1 czerwca
Świętopełk 25 września
Świętosław 31 sierpnia
Świętosław 3 maja
Świętosława 2 sierpnia

Wacława bł. 4 kwietnia
Wacław św. 28 września
Wanda 23 czerwca
Wawrzyniec 19 sierpnia
Wieńczysława 7 maja
Wit św. 15 czerwca
Witold 12 listopada
Władysław 2 kwiet. i 27 czerw.
Władysław 13 grudnia
Włodzimierz 6 stycznia, 18 kwietnia i 11 sierpnia
Wojciech św. 1 maja

Zbigniew 15 i 31 marca
Zdzisław 29 stycznia
Ziemowit 19 października

Tablica świąt ruchomych w latach 1925—1940.

Rok	Popielec	Wielkanoc	Wniebowstąpienie	Zesłanie Ducha Świętego	Trójcy Świętej	Boże Ciało	Niedziela 1-sza Adwentu
1926	17. II.	4 kwietnia	13 czerwca	23 maja	30 maja	3 czerwca	28 listopada
1927	2. III.	17 kwietnia	26 „	5 czerwca	12 czerwca	16 czerwca	27 listopada
1928	22. II.	8 kwietnia	17 „	27 maja	3 czerwca	7 czerwca	2 grudnia
1929	13. II.	31 marca	9 „	19 maja	26 maja	30 maja	1 grudnia
1930	5. III.	20 kwietnia	29 „	8 czerwca	15 czerwca	19 czerwca	30 listopada
1931	18. II.	5 kwietnia	14 „	24 maja	31 maja	4 czerwca	29 listopada
1932	10. II.	27 marca	5 „	15 czerwca	28 maja	26 maja	27 listopada
1933	1. III.	16 kwietnia	25 „	4 czerwca	11 czerwca	15 czerwca	3 grudnia
1934	14. III.	1 kwietnia	10 „	20 maja	27 maja	31 maja	2 grudnia
1935	6. III.	21 kwietnia	30 „	9 czerwca	16 czerwca	20 czerwca	1 grudnia
1936	26. II.	12 kwietnia	21 „	31 maja	7 czerwca	11 czerwca	29 listopada
1937	10. II.	28 marca	6 „	16 maja	23 maja	27 maja	28 listopada
1938	2. III.	17 kwietnia	26 „	5 czerwca	12 czerwca	16 czerwca	27 listopada
1939	22. II.	9 kwietnia	18 „	28 maja	4 czerwca	8 czerwca	3 grudnia
1940	7. II.	24 marca	2 „	12 maja	19 maja	23 maja	1 grudnia

Miary i wagi

Miary długości (Podstawą jest metr)

Kilometr	= 1000 metrów	Decymetr	= 0.1 metra
Hektometr	= 100 „	Centymetr	= 0.01 „

Miary powierzchni

Ar	= 100 metr. kwadrat
Hektar	= 100 arom.

Miary objętości

Litr	= 1 decym. sześć.
Hektolitr	= 100 litrom.

Miary wagi

Tonna	= 1000 kilogramom
Kilogram	= 1000 gramom.

Porównanie miar i wag

1 metr	= 0,47 sażenia	1 kilogram	= 2,44 funtom handlow.
1 „	= 1,40 arsz.	1 „	= 16074 granom aptek.
1 „	= 22,49 werszkom	1 „	= 234,41871 zołotnikom
1 „	= 3,28 stopom	1 „	= 22504,1959 dolom.
1 „	= 39,37 calom		

Miary angielskie

1 yard = 3 stopy = 36 cali	= 0,9143	metrów
1 stopa = 12 calom	= 0,3479	metra
1 cal	= 2,5399	centymetrów
1 pręt = $5^1/_2$ yardów	= 5,02911	metrów
1 mila ang. = 1760 yardów	= 1609,3149	metrów
1 akr = 48840 yardów kwadrat.	= 0,4046	hektara.

Miary polskie

Sążeń = 3 łokciom	= 1,728 metrom
Łokieć — 2 stopom	= 0,576 metra
Stopa = 12 calom	= 0,288 metra
Cal = 12 linjom	= 24 milimetrom
Linja	= 2 milim.
Pręt = 15 stopom = 10 pręcikom	= 4,32 metr.
Pręt kwadratowy	= 18.6624 metr. kwadratow.
Morga = 300 prętom kwadr.	= 55,9872 arom. (hektar = 1,7861 morga)
Włóka = 30 morgom	= 16,79616 hektarom
Korzec = 32 garncom	= 1,28 hektolitrom
Garniec = 4 kwartom	= 4 litrom
Kwarta = 4 kwaterkom	= 1 litrowi
Kwaterka	= 0,26 litra
Funt = 32 łutom	= 405.504 gramom
Łut = 288 granom	= 12,672 gramom
Gran	= 0,044 grama
Kamień = 24 funtom	= 10,1376 kilogr.
Centnar = 100 funtom	= 40,5504 kilogr.
Sążeń sześcienny (drzewa)	= 5,1598 metr. sześć.

Wagi aptekarskie

1 funt aptek. = 7/8 handl. = 12 uncji = 358,3332 gramom
1 uncja = 8 drachmom = 29,8611 gramom
1 drachma = 3 skrupułom = 3,7326 gramom
1 skrupuł = 20 granom = 1,2452 gramom
1 gran = 0,0622 grama.

Wykaz najważniejszych określeń sztuk towarów

Arkusz = 1 sztuce papieru, blachy i t. p.
Beczki śledzi = 800 sztuk
Bela papieru = 10 ryz
Bela sukna = 14 sztuk
Bela skór = 30 sztuk
Decher = 10 sztuk skór futrzanych
Gros setny = 12 tuzinów
Gros tysiączny = 12 setek
Kipa = 4 sztygi ryb susz. (— 80 szt.)
Libra = 24 ark. papieru do pisania
Libra = 25 arkuszy do druku
Łaszt = 12 beczek soli, śledzi i t. p.
Motowidło = 10 lub 20 wiązek
Obręcz = 4 kopy klepek
Paka papieru pakowego = 2 bele
Pęk skór = 10 sztuk
Rąb sukna = 22 sztuki
Rola skór = 10 sztuk
Rola sztokfiszów = 180 sztuk
Ryza papieru do pisania = 20 liber = 480 arkuszy
Ryza papieru do druku = 25 liber = 500 arkuszy
Skrzynia jaj = 1440 sztuk
Skrzynia zapałek = 5000 pudełek = 20 pak = 25 paczek = 10 pudełek
Sztuka przędzy = 4 lub 6 motkom
Sztuka sukna = 50 mtr.
Sztyga klepek = 20 sztuk
Tuzin = 12 sztuk

Tablice przerachowań miar i wag

Miary linijne

Metry	Sażenie rosyjskie	Sążnie nowopolskie	Arszyny	Łokcie nowopolskie	Stopy angielskie
1	0 4687	0.5787	1.4061	1.73611	3.3809
2.13356	1	1.2347	3	3.70410	7
1.72800	0.80991	1	2.42974	3	5.66939
0.71119	0.33333	0.41157	1	1.23470	2.33333
0.57600	0.26997	0 33333	1.80991	1	1.88988
0.30479	0.14286	0 17639	0.42857	0.52916	1

Miary drożne

Stopnie równika	Kilometry	Wiorsty	Mile geograficz.	Morskie mile (węzły)	Mile angielskie
1	111.3066	104.3388	15	60	69.1640
0.00898	1	0.9374	0.1347	0.5391	0.6214
0.00958	1.0668	1	0.1433	0.5751	0.6620
0 06667	7.4204	6.9559	1	4.0000	4.6100
0.01667	1.8551	1.7390	0.2500	1	1.1527
0.01446	1.6091	1.5086	0.2169	0.8675	1

Taryfa pocztowa w Polsce.

W kraju: 1. List do wagi 2 g. 15 groszy, ponad 20 — 250 g. 30 gr.; 2. Kartka pocztowa pojedyńcza 10 groszy; 3. Druki do wagi 50 g. 5 groszy, ponad 50 — 100 g. 10 groszy; ponad 100 — 250 g. 15 groszy; 250 — 500 g. 30 gr.; 500 — 1000 g. 40 gr.; 4. Paczki do wagi 1 kg. 50 groszy, ponad 1 kg. do 5 kg. 1.20 gr., 5 — 10 kg. 2.00 gr,; 10 — 15 kg. 3.00 gr.; 15 do 20 kg. 4.00 gr.; 5. Przekazy do 10 złotych 10 gr.; ponad 10 — 25 zł. 25 gr.; 25 — 50 zł. 40 gr.; 30 — 100 zł. 60 gr.; 100 — 250 zł. 80 gr.; 250 — 500 zł. 1.20 gr.; 500 — 750 zł. 1.60 gr.; 750 — 1000 złotych 200 groszy.

Zagranicę: 1. Do Austrji, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier list do wagi 20 g. 24 grosze, za każde dalsze 20 g. 15 g., kartki pocztowe 15 groszy.

2. Do innych krajów za list wagi 20 g. 30 gr., za każde dalsze 20 g. 15 gr., kartka pocztowa 20 gr.

Telegram: jeden wyraz 10 groszy, najmniej od telegramu 1.00 gr.

Obliczanie podatku dochodowego.

Podatek dochodowy pobiera się drogą potrącenia przy każdej wypłacie uposażenia według następującej skali; (Dz. Ust. Nr. 36 r. 1925).

L. p.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym w złotych:				Stopa procentowa podatku
1	ponad	2.500	do	2.600	1,5%
2	"	2.600	"	2.700	1,6%
3	"	2.700	"	2.800	1,7%
4	"	2.800	"	2.900	1,8%
5	"	2.900	"	3.000	1,9%
6	"	3.000	"	3.100	2,%
7	"	3.100	"	3.200	2,1%
8	"	3.200	"	3.400	2,2%
9	"	3.400	"	3.600	2,3%
10	"	3.600	"	3.800	2,4%
11	"	3.800	"	4.000	2,5%
12	"	4.000	"	4.200	2,6%
13	"	4.200	"	4.400	2,7%
14	"	4.400	"	4.800	2,8%
15	"	4.800	"	5.200	2,9%
16	"	5.200	"	5.600	3%
17	"	5.600	"	6.000	3,1%
18	"	6.000	"	6.400	3,2%
19	"	6.400	"	6.800	3,3%
20	"	6.800	"	7.200	3,4%
21	"	7.200	"	7.600	3,5%
22	"	7.600	"	8.000	3,6%
23	"	8.000	"	8.800	3,9%
24	"	8.800	"	9.600	4,1%
25	"	9.600	"	10.400	4,3%
26	"	10.400	"	11.200	4,6%
27	"	11.200	"	12.000	4,9%
28	"	12.000	"	13.000	5,3%
29	"	13.000	"	14.000	5,7%
30	"	14.000	"	15.000	6,1%
31	"	15.000	"	16.000	6,5%
32	"	16.000	"	17.000	6,8%
33	"	17.000	"	18.000	7,1%
34	"	18.000	"	19.000	7,4%
35	"	19.000	"	20.000	7,7%
36	"	20.000	"	22.000	8%
37	"	22.000	"	24.000	8,3%
38	"	24.000	"	26.000	8,6%

Wiadomości o Polsce i innych państwach

Obecnie statystyczny obraz państw europejskich przedstawia się, jak następuje: Europa liczy ogółem 466 miljonów mieszkańców.

Obejmuje ona następujące państwa:

	Powierzchnia w klm. kw.	Ludność
Rosja	4.600.000	107.500.000
Francja	550.986	39.800.000
Hiszpanja	497.881	21.450.000
Niemcy	472.034	64 000.000
Szwecja	448.460	6.005.000
Norwegja	388.835	2.715.000
Finlandja	388.451	3.460.000
Polska	**386.634**	**28.480.000**
Anglja	313.741	48.350.000
Włochy	310.122	39.300.000
Rumunja	294.244	17.100.000
Jugosławja	248.987	12.400.000
Czechosłowacja	140.352	13.950.000
Grecja	122.985	5.550.000
Bułgarja	103.146	5.050.000
Holandja	34.201	7.200.000
Belgja	30.484	7.650.000

Przyrost ludności.

Holandja — 1,66%; Rumunja 1,52%; Rosja 1,52%; Włochy 1,29%; Norwegja 1,23%; Hiszpanja 1,14%; Jugosławja 1,1%; Czechosłowacja 1,04%; **Polska 1%**; Niemcy 0,7%; Francja 0,24%.

Emigracja.

(r. 1923).

Z Anglji 256.000; z Włoch — 178.000; z **Polski** 123.000; z Niemiec — 115.000; z Hiszpanji — 93.000; z Czechosłowacji — 15.800.

Imigracja.

(r. 1923).

Do Stanów Zjednoczonych 680.000; Argentyny — 195.000; Kanady — 149.000; Brazylji — 87.000.

Uzbrojenie

(r. 1924)

	Armja	Marynarka w tys. tonn brutto	Lotnictwo (ilość aeroplan.)
1. Rosja	1.267.000	590	3.500
2. Francja	698.000	339	6.000
3. Anglja	412.000	989	2.000
4. Japonja	250.000	818	1.000
5. **Polska**	**250.000**	—	**150**
6. Hiszpanja	240.000	144	—
7. Włochy	200.000	472	1.900
8. Szwajcarja	160.000	—	—
9. Czechosłowacja	150.000	—	200
10. Stany Zjedn.	144.000	837	1.500
11. Finlandja	138.000	—	—

Bogactwa główn. państw świata w miljardach zł. marek*)

	r. 1914	r. 1924
Europa	1.800	1.550
Stany Zjednoczone	860	1.350
Niemcy	375	200
Anglja	325	350
Francja	275	275
Japonja	65	150
Rosja	250	150
Włochy	100	90
Belgja	60	50
Szwecja	25	40
Polska	—	**55**
Czechosłowacja	—	60

*) w/g „Geographisch-statistischer Uniwersal-Atlas prof. Hickmann's“ (r. 1925).

Władze Centralne.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej,
STANISŁAW WOJCIECHOWSKI,
od 20 grudnia 1922 r.
Belweder.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.
Wiejska 4 — 6 — 8.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej.
Wiejska 4 — 6 — 8.

Prezydjum Rady Ministrów.
Krakowskie-Przedmieście 46/48.

Najwyższy Trybunał Administracyjny.
Miodowa 22. Prezes — tel: 101-79. Biuro Prezydjalne — tel:2-35.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Nowy-Świat 69.

Minister — tel. 318-74. Sekretarz — tel. 107-74.

a) Wydział Prezydjalny; Naczelnik Wydz. — tel: 49-05.
b) Wydział Polityczny; Naczelnik Wydz. — tel: 220-20.
Departament Administracyjny; Dyrektor — tel: 203-25.
„ Bezpieczeństwa Publ. i Prasy; Dyrektor — tel: 63-33.
„ Samorządu; Dyrektor — tel: 52-87.
a) Wydział organizacyjny — 48-41.
b) „ samorządu ziemsk. 65-53.
c) „ „ miejsk. 63-43.
d) „ finansowy 63-49.
e) „ aprowizacyjny 62-58.

Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia, Nowowiejska 39. Gen. Dyrektor — tel: 62-80.

Główny Urząd Statystyczny, Jerozolimska 32; Dyrektor — tel: 55-85

Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Wierzbowa 1.

Minister — tel: 413-29.

Protokół dyplomatyczny — tel 413-36.
Departament Polityczny — Ekonomiczny; Dyrektor — tel: 76-91
Departament Ogólny; Dyrektor tel: 413-08.
Departament Konsularny; Dyrektor — tel: 413-64.

Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Nowowiejska 5.

Minister — tel: 121-00

Wojskowa Kontrola Generalna
Szef Administracji Armji
Departament III. V. VII. VIII. X.
} tel: Centrala M. S. W.

Sztab Generalny — Plac Saski 3.
Departament I i II Pałac Mostowskich

„	IV	Lotnisko	Szef — tel; 194-22
„	VI	Franciszkańska 2	Szef — tel: 298-10
„	IX	Pl. Saski 5	Szef — tel: 268-59

Kierownictwo Marynarki Woj.—Chałubińskiego 3; Szef—tel: 182-05
Kurja Biskupia—Miodowa 24; Szef—tel: 109-44
Wydz. Wyznań niekatolickich:
prawosł. Królewska 35 — tel: 107-13
ewang-augsb. Puławska 4 — tel: 108-21
Komitet uzbr. armji—N-Świat 35 — tel: 113-73
Gł. Komis. rekwiz.-Marszałkowska 152 — tel: 267-64
Generalny Inspektor Kawalerji — Krakowskie - Przedmieście 9
Generalny Inspektor Artylerji—Nowowiejska 5.
Najwyższy Sąd Wojskowy Pl. Saski 5
Szef tel: 259-54
Prokurator tel: 259-53

Ministerstwo Skarbu.

Rymarska 3/5

Minister — tel: 58-55.

Departament Prezydjalny	„	— tel:	227-44
„ Obrotu Pieniężnego	„	— „	512-22
„ Budżetowy	„	— „	512-09
„ Ceł	„	— „	512-31
„ Podatków i Opłat	„	— „	512-20
„ „ „ Wydz. Fin. Kom.	„	— „	512-56
„ Akcyz i Monopolów	„	— „	512-21
„ Kasowy	„	— „	68-34
Główny Urząd Likwidacyjny—Foksal 3	„	— „	84-63
Państw. Urząd Kontroli Ubezpieczeń [N- Świat 69	„	— „	310-17
Urząd Pożyczek Państwowych—Senatorska 29	„	— „	68-83
Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej N-Świat 70	„	— „	45-00
Generalna Dyrekcja Monopolu Tytuniowego — N-Świat 4	„	— „	75-41
Generalna Gyrekcja Monopolu Spirytusowego — Kr.-Przedmieście 50	„	— „	34-28
Biuro Sprzedaży Soli—Mazowiecka 7	„	— tel:	116-53
Państwowe Zakłady Graficzne — Jerozolimska 87	„	— tel:	130-06
Mennica Państwowa	„	— tel:	88-99

Bank Polski — Bielańska 10|12 — tel: 9-10.
Bank Gospodarstwa Krajowego—Królewska 5 — tel: 28-64
Pocztowa Kasa Oszczędności — Jasna 19 tel: Centrala P. K. .O

Ministerstwo Sprawiedliwości.

Długa 7.

Minister — tel: 28-86.

I. Departament	Ustawodawczy	Dyrekt. —	tel. 27-54
II. „	Administracyjny	„	„ 28-72
III. „	Karny	„	„ 319-81

Redakcja „Dziennika Ustaw“ i „Dziennika Urzędowego“ Minist. Sprawiedliwości — Plac Krasińskich 12 — tel: 83-42.

Sąd Najwyższy — Plac Krasińskich 5 — tel: 314-24.

Naczelna Rada Adwokacka—Plac Dąbrowskiego 3 — tel: 133-01.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Bagatela 12 — tel: 511-62.

Minister — tel: 150-31.

Departament	ogólny	tel: 52-29.
„	Szkolnictwa Pozaszkolnego	„ 238-85.
„	„ Średniego	„ 232-04.
„	„ Zawodowego	„ 43-93.
„	Nauki i Szkół Wyższych Szopena 1.	„ 51-88.
„	Sztuki (Nowogrodzka 21).	„ 50-23.
„	Wyznań	„ 144-40.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Senatorska 15.

Minister — tel: 39-03.

Departament ogólny		Dyrektor —	tel: 39-11.
„	Rolnictwa	„	„ 39-06.
„	Leśnictwa	„	„ 39-10.
„	Weterynarji	„	„ 39-24.
Zarząd Stadnin Państwowych		„	„ 53-50.
Generalna Dyrekcja Polskich Lasów Państwowych		„	„ 39-13.
Państwowy Instytut Meteorologiczny, ul. N-Świat 27.		„	„ 65-02.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Elektoralna Nr. 2.

Minister — tel: 412-01.

Departament	I. Ogólny	Dyrektor —	tel: 412-02.
„	II. Górniczo-Hutniczy	„	„ 312-45.
„	III. Przemysłowy	„	„ Centrala [M. P. i H.
„	IV. Handlowy	„	„ 412-09.
„	V. Marynarki Handlowej	„	„ 284-71.

Państwowy Instytut Geologiczny, N-Świat 72. Dyr.—tel: 114-06

Urząd Patentowy Rzeczyposp. Pol.—Elektoralna 2. Dyr.—tel: 110-21.

Główny Urząd Probierczy — Złota 22. Dyr. — tel: 69-28.

Główna Dyrekcja Państwowych Zakładów Górniczych i Hutniczych, — Elektoralna 2. Dyr.—tel: 217-72.

Główny Urząd Miar — Elektoralna 2. Dyr. tel;—82-07.

Generalna Dyr. Poczt i Telegrafów,—Napoleona 8. Dyr.—tel: 318-20.

Ministerstwo Robót Publicznych.

Kredytowa 9.

Minister — tel: 103-18.

Departament	Administracyjny	Dyr. —	tel: 153-12.
„	Wodny	„	„ 282-33.
„	Budowlany	„	„ 234-02.
„	Drogowy	„	„ 81-18.
Generalna Dyrekcja Odbudowy		„	„ 314-38.

Ministerstwo Kolei Żelaznych.

Nowy-Świat 14.

Tel. własna Centrala.

Departament	I. Administracyjny	tel. własna centrala
„	II. Finansowy	
„	III. Handlowo-Taryfowy	
„	IV. Eksploatycyjny	
„	V. Utrzymania i budowy	
„	VI. Mechaniczny i Zasobów.	

Dyrekcja Budowy Kolei Państwowych—Wiejska 3 tel: 104-58.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Pl. Dąbrowskiego 1 tel: 316-14.

Minister — tel: 319-12.

Departament	I. Administracyjny	Dyr. — tel:	53-71.
„	II. Ochrony Pracy	„ „	19-67.
„	III. Ubezpieczeń Społecznych — Nowowiejska 27c.	„ „	27-87.
„	IV. Opieki Społecznej [Nowowiejska 27	„ „	96-72

Urząd Emigracyjny, Królewska 23—tel: 79-34.
Główny Urząd Ubezpieczenia tel: 319-54.

Ministerstwo Reform Rolnych.

Szkolna 11 (pl. Dąbrowskiego 5) tel: 60-95.

Minister — tel: 83-75

Departament	I Administr.	Dyr. tel:	59-37
„	II Parcelacji i Osadnictwa	„ „	91-41
„	III Regulacji Rolnych i Pomiarów	„ „	58-96
Główna Komisja Ziemska		„ „	167-18

Najwyższa Izba Kontroli.

Żórawia 44 tel: 505-73.

Prezes — tel: 5-51

Departament	I	Dyrektor tel. wewn.	42
„	II	„ „ „	24
„	III Złota 22	„ „	90-79
„	IV Długa 50	„ „	49-86

Spis województw, powiatów i gmin

m. Warszawa

Prezydent m. st. Warszawy — Jabłoński Władysław.
Wice-prezydenci: 1) Dr. Ilski Konrad, 2) Dr. Rottermund Stefan, 3) Jankowski Mieczysław.
Obszar: 121 km².
Ludność: 931 tys.

Województwo Warszawskie

Wojewoda — Sołtan Władysław.
Naczelnik Wydziału Samorządowego — Korsak Władysław.
Obszar: 29.310 km².
Ludność: 2.112 tys.
Powiaty: Błoński (z siedzibą w Grodzisku), Ciechanowski, Gostyniński, Grójecki, Kutnowski, Lipnoski, Łowicki, Makowski, Miński-Mazowiecki, Mławski, Nieszawski (z siedzibą w Aleksandrowie Kuj.), Płocki, Płoński, Przasnyski, Pułtuski, Radzymiński, Rawski, Rypiński, Sierpecki, Skierniewicki, Sochaczewski, Warszawski, Włocławski.
Miasta wydzielone: Płock, Włocławek, Żyrardów.

Powiat Błoński

Obszar: 1.079 km².
Ludność: 116.000 mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Grodzisk Mazow., stacja kolei państw.
Gminy: Grodzisk, Guzów, Helenów, Kaski, Młochów, Letnisko-

Milanówek, Pas, Piekary, Radzików, Radziejowice, Skuły, Wiskitki, Żyrardów.

Miasta niewydzielone: Błonie, Grodzisk, Mszczonów.

Miasto wydzielone: Żyrardów.

Powiat Ciechanowski

Obszar: 1229 km².

Ludność: 68.000 mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Ciechanów, st. kolejow. na miejscu.

Gminy: Bartoldy, Gołymin, Grudusk, Młock, Nurzewo, Ojrzeń, Opinogóra, Regimin, Sońsk, Zalesie.

Miasto niewydzielone: Ciechanów.

Powiat Gostyniński

Obszar: 1211 km².

Ludność: 80.000 mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Gostynin.

Gminy: Czermno, Dobrzyków, Duninów, Lucień, Łąck, Pacyna, Rataje, Sanniki, Skrzany, Słubice, Szczawin.

Miasta niewydzielone: Gostynin, Gąbin.

Powiat Grójecki

Obszar: 1670 km².

Ludność: 128.000 mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Grójec.

Gminy: Belsk, Błędów, Borowe, Czersk, Drwalew, Jasienice, Jazgarzew, Kąty, Kobylin, Komorniki, Konary, Konie, Lechaniec, Lipie, Nowa-Wieś, Promna, Rykały, Wągrodno.

Miasta niewydzielone: Grójec, Góra Kalwarja, Mogielnica, Warka.

Powiat Kutnowski

Obszar: 916 km².

Ludność: 99.000 mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Kutno, stacja kolej. na miejscu.

Gminy: Błonie, Dąbrowa, Dąbrowice, Krośniewice, Krzyżanówek,

Kutno, Łanięta, Oporów, Plecka, Rdutów, Sójki, Wojszyce, Żychlin.
Miasta niewydzielone: Żychlin, os. Krośniewicze, Kutno.

Powiat Lipnoski

Obszar: 1565 km².
Lndność: 93000.
Siedziba władz pow.. Lipno.
Gminy: Bobrowniki, Chalin, Czarne, Dobrzejewice, Jastrzębie, Kikót, Obrowo, Mazowsze, Nowogród, Ossówki, Skępe, Kłokock, Ligowo, Tłuchowo, Szpetal, Oleszno.
Miasta niewydzielone: Dobrzyń n/W, Lipno.

Powiat Łowicki

Obszar: 1209 km².
Ludność: 99 tys.
Siedziba władz pow.: Łowicz, na miejscu st. kolejowa.
Gminy: Bąków, Bielawy, Bolimów, Dąbkowice, Jeziorko, Kiernozia, Kompina, Lubianków, Łyszkowice, Nieborów.
Miasto niewydzielone: Łowicz.

Powiat Makowski

Obszar: 1153 km².
Ludność: 58 tys,
Siedziba władz pow.: Maków nad Orzycem, najbliż. st. kol. Pasieka lub Ciechanów.
Gminy: Karniewo, Krasnosielc, Perzanowo, Płoniawy, Sielc, Sieluń, Smrock, Sypniewo.
Miasta niewydzielone: Maków nad Orzycem, Różan, os. Krasnosielc.

Powiat Miński Mazow.

Obszar: 1272 km².
Ludność: 96 tys.
Siedziba władz pow.: Mińsk-Mazow., st. kol. na miejscu.
Gminy: Cegłów, Chrościce, Glinianka, Dębe-Wielkie, Iwowe, Ja-

kubów, Jeruzal, Kołbiel, Kuflew, Latowicz, Ładzyń, Mińsk, Rudzienko, Siennica, Stanisławów, Wielgolas.

Miasta niewydzielone: Mińsk-Mazowiecki, Kałuszyn.

Powiat Mławski

Obszar: 1488 km².
Ludność: 89 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Mława, st. kol. na miejscu.
Gminy: Dąbrowa, Dębsk, Kosiny, Mława, Mostów, Niechłonin, Ratowo, Rozwozin, Słupsk, Szczepkowo, Turza, Unierzyż, Zielona, Zieluń.
Miasto niewydzielone: Mława.

Powiat Nieszawski

Obszar: 1296 km².
Ludność 102 tys.
Siedziba władz pow.: Aleksandrów — Kujaw, st. kol. na miejscu.
Gminy: Bądkowo, Boguszyce, Bytoń, Czamanin, Lubanie, Osięciny, Piotrków, Raciążek, Radziejów, Ruszkowo, Sędzin, Służewo, Straszewo.
Miasta niewydzielone: Aleksandrów-Kuj., Ciechocinek, Nieszawa, Radziejów.

Powiat Płocki

szar: 1433 klm².
Ludność: 110 tys.
Siedziba władz pow.: Płock, st. na miejscu.
Gminy: Bielino, Brwilno, Brudzeń, Drobin, Kleniewo, Lelice, Łubki, Majki, Mąkolin, Ramutówko, Rębowo, Rogozino, Starożreby, Święcice, Zągoty.
Miasto niewydzielone: Wyszogród.
„ **wydzielone:** Płock.

Powiat Płoński

Obszar: 1327 klm².
Ludność: 75 tys.
Siedziba władz pow.: Płońsk, st. kol. na miejscu.

Gminy: Błędówko, Modzele, Naruszewo, Sarbiewo, Sarnowo, Sielec, Sochocin, Strożęcin, Szumlin, Wojty-Zamoście, Wychodźć, Załuski.

Miasto niewydzielone: Płońsk.

Powiat Przasnyski

Obszar: 1397 klm².

Ludność: 56 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Przasnysz, st. kol. w Ciechanowie.

Gminy: Baranowo, Chojnowo, Duczymin, Dzierżgowo, Janowo, Jednorożec, Karwacz, Krzynowłoga-Mała, Krzynowłoga-Wielka, Zaręby.

Miasta niewydzielone: Przasnysz, Chorzele.

Powiat Pułtuski

Obszar: 1526 km.²

Ludność: 106 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Pułtusk.

Gminy: Gołębie, Gzowo, Kleszewo, Kozłowo, Nasielsk, Obryte, Somianka, Winnica, Wyszków, Zatory, Zegrze.

Miasta niewydzielone: Wyszków, Nasielsk, Pułtusk.

Powiat Radzymiński

Obszar: 1071 km².

Ludność: 72 tys.

Siedziba władz pow.: Radzymin, st. kol. na miejscu.

Gminy: Jadów, Kamieńczyk, Klembów, Małopole, Międzyleś, Radzymin, Ręczaje, Strachówka, Tłuszcz, Zabrodze.

Miasta niewydzielone: Wołomin, Radzymin.

Powiat Rawski

Obszar: 1299 km².

Ludność: 84 tys.

Siedziba władz pow.: Rawa Maz., st. kol. na miejscu.

Gminy: Boguszyce, Budziszewice, Czerniewice, Góra, Gortatowice, Inowłódz, Lubania, Lubochnia, Marjanów, Regnów, Rzeczyca, Stara Wieś, Wałowice, Żelechlin.

Miasta niewydzielone: Rawa Maz., Nowe Miasto n|P., Biała

Powiat Rypiński

Obszar: 1245 km^2.
Ludność: 78 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Rypin, najbl. st. kol. Brodnica, Pomorze.
Gminy: Chrostkowo, Czermin, Dzierzno, Okalewo, Osiek, Płonne, Pręczki, Rogowo, Skrwilno, Sokołowo, Starorypin, Szczutowo, Wąpielsk, Żałe.
Miasto niewydzielone; Rypin, Dobrzyń n|Drw.

Powiat Sierpecki

Obszar: 1.089 klm^2.
Ludność: 69 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Sierpc, st. kol. na miejscu.
Gminy: Białyszewo, Bieżuń, Borków, Gójsk, Gradzanowo, Gutkowo, Kosemin, Koziebrody, Lisewo, Raciąż, Rościszewo, Stawiszyn, Żuromin.
Miasta niewydzielone: Sierpc, Raciąż, Żuromin.

Powiat Skierniewicki

Obszar: 763 klm^2.
Ludność: 63 tys.
Siedziba władz pow.: Skierniewice, st. kol. na miejscu.
Gminy: Dębowa Góra, Doleck, Grzymkowice, Głuchów, Kowiesy, Korabjewice, Skierniówka, Słupia.
Miasto niewydzielone: Skierniewice.

Powiat Sochaczewski

Obszar: 1061 klm^2.
Ludność: 64 tys.
Siedziba władz pow.: Sochaczew, st. kol. na miejscu.
Gminy: Chodaków, Głusk, Iłów, Kampinos, Kozłów Biskupi, Łazy, Młodzieszyn, Rybno, Szymanów, Tułowice.
Miasto niewydzielone: Sochaczew.

Powiat Warszawski

Obszar: 1698 klm^2.
Ludność: 182 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow: Warszawa.
Gminy: Blizne, Bródno, Cząstków, Falenty, Falenica, Góra, Jabłonna, Jeziorna, Karczew, Młociny, Marki, Skolimów-Konstancin, Nieporęt, Nowa-Iwiczna, Okuniew, Ożarów, Pomiechowo, Skorosze, Wawer, Wiązowna, Wilanów, Zaborów, Zagóżdż.
Miasta niewydzielone: Otwock, Piaseczno, Pruszków, Nowy-Dwór, Zakroczym.

Powiat Włocławski

Obszar: 1313 km^2.
Ludność: 125 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow: Włocławek, st. kol. na miejscu.
Gminy: Baruchowo, Chodecz, Dobiegniewo, Falborz, Kowal. Kłóbka, Lubień, Łęg, Piaski, Pyszkowo, Przedecz, Smiłowice, Wieniec.
Miasta niewydzielone: Brześć-Kujawski, Chodecz, Kowal, Lubień, Lubraniec, Przedecz.
Miasto wydzielone: Włocławek.

Województwo Łódzkie

Wojewoda — Darowski.
Naczelnik Wydziału Samorządowego — Zakrzewski Mikołaj.
Obszar: 19.034 km^2.
Ludność: 2.251 tys. mieszkańców.
Siedziba władz wojewódzkich: Łódź.
Powiaty: Brzeziński, Kaliski, Kolski, Koniński, Łaski, Łęczycki, Łódzki, Piotrkowski, Radomskowski, Sieradzki, Słupecki, Turecki, Wieluński.
Miasta wydzielone: Łódź (z odrębną państwową władzą administracyjno-polityczną w osobie Komisarza Rządu), Piotrków, Kalisz, Pabjanice, Tomaszów-Maz.

Powiat Brzeziński

Obszar: 1117 km^2.
Ludność: 126 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow: Brzeziny, najbliższa stacja kolejowa Koluszki.
Gminy: Będków, Biała, Bratoszewice, Ciosny, Długie, Dmosin, Dobra, Gałkówek, Lipiny, Łazisko, Łaznów, Mikołajów, Mroga Dolna, Niesułków, Popień.
Miasta niewydzielone: Główno, Stryków, Brzeziny.
Miasto wydzielone: Tomaszów-Mazow.

Powiat Kaliski

Obszar: 1.480 km².
Ludność: 180 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Kalisz.
Gminy: Błaszki, Brudzew, Ceków, Chocz, Godziesze, Iwanowice, Kalisz, Kamień, Kościelec, Koźminek, Marchwacz, Opatówek, Ostrów-Kaliski, Pamięcin, Staw, Strzałków, Tyniec, Zbiersk, Zborów, Żydów
Miasta niewydzielone: Błaszki, Stawiszyn.
Miasto wydzielone: Kalisz.

Powiat Kolski.

Obszar: 1290 km².
Ludność: 112 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Koło.
Gminy: Brudzew, Budzisław, Chełmno, Czołowo, Drzewce, Izbica, Karszew, Kłodawa, Kościelec, Koźmin, Krzykosy, Lubotyń, Sompolno.
Miasta niewydzielone: Dąbie, Kłodawa, Koło.

Powiat Koniński

Obszar: 1.122 km.²
Ludność: 102 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Konin.
Gminy: Brzeźno, Dąbroszyn, Golina, Gosławice, Grodziec, Kramsk, Piorunów, Piotrkowice, Rzgów, Staremiasto, Sławoszewek, Tuliszków, Władysławów, Wysokie.
Miasta niewydzielone: Golina, Konin, Rychwał, Slesin, Tuliszków, Władysławów.

Powiat Łaski

Obszar: 1403 km^2.
Ludność: 149 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow: Łask.
Gminy: Bałucz, Buczek, Chociw, Dłutów, Dąbrowa-Widawska, Dąbrowa Rusiecka, Dzbanki, Górka-Pabjanicka, Lutomiersk, Łask, Pruszków, Widzew, Wodzierady, Wola-Wężykowa, Wygiełzów, Wymysłów, Zapolice, Zelów.
Miasto niewydzielone: Łask.
Miasto wydzielone: Pabjanice.

Powiat Łęczycki.

Obszar: 1316 km^2.
Ludność: 122 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Łęczyca.
Gminy: Chociszew, Dalików, Gostków, Grabów, Leśmierz, Mazew, Piaskowice, Piątek, Poddębice, Rogóźno, Sobótka, Tkaczew, Topola, Tum, Witonia.
Miasta niewydzielone: Ozorków, Łęczyca.

Powiat Łódzki

Obszar 902 km^2.
Ludność 110 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Łódź.
Gminy: Babiec, Bełdów, Brójce, Brużyca-Wielka, Brus, Chojny, Czarnocin, Gospodarz, Kruszów, Lućmierz, Łagiewniki, Nowosolna, Puczniew, Radogoszcz, Rąbień, Rszew, Wiskitno.
Miasta niewydzielone: Aleksandrów, Konstantynów, Ruda-Pabjanicka, Tuszyn, Zgierz.
Miasto wydzielone Łódź.

Powiat Piotrkowski

Obszar: 2.088 km^2.
Ludność: 197 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Piotrków. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bełchatów, Bełchatówek, Bogusławice, Bujny Szlacheckie, Golesza, Gorzkowice, Grabica, Kamieńsk, Kleszczów, Kluki, Krzyżanów, Łęczno, Łękawa, Parzniewice, Podolin, Ręczno, Rosprza, Sulejów, Szydłów, Uszczyn, Wadlew, Woźniki.

Miasto niewydzielone: Bełchatów.

Miasto wydzielone: Piotrków.

Powiat Radomskowski

Obszar: 2113 km².

Ludność: 170 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Radomsko. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Brudzice, Brzeźnica, Dąbrowa, Zielona, Dmenin, Dobryszyce, Garnek, Gidle, Gosławice, Kobiele Wielkie, Konary, Kruszyna, Koniecpol, Maluszyn, Masłowice, Pajęczno, Przerąb, Rzeki, Rząśnia, Radziechowice, Sulmierzyce, Stobiecko, Wielgomłyny, Zamoście, Zytno.

Miasto niewydzielone: Radomsko.

Powiat Sieradzki

Obszar: 1613 km.².

Ludność: 155 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Sieradz. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Barczew, Bartochów, Bogumiłów, Brzeźno, Charłupia Mała, Dzierżązna, Godynice, Gruszczyce, Klonowa, Krokocice, Majaczewice, Męka, Szadek, Wierzchy, Wojsławice, Wróblew, Zadzim, Zduńska Wola, Złoczew.

Miasta niewydzielone: Burzenin, Szadek, Warta, Zduńska Wola, Sieradz, Złoczew.

Powiat Słupecki

Obszar: 1204 km².

Ludność: 93 tys. mieszkańców,

Siedziba władz pow.: Słupca. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Ciążeń, Dłusk, Kleczew, Oleśnica, Ostrowite, Szymanowice, Kazimierz Buskupi, Wilczagóra, Młodojewo, Skulska Wieś, Trąbczyn, Wierzchy.

Miasta niewydzielone: Kleczew, Pyzdry, Słupca, Zagórów.

Powiat Turecki.

Obszar: 1248 km².

Ludność: 102 tys, mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Turek. Stacja kolejki wąskotorowej Kalisz — Turek na miejscu.

Gminy: Biernacice, Goszczanów, Grzybki, Kościelnica, Kowale Pańskie, Lubola, Malanów, Niemysłów, Niewiesz.

Miasta niewydzielone: Dobra, Uniejów, Turek.

Powiat Wieluński.

Obszar: 2,101 km².

Ludność: 181 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Wieluń. Najbliższa stacja kolejowa Podzamcze (34 klm.). Stacja kolejki wąskotorowej Wieluń-Praszka na miejscu.

Gminy: Bolesławiec, Chotynin, Czastary, Działoszyn, Dzietrzkowice, Galewice, Kamionka, Kiełczygłów, Konopnica, Kurów, Kuźnica-Grab., Lututów, Mierzyce, Mokrsko, Naramice, Praszka, Radoszewice, Rudniki, Siemkowice, Skomlin, Skrzynki, Skrzynno, Sokolniki, Starzenice, Wydrzyn.

Miasta niewydzielone: Praszka, Wieruszów, Wieluń.

Województwo Kieleckie.

Wojewoda: Manteuffel Ignacy.

Naczelnik Wydziału Samorządowego: Kuliczkowski Franciszek.

Obszar. 25.736 km².

Ludność. 2.534 tys. mieszkańców.

Siedziba władz wojewódzkich: Kielce.

Powiaty: Będziński, Częstochowski, Iłżecki, Jędrzejowski, Kielecki, Konecki, Kozienicki, Miechowski, Olkuski, Opatowski, Opoczyński, Pińczowski, Radomski, Sandomierski, Stopnicki, Włoszczowski.

Miasta wydzielone: Będzin, Czeladź, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Kielce, Ostrowiec, Radom, Sosnowiec, Zawiercie.

Powiat Będziński.

Obszar: 1426 km².

Ludność: 387 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Będzin, stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bobrowniki, Grodziec, Koziegłówki, Koziegłowy, Łagisza, Mierzęcice, Mrzygłód, Ożarowice, Pińczyce, Choroń, Poręba, Rudnik-Wielki, Siewierz, Wojkowice-Kościelne, Rokitno-Szlacheckie, Włodowice, Zagórze, Żarki, Olkusko-Siewierska, Kromołów, Łosień, Niegowa, Niwka.

Miasta wydzielone: Będzin, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Zawiercie.

Powiat Częstochowski.

Obszar. 1924 km.².

Ludność. 234 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Częstochowa, stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Dźbów, Grabówka, Huta-Stara, Kamyk, Kamienica polska, Kuźniczka, Lipie, Miedźno, Mykanów, Opatów, Olsztyn, Panki, Potok Złoty, Poczesna, Popów, Przyrów, Przystajń, Rędziny, Rększowice, Wancerzów, Węglowice.

Miasta wydzielone: Częstochowa.

Miasta niewydzielone: Kłobucko, Krzepice.

Powiat Iłżecki

Obszar: 1802 km².

Ludność: 138 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Wierzbnik. Stacja kolejowa na miejscu,

Gminy: Błaziny, Chotcza, Ciszyca, Ciepielów, Dziurków, Krzyżanowice, Lipsko, Łaziska, Miechów, Mirzec, Pawłowice, Pętkowice, Rzepin, Rzeczniów, Sienno, Skarżysko, Solec, Styków, Tarczek, Wielka-wieś, Wierzchowiska.

Miasta niewydzielone: Wierzbnik, Iłża.

Powiat Jędrzejowski

Obszar: 1270 km².

Ludność: 100 tys. mieszkańców,

Siedziba władz powiatowych: Jędrzejów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Brzegi, Małogoszcz, Mierzwin, Mstyczów, Nagłowice, Nawarzyce, Przącław, Raków, Sędziszów, Sobków, Węgleszyn, Wodzisław, Złotniki.

Miasta niewydzielone: Jędrzejów.

Powiat Kielecki

Obszar: 1954 km^2.
Ludność: 179 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Kielce. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Bieliny, Bodzentyn, Cisów, Daleszyce, Dąbrowa, Dyminy, Górno, Korzecko, Łopuszno, Mniów, Morawica, Niewachlów, Piekoszów, Samsonów, Słupia-Nowa, Snochowice, Suchedniów, Szczecno, Zajączków.
Miasta niewydzielone: Chęciny.
Miasto wydzielone: Kielce.

Powiat Konecki

Obszar: 1895 km^2.
Ludność: 145 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Końskie. Stacja kolejowa na miejscu,
Gminy: Bliżyn, Borkowice, Czermno, Chlewiska, Duraczów, Gowarczów, Grodzisko, Góry-Mokre, Końskie, Miedzierza, Niekłań, Przedbórz, Pjanów, Ruda-Mal., Radoszyce, Skotniki, Szydłowiec.
Miasta niewydzielone: Kamienno, Końskie, Przedbórz, Szydłowiec.

Powiat Kozienicki.

Obszar: 1883 km.^{2}.
Ludność: 124 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Kozienice. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Bobrowniki, Brzeźnica, Brzoza, Góra Puławska, Grabów nad Pilicą, Grabów nad Wisłą, Jedlnia, Kozienice, Marjampol, Oblasy, Policzna, Rozniszew, Sarnów, Sieciechów, Suskowola, Świerze Górne, Tczów, Trzebin, Zwoleń.
Miasto niewydzielone: Kozienice.

Powiat Miechowski.

Obszar: 1371 km.^{2}.
Ludność: 149 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Miechów. Stacja kolejki wąskotorowej na miejscu.

Gminy: Gruszów, Igołomja, Iwanowice, Kacice, Klimontów, Koniusza, Kowala, Książ Wielki, Kozłów, Łętkowice, Luborzyce, Michałowice, Jaksice, Niedźwiedź, Nieszków, Pałecznica, Racławice, Rzeżusznia, Tczyca, Wawrzeńczyce, Wielko-Zagórze, Wierzbno.

Miasta niewydzielone: Miechów, Proszowice, Słomniki.

Powiat Olkuski.

Obszar: 1347 km.^{2}.

Ludność: 136 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Olkusz. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bolesław, Cianowice, Jangrot, Kroczyce, Kidów, Minoga, Ogrodzieniec, Skała, Sławków, Sułoszowa, Rabsztyn, Wolbrom, Pilica, Żarnowiec.

Miasto niewydzielone: Olkusz.

Powiat Opatowski.

Obszar: 1653 km.^{2}.

Ludność: 163 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Opatów. Stacja kolejowa Ostrowiec, odległa o 17 klm.

Gminy: Baćkowice, Boksyce, Bodzechów, Ćmielów, Częstocice, Czyżów-Szlachecki, Gęsice, Grzegorzowice, Iwaniska, Juljanów, Kunów, Lasocin, Łagów, Malkowice, Modliborzyce, Opatów, Ożarów, Piórków, Rembów, Ruda Kościelna, Sadowie, Waśniów, Wojciechowice.

Miasto niewydzielone: Opatów.

Miasto wydzielone: Ostrowiec.

Powiat Opoczyński.

Obszar: 1853 km.^{2}.

Ludność: 123 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Opoczno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Białaczów, Drzewica, Goździków, Janków, Klwów, Kszczonów, Kuniczki, Machory, Niewierszyn, Opoczno, Ossa, Owczary, Przysucha, Radonia, Rusinów, Skrzyńsko, Studzianna, Stużno, Sworzyce, Topolice, Unewel, Wielka-Wola, Zajączków.

Miasto niewydzielone: Opoczno.

Powiat Pińczowski.

Obszar: 1154 km.^{2}.

Ludność: 120 tys. mieszkańców.

Siedzibą władz powiatowych: Pińczów. Stacja kolejki wąskotorowej na miejscu.

Gminy: Bejsce, Boszczynek, Czarkowy, Czarnocin, Chotel, Chroberz, Drożejowice, Dobiesławice, Filipowice, Góry, Kazimierza Wielka, Kliszów, Kościelec, Nagórzany.

Miasta niewydzielone: Działoszyce, Pińczów.

Powiat Radomski.

Obszar: 2.026 km.^{2}.

Ludność: 193 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Radom. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Białobrzegi, Błotnica, Gębarzów, Gzowice, Jedlińsk, Kowala, Kozłów, Kuczki, Orońsk, Przytyk, Potworów, Rogów, Radzanów, Radom, Skaryszów, Stromiec, Wielogóra, Wieniawa, Wierzbica, Wolanów, Zakrzów, Zalesice.

Miasta niewydzielone: Skaryszów, Wyśmierzyce.

Miasto wydzielone: Radom.

Powiat Sandomierski

Obszar: 1194 km^2.

Ludność: 112 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Sandomierz. Najbliższe stacje kolejowe: Dwikozy i Nadbrzezie (7 i 3 km.)

Gminy: Dwikozy, Jurkowice, Klimontów, Koprzywnica, Lipnik, Łoniów, Obrazów, Osiek, Połaniec, Rytwiany, Samborzec, Turska, Wielkie, Wilczyce, Wiśniowa, Zawichost.

Miasta niewydzielone: Sandomierz, Staszów.

Powiat Stopnicki

Obszar: 1598 km^2.

Ludność: 140 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Busk. Najbliższa stacja kolejowa Szczucin (37 km.), wąskotorowej—Chmielnik (16 km.).

Gminy: Busko, Chmielnik, Drugnia, Gnojno, Grabki, Grotniki, Nowy Korczyn, Kurozwęki, Łubnice, Maleszowa, Oględów, Oleśnica, Pawłów, Pacanów, Pęczelice, Potok, Radzanów, Stopnica, Szczytniki, Szaniec.

Miasta niewydzielone: Busko, Chmielnik.

Powiat Włoszczowski

Obszar: 1386 km^2.

Ludność: 91 tys. mieszkańców,

Siedziba władz powiatowych: Włoszczowa. Stacja kolejowa na miejscu

Gminy: Chrząstów, Dobromierz, Irządza, Kluczewsko, Krasocin, Kurzelów, Lelów, Moskarzew, Oleszno, Radków, Rokitno, Secemin, Słupia, Włoszczowa.

Miasta niewydzielone: Włoszczowa, Szczekociny.

Województwo Lubelskie

Wojewoda: Moskalewski Stanisław.

Naczelnik Wydziału Samorządowego: Szaynowski Marjan

Obszar: 31.160 km^2.

Ludność: 2.086 tys. mieszkańców.

Siedziba władz wojewódzkich: Lublin

Powiaty: Bialski, Biłgorajski, Chełmski, Garwoliński, Hrubieszowski, Janowski, Konstantynowski, Krasnystawski, Lubartowski, Lubelski, Łukowski, Puławski, Radzyński, Siedlecki, Sokołowski, Tomaszowski, Węgrowski, Włodawski, Zamojski.

Miasta wydzielone: Lublin, Siedlce.

Powiat Bialski

Obszar: 1492 km^2.

Ludność: 54 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Biała. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Dobryń, Kobylany, Kodeń, Kościeniewice, Kostomłoty, Lubenka I, Lubenka II, Łomazy, Międzyleś, Piszczac, Rossosz, Sidorki, Sitnik, Swory, Zabłocie.

Miasta niewydzielone: Biała, Terespol.

Powiat Biłgorajski

Obszar: 1708 km^2.
Ludność: 104 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Biłgoraj. Stacja kolejki wąskotorowej na miejscu.
Gminy: Aleksandrów, Babice, Biszcza, Frampol, Goraj, Huta Krzeszowska, Kocudza, Księżpol, Krzeszów, Łukowa, Potok Górny, Puszcza Solska, Sól, Tarnogród, Wola Różaniecka.
Miasto niewydzielone: Biłgoraj,

Powiat Chełmski

Obszar: 2030 km^2.
Ludność: 120 tys. mieszkańców,
Siedziba władz pow.: Chełm. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Bukowa, Cyców, Krzywiczki, Olchowiec, Pawłów, Rakołupy, Rejowiec, Siedliszcze, Staw, Świerże, Turka, Wojsławice, Żmudź.
Miasta niewydzielone: Chełm.

Powiat Garwoliński

Obszar: 1821 km^2.
Ludność: 145 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Garwolin. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Górzno, Kłoczew, Łaskarzew, Maciejowice, Osieck, Miastków, Parysów, Podłęż, Ryki, Sobienie-Jeziory, Sobolew, Stężyca, Trojanów, Ułęż, Warszawice, Wilga, Wola-Rębkowska, Żelechów.
Miasta niewydzielone: Garwolin, Żelechów.

Powiat Hrubieszowski

Obszar: 1564 km^2.
Ludność: 104 tys. mieszkańców,
Siedziba władz pow.: Hrubieszów. Stacja kolejowa na miejscu,
Gminy: Białopole, Dołhobyczów, Dziekanów, Grabowiec, Horodło, Jarosławiec, Kryłów, Miączyn, Mieniany, Miętkie, Mircze, Mołodjatycze, Moniatycze, Wierbkowice.
Miasta niewydzielone: Hrubieszów, Dubienka.

Powiat Janowski

Obszar: 1964 km^2.
Ludność: 131 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Janów Lubelski. Najbliższa stacja kolejowa w Szastarce (21 km.)
Gminy: Annopol, Brzozówka, Chrzanów, Dzierzkowice, Gościeradow, Kawęczyn, Kosin, Modliborzyce, Potok, Trzydnik, Urzędów, Wilkołaz, Zaklików, Zakrzówek.
Miasta niewydzielone: Janów Lub., Kraśnik.

Powiat Konstantynowski

Obszar: 1437 km^2.
Ludność: 65 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Janów Podlaski. Najbliższa stacja kolejowa w Białej (20 km.).
Gminy: Bohukały, Górki, Hołowczyce, Huszlew, Kornica, Łysów, Olszanka, Pawłów, Rokitno, Sarnaki, Świniarów, Witulin, Zakanale.
Miasta niewydzielone: Janów Podl., Łosice.

Powiat Krasnostawski

Obszar: 1513 km^2.
Ludność: 116 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Krasnystaw. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Czajki, Fajsławice, Gorzków, Izbica, Krasnystaw, Łopiennik, Rudka, Rudnik, Rybczewice, Turobin, Wysokie, Zakrzew, Żółkiewka.
Miasta niewydzielone: Krasnystaw.

Powiat Lubartowski

Obszar: 1370 km^2.
Ludność: 97 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Lubartów. Stacja kol. na miejscu.
Miasta niewydzielone: Lubartów, Łęczna.

Gminy: Chudowola, Czemierniki, Firlej, Kamionka, Ludwin, Luszawa, Łucka, Niemce, Rudno, Samoklęski, Serniki, Spiczyn, Tarło Wielkie.

Powiat Lubelski

Obszar: 1310 km².
Ludność: 140 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiątowych: Lublin. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Bychawa, Brzeziny, Bełżyce, Chodel, Jaszczów, Jastków, Konopnica, Krzczonów, Mełgiew, Niedrzwica, Piotrków, Piotrowice, Piaski, Wojciechów, Wólka, Zemborzyce.
Miasto wydzielone: Lublin.

Powiat Łukowski.

Obszar: 1885 km²,
Ludność: 115 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiątowych: Łuków. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Białobrzegi, Celiny, Dąbie, Gołąbki, Gułów, Jakusze, Jarczew, Krasusy, Łuków, Łysobyki, Mysłów, Prawda, Radoryż, Serokomla, Skrzyszew, Stanin, Trzebieszów, Tuchowicz, Ulan, Wojcieszków.
Miasta niewydzielone: Łuków, Kock, Stoczek.

Powiat Puławski.

Obszar: 1698 km².
Ludność: 149 tys. mieszkańców.
Siedziba władz Powiatowych: Puławy. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Celejów, Drzewce, Garbów, Godów, Gołąb, Irena, Kamień, Karczmiska, Kazimierz, Końskowola, Kurów, Markuszów, Opole, Puławy, Rybitwy, Szczekarków, Wola-Czołnowska, Żyrzyn.
Miasto niewydzielone: Puławy.

Powiat Radzyński.

Obszar: 1608 km².
Ludność: 88 tys. mieszkańców,

Siedzibą władz powiatowych: Radzyń. Najbliższa stacja kolejowa Bedlno.

Gminy: Biała, Kąkolewnica, Jabłoń, Brzozowy-Kąt, Przegaliny, Milanów, Misie, Siemień, Suchowola, Szóstka, Tłuściec, Wohyń, Zahajki, Żerocin.

Miasta niewydzielone: Radzyń-Podlaski, Międzyrzec-Podl.

Powiat Siedlecki.

Obszar: 1287 km^2.

Ludność: 99 tys. mieszkańców.

Siedzibą władz powiątowych: Siedlce. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Czuryły, Domanice, Jasionka, Krześlin, Królowa-Niwa, Niwiski, Pióry, Przesmyki, Skupie, Skórzec, Starawieś, Stok-Ruski, Tarków, Wiśniew, Wodynie, Zbuczyn, Żeliszew.

Miasta wydzielone: Siedlce.

Miasta niewydzielone: Mordy.

Powiat Sokołowski.

Obszar: 1,291 klm.^{2}.

Ludność: 76 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Sokołów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Sterdyń, Kosów, Repki, Sabnie, Korczew, Grochów, Kowiesy, Jabłonna, Olszew, Chruszczewka, Wyrozęby, Kudelczyn.

Miasto niewydzielone: Sokołów.

Powiat Tomaszowski.

Obszar: 1.286 klm.^{2}

Ludność: 94 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Tomaszów. Najbliższa stacja kolejowa Betrice (8 klm.).

Gminy: Majdan Górny, Pasieki, Tarnawatka, Rachanie, Komarów, Tyszowce, Kotlice, Telatyn, Poturzyn, Jarczów, Majdan Sopocki, Łaszczów, Krynica.

Miasto niewydzielone: Tomaszów.

Powiat Węgrowski.

Obszar: 1.326 klm.².
Ludność: 83 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Węgrów. Najbliższa stacja kolejowa Sokołów (klm.).
Gminy: Borze, Czarnogłów, Grębków, Jaczew, Korytnica, Łochów, Miedzna, Ossówno, Prostyń, Ruchna, Sadowne, Sinołęka, Stoczek, Starawieś, Wyszków.
Miasto niewydzielone: Węgrów.

Powiat Włodawski.

Obszar: 2.175 km².
Ludność: 83 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Włodawa. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Dębowa Kłoda, Hańsk, Horodyszcze, Krzywowierzba, Opole, Romanów, Sobibór, Słowatycze, Turno, Tyśmienica, Uścimów, Wyryki, Wola Wereszczyn., Włodawa.
Miasta niewydzielone: Włodawa, Parczew, Ostrów Siedlecki.

Powiat Zamojski.

Obszar: 1.786 km².
Ludność: 129 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Zamość. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Krasnobród, Łabunie, Mokre, Nielisz, Nowa Osada, Radecznica, Skierbieszów, Stary Zamość, Suchowola, Sułów, Tereszpol, Wysokie, Zwierzyniec, Szczebrzeszyn, Zamość.
Miasto niewydzielone: Zamość.

Województwo Białostockie.

Wojewoda: Rembowski.
Naczelnik Wydziału Samorządowego: Salingier Władysław
Obszar: 32.518 km².
Ludność: 1.302 tys. mieszkańców.
Siedziba władz wojewódzkich: Białystok.
Powiaty: Augustowski, Białostocki, Bielski, Grodzieński,

ski, Kolneński, Łomżyński, Ostrołęcki, Ostrowski, Sejneński, Sokólski, Suwalski, Szczuczyński, Wołkowyski, Wysoko-Mazowiecki.

Miasta wydzielone: Białystok, Grodno, Łomża, Suwałki.

Powiat Augustowski.

Obszar: 2.060 km².

Ludność: 62 tys. mieszkańców,

Siedziba władz pow.: Augustów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Balla-Wielka, Bargłów, Dębowo, Dowspuda, Hołynka, Kolnica, Kurjanka, Lipsk, Łabno, Szczebro-Olszanka, Sztabin, Wołłowiczowce.

Miasta niewydzielone: Augustów.

Powiat Białostocki.

Obszar: 2.904 km².

Ludność: 186 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Białystok. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Białostoczek, Czarna-Wieś, Choroszcz, Dojlidy, Dolistów, Goniądz, Gródek, Juchnowice, Kalinówka, Krypno, Michałów, Obrubniki, Trzcianne, Zabłudów, Zawyki.

Miasto wydzielone: Białystok.

Miasta niewydzielone: Choroszcz, Goniądz, Knyszyn, Starosielce, Supraśl, Suraż, Wasilków, Zabłudów.

Powiat Bielski.

Obszar: 5.164 km².

Ludność: 146 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Bielsk Podlaski. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Białowieża, Domanowo, Dubiażyn, Grodzisk, Kąty, Kleszczele, Łosinka, Łubin, Masiewo, Milejczyce, Narew, Narojki, Orla, Pasynki, Radziwiłłówka, Rudka, Siemiatycze, Skórzec, Suchopol, Topczewo, Widźgowo, Wyszki.

Miasta niewydzielone: Bielsk, Bócki, Brańsk, Ciechanowice, Drohiczyn, Kleszczele, Mielnik, Narew, Siemiatycze.

Powiat Grodzieński.

Obszar: 4.291 km².

Ludność: 150 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Grodno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Berszty, Dubno, Gudziewicze, Hornica, Hoża, Hołynka, Indura, Jeziory, Krynki, Kamionka, Łasza, Łunna, Marcinkańce, Mosty, M. Brzostowica, Porzecze, Skidel, Wiercieliszki, W. Ejsymonty, W. Brzostowica, Wołpa, Żytomla.

Miasto wydzielone: Grodno.

Miasta niewydzielone: Druskieniki, Indura, Krynki, Skidel.

Powiat Kolneński.

Obszar: 1,529 klm.².

Ludność: 64 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Kolno. Stacja kolejowa wąskotorowa na miejscu.

Gminy: Mały-Płock, Rogienice, Stawiski, Przytuły, Czerwone, Jedwabno, Turośl, Łyse, Gawrychy.

Miasta niewydzielone: Kolno, Stawiski.

Powiat Łomżyński.

Obszar: 1,809 klm.²

Ludność: 102 tys. mieszkańców.

Siedziba władz. pow.: Łomża. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bożejewo, Chlebiotki, Długoborz, Drozdowo, Rutki, Kołaki, Kupiski, Lubotyń, Miastków, Puchały, Szczepanków, Szumów, Śniadów, Wizna.

Miasto wydzielone: Łomża.

Miasta niewydzielone: Zambrów, Nowogród.

Powiat Ostrołęcki.

Obszar: 1621 klm.²,

Ludność: 73 tys. mieszkańców.

Gminy: Czernów, Dylewo, Goworowo, Myszyniec, Nakły, Nasiatki, Ostrołęka, Piski, Rzekuń, Szczawin, Troszyn, Wach.

Siedziba władz pow: Ostrołęka. Stacja kolejowa na miejscu.

Miasta niewydzielone: Ostrołęka.

Powiat Ostrowski.

Obszar: 1565 km².

Ludność: 94 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Ostrów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Boguty, Brańszyk, Długosiodło, Dmochy-Glinki, Jasienica, Komorowo, Nur, Orło, Poręba, Szulborze-Koty, Warchoły, Zaręby-Kościelne.

Miasta niewydzielone: Brok, Ostrów Mazowiecki.

Powiat Sokólski.

Obszar: 2606 km².

Ludność: 90 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Sokółka. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Czarna-Wieś, Dąbrowa, Janów, Korycin, Kuźnica, Nowy-Dwór, Odelsk, Sidra, Sokolany, Sokółka, Suchowola, Szudziałowo, Zalesie.

Miasta niewydzielone: Dąbrowa, Nowy-Dwór, Odelsk, Sokółka, Suchowola.

Powiat Suwalski.

Obszar: 2571 km².

Ludność: 90 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Suwałki. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Andrzejewo, Berzniki, Czostków, Giby, Huta, Jeleniewo, Kadaryszki, Koniecbór, Krasnopol, Krasnowo, Kuków, Filipów, Przerośl, Pawłówka, Sejwy, Wólka, Wiżajny, Zaboryszki.

Miasto wydzielone: Suwałki.

Miasto niewydzielone: Sejny.

Powiat Szczuczyński.

Obszar: 1467 km².

Ludność: 58 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Grajewo. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bełda, Bogusze, Białaszewo, Grabowo, Lachowo, Pruska, Radziłów, Ruda, Szczuczyn, Wąsosz.

Miasta niewydzielone: Grajewo, Rajgród, Szczuczyn.

Powiat Wołkowyski.

Obszar: 3813 km².

Ludność: 115 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Wołkowysk. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Biskupice, Izabelin, Jałówka, Krzemienica, Łysków, Międzyrzecz, Mścibów, Pieski, Porozów, Podorosk, Roś, Szydłowice, Swisłocz, Tarnopol, Tereszki, Zelwa.

Miasta niewydzielone: Wołkowysk, Swisłocz.

Powiat Wysoko-Mazowiecki

Obszar: 1118 km².

Ludność: 71 tys. mieszkańców,

Siedziba władz powiatowych: Wysokie-Mazowieckie. Najbliższa stacja kolejowa Szepietowo (8 km.)

Gminy: Wysoko-Mazowieckie, Szepietowo, Piekuty, Klukowo, Sokoły, Poświętne, Kowalewszczyzna, Piszczaty, Stelmachowo.

Miasta niewydzielone: Sokoły, Tykocin, Wysoko-Mazowieckie.

Województwo Wołyńskie.

Wojewoda: Dębski Aleksander.

Naczelnik Wydziału Samorządowego: Skrzyński.

Obszar: 29.943.

Ludność: 143748 (w roku 1921).

Siedziba władz wojewódzkich: Łuck.

Powiaty: Dubieński, Horochowski, Kostopolski, Kowelski, Krzemieniecki, Lubomelski, Łucki, Rówieński, Włodzimierski i Zdołbunowski,

Miasta wydzielone: Równe, Kowel, Łuck.

Powiat Dubieński.

Siedziba władz powiatowych: Dubno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Boremel, Dubno, Jarosławicze, Kniahinin, Krupiec, Malin, Młynów, Radziwiłłów, Sudobicze, Tesłuhów, Warkowicze, Werba.

Miasta niewydzielone: Dubno, Radziwiłów.

Powiat Horochowski.

Siedziba władz powiatowych: Horochów. Najbliższa stacja kolejowa Stojanów (16 km.).

Gminy: Beresteczko, Brany, Chorów, Kisielin, Podberezje, Skobełka, Świniuchy.

Miasta niewydzielone: Horochów, Beresteczko.

Powiat Kowelski.

Siedziba władz powiatowych: Kowel. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Turzysk, Maciejów, St-Konary, Nowy Dwór, Lubitów, Hołoby, Wielick, Powursk, Gródek, Datyń, Niesuchojże, Siedliszcze, Zabłocie, Górniki, Krymno.

Miasto wydzielone: Kowel.

Miasto niewydzielone: Ratno.

Powiat Kostopolski.

Siedziba władz powiatowych: Kostopol.

Gminy: Berezna, Stydyń, Stepań, Deraźne, Kostopol, Ludwipol.

Miasto wydzielone: Kostopol.

Powiat Krzemieniecki.

Siedziba władz powiatowych: Krzemieniec. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Białokrynica, Białozórka, Bereżce, Borki, Borsuki, Dederkały, St. Oleksiniec, Poczajów, Szumsk, Łanowce, Wiśniowiec, Wyszogródek, Wierzbowiec, Zarudzie.

Miasto niewydzielone: Krzemieniec.

Powiat Lubomelski.

Siedzibą władz powiatowych: Luboml. Stacja kolejowa na miejscu,

Gminy: Bereżce, Huszcza, Hołowno, Luboml, Pulmo, Szack, Zgorany.

Miasto niewydzielone: Luboml.

Powiat Łucki.

Siedziba władz powiatowych: Łuck. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Czarnków, Połonka, Poddębce, Rożyszcze, Silno, Szczurzyn, Ołyka, Torczyn, Trościeniec, Kołki, Miedwieże.

Miasto wydzielone: Łuck,

Miasta niewydzielone: Ołyka, Rożyszcze,

Powiat Rówieński.

Siedziba władz pow: Równe. Stacja kolejowa na miejscu,

Gminy: Dziatkiewicka, Buhryńska, Hoszczańska, Klewańska, Korzecka, Kustyńska, Majkowska, Międzyrzecka, Rówieńska, Tuczyńska.

Miasto wydzielone: Równe.

Miasto niewydzielone: Korzec.

Powiat Włodzimierski.

Siedziba władz pow.: Włodzimierz. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Chotiaczów, Grzybowica, Korytnica, Mikulicze, Olesk, Poryck, Werba.

Miasta niewydzielone: Włodzimierz, Uściług.

Powiat Zdołbunowski.

Siedziba władz pow.: Zdołbunowo. Stacja kolejowa na miejscu,

Gminy: Zdołbicka, Chorowska, Mizoczska, Sijanicka, Buderażska, Nowomalińska.

Miasta niewydzielone: Zdołbunów, Ostróg.

Województwo Poleskie.

Wojewoda: Młodzianowski Kazimierz.

Naczelnik Wydziału Samorządowego. Lewicki Stanisław.

Obszar: 41463 km^2.

Ludność: 879 tys. mieszkańców.

Siedziba władz wojewódzkich: Brześć nad Bugiem.

Powiaty: Brzeski, Drohiczyński, Kamień-Koszyrski, Kobryński, Kosowski, Łuniniecki, Piński, Prużański, Sarneński i Stoliński.

Miasto wydzielone: Brześć nad Bugiem.

Powiat Brzeski n|B.

Obszar: 4662 km^2.

Ludność: 116 tys. mieszkańców,

Siedziba władz pow.: Brześć nad Bugiem. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Dworce, Dmitrowicze, Życin, Kamieniec Lit., Wojska, Ratajczyce, Turna, Kamień-Żyrowicki, Domaczewo, Kosicze, Łyszczyce, Małeryta, Miedno, Motykały, Ołtusz, Połowce, Przyborowo, Radwanicze kość., Wielkieryta, Wierzchowice, Wołczyn, Wysokie Lit..

Miasta wydzielone: Brześć nad Bugiem,

Miasta niewydzielone: Kamieniec-Litewski, Wysokie Litewskie.

Powiat Drohiczyński.

Obszar: 2419 km^2.

Ludność: 63 tys. mieszkańców,

Siedziba władz pow.: Drohiczyn. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bezdzież, Brarzewicze, Chomsk, Drohiczyn, Drużyłowicze, Imienin, Janów, Motol, Odryżyn, Osowce, Wołowel, Worocewicze,

Miasta niewydzielone: Drohiczyn, Janów, Motol, Chomsk.

Powiat Kamień-Koszyrski.

Obszar: 2705 km^2.

Ludność: 59 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kamień-Koszyrski. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Kamień-Koszyrski, Wielka Głusza, Soszyczno, Borowno, Lelików, Chocieszów.

Miasta niewydzielone: Kamień-Koszyrski,

Powiat Kobryński.

Obszar: 2930 km^2.

Ludność: 64 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kobryń. Stacja kolejowa na miejscu

Gminy: Antopol, Błoty, Dywin, Horodec, Iłosk, Mokrany, Nowosiółki, Oziaty, Podolesie, Prusk, Rohożna, Siechnowicze, Strychów, Zbirohi, Ziołowo.

Miasta niewydzielone: Kobryń.

Powiat Kosowski.

Obszar: 3433 km.^{2}.

Ludność: 48 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Kosów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Borko-Giczycka, Kosowska, Piaski, Różana, Ś-ta Wola, Telechany.

Miasta niewydzielone: Kosów Poleski, Różana.

Powiat Łuniniecki.

Siedziba władz pow.: Łuniniec. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Chotynicze, Czuczewicze, Kożangródek, Krukowicze, Łachwa, Łunin, Lenino, Zaostrowiecze.

Miasta niewydzielone: Łuniniec.

Powiat Piński.

Obszar: 5454 km.^{2}.

Ludność: 139 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Pińsk. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Brodnica, Chojno, Dobrosławek, Kuchocka-Wola, Lemieszewicze, Lubieszów, Łahiszyn, Moroczno, Pinkowicze, Pohost-Zahorodzki, Porzecze, Stawek, Wiczówka, Uhrynicze, Zabczyce.

Miasta niewydzielone: Pińsk, Łahiszyn.

Powiat Prużański.

Obszar: 2214 km.^{2}.

Ludność: 65 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Prużany. Najbliższa stacja kolejowa Orańczyce (12 km.).

Gminy: Bajki, Bereza-Kartuska, Czerniaków, Dobuczyn, Horodeczno, Kotra, Linowo, Malecz, Matjasy, Maciejewicze, Mikitycze, Noski, Rewiatycze, Rudniki, Sielec, Szereszów, Szenie.

Miasta niewydzielone: Bereza-Kartuska, Prużana, Szereszów.

Powiat Sarneński.

Obszar: 6.030 km.^{2}.

Ludność: 146 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Sarny. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bielskowola, Bereźnica, Horodziec, Dąbrowica, Kisorycze, Klesów, Lubikowicze, Niemowicze, Rafałówka, Włodzimierzec.

Miasta niewydzielone: Dąbrowica, Rokitno, Sarny.

Powiat Stoliński.

Obszar: 4718 km^2.

Ludność: 95 tys. mieszkańców,

Siedziba władz pow.: Stolin. Najbliższa stacja kolejowa Horyń (6 km.).

Miasta niewydzielone: Dawidgródek, Horodno i Stolin.

Gminy: Stolin, Płotnica, Wysock, Radczyck, Chorsk, Berezów, Terebieżów, Dawidgródek i Horodno.

Województwo Nowogródzkie.

Wojewoda: Żegot-a Januszajtis Marjan.

Naczelnik Wydziału Samorządowego: Przeciszewski Bronisław.

Obszar: 22.993 km^2.

Ludność: 822 tys. mieszkańców.

Siedziba władz wojewódzkich: Nowogródek.

Powiaty: Baranowicki, Lidzki, Nieświeski, Nowogródzki, Słonimski, Stołpecki, Wołożyński.

Powiat Baranowicki.

Obszar: 2.198 km^2.

Ludność: 104 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Baranowicze. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Stołowicze, Nowa-Mysz, Jastrzębska, Ostrów, Krzywoszyn, Darewo, Swojatycze, Połoneczka, Czernichów, Lachowicze i Niedźwiedzica.

Miasta niewydzielone: Baranowicze, Lachowicze.

Powiat Lidzki

Obszar: 5.616 km².

Ludność: 193 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Lida. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Aleksandrowo, Bielica, Bieniakonie, Dokudowo, Dziembrów, Ejszyszki, Honczary, Koniawa, Lebioda, Lida, Myto, Nowy-Dwór, Orla, Orany, Ostryna, Raduń, Różanka, Sobakince, Szczuczyn, Tarnowo, Wasiliszki, Zabłoć, Żołudek, Żyrmuny.

Miasta niewydzielone: Ejszyszki i Lida.

Powiat Nieświeski

Obszar: 2.044 km².

Ludność: 114 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Nieśwież. Najbliższa stacja kolejowa Horodziej (16 km.).

Gminy: Żuchowicze, Mir, Horodziej, Howieżnia, Lasuń, Łań, Kleck, Snów, Siniawka i Hrycewicze.

Miasta niewydzielone: Kleck, Mir i Nieśwież.

Powiat Nowogródzki

Obszar: 2532 km².

Ludność: 102 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiątowych: Nowogródek. Najbliższa stacja kolejowa Nowojelnia (22 km.).

Gminy: Cyryn, Horodeczno, Horodyszcze, Jeremicze, Korelicze, Koszelewo, Lubcza, Niehniewicze, Poczapów, Rajca, Szczorse, Wsielub.

Miasto niewydzielone: Nowogródek.

Powiat Słonimski.

Obszar: 4714 km².

Ludność: 116 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiątowych: Słonim. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Byteń, Dobromyśl, Marjińska, Żyrowice, Szydłowice, Derewno, Dereczyń, Kuryłowicze, Stara Wieś, Kostrowicze, Czemery, Mirżewicze, Pacowszczyzna, Kozłowszczyzna, Rohotna, Dworzec, Zdzięcioł, Mołczadź.

Miasta niewydzielone: Słonim i Zdzięcioł.

Powiat Stołpecki.

Obszar: 1653 km².

Ludność: 74 tys. mieszkańców.

Siedziba władz Powiatowych: Stołpce. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Stołpecka, Swierżeńska, Zasulska, Rubieżewicka, Wołmiańska, Rakowska, Iwieniecka, Pierszajska.

Miasta niewydzielone: Raków, Stołpce.

Powiat Wołożyński.

Obszar: 4236 km².

Ludność: 119 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Wołożyn. Najbliższa stacja kolejowa Horodzki (16 km.).

Gminy: Baksztańska, Derewneńska, Jurakiszki, Iwje, Lipniszki, Ługomowice, Naliboki, Połoczany, Siedliska, Sobotnice, Wiszniew, Wołożyn, Traby, Zabrzezie.

Miasto niewydzielone: Wołożyn.

Okrąg Administracyjny Wileński.

Delegat Rządu: Raczkiewicz Władysław.

Naczelnik Wydziału Samorządowego: Kopeć Stefan.

Obszar: 28.053 km.².

Ludność: 983 tys. mieszkańców.

Siedziba władz Okręgu Administracyjnego Wileńskiego: Wilno.

Miasto wydzielone: Wilno.

Powiaty: Brasławski, Dziśnieński, Mołodeczański, Oszmiański, Postawski, Święciański, Wilejski, Wileńsko-Trocki.

Powiat Brasławski

Siedziba władz powiatowych: Brasław. Najbliższa stacja kolejowa Turmonty (45 klm.).

Gminy: Bohin, Brasław, Czeres, Drujsk, Dryświaty, Jody, Leonpol, Miory, Nowy-Pohost, Opsa, Plusy, Przedbrodzie, Rymszany, Słobodka, Smołwy, Widze.

Miasto niewydzielone: Druja.

Powiat Dziśnieński.

Siedziba władz powiatowych: Głębokie. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Głębokie, Czerniewicze, Dokszyce, Hermanowicze, Jazno, Łużki, Mikołajewo, Plisa, Parafianowo, Porpliszcze, Prozoroki, Stefanpol, Szarkowszczyzna, Tumiłowicze, Wierzchnia, Zalesie.

Miasta niewydzielone: Głębokie, Dzisna, Dokszyce.

Powiat Mołodeczański.

Siedziba władz powiatowych: Mołodeczno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bienica, Gródek, Krasne, Lebedziew, Mołodeczno, Radoszkowice.

Miasto niewydzielone: Radoszkowiec.

Powiat Oszmiański.

Siedziba władz powiatowych: Oszmiana. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Dziewieniska, Graużyska, Holszańska, Krewska, Kucewicka, Połońska, Smorgońska, Solska.

Miasta niewydzielone: Oszmiana, Smorgonie.

Powiat Postawski

Siedziba władz pow.: Postawy.

Gminy: Duniłowicze, Jasiew, Kobylniki, Łuck, Łuczaj, Mańkowicze, Miadzioł, Nożyce, Postawska, Wołkołata, Zośniańska, Zanarocze.

Powiat Święciański

Siedziba władz pow.: Święciany. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Aleksandrowska, Dukszty, Dangieliska, Hoduciska, Janiszki, Kiemieliszska, Komajska, Łyntupska, Łyngmiańska, Michałowska, Mielegiańska, Święciańska, Szemietowska, Twerecz, Zabłociska.

Miasta niewydzielone: Święciany, Nowo-Święciany, Podbrodzie.

Powiat Wilejski.

Siedziba władz powiatowych: Wilejka. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Chocieńczyce, Dołhinów, Ilja, Iża, Kościeniewicze, Krzywicze, Kurzeniec, Olkowicze, Rzeczki, Wiazyń, Wilejka.

Miasto niewydzielone: Wilejka.

Powiat Wileńsko-Trocki.

Siedziba władz powiatowych: Wilno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bystrzycka, Budsław, Landwarowska, Mickuńska, Mejszagolska, Niemeńczyńska, Olkienicka, Podbrzeska, Rudomińska, Rukojńska, Rudziska, Rzeszańska, Solecznicka, Szumska, Trocka, Turgielska, Worniańska, Wiszniew, Wojstom, Żodziszki.

Miasto wydzielone: Wilno.

Miasta niewydzielone: Nowa-Wilejka i Nowe-Troki.

Województwo Pomorskie

Wojewoda; dr. Wachowiak Stanisław.

Naczelnik Wydziału Samorządowego: Peszkowski Kazimierz.

Obszar: 16.386 km^2.

Ludność: 939 tys. mieszkańców.

Siedziba władz wojew.: m. Toruń.

Powiaty; Brodnicki, Chojnicki, Chełmiński, Działdowski, Grudziądzki, Gniewski, Kartuski, Kościerski, Lubawski, Pucki, Świecki, Starogardzki, Sępoleński, Tczewski, Toruński, Tucholski, Wąbrzeźski i Wejherowski.

Miasta wydzielone: Grudziądz i Toruń.

Powiat Brodnicki

Obszar: 1061 km².

Ludność: 61 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Brodnica. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Adamowo, Bachotek, Bobrowo, Bełk, Boleszyn, Brzozie Pol., Bukowiec, Brudzawy, Buk-Góralski, Budziszewo, Bartniki, Cielęta, Cieszyny, Czyste-błota, Chojno, Choińskie budy, Drużyny, Frydrychowo, Gorale, Grabowiec, Gorczenica, Grzybno, Grążawy, Gutowo, Głęboczek wielki, Głęboczek mały, Jajkowo, Jamielnik, Janówko, Jastrzębie, Jeleń, Igliczyzna, Kawki, Kamień, Karbowo, Kąciki, Koty, Kominy, Konojady, Kowaliki, Koziary, Kol. Bryńsk, Klonowo, Kruszyny, Kruszynki, Kruszyny Rumun., Łaszewo, Leźno Wielkie, Leźno Małe, Lembarg, Małki, Michałowo, Miłostajki, Miesiączkowo, Moczadła, Mszano, Nowy Dwór p. Lidzbark, Nowy Dwór p. Brodnica, Niewierz, Nieżywięc, Podciborz, Pokrzydowo, Pusta Dąbrówka, Pląchoty, Płowęż, Radoszki, Sadlinek, Samin, Sumowo, Sumówko, Sugajno, Swierczynki, Sosno, Sobiesierzno, Słup, Szabda, Szymkowo, Szafarnia, Szczepanki, Szczuka, Tarczyny, Tylice, Trepki, Wądzyn, Wąpiersk, Wrocki, Wymokłe, Wichulec, Zaborowo, Zalesie, Zarośle, Zbiczno, Zgniełobłoty, Zdroje, Zembrze.

Miasta niewydzielone: Brodnica, Lidzbark, Gorzno.

Powiat Chełmiński.

Obszar: 726 km².

Ludność: 47 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Chełmno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bajerze, Bagart, Bartlewo, Bielawy, Bieńkówka, Blachta, Błędowo, Błoto, Bocień, Bolumin, Boluminek, Borki, Borówno, Brankówka, Bruki, Bruki II, Brzozowo, Cepno, Chełmno, Czarze, Czemlewo, Dąbrówka pod Unisławiem, Dąbrówka p. Gorzuchowem, Dębowiec, Dolne Wymiary, Dołki, Dorposz Chełm., Dorposz Szlach., Drzonowo, Dubielno, Dworzyska, Działowo, Falęcin, Firluz, Głażewo, Głuchowo, Gogolin, Gołoty, Górne Wymiary, Goryń, Gorzuchowo, Granica, Grubno, Grzegorz, Grzybno, Gutlin, Gzin, Janowo, Jeleniec, Józefkowo, Kałdus, Kamlarki, Kiełp, Kijewo Król., Kijewo Szlach., Klamry, Klęczkowo, Kobyły, Kokocko, Kolenko, Kolno, Kornatowo, Kotnowo, Kosawizna, Krajęcin, Krusin, Linje, Linówiec, Lipienek, Lisewo, Łęg, Łyniec, Ma-

lankowo, Mała Kępa, Małe Czyste, Małe Łunawy, Mgoszcz, Młyńsk, Mozgowina, Napole, Niemczyk, Nowa Wieś Chełm., Nowa Wieś, Nowe Dobra, Nowy Bolumin, Nowy Dwór Król., Obory, Osnowo, Ostromecko, Panieńska Kępa, Paparzyn, Piątkowo, Pień, Pilewice, Płąchawy, Płutowo, Pniewite, Podwiesk, Raciniewo, Rafa, Robakowo, Rozgarty, Różnowo, Ruda, Rybieniec, Sarnowo, Słończ, Sosnówka, Stablewice, Starogród, Stary Folwark, Stolno, Storluz, Strucfoń, Strzyżawa, Świętosław, Szerokopaś, Szynborno, Szynych, Szytnwag, Trzebcz Król., Trzebcz Szlach., Trzebczyk, Trzebiełuch, Tytlewo, Unisław Dom., Unisław Uść., Wabcz, Wałdowo Król., Wałdowo Szlach., Watorowo, Wichorze, Wieldządz, Wielka Kępa, Wielkie Czyste, Wielkie Łunawy, Wierzbowo, Wrocławki, Zakrzewo, Zegartowice folw., Zegartowice wieś, Zygląd.

Miasto niewydzielone: Chełmno.

Powiat Chojnicki.

Obszar: 1853 km².
Ludność: 71 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Chojnice. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Czersk, Antowice, Bąk, Będźmierowice, Bielawy, Blumfeld, Borowy Młyn, Borsk, Borzyszkowy, Brusy, Brzeżno, Ciechocin, Charzykowo, Chojniczki, Chełmy Małe, Czapiewice, Czarniż, Czarnowo, Czyczkowy, Derągowice, Giełdon, Glisno, Glisno Małe, Główczewice, Gockowice, Gotelpie, Granowo, Górki, Huta, Jerzmionki, Karsin, Kiełpin, Kiedrowice, Klaskowa, Klonia, Kłodawa, Konarzyny, Konarzynki, Kosobudy, Krojanty, Kruszyny, Kurcze, Łęg, Łąkie, Legbąd, Lendy, Lichnowy, Lipnica, Łosiny, Łubnia, Lubnia, Luboń, Malachin, Męcikał, Miedzno, Mielno, Mokre, Moszczenica, Nowacerkiew, Nowawieś, Nowydwór, Odry, Ogorzeliny, Orlik, Osowo, Ostrowit, Ostrowte, Osusznica, Prądzona, Prądzonka, Przytarnia, Rytel, Rolbik, Silno, Skoszewo, Sławęcin, Sternowo, Stara Juńcza, Swornegacie, Wiele, Windorpie, Wdzydze Tucholskie, Wojsk, Wysoka Zaborska, Zapceń, Zalesie, Zapędowo, Zielona Chocina.

Miasto niewydzielone: Chojnice.

Powiat Działdowski

Obszar: 486 km².
Ludność: 24 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Działdowo. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Białuty, Brodowo, Burkart, Bursz, Chorap, Dźwierznia, Filice, Gralewo, Grodki, Iłowo, Kisiny, Klęcznowo, Komorniki, Koszelewy, Krasnołąka, Kraszewo, Kurki, M. Łęck, W. Łęck, Murawki, Narzym, Niestoja, Nowawieś, Pierławka, Płośnica, Pryoma, Prusy, M. Przełęk, Purgałki, Rutkowice, Rymoczyny, Skurpie, Szenkowo, Sochy, Szczepka, W. Turza, Uzdowo, Wierzbowo, Wilamowo, Wodzyn, Wysoka, Zakrzewo, Żabiny.
Miasto niewydzielone: Działdowo.

Powiat Gniewski

Obszar: 417 km².
Ludność: 27 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Gniew. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Aplinki, Bursztych, Bobrówiec, Ciepłe, Dąbrówka, Dzierzażno, Gogolewo, Gręblin, Janiszewo, Jeleń król., Jaźwiska, Janowo, Kamionka szlach., Kierwałd, Kotło, Kościelna Jania, Kursztyn, Kuchnia, Kramrowo, Lalkowy, Lignowy szlach., Lipiagóra, Leśna Jania, Międzyłęż Folw., Milewko, Małe Walichnowy, Małe Gronowo, Małe Pólko, Nowy Międzyłęż, Nowe Lignowy, Opalenie, Piaseczno, Pieniążkowo, Półwieś, Polskie Gronowo, Rudno, Rynkówka, Rakówiec, Rozgarty, Szprudowo, Stary Międzyłęż, Tymawa, Włosienica, Wielkie Gronowo, Wielkie Walichnowy, Wielki Garc.
Miasto niewydzielone: Gniew.

Powiat Grudziądzki

Obszar: 780 km².
Ludność: 43 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Grudziądz. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bliżno, Błonowo Stare, Błonowo Nowe, Boguszewo, Buk, Białybór. Biały dwór, Bukowiec, Bursztynowo, Dusocin, Dąbrówka Król., Gołębiewo, Gać, Grabowiec, Gruta, Hanowo, Huta, Jakóbkowo, Jankowice, Kobylanka W., Kobylanka Pań., Kłódka wieś, Kozłowo, Krzywka, Lisnowo, Lisnówko, Linowo, Lisiekąty, Linarczyk, Mazanki, Mokre, Nowemosty, Nowawieś, Nowydwór, Nicwałd, Nogat, Okonin, Owczarki, Parsk, Partęciny, Pastwisko, Piaski, Pieńki Król., Plemięta, Plesewo, Przęsławice wieś, Polskie Łopatki, Radzyn wieś, Rywałd szl., Rywałd Król., Rychnowo, Rogóźno wieś, Rożental, Rudnik, Rudnik Mały, Stary Folwark, Szczepanki W., Szczepanki M., Sobótka, Szczuplinki, Szonowo szl., Szonowo Król., Szembruk, Szembruczek, Świecie wieś, Skarszewy, Słup wieś, Stanisławowo, Świerkocin, Małe Tarpno, Wielkie Tarpno, Tuszewo, Węgrowo Niem., Węgrowo Polskie, Wiewiórki, Wełcz W., Wełcz M., Zawdzka Wola, Zarośle, Zakurzewo, Zelnowo.

Miasta niewydzielone; Łasin, Radzyn.

Miasto wydzielone: Grudziądz.

Powiat Kartuski

Obszar: 1.323 km.².

Ludność: 65 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kartuzy. Stacja kolejewa na miejscu.

Gminy: Stężyca, Banin, Bącz, Bączka huta, Borkowo, Borek, Borucin, Borzestowo, Brodnica, Kistowo, Bukowagóra, Charlata, Chmielno, Czeczewo, Czaple, Egiertowo, Rybaki, Sucha, Piotrowo, Garcz, Głusino, Gołubie, Golcewo, Goręczyn, Gostomie, Gostomko, Gowidlino, Grabowo, Grzybno, Miszewo, Hopowo, Jamno, Kamela, Kamieniecki Młyn, Kaplica, Kartuzy, Kielpin, Klobuczyn, Kłosówko, Klukowahuta, Bysewo, Starahuta, Kobysewo, Kożyczkowo, Kosy, Kosowo, Kamienica, Stężyca, Skrzeszewo, Lapalice, Łysniewo, Mezowo, Miechucin, Mirachowo, Mściszewice, Mojsz, Mojszewska Huta, Nakło, Niestępowo, Nowawieś, Kamienica Szl., Niesołowice, Nowahuta, Ostrzyce, Pałubice, Parchowo, Paczewo, Patuły, Pierszczewo, Podjazdy, Połęczyn, Pomieczyn, Pomieczyńska huta, Sulmin, Rębiechowo, Prokowo, Puzdrowa, Ramieje, Ręboszewo, Ręskowo, Rąty, Załakowo, Zawory, Zakowo, Sławki, Szymbark, Szopa, Sylczno, Sianowska Huta, Zgorzałe, Przodkowo, Dzierżażno, Somonin, Sianowo, Sierakowice, Szklana, Skorzeszewo, Smołdzin, Staniszewo, Starkowa Huta, Stara Huta, Sulęczyn, Sumin, Tuchlin, Warzno, Węsiory, Kolonja, Załęże, Cieszenie, Zukowo, Zuromin, Barniewice, Borcz, Chmielno, Chośnica, Chośnica leś., Kczewo, Widlin, Wyczechowo, Jelenowo, Tuchom, Zielony Dwór, Kamionka,

Kartuzy leś., Nowydwór, Tuchomek, Kłodno, Kłosowo, Babidół, Łapin, Przewóz, Małkowo, Młynek, Mirachowo, Nowy Glincz, Otomin, Pępowo, Przyjazn, Sianowo, Zdroje, Zdunowice, Sykorzyn, Tokary, Warzenko, Częstkowo, Czaple, Matarnia, Leżno, Owczarnia, Kokoszki.

Miasto niewydzielone: Kartuzy.

Powiat Kościerski.

Obszar: 1177 km².

Ludność: 50 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kościerzyna. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Arnikowy, Barkocinek, Barkocin, Bartoszylas, Będominek, Bożepole Król., Bukowiec Nowy, Bukowiec Stary, Cis Nowy, Chrztowo, Chwarzno, Czarnocin, Dębogóry, Dembin, Dobrogoszcz, Dziemiany, Foshuta, Garczyn, Głodowo, Gołuń, Grabówko, Grabowo, Grabowskahuta, Grzybowo, Jaroszewy, Jasiowahuta, Jastrzębie, Jezierce, Iłownica, Junkrowy, Juszki, Kaliska, Kalisz, Kamierowo, Kamierowskie piece, Kiszewa Stara, Kiszewa Nowa, Kleszczewo, Klińcz Nowy, Klińcz Wielki, Kobyle, Konarzyny, Korne, Kożmin, Liniewo, Liniewko, Liniewskie Góry, Lipia Góra, Lipusz, Lipy, Lorenc, Lubań, Lubiana, Lubieszyn Kolonja, Lubieszynek, Lubieszyn, Maliki Górne, Niedamowo, Nowa Wieś, Olpuch, Pałubin, Pałubinek, Piechowice, Płachty, Płęsy, Płocice, Płociczno, Polesie Nowe, Pogódki, Polaszki Nowe, Polaszki Stare, Przerębskahuta, Raduń, Rekownica, Rotębark, Sarnowy, Skrzydłowo, Skwierawy, Sluza, Sobącz, Stawiska, Sztofrowahuta, Sycowahuta, Szatarpy, Szczodrowo, Szenejda, Szpon, Szumles Król., Szumles Szlach., Trzebuń, Tuszkowy, Wąglikowice, Wdzydze, Wiec Nowy, Więckowy, Wieprznica, Wilczebłoto, Wojtal, Wygonin, Wysin, Zawada.

Miasta niewydzielone: Kościerzyna, Skarszewy.

Powiat Lubawski.

Obszar: 986 km.².

Ludność: 60 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Nowe Miasto. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: W. Bałówki, M. Bałówki, Byszwałd, Borek, Bratjan, Bratuszewo, Niem. Brzozie, Czerlin, Chrośle, Ciche, Dębień, Fijewo, Fitowo, Gaj, Grabacz, Gierłoż leśna, Grabowo, Grodziczno, Nowe Grodziczno, Groszki, Grądy, Gronowo, Gryźliny, Gutowo, Gwiździny, Hartowiec, Jamielnik, Jeglja, Kaczek, Kamionka, Kurzętnik, Kazanice,

Kiełpiny, Ken, Kopaniarze, Krzemieniewo, Kułgi, Linowiec, Lekarty, Lipowiec, Lipinki, Lorki, Lusy, Lubstynek, Lidwichowo, Łażek, Łążyn, Łąkorz, Marzęcice, Mierzyn, Montowo, Mortęgi, Mroczenko, Mroczno, Naguszewo, Nawra, Nielbark, Nowydwór, Mikołajki, Omule, Ostrowo, W. Osówka, Ostaszewo, Otręba, Osówiec, W. Pacółtowo, Pomierki, Prątnica, Raczek, Radomno, Rywałdzik, Rumienica, Rumian, Rożental, Rybno, Rynek, Sampława, Szwarcenowo, Skarlin, Szczepankowo, Sugajenko, Sumin, Świniarc, Targowisko, Tereszewo, Tomaszewo, Tylice, Tyliczki, Tynwałd, Truszczyny, Trzcin, Wałdyki, Wardęgówko, Wawrowice, Wery, Wonna, Zajączkowo, Zakurzewo, Zarybinek, Zielkowo, Złotowo, Zwiniarz.

Miasta niewydzielone: Nowemiasto, Lubawa.

Powiat Pucki.

Obszar: 590 km².

Ludność: 28 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Puck. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Błądzikowo, Brudzewo, Chałupy, Chłapowo, Darżlubie, Dębogórze, Domatowo, Domatówko, Gnieżdżewo, Goszczyno, Hel, Jastarnia, Jeldzino, Karwia, Karwieńskie Błoto, Karlikowo, Kartoszyno, Kazimierz, Kosakowo, Kuźnica, Leśniewo, Lubkowo, Łebcz, Mechowa, Mechelinki, Mieroszyno, Minkowice, Mrzezino, Mosty, Nadole, Obłuże, Odargowo, Oksywia, Osłonino, Ostrowo, Pieroszyno, Pogórze, Połchowo, Połczyno, Rewa, Smolno, Sławoszyno, Sławutowo, Sobieńczyce, Starzyno, Swarzewo, Strzelno, Święcino, Tupadła, Werblinia, Wielka wieś, Żarnowiec, Bór, Zelistrzewo.

Miasto niewydzielone: Puck.

Powiat Sępoleński.

Obszar: 616 km².

Ludność: 28 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Sępolno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Dąbrówka, Dębiny, Duża Cerkwica, Dziechowo, Iłowo, Jastrzębiec, Jazdrowo, Jeleń, Komierowo, Lutowo, Lutówko, Lutcza, Mała Cerkwica, Niechorz, Nowe Wałdowo, Nowydwór, Obkaz, Obodowo, Orzełek, Pęperzyn, Piaseczno, Płocicz, Płosków, Przepałkowo, Radońsk, Rogalin, Rostoki, Sikorz, Sitno, Smiłowo, Sosno, Szynwałd, Suchorączek, Sypniewo, Wałdowo, Wałdówko, Wielowicz, Wielowiczek, Wilkowo,

Witkowo, Witunia, Wiśniewa, Wiśniewka, Włościborz, Wysoka, Zakrzewek, Zakrzewska Osada, Zalesie, Zboże.

Miasta niewydzielone: Sępolno, Kamień, Więcbork.

Powiat Starogardzki.

Obszar: 1055 km².

Ludność: 63 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Starogard. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bobowo, Bytonia, Borzechowo, Borzechowo Nowe, Brzeżno, Barchnowy, Bałożno, Białachowo, Bukowiec W., Bukowiec M., Czarnawoda, Czarne, Czarnylas, Dąbrówka, Gentomie, Grabowo, Grabowiec, Gąsiorki, Huta, Iwiczno, Jabłówko, Kaliska, Karszanek, Kasparus, Karolewo, Kloniny, Kolincz, Krolówlas, Kotyże, Krąg, Krówno, Kulice, Lubichowo, Linowiec, Lipinki, Lubiki, Mirotki, Miryce, Morzeszczyn, Mościsko, Nowacerkiew, Osiek, Osowo, Osieczno, Ocypel, Okole, Osowek, Pinczyn, Pączewo, Piece, Rzeżęczyn, Rozental, Radogoszcz, Rywałd, Rombarg, Skórcz, Suchobrzeźnica, Szlachta, Semlin, Semlinek, Sumin, Studzienice, Smolniki, Trzcińsk, Wda, Wysoka, Wielbrandowo, Wolental, Wilczebłota, Wieck, Wycinki, Olsze, Zblewo, Żelgoszcz, Żabno, Zimne Zdroje, Zdrojno.

Miasto niewydzielone: Starogard.

Powiat Świecki.

Obszr: 1670 km².

Ludność: 84 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Świecie. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bagniewo, Bagniewko, Biała, Białebłoto, Biechowko, Biechowo, Błądzim, Branica, Brawin, Bramka, Brzeziny, Brzeźno, Buczek, Bukowiec, Buśnia, Bzówko, Bzowo, Chrystkowo, Cieleszyn, Cieleszynek, Ciemniki, Węglorki, Cisiny, Czapelki, Czaple, Czersk Św., Dąbrówka, Dolne Sartawice, Dolsk, Drwasz, Drozdowo, Drzycim, Dubielno, Wilczebłot, Duże Zajączkowo, Dziewięćwłok, Dworzysko, Fletnowo, Franciszkowo, Gacki Król, Głogówko, Gołuszyce, Grabówko, Gruczno, Gródek, Grupa Dolna, Joniagóra, Jędrzejowo, Jeżewo, Jeziorki, Kończyce, Korytowo, Kosowo, Kozielec, Król. Zalesie, Krupocin, Krusze, Kurlandja, Kurzejewo, Karolewo, Łąkie Polskie, Laski, Laskowice, Łąskipiec, Łążek, Lińsk, Lipienica, Lipinki, Lniano, Łowin, Łowinek, Lubania,

Lipiny, Lubiewice, Gubiewo, Lubodzież, Ludwichowo, Luszkowo, Mały Dólsk, Mały Komorsk, Mały Lubień, Mały Niem. Konopat, Małe Zajączkowo, Małociechowo, Mątawy, Michale, Miedzno, Mniszek, Morgi, Mukrz, Niem. Łąkie, Niem. Stwólno, Niedźwiedź, Nowe Krąplewice, Nowe Marze, Nowy Jasiniec, Nowy Tryl, Osie, Osiek, Osiny, Osłowo, Pastwisko, Piaski, Pięćmorgi, Plewno, Płóchocinek, Polsk, Stwolno, Przechowo, Przechówko, Pruszcz, Przysiersk, Rożanno, Rudki, Rychława, Serock, Sirosław, Skrzynki, Stara Rzeka, Stare Marze, Stary Jasiniec, Sucha, Suchom, Sulnówko, Św. Ostrów, Swietakowo, Szl. Zalesie, Taszewko, Taszewskie Pole, Topolinek, Topolno, Trępel, Tryl, Tuszynki, Tuszyny, Twarogóra, Trzebciny, Udzierz, Wałdowo, Warlubie, Wętfie, Wiąg, Wiąskie Piaski, Wlk. Komorsk., Wlk. Lubień, W. N. Kunopat, Wierzchy, Zajączkowo, Zawada Zabudowni, Zawada, Zazdrość, Zbrachlin, Zdroje, Zielonka, Zdroje, Żurawia Kępa.

Miasta niewydzielone: Świecie i Nowe.

Powiat Tczewski.

Obszar: 351 km².

Ludność: 36 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Tczew. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bałdowo, Brzusce, Czatkowy, Dąbrówka, Dalwin, Godziszewo, Gorzędziej, Lądy, Lubiszewo, Malenin, Małżewo, Mieścin, Miłobądź, Pelplin, Pomyje, Rajkowy, Rokitki, Rukosin, Siwiałka, W. Słońca, Subkowy, Suchostrzygi, Szczerbięcin, Turza.

Miasto niewydzielone: Tczew.

Powiat Toruński

Obszar: 884 km².

Ludność: 54 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Toruń. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bielczyny, Bierzgłowo, Biskupice, Bogusławki, Brąchnowo, Brzeczka, Brzoza, Chrapice, Czarnebłoto, Czarnowo, Ciegielnik, Dębiny, Dziemiony, Folgowo, Górsk, Gostkowo, Grabowiec, Grębocin, Grzywna, Gutowo, Kamionka, Kaszczorek, Kopanino, Kończowice, Kozibór, Łążyn, Łubianka, Lubicz, Lulkowo, Liznowo, Mała-Nieszawka, Mała-Zławieś, Młyniec, Nieszawka, Nowa Chełmża, Nowa Wieś, Otłoczyn, Papowo Bisk., Papowo Toruńskie, Pędzewo, Piaski, Pieczenia, Rogówko, Rogowo, Rozgarty, Rudak, Rzeczkowo, Siemioń, Silno, Skąpe, Skłu-

dzewo, Smolnik, Smolno, Stanisławka, Stary-Toruń, Staw, Stawki, Świerczyny, Toporzysko, Wrzosy, Wielka Nieszawka, Wielka Zławieś, Zajączkowo, Zelgno, Złotorja, Zarośle Cienkie.

Miasta niewydzielone: Chełmża i Podgórz.

Miasto wydzielone: Toruń.

Powiat Tucholski

Obszar: 858 km².

Ludność: 34 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Tuchola. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bagienica, Biała, Bladowo, Brzoze, Bysławek, Bysław, Cekcyn, Droździenica, Główka, Gostyczyn, Iwiec, Jabłonka, Jeleńcz, Kamienica, Kamionka, Kęsowo, Kiełpin, Klocek, Klonowo, Koślinka, Krąg, Krzywoogonica, Lisiny, Lubocianik, Małe Gacna, M. Klonia, M. Mędromierz, Mikołajskie, Minikowo, Nowa Tuchola, Nowe Suminy, Obrowo, Okiersk, Okoniny, Ostrowo, Pamiętowo, Piastoszyn, Płazowo, Pruszcz, Przyrowa, Przymuszewo, Rzepiczna, Rosochatka, Raciąż, Śliwice, Śliwiczki, Słupy, Stare Suminy, Stobno, Trutnowo, W. Budziska, W. Gacna, W. Klonia, W. Mędromierz, Wysoka-wieś, Żalno.

Miasto niewydzielone: Tuchola.

Powiat Wąbrzeski

Obszar: 708 km².

Ludność: 47 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Wąbrzeźno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bielsk, Bielskie Budy, Borówno, Bożepole, Brudzawki, Buczek-Czaple, Chełmonie, Chełmoniec, Cymbark, Czystochleb, Dębowałąka, Elgiszewo, Frydrychowo, Galszewo, Jarantowice, Jaworze, Kiełpiny, Krążno, Książki, Kujawa, Kurkocin, Lipienica, Lipnica Kolon., Lipnica, Lisewo, Ludowice, Łabędź, Łądy, Łobdowo, Łopatki, Łopatki Niem., Małe Radowiska, Małe Pułkowo, Michałki, Mlewo, Mokrylas, Myśliwiec, Niedźwiedź, Nowawieś Król., Nowydwór, Nowy Mlewiec, Orzechowo, Orzechówko, Osieczek, Ostrowite, Ostrowo, Pieńki, Piwnica, Płużnica, Pływaczewo, Podzamek Golubski, Rychnowo, Ryńsk, Sicienek,

Sierakowo, Skępsk, Sokoligóra, Srebrniki, Stanisławki, Szczerosługi, Trzciano, Uciąż, Węgorzyn, Wielkie Pułkowo, Wielkie Radowiska, Wielkie Rychnowo, Zaradowiska, Zazieleń, Zieleń.

Miasta niewydzielone: Golub, Kowalewo i Wąbrzeźno.

Powiat Wejherowski.

Obszar: 789 km².

Ludność: 44 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Wejherowo. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bendergowo, Bieszkowice, Bolszewo, Bojano, Cisowa, Ciechocimo, Czestkowo, Chylonja, Chroszczyno, Dąbrówka, Gdynia, Glazica, Gniewowo, Gościecino, Gowino, Grabowiec, Jeleńskahuta, Kantrzyno, Kamień, Kielno, Kołeczkowo, Korolewo, Kolonja, Łebno, Łężyce, Linja, Luzino, Melwino, Młoszewo, Niepoczłowice, Orle, Osowa, Pobłocie, Przetoczyno, Reszki, Reda, Rumja, Robakowo, Sopieszyno, Szemud, Strzebielino, Strzepcz, Smażyno, Tłuczewo, Ustarbowo, Warszkowo, Wiczlino, Wielki Kock, Zagórze, Zakrzewo, Zbydowo, Żelewo, Zemblewo.

Miasto niewydzielone: Wejherowo.

Województwo Poznańskie.

Wojewoda: Bniński Adolf.

Naczelnik Wydziału Samorządowego: dr. Graszyński Roman.

Obszar: 26.603 km.².

Ludność: 1.974 tys. mieszkańców.

Siedziba władz wojew.: Poznań.

Powiaty: Bydgoski, Chodzieski, Czarnkowski, Gnieźnieński, Gostyński, Grodziski, Jarociński, Inowrocławski, Kępneński, Kościański, Koźmiński, Krotoszyński, Leszczyński, Międzychodzki, Mogilneński, Nowotomyślski, Obornicki, Odolanowski, Ostrzeszowski, Ostrowski, Pleszewski, Poznański, Rawicki, Śmigielski, Śremski, Środzki, Strzelneński, Szamotulski, Szubiński, Wągrowiecki, Witkowski, Wolsztyński, Wrześniański, Wyrzyski, Żniński.

Miasta wydzielone: Bydgoszcz, Poznań.

Powiat Bydgoski.

Obszar: 1.337 km.².
Ludność: 53 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Bydgoszcz. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Aleksandrowo, Białebłota, Borowno, Borzentowo, Buszkowo, Byszewo, Bytkowice, Ciele, Cierplewo, Czarnówka, Czarnowczyn, Chmielniki, Chrośna, Dobromierz, Dobicz, Drzewce, Dzidno, Dziedzinek, Dąbrowy W., Dąbrowy Małe, Dąbrowczyn, Gogolin, Gogolinek, Gorzeń, Gościeradz, Grochol, Glinki, Jastrzębie, Jarużyki, Józefinki, Kruszyn, Krain, Kabat, Kraniewo, Krustyń, Kapnawieś, Kruszyniec, Lisiogon, Leszyce, Lipniki, Lakomowo, Łochowo, Łochowice, Lusim, Lażyn, Legunowo, Łoskoń, Łasko Wielkie, Łasko Małe, Łukowiec, Mirowice, Magdalenka, Mariampol, Maksymiljanów, Mochełek, Mochle, Mąkoworsk, Murucin, Makowisko, Murowaniec, Nekla, Niwy, Nowawioska, Nowydwór, Nowoczkowo, Niemcz, Nowawieś W., Osowagóra, Osowiec, Okole, Olszewko, Opławiec, Osiek, Osielsko, Orosowo, Patsz, Pawłówek, Prady, Prądki, Przyłubie, Platnowo, Platnowice, Popielowo, Piecki, Przyłęki, Sokole, Silno, Salno, Samsieczno, Samociążek, Sitowiec, Slesin, Suczyn, Szmulki, Siedmiogóry, Strzelewo, Skarblewo, Sicienko, Smukała, Strzelce Dolne, Starydwór, Trzemiętowo, Trzemiętówki, Trzciwiec, Trysznyn, Ugoda, Wypaleniska, Wudzyn, Wierzbhucin Krain, Włoki, Wierzowno, Wienkusin Król, Wałcze, Wiskitno, Wtelno, Witoldowo, Wudzynek, Zowale, Zielonka, Żołędowo, Zalesie, Żopie, Zielonczyn i Zławieś.
Miasta niewydzielone: Bydgoszcz, Fordon, Koronowo.

Powiat Chodzieski.

Obszar: 898 klm.²
Ludność: 43 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Chodzież. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Adolfowo, Antoniny, Atanazyn, Borówki, Borowo, Brodna, Brzekiniec, Byszewice, Byszki, Chrustowo, Cisze, Dziembowo, Dziewoklucz, Grabówka, Heliodorowo, Jabłonowo, Jeziorki, Józefowice, Kaczory, Kąkolewice, Kąkolewiczki, Kamionka, Karolinki, Klotyldzin, Kowalewo, Krystynka, Laskowo, Lipa, Lipia góra, Lipiniec, Lipiny, Margonin wieś, Milcz, Mirosław, Mrzewo, Nałęcza, Nietuszkowo, Niewienko,

Nowawieś Ujska, Nowa wieś Wyszyńska. Mirosław Nowy, Ostrówki, Pietronki, Podanin, Podstolice, Popielno, Prawomyśl, Prosna, Raczyn, Radwanki, Rataje, Równopole, Radkowo, Smiłowo, Smolary, Sokolec, Sokołowo, Stróżewice, Stróżewo, Strzelencin, Strzelczyki, Studźce, Studziniec, Swoboda, Sypniewo, Szamocin wieś, Szamoty, Trzaskowice, Węglewo, Wymysław, Wyszynki, Wyszyny, Zacharzyn, Zelgniewo, Żoń.

Miasta niewydzielone: Chodzież, Budzyń, Margonin, Szamocin Ujście.

Powiat Czarnkowski.

Obszar: 772 km².

Ludność: 36 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Czarnków. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Antoniewo, Biała, Białężyn, Bronice, Brzezno, Cieszkowo, Dębe, Chełst, Drawsko, Gębice, Gębiczyn, Grzępy, Góra, Gulcz, Goraj, Hamrzysko, Huta, Kamionka, Kamiennik, Klempicz, Kruszewo, Krucz, Kruteczek, Lubasz, Marylin, Marunowo, Miały, Mikołajewo, Miłkowo, Miłkówko, Mężyk, Kwiejce, Kwiejce Nowe, Nowina, Osuch, Paliszewo, Pęckowo, Piłka, Prusinowo, Rosko, Romanowo dolne, Romanowo górne, Sokołowo, Stajkowo, Sarbja, Sarbka, Smieszkowo, Walkowice, Wrzeszczyna.

Miasta niewydzielone: Czarnków, Wieluń.

Powiat Gnieźnieński.

Obszar: 565 klm.².

Ludność: 57 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Gniezno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Gmin wiejskich — 92, obszarów dworskich — 47.

Miasta niewydzielone: Gniezno i Kłecko.

Powiat Gostyński.

Obszar: 601 km².

Ludność: 49 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Gostyń. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Gola, Grabianowo, Grabonóg, Grodnica, Grodzisko, Janiszewo, Jawory, Jeżewo, Karzec, Kokoszki, Kolaczkowice, Kosowo, Koszkowo, Krajewice, Krzekotowice, Krzyżanki, Kuczyna, Kuczynka, Lipie, Ludwinowo, Łęka-Wielka, Łęka-Mała, Magdalenki, Michałowo, Babkowice, Bączylas, Bodzewo, Bodzewko, Brzezie, Bukownica, Chocieszewice, Chumiatki, Chwałkowo, Ciołkowo, Czajkowo, Czarkowo, Czeluścin, Deleszyn, Dąbrówka, Domachowo, Drogoszewo, Drzewce, Drzęczowo, Dusina, Dzięczyna, Gębice, Godurów, Gogolewo, Miechcin, Niepart, Oczkowice, Osowiec, Ostrowo, Pasierby, Pępowo, Pijanowice, Podrzecze, Posadowo, Potarzyca, Przyborowo, Pudliszki, Raszewy, Rębowo, Rogowo, Rokosowo, Sarbinowo, Siedlec, Siemowo, Sikorzyn, Skoraszewice, Smogorzewo, Smolice, Gostyń-Stary, Krobia-Stara, Strumiany, Strzelce-Wielkie, Strzelce M., Sulkowice, Szczerkowo, Smiłowo, Wilkonice, Wilkoniczki, Witoldowo, Włostki, Włostowo W., Włostowo-Małe, Wycisłowo, Wydawy, Wygoda, Wymysłowo, Zacisze, Zdziętawy, Ziemlin, Ziółkowo, Żychlewo, Żytowiecko.

Miasta niewydzielone: Gostyń, Krobia, Piaski i Poniec.

Powiat Grodziski

Obszar: 430 km².

Ludność: 36 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Grodzisk. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Borzysław, Białawieś, Czarnawieś, Chrustowo, Drużyn, Dakowy Suche, Dakowy Mokre, Dobieżyn, Dobiżyn Nowy, Dobra, Gnin, Granowo, Grablewo, Januszewice, Kalwy, Kobylniki, Kakolewo, Kopanki, Kotowo, Kozłowo, Kubaczyn, Kurowo, Łagwy, Łeczyce, Niegolewo, Niepruszewo, Niemierzyce, Otusz, Pawłówko, Ptaszkowo, Rojewo, Rudniki, Sliwno, Sielinko, Słocin, Słociniec, Snowidowa, Strzelce, Strzepin, Szewce, Terespotockie, Troszczyń, Trzcianka, Turkowo, Ujazdek, Urbanowo, Uściecice, Wiktorowo, Wojnowice, Wysoczka, Wielkawieś, Zdrój, Żegowo, Zemsko.

Miasta niewydzielone: Grodzisk, Opalenica, Buk.

Powiat Inowrocławski.

Obszar: 1030 km².

Ludność: 76 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Inowrocław. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Balczewo, Batkowo, Będzitowo, Broniewo, Bronimierz Mały,

Zamczysko Pustk, Bronimierz Wielki, Bródkamienny, Brudnia, Chlewiska, Chróstowo, Chrząstowo, Dąbie, Dąblin, Dąbrowa-Biskupia, Dębiniec, Dziemionna, Dziewa, Dźwiechno, Gąski, Glinki, Glinno Wielkie, Gniewkówiec, Godziemba, Gorvant, Jacewo, Jaksice, Jakubowo, Jankowo, Jaszczołtowo, Januszkowo Kuj., Jarki, Jezuicka Struga, Jędrzejowice, Jurancice, Karczyn, Kępa Kuj., Kijewo, Kolankowo, Konary, Kraikowo, Leśnianki, Lisewo Kościelne, Liszkowice, Łojewo, Łukaszewo, Magdalenice, Marcinkowo, Miechowice, Mierogoniewice, Mimowola, Mleczkowo, Modliborzyce, Murzynko, Murzynno, Niszczewice, Ooczki, Oporki, Orłowo, Osięczek, Osiek Wielki, Ośniszczewko, Parchanie, Pęchowo, Perkowo, Pieranie, Płonkówko, Prądocin, Przybysław, Radojewice, Rąbin, Rejna, Rojowice, Rojewo, Rycerzewo, Sielce, Sławocinek, Słońsko, Stanomin, Starawieś, Suchatówka, Suchowice, Szadłowice, Szadłowice Kol., Szarlej, Szpital, Szymborze, Tuczno, Turzawy, Wielówieś, Wilkostowo, Wonorze, Wygoda, Zajezierze, Zawiszyn, Złotniki Kuj., Żyrosławice, Tarkowo.

Miasta niewydzielone: Gniewkowo i Inowrocław.

Powiat Jarociński.

Obszar: 721 km².

Ludność: 54 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Jarocin. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Annopol, Antonin, Bachorzew, Bieździadów, Boguszyn, Boguszynek, Brzustków, Brzustów, Cerekwica Nowa, Cerekwica, Chocicza, Chromia, Chrzan, Chytrowo, Cielcza, Ciświca, Dobieszczyzna, Fabjanów, Gola, Golina, Góra, Grab, Kadziak, Kąty, Kolniczki, Komorze n/W. Komorze n/Ż. Kotlin, Kruczyn, Kruczynek, Kurcew, Lgów, Lisno, Łobcz, Łowęcice, Ludwinów, Łuszczanów, Michałów, Mieszków, Nosków, Osiek, Panienka, Paruchów, Parzew, Poręba, Potarzyce, Prusinów, Prusy, Przemysławki, Racendów, Radlin, Radliniec, Raszewy, Rogusko, Roszków, Rusko, Siedlewnie, Sierszew, Skoraczew, Sławoszew, Stęgosz, Strzyżewko, Sucha, Suchorzew, Suchorzewko, Szczonów, Tokarów, Twardów, Wilcza, Wilczyniec, Wilkowyja, Witaszyce, Witaszyczki, Wojciechowo, Wola-Książęca, Wolica Kozia, Wyszki, Wysogotówek, Wolica Pusta, Zakrzew, Zalesie, Żerniki, Lubnia Mała, Magnuszewice, Łobzowiec.

Miasta niewydzielone: Jarocin, Jaraczew, Nowemjasto n/W, Żarków.

Powiat Kępno.

Obszar: 707 km².

Ludność: 53 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kępno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bałdowice, Baranów, Biedaszki, Borek Mielęcki, Bolesła-

wice, Bralin, Buczek, Czermin, Darnowiec, Domasłów, Domanin, Donaborów, Droszki, Goła, Grębanin, Janówka, Jankowy, Jutrków, Kierzno, Kochłowy, Koza Wielka, Krążkowy, Krzyżowniki, Nowawieś Książ., Kuźnica Skakawska, Kuźnica Trzcińska, Kuźnica Słupska, Laski, Łęka Opatowska, Łęka Mroczeńska, Lipie, Łuboczyna, Marjanka Siem., Marcinki, Mechnice, Mikorzyn, Mechów, Mirków, Mnichowice, Mroczeń Nowy, Mroczeń, Nosale, Olszowa, Opatów, Osiny, Ostrówiec, Perzów, Piaski, Pisarzowice, Piotrówka, Podzamcze, Pomiany, Przybyszew, Raków, Proszów, Rzetnie, Sadogóra, Siemianice, Skoroszów, Słupia p. Kępnem, Słupia p. Bralinem, Smardze, Stogniewice, Świbica, Świba, Szalonka, Szklacka Mielęcka, Tabór Wielki, Tabór Mały, Teklinów, Torzeniec, Trzcinica, Trębaczów, Trzebin, Turze, Turkowy, Weronikopol, Wodziczna, Wyszanów, Zbyczyna, Zgorzelec, Zmyślona Słupska, Chojęcin.

Miasta niewydzielone: Kępno, Rychtal.

Powiat Kościański

Obszar: 608 km^2.

Ludność: 49 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Kościan. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bieczyny, Bielewko, Bielewo, Biczyn, Bonikowo, Borówko Nowe, Borowo, Cichowo, Czarkowo, Dalabuszki Nowe, Dalewo, Darkowo, Donatowo, Drożdżyce, Gierłachowo, Głuchowo, Gołębin Nowy, Górka, Gorzyce, Gorzyczki, Granówko, Gryżyna, Gurostwo, Januszewo, Jarogniewice, Jasień, Jerka, Jurkowo, Katarzynin, Kąty-Maciejewo, Kawczyn, Kiełczewo, Kobylniki, Kokorzyn, Konojad, Kopaszewo, Krzan, Kurowo, Kurzagóra Nowa, Łagiewniki, Łagowo, Lubin, Lubosz Nowy, Lubosz Stary, Łuszkowo, Maksymilianowo, Mikoszki, Miaskowo, Mościszki, Nacław, Nowydwór, Oborzyska Nowe, Osowo Nowe, Piechanin, Piotrkowo, Piotrowo, Ponin, Racot, Rąbiń, Rogaczewo, Sepienko, Sierakowo, Sierniki, Słonin, Spytkówki, Srocko Wielkie, Stankowo, Stężyca, Świniec, Tarnowo Nowe, Teklimyśl, Turew, Wieszkowo, Witkówki, Wławie, Wyrzeka, Wyskoć, Zadory, Zbęchy, Żelazno, Zgliniec, Ziemnice, Ziemnice Nowe.

Miasta niewydzielone: Kościan, Czempin, Krzywiń.

Powiat Koźmiński.

Obszar: 453 km^2.

Ludność: 34 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Koźmin. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Berdychów, Bolesławów, Bruczków, Bułaków, Borzęcice,

Ciegielnia z odbud.: a) Mogliłka, Celestynów, Czarnysad, Dzierżanów z odbud.: a) Kamionka, Elżbietków, Fijałów z odbud. Wilanów, Galew, Gałązki, Głoginin z odbud. a) Maksymilianów, Głuchów, Głuchówek, Górka, Gościjew z odbud. a) Paniwola b) Józefów, Gumienice, Kacza górka, Kaniew, Kromolice z odbud.: a) Nepomucenów b) Stanisławów, Kuklinów, Łagiewniki, Leonów, Lipowiec, Małgów, Mokronos., Ochla z odbud. Józefów, Obra Stara, Obra Nowa, Orla z odbud. a) Klatka b) Orlinka, Paradów z odbud. Marjanów, Polskie Olędry, Pogorzałki, Romanów z odbud. Wrzaski, Rojew, Rzemichów, Sapieżyn, Siedmiorogów, Skałów, Staniew, Skoków, Sroki, Starkówiec, Suśnia, Szelejew, Trzebin, Trzecianów, Unisław, Walerjanów, Wałków, Wielowieś, Wyganów, Wrotków, Wyrembin, Wziąchów, Zalesie Wielkie, Zalesie Małe.

Miasta niewydzielone: Borek, Koźmin, Pogorzela.

Powiat Krotoszyński.

Obszar: 498 klm.².

Ludność: 45 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Krotoszyn. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Baszków, Benice, Bestwin, Biadki, Bożacin, Brzoza, Budy, Chachalnia, Chwałki, Dąbrowa, Długołęka, Durzyn, Dzielice, Głogowa, Gorzupia, Grębów, Henryków, Izbiczno, Jasnepole, Klonów, Kobierno, Konarzew, Koryta, Korytnica, Koźminiec, Krotoszyn-Stary, Ligota, Lutogniew, Lutynia, Maciejew, Nowawieś, Nowy-Folwark, Orpiszew, Osusz, Perzyce, Rębichów, Roszki, Rozdrażew, Rozdrażewko, Różopole, Ruda, Smoszew, Sośnica, Sośniczka, Sośniczyn, Strzyżew, Świnków, Tomnice, Trzemeszno, Wolenice.

Miasta niewydzione: Krotoszyn, Kobylin, Zduny, Dobrzyca.

Powiat Międzychodzki.

Obszar: 753 klm.².

Ludność: 30 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Międzychód. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bielsko, Dormowo, Drzewce, Gorzycko, Głażewo, Kamień, Kamionna, Kaplin, Kolno, Lewice, Łowyń, Mierzyń, Mierzynek, Mokrzec, Muchocinek, Popowo, Prusim, Radgoszcz, Radusz, Skrzydlewo, Silna, Stoki, Swiechocin, Sowia-góra, Zatom-Nowy, Zatom-Stary, Zwierzeniec, Krzyżkówko, Niałokoszek, Białokoszyce, Chorzewo, Daleszynek, Dąbrowa, Kubowo, Kurnatowice, Kwilcz, Lubosz, Mechnacz, Miłoszowo, Mościejowo, Niemierzewo, Orzeszkowo, Tuczępy, Upartowo, Bucharzewo, Bukowiec, Chorzępowo, Chrzypsko-Małe, Chrzypsko-Wielkie, Dębowiec, Góra, Grobia, Izdebno, Kaczlin, Kobylarnia, Lutom, Lutomek, Łężce, Łężeczki, Mylin, Orle, Przemyśl, Ryżyn, Strzyżmin, Srem, Tuchola.

Miasta niewydzielone: Międzychód, Sieraków.

Powiat Leszczyński.

Obszar: 740 klm.².

Ludność: 54 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Leszno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Dąbcze, Drobnin, Hersztupowo, Kąkolewo, Kociugi, Krzemieniewo, Lubonia, Mierzejewo, Nowawieś, Oporowo, Oporówko, Pawłowice, Pomykowo, Przybin, Robczysko, Tworzanice, Tworzanki, Moraczewo, Długie-Stare, Gronowo, Jabłona, Kaczkowo, Kłoda, Lasocice, Mórkowice, Mórkowo, Ogrody, Piotrowice, Przybyszewo, Rojączyn, Smyczyna, Strzyżewice, Tarmowałąka, Trzebiny, Wilkowice, Wilkowo-Leszcz, Zaborowo, Augustynki, Belęcin, Belęcin Nowy, Bojanice, Drzeczkowo, Frankowo, Garzyn, Goniembice, Górzno, Grodzisko, Karchowo, Kleszczewo, Klonowiec, Łoniewo, Świerczyna, Trzebania, Wolkowo, Wojnowice, Wyciążkowo, Żakowo, Żakowo Nowe, Brenno, Bukowiec Górny, Dominice, Gołanice, Grotniki, Krzycko Nowe, Krzycko Wielkie, Krzycko Małe, Kość.-Jezierzyce, Miastko, Nowe Długie, Sądzia, Niechłód, Potrzebowo, Włoszakowice, Wijewo, Zaborówiec, Zbarzewo.

Miasta niewydzielone: Leszno, Osieczna, Radzynie, Święciechowa.

Powiat Mogileński

Obszar: 733 km².

Ludność: 50 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Mogilno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Czaganiec, Dębno, Dąbrowa, Dwieronie, Głęboczek, Huta palędzka, Huta padniewska, Izdby, Józefowo, Kopczyn, Leśnik, Mielinko, Niestronno, Padniewo, Przyjma, Parlin, Parlinek, Parliniec, Padniewko, Palędzie dolne, Sadowiec, Szerzawy, Sucharzewo, Wyrobki Wszedzin, Wiecanowo, Wymysłowo dolne, Bystrzyca, Czarnotul, Chabsko, Dębowo, Góra, Goryszewo-Kawka, Świerkówiec, Kołodziejewo, Krzyżownica, Olsza, Pałuczyna, Strzelce, Sędowo, Wylatowo, Żabno, Krzekotowo, Mokre, Mierucin, Radłowo, Słaboszewo, Szczepankowo, Trląg, Wielowieś, Dysiek, Dzierząźno, Gałczynek, Kamieniec, Gozdanin, Kamionek, Kwieciszewo, Linówiec, Łosośniki, Mysiątkowo, Orchowo, Orchówiec, Orchówko, Ostrówek, Płaczkówko, Procyń, Rękawczyn, Rękawczynek, Różanno, Siedluchno, Skubarczewo, Słowikowo, Wasielewko, Wólka-orchowska, Bieślin, Dębówiec, Duszno, Gołąbki, Ganina, Grabowo, Huta trzem., Jastrzębowo, Jerzykowo, Kozłowo, Kozłówko, Kruchowo, Lublin, Lulkowo, Ławki, Mława, Mijanowo, Niewolno, Ochodza, Ostrowite, Ostrowite trzem., Pasieka, Popielewo, Powiadacze, Rudki, Strzyżewo paczk., Strzyżewo kość., Trzemżal, Wydartowo, Wymysłowo górne, Zieleń.

Miasto niewydzielone: Mogilno, Trzemeszno, Pakość i Gębice.

Powiat Nowotomyski.

Obszar: 843 km².

Ludność: 50 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Nowy Tomyśl. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Albertowskie, Błaki, Bolewice, Bolewicko, Brody, Bródki, Bukowiec, Chmielinka, Chojnik, Chraplewo, Chrośnica, Chudopsice, Cichagóra, Czeskie-Nowe, Czeskie-Stare, Dąbrowa, Dąbrowa Nowa, Glinno, Głupoń, Grońsko, Grubsko, Grudna, Grudzianka, Jabłonka Stara, Jastrzębniki, Jastrzębsko-Nowe, Jastrzębsko Stare, Kąkolewo, Komorowice, Konin, Kozielaski, Krzywylas, Kuślin, Lewiczynek, Linie, Lipka-Mała, Lipka-Wielka, Łęczno, Łomnica, Łubień, Michorzewko, Michorzewo, Miedzichowo, Nądnie, Nowawieś Zbąska, Nowy Dwór, Pakosław, Paproć, Pąchy, Perzyny, Piotry, Porażyn, Prądówka, Przydzodzko, Przyłęk, Przyprostynia, Różą, Różą Nową, Sątopy, Sękowo, Sępolno, Silna Nowa, Stary Folwark, Stary Tomyśl, Stefanowice, Stefanowo, Strzyżewo, Sworzyce, Szklarka Trzc., Tarnowice, Toczeń, Trzciel Odbud., Wąsowo, Węgielnia, Władysławowo, Wymyślanka, Wytomyśl, Zachodzko, Zakrzewko, Zawada, Zębowo, Zgierzynka.

Miasta niewydzielone: Nowy Tomyśl, Zbąszyń, Lwówek.

Powiat Obornicki.

Obszar: 1008 klm.^{2}.

Ludność: 55 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Oborniki. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bąblin, Bąbliniec, Białęgi, Białężyn, Białężynek, Boduszewo, Bogdanowo, Boguniewo, Boguniewko, Boruchowo. Boruszyn, Brzeżno, Budziszewice, Budziszewko, Bukówiec, Chrustowo, Czernice, Dąbrówka Kościelna, Dąbrówka Leśna, Długa Goślina, Dziewczastruga, Garbatka, Głębocko, Głęboczek, Górka II, Gorzewko, Gościejewo, Gościejewo Kol., Gościejewo Leśne, Gościejewko, Huciska, Jaracz, Jaryszewo, Jędrzejewo, Jerzyna, Kaminsko, Kaziopole, Kiszewo, Kiszewko, Komorzewo, Kowanowo, Kowanowko, Krosin, Krosinek, Laskowo, Lipa, Łoskoń Stary, Ludomicko, Ludomki, Ludomy, Lulinek, Maniewo, Międzylesie, Młynkowo, Mściszewo, Nieczajna, Nienawiszcz, Nieszawka, Nowakowo, Nowołoskoniec, Ocieszyn, Oszowo Nowe, Owczegłowy, Owieczki, Pacholewo, Parkowo, Piła, Piotrowo, Pławno, Podlesie, Potajewo, Potajewko, Potajewice, Popowo, Potrzanowo, Potrzanowo Kol., Przecław, Przybychowo, Radom, Rakownia, Rożnowo, Rożnowice, Sierakówka, Skrzełusz, Sławica, Sławienko, Słepuchowo, Słomowo, Słonawy, Smolarki, Starczanowo, Stobnica, Stobnicko, Studzieniec, Sycyn, Szczytno, Tarnowo, Tarnowko, Tłukawy, Trojanawo, Uchorowo, Uścikowo, Uścikowiec, Wargowo, Wiardunki, Władyszyn, Wojnowko, Wymysłowo, Zawady, Ziolonka, Złotoryjsko, Żołędzin, Żukowo.

Miasta niewydzielone: Murowana Goślina, Oborniki, Rogożno i Ryczywół.

Powiat Odolanowski

Obszar: 629 klm.^{2}

Ludność: 44 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Odolanów

Gminy: Bogdaj, Bonków, Bledzianów, Chwaliszew, Chwaliszewek, Chruszczyn, Czarnylas, Cieszyn, Czesławice, Chojnik, Daniszyn, Dębnica, Drogosław, Dobrzec, Garki, Gorzyce Małe, Gorzyce Wielkie, Gliśnica, Granowiec, Hetmanów, Huta, Janisławice, Jaskółki, Janków Zalesny, Janków Przygodzicki, Jelitów, Jesiona, Kałkowskie, Kąty-Śląskie, Kocina, Komadów, Kotowskie, Kuźnica Kącka, Lamki, Łąkociny, Lewkowiec, Ludwików, Marjak, Młynik, Młoszczanka, Nabyszyce, Nad-

stawki, Niemojowiec, Pawłów, Pogrzybów, Przybysławiec, Radłów, Raczyce, Raszkówek, Rąbczyn, Skrzebowa, Sośnia, Sulisław, Świeligów, Świeca, Szklarka, Szklarka-Przygodzicka, Szczurawice, Tarchały Wielkie, Topola Mała, Topola Wielka, Uciechów, Walentynów, Wierzbno, Zacharzew, Zębców.

Miasta niewydzielone: Odolanów, Raszków, Sulmierzyce.

Powiat Ostrowski.

Obszar: 415 km.².

Ludność: 48 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Ostrów. Stacja kolejowa na miej, scu.

Gminy: Będzieszyn. Bibjanki, Biernacice, Bilczew, Biniew, Biskupice, Boczków, Bogufałów, Chotów, Chynowa, Czekanów, Fabjanów, Franklinów, Gniazdów, Gostyczyna, Gręblów, Kamienice Nowe, Kania, Kołątajew, Kościuszków, Krępa, Kwiatków, Latowice, Leziona, Masonów, Ołobok, Osiek, Parczew N., Westrza; Przygodzice, Przygodziczki, Pruślin, Psary, Raduchów, Rososzyca, Sadowie, Sieroszewice, Sieroszewice Nowe, Skalmierzyce St., Skalmierzyce N., Śliwniki, Słaborowice, Słaborowice N., Sławin, Smardów, Smiłów, Strzegowa, Trkusów, Węgry, Wielowieś, Wtórek, Wysocko Małe, Wysocko Wielkie, Zamość.

Miasto niewydzielone; Ostrów.

Powiat Ostrzeszowski.

Obszar: 572 km².

Ludność: 40 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Ostrzeszów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bierzów, Biskupice Zabaryczne, Bobrowniki, Bukownica, Chłewo, Doruchów, Fruzów, Godziętowy, Góra, Grabów-Wójtostwo, Ignaców, Kaliszkowice Kaliskie Kaliszkowice Ołobockie, Kobyla-góraf Komorów, Korpysy, Kotłów, Kozły, Książenice, Kuźnica Bobrowska, Kuźnica Myślniewska, Ligota, Marszałki, Marydół, Mąkoszyce, Mieleszówka, Mostki, Myje, Myślniew, Najmowo, Niedźwiedź, Niwki Książęce, Olszyna, Parzynów, Przedborów, Przytocznica, Rekince, Rogaszyce, Rojów, Rybin, Siedlec, Siedlików, Skarydzew, Strzyżew, Szklarka Myślniewska, Toka-

rzew, Tonia, Wygoda Plugawska, Zajączki, Zmyślona Ligocka, Zmyślona Parzynowska.

Miasta niewydzielone: Grabów, Mikstat, Ostrzeszów.

Powiat Pleszewski.

Obszar: 483 km.^{2}.

Ludność: 38 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Pleszew. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Baranów, Brzezie, Bógwidze, Czarnuszka, Dobranadzieja, Janków, Kajew, Karminek, Karminiec, Karmin Nowy, Kowalew, Kowalewiec, Kuczków, Lenartowice, Lubomierz, Ludwina, Nowawieś, Rokutów, Sowina Błotna, Taczanów, Tursko, Wszołów, Zawada, Zielonałąka, Bieganin, Bieganinek, Borucin, Bronów, Czerminek, Czechel, Droszew, Górzno, Gołuchów, Górzenko, Gałązki Wielkie, Grudzielec, Grudzielec Nowy, Gutów, Jedlec, Karsy, Kotowiecko, Krzywosądów, Kuchary, Kucharki, Leonardów, Macew, Pawłów, Popówek, Szkudła, Sobótka, Wrześnica, Broniszewice, Broniszewice Nowe, Czermin, Grodzisko, Lubłaszew, Łęg, Pacanowice, Piekarzew, Pieruchy, Pieruszyce, Pieruszyczki, Polskie, Prokopów, Psienie, Ostrów, Skrzypno, Strzydzew, Strzydziewiec, Wieczynek, Wieczyn, Wola-Duchowna, Żbiki, Żegocin, Zawidowice.

Miasta niewydzielone: Pleszew, Podbiedziska i Swarzędz.

Powiat Poznański.

Obszar: 1.302 km.^{2}.

Ludność: 97 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Poznań. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Babki, Baranowo, Barcinek, Bednary, Będlewo, Biskupice, Bociniec, Bogucin, Bolechowo, Bolechówko, Borówko, Bugaj, Ceradz kościelny, Chartowo, Chludowo, Chomęcice, Chyby, Czapury, Czerwonak, Czerwonczyn, Daszewice II, Dąbrowa, Dębienko, Dębno wieś, Dębogóra, Dopiewiec, Dopiewo, Edmundowo, Fabianowo, Garaszewo, Garby, Glinno, Glinienko, Głuszyna, Głowieniec, Głębocko, Główna, Głuchowo, Gołunin, Góra, Gorzkiepole, Gortatowo, Góra, Gołuski, Golęczewo, Gruszczyn, Janikowo, Jankowo, Jasin, Jerzyn, Jerzykowo, Jeziorki, Junikowo, Kicin, Kiekrz, Kliny, Kobylnica, Kobylepole, Koca-

nowo, Kołatka, Kokoszczyn, Komorniki, Konarzewo, Kotowo, Koziegłowy, Krąplewo, Krzesinki, Krzesiny, Krzyszkowo, Krzyżowniki, Latalice, Lasek, Lisówki, Luboń, Lusowo, Lusówko, Łagiewniki, Łagiewniki, Ławica, Łęczyca, Łódź, Łowęcin, Marlewo, Małe Kobylniki, Małe Srocko, Minikowo, Miękowo, Mirosławki, Morasko, Modrze, Mrowino, Naramowice, Napachanie, Nowawieś Dolna, Nowawieś, Nowagórka, Nowe Dymaczewo, Paczkowo, Palędzie. Pamiątkowo, Pawłowice, Piekary, Piątkowo, Plewiska, Podarzewo, Podarzewo wieś, Podgłębokie, Pomarzanki, Potasze, Promnice, Promienko, Promno, Pruszewice, Psarskie, Puszczykowo, Puszczykowo Stare, Puszczykówko, Rabowice, Radojewo, Rogierówko, Rosnówko, Rumianek, Sady, Sapowice, Sarbinowo, Skorzęcin, Skórzewo, Słupia, Sokolniki, Sobiesiernie, Sobota, Spławie, Staragórka, Stare Dymaczewo, Starzyny, Stęszewko, Stęszewice, Strzeszynek, Strykowo, Suchylas, Swarzędz wieś, Swadzin, Swierczewo, Sypniewo, Tarnowo-Podgórne, Tomice, Trzcielin, Trzebaw, Twardowo, Umułtowo, Usarzewskie Olędry, Wagowo, Walerjanowo, Węglewo wieś, Węglewko, Więckowice, Wielka Starołęka, Wiórek, Wiry, Witobel, Wojtostwo, Wronczynek, Wronczyn, Wysogotowo, Żabikowo, Zakrzewo, Zalasewo, Zamysłowo, Zaparcin, Zbierkowo, Zegrze, Zieliniec, Złotkowo.

Miasto wydzielone: Poznań.

Miasta niewydzielone: Pobiedziska, Swarzędz, Stęszew.

Powiat Rawicki.

Obszar: 511 km².

Ludność: 49 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Rawicz. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bartoszewice, Białykał, Chojno, Dębno Polskie, Dłoń, Dubin, Domaradzice, Dubinki, Gierłachowo, Gościejewice, Gołaszyn, Golina, Golinka, Golejewo, Gostkowo, Góry, Góreczki, Grąbków, Góreczki Żabie, Hallerowo, Janowo, Jeziora, Jeżbice, Kawcze, Konarzewo, Kąty, Kubeczki, Konary, Karolinki, Łaszczyn, Łąkta, Masłowo, Niedźwiadki, Niemarzyn, Nadstawem, Osiek, Ostoje, Ostrobudki, Pomocno, Pawłowo, Płaczkowo, Piskornia, Podborowo, Pakosław, Pakosławiec, Pakówko, Rogożewo, Roszkowo, Rozstępniewo, Rzyczkowo, Sarnowa, Sarnówko, Szemsdrów, Sobiałkowo, Stwolno, Sworowo, Słupia Kapit., Sikorzyn, Sierakowo, Sowiny, Sowy, Śląskowo, Śląskowa, Szkaradowo, Szymonki, Stary Sielec, Szymanowo, Sielec Nowy, Tarchalin, Trzebosz, Ugoda, Waszkowo, Wydartowo, Wydawy, Woszczkowo, Zakrzewo, Zaorle,

Zawada, Zawady, Żołędnica, Zaborowo, Zmysłowo, Zbyki, Zielonawieś, Żylice.

Miasta niewydzielone: Bojanowo, Górka Miejska, Jurosin, Rawicz, Sarnowo.

Powiat Strzeliński

Obszar: 615 km².

Ludność: 40 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Strzelno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bachorce, Berlinek, Bielsko, Bronisław, Bródzki, Chrosno, Ciechrz, Ciechrz Górny, Cieńcisko, Chełmce, Chełmiczki, Cykowo, Dobska, Gaj, Gocanowo, Górv, Jeziora Wielkie, Jeziora Małe, Jerzyce, Kożuszkowa wola, Kijewice, Kicko, Kruszwica wieś, Krusza Duchowna, Książ, Krzywekolano, Kuśnierz, Ludzisko, Łabędzin, Łąkie, Markowice, Morgi, Młyny, Młynice, Nowawieś, Nożyczyn, Orpikowo, Ostrowo p/ Gębicami, Papros, Piątnice, Podbielsko, Pomiany, Piecki, Racice, Rusinowo, Rzadkwin, Rzepowo, Rzepiszyn, Rzeszyn, Siedlimowo, Sierakowo, Sławsko Małe, Sławsko Dolne, Sławsko Wielkie, Sławsko Górne, Sokolniki, Stodoły, Stodolne, Tupadły, Witowice, Wojcin, Wolawapowska, Włostowo, Wronowy, Wróble, Zaborowo, Zbytowo, Złotowo, Żalinowo, Żerniki.

Miasta niewydzielone: Strzelno, Kruszwica.

Powiat Szamotulski.

Obszar: 1094 km².

Ludność: 66 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Szamotuły. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Binino, Dobrogostwo, Gaj Wielki, Gałowo, Jastrowo, Karolin, Kąsinowo, Kluczewo, Lipnica, Nosalewo, Oporowo, Otorowo, Ostrolesie, Przyborowo, Piotrkówko, Piaskowo, Słopanowo, Śmiłowo, Szczepankowo, Twardowo, Wielonek, Zapust, Bielawy, Chojno, Ćmachowo, Głuchowo, Jasionna, Koźmin, Kobusz, Kłodzisko, Łubowo, Nowawieś, Obelżanki, Piotrów, Pakawie, Podowo, Pierwoszewo, Rzecin, Samolęż, Wartosław, Wierzchocin, Wróblewo, Zielona Góra, Chełmno, Chełminko, Dęborzyce, Gnuszyn, Konin, Koninek, Koszanowo, Koźle,

Lubocześnica, Lubosinek, Nojewo, Orliczko, Podpniewki, Psarce, Psarki, Rudka, Turowo, Turówko, Zamorze, Zajączkowo, Brzoza, Duszniki, Krzeszkowice, Kunowo, Młynkowo, Mieścisko, Niewierz, Podrzewie, Sarbja, Sędziny, Sędzinko, Sękowo, Wilczyna, Wilkowo, Wierzeja, Zakrzewko, Ceradz Dolny, Chrusty, Czyściec, Sokolniki Małe, Gorgoszewo, Grzebienisko, Kaźmierz, Kiączyn, Piersko, Radzyń, Roszczki, Witkowice.

Miasta niewydzielone: Obrzycko, Ostroróg, Pniewy, Szamotuły i Wronki.

Powiat Szubiński.

Obszar: 917 km^2.

Ludność: 46 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Szubin. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Annowo, Arnoldowo, Augustowo, Brzóżki, Chomętowo, Ciężkowo, Dąbie nowe, Dąbrówka barcińska, Dąbrówka słupska, Dębogórki, Dębogorzyn, Dobieszewiec, Dobieszewo, Drogosław, Elizewo, Gadka, Gąbin, Godzimierz, Górki zagajne, Gromadno, Grzeczna panna, Iwno, Izabela, Jabłówko, Jabłowo Pałuckie, Jaktórka, Jeżewice, Józefkowo, Kania, Karolinowo, Kazimierzewo, Klotyldowo, Knieja, Kobylarnia, Kołaczkowo, Koraczewko, Kornelin, Kowalewko, Kowalewo, Krotoszyn wieś, Królikowo wieś, Królikowo nowe, Laskownica, Ludwikowo, Łankowice, Łankowiczki, Malice, Mamlicz, Mąkoszyn, Miaskowo, Michalinka, Mieczkowo, Młodocin, Mycielewo, Nadkanale, Niedźwiady, Nowa wieś notecka, Nowy świat, Obielewo, Obórznia, Oleszno, Olimpin, Ostatkowo, Ostatkowska struga, Palmierowo, Panoniewo, Paulina, Piotrowo, Podlesie, Połętowo, Poniatowo, Pturek, Rozstrzębowo, Rudy, Rzemieniewice, Rzywno, Sadłogoszcz, Samoklęski małe, Sipiory, Skórzewo, Słonawki, Słonawy, Słupowie, Smolniki, Smolno nowe, Stanisławka, Studzienki, Suchoręczek, Szaradowo, Szeroki kamień, Szkocja, Tur, Wałownica, Wąsosz, Weronika, Wesółki, Wieszki, Władysławowo, Wojcieszyn, Wolice, Wolwark, Zabłocie, Zacisze, Zalesie, Załachówko, Zazdrość, Zielonowo, Złotowo, Złotowo Nowe, Żędowo.

Miasta niewydzielone: Barcin, Łabiszyn, Kcynia, Rynarzewo, Szubin.

Powiat Śmigielski.

Obszar: 554 km.^{2},

Ludność: 39 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Śmigiel. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Cykówiec, Goździchowo, Jaskółki, Kamieniec, Karczewo,

Kotusz, Kowalewo, Łubiechowo, Łęki Wielkie, Puszczykówiec, Puszczykowo, Parzęczewo, Ujazd, Wilanowo, Wolkowo, Wąblewo.

Komisarjat Obwodowy Wielichowo: Augustowo, Dębsko, Gradowice, Kluczewo, Łubnica, Prochy, Piotrowo, Pruszkowo, Reńsko, Sieków ko, Siekowo, Śniaty, Trzcinica, Polskie, Zielęcin, Ziemin.

Komisarjat Obwodowy Smigiel wschod. Bojanowo Stare, Bruszczewo, Glinsko, Gniewowo, Górka Duchowna, Karmin, Koszanowo, Lipno, Lipno Nowe, Nietąszkowo, Olszewo, Popowo Wonieskie, Przysieka Stara, Radomicko, Ratowice, Robaczyna, Sulejewo, Spławie, Sierpowo, Targowisko, Wyderowo, Wonieść, Żydowo, Zygmuntowo.

Komisarjat Obwodowy Smigiel-zachod. Barchlin, Biskupice, Boguszyn, Boszkowo, Bronikowo, Brońsko, Bucz, Białcz Nowy, Czacz, Czaczyk, Charbielin, Dłużyna, Karśnice, Machcin, Morownica, Nowawieś, Popowo Stare, Przysieka Polska, Poladowo, Poświętno, Skarzyń, Sączkowo, Szczepankowo Nowe, Widziszewo, Żegrówko.

Miasta niewydzielone: Śmigiel, Wielichowo.

Powiat Śremski.

Obszar: 928 km,².

Ludność: 58 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Śrem. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Binkowo, Błociszewo, Borgowo, Bystrzek, Dąbrowo, Grodzewo, Esterpole, Gaj, Góra, Górka, Krzyżanowo, Koleje, Luciny, Ludwikowo, Marjanowo, Mechlin, Niesłabin, Nechowo, Olsza, Orkowo, Ostrowo, Pełczyn, Pucołowo, Pysząca, Sosnówiec, Szymanowo, Zwola, Zbrudzewo, Brzóstownia, Biernatki, Borowiec, Błażejewko, Błażejewo p. B., Rakówka, Szowiniec, Szołdry, Chwałkowo, Chrząstowo, Gogolowo, Kołacin, Konarskie, Książek, Mchy, Świączyn, Włościejewki, Zawory, Dobczyn, Błażejewo D., Bodzyniewo, Drzonek, Gawrony, Kunowo, Lipówka, Lubiatowo, Małachowo, Masłowo, Mełpin, Międzychód, Mórka, Mszczyczyn, Nowiec, Nowieczek, Rusocin, Studzianna, Szczodrochowo, Trąbinek, Twerzymirki, Wieszczyczyn, Wirginowo, Księginki, Ostrowieczno, Puszczykówko, Pożegowo, Regalin, Regalinek, Sasinowo, Sucharzewo, Sulejewo, Świątniki, Żabno, Żabno kol., Żabinko, Nowinki, Sowinki, Brzustownia, Charłub, Chwałkowo, Chrząstowo, Gogolewo, Gogolewko, Jarosławki, Kiełczyn, Kiełczynek, Kołacin, Konarzyce, Książek, Ługi, Mchy, Radoszkowo, Sroczewo, Świączyn, Włościejewki, Włościejewice, Zaborowo, Zakrzewo, Zawory, Błażejewo p. D., Brześnica, Brzednia, Drzonek,

Jaskółki i Kotowo, Kadzewo, Lipówka, Lubiatówka, Małachowo, Mełpin, Międzychód, Mórka, Mszczyczyn, Pokrzywnica, Ostrowieczko, Rusocin i Feliksowo, Szczodrochowo, Trąbinek, Tworzymirki, Wieszczyczyn, Błociszewo, Gaj p. B., Góra, Szymanowo, Tworzykowo, Górka, Grabianowo, Grzymusław, Jaszkowo, Krzyżanowo, Ług z Łążkiem, Manieczki, Mechlin, Dąbrowa, Czmeń, Czmoniec, Czołowo, Dachowa, Daszewice, Dębiec, Dziećmierowo, Gądki, Kamionki, Konarskie p. B., Kromolice, Mieczewo, Pierzchne, Prusinowa, Radzewo, Robakowo, Runowo, Radzewice, Baranowo, Brodnica, Brodniczka, Borkowice, Budzyń, Baranówka, Grzybne, Drużyna, Iłówiec, Krosno, Krosinko, Krajkowo, Niwka, Pecna, Puszczykowo, Puszczykowo St., Maluszewo, Luciny, Kaleje, Niesłabin, Nochowo, Przylepki Psarskie, Wojtostwo, Zbrudzewo, Bnin Prowent, Biernatki, Dachowa, Dziećmierowo, Kromolice, Pierzchno, Prusinowo, Runowo, Szczydrzykowo, Gądki, Koninko, Szczytniki, Żerniki, Skrzynki, Trzykolnymłyn, Baranowo, Brodnica, Budzyń, Chaławy, Grzybno, Iłówiec, Mosina nadleśn., Piotrkowo, Regalin.

Miasta niewydzielone: Bnin, Dolsk, Kórnik, Książ, Mosina, Srem.

Powiat Średzki

Obszar: 796 km^2.

Ludność: 49 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Środa. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Annopole, Biskupice, Bożydar, Brzeźno, Brodowo, Brzezie, Bukowylas, Bylino, Czerlejno, Czarne piątk., Czarnotki, Czerlejnko, Dębiczek, Dzierzchnica, Dominowo, Gablin, Garby, Giecz, Glinka duch., Glinka pańska, Gąsiorowo, Grójec, Gowarzewo, Gułtowy, Janowo, Gierlatowo, Jeziory wielkie, Jeziory małe, Jagodno, Januszewo, Kijewo, Kleszczewo, Kokoszki, Koszuty, Krerowo, Krzykosy, Krzyżowniki, Lubonieczek, Luboniec, Murzynowo leśne, Młodzikowice, Małagórka, Marjanowo, Markowice, Mięczysławowo, Miąskowo, Młodzikówko, Mądre, Murzynowiec leśny, Murzynowo kość., Nekla, Nekielka, Olszewo, Opatówko, Orzeszkowo, Pętkowo, Pięczkowo, Pierzchnica, Pigłowice, Płaczki, Pławce, Polwica, Romanowo, Rusiborek, Sulęcinek, Śródka, Siekierki małe, Siedlec, Siedleczek, Szlachcin, Śnieciska, Sokolniki, Solec, Starczanowo, Stępocin, Starkowiec piątk., Strumiany, Szewce, Targowagórka mała, Tadeuszewo, Taniborz, Trzebiesławki, Tulce, Targowagórka, Trzek, Węgierskie, Witowo, Włostowo, Zielniczki, Zasutowo, Zimino, Zmysłowo.

Miasta niewydzielone: Środa, Kostrzyn, Zaniemyśl.

Powiat Wągrowiecki.

Obszar: 1037 km^2.

Ludność: 54 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow: Wągrowiec. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bartodzieje, Bliżyce, Bracholin, Brzeskowo, Brzezinko, Brzezno Nowe, Brzezno Stare, Budziejewko, Bukowiec, Buszewo, Chawłodno, Chociszewko, Chojna, Czekanowo, Czerlin, Czeszewo, Dąbkowice, Dąbrowa, Długawieś, Dobiejewo, Dzwonowo, Gołaszewo, Gorzewo, Gółka, Grabowo, Gruntowice, Grzybowice, Grzybowo, Jabłkowo, Jakubowo n/W., Jankowo, Jaroszewo, Jaworówko, Jeziorki, Józefowo n/Rudką, Kakulin, Kaliska, Kaliszany, Kamienica, Kiedrowo, Kłodzin, Kobylec, Kołybiec, Komasin, Konary, Koninek, Kopaszyn, Kozielsko, Krosno, Kujawki, Kuszewo, Laskownica Mała, Laskownica Wielka, Lechlin, Lechlinek, Łaziska, Łęgowo, Łękno, Łopiennica, Łopienno, Łosiniec Stary, Łukowo, Marlewo, Miączynek, Miąża, Mieścisko, Ulica, Międzylesie, Mikołajewo, Miłosławice, Mirkowice, Mirkowiczki, Mokronosy, Morakowo, Moraków ko, Niedarzyn, Niedźwiedziny, Niemczyn, Nieświastowice, Nowe, Ochodza, Oporzyn, Panigrodzek, Panigrodz Nowy, Panigrodz Stary, Pawłowo Skockie, Pawłowo Żońskie, Pawłówko, Piastowice, Pląskowo, Podjeziorze, Podłaski Wysokie, Podlesie Kościelne, Podlesie Wysokie, Pokrzywnica, Pomarzanki, Popowo Kościelne, Popowo Kolonja, Potulin, Potuły, Prusce, Przysieczyn, Przysieka, Raczkowo, Rąbczyn, Redgoszcz, Rejowiec, Rgielsko, Roszkówko, Rościnno, Ruda Koźlanka, Rudnicze, Rudniczyn, Runowo, Runowskie, Runówko, Rybowe, Sarbia, Sarbka, Siedleczko, Sienno, Sieńsko, Smolary, Srebrnagóra, Smuszewo, Stępuchowo, Stołężyn, Szczodrochowo, Tarnowo Pałuckie, Tomczyce, Toniszewo, Turza, Wapno, Wapno Nowe, Werkowo, Wiatrowiec, Wiatrowo, Wiela, Wiśniewko, Wiśniewo, Wojciechowo, Wysoka, Żabiczyn, Żbietka, Żelice.

Miasta niewydzielone: Gołańcz, Mieścisko, Skoki i Wągrowiec.

Powiat Witkowo.

Obszar: 588 klm.^{2}.

Ludność: 30 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Witkowo. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Anastazewo, Ćwierdzin, Chłądowo, Drachowo, Folwark, Głożyny, Gaj, Gorzykowo, Gorzykówko, Goczałkowo, Gurówko, Jaworowo, Kamionka, Kołaczkowo, Kędzierzyn, Karsewo, Lubochnia, Ługi, Miaty, Mielżyn, Mielżynek, Mielżyn-Stary, Malenin, Małachowo-kępe, Małachowo-wierzb., Mąkownica, Mierzewo, Niechanowo, Ostrowo, Ostrowite-prym., Nowa-Wieś-niech., Odrowąż, Przybrodzin, Polanowo, Piaski, Ruchocin, Ruchocinek, Szydłówiec, Smolniki powidz., Strzyżewo witk., Skorzęcin, Sokołowo.

Miasta niewydzielone: Witkowo, Czerniejowo, Powidz.

Powiat Wolsztyński.

Obszar: 815 km².

Ludność: 49 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Wolsztyn. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Adamowo, Adolfowo, Barłożna p. W., Barłożna p. G., Blinek, Błońsko, Błotnica, Bornja Kościelna, Bornja Nowa, Bornja Stara, Bornja wieś, Chorzymin, Chobienicz, Cegielsko, Dabma Nowa, Dąbrowiecka Wola, Elżbieciny, Faustynowo, Głodno, Godziszewo, Gola, Gońko, Grójec, Grójec Mały, Grójec Wielki, Guździn, Jabłonna, Jabłońska Wola, Jaromierz, Jasiniec, Karpisko, Kaszczor, Kębłów, Kiełkowo, Kiełpiny, Komorówko, Kuźnica Śląska, Łąkie, Marjanowo, Maławieś, Młyńsko, Mochy, Narożnik, Niałek Wielki, Nieborza, Nowawieś przemęcka, Obra, Obra Nowa, Osłonin, Podgradowiec, Przedmieście, Przemęt, Radomierz, Rakoniewice wieś, Rataje, Reklin, Reklinek, Siedlce, Solec, Solec Nowy, Starkowo, Stradyń, Stodolsko, Szarki, Tarnowo, Terespol, Tłoki, Tuchorza, Tuchorza Stara, Tuchorka, Tuchorzyniec, Tuchorza Nowa, Wąchabno, Wieleń, Widzin Nowy, Widzin Stary, Wioska, Wojciechowo, Wroniawy, Zakrzewo, Żodyń, Żodyń Nowy, Belecin.

Miasta niewydzielone: Kopanica, Rakoniewice, Rostarzewo, Wolsztyn.

Powiat Wrzesiński

Obszar: 562 km².

Ludność: 41 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Września. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bierzglin, Bierzglinek, Bieganowo, Chociczka, Gozdowo, Gorazdowo, Grabowo król., Gutowo Małe, Kaczanowo, Krzywagóra,

Nowawieś król., Obłaczkowo, Otoczno, Podwęgierki, Psary Małe, Psary Polskie, Psary Wielkie, Sędziwojewo, Słomowo, Sokołowo, Sołeczno, Stanisławowo, Węgierki, Zieliniec, Bardo, Białepiątkowo, Borzykowo, Biechowo, Biechówko, Budziłowo, Cieśle Wielkie, Chlebowo, Czeszewo, Gorzyce, Książno, Kołaczkowo, Lipie, Łagiewki, Mikuszewo, Nowawieś podg., Orzechowo, Pałczyn, Rudki, Skotniki, Spławie, Szczodrzejewo, Wszembórz, Żydowo, Zajezierze, Zberki, Babin, Brudzewo, Chwałkowice, Gonice, Goniczki, Graboszewo, Gałęzewice, Janowo, Katarzynowo, Kokczyn, Kornaty, Łężec, Młodziejewice, Ostrowo kościelne, Sokolniki kol., Sokolniki, Szamarzewo, Skarboszewo, Strzałkowo, Szemborowo, Pospólno.

Miasta niewydzielone: Września, Miłosław.

Powiat Wyrzyski.

Obszar: 1162 klm².

Ludność: 63 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Wyrzysk. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Falmierowo, Młotkówko, Żuławka, Nowe-Bielawy, Glesno, Dobrzyniewo, Gromadno, Komorowo, Wiernowo, Wyciąg, Konstantynowo, Osiek, Rzęskowo, Kosztowo, Bąkowo, Klafki, Zanoteć, Ruda, Kościerzyna, Polanowo, Młotkowo, Polichno, Młodzieszyn, Bielawy, Lubaszcz, Paterek, Małocin, Olszewko, Dębówska Kol., Trzeciewnica, Koziagóra, Drążonek, Rudki, Karnówko, Łodzia, Kosowo, Karnowo, Anieliny, Suchary, Policzno Osada, Sokółka Osada, Modrakowo, Nowakówko, Polichnowo, Ostrówiec, Sadki, Dębionek, Jadwiżyn, Sadkowski Młyn, Radzicz, Bruniewo, Kraczki, Bnin, Sadkowiec, Białośliwie, Arentowo, Brzostowo, Dębówko Nowe, Dębówko Stare, Różnowo, Dworzakowo, Grabionna, Krostkowo, Nieżychowo, Wolsko Nowe, Wolsko, Pobórka Mała, Nieżychowo, Pobórka Wielka, Jeziórki Kosztowskie, Bądecz, Grabowo, Mościska, Wysoka Mała, Wysoka Wielka, Rudna, Stare, Luchowo, Dzwierszno Małe, Dąbrówka, Trzeboń, Topola, Łobżonka, Dzwierszno Wielkie, Jeziórki Zabartowskie, Dziegciarnia, Liszkowo, Góra, Piesno, Puszczka, Witrogoszcz leśn., Fanianowo, Ferdynandowo, Szczerbin, Józefinowo, Kościerzynka, Kościerzyn Mały, Wiktorowo, Witrogoszcz, Walentynowo, Tłukom, Kijaszkowo, Kunowo, Bługowo, Bługowiec, Wysoka Osada, Czajcze, Izdebki, Anusin, Borzyszkowo, Wyza, Orzelski Młyn, Skoraczewo, Rościmin, Toninek, Leśniewiec, Białowieża, Runowo, Wielicz, Krukowo, Kaźmierowo, Jaszkowo, Katarzyniec, Mierucin, Puszcza, Augu-

ścin, Wąwelno Las, Drzewienowo, Tonin, Wąwelno, Runowo Młyn, Ostrowo.

Miasta niewydzielone: Łobżenica, Miasteczko, Mrocza, Nakło, Wysoka, Wyżysk.

Powiat Żniński

Obszar: 741 km^2.

Ludność: 41 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Żnin. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Annowo, Bielawy, Biskupin, Białożewin, Brzyskorzystew, Bożejowice, Bożejewiczki, Bożacin, Budzisław, Brudzyń, Cerekwica, Cegielnia, Cotoń, Czewujewo, Chomiąża ks., Chomiąża szlach., Chrzanowo, Dochanowo, Drewno, Dziewierzewo, Góra, Gorzyce, Głowy, Godawy, Gógółkowo, Gałęzewo, Gałęzewko, Gościeszyn, Gościeszynek, Gącz, Grochowiska ks., Izdebno, Jadowniki, Januszkowo, Jaroszewo, Jeziora, Janowiec-Wieś, Juńcewo, Kaczkowo, Komratowo, Kołdrąb, Laski Wielkie, Laski Małe, Lubcz, Laskowo, Łaziska, Łysemin, Murczyn, Murczynek, Miniszewo, Męcierzyn, Marcinkowo Górne, Miastowice, Nowawieś, Obudno, Oćwieka, Ośno, Piastowo, Pniewy, Podgórzyn, Posługowo, Recz, Redczyce, Rogówko, Rzym, Rozalinowo, Rusiec, Rydlewo, Ryszewo, Ryszewko, Sielec, Sarbinowo, Skarbienice, Skórki, Słabomierz, Słębowo, Sulinowo, Szelejewo, Szkółki, Tonowo, Ustaszewo, Wawrzynki, Wilczkowo, Wenecja, Wiktorowo, Wójcin, Wełna, Wybranowo, Wiewiórczyn, Zarczyn, Zalesie, Zrazim, Żerniki, Żużoły, Żórawiniec-Niedźwiady.

Miasta niewydzielone: Gąsawa, Janowiec, Rogów, Żnin.

Województwo Krakowskie.

Wojewoda: Kowalikowski Władysław.
Naczelnik Wydziału Samorządowego: Zawadzki Michał.
Obszar: 17.448 klm.^{2}.
Ludność: 1.990 tys. mieszkańców.
Siedziba władz wojewódzkich: Kraków.
Powiaty: Bialski, Bocheński, Brzeski, Chrzanowski, Dąbrowski, Gorlicki, Grybowski, Jasielski, Krakowski, Limanowski, Makowski, Mielecki, Myślenicki, Nowotarski, Nowosądecki, Oświecimski, Pilzneński, Ropczycki, Tarnowski, Wadowicki, Wielicki, Żywiecki i Spisko-Orawski (w Nowym Targu).
Miasto wydzielone: Kraków.

Powiat Bialski.

Obszar: 464 klm.^{2}.
Ludność: 82 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Biała. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Bestwina, Bestwinka, Bór Łodygowski, Bór Wilkowski, Buczkowice, Bystra, Dankowice, Godziska Nowa, Godziska Stara, Godziska Wilkowska, Hałcnów, Huciska, Janowice, Kalna, Kaniów Stary, Komorowice, Kozy, Lipnik, Meszna, Międzybrodzie Lipnickie, Mikuszowice, Rybarzowice, Salmopol, Straconka, Szczyrk, Wilkowice, Bielany, Bujaków, Bulowice, Czaniec, Hecznarowice, Kańczuga, Kobiernice, Łęki, Malec, Międzybrodzie Kobiernickie, Nowa Wieś, Osiek, Pisarzowice, Porąbka, Stara Wieś Dolna, Stara Wieś Górna, Witkowice.
Miasta niewydzielone: Biała, Kąty i Wilamowice.

Powiat Bocheński.

Obszar: 877 km.^{2}.
Ludność: 108 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Bochnia. Stacja kolejowa na miejscu,
Gminy: Baczków, Barczków, Bessów, Bieńkowice, Bogucice, Bo-

rek, Bratucice, Brzeźnica, Buczków, Buczyna, Cerekiew, Chełm, Chodenice, Chrostowa, Cikowice, Damienice, Dąbrowica, Dąbrówka, Drwinia, Dziewin, Gawłów, Gawłówek, Gierczyce, Corzków, Grabina, Grobla, Jodłówka, Kolanów, Krzeczów, Krzyżanowice Wielkie, Łapczyca, Łazy, Majkowice, Mikluszowice, Moszczenica, Niedary, Nieszkowice Małe, Okulice, Ostrów Królewski, Ostrów Szlachecki, Popędzyna, Proszówki, Rzezawa, Siedlec, Słomka, Stanisławowice, Stradomka, Świniarów, Trawniki, Trynitatis, Uście Solne, Wieniec, Wola Drwińska, Wrzępia, Wyżyce, Zatoka, Brzezie, Chobot, Chrośc, Cichawa, Czyżów, Dąbrowa, Grodkowice, Jaroszówka, Klęczany, Kłaj, Krakuszowice, Książnice, Łężkowice, Łysokanie, Marszowice, Niegowić, Niewiarów, Nieznanowice, Pierzchowiec, Pierzchów, Podborze, Podłęże, Staniątki, Szarów, Szczytniki, Świątniki, Targowisko, Wiatowice, Wola Batorska, Wola Zabierzowska, Zabierzów, Zborczyce, Bełno, Boczów, Borowna, Brzezowa, Bytomsko, Chronów, Cichawka, Dołuszyce, Grabie, Kamionna, Kamyk, Kępanów, Kierlikówka, Kobyle, Kobylec, Kopaliny, Królówka, Kurów, Leksandrowa, Leszczyna, Lipnica Dolna, Lipnica Górna, Lipnica Murowana, Lubomierz, Łapanów, Łąkta Dolna, Łąkta Górna, Łomna, Nieprześnia, Nieszkowice Wielkie, Olchawa, Pogwizdów, Połom Duży, Rajbrot, Rdzawa, Rozdziele, Rzegocina, Sobolów, Tarnawa, Trzciana, Ubrzeż, Ujazd, Wieruszyce, Wiśnicz Mały, Wiśnicz Stary, Wola Nieszkowska, Wola Wieruszycka, Wolica, Zawada, Zbydniów.

Miasta niewydzielone: Bochnia, Niepołomice, Wiśnicz Nowy.

Powiat Brzeski.

Obszar: 853 km².

Ludność: 96 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Btzesko. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Będzieszyna, Biesiadki, Brzezowiec, Słotwina, Czechów, Dębno, Dobrociesz, Doły, Drużków Pusty, Gnojnik, Gosprzydowa, Iwkowa, Jadowniki, Jasień, Jastew, Jurków, Kąty, Lewniowa, Łęki, Łoniowy, Maszkienice, Mokrzyska, Okocim, Połom Mały, Porąbka Iwkowska, Porąbka Uszewska, Poręba Spytkowska, Przyborów, Rudy Rysie, Sterkowiec, Szczepanów, Tworkowa, Tymowa, Uszew, Wojakowa, Wokowice, Wola Dębińska, Wytrzyszczka, Zawada Uszewska, Zerków, Biskupice Radłowskie, Borzęcin, Dąbrówka Morska, Dołęga, Górka, Kopacze Księże, Kwików, Marcinkowice, Niedzieliska, Niwka, Pojawie, Przybysławice, Radłów, Rajsko, Ryłowa, Rzączowa, Strzelce M., Strzelce W., Szczurowa, Wał-Ruda, Wola Przemykowska, Wola Radłowska, Zabawa, Za-

borów, Zdrochec, Biadoliny Radłowskie, Biadoliny Szlacheckie, Bielcza, Bogumiłowce, Grabno, Jaworsko, Łętowice, Łopoń, Łukanowice, Łysa Góra, Milówka, Olszyny, Perła, Rudka, Sufczyn, Wielka Wieś, Więckowice, Zakrzów, Bieśnik, Biskupice Melsztyńskie, Borowa, Charzewice, Dzierzaniny, Faliszowice, Faściszowa, Filipowice, Gwoździec, Kończyska, Lusławice, Niedźwiedza, Olszowa, Paleśnica, Piaski-Drużków, Rostoka, Ruda Kameralna, Słona, Stróże, Wesołów, Wola Strózka, Zakliczyn, Zawada Lanckorońska, Zdonia, Złota.

Miasta niewydzielone: Brzesko, Wojnicz.

Powiat Chrzanowski

Obszar: 722 km².

Ludność: 117 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Chrzanów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Babice, Balin, Bobrek, Bolęcin, Chełmek, Czyżówka, Dulowa, Gorzów, Górka, Góry Luszowskie, Gromiec, Jankowice, Karniowice, Kąty, Kościelec, Kwaczała, Libiąż Mały, Libiąż Wielki, Luszowice, Mętków, Młoszowa, Moczydło, Myślachowice, Olszyny, Piła Kościelecka, Płaza, Płoki, Pogorzyce, Rozkochów, Siersza, Trzebinia Miasteczko, Trzebinia wieś, Trzebionka, Wodna, Wygiełzów, Zagórze, Źródła, Żarki, Byczyna, Ciężkowice, Dąb, Dąbrowa, Długoszyn, Jeleń, Szczakowa, Alwernia, Brodła, Brzezinka, Czatkowice, Czerna, Dubie, Filipowice, Frywałd, Grojec, Krzeszowice, Lgota, Miękinia, Mirów, Młynka, Niegoszowice, Nielepice, Nieporaz, Nowa góra, Nowojowa góra, Okleśna, Ostrężnica, Paczołtowice, Pisary, Podłęże, Poręba-Żegoty, Psary, Radwanowice, Regulice, Rudawa, Rudno, Sanka, Siedlec, Tenczynek, Wola Filipowska, Zalas, Żary, Żbik.

Miasta niewydzielone: Chrzanów, Jaworzno.

Powiat Dąbrowski.

Obszar: 650 km².

Ludność: 64 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Dąbrowa. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bagienica, Bolesław, Borki, Brnik, Brzezówka, Ćwików,

Dalastowice, Dąbrowica, Dąbrówki Breńskie, Grądy, Gruszów Mały, Gruszów Wielki, Kanna, Kupienin, Kuzie, Laskówka Dalastowska, Lipiny, Lubasz, Luszowice, Łęka Szczucińska, Łęka Żabiecka, Malec, Maniów, Mędrzechów, Nieczajna, Odmęt, Oleśnica, Oleśno, Pawłów, Podborze, Podkościele, Radgoszcz, Radwan, Ruda-Zazamcze, Samocice, Skrzynka, Słupiec, Smęgorzów, Smyków Mały, Smyków Wielki, Strojców, Suchy Grunt, Swarzów, Szarwark, Szczucin, Świdrówka, Świebodzin, Tonie (Tonia), Wielopole, Wola Szczucińska, Wójcina, Wólka Grądzka, Wólka Mędrzechowska, Zabrnie, Załuże, Żdżary, Adamierz, Bieniaszowice, Biskupice, Borusowa, Chorążec, Czyżów, Dąbrówka Gorzycka, Demblin, Goruszów, Gorzyce, Gręboszów, Hubenice, Jadowniki Mokre, Jagodniki, Janikowice, Karsy, Kłyż, Konary, Kozłów, Laskówka Chorązka, Lubiczko, Miechowice Małe, Miechowice Wielkie, Niecieczа, Nowopole, Odporyszów, Otfinów, Pałuszyce, Pasieka Otfinowska, Pierszyce, Pilcza Żelichowska, Podlesie Dębowe, Podlipie, Siedliszowice, Sieradza, Sikorzyce, Targowisko, Ujście Jezuickie, Wietrzychowice, Wola Gręboszowska, Wola Rogowska, Wola Żelichowska, Zakirchale, Zalipie, Zawierzbie, Żelazówka, Żelichów.

Miasta niewydzielone: Dąbrowa i Żabno.

Powiat Gorlicki.

Obszar: 916 km².

Ludność: 78 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Gorlice. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Binarowa, Bugaj, Głęboka, Grudna Kępska, Klęczany, Kołkówka, Korczyna, Kwiatonowice, Libusza, Moszczenica, Olszyny, Pagorzyna, Racławice, Rozembark, Rzepiennik Biskupi, Rzepiennik Marciszewki, Rzepiennik Strzyżewski, Rzepiennik Suchy, Sietnica, Strzeszyn, Turza, Wójtowa, Zagórzany, Banica, Bartne, Bednarka, Bielanka, Biesna, Bieśnik, Blechnarka, Bodaki, Bystra, Czarne, Długie, Dominikowice, Glinik Maryampolski, Gładyszów, Hańczowa, Jasionka, Klimkówka, Kobylanka, Konieczna, Kryg, Krywa, Kunkowa, Kwiatoń, Leszczyny, Lipinki, Lipna, Łosie, Ług, Łużna, Małastów, Męcina Mała, Męcina Wielka, Mszanka, Nieznajowa, Nowica, Pętna, Przegonina, Przysłóp, Pstrążne, Radocina, Regetów Niżny, Regetów Wyżny, Ropa, Ropica Polska, Ropica Ruska, Ropki, Rozdziele, Rychwałd, Sękowa, Siary, Skwirtne, Smerekowiec, Sokół, Staszkówka, Stróżówka, Szalowa, Szymbark, Uście Ruskie, Wapienne, Wirchne, Wola Łużańska, Wołowiec, Wysowa, Żdynia.

Miasta niewydzielone: Biecz i Gorlice.

Powiat Grybowski.

Obszar: 585 klm².

Ludność: 52 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Grybów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Berdechów ad Bobowa, Bobowa, Bogoniowice, Brušnik, Brzana Dolna, Brzana Górna, Bukowiec, Falkowa, Jamna, Jankowa, Jastrzębia, Kąśna Dolna, Kąśna Górna, Kipszna, Lipnica Wielka, Lipniczka, Ostrusza, Pławna, Sędziszowa, Siedliska, Siekierczyna, Stróżna, Tursko, Zborowice, Banica, Berdechów ad Bugaj, Berest, Biała Niżna, Biała Wyżna, Bieliczna, Binczarowa, Bogusza, Brunary Niżne, Brunary Wyżne, Chodorowa, Cieniawa, Czarna, Czertyżne, Czyrna, Florynka, Grodek, Izby, Jaszkowa, Kamionna, Kamionka Wielka, Kaclowa, Koniuszowa, Korzenna, Królowa Polska, Królowa Ruska, Krużlowa Niżna, Krużlowa Wyżna, Mogilno, Mszalnica, Mystków, Piorunka, Połany, Polna, Posadowa, Ptaszkowa, Siolkowa, Stara Wieś, Stawisza, Stróże Niżne, Stróże Wyżne, Śnietnica, Wawrzka, Wilczyska, Wojnarowa, Wyskitna.

Miasta niewydzielone: Ciężkowice, Grybów.

Powiat Jasielski

Obszar: 820 km².

Ludność: 85 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Jasło. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bączal Dolny, Bączal Górny, Bierówka, Bieździatka, Bieździedza, Bryły, Brzezówka, Brzyski, Brzeszczki, Brzyście, Chrząstówka, Czeluśnica, Czermna, Dąbrówka, Dębowiec, Gądki, Gasówka, Gliniczek, Glinik Niemiecki, Glinik Polski, Gorajowice, Hankówka, Harklowa, Jabłonica, Jereniówka, Kaczorowy, Kłodawa, Kołaczyce, Kowalowy, Krajowice, Kunowa, Lipnica Dolna, Lipnica Górna, Lisów, Lublica, Łajsce, Łaski, Łazy Dembowieckie, Łubno Opace, Łubno Szlacheckie, Majscowa, Nawsie Kołaczyckie, Niegłowice, Niepla, Ołpiny, Opacie, Osobnica, Potakówka, Przysieki, Pusta Wola, Rostoki, Sądkowa, Siedliska ad Sławęcin, Sieklówka Dolna, Sieklówka Górna, Siepietnica, Skołyszyn, Sławęcin, Sobniów, Sowina, Swoszowa, Szebnie, Szerzyny, Święcany, Tarnowiec, Trzcinica, Ujazd, Umieszcz, Warzyce, Wola Dembowiecka, Wolica, Wrocanka, Wróblowa, Załęże, Zarzecze, Zimna Woda, Żółków, Żurowa, Brzezowa, Cieklin, Czekaj, Desznica, Dobrynia Duląbka, Dzielec, Folusz, Gorzyce, Grab, Grabanina, Hałbów, Ja-

worze, Kłopotnica, Konty, Kotań, Krempna, Łężyny, Łubienko, Łysa Góra, Makowiska. Mrukowa, Mytarka, Mytarz, Nienaszów, Osiek, Ożenna, Pagórek, Pielgrzymka, Rostajne, Samoklęski, Siedliska ad Żmigród, Skalnik, Świątkowa Mała, Świątkowa Wielka, Świerchowa, Świerzowa Ruska, Toki, Wola Cieklińska, Wyszowadka, Zawadka ad Osiek, Żmigród Nowy, Żmigród stary, Zydowskie.

Miasto niewydzielone: Jasło.

Powiat Krakowski.

Obszar: 699 km².

Ludność: 106 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kraków. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Aleksandrowice, Baczyn, Balice, Batowice, Bibice, Bielany, Bieńczyce, Bolechowice, Boleń, Bosutów, Branice, Bronowice Małe, Bronowice Wielkie, Brzezie, Brzoskwinia, Budzyń, Burów, Chełm, Cholerzyn, Chrosna, Czernichów, Czernichówek, Czulice, Czułów, Czułówek, Czyżyny, Dąbrowa Szlachecka, Dojazdów, Dziekanowice, Garlica Murowana, Giebułtów, Głeboka, Grębałów, Jeziorzany, Kamień, Kantorowice, Karniowice, Karniów, Kaszów, Kleszczów, Kłokoczyn, Kobylany, Koćmyrzów, Kościelniki, Kryspinów, Krzesławice, Krzysytoforzyce, Liszki, Lubocza, Łęg, Łuczanowice, Mistrzejowice, Mników, Modlnica, Modlniczka, Mogiła, Morawica, Mydlniki, Nowa Wieś Szlachecka, Olszanica, Pękowice, Piekary, Pleszów, Prądnik Biały, Prądnik Czerwony, Prusy, Przeginia Duchowna, Przeginia Narodowa, Przegorzały, Przylasek Rusiecki, Raciborowice, Rakowice, Rączna, Rusocice, Ruszcza, Rybna, Rząska, Sulechów, Szczyglice, Ściejowice, Tomaszowice, Tonie, Trojanowice, Ujazd, Wadów, Węgrzce, Węgrzynowice, Więckowice, Witkowice, Wola Justowska, Wolica, Wołowice, Wróżenice, Wyciąże, Zabierzów, Zagacie, Zastów, Zelków, Zesławice, Zielonki, Bodzów, Borek Fałęcki Gołkowice, Jugowice, Kobierzyn, Kosocice, Kurdwanów, Łagiewniki, Olszowice, Piaski Wielkie, Prokocim, Pychowice, Rajsko, Soboniowice, Świątniki Górne, Wola Duchacka, Wróblowice, Wrząsowice, Zbydniowice, Borek Szlachecki, Brzyczyna Dolna, Buków, Chorowice, Facimiech, Gaj, Gołuchowice, Jurczyce, Konary, Kopanka, Korabniki, Kostrze, Krzęcin, Kulerzów, Libertów, Lusina, Mogilany, Ochodza. Opatkowice, Polanka-Haller, Pozowice, Radziszów, Rzozów, Samborek, Siarczana Góra, Sidzina, Skotniki, Swoszowice, Tyniec, Włosań, Zelczyna.

Miasto wydzielone: Kraków.
Miasto niewydzielone: Skawina.

Powiat Limanowski.

Obszar: 952 klm^2.
Ludność: 78 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych; Limanowa Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bałażówka, Góra Świętego Jana, Jadamwola, Janowice, Jasna, Podłopień, Jastrzębia, Jaworzna, Jodłownik, Kamienica, Kamionka Mała, Kanina, Kisielówka, Kobyłczyna, Kostrza-Ryje, Koszary, Krasne, Krosna, Laskowa, Lipowe, Łososina Górna, Łukowica, Makowica, Męcina, Młynczyska, Młynne, Mordarka, Mstów, Owieczka, Pasierbiec, Piekiełko, Pisarzowa, Pogorzany, Porąbka, Przyszowa, Roztoka, Rupniów, Rypie Nowe, Rypie Stare, Rzeki, Sechna, Siekierczyna, Słopnice Królewskie, Słopnice Szlacheckie, Słupia, Sowliny, Stara Wieś, Stronie, Stróża, Strzeszyce, Szczawa, Szczyzyc, Szyk, Świdnik, Tymbark, Ujanowice, Walowa Góra, Wilkowisko, Wysokie, Zagórów, Zalesie, Zamieście, Zasadne, Zawada, Zawadka, Zbłudza, Zmiąca, Chyżówki, Dobra, Glisne, Gruszowiec, Jurków, Kasina Wielka, Kasinka, Konina, Lubomierz, Łętowe, Łostówka, Mszana Dolna, Mszana Górna, Niedźwiedź, Olszówka, Podobin, Poręba Wielka, Półrzeczki, Przenosza, Raba Niżna, Skrzydlna, Słomka, Wilczyce, Wola Skrzydlańska.

Miasto niewydzielone: Limanowa.

Powiat Mielecki

Obszar: 908 km^2.
Ludność: 72 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Mielec. Stacja kolejowa na miejscu

Gminy: Babule, Biały Bór, Blizna, Błonie, Borki Nizińskie, Borowa, Breń Osuchowski, Brzyście, Chorzelów, Chrząstów, Cyranka, Czajkowa, Czermin, Dąbie, Dąbrówka Wisłocka, Dobrynin, Dulcza Mała, Dulcza Wielka, Gawłuszowice, Gliny Małe, Gliny Wielkie, Goleszów, Górki, Grochowe, Grzybów, Hohenbach, Hyki-Dębiaki, Izbiska, Jamy, Jaślany, Józefów, Kawęczyn, Kębłów, Kiełków, Kliszów, Krzemienica, Książnice, Łączki Brzeskie, Łysaków, Łysakówek, Malinie, Młodochów,

Ostrówek, Otałęż, Padew Kolonia, Padew Narodowa, Partynia, Piątkowice, Piechoty, Pień, Pluty, Pławo, Podborze, Podleszany, Podole, Przecław, Przykop, Reichsheim, Rożniaty, Ruda, Rydzów, Rzemień, Rzędzianowice, Rzochów, Sadkowa Góra, Schönanger, Surowa, Szafranów, Szydłowiec, Toporów, Trzciana, Trześnia, Tuszów Kolonia, Tuszów Narodowy, Tuszyma, Wadowice Dolne, Wadowice Górne, Wampierzów, Wojków, Wojsław, Wola Chorzelowska, Wola Mielecka, Wola Otałęzka, Wola Pławska, Wola Wadowska, Wola Zdakowska, Wólka Dulecka, Wylów, Zachwiejów, Zaduszniki, Zarównie, Zdziarzec, Ziempniów, Złotniki, Żarówka.

Miasta niewydzielone: Mielec i Radomyśl Wielki.

Powiat Makowski

Ludność: 69 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Maków. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bogdanówka, Bystra, Krzeczów, Łętownia, Malejowa, Naprawa, Osielec, Raba Wyżna, Rabka, Sidzina, Kocoń, Krzeszów, Kuków, Kurów, Lachowice, Las, Pewelka, Stryszawa, Ślemień, Skawa, Skomielna biała, Skomielna czarna, Słonne, Spytkowice, Tokarnia, Toporzysko, Wieprzec, Więcierza, Wysoka, Zaryte, Biała, Bieńkówka, Budzów, Grzechynia, Jachówka, Juszczyn, Kojszówka, Skawica, Zawoja, Żarnówka.

Miasta niewydzielone: Jordanów, Maków, Sucha.

Powiat Myślenicki.

Ludność: 40 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Myślenice. Najbliższa stacja kolejowa Radziszów (18 km.).

Gminy: Bęczarka, Biertowice, Borzęta, Brzączowice, Bysina, Chełm, Dolna Wieś, Droginia, Głogoczów, Górna Wieś, Jasienica, Jawornik, Krzczonów, Krzyszkowice, Krzywaczka, Lubień, Łęki z Buliną, Osieczany, Pcim, Polanka, Poręba, Rudnik, Stróża, Sułkowice, Tenczyn, Trzebunia, Trzemeśnia, Więciórka, Wola Radziszowska, Zasań, Zawada-Szembek, Zawadka.

Miasto niewydzielone: Myślenice.

Powiat Nowosądecki.

Obszar: 1262 km².

Ludność: 131 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Nowy Sącz. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Dubne, Jastrzębik, Jędrzejówka, Krynica Wieś, Krzyżówka, Leluchów, Łosie, Milik, Mochnaczka Niżna, Mochnaczka Wyżna, Muszynka, Powroźnik, Rostoka Wielka, Słotwiny, Szczawnik, Tylicz, Wierchomla Mała, Wierchomla Wielka, Wojkowa, Złockie, Zubrzyk Żegiestów, Barnowiec, Bartkowa, Bącza, Białowoda, Biczyce Niemieckie, Biczyce Polskie, Bilsko, Chełmiec Niemiecki, Chełmiec Polski, Chomranice, Czaczków, Dąbrowa, Dąbrówka Niemiecka, Dąbrówka Polska, Falkowa, Frycowa, Gaj (Hutweide), Gołąbkowice, Homrzyska, Janczowa, Januszowa, Jasienna, Jelna, Klęczany, Kobyle, Kotów, Krasne Potockie, Kunów, Kurów, Librantowa, Lipie, Łabowa, Łabowiec, Łęg, Łęka ad Siedlce, Łęki ad Kąty, Łososina Dolna, Łyczana, Maciejowa, Marcinkowice, Michalczowa, Miłkowa, Naściszowa, Nawojowa, Niszkowa, Nowa Wieś, Paszyn, Piątkowa, Podole, Popradowa, Poręba Mała, Przydonica, Rąbkowa, Rdziostów, Rostoka, Rostoka Mała, Rożnów, Rybień, Siedlce, Sienna, Składziste, Skrzętła, Słowikowa, Stańkowa, Świdnik, Świniarsko, Tobaszowa, Tęgoborze, Tropie, Trzetrzewina, Trzycież, Uhryń, Wielogłowy, Wielopole, Wilkonosza, Witowice Dolne, Witowice Górne, Wola Kurowska, Wronowice, Zabełcze, Zawada, Zawadka, Zbyszyce, Złotne, Znamirowice, Żbikowice, Żeleźnikowa, Barcice, Barcice Dolne, Biegonice, Brzezna, Brzyna, Chochorowice, Czarny Potok, Czerniec, Gaboń, Gołkowice Niemieckie, Gołkowice Polskie, Gostwica, Jazowsko, Juraszowa, Kadcza, Kicznia, Kokuszka, Łazy Biegonickie, Łacko, Łomnica, Maszkowice, Młodów, Mokra Wieś, Mostki, Moszczenica Niżna, Moszczenica Wyżna, Myślec, Naszacowice, Obidza, Obłazy, Olszana, Olszanka, Podegrodzie, Podrzecze, Popowice, Przysietnica, Rogi, Rostoka Ryterska, Rytro, Skrudzina, Stadło, Sucha Struga, Szczereż, Świerkla, Wola Kosnowa, Wola Krogulecka, Wola Piskulina, Zabrzeż, Zagorzyn, Zarzecze.

Miasta niewydzielone: Krynica, Muszyna, Piwnicza, Nowy Sącz, Stary Sącz.

Powiat Nowotarski.

Obszar: 1306 km².

Ludność: 78 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Nowy Targ. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Chochołów, Ciche, Czarny Dunajec, Długopole, Dział, Dzianisz, Międzyczerwone, Odrowoż, Pieniężkowice, Podczerwone, Ratułów, Stare Bystre, Witów, Wróblówka, Załuczne, Biała Woda, Czarna Woda, Czorsztyn, Dembno, Grywałd, Hałuszowa, Hubo, Jaworki, Kluszkowce, Krościenko, Krośnica, Maniowy, Mizerna, Ochotnica, Sromowce Niżne, Sromowce Wyżne, Szczawnica Wyżna, Szlachtowa, Tylka, Tylmanowa, Bańska, Białka, Biały Dunajec, Brzegi, Bukowina, Chabówka, Gliczarów, Gronków, Groń, Harklowa, Kilkuszowa, Knurów, Kościelsko, Krauszów, Lasek, Leśnica, Ludzimierz, Łopuszna, Maruszyna, Morawczyna, Murzasichle, Niwa, Obidowa, Ostrowsko, Ponice, Poronin, Pyzówka, Rdzawka, Rogoźnik, Rokiciny, Sieniawa, Skrzypne, Szaflary, Szlembark, Waksmund, Zaskale, Zabsuche.

Miasta niewydzielone: Nowy Targ, Zakopane.

Powiat Oświęcimski.

Obszar: 336 klm².

Ludność: 52 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Oświęcim. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Babice, Broszkowice, Brzeszcze, Brzezinka, Dwory, Grojec, Harmęże, Jawiszowice, Klucznikowice, Kruki, Łazy, Monowice, Pławy, Polanka Wielka, Poręba Wielka, Przecieszyn, Rajsko, Skidzin, Stare Stawy, Wilczkowice, Włosienica, Zaborze, Bachowice, Chrząstkowice, Gierałtowice, Gierałtowiczki, Graboszyce, Grodzisko, Laskowa, Lipowa, Łączany, Miejsce, Palczowice, Piotrkowice, Podolsze, Półwieś, Przeciszów, Przybradz, Rudze, Ryczków, Smolice, Spytkowice, Trzebieńczyce.

Miasta niewydzielone: Oświęcim i Zator.

Powiat Pilzneński.

Obszar: 573 klm².

Ludność: 47 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Pilzno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bączałka, Błażkowa, Bukowa, Dęborzyn, Dębowa, Gło-

bikówka, Grudna Dolna, Grudna Górna, Januszkowice, Jodłowa, Kamienica Dolna, Kamienica Górna, Klecie, Nawsie Brzosteckie, Opacionka, Przeczyca, Siedliska-Bogusz, Skurowa, Smarzowa, Wola Brzostecka, Zawadka, Bielowy, Borowa, Chotowa, Czarna, Dobrków, Dulczówka, Dzwonowa, Gębiczyna, Głobikowa, Głowaczowa, Gołęczyna, Gorzejowa, Jastrząbka Stara, Jawornik, Jaworze Dolne, Jaworze Górne, Jaźwiny, Lipiny, Lubcza, Łęki Dolne, Łęki Górne, Machowa, Mokre, Mokrzec, Parkosz, Pilznionek, Połomyja, Przeryty Bór, Róża, Słotowa, Strzegocice, Wiewiórka, Wola Lubecka, Zagórze, Zassów, Zdziary, Zwiernik.

Miasta niewydzielone: Brzostek, Pilzno.

Powiat Ropczycki.

Obszar: 800 klm².

Ludność: 76 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Ropczyce. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bobrowa, Braciejowa, Brzezówka, Brzeźnica, Gawrzyłowa, Góra Motyczna, Grabiny, Gumniska, Fox, Kawęczyn Dębicki, Korzeniów, Latoszyn, Lubzina, Nagawczyna, Nagoszyn, Paszczyna, Podgrodzie, Pustków, Pustynia, Sepnica, Stasiówka, Stobierna, Straszęcin, Wola Wielka, Wola Żyrakowska, Wolica, Zawada, Żyraków, Będziemyśl, Boreczek, Borek Mały, Borek Wielki, Broniszów, Brzeziny, Brzyzna, Budzisz, Bystrzyca Dolna, Bystrzyca Górna, Chechły, Cierpisz, Czarna, Glinik, Gnojnica, Góra Ropczycka, Iwierzyce, Kamionka, Kawęczyn Sędziszowski, Klęczany, Konice, Kozodrza, Krzywa, Łączki, Łopuchowa, Mała, Nawsie, Niedźwiada, Nockowa, Ocieka, Okonin, Olchowa, Ostrów, Pietrzejowa, Przedmieście Sędziszowskie, Ruda, Rzegocin, Sielec, Skrzyszów, Skośnice, Szkodna, Wielopole, Wiercany, Wiśniowa, Witkowice, Wolica Łukowa, Wolica Piaskowa, Zagórzyce, Zdziary.

Miasta niewydzielone: Dębica, Ropczyce i Sędziszów.

Powiat Spisko-Orawski.

Obszar: 583 km².

Ludność: 24 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Nowy-Targ. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bukowina, Chyżne, Głodówka, Harkabuz, Jabłonka, Lipnica Mała, Lipnica Wielka, Orawka, Piekielnik, Podsarnie, Podwilk, Sucha Góra, Zubrzyca Dolna, Zubrzyca Górna, Czarnogóra, Dursztyn, Frydman, Jurgów, Kacwin, Krempachy, Łapszanka, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Niedzica, Nowa Biała, Rzepiska, Trybsz.

Powiat Tarnowski

Obszar: 772 km².

Ludność: 108 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Tarnów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Biała, Błonie, Bobrowniki Małe, Bobrowniki Wielkie, Chyszów, Dąbrówka Infułacka, Dąbrówka Szczepanowska, Glów, Gumniska, Ilkowice, Janowice, Jastrząbka Nowa, Jodłówka ad Wałki, Klikowa, Kobierzyn, Komorów, Koszyce Małe, Koszyce Wielkie, Krzyż, Lisia Góra, Łęg ad Partyń, Łękawica, Łękawka, Łowczówek, Łukowa, Mikołajowice, Niedomice, Nowodworze, Ostrów, Pawęzów, Pleśna, Pogórska Wola, Poręba Radlna, Radlna, Rudka, Rzędzin, Rzuchowa, Siedlec, Skrzyszów, Szczepanowice, Szynwałd, Śmigno, Świebodzin, Świerczków, Tarnowiec, Trzemesna, Wierzchosławice, Wola Rzędzińska, Woźniczna, Wróblowice, Zaczarnie, Zawada, Zbylitowska Góra, Zgłobice, Żukowice Małe, Żukowice Stare, Brzozowa, Bistuszowa, Burzyn, Chojnik, Dąbrówka Tuchowska, Garbek, Golanka, Gromnik, Jodłówka Tuchowska, Joniny, Karwodrza, Kielanowice Dolne, Kowalowy, Lichwin, Lubaszowa, Lubinka, Łowczów, Meszna Opacka,Meszna Szlachecka, Piotrkowice, Rychwałd, Ryglice, Siedliska, Siemiechów, Uniszowa, Zabłędza, Zalasowa.

Miasta niewydzielone; Tarnów i Tuchów.

Powiat Wadowicki.

Obszar: 666 km.².

Ludność: 89 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Wadowice. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Brzezinka ad Andrychów, Frydrychowice, Głębowice, Inwald, Nidek, Roczyny, Rzyki, Sułkowice, Targanica, Wieprz, Zagórnik, Kalwarja Zebrzydowska, Baczyn, Barwałd Górny, Benczyn, Brody, Brzezinka ad Kopytówka, Bugaj, Dąbrówka, Harbutowice, Izdeb-

nik, Jastrzębia, Jaśkowice, Kopytówka, Lanckorona, Leńcze Górne, Leśnicza, Palcza, Paszkówka, Podchybie, Podolany, Przytkowice, Skawinki, Sosnowice, Stanisław Dolny, Stanisław Górny, Stronie, Stryszów, Wielkie Drogi, Wysoka, Zarzyce Małe, Zarzyce Wielkie, Zebrzydowice, Babica, Barwałd Dolny, Barwałd Średni, Brzeźnica, Chocznia, Gorzeń Dolny, Gorzeń Górny, Jaroszowice, Jaszczurowa, Kaczyna, Klecza Dolna, Kosowa, Koziniec, Lgota, Łękawica, Marcówka, Marcyporęba, Mucharz, Nowe Dwory, Ponikiew, Radocza, Roków, Skawce, Śleszowice, Świnna Poręba, Tarnawa, Tłuczań Dolna, Tłuczań Górna, Tomice, Witanowice, Woźniki, Zawadka, Zembrzyce, Zygodowice.

Miasta niewydzielone: Andrychów, Kalwarja, Wadowice.

Powiat Wielicki.

Obszar: 453 km.².

Ludność: 68 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Wieliczka. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bilczyce, Bojańczyce, Brzezowa, Czasław, Dziekanowice, Fałkowice, Gdów, Glichów, Gruszów, Hucisko, Kawec, Kędzierzynka, Kobielnik, Komorniki, Kornatka, Krzesławice, Krzyworzeka, Kunice, Kwapinka, Liplas, Lipnik, Mierzeń, Niezdów, Nizowa, Nowa Wieś, Podolany, Poznachowice Dolne, Poznachowice Górne, Raciechowice, Rudnik, Sawa, Sieraków, Skrzynka, Stadniki, Stryszowa, Węglówka, Wierzbanowa, Winiary, Wiśniowa, Zagórzany, Zalesiany, Zegartowice, Zręczyce, Żerosławice, Bieńkowice, Bierzanów, Biskupice, Bodzanów, Bogucice, Brzegi, Bugaj, Byszyce, Chorągwica, Czarnochowice, Czechówka, Dobranowice, Gorzków, Grabie, Grabówki, Grajów, Jankówka, Janowice, Jawczyce, Klasno, Kokotów, Koźmice Małe, Koźmice Wielkie, Krzyszkowice, Lednica Górna, Lednica Niemiecka, Łazany, Łyczanka, Mała Wieś, Mietniów, Ochmanów, Ochojno, Pawlikowice, Podstolice, Przebieczany, Przewóz, Raciborsko, Rożnowa, Rybitwy, Rząka, Rzeszotary, Siepraw, Siercza, Sławkowice, Słomiróg, Stojowice, Strumiany, Suchoraba, Sułków, Sułów, Surówki, Sygneczów, Szczygłów, Śledziejowice, Tomaszkowice, Trąbki, Węgrzce Wielkie, Wola Podłazańska, Zabawa, Zabłocie, Zagórze, Zakliczyn, Zakrzów, Zborówek.

Miasta niewydzielone: Dobczyce i Wieliczka.

Powiat Żywiecki.

Ludność: 89 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Żywiec. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Brzuśnik, Bystra, Cięcina, Cisiec, Kamesznica, Milówka, Nieledwia, Rajcza, Rycerka Dolna, Rycerka Górna, Sól, Szare, Ujsoły, Żabnica, Bierna, Czernichów, Gilowice, Hucisko, Isep, Jeleśnia, Juszczyna, Kocierz ad Moszczanica, Kocierz ad Rychwałd, Korbielów, Koszarawa, Krzyżowa, Leśna, Lipowa, Łękawica, Łodygowice, Łysina, Międzybrodzie, Moszczanica, Mutne, Oczków, Okrajnik, Ostre, Pewel Mała, Pewel Ślemieńska, Pewel Wielka, Pietrzykowice, Przyborów, Przyłęków, Radziechowy, Rychwałd, Rychwałdek, Sienna, Słotwina, Sopotnia Mała, Sopotnia Wielka, Sporysz, Świnna, Tresna, Trzebina, Wieprz, Zabłocie, Zadziele, Zarzecze, Zywiec Stary.

Miasto niewydzielone: Żywiec.

Województwo Lwowskie.

Wojewoda: p. o. dr. Wodzicki Jerzy.

Naczelnik Wydziału Samorządowego: Prokopowicz Roman.

Obszar: 27024 km^2.

Ludność: 2718 tys. mieszkańców.

Siedziba władz wojewódzkich: Lwów.

Powiaty: Bóbrecki, Brzozowski, Dobromilski, Drohobycki, Gródecki, Jarosławski, Jaworowski, Kolbuszowski, Krośnieński, Liski, Lubaczowski, Lwowski, Łańcucki, Mościski, Niski, Przemyski, Przeworski, Rawski, Rudzki, Rzeszowski, Samborski, Sanocki, Sokalski, Starosamborski, Strzyżowski, Tarnobrzeski i Żółkiewski.

Miasto wydzielone: Lwów.

Powiat Bòbrecki.

Obszar: 890 km^2.

Ludność: 83 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Bóbrka. Najbliższa stacja kolelowa Bóbrka i Chlebowice. (6,5 klm.)

Gminy: Bakowce, Berteszów, Borodczyce, Bortniki, Borusów, Borynicze, Bryńce Cerkiewne, Bryńce Zagórne, Brzozdówce, Budków Bukawina, Chlebowice Wielkie, Choderkowce, Czartorja, Czeremchów, Czyżyce, Demidów, Dobrowłany, Drochowycze, Duliby, Dziewiętniki, Dżwinogród, Ernsdorf, Hołdowice, Horodysławice, Horodyszcze Królewskie, Horodyszcze Cetnarskie, Hranki-Kuty, Hrusiatycze, Hryniów, Hucisko, Jatwięgi, Juszkowce, Kalinówka, Kniesioło, Kocurów, Kołohury, Laszki Dolne, Laszki Górne, Leszczyn, Lubeszka, Łanki Małe, Łany, Łopuszna, Łuczany, Mikołajów, Mołodyńcze, Mühlbach, Nowosielce, Olchowiec, Oryszkowce, Ostrów, Ottyniowice, Pietniczanyj, Podhorce, Podhorodyszcze, Podjarków, Podliski, Podmanasterz, Podniestrzany, Podsosnów, Rehfeld, Reoechów, Romanów, Ruda, Sarniki, Siedliska, Sokołówka, Stańkowce, Stare Sioł », Stoki, Strzałki, Strzeliska Nowe, Strzeliska Stare, Suchodół, Szołomyja, Trybuchowce, Turzanowca, Wierzbica, Wodniki, Wołczatycze, Wołoszczyzna, Wołowa, Wybranówka, Zagóreczko, Zaleśce, Żabokruki, Żyrawa.

Miasta niewydzielone: Bóbrka i Chodorów.

Powiat Brzozowski.

Obszar: 684 km².

Ludność: 80 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Brzozów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bachórz, Bartkówka, Barycz, Blizne, Buków, Dąbrówka Starzeńska, Domaradz, Dydnia, Dylągowa, Dynów, Golcowa, Górki, Grabownica Starzeńska, Grabówka, Haczów, Harta, Hłudno, Hroszówka, Humniska, Izdebki, Jabłonica Polska, Jabłonica Ruska, Jabłonka, Jasienica, Jasionów, Końskie, Krzemienna, Krzywe, Łaskówka, Łubno, Malinówka, Niebocko, Niewistka, Nozdrzec, Obarzym, Orzechówka, Pawłokoma, Poręby, Przedmieście Dynowskie, Przysietnica, Siedliska, Stara Wieś, Temeszów, Trześniów, Turze Pole, Ulanica, Ulucz, Wara, Wesoła, Witryłów, Wola Jasieniecka, Wołodź, Wydrna, Wzdów, Zmiennica.

Miasto niewydzielone: Brzozów.

Powiat Ciechanowski.

Obszar: 1136 km².

Ludność: 81 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Lubaczów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Basznia Dolna, Basznia Górna, Bihale, Borchów, Borowa Góra, Brusno Nowe, Brusno Stare, Burgau, Cewków, Chlewiska, Chotylub, Dachnów, Dąbrowa, Deutschbach, Dzików Nowy, Dzików Stary, Felsendorf, Freifeld, Futory, Gorajec, Horyniec, Huta Różaniecka, Huta Stara, Kadłubiska, Krowica Hołodowska, Krowica Lasowa, Krowica Sama, Krzywe, Lipowiec, Lipsko, Lisie Jamy, Lubiniec Nowy, Lubiniec Stary, Łówcza, Łukawica, Łukawiec, Milków, Młodów, Moszczanica, Narol, Narol Wieś, Niemstów, Nowe Sioło, Nowiny Horynieckie, Oleszyce, Oleszyce Stare, Opaka, Ostrowice, Łazów, Podemszczyzna, Reichau, Ruda Różaniecka, Rudka, Sieniawka, Stare Sioło, Sucha Wola, Szczutków, Ułazów, Wola Wielka, Wólka Horyniecka, Wólka Zapałowska, Załuże, Zapałów, Żuków.

Miasta niewydzielone: Ciechanów i Lubaczów.

Powiat Dobromilski

Obszar: 865 km².

Ludność: 69 tys, mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Dobromil. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Arłamów, Bircza, Bircza Stara, Boguszówka, Boniowice, Borysławka, Brzeżawa, Brzuska, Dobrzanka, Falkenberg, Grobownica Sozańska, Grąziowa, Grodzisko, Hubice, Huczko, Hujsko, Huta Brzuska, Huwniki, Jamna Dolna, Jamna Górna, Jasienica Sufczyńska, Jawornik Ruski, Jureczkowo, Kalwarja Pacławska, Katyna Rustykalna, Katyna Szlachecka, Kniażpol, Komarowice, Kopysno, Korzeniec, Kotów, Krajna, Kreców, Kropiwnik, Krościenko, Kuźmina, Kwaszenina, Lachawa, Lacko, Leszczawa Dolna, Leszczawa Górna, Leszczawka, Leszczyny, Lipa, Liskowate, Łodzinka Dolna, Łodzinka Górna, Łomna, Łopuszanka, Łopusznica, Makowa Kolonja, Makowa Rustykalna, Malawa, Michowa, Nanowa, Nowa Wieś, Nowe Miasto, Nowosielce Kozickie, Nowosiółki Dydyńskie, Obersdorf, Pacław, Patorno, Piątkowa, Pietnice, Polana,

Posada Nowomiejska, Posada Rybotycka, Prinzenthal, Przedzielnica, Rosenburg, Rozpucie, Roztoka, Rudawka ad Bircza, Rudawka pod Nanową, Robotycze, Smereczna, Smolnica, Sopotnik, Starzawa, Stebnik, Steinfels, Sufczyna, Tarnawa, Tarnawka, Trójca, Truszowice, Trzcianiec, Wełykie, Wojtkowa, Wojtkówka, Wola Korzeniecka, Wolica, Żohatyn.

Miasto niewydzielone: Dobromil.

Powiat Drohobycki.

Obszar: 1,436 km.^{2}.

Ludność: 163 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Drohobycz. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bania Kotowska, Bilcze, Bolechowce, Bronica, Bystrzyca, Delawa, Dereżyce, Dobrohostów, Dobrowlany, Dołhe Nedenickie, Dołhe Podbuskie, Gaje Niżne, Gaje Wyżne, Gassendorf, Horucko, Hruszów, Hubicze, Jasienica Solna, Kołpiec, Korośnica, Kropiwnik Nowy, Kropiwnik Stary, Krynica, Letnia, Lipice, Lipowiec, Lisznia, Litynia, Łastówki, Łużek Dolny, Majdan, Manaster Dereżycki, Manaster Liszniański, Medenice, Michałowice, Modrycz, Mrażnica, Nahujowice, Niedźwiedza, Nowa Wieś, Opaka, Opary, Orów, Poczajowice, Podbuż, Podmanasterek, Popiele, Rabczyce, Radelicz, Raniowice, Rolów, Równe, Rybnik, Rychcice, Saska Kameralna, Schodnica, Słońsko, Smólna, Solec, Staniła, Stara Wieś, Stebnik, Stronna, Śniatynka, Truskawiec, Tynów, Uliczno, Uniatycze, Uroż, Wacowice, Winniki, Wola Jakubowa, Wróblowice, Wypuczki, Załokieć, Zdzianna.

Miasta niewydzielone: Borysław, Drohobycz i Tustanowice.

Powiat Gródecki.

Obszar: 887 km.^{2}.

Ludność: 72 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Gródek Jagielloński. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Artyszczów, Bar, Bartatów, Białogóra, Bratkowice, Grundorf, Burgthal, Cuniów, Czerlany, Dąbrowica, Dobrostany, Dobrzany, Doliniany, Domażyr, Drożdowice, Ebenau, Haliczanów, Hartfeld, Jamelna, Jaśniska, Kamienobród, Karaczynów, Kiernica, Kosowiec, Lele-

chówka, Leśniowice, Lubień Mały, Lubień Wielki, Łozina, Majdan, Malczyce, Malkowice, Milatyn, Mszana, Neuhof, Obroszyn, Porzecze Janowskie, Porzecze Lubieńskie, Powitno, Putiatycze, Rodatycze, Rokitno, Rottenhan, Rzeczyczany, Schonthal, Stawczany, Stawki, Stodółki, Stradcz, Stronna, Suchowola, Uherce Niezabitowskie, Vorderberg, Walddorf, Wereszyca, Wielkopole, Wiszenka, Wola Dobrostańska, Wolczuchy, Wroców, Zalesie, Załuże, Zaszkowice, Zatoka, Zawidowice, Zielów, Zuszyce, Żorniska.

Miasta niewydzielone: Gródek Jagielloński, Janów.

Powiat Jarosławski

Obszar: 1347 km².

Ludność: 138 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Jarosław. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Adamówka, Bobrówka, Boratyn, Bystrowice, Cetula, Chłopice, Chorzów, Ciemierzowice, Cieplice, Cieszacin Wielki, Cząstkowice, Czelatyce, Czerniawka, Czerwona Wola, Czudowice, Dąbrowica, Dmytrowice, Dobcza, Dobkowice, Dobra, Duńkowice, Dybków, Grabowiec, Hawłowice, Jankowice, Jodłówka, Kaszyce, Kidałowice, Koniaczów, Korzenica, Kramarzówka, Krasne, Kruhel Pawłosiowski, Laszki, Leżachów, Lutków, Łapajówka, Łazy, Łowce, Majdan Sieniawski, Makowisko, Manasterz, Michałówka, Miękisz Nowy, Miękisz Stary, Mołodycz, Morawsko, Munina, Nielepkowice, Nienowice, Nowa Grobla, Ostrów, Ożańsko, Pawłosiów, Pawłowa, Pełkinie, Pełnatycze, Piskorowice, Piwoda, Pruchnik Miasto, Pruchnik Wieś, Radawa, Rączyna, Rokietnica, Rozbórz Długi, Rozbórz Okrągły, Rożwienica, Rożniatów, Rudka, Rudołowice, Ryszkowa Wola, Rzeplin, Skołoszów, Słoboda, Sobiecin, Sośnica, Surmaczówka, Surochów, Szczytna, Szówsko, Świebodna, Święte, Tapin, Tuchla, Tuczempy, Tuligłowy, Tyniowice, Tywonia, Węgierka, Wiązownica, Wierzbna, Wietlin, Wola Buchowska, Wola Rożwieniecka, Wola Węgierska, Wólka Pełkińska, Wylewa, Wysocko, Zabłotce, Zadąbrowie, Zaleska Wola, Zamiechów, Zamojsce, Zaradawa, Zarzecze, Żurawiczki.

Miasta niewydzielone: Jarosław, Radymno, Sieniawa.

Powiat Jaworowski.

Obszar: 1.005 km².

Ludność: 81 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Jaworów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Berdychów, Bonów, Boża Wola, Bruchnal, Budomierz, Budzyń, Cetula, Chotyniec, Czaplaki, Czerczyk, Czernilawa, Czołhynie, Drohomyśl, Fehlbach, Gnojnice, Hruszowice, Hruszów, Huki, Jażów Nowy, Jażów Stary, Kłonice, Kobylnica Ruska, Kobylnica Wołoska, Kochanówka, Kurniki, Laszki, Lubienie, Młyny, Mołoszkowice, Moosberg, Morańce, Mużyłowice Kolonja, Mużyłowice Narodowe, Nahaczów, Nowosiółki, Olszanica, Ożomla, Podłuby Wielkie, Porudenko, Porudno, Przedbórze, Przyłbice, Rehberg, Rogóżno, Ruda Kochanowska, Ruda Krakowiecka, Sarny, Schumlau, Semerówka, Siedliska, Skolin, Starzyska, Szczepłoty, Szkło, Świdnica, Trościaniec, Tuczapy, Wielkie Oczy, Wierzbiany Wilcza Góra, Wola Gnojnicka, Wola Starzyska, Wólka Rosnowska, Wólka Zmijowska, Załuże, Zawadów, Zbadyń, Zmijowiska.

Miasta niewydzielone: Jaworów, Krakowiec.

Powiat Kolbuszowski.

Obszar: 868 km².

Ludność: 67 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kolbuszowa. Najbliższa stacja kolejowa Sędziszów (22.5 km.).

Gminy: Brzezówka, Brzostowa Góra, Bukowiec, Cmolas, Domatków, Dzikowiec, Górno, Hadykówka, Hucisko, Huta Komorowska, Huta Przedborska, Jagodnik, Kłapówka, Kolbuszowa Dolna, Kolbuszowa Górna, Komorów, Kopcie, Kosowy, Krzątka, Kupno, Leszcze, Lipnica, Majdan, n-ko Markowizna, Mazury, Mechowiec, Nienadówka, Niwiska, Nowa Wieś, Ostrowy Baranowskie, Ostrowy Tuszowskie, Ostrowy Tuszowskie Kolonja, Płazówka, Poręby Dymarskie, Poręby Huciskie, Poręby Kupieńskie, Przdbórz, Przyłęk, Ranischau, Raniżów, Rusinów, Siedlanka, Staniszewskie, Świerczów, Trzeboś, Trzebuska, Trześń, Trzęsówka, Turza, Werynia, Widełka, Wilcza Wola, Wildenthal, Wola Domatkowska, Wola Raniżowska, Wola Rusinowska, Wólka Sokołowska, Zapole, Zarębki, Zielonka.

Miasta niewydzielone: Kolbuszowa, Sokołów.

Powiat Krośneński.

Obszar: 719 km.².

Ludność: 81 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Krosno. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bajdy, Barwinek, Białobrzegi, Borek, Bóbrka, Bratkówka, Cergowa, Chlebna, Chorkówka, Ciechania, Czarnorzeki, Długie, Dobieszyn, Draganowa, Faliszówka, Głojsce, Główienka, Huta Polańska, Hyrowa, Iskrzynia, Iwla, Iwonicz, Jasionka, Jaszczew, Jedlicze, Kobylany, Kombornia, Kopytowa, Korczyna, Krasna, Krościenko Niżne, Krościenko Wyżne, Leśniówka, Lipowica, Lubatowa, Lubatówka, Łęki, Łężany, Machnówka, Męcinka, Miejsce Piastowe, Moderówka, Mszana, Myscywa, Nadole, Niżna Łąka, Odrzykoń, Olchowiec, Piotrówka, Podniebyle, Polanka, Polany, Poraj, Potok, Rogi, Ropianka, Równe, Rzepnik, Smereczne, Suchodół, Sulistrowa, Szczepańcowa, Świerzowa Polska, Targowiska, Teodorówka, Trzciana, Turaszówka vel Toruszówka, Tylawa, Ustrobna, Węglówka, Wietrzno, Wilsznia, Wojkówka, Wola Komborska, Wrocanka, Wróblik Królewski, Zboiska, Zręcin, Zyndranowa, Żarnowiec, Żeglce.

Miasta niewydzielone: Krosno, Dukla.

Powiat Liski.

Obszar: 1832 km^2.

Ludność: 93 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Lisko. Najbliższa stacja kolejowa Łukowica (5 km.).

Gminy: Bachlowa, Baligród, Balnica, Bandrów Kolonja, Bandrów Narodowy, Berehy Dolne, Berehy Górne, Bereska, Bereżnica Niżna, Bereżnica Wyżna, Bezmichowa Dolna, Bezmichowa Górna, Bóbrka, Brelików, Buk, Bukowiec, Bystre, Caryńskie, Chmiel, Choceń, Chrewt, Cisna, Cisowiec, Czarna, Czaszyn, Daszówka, Dołżyce, Dwernik, Dziurdziów, Dzwiniacz Dolny, Glinne, Górzanka, Habkowce, Hoczew, Horodek, Hoszowczyk, Hoszów, Hulskie, Huzele, Jabłonki, Jałowe, Jankowce, Jasień, Jaworzec, Kalnica ad Cisna, Kalnica ad Lisko, Kamionki, Kielczawa, Kołonice, Krywe ad Cisna, Krywe ad Tworylne, Krywka, Leszczowate, Liszna, Lutowiska, Łobozew, Łodyna, Łopienka, Łubne, Łuh, Łukawica, Łukowe, Łupków, Manasterzec, Maniów, Mchawa, Moczary, Myczkowce, Myczków, Nasiczne, Nowosiółki, Olchowa, Olszanica, Orelec, Paniszczów, Paszowa, Polana, Polanki, Polańczyk, Poraż, Posada Liska, Postołów, Procisne, Przysłup, Rabe ad Balihród, Rabe ad Ustrzyki, Radziejowa, Rajskie, Romanowa Wola, Ropienka, Rosochate, Rosolin, Rostoki Dolne, Równia, Rudenka, Ruskie, Rybne, Serednica, Serednie Małe, Serednie Wielkie, Skorodne,

Smerek, Smolnik ad Baligród, Smolnik ad Lutowiska, Sokole, Sokołowa Wola, Solina, Solinka, Stańkowa, Stefkowa, Stężnica, Strwiążyk, Studenne, Stuposiany, Sukowate, Szczerbanówka, Średnia Wieś, Tarnawa Dolna, Tarnawa Górna, Teleśnica Oszwarowa, Teleśnica Sanna, Terka, Tworylne, Tyskowa, Ucherce Mineralne, Ustjanowa, Ustrzyki Górne, Wańkowa, Weremin, Wetlina, Wola Górzańska, Wola Matjaszowa, Wola Michowa, Wola Postołowa, Wołkowyja, Wołosate, Wydrne, Zabrodzie, Zadwórze, Zachoczewie, Zatwarnica, Zawadka, Zawój, Zawóz, Zubeńsko, Zwierzyń, Żerdenka, Żernica Niżna, Żernica Wyżna, Żołobek, Żubracze, Żurawin.

Miasta niewydzielone: Lisko, Ustrzyki Dolne.

Pow. Lwowski.

Obszar: 1292 km.²

Ludność: 150 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Lwów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Barszczowice, Basiówka, Bilka Królewska, Bilka Szlachecka, Biłohorszcze, Borki Dominikańskie, Borki Janowskie, Brodki, Brzuchowice, Ceperów, Chrusno Nowe, Chrusno Stare, Czarnuszowice, Czerępin, Czerkasy, Czyszki, Czyżyków, Dawidów, Dmytrowice, Dmytrze, Dobrzany, Dornfeld, Dublany, Einsiedel, Falkenstein, Gaje, Gańczary, Glinna, Głuchowice, Głuchowiec, Grzęda, Grzybowice, Hermanów, Hodowica, Hołosko Małe, Hołosko Wielkie, Honiatycze, Horbacze, Humieniec, Jaryczów Stary, Jastrzębków, Kahujów, Kaltwasser, Kamienopol, Kleparów, Kościejów, Kozice, Kozielniki, Krasów, Krotoszyn, Krzywczyce, Kuhajów, Kukizów, Kulparków, Laszki Murowane, Lesienice, Leśniowice, Lindenfeld, Łubiana, Łany, Malechów, Maliczkowice, Mikłaszów, Milatycze, Miłoszowice, Mostki, Nagórzany, Nawarja, Nikonkowice, Nowosiółki, Ostrów, Pasieki Zubrzyckie, Piaski, Pikułowice, Podbereżce, Podborce, Podciemno, Podliski Małe, Podliski Wielkie, Podsadki, Polana, Polanka, Popielany, Porszna, Prusy, Pustomyty, Rakowiec, Reichenbach, Remenów, Rosenberg, Rudańce, Rudno, Rzęsna Polska, Rzęsna Ruska, Serdyca, Sichów, Sieciechów, Siedliska, Siemianówka, Sknilów, Sknilówek, Sokolniki, Sołonka, Sroki Lwowskie, Sroki ad Szczerzec, Stroniatyn, Sygniówka, Tołszczów, Weinbergen, Werbiż, Winniczki, Winniki, Wisłoboki, Wołków, Wólka Hamulecka, Zagórze, Zagródki, Zamarstynów, Zapytów, Zarudce, Zaszków, Zawadów, Zboiska, Zimna Woda, Zimna Wódka, Zniesienie, Zubrza, Zuchorzyce, Żurawniki, Żydatycze, Żyrawka.

Miasto wydzielone: Lwów.
Miasta niewydzielone: Jaryczów Nowy, Szczerzec.

Powiat Łańcucki.

Obszar: 865 km^2.
Ludność: 89 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych; Łańcut. Stacja kolejowa na minjscu.
Gminy: Albigowa, Baranówka, Białobrzegi, Biedaczów, Brzóza Królewska, Brzóza Stadnicka, Brzyska Wola, Budy Łańcuckie, Chodaczów, Czarna, Dąbrówki, Dembno, Dębina, Dornbach, Giedlarowa, Gillershof, Głuchów, Grodzisko Dolne, Grodzisko Górne, Grodzisko Miasteczko, Gwizdów, Handzlówka, Hucisko, Hussów, Jastrzębiec, Jelna, Korniaktów, Kosina, Königsberg, Krzemienica, Kuryłówka, Laszczyny, Łukowa, Medynia Głogowska, Medynia Łańcucka, Opalenisko, Ożanna, Podzwierzyniec, Podgwizdów, Przedmieście, Przychojec, Rakszawa, Rogóżno, Ruda, Rzuchów, Sarzyna, Siedlanka, Smolarzyny, Sonina, Stare Miasto, Strażów, Węgliska, Wierzawice, Wola Mała, Wola Wielka vel Wola Dalsza, Wola Zarczycka, Wulka Grodziska, Wulka Łamana, Wulka Niedźwiecka, Wysoka, Zalesie, Zmysłówka, Żołynia Miasteczko, Żołynia Wieś.
Miasta niewydzielone; Łańcut, Leżajsk.

Powiat Mościski.

Obszar: 755 km.^{2}.
Ludność: 84 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Mościska. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Arłamowska Wola, Balice, Bojowice, Bolanowice, Bortiatyn, Buchowice, Chliple, Chorośnica, Czerniawa, Czyszki, Czyżowice, Dmytrowice, Dołhomościska, Dydiatycze, Hańkowice, Hodynie, Hołodówka, Horysławice, Hussaków, Jatwięgi, Jordanówka, Kalników, Koniuszki Nanowskie, Królin, Krukienice, Krysowice, Księży Most, Kulmatycze, Lacka Wola, Laszki Gościńcowe, Lipniki, Lutków, Makuniów, Małnowska Wola, Małnów, Mistyce, Moczerady, Mokrzany Małe, Mokrzany Wielkie, Myślatycze, Nikłowice, Orchowice, Ostrożec, Pakość, Pnikut, Podgać, Podliśki, Radenice, Radochońce, Rudniki,

Rustweczko, Rzadkowice, Sanniki, Słabasz, Słomianka, Sokola, Starzawa, Stojańce, Strzelczyska, Sudkowice, Sułkowszczyzna, Szeszerowice, Tamanowice, Trzcieniec, Tuligłowy, Twierdza, Wiszenka, Wojkowice, Wołczyszczowice, Wołostków, Zagrody, Zakościele, Zarzecze, Zawada, Zawadów, Złotkowice.

Miasta niewydzielone: Mościska, Sądowa Wisznia.

Powiat Niski.

Obszar: 973 km.².

Ludność: 61 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Nisko. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bieliniec, Bieliny, Bojanów, Borki, Bukowina, Cholewiana Góra, Cisów Las, Dąbrowica, Dąbrówka, Domostawa, Glinianka, Golce, Groble, Gwoździec, Huta Deręgowska, Jarocin, Jata, Jeżowe, Kamień, Cety, Kłyżów, Kończyce, Kopki, Korabina, Koziarnia, Kurzyna Mała, Kurzyna Wielka, Laski, Łętownia, Łowisko, Majdan Golczański, Maziarnia, Mostki, Nart Nowy, Nart Stary, Nowa Wieś, Nowosielec, Nowy Kamień, Pławo, Przędzel, Przyszów Kameralny, Przyszów Szlachecki, Pysznica, Racławice, Rauchersdorf, Sojkowa, Stany, Stróża, Studzieniec, Szyperki, Tarnogóra, Wolina, Wólka Bielińska, Wólka Łętowska, Wólka Tanewska, Zalesie, Zarzecze, Zdziary.

Miasta niewydzielone: Nisko, Rudnik, Ulanów.

Powiat Przemyski

Obszar: 1.002 km.².

Ludność: 147 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Przemyśl. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Aksamanice, Babice nad Sanem, Bachórzec, Bachów, Barycz, Batycze, Belwin, Bolestraszyce, Boratycze, Borszowice, Brylińce, Buców, Buszkowice, Buszkowiczki, Bybło, Byków, Chałupki Dusowskie, Chodnowice, Chołowice, Chraplice, Chyrzyna, Cisowa, Cyków, Darowice, Drohobyczka, Drohojów, Drozdowice, Dubiecko, Duńkowiczki, Dusowce, Fedropol, Gdeszyce, Grochówce, Hermanowice, Hnatkowice, Hruszatyce, Hucisko Nienadowskie, Hureczko, Hurko, Iskań, Jaksmanice, Kłokowice, Kniażyce, Koniusza, Koniuszki, Kormanice, Korytniki,

Kosienice, Kosztowa, Krasice, Krasiczyn, Krówniki, Kruhel Mały, Kruhel Wielki, Krzeczkowa, Krzywcza, Kuńkowce, Kupiatycze, Kupna, Łętownia. Łuczyce, Maćkowice, Malhowice, Małkowice, Medyka, Mielnów, Miżyniec, Młodowice, Nakło, Nehrybka, Nienadowa, Nowosiółki, Olszany, Orzechowce, Ostrów, Paćkowice, Pikulice, Pleszowice, Podmojsce, Polchowa, Popowice, Pożdziecz, Prałkowce, Przedmieście Dubieckie, Przekopana, Rzeczpol, Rokszyce, Rożubowice, Ruska Wieś, Ruszelczyce, Sanoczany, Siedliska, Sielec, Sielnica, Sierakośce, Skład Solny, Skopów, Sólca, Stanisławczyk, Stroniowice, Stubienko, Stubno, Szechynie, Śliwnica ad Dubiecko, Śliwnica ad Krasiczyn, Średnia, Tarnawce, Torki, Trojczyce, Tyszkowice, Ujkowice, Walawa, Wapowce, Wielunice, Wilcza, Witoszyńce, Wola Krzywiecka, Wyszatyce, Zabłotce, Zrotowice, Żurawica.

Miasta niewydzielone: Przemyśl, Niżankowice.

Powiat Przeworski.

Obszar: 403 km.^{2}

Ludność: 58 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Przeworsk. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Białoboki, Budy Przeworskie, Chałupki, Chodakówka, Dębów, Gać, Głogowiec, Gniewczyna Łańcucka, Gniewczyna Tryniecka, Gorliczyna, Gorzyce, Grzęska, Hadle Kańczuckie, Hucisko Jawornickie, Jagiełła, Krzeczowice, Łopuszka Mała, Łopuszka Wielka, Maćkówka, Manasterz, Markowa, Medynia Kańczucka, Mirocin, Mokra Strona, Niżatyce, Nowosielce, Ostrów, Pantalowice, Rozbórz, Siedleczka, Siennów, Sietesz, Studzian, Świętoniowa, Tarnawka, Tryńcza, Ubieszyn, Ujezna, Urzejowice, Widaczów, Wólka Małkowa, Wólka Ogryzkowa, Zagórze, Żuklin.

Miasta niewydzielone: Przeworsk, Kańczuga.

Powiat Rawski.

Obszar: 1401 km.^{2}

Ludność: 107 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Rawa Ruska. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bełżec, Biała, Bruckenthal, Chlewczany, Choronów, Doma-

-szów, Dyniska, Dziewięcierz, Einsingen, Hole Rawskie, Horodzów, Hrebenne, Hujcze, Huta Lubycka, Huta Obedyńska, Huta Zielona, Józefówka, Kamienna Góra, Kamionka Wołoska, Karów, Korczmin, Korczów, Kornie, Krzewica, Lubycza Kameralna, Lubycza Kniazie, Lubycza Królewska, Ławryków, Machnów, Magierów, Manasterek, Michałówka, Mosty Małe, Nowosiółki Kardynalskie, Nowosiółki Przednie, Okopy, Olszanka, Ostobuż, Parypsy, Poddębce, Pogorzelisko, Potylicz, Prusie, Przedmieście, Radruż, Rata, Rzeczyca, Rzyczki, Sałasze, Seńkowice, Siedliska, Smolin, Staje, Szczepiatyn, Szczerzec, Tarnoszyn, Tehlów, Teniatyska, Ulhówek, Ulicko Seredkiewicz, Ulicko Zarębane. Wasyłów, Werchrata, Wierzbica, Woronów, Wróblaczyn, Wulka Mazowiecka, Zaborze, Zamek, Zastawie, Żurawce.

Miasta niewydzielone: Rawa Ruska, Niemirów, Uhnów.

Powiat Rudzki.

Obszar: 675 km².

Ludność: 74 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Rudki. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Andryanów, Beńkowa Wisznia, Błozew Dolna, Brzeziec, Buczały, Burcze, Chiszewice, Chłopczyce, Chłopy, Czajkowice, Czernichów, Czułowice, Dołobów, Dubaniowice, Hodwisznia, Hołodówka, Horożanna Mała, Horożanna Wielka, Hoszany, Jakimczyce, Jaremków, Jatwięgi, Kanafosty, Katarynice, Knihynice, Kołbajowice, Kołodruby, Koniuszki Królewskie, Koniuszki Siemianowskie, Koniuszki Tuligłowskie, Koropuż, Kościełniki, Kropielniki, Kupnowice Nowe, Kupnowice Stare, Laszki Zawiązane, Łowczyce, Małpa, Manasterzec, Michalewice, Milczyce, Mosty, Nichowice, Nowa Wieś, Nowosiółki Gościnne, Nowosiółki Oparskie, Ostrów, Podhajczyki, Podolce, Podzwierzyniec, Pohorce, Porzecze, Powerchów, Romanówka, Rozdziałowice, Rumno, Ryczychów, Susułów, Szeptyce, Szołomienice, Tatarynów, Terszaków, Tuligłowy, Uherce Wieniawskie, Wańkowice, Wistowice, Woszczańce, Zagórze.

Miasta niewydzielone: Rudki, Komarno.

Powiat Rzeszowski.

Obszar: 977 km.

Ludność: 142 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Rzeszów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Babica, Biała, Białka, Błędowa Rzeszowska, Błędowa Tyczyńska, Boguchwała, Borek Nowy, Borek Stary, Bratkowice, Brzezówka, Budy, Budziwój, Bzianka, Chmielnik, Cierpisz, Dąbrowa, Drabinianka, Dylągówka, Futoma, Grzegorzówka, Hadle Szklarskie, Hermanowa, Hucisko ad Przewrotne, Hyżne, Jasionka, Jawornik Polski, Jawornik Przedmieście, Kąkolówka, Kielanówka, Kielnarowa, Kraczkowa, Krasne, Lecka, Lipie, Lubenia, Lutoryż, Łąka, Łukawiec, Malawa, Matysówka, Milocin, Mrowla, Niechobrz, Nosówka, Nowa Wieś, Palikówka, Piątkowa, Pobitno, Pogwizdów, Przewrotne, Przybyszówka, Racławówka, Rogoźnica, Rudna Mała, Rudna Wielka, Siedliska, Słocina, Sołonka, Staromieście, Staronitwa, Stobierna, Straszydle, Styków, Szklary, Świlcza, Terliczka, Trzciana, Trzebownisko, Wilkowyja, Wola Cicha, Wola Rafałowska, Wola Złobieńska, Woliczka, Wulka pod Lasem, Wysoka, Zabajka, Zabratówka, Zaczernie, Zalesie, Zarzecze, Zgłobień, Zwięczyca.

Miasta niewydzielone: Rzeszów, Błażowa, Głogów, Tyczyn.

Powiat Samborski

Obszar: 948 km.²

Ludność: 105 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Sambor. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Babina, Barańczyce, Bereżnica Rustykalna, Bereżnica Szlachecka, Bilina Wielka, Bilinka Mała, Biskowice, Błażów, Brzegi, Brześciany, Bukowa, Burczyce Nowe, Burczyce Stare, Byków, Bylice, Chlewiska, Czaple, Czerchawa, Czukiew, Czyszki, Dąbrówka, Dorożów, Dublany, Glinne, Głęboka, Hordynia Rustykalna, Hordynia Szlachecka, Horodyszcze, Humieniec, Janów, Kalinów, Kornałowice, Kornice, Kotowania, Kowenice, Kranzberg, Krużyki, Kulczyce Rustykalne, Kulczyce Szlacheckie, Lutowiska, Łanowice, Łąka Rustykalna, Łąka Szlachecka, Łopuszna, Łukawica, Majnicz, Maksymowice, Manasterzec, Mistkowice, Mokrzany, Mrozowice, Nadyby, Neudorf, Nowoszyce, Olszanik, Ortynice, Ozimina, Pianowice, Piniany, Prusy, Radłowice, Rajtarowice, Rakowa, Rogóżno, Sadkowice, Sąsiadowice, Siekierczyce, Sielec, Sprynia Wielka, Spryńka Mała, Strzałkowice, Stupnica Polska, Stupnica Ruska, Szade, Tatary, Torczynowice, Torhanowice, Uherce Zapłatyńskie, Waniowice, Więckowice, Wojutycze, Wola Baraniecka, Wola Błażowska, Wolica Polska, Wołoszcza, Wykoty, Zarajsko, Zwór.

Miasta niewydzielone: Sambor.

Powiat Sanocki.

Obszar: 1261 km².
Ludność: 102 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Sanok. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Bałucianka, Bażanówka, Bełchówka, Besko, Bukowsko Miasto, Bykowce, Bzianka, Czeremcha, Czerteż, Czystohorb, Daljowa, Darów, Dąbrówka Polska, Dąbrówka Ruska, Deszno, Dębna, Długie, Dobra Rustykalna, Dobra Szlachecka, Dolina, Dołżyca, Dudyńce, Duszatyn, Falejówka, Głębokie, Hłomcza, Hołuczków, Jaćmierz, Jasiel, Jaśliska, Jawornik, Jędruszkowce, Kamienne, Kamionka, Karlików, Klimkówka, Komańcza, Kostarowce, Królik Polski, Królik Wołoski, Kulaszne, Ladzin, Lalin, Lipowiec, Liszna, Łodzina, Markowce, Międzybrodzie, Mików, Milcza, Mokre, Morochów, Moszczaniec, Mrzygłód, Mymoń, Nadolany, Nagórzany, Niebieszczany, Nowosielce-Gniewosz, Nowotaniec, Odrzechowa, Olchowce, Osławica, Pakoszówka, Pielnia, Pisarowce, Płonna, Płowce, Pobiedno, Polany Surowiczne, Posada Dolna, Posada Górna, Posada Jaćmierska, Posada Jaśliska, Posada Olchowska, Posada Zarszyńska, Preluki, Prusiek, Przybyszów, Puławy, Raczkowa, Radoszyce, Rakowa, Ratnawica, Rudawka Jaśliska, Rudawka Rymanowska, Rzepedź, Sanoczek, Siemuszowa, Sieniawa, Srogów Dolny, Srogów Górny, Strachocina, Stróże Małe, Stróże Wielkie, Surowica, Szczawne, Szklary, Tarnawka, Tokarnia, Trepcza, Turzańsk, Tyrawa Solna, Tyrawa Wołoska, Wielopole, Wisłoczek, Wisłok Wielki, Wola Krecowska, Wola Niżna, Wola Piotrowa, Wola Sękowa, Wola Wyżna, Wolica, Wołtuszowa, Wróblik Szlachecki, Wujskie, Wulka, Wysoczany, Zabłotce, Zagórz, Zahutyń, Załuż, Zarszyn, Zasławie, Zawadka Morochowska, Zawadka Rymanowska, Zawoje, Zboiska.
Miasta niewydzielone: Sanok, Rymanów.

Powiat Sokalski.

Obszar: 1335 km.².
Ludność: 99 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Sokal. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Baranie Peretoki, Bendiuchy, Bezejów, Bobiatyn, Bojanice, Boratyn, Budynin, Byszów, Cebłów, Chłopiatyn, Chorobrów, Cieląż, Dłużniów, Dobraczyn, Głuchów, Góra, Hatowice, Hoholów, Horbków, Horodłowice, Horodyszcze Bazyljańskie, Horodyszcze Waręskie, Hul-

cze, Ilkowice, Jastrzębica, Klusów, Komarów, Konotopy, Kopytów, Korczyn, Kościaszyn, Krystynopol, Kuliczków, Leszczatów, Leszczków, Liski, Liwcze, Łubów, Łuczyce, Machnówek, Madziarki, Mianowice, Moszków, Myców, Nowy Dwór, Nuśmice, Opulsko, Oserdów, Ostrów, Parchacz, Perespa, Perwiatycze, Pieczygóry, Piwowszczyzna, Poturzyca, Poździmierz, Prusinów, Przemysłów, Przowodów, Radwańce, Rożdżałów, Rusin, Sawczyn, Siebieczów, Sielec, Skomorochy, Spasów, Starogród, Steniatyn, Sulimów, Szarpańce, Szmitków, Świtarzów, Tartakowiec, Tartaków Miasto, Tartaków Wieś, Torki, Tudorkowice, Tuszków, Tyszyce, Uhrynów, Ulwówek, Waniów, Waręż Miasto, Waręż Wieś, Wierzbiąż, Winniki, Witków, Wojsławice, Wolica Komarowa, Wołswin, Worochta, Wyżłów, Zawisznia, Zboiska, Zubków, Żabcze Murowane, Żniatyn, Żużel.

Miasta niewydzielone: Sokal i Bełz.

Powiat Starosamborski.

Obszar: 725 km².

Ludność: 55 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Stary Sambor. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Baczyna, Bąkowice, Berezów, Bilicz, Błozew Górna, Busowisko, Bystre, Felsztyn, Gałówka, Grąziowa, Grodowice, Hołowiecko, Kobło Stare, Koniów, Laszki Murowane Miasteczko, Laszki Murowane Wieś, Lenina Mała, Lenina Wielka, Libuchowa, Ławrów, Łopuszanka Chomina, Łużek Górny, Mszaniec, Nanczułka Mała, Nanczułka Wielka, Niedzielna, Płoskie, Polana, Posada Chyrowska, Posada Felsztyńska, Potok Wielki, Rosochy, Słochynie, Sozań, Spas, Stara Ropa, Straszewice, Strzelbice, Strzyłki, Suszyca Rykowa, Suszyca Wielka, Szumina, Terło Rustykalne, Terło Szlacheckie, Terszów, Topolnica Rustykalna, Topolnica Szlachecka, Towarnia, Turze, Tycha, Tysowica, Wiciów, Wola Koblańska, Wola Rajnowa, Wołcza Dolna, Wołoszynowa.

Miasta niewydzielone: Stary Sambor, Chyrów, Stara Sól.

Powiat Strzyżowski.

Obszar: 532 km.².

Ludność: 57 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Strzyżów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Baryczka, Blizianka, Bonarówka, Brzeżanka, Cieszyna, Czudec, Dobrzechów, Frysztak, Gbiska, Glinik Charzewski, Glinik Dolny, Glinik Górny, Glinik Średni, Godowa, Gogołów, Grodzisko, Gwoździanka, Gwoźnica Dolna, Gwoźnica Górna, Huta Gogolowska, Jaszczurowa, Jawornik Niebylecki, Jazowa, Kalembina, Kobyle, Konieczkowa, Kozłówek, Kożuchów, Lubla, Lutcza, Łączki Jagiellońskie, Łęki, Łętownia, Małówka, Markuszowa, Niebylec, Niewodna, Nowa Wieś Czudecka, Oparówka, Pietrusza Wola, Połomyja, Przedmieście Czudeckie, Przedmieście Strzyżowskie, Przybówka, Pstrągowa, Pstrągówka, Pułanki, Różanka, Stempina, Szufnarowa, Tropie, Tułkowice, Twierdza, Widacz, Wiśniowa, Wojaszówka, Wysoka, Wyżne, Zaborów, Zawadka ad Wielopole, Żarnowa, Żyznów.

Miasto niewydzielone: Strzyżów.

Powiat Tarnobrzeski.

Obszar: 956 km².

Ludność: 71 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Tarnobrzeg. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Alfredówka, Antoniów, Brandwica, Charzewice, Chmielów, Chwałowice, Cygany, Dąbrowa Rzeczycka, Dąbrowica, Dęba, Domacyny, Durdy, Dymitrów Duży, Dymitrów Mały, Dzików, Furmany, Gorzyce, Grębów, Jadachy, Jamnica, Jastkowice, Jeziorko, Kajmów, Knapy, Koćmierzów, Kotowa Wola, Krawce, Machów, Majdan Zbydniowski, Miechocin, Mokrzyszów, Motycze Poduchowne, Motycze Szlacheckie, Nadbrzezie, Nagnajów, Nowiny, Ocice, Orzechów, Ostrówek, Pilchów, Pniów, Radomyśl nad Sanem, Rozalin, Rzeczyca Długa, Rzeczyca Okrągła, Siedleszczany, Sielec, Skopanie, Skowierzyn, Sobów, Sokolniki, Stale, Suchorzów, Tarnowska Wola, Trześń, Turbia, Wielowieś, Witkowice, Wola Gołego, Wola Rzeczycka, Wólka Turebska, Wrzawy, Zakrzów, Zalesie Gorzyckie, Zaleszany, Zarzekowice, Zbydniów, Żabno, Żupawa.

Miasta niewydzielone: Tarnobrzeg, Baranów, Rozwadów.

Powiat Żółkiewski.

Obszar: 1203 km².

Ludność: 90 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Żółkiew. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Artasów, Batiatycze, Biesiady, Błyszczywody, Bojaniec, Borowe, Brzyszcze, Butyny, Czestynie, Dalnicz, Derewnia, Dobrosin, Doroszów Mały, Doroszów Wielki, Dworce, Dzibułki, Fujna, Glińsko, Hrebeńce, Hucisko, Kłodno Wielkie, Kłodzienko, Konstantówka, Koszelów, Krasiczyn, Krechów, Kulawa, Kunin, Kupiczwola, Lipina, Lubella, Macoszyn, Majdan, Mierzwica, Mohylany, Mokrotyn, Mokrotyn Kolonja, Nadycze, Nahorce, Nowe Sioło, Pieczychwosty, Piły, Polany, Prowała, Przedrzymichy Małe, Przedrzymichy Wielkie, Przemiwółki, Przystań, Rekliniec, Różanka, Ruda Krechowska, Skwarzawa Nowa, Skwarzawa Stara, Smereków, Soposzyn, Stanisłówka, Strzemień, Sulimów, Theodorshof, Turynka, Udnów, Wiązowa, Wiesenberg, Wola Wysocka, Wola Żółtaniecka, Wolica, Wulka Kunińska, Zameczek, Zubowmosty, Zwertów, Żełdec, Żółtańce.

Miasta niewydzielone: Żółkiew, Kulików, Mosty Wielkie.

Województwo Stanisławowskie.

Wojewoda: Jurystowski Edmund.

Naczelnik Wydziału Samorządowego: Szwedzicki Justyn.

Obszar: 18,368 km².

Ludność: 1,346 tys. mieszkańców.

Siedziba władz wojewódzkich: Stanisławów.

Powiaty: Bohorodczański, Doliniecki, Horodeński, Kałuski, Kołomyjski, Kosowski, Nadwórniański, Peczeniżyński, Rohatyński, Skolski, Śniatyński, Stanisławowski, Stryjski, Tłumacki, Turecki i Żydaczowski.

Powiat Bohorodczański.

Obszar: 893 km.²

Ludność: 57 tys. mieszkańców.

Siedziba władz pow.: Bohorodczany. Najbliższa stacja kolejowa Stanisławów (18 km).

Gminy: Babcze, Bitków, Bogrówka, Bohorodczany Stare, Chlebówka, Chmielówka, Dźwiniacz, Głębokie, Grabowiec, Horocholina, Hryniówka, Iwanikówka, Jabłonka, Kosmacz, Kryczka, Krzywiec, Lachowce, Łesiówka, Łysiec, Łysiec Stary, Manasterczany, Maniawa, Markowa, Mołotków, Niewoczyn, Pochówka, Porohy, Posiecz, Rakowiec, Rosulna, Sadzawa, Sołotwina, Starunia, Stebnik, Zarzecze, Żuraki.

Miasto niewydzielone: Bohorodczany.

Powiat Doliniecki.

Obszar: 2498 km.^{2}

Ludność: 98 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Dolina. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Babilon Nowy, Bełejów, Bolechów Ruski, Broszniew, Brzaza, Bubniszcze, Ceniawa, Cerkowna, Cisów, Czołhany, Debelówka, Dołżka, Duba, Dubszara, Engelsberg, Gerynia, Grabów, Hoffnungsau, Hoszów, Huziejów Nowy, Huziejów Stary, Ilemnia, Jakubów, Janówka, Jasienowiec, Jaworów, Kalna, Kamionka, Kniażołuka, Kniażowskie, Krechowice, Lecówka, Lipa, Lipowica, Lisowice, Lolin, Ludwikówką, Łopianka, Łuhy, Łużki, Maksymówka, Mizuń Nowy, Mizuń Stary, Nadziejów, Nagryn, Niniów Dolny, Niniów Górny, Nowoszyn, Olchówka, Pacyków, Porehińsko, Podbereże, Polanica, Pöchersdorf, Rachiń, Raków, Roztoczki, Rypne, Rześniate, Salamonowa Górka, Seneczów, Słoboda Bolechowska, Słoboda Dolińska, Sołuków, Spas, Stańkowce, Strutyn Niżny, Strutyn Wyżny, Suchodół, Sukiel, Swaryczów, Taniawa, Teresówka, Tiapcze, Trościaniec, Turza Mała, Turza Wielka, Wełdzirz, Witwica, Wola Zaderewacka, Wołoska Wieś, Wyszków, Zaderewacz.

Miasta niewydzielone: Dolina, Bolechów, Rożniatów.

Powiat Horodeński.

Obszar: 871 km.^{2}.

Ludność: 84 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Horodenka. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bałahorówka, Chmielowa, Czernelica, Czerniatyn, Czortowiec, Daleszowa, Dąbki, Dżurków, Głuszków, Hańczarów, Harasymów,

Hawrylak, Horodnica, Isaków, Jakóbówka, Jasienów Polny, Kolanki, Kopaczyńce, Korniów, Kunisowce, Łuka, Michalcze, Niezwiska, Obertyn, Okno, Olchowiec, Olejowa-Korniów, Olejowa-Korolówka, Piotrów, Podwerbce, Potoczyska, Probabin, Rakowiec, Raszków, Repużyńce, Semenówka, Serafińce, Siekierczyn, Siemakowce, Strzylcze, Targowica, Toporowce, Tyszkowce, Uniż, Wierzbowce, Żabokruki, Żuków, Żywaczów.

Miasto niewydzielone: Horodenka.

Powiat Kałuski.

Obszar: 1183 km².

Ludność: 88 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kałusz. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Babin, Babin Zarzeczny, Bania, Bereżnica Szlachecka, Berłohy, Bołochów, Chocin, Cwitowa, Dąbrowa, Dobrowlany, Dołha Wojniłowska, Dołhe Kałuskie, Dołpotów, Dołżka, Dubowica, Grabówka, Hołyń, Humenów, Jasień, Jaworówka, Kadobna, Kałusz Nowy, Kamień, Kopanka, Krasna, Kropiwnik, Landestreu, Łdziany, Łuka, Majdan, Medynia, Moszkowce, Mościska, Mysłów, Niebyłów, Niegowce, Nowica, Perekosy, Petranka, Podhorki, Podmichale, Pójło, Przewoziec, Przysłup, Równia, Rypianka, Seredne, Siółko, Siwka Kałuska, Siwka Wojniłowska, Słoboda Niebyłowska, Słoboda Równiańska, Słobódka, Stańkowa, Studzianka, Śliwki, Tomaszowce, Topolsko, Tużyłów, Ugartshal, Uhrynów Stary, Uhrynów Średni, Wierzchnia Wistowa, Wojniłów, Zagórze, Zawadka, Zawój, Zbora.

Miasto niewydzielone: Kałusz.

Powiat Kołomyjski.

Obszar: 800 km².

Ludność: 119 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kołomyja. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Balińce, Buczaczki, Ceniawa, Chlebiczyn Leśny, Chomiakówka, Chwaliboga, Czechowa, Czeremchów, Debesławce, Diatkowce,

Dobrowódka, Fatowce, Gody, Gwoździec Mały, Gwoździec Miasto, Gwoździec Stary, Ispas, Iwanowce, Kamionka Mała, Kamionka Wielka, Kobylec, Kornicz, Korolówka, Korszów, Kropiwiszcze, Kujdańce, Kułaczkowce, Liski, Matyjowce, Michałków, Nazurna, Oskrzesińce, Ostapkowce, Ostrowiec, Pererów, Piadyki, Podhajczyki, Pruchniszcze, Rakowczyk, Rohynia, Rosochacz, Siemakowce, Słobódka Leśna, Słobódka Polna, Sopów, Soroki, Szeparowce, Tłumaczyk, Trofanówka, Trościanka, Turka, Wierbiąż Niżny, Wierbiąż Wyżny, Zahajpol, Załucze nad Prutem, Zamulińce, Żukucin.

Miasto niewydzielone: Kołomyja.

Powiat Kosowski

Obszar: 1801 km².

Ludność: 78 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kosów. Najbliższa stacja kolejowa Zabłotów (32 klm.).

Gminy: Babin, Berwinkowa, Białoberezka, Brustury, Chomczyn, Chorocowa, Czerhanówka, Dołhopole, Fereskul, Hołowy, Horod, Hryniawa, Jabłonica, Jasienów Górny, Jaworów, Kobaki, Kosów Stary, Krasnoiła, Krzyworównia, Kuty Stare, Moskalówka, Mykietyńce, Perechrestne, Pistyń, Polanki, Prokurawa, Rostoki, Rożeń Mały, Rożeń Wielki, Rybno, Rrzyczka (Riczka), Słobódka, Smodna, Sokołówka, Stebne, Szeszory, Tudiów, Uścieryki, Wierzbowiec, Żabie.

Miasta niewydzielone: Kosów, Kuty.

Powiat Nadwórniański

Obszar: 1918 km².

Ludność: 78 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Nadwórna. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Cucyłów, Dobrotów, Dora, Fitków, Hawryłówka, Hwozd, Jabłonica, Jamna, Jaremcze, Kamienna, Krasna, Łanczyn, Łojowa, Łuh, Majdan Górny, Majdan Średni, Mikuliczyn, Nazawizów, Osław Biały, Osław Czarny, Paryszcze, Pasieczna, Pniów, Potok Czarny, Przerośl, Sadzawka, Strymba, Święty Józef, Tarnowica Leśna, Weleśnica, Wołosów, Zarzecze, Zielona.

Miasta niewydzielone: Nadwórna, Delatyn.

Powiat Peczeniżyński

Obszar: 496 km^2.

Ludność: 43 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Peczeniżyn. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Akreszory, Bania-Berezów, Berezów Niżny, Berezów Średni, Berezów Wyżny, Jabłonów, Kluczów Mały, Kluczów Wielki, Kniażdwór, Kosmacz, Kowalówka, Lucza, Luczki, Markówka, Młodiatyn, Myszyn, Rungury, Słoboda Rungurska, Stopczatów, Tekucza, Utoropy.

Miasto niewydzielone: Peczeniżyn.

Powiat Rohatyński.

Obszar: 1161 km^2.

Ludność: 110 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Rohatyn. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Babuchów, Bieńkowce, Bouszów, Bukaczowce, Bybło, Chochoniów, Czahrów, Czercze, Czerniów, Cześniki, Danilcze, Dehowa, Demeszkowce, Demianów, Doliniany, Dryszczów, Dubryniów, Dytiatyn, Dziczki, Firlejów, Fraga, Hanowce, Herbutów, Honoratówka, Hrehorów, Jabłonów, Jahłusz, Jawcze, Jezierzany, Junaszków, Kleszczówna, Knihynicze, Kołokolin, Koniuszki, Konkolniki, Korostowice, Kozara, Kunaszów, Kunicze, Kuropatniki, Kutce, Lipica Dolna, Lipica Górna, Lubsza, Ludwikówka, Łopuszna, Łuczyńce, Łukowiec Wiszniowski, Łukowiec Żurowski, Martynów Nowy, Martynów Stary, Mełna, Nastaszczyn, Niemszyn, Obelnica, Oskrzesińce, Perenówka, Podbórze, Podgrodzie, Podkamień, Podmichałowce, Podszumlańce, Podwinie, Pomonięta, Popławniki, Poświerz, Potok, Psary, Puków, Putiatyńce, Ruda, Ruzdwiany, Sarnki Dolne, Sarnki Górne, Sarnki Średnie, Skomorochy Nowe, Skomorochy Stare, Słoboda Bukaczowiecka, Słobódka Bołszowiecka, Słobódka Konkolnicka, Stasiowa Wola, Stratyn Miasto, Stratyn Wieś, Świstelniki, Tenetniki, Ujazd, Wasiuczyn, Wierzbiłowce, Wiszniów, Wyspa, Zagórze Knihynickie, Zagórze Konkolnickie, Zalipie, Załanów, Załuże, Żelibory, Żołczów, Żurawienko, Żurów.

Miasta niewydzielone: Rohatyn, Bołszowce, Bursztyn.

Powiat Skolski.

Obszar: 1268 km².
Ludność: 48 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Skole. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Annaberg, Chaszczowanie, Felizienthal, Grabowiec Skolski, Hołowiecko, Hrebenów, Hutar, Jamielnica, Jelenkowate, Kalne, Karlsdorf, Klimiec, Korczyn Rustykalny, Korczyn Szlachecki, Korostów, Kozłowa, Kruszelnica Rustykalna, Kruszelnica Szlachecka, Libochora, Ławoczne, Międzybrody, Oporzec, Orawa, Orawczyk, Pławie, Pobuk, Podhorodce, Pohar, Różanka Niżna, Różanka Wyżna, Ryków, Sławsko, Smorze Dolne, Smorze Miasteczko, Sopot, Stynawa Niżna, Stynawa Wyżna, Synowódzko N.żne, Synowódzko Wyżne, Tarnawka, Truchanów, Tucholka, Tuchla, Tysowiec, Tyszownica, Urycz, Wołosianka, Wyżłów, Żupanie.
Miasto niewydzielone: Skole.

Powiat Stanisławowski.

Obszar: 869 km.².
Ludność: 133 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Stanisławów. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Bednarów, Błudniki, Bratkowce, Bryń, Chomiaków, Chorostków Polski, Chryplin, Ciężów, Czerniejów, Czukałówka,Delejów,Dobrowlany, Dorohów, Drohomirczany, Dubowce, Hanuszowce, Jamnica, Jeziorko, Jezupol, Knihinin-Kolonja, Kołodziejów, Kołodziejówka, Komarów, Kończaki Nowe, Kończaki Stare, Kozina, Krechowce, Kryłos, Krymidów, Kurypów, Łany, Majdan, Marjampol Miasto, Marjampol Wieś, Meducha, Międzyhorce, Mykietyńce, Opryszowce, Ostrów, Pacyków, Pasieczna, Pawełcze, Perłowce, Pitrycz, Pobereże, Podłuże, Pukasowce, Radcza, Rybno, Sapahów, Siedliska, Sielec, Siemikowce, Subotów, Święty Stanisław, Temerowce, Tumirz, Tustań, Tyśmieniczany, Uhorniki, Uhrynów Dolny, Uhrynów Górny, Uhrynów Szlachecki, Uzin, Wiktorów, Wodniki, Wołczków, Wołczyniec, Wysoczanka, Zabereże, Zagwoźdź, Załukiew.
Miasta niewydzielone: Stanisławów, Halicz, Knihinin.

Powiat Stryjski.

Obszar: 659 km.^{2}.
Ludność: 72 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Stryj. Stacja kolejowa na miejscu
Gminy: Bereżnica, Bratkowce, Brygidyn, Chodowice, Chromohorb, Daszawa, Dobrowlany, Dobrzany, Dołhe, Dołhołuka, Duliby, Dzieduszyce Małe, Dzieduszyce Wielkie, Falisz, Gelsendorf, Grabowiec Stryjski, Hołobutów, Hurnie, Kawczy Kąt, Kawsko, Kłodnica, Komarów, Koniuchów, Lisiatycze, Lubieńce, Łany Sokołowskie, Łotatniki, Łukawica Niżna, Łukawica Wyżna, Manasterzec, Morszyn, Nieżuchów, Oleksice Stare, Pietniczany, Podhorce, Pukienicze, Rozhurcze, Siechów, Siemiginów, Sokołów, Stańków, Stryhańce, Strzałków, Tatarsko, Uhełna, Uhersko, Wierczany, Wola Dołhołucka, Wownia, Zawadów, Żulin.
Miasto niewydzielone: Stryj.

Powiat Śniatyński.

Obszar: 604 km.^{2}
Ludność: 79 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Śniatyn. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Albinówka, Bełełuja, Borszczów, Budyłów, Chlebyczyn Polny, Demycze, Drahasymów, Dżurów, Hańkowce, Ilińce, Karłów, Kielichów, Kniaże, Krasnostawce, Kułaczyn, Lubkowce, Mikulińce, Nowosielica, Oleszków, Orelec, Podwysoka, Popielniki, Potoczek, Rożnów, Rudniki, Rusów, Stecowa, Trościaniec, Trójca, Tuczapy, Tuława, Tułuków, Uście nad Prutem, Widynów, Wołczkowce, Zadubrowce, Załucze nad Czeremoszem, Zawale, Zebranówka.
Miasta niewydzielone: Śniatyń, Zabłotów.

Powiat Tłumacki.

Obszar: 952 km.^{2}
Ludność: 105 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Tłumacz, Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Antonówka, Babianka, Bohorodyczyn, Bortniki, Bratyszów,

Budzyn, Bukówna, Chocimierz, Chomiakówka, Czarnołożce, Delawa, Dolina, Dołhe, Grabicz, Gruszka, Hołosków, Horyhlady, Hostów, Hryniowce, Jezierzany, Jurkówka, Kłubowce, Kolińce, Konstantynówka, Korolówka, Krasiłówka, Krzywotuły Nowe, Krzywotuły Stare, Kutyska, Ladzkie Szlacheckie, Markowce, Miłowanie, Mołodyłów, Nadorożna, Neudorf, Niżniów, Nowosiółka, Odaje ad Słobódka, Okniany, Olesza, Oleszów, Olszanica, Ostrynia, Ottynia, Pałahicze, Petryłów, Podpieczary, Pohonia, Przybyłów, Pszeniczniki, Pużniki, Roszniów, Skopówka, Słobódka ad Odaje, Słobódka ad Tłumacz, Strupków, Stryhańce, Targowica, Tarnowica Polna, Uhorniki, Winograd, Worona, Zakrzewce.

Miasta niewydzielone: Tłumacz, Tyśmienica.

Powiat Turecki.

Obszar: 1459 km².

Ludność: 77 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Turka. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bahnowate, Beniowa, Bereżek, Boberka, Borynia, Bukowiec, Butelka Niżna, Butelka Wyżna, Butla, Chaszczów, Dniestrzyk Dubowy, Dniestrzyk Hołowiecki, Dołżki, Dydiowa, Dźwiniacz Górny, Gwoździec, Hnyła, Hołowsko, Husne Niżne, Husne Wyżne, Ilnik, Isaje, Iwaszkowce, Jabłonka Niżna, Jabłonka Wyżna, Jabłonów, Jasienica Zamkowa, Jasionka Masiowa, Jasionka Steciowa, Jawora, Jaworów, Komarniki, Kondratów, Krasne, Krywe, Krywka, Libuchora, Lipie, Łokieć, Łomna, Łopuszanka-Lechniowa, Łosiniec, Matków, Michniowiec, Mielniczne, Mochnate, Mołdawsko, Myta, Przysłup, Radycz, Rosochacz, Rozłucz, Ryków, Rypiany, Sianki, Smereczka, Sokołiki, Suchy Potok, Szandrowiec, Szumiacz, Świdnik, Tarnawa Niżna, Tarnawa Wyżna, Tureczki Niżne, Tureczki Wyżne, Wołcze, Wołosianka Mała, Wołosianka Wielka, Wysocko Niżne, Wysocko Wyżne, Zadzielsko, Zawadka, Żukotyn.

Miasto niewydzielone: Turka.

Powiat Żydaczowski.

Obszar: 936 km².

Ludność: 77 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Żydaczów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Antoniówka, Balicze Podgórne (Balicze Zarzeczne), Balicze Podróżne, Bereżnica Królewska, Brzezina, Bujanów, Cucułowce, Czernica, Czerteż, Demenka Leśna, Demenka Poddniestrzańska, Demnia, Deržów, Drohowyże, Dubrawka, Folwarki Żydaczowskie, Hanowce, Hnizdyczów, Holeszów, Iłów, Iwanowce, Izydorówka, Jajkowce, Juseptycze, Kijowiec, Korczówka, Kotoryny, Krechów, Krupsko, Lachowice Podróżne, Lachowice Zarzeczne, Lubsza, Lutynka, Łowczyce, Łysków, Machliniec, Malechów, Manasterzec, Mazurówka, Mielnicz, Międzyrzecze, Młyniska, Nadiatyczne, Nowe Sioło, Nowoszyny, Obłażnica, Pczany, Piaseczna, Pobereże, Pokrowce, Protesy, Rogóżno, Rozwadów, Ruda, Rudniki, Smuchów, Stulsko, Sulatycze, Tarnawka, Tejsarów, Trościaniec, Turady, Uście, Weryń, Włodzimirce, Wola Wielka, Wolica Hnizdyczowska, Wołcniów, Zabłotowce, Żurawków, Żyrawa.

Miasta niewydzielone: Żydaczów, Mikołajów, Rozdół, Żurawno.

Województwo Tarnopolskie.

Wojewoda; dr. Zawistowski Lucjan.

Naczelnik Wydziału Samorządowego: Dniestrzański Józef.

Obszar: 16.240 km.².

Ludność: 1429 tys, mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Tarnopol.

Powiaty: Borszczowski, Brodzki, Brzeżański, Buczacki, Czortkowski, Husiatyński, Kamionkowski, Podhajecki, Przemyślański, Radziechowski, Skałacki, Tarnopolski, Trembowelski, Zaleszczycki, Zbaraski, Zborowski, Złoczowski.

Powiat Borszczowski.

Obszar: 1.025 km.².

Ludność: 95 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Borszczów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Babińce ad Dźwinogród, Babińce ad Krzywcze, Bereżanka, Bielowce, Bilcze (Złote), Boryszkowce, Burdiakowce, Chudyjowce,

Chudykowce, Cygany, Dębówka, Dźwiniaczka, Dźwinogród, Filipkowce, Germakówka, Głęboczek, Gusztyn, Gusztynek, Horoszowa, Iwanie Puste, Iwanków, Jezierzanka, Jezierzany, Jurjampol, Kapuścińce, Konstancja, Korolówka, Kozaczyzna, Krzywcze Dolne, Krzywcze Górne, Kudryńce, Łanowce, Łatkowce, Łosiacz, Michałków, Michałówka, Mielnica, Monastyrek, Muszkarów, Muszkatowce, Niwra, Nowosiółka, Okopy, Olchowiec, Oleksińce, Paniowce, Pilatkowce, Piszczatyńce, Podfilipie, Sapohów, Skowiatyn, Słobódka Muszkatowiecka, Słobódka Turylecka, Strzałkowce, Szerszeniowce, Szuparka, Szyszkowce, Tarnawka, Trójca, Trubczyn, Turylcze, Uście Biskupie, Wierzbówka, Wierzchniakowce, Wołkowce ad Borszczów, Wolkowce ad Dźwinogród, Wysuczka, Zalesie, Załucze, Zawale, Zbrzyż, Zielińce, Zwiahel.

Miasta niewydzielone: Borszczów, Skała.

Powiat Brodowski.

Obszar: 969 km².
Ludność: 78 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Brody. Stacja kolejowa na miejscu.
Gminy: Berlin, Bielawce, Bołdury, Boratyn, Buczyna, Czechy, Czepiele, Czernica, Dubie, Dudyń, Dytkowce, Folwarki Małe, Folwarki Wielkie, Gaje Dytkowieckie, Gaje Smoleńskie, Gaje Starobrodzkie, Grzymałówka, Hołoskowice, Hołubica, Hucisko Brodzkie, Huta Pieniacka, Jasionów, Jaśniszcze, Jazłowczyk, Kadłubiska, Klekotów, Komarówka, Koniuszków, Korsów, Kutyszcze, Leszniów, Litowisko, Łabacz, Łahodów, Majdan Pieniacki, Maleniska, Nakwasza, Niemiacz, Orzechowczyk, Palikrowy, Pańkowce, Piaski, Pieniaki, Podkamień, Ponikowca, Ponikwa, Popowce, Rażniów, Smolno, Stare Brody, Styberówka, Suchodoły, Suchowola, Sznyrów, Szyszkowce, Tetylkowce, Wierzbowczyk, Wołochy, Wysocko, Zabłotce, Zwyżyn.
Miasto niewydzielone: Brody.

Powiat Brzeżański.

Obszar: 1155 km².
Ludność: 94 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Brzeżany. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Augustówka, Baranówka, Budyłów, Buszcze, Byszki, Ceniów, 'Chorobrów, Chorościec, Demnia, Dmuchawiec, Dryszczów, Dubszcze, Dworce, Glinna, Helenków, Hinowice, Horodyszcze, Hucisko, Kalne, Kaplińce, Komarówka, Koniuchy, Kotów, Kozłów, Kozówka, Krasnopuszcza, Krzywe, Kuropatniki, Kurzany, Leśniki, Litiatyn, Łapszyn, Medowa, Mieczyszczów, Nadorożniów, Narajów Miasto, Narajów Wieś, Olchowiec, Olesin, Plichów, Płaucza Mała, Płaucza Wielka, Płotycza, Podwysokie, Poruczyn, Posuchów, Potoczany, Potok, Potutory, Raj, Rekszyn, Rohaczyn Miasto, Rohaczyn Wieś, Rybniki, Sarańczuki, Słoboda, Słobódka, Stryhańce, Szumlany, Szybalin, Taurów, Teofipólka, Trościaniec, Urmań, Wierzbów, Wiktorówka, Wulka, Wybudów, Wymysłówka, Złoczówka, Żołnówka, Żuków.

Miasta niewydzielone: Brzeżany, Kozowa.

Powiat Buczacki

Obszar: 1193 km².
Ludność: 117 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Buczacz. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Baranów, Berezówka, Bertniki, Bielawińce, Bobrowniki, Bobulińce, Browary, Czechów, Ćwitowa, Dobropole-Mateuszówka, Dubienko, Duliby, Dżwinogród, Folwarki, Hrehorów, Hubin, Huta Nowa, Huta Stara, Jarhorów, Jezierzany, Komarówka, Koropiec, Korościatyn, Kościelniki, Kośmierzyn, Kowalówka, Krasiejów, Kujdanów, Kurdwanówka, Ladzkie, Leszczańce, Łazarówka, Łuka, Medwedowce, Międzygórze, Nagórzanka, Niskołyzy, Nowosiółka Jazłowiecka, Nowosiółka Koropiecka, Nowostawce, Olesza, Osowce, Ostra, Petlikowce Nowe, Petlikowce Stare, Pilawa, Podlesie, Podzameczek, Pomorce, Porchowa, Potok Złoty, Przedmieście, Przewłoka, Puźniki, Pyszkowce, Rukomysz, Rusiłów, Rzepińce, Sawałuski, Skomorochy, Słobódka Dolna, Słobódka Górna, Snowidów, Sokołów, Sokulec, Soroki, Ścianka, Trościańce, Trybuchowce, Uście Zielone, Weleśniów, Wierzbiatyn, Woziłów, Wyczółki, Zadarów, Zalesie, Zaleszczyki małe, Zielona,Zubrzec, Żnibrody, Żurawińce, Żyżnomierz.

Miasta niewydzielone: Buczacz, Barysz, Jazłowiec, Monasterzyska.

Powiat Czortkowski.

Obszar: 694 km.
Ludność: 69 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Czortków. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Antonów, Bazar, Biała, Białobożnica, Biały Potok, Byczkowce, Chomiakówka, Czerkawszczyzna, Czortków Stary, Dawidkowce, Dolina, Dżuryn, Jagielnica Stara, Kalinowszczyzna, Kolędziany, Kosów, Krzywołuka, Muchawka, Nagórzanka, Pauszówka, Połowce, Romaszówka, Rosochacz, Rydoduby, Salówka, Siemakowce, Skorodyńce, Słobódka Dżuryńska, Sosolówka, Strosówka, Szmańkowce, Szmańkowczyki, Szulhanówka, Szwajkowce, Świdowa, Uhryń, Ulaszkowice, Wygnanka, Zabłotówka, Zalesie, Zwiniacz.

Miasta niewydzielone: Czortków, Jagielnica.

Powiat Husiatyński.

Obszar: 873 km².
Ludność: 86 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Kopyczyńce. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bosyry, Celejów, Chłopówka, Chorostków, Czabarówka, Czarnokoniecka Wola, Czarnokońce Małe, Czarnokońce Wielkie, Hadyńkowce, Horodnica, Howiłów Mały, Howiłów Wielki, Hryńkowce, Jabłonów, Karaszyńce, Kluwińce, Kociubińce, Kociubińczyki, Kotówka, Krogulec, Krzyweńkie, Liczkowce, Majdan, Mszaniec, Myszkowce, Niżborg Nowy, Niżborg Stary, Niżborg Szlachecki, Olchowczyk, Oryszkowce, Peremiłów, Postołówka, Probużna, Raków Kąt, Samołuskowce, Sidorów, Siekierzyńce, Suchodół, Suchosław, Szydłowce, Tłusteńkie, Trybuchowce, Tudorów, Uwisła, Wasylkowce, Wasylków, Wierzchowce, Zielona, Żabińce.

Miasta niewydzielone: Husiatyń, Kopyczyńce.

Powiat Kamionkowski.

Obszar: 908 km².
Ludność: 69 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Kamionka Strumiłowa. Stacja kolejowa na miejscu,

Gminy: Adamy, Banunin, Berbeki, Budki Nieznanowskie, Chreniów, Czanyż, Derewlany, Dernów, Dobrotwór, Dziedziłów, Grabowa, Horpin, Humniska, Huta Połoniecka, Jabłonówka, Jagonia, Jakimów, Jamne, Jazienica Polska, Jazienica Ruska, Kędzierzawce, Kozłów, Krzywulanka, Kupcze, Lanerówka, Lisko, Łany Niemieckie, Łany Polskie, Łapajówka, Madziarnia Wawrzkowa, Milatyn Nowy, Milatyn Stary, Nahorce Małe, Niesłuchów, Nieznanów, Nowosiółki Liskie, Obydów, Ostrów, Pobużany, Podzamcze, Połoniczna, Rakobuty, Ruda Sielecka, Rusiłów, Rzepniów, Sapieżanka, Sielec Bieńków, Sokole, Sokołów, Spas, Streptów, Stryhanka, Tadanie, Ubinie, Wierzblany Wolica, Derewlańska, Wyrów, Żelechów Mały, Żelechów Wielki, Żuratyn.

Miasta niewydzielone: Kamionka Strumiłowa, Busk.

Powiat Podhajecki.

Obszar: 1046 km².

Ludność: 82 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Podhajce. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Beckersdorf, Białokiernica, Bieniawa, Bohatkowce, Boków, Bożyków, Burkanów, Byszów, Chatki, Dobrowody, Gniłowody, Hajworonka, Halicz, Hnilcze, Hołhocze, Horożanka, Iszczków, Jabłonówka, Justynówka, Kamienna Góra, Korzowa, Kotuzów, Litwinów, Łysa, Małowody, Markowa, Mądzelówka, Michałówka, Mużyłów, Nosów, Nowosiółka, Panowice, Rakowiec, Rosochowaciec, Rudniki, Sapowa, Seredne, Siemikowce, Siółko, Sławentyn, Sokolniki, Sokołów, Sosnów, Stare Miasto, Szczepanów, Szumlany, Szwejków, Telacze, Toustobaby, Uhrynów, Uwsie, Wierzbów, Wiśniowczyk, Wolica, Wołoszczyzna, Zahajce, Zarwanica, Zastawce ad Hołhocze, Zastawcze ad Zawałów, Zaturzyn, Zawadówka, Zawałów, Złotniki.

Miasto niewydzielone: Podhajce.

Powiat Przemyślański.

Obszar: 925 klm.².

Ludność: 79 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Przemyślany. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Alfredówka, Baczów, Biała, Biłka, Błotnia, Borszów, Brykoń, Brzuchowice, Chlebowice Świrskie, Ciemierzyńce, Czupernosów, Dobrzanica, Dunajów, Dusanów, Hanaczów, Hanaczówka, Jaktorów, Janczyn, Kimirz, Kopań, Korzelice, Kosteniów, Krosienko, Krzywice, Kurowice, Laszki Królewskie, Lipowce, Ładańce, Łahodów, Łonie, Majdan Lipowiecki, Meryszczów, Niedzieliska, Nowosiółka, Ostałowice, Peczenia, Pleników, Pletenice, Pniatyn, Podhajczyki, Podusilna, Podusów, Pohorylce, Poluchów Mały, Poluchów Wielki, Połonice, Połtew, Przegnojów, Rozworzany, Słowita, Sołowa, Stanimirz, Świrz, Tuczna, Turkocin, Uniów, Unterwalden, Uszkowice, Wiśniowczyk, Wojciechowice, Wołków, Wypyski, Wyżniany, Zadwórze, Zamoście, Żeniów, Żędowice.

Miasta niewydzielone: Przemyślany, Gliniany.

Powiat Radziechowski.

Obszar: 1125 km.².

Ludność: 69 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Radziechów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Baryłów, Batyjów, Bordulaki, Chmielno, Chołojów, Dmytrów, Hanunin, Hrycowola, Józefów, Krzywe, Kulików, Kustyn, Laszków, Majdan Stary, Manastyrek Ohladowski, Mierów, Mikołajów, Monastyrek vel Manastyrek (Brodzki), Mukanie, Niemiłów, Niestanice, Niwice, Ohladów, Opłucko, Ordów, Pawłów, Peratyn, Płowe, Podmanastyrek, Romanówka, Romanówka-Szczurowiecka, Ruda Brodzka, Rudenko Lackie, Rudenko Ruskie, Sabinówka, Sieńków, Smarzów, Stanin, Stanisławczyk, Stojanów, Stołpin, Strzemilcze, Suszno, Szczurowice, Śródopolce, Tetewczyce, Toporów, Trójca, Turze, Uwin, Witków Nowy, Witków Stary, Wolica Baryłowa, Wulka Suszańska, Zawidcze.

Miasta niewydzielone: Radziechów, Łopatyń.

Powiat Skałacki.

Obszar: 917 km².

Ludność: 85 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Skałat. Najbliższa stacja kolejowa Borki Wielkie (21 km.)

Gminy: Bilitówka, Bogdanówka, Borki Małe, Bucyki, Chmieliska, Czerniszówka, Dorofijówka, Dubkowce, Eleonorówka, Faszczówka, Hałuszczyńce, Hlibów, Horodnica, Iwanówka, Kaczanówka, Kałaharówka, Kamionki, Kąt, Kokoszyńce, Kołodziejówka, Korszyłówka, Kozina, Krasne, Krzywe, Leżanówka, Łuka Mała, Magdalówka, Mazurówka, Mołczanówka, Mysłowa, Nowosiółka Grzymałowska, Nowosiółka Skałacka, Okno, Orzechowiec, Ostapie, Pajówka, Panasówka, Podlesie Grzymałowskie, Połupanówka, Poznanka Gniła, Poznanka Hetmańska, Przekalec, Rasztowce, Rosochowaciec, Rożyska, Sadzawki, Skałat Stary, Sorocko, Soroka, Staromiejszczyzna, Stawki Kraśnieńskie, Supranówka, Tarnoruda, Touste, Turówka, Wolica, Zadniszówka, Zarubińce, Zielona, Żerebki Królewskie, Żerebki Szlacheckie.

Miasta niewydzielone: Skałat, Grzymałów, Podwołoczyska.

Powiat Tarnopolski.

Obszar: 1,164 km².

Ludność: 125 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Tarnopol. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bajkowce, Baworów, Berezowica Wielka, Biała, Białoskórka, Borki Wielkie, Bucniów, Cebrów, Chodaczków Mały, Chodaczków Wielki, Czartorya, Czerniechów, Czernielów Mazowiecki, Czernielów Ruski, Czołhańszczyzna, Czystyłów, Denysów, Ditkowce, Dołżanka, Domamorycz, Draganówka, Dubowce, Dyczków, Grabowiec, Hładki, Hłuboczek Wielki, Horodyszcze, Ihrowica, Isypowce, Iwaczów Dolny, Iwaczów Górny, Jankowce, Janówka, Józefówka, Kipiaczka, Kokutkowce, Konopkówka, Konstantynówka, Kozówka, Krasówka, Krzywki, Kupczyńce, Kurniki Szlachcinieckie, Kurowce, Kutkowce, Ludwikówka, Ładyczyn, Łozowa, Łuczka, Łuka Wielka, Małaszowce, Mszaniec, Myszkowice, Nastasów, Nosowce, Obarzańce, Ostrów, Petryków, Pleszkowce, Płotycz, Poczapińce, Pokropiwna, Proniatyn, Proszowa, Romanówka, Rusianówka, Seredyńce, Skomorochy, Smolanka, Smykowce, Stechnikowce, Stupki, Suszczyn, Szlachcińce, Toustoług, Wola Mazowiecka, Worobijówka, Zabojki, Zagrobela, Zarudzie, Zastawie, Zaścianka.

Miasta niewydzielone: Tarnopol, Mikulińce.

Powiat Trembowelski.

Obszar: 697 km².
Ludność: 72 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Trembowla. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bernadówka, Boryczówka, Brykula Nowa, Brykula Stara, Chmielówka, Darachów, Dereniówka, Dołhe, Hleszczawa, Humniska, Iławcze, Iwanówka, Janów, Kobyłowłoki, Krowinka, Laskowce, Łoszniów, Małów, Młyniska, Mogielnica, Nałuże, Nowy Tyczyn, Ostrowczyk, Pantalicha, Plebanówka, Podgórzany, Podhajczyki Justynowe, Romanówka, Ruzdwiany, Semenów, Skomorosze, Słobódka Janowska, Słobódka Strusowska, Strusów, Tiutków, Warwaryńce, Wierzbowiec, Wolica Trembowelska, Załawie, Zaścinocze, Zazdrość, Zubów.

Miasta niewydzielone: Trembowla, Budzanów.

Powiat Zaleszczycki.

Obszar: 718 km².
Ludność: 66 tys. mieszkańców.
Siedziba władz powiatowych: Zaleszczyki. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Anielówka, Bedrykowce, Beremiany, Berestek, Błyszczanka, Burakówka, Capowce, Chartanowce, Chmielowa, Czerwonogród, Dobrowlany, Drohiczówka, Duninów, Dupliska, Dźwiniacz, Gródek, Hińkowce, Holihrady, Holowczyńce, Iwanie, Karolówka, Kasperowce, Kołodróbka, Koszyłowce, Kościelniki, Kułakowce, Latacz, Lesieczniki, Lisowce, Miłowce, Myszków, Nagórzany, Nowosiółka Kościukowa, Nyrków, Pieczarna, Popowce, Rożanówka, Sadki, Sińków, Słobódka Koszyłowiecka, Słone, Szczytowce, Szutromińce, Szypowce, Świerzkowce, Teklówka, Tłuste Miasto, Tłusta Wieś, Torskie, Uhryńkowce, Uścieczko, Winiatyńce, Worwolińce, Zaleszczyki Stare, Zazulińce, Żeżawa.

Miasta niewydzielone: Zaleszczyki.

Powiat Zbaraski.

Obszar: 740 km.².
Ludność: 65 tys. mieszkańców.
Siedziba władz pow.: Zbaraż. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Bazarzyńce, Berezowica mała, Czernichowce, Czumale, Dobromirka, Dobrowody, Hłuboczek Mały, Hnilice Małe, Hnilice Wielkie, Hołoszyńce, Hołotki, Hrycowce, Huszczanki, Iwanczany, Iwaszkowce, Jacowce, Kapuścińce, Klebanówka, Klimkowce, Kobyla, Koszlaki, Koziary, Krasnosielce, Kretowce, Kujdańce, Kurniki Iwanczańskie, Lisieczyńce, Lubianki Niższe, Lubianki Wyższe, Łozówka, Medyn, Netreha, Nowe Sioło, Nowiki, Obodówka, Ochrymowce, Opryłowce, Palczyńce, Pieńkowce, Prosowce, Romanowe Sioło, Roznoszyńce, Sieniachówka, Sieniawa, Skoryki, Stryjówka, Suchowce, Szelpaki, Szyły, Tarasówka, Terpiłówka, Teki, Wałachówka, Worobijówka, Załuże, Zarubińce, Zarudeczko, Zarudzie, Zbaraż Stary.

Miasto niewydzielone: Zbaraż.

Powiat Zborowski.

Obszar: 908 km².

Ludność: 72 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Zborów. Stacja kolejowa na miejscu.

Gminy: Batków, Beremowce, Białkowce, Białogłowy, Białokiernica, Blich, Bogdanówka, Bohutyn, Bubszczany, Bzowica, Cecowa, Czystopady, Daniłowce, Gontowa, Harbuzów, Hnidawa, Hodów, Hukałowce, Iwaczów, Jackowce, Jarczowce, Jarosławice, Jezierna, Jezierzanka, Kabarowce, Kalne, Korszyłów, Krasna, Kudobińce, Kudynowce, Łopuszany, Łukawiec, Machnowce, Manajów, Markopol, Meteniów, Młynowce, Milno, Moniłówka, Mszana, Nesterowce, Neterpińce, Nuszcze, Olejów, Ostaszowce, Panasówka, Perepelniki, Pleśniany, Podbereżce, Podhajczyki, Presowce, Ratyszcze, Reniów, Rozhadów, Seretec, Serwery, Sławna, Torhów, Trawotłoki, Trościaniec Wielki, Tustogłowy, Urlów, Wertełka, Wołczkowce, Zagórze, Zarudzie, Żabiń.

Miasta niewydzielone: Zborów, Pomorzany, Załośce.

Powiat Złoczowski

Obszar: 1183 km².

Ludność: 109 tys. mieszkańców.

Siedziba władz powiatowych: Złoczów.

Gminy: Bałuczyn, Bełzec, Bezbrudy, Biały Kamień, Bieniów, Bożynów, Boniszyn, Bortków, Bronisławówka, Bużek, Chilczyce, Chmielowa, Chwatów, Czeremosznia, Czyszki, Czyżów, Firlejówka, Folwarki, Gołogórki, Gołogóry, Horodyłów, Hucisko Oleskie, Huta Werchobuzka, Jasionowce, Jelechowice, Juśkowice, Kniaże, Kołtów, Kondratów, Konty, Koropiec, Krasne, Krasnosielce, Kropiwna, Kruhów, Kutkorz, Lackie Małe, Lackie Wielkie, Łuka, Majdan Gołogórski, Mitulin, Nowosiółki, Olszanica, Olszanka Mała, Opaki, Ostrowczyk Polny, Ożydów, Pietrycze, Płuhów, Pobocz, Poczapy, Podhorce, Podlesie, Podlipce, Przewłoczna, Remizowce, Rozważ, Ruda Kołtowska, Ryków, Skniłów, Skwarzawa, Snowicz, Sobolówka, Sokołówka, Stronibaby, Strutyn, Szpikłosy, Ścianka, Trędowacz, Trościaniec Mały, Uciszków, Uhorce, Usznia, Werchobuż, Wicyń, Woroniaki, Zahorce, Zakomarze, Zalesie, Zarwanica, Zarzecze, Zaszków, Zazule, Żuków, Żulice.

Miasta niewydzielone: Złoczów, Oleśko, Sasów.

Województwo Śląskie.

Obszar: 4,230 km.^{2}
Ludność: 1,124,967 mieszkańców.

Sejm Śląski.

Katowice, gmach Urzędu Wojewódzkiego.

Marszałek: Wolny Konstanty.

Wicemarszałkowie: Biniszkiewicz Józef, Grajek Michał, Kędzior Jan, dr. Pand Edward.

Urząd Wojewódzki.

Wojewoda: Mieczysław Bilski.

Siedziba władz wojewódzkich: Katowice.

Powiaty: Bielski, Cieszyński, Katowicki, Lubliniecki, Pszczyński, Rybnicki, Świętochłowicki, Tarnogórski i Okrąg Miejski Królewska Huta.

Miasta wydzielone: Bielsko, Katowice, Królewska Huta.

Spis ludowych szkół rolniczych, ogrodniczych i mleczarskich.

I. Szkoły państwowe.

1. **Szkoła mleczarska w Rzeszowie.** Poczta Rzeszów, pow. Rzeszowski, woj. Lwowskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu I.VI.

2. **Szkoła rolnicza męska w Bratnem.** Poczta Ciechanów, pow. Ciechanowski, woj. Warszawskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.X, ukończenia 10.X.

3. **Szkoła rolnicza żeńska w Gołatczyźnie**. Poczta Ciechanów, pow. Ciechanowski, woj. Warszawskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.X., ukończenia 10.X.

4. **Szkoła rolnicza męska w Trościańcu.** Poczta Łuck, pow. Łucki, woj. Wołyńskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.X, ukończenia 10.X.

5. **Szkoła leśna męska w Szubkowie.** Poczta Tuczyn, pow. Równe, woj. Poznańskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu od 15.I.

6. **Szkoła leśna w Margoninie.** Poczta Margonin, pow. Chodzież, woj. Wołyńskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 1.IX, ukończenia 1.VIII.

7. **Szkoła leśna w Bolechowie.** Poczta Bolechów, pow. Dolina, woj. Stanisławowskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 1.IX, ukończenia 1.VIII.

8. **Szkoła leśna w Zagórzu.** Poczta Kłobucko, pow. Częstochowa, woj. Kieleckie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 1.IX, ukończenia 1.VIII.

II. Szkoły samorządowe męskie.

1. **Szkoła w Supraślu.** Poczta Białystok, pow. Białystok, woj. Białostockie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.I, ukończenia 15.XII. Właściciel Szkoły Sejmik w Białymstoku.

2. **Szkoła w Podzamczu Chęcińskim.** Poczta Chęciny, pow. Kielce, woj. Kieleckie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.X, ukończenia 15.X. Właściciel Szkoły Sejmik w Kielcach.

3. **Szkoła w Rożnicy.** Poczta Sędziszów, pow. Włoszczowa, woj. Kieleckie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.I, ukończenia 15.XII. Właściciel Szkoły Sejmik w Włoszczowej.

4. **Szkoła w Trzyciążu**. Poczta Olkusz, pow. Olkusz, woj. Kieleckie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.I, ukończenia 15.XII. Właściciel szkoły Sejmik w Olkuszu.

5. **Szkoła w Zwoleniu**. Pow. Kozienice, woj. Kieleckie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu od 15.I. Właściciel szkoły Sejmik w Kozienicach.

6. **Szkoła w Wacynie**. Poczta Radom, pow. Radom, woj. Kieleckie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.X, ukończenia 15.IX. Właściciel Szkoły Sejmik w Radomiu.

7 **Szkoła w Dulczówce**. Poczta Pilzno, pow. Pilzno, woj. Krakowskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Tymczasowy Wydział Samorządowy.

8. **Szkoła ogrodnicza w Tarnowie**. Poczta Tarnów, pow. Tarnów, woj. Krakowskie. Kurs 2-letni. Data zaczęcia kursu 1.IV, ukończenia 1.III. Właściciel szkoły Tymczasowy Wydział Samorządowy.

9. **Szkoła rolniczo-hodowlana w Dęblinie**. Poczta Dęblin, pow. Puławy, woj. Lubelskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.X, ukończenia 10.X. Właściciel szkoły Sejmik w Puławach.

10. **Szkoła w Miętnem**. Poczta Garwolin, pow. Garwolin, woj. Lubelskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.I, ukończenia 15.XII. Właściciel szkoły Sejmik w Garwolinie.

11. **Szkoła w Okszowie**. Poczta Chełm, pow. Chełm, woj. Lubelskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 1.X, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Sejmik w Chełmie.

12. **Szkoła w Starej Wsi**. Poczta Siedlce, pow. Siedlce, woj. Lubelskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.I, ukończenia 15.XII. Właściciel szkoły Sejmik w Siedlcach.

13. **Szkoła w Krasnymstawie**. Poczta Krasnystaw, pow. Krasnystaw, woj. Lubelskie. Właściciel szkoły Sejmik w Krasnymstawie.

14. **Szkoła w Miłocinie**. Poczta Rzeszów, pow. Rzeszów, woj. Lwowskie. Kurs 3-letni. Data zaczęcia kursu 1.IX, ukończenia 30.VIII. Właściciel szkoły Tymczasowy Wydział Samorządowy.

15. **Szkoła w Suchodole**. Poczta Krosno, pow. Krosno, woj, Lwowskie. Kurs 3-letni. Data zaczęcia kursu 1.IX, ukończenia 30.VIII. Właściciel szkoły Tymczasowy Wydział Samorządowy.

16. **Szkoła ogrodnicza w Wólce Kapilańskiej**. Poczta Zamarstynów, pow. Lwów, woj. Lwowskie. Kurs 2-letni. Data zaczęcia kursu 1.X, ukończenia 1.IX. Właściciel szkoły Tymczasowy Wydział Samorządowy.

17. **Szkoła w Czarnocinie.** Poczta Czarnocin, pow. Łódź, woj. Łódzkie. Data zaczęcia kursu 15.I, ukończenia 15.XII. Właściciel szkoły Sejmik w Łodzi.

18. **Szkoła w Dobryszycach.** Poczta Radomsko, pow. Radomsko, woj. Łódzkie. Data zaczęcia kursu 15.I, ukończenia 15,XII. Właściciel szkoły Sejmik w Radomsku.

19. **Szkoła w Sędziejowicach.** Poczta Łask, pow. Łask. woj. Łódzkie. Data zaczęcia kursu 15.XI, ukończenia 15.X. Właściciel szkoły Sejmik w Łasku.

20. **Szkoła w Brodnicy.** Poczta Brodnica, pow. Brodnica, woj. Pomorskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

21. **Szkoła w Byszwaldzie.** Poczta Lubawa, pow. Lubawa, woj. Pomorskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 1.X, ukończenia 1.VIII. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

22. **Szkoła w Chojnicach.** Poczta Chojnice, pow. Chojnice, woj. Pomorskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

23. **Szkoła w Kościerzynie.** Poczta Kościerzyna, pow. Kościerzyna, woj. Pomorskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

24. **Szkoła w Kowalewie.** Poczta Kowalewo, pow. Wąbrzeźno, woj. Pomorskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 1.X, ukończenia I.VIII. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

25. **Szkoła w Skórczu.** Poczta Skórcz, pow. Starogard, woj. Pomorskie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 1.IX, ukończenia I.VIII. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

26. **Szkoła w Świeciu.** Poczta Świecie, pow. Świecie, woj. Pomorskie. Kurs jednoroczny. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

27. **Szkoła (niemiecka) w Świeciu.** Poczta Świecie, pow. Świecie, woj. Pomorskie. Kurs jednoroczny. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

28, **Szkoła w Toruniu.** Poczta Toruń, pow. Toruń, woj. Pomorskie. Kurs jednoroczny. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

29. **Szkoła w Wejherowie.** Poczta Wejherowo, pow. Wejherowo, woj. Pomorskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

30. **Szkoła w Bydgoszczy.** Poczta Bydgoszcz, pow. Bydgoszcz, woj.

Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

31. **Szkoła w Chodzieży.** Poczta Chodzież, pow. Chodzież, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

32. **Szkoła w Inowrocławiu.** Poczta Inowrocław, pow. Inowrocław, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1/XI. ukończenia 1/IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

33. **Szkoła w Janowcu.** Poczta Janówek, powiat Żnin, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1|XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

34. **Szkoła w Kępnie.** Poczta Kępno, pow. Kępno, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia 1.XI. ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

35. **Szkoła w Kożminie.** Poczta Kożmin, pow. Kożmin, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

36. **Szkoła rolnicza w Koźminie.** Poczta Kożmin, pow. Kożmin, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.I. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

37. **Szkoła w Lesznie.** Poczta Leszno, pow. Leszno, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1. IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

38. **Szkoła w Międzychodzie.** Poczta Międzychód, pow. Międzychód, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

39. **Szkoła w Odolanowie.** Poczta Odolanów, pow. Odolanów, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

40. **Szkoła w Środzie.** Poczta Środa, pow. Środa, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

41. **Szkoła w Środzie.** Poczta Środa, pow. Środa, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

42. **Szkoła w Wolsztynie.** Poczta Wolsztyn, pow. Wolsztyn, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

43. **Szkoła we Wrześni.** Poczta Września, pow. Witkowo, woj. Poznańskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu I.XI ukończenia I.IV. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

44. **Szkoła w Międzyświeciu.** Poczta Skoczów, pow. Cieszyn, woj. Sląskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu I.XI. ukończenie 1.IV. Właściciel szkoły Śląska Izba Rolnicza.

45. **Szkoła w Tarnowskich Górach.** Poczta Tarn. Góry, pow. Tarn. Góry, woj. Śląskie. Kurs 2-zimowy. Data zaczęcia kursu I.XI, ukończenia I,VI. Właściciel szkoły Śląska Izba Rolnicza.

46. **Szkoła w Bereżnicy.** Poczta Stryj, pow. Stryj, woj. Stanisławowskie. Kurs 3-letni. Data zaczęcia kursu I.IX, ukończenia 31.VIII. Właściciel szkoły Tymczasowy Wydział Samorządowy.

47. **Szkoła ogrodnicza w Zaleszczykach.** Poczta Zaleszczyki, pow. Zaleszczyki, woj. Tarnopolskie. Kurs 3-letni. Data zaczęcia kursu 15.I. ukończenia 15.XII. Właściciel szkoły Tymczasowy Wydział Samorządowy.

48. **Szkoła w Blichu.** Poczta Łowicz, pow. Łowicz, woj. Warszawskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 4.XI, ukończenia 10.X. Właściciel szkoły Sejmik w Łowiczu.

49. **Szkoła w Golądkowie.** Poczta Pułtusk, pow. Pułtusk, woj. Warszawskie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Sejmik w Pułtusku.

50. **Szkoła w Niegłosach.** Poczta Płock, pow. Płock, woj. Warszawskie. Kurs $1^1/_2$-roczny. Właściciel szkoły Sejmik w Płocku.

51. **Szkoła ogrodnicza w Nieszawie.** Poczta Nieszawa, pow. Nieszawa, woj. Warszawskie. Kurs 2-letni. Data zaczęcia kursu 6.X, ukończenia 27.IX. Właściciel szkoły Sejmik w Aleksandrowie Kuj.

52. **Szkoła w Rudzie.** Poczta Przasnysz, pow. Przasnysz, woj. Warszawskie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Sejmik w Przasnyszu.

53. **Szkoła w Starym Brześciu.** Poczta St. Brześć, pow. Włocławek, woj. Warszawskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15.I. Właściciel szkoły Sejmik w Włocławku.

54. **Szkoła rolniczo-ogrodnicza w Swięcianach.** Poczta Święciany, pow. Święciany, woj. Wileńskie. Kurs 2-letni. Właściciel szkoły Sejmik w Święcianach.

III. Szkoły samorządowe żeńskie.

1. **Szkoła w Mokoszynie.** Poczta Sandomierz, pow. Sandomierz, woj. Kieleckie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15.X, ukończenia 15.IX. Właściciel szkoły Sejmik w Sandomierzu.

2. **Szkoła w Nieszkowie.** Poczta Działoszyce, pow. Miechów, woj. Kieleckie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 2.I, ukończenia 30.XI. Właściciel szkoły Sejmik w Miechowie.

3. **Szkoła w Podegrodziu.** Poczta Nowy-Sącz, pow. Nowy-Sącz, woj. Krakowskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 16.IX, ukończenia 15.VII. Właściciel szkoły Tymczasowy Zarząd powiatu w Nowym-Sączu.

4. **Szkoła w Sitnie.** Poczta Zamość, pow. Zamość, woj. Lubelskie, Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15.X, ukończenia 10.X. Właściciel szkoły Sejmik w Zamościu.

5. **Szkoła w Teodorówce.** Poczta Biłgoraj, pow. Biłgoraj, woj. Lubelskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 1.X, ukończenia 30.IX Właściciel szkoły Sejmik w Biłgoraju.

6. **Szkoła w Albigowej.** Poczta Albigowa; pow. Łańcut, woj. Lwowskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15.IX, ukończenia 15 VII. Właściciel szkoły Rada Powiatowa w Łańcucie.

7. **Szkoła w Kościelcu.** Poczta Koło pow. Koło, woj. Łódzkie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15-I, ukończenia 15.XII. Właściciel szkoły Sejmik w Kole.

8. **Szkoła w Kowalewie.** Poczta Kowalewo, pow. Wąbrzeźno, woj, Pomorskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15-IX, ukończenia 15.VII. Właściciel szkoły Pomorska Izba Rolnicza.

9. **Szkoła w Niełążkowie.** Poczta Śmigiel, pow. Śmigiel, woj. Poznańskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 1.IX, ukończenia 1.VIII. Właściciel szkoły Wielkopolska Izba Rolnicza.

10. **Szkoła w Tuchorzy.** Powiat Wolssztyn. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 1.IX, ukończenia 1.VIII.

11. **Szkoła w Strumieniu.** Poczta Strumień, pow. Bielsko, woj. Śląskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 1.II, ukończenia 1.XII. Właściciel szkoły Śląska Izba Rolnicza.

12. **Szkoła w Trzepowie.** Poczta Płock, pow. Płock, woj. Warszawskie. Właściciel szkoły Sejmik w Płocku.

IV. Szkoły prywatne męskie.

1. **Szkoła w Krzyżewie.** Poczta Sokoły, powiat Wys.-Mazow., województwo Białostockie. Kurs 2-letni. Data zaczęcia kursu 15|I, ukończenia 15/XII. Właściciel szkoły p. Kaspowiczówna w Krzyżewie.

2. **Szkoła w Częstochowie.** Poczta Częstochowa, powiat Częstochowa, województwo Kieleckie. Kurs 2-letni. Właściciel szkoły Centralne Tow Rolnicze.

3. **Szkoła w Częstochowie.** Poczta Częstochowa, Powiat Częstochowa, województwo Kieleckie. Kurs 2-letni. Właściciel szkoły Gmina Izraelicka w Częstochowie.

4. **Szkoła w Kijanach.** Poczta Lublin, Powiat Lubartów, województwo Lubelskie. Kurs 2-letni. Właściciel szkoły Lubelskie T-wo Rolnicze.

5. **Szkoła w Komarówce.** Poczta Komarówka podlacka, powiat Radzyń, województwo Lubelskie. Kurs 5-miesięczny. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 3.III. Właściciel szkoły Ks. Rudnicki w Komarówce.

6. **Szkoła w Nałęczowie.** Poczta Nałęczów, powiat Puławy, województwo Lubelskie. Kurs $^1/_2$-roczny. Data zaczęcia kursu 1.II. ukończenia 31.X. Właściciel szkoły Lubelskie T-wo Rolnicze.

7. **Szkoła w Liskowie.** Poczta Lisków, powiat Kalisz, województwo Łódzkie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Centralne Tow. Rolnicze.

8. **Szkoła w Popowie.** Poczta Pęczniew, Powiat Turek, województwo Łódzkie. Kurs jednoroczny. Data zaczęcia kursu 15.I ukończenia 15.XII. Właściciel szkoły Centralne T-wo Rolnicze.

9. **Szkoła w Kołpinie.** Poczta Kodeń, Powiat Brześć, województwo Poleskie. Data zaczęcia kursu 1.X. |ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Komitet niesienia pomocy Kresom Wschodnim.

10. **Szkoła rolniczo-ogrodnicza w Miłowaniu** (ukraińska). Poczta Strzygańce, powiat Tłumacz, województwo Stanisławowskie. Właściciel szkoły Tow. „Prośniła“ we Lwowie, Rynek 10.

11. **Szkoła w Zagrobeli.** Poczta Tarnopol, Powiat Tarnopolski, województwo Tarnopolskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 1.X. ukończenia 1,IV. Właściciel szkoły Tow. Gospodarskie Wsch. Mał. Lwów.

12. **Szkoła w Mieczysławowie.** Poczta Kutno, Powiat Kutno, województwo Warszawskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15.I. ukończenia 15.XII. Właściciel Szkoły Centralne Tow. Rolnicze.

13) **Szkoła w Pszczelinie.** Poczta Brwinów, Powiat Błonie, województwo Warszawskie. Kurs 1 ½ roczny. Data zaczęcia kursu 1.XI, ukończenia 1.IV. Właściciel szkoły Centralne Tow. Rolnicze.

14. **Szkoła w Sokołówku.** Poczta Ciechanów, powiat Ciechanów, województwo Warszawskie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Komitet Opiekuńczy Szkolny w Sokołówku.

V. Szkoły prywatne żeńskie.

1. **Szkoła w Imbramowicach.** Poczta Wolbrom, powiat Olkusz, województwo Kieleckie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Konwent Norbertanek w Imbramowicach.

2. **Szkoła w Bachowicach.** Poczta Spytkowice, powiat Oświęcim, województwo Krakowskie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Tow. Rolnicze Małopolskie.

3. **Szkoła w Szynwałdzie.** Poczta Szynwałd, powiat Tarnów, województwo Krakowskie. Kurs 1-roczny. Właściciel Szkoły Zgromadzenie Sióstr Służebn. N. M. P..

4. **Szkoła w Krasieninie.** Poczta Lublin, powiat Lubartów, województwo Lubelskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15.X, ukończenia 10.X. Właściciel szkoły Centralny Związek Kółek Rolniczych.

5. **Szkoła w Nałęczowie.** Poczta Nałęczów, powiat Puławy, województwo Lubelskie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Stowarzyszenie Zjedn. Ziemianek.

6. **Szkoła w Korczynie.** Poczta Krosno, powiat Krosno, województwo Lwowskie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Zgromadzenie Sióstr Służebn. N. M. P..

7. **Szkoła w Przemyślu.** Poczta Przemyśl, powiat Przemyśl, województwo Lwowskie. Kurs 1-roczny, Właściciel szkoły Zgromadzenie Sióstr Służebn. Serca Jezusowego.

8. **Szkoła w Krotoszynie.** Poczta Krotoszyn, powiat Krotoszyn, województwo Poznańskie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Teresa Leszczyńska w Krotoszynie.

9. **Szkoła w Marysinie.** Poczta Lubraniec, powiat Włocławek, województwo Warszawskie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Stowarzyszenie Zjedn. Ziemianek.

10) **Szkoła w Mirosławicach**. Poczta Żychlin, powiat Kutno, województwo Warszawskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15.X, ukończenia 15.IX. Właściciel szkoły Stowarzyszenie Zjedn. Ziemianek.

11) **Szkoła w Nowym Przybyszewie**. Poczta Mogielnica, powiat Grójec, województwo Warszawskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15.X, ukończenia 15.IX. Właściciel szkoły Tow. Oświatowe im. Cec. Plater.

12) **Szkoła w Leoniszkach**. Poczta Wilno, powiat Wilno, województwo Wileńskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 15.I, ukończenia 15.II. Właściciel szkoły Koło Polek w Wilnie.

13) **Szkoła w Ustroniu**. Poczta Wilno, powiat Wilno, województwo Wileńskie. Kurs 1-roczny. Data zaczęcia kursu 1.III, ukończenia 1.II. Właściciel szkoły p. Paulina Sagatowska.

14) **Szkoła w Witkowie**. Poczta Witków Nowy, powiat Radziechowski, województwo Tarnopolskie. Kurs 1-roczny. Właściciel szkoły Tow. Gospodarczego Wykształcenia Kobiet we Lwowie.

Wykaz ważniejszych szkół zawodowych.

1. Szkoły techniczne typu zasadniczego.

Cel: wykształcenie techników pomocniczych różnych specjalności.

Czas trwania nauki: 3 lub 4 lata (wyjątkowo mniej).

Warunki przyjęcia: 4 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej, lub 7 oddziałów szkoły powszechnej, albo ukończenie pełnej szkoły rzemieślniczo-przemysłowej; niezależnie od tego wszyscy kandydaci składają egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i rysunku wolnoręcznego; w szkołach z krótszym okresem nauki konieczną jest praktyka przedwstępna.

1. BORYSŁAW (Woj. Lwowskie) — „Szkoła górniczo-wiertnicza“.
Kształci techników wiertniczych.
Warunki przyjęcia: egzamin wstępny i praktyka wiertnicza.
Czas trwania nauki: 2 lata.

2. BYDGOSZCZ (Woj. Poznańskie) — „Państwowa Szkoła Przemysłowa“.

Wydział Przemysłów Rolnych kształci w kierunku cukrownictwa, młynarstwa, krochmalnictwa, syropiarstwa.

Czas trwania nauki: 4 lata.

3. DĄBROWA GÓRNICZA (Woj. Kieleckie) — „Państwowa Szkoła Górnicza i Hutnicza im. Staszica".

Wydziały: górniczy, miernictwa kopalnianego, hutniczy i mechaniczny.

Kształcą sztygarów, mierników kopalnianych, techników hutniczych i techników ruchu.

Czas trwania nauki: 4 lata.

4. GRUDZIĄDZ (Woj. Pomorskie) — „Państwowa Szkoła Budowy Maszyn".

a) Oddział dla majstrów-mechaników.

Warunki przyjęcia: ukończenie 6 lub 7 klas szkoły powszechnej i conajmniej 2 lata praktyki przedwstępnej rzemieślniczo-fabrycznej.

Czas trwania nauki: 4 półrocza.

Szkoła ta co do poziomu swojego zajmuje miejsce pośrednie między szkołą dla majstrów, a szkołą techniczną.

b) Oddział dla techników.

Warunki przyjęcia: 4 klasy szkoły średniej.

Czas trwania nauki: 4 lata.

5. KOWEL (Woj. Wołyńskie) — „Państwowa Szkoła Miernicza i Drogowa".

Wydział drogowy: kształci techników dróg bitych, żelaznych i wodnych.

Czas trwania nauki: 4 lata.

6. KRAKÓW (Al. Mickiewicza 7) — Państwowa Szkoła Przemysłowa.

a) Szkoła Budownictwa.

b) Wydział mechaniczno-techniczny.

c) Wydział chemji technicznej.

Czas trwania nauki na tych wydziałach — 4 lata.

d) Szkoła piwowarska. Czas trwania nauki: 1 rok.

7. LWÓW (Snopkowska 47) — „Wydział Drogowy" przy Państwowej Szkole Przemysłowej we Lwowie.

Kształci techników dróg bitych, żelaznych i wodnych oraz urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

„Wydział elektromechaniczny": kształci techników ruchu dla elektrowni i zakładów fabrycznych.

Czas trwania nauki na obu wydziałach—4 lata.

8. ŁÓDŹ (Pańska 115) — „Państwowa Szkoła Włókiennicza".

Wydziały: przędzalniczy, tkacki, farbiarsko-wykończalniczy i ruchu fabrycznego.

Kształcą: techników przędzalniczych, tkackich, farbiarskich, wykończalniczych i techników ruchu fabrycznego.

Czas trwania nauki: 3 lata; na wydziale ruchu — 4 lata.

9. POZNAŃ (Łąkowa 11) — „Państwowa Szkoła Budownictwa".

Wydziały: budowlany, drogowy i meljoracyjny.

Kształcą techników budowlanych oraz techników dróg bitych, żelaznych, wodnych i techników meljoracyjnych.

Warunki przyjęcia: a) ukończenie 4 klas szkoły średniej lub 7 klas szkoły powszechnej, pozatem 1 rok praktyki przedwstępnej oraz egzamin wstępny lub b) 6 klas szkoły średniej i 1 rok praktyki bez egzaminu.

Czas trwania nauki: 5 półroczy.

10. WARSZAWA (Kopernika 28 i Chmielna 52) „Państwowa Szkoła Budownictwa".

Wydziały: budowlany i drogowy.

Kształcą techników budowlanych, techników dróg bitych, żelaznych i wodnych oraz urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

Czas trwania nauki: 3 lata.

11. WILNO (Ponarska 63) — „Państwowa Szkoła Techniczna".

Wydziały: budowlano-drogowy i mechaniczny.

Kształci techników budowlanych, drogowych techników mechaników.

Czas trwania nauki: 4 lata.

12. WIELICZKA — „Państwowa Szkoła Salinarna".

Cel: kształcenie sztygarów-górników dla kopalni soli kamiennej, a również węgla kamiennego, żelaza, galmanu i siarki.

Warunki przyjęcia: ukończenie 4-ch klas szkoły średniej ogólnokształcącej, 7 klas szkoły powszechnej, lub 3-ch klas szkoły wydziałowej, a także odbycie praktyki trzechletniej w kopalni lub w innem przedsiębiorstwie przemysłowo-fabrycznem.

Czas trwania nauki — 3 lata.

II. Szkoły techniczne typu wyższego.

Cel: wykształcenie techników, mogących po odbyciu pewnej praktyki pracować samodzielnie.

Czas trwania nauki: $3^1/_2$ lat.

Warunki przyjęcia: ukończenie 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej i egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki, fizyki i rysunku wolnoręcznego. Dla nieposiadających tego przygotowania istnieje przy państwowej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wa-

welberga i S. Rotwanda w Warszawie klasa przygotowawcza z kursem rocznym, do której przyjmowani są kandydaci, mający wykształcenie 5-ciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub równorzędnej, — po złożeniu egzaminu wstępnego, a również wybitniejsi absolwenci siedmiooddziałowych szkół powszechnych po złożeniu odpowiednio rozszerzonego egzaminu z języka polskiego, historji, przyrody, matematyki i rysunków wolnoręcznych. Państwowa Szkoła Budowy Maszyn w Poznaniu ma warunki przyjęcia różniące się nieco w szczegółach.

1. POZNAŃ (Kluczborska 5) — „Państwowa Szkoła Budowy Maszyn". Warunki przyjęcia: a) ukończenie 6 klas szkoły średniej i 1 rok praktyki lub b) ukończenie szkoły powszechnej, 3 lata praktyki i egzamin wstępny w zakresie 6 klas.

Czas trwania nauki: 6 półroczy.

Kształci: techników-mechaników.

2. WARSZAWA (Mokotowska 6) — „Państwowa Szkoła budowy maszyn i elektrotechniki im. H. Wawełberga i S. Rotwanda".

Posiada wydziały: a) budowy maszyn i b) elektrotechniki.

Kształci techników-mechaników i techników-elektryków.

3. TCZEW — „Szkoła Morska".

Wydziały: żeglugowy i mechaniki okrętowej.

III. Szkoły majstrów i dozorców.

Cel: wykształcenia majstrów i dozorców budowlanych oraz fabrycznych majstrów mechaników i majstrów innych specjalności.

Czas trwania nauki: 2 — 4 lata.

Warunki przyjęcia: umiejętność czytania i pisania oraz 4-ch działań arytmetycznych; prócz tego wymagana jest dłuższa praktyka przedwstępna robotnicza względnie świadectwo czeladnika.

1. BIELSKO (Woj. śląskie) — „Przy Państwowej Szkole Przemysłowej Szkoła Majstrów Mechaników".

Warunki przyjęcia, jak dla szkoły majstrów i dozorców w Krakowie.

2. BIELSKO (Woj. śląskie) — „Przy Państwowej Szkole Przemysłowej, Szkoła Rzemiosł Budowlanych" dla stolarzy, cieśli i murarzy.

3. Jarosław — „Szkoła Rzemiosł Budowlanych" (czyli Kursy Sezonowe dla murarzy, kamieniarzy i cieśli).

Kształci dozorców budowlanych.

Nauka na tych kursach trwa 4 lata i odbywa się w przeciągu 5 miesięcy zimowych. Kandydaci muszą mieć skończone 18 lat życia, umieć czytać i pisać, znać 4 działania arytmetyczne i posiadać świadectwo czeladników cechów murarskich.

4. KRAKÓW (Al. Mickiewicza 7) — „Szkoła Majstrów Mechaników" przy Państwowej Szkole Przemysł.

Czas trwania nauki: 2 lata.

Warunki przyjęcia: conajmniej 2 lata praktyki przedwstępnej rzemieślniczo-fabrycznej.

5. LWÓW — „Szkoła Rzemiosł Budowlanych" przy Państwowej Szkole Przemysłowej,

Warunki przyjęcia i nauka jak w p. 2.

6. POZNAŃ — „Państw. Kursy dla Gazmistrzów" przy Państwowej Szkole Budowy Maszyn.

Warunki przyjęcia: 3-letnia praktyka zawodowa, 20 lat życia skończonych, umiejętność czytania i pisania po polsku oraz opanowanie arytmetyki elementarnej.

Czas trwania nauki: 6 miesięcy.

IV. Szkoły miernicze.

Cel: wykształcenie mierników do średnich pomiarów terenowych.

Czas trwania nauki: 4 lata.

Warunki przyjęcia: świadectwo ukończenia 4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub 7 oddziałów szkoły powszechnej i egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i rysunku.

1. KOWEL (Woj. Wołyńskie) — Wydział Mierniczy przy Państwowej Szkole Mierniczej i Drogowej.

2. KRAKÓW (Al. Mickiewicza 7) — Wydział Mierniczy przy Państwowej Szkole Przemysłowej.

3. LWÓW (Snopkowska 14) — Wydział Mierniczy przy Państwowej Szkole Przemysłowej.

4. ŁOMŻA (Woj. Białostockie) — Państwowa Szkoła Miernicza i Przemysłowo-leśna.

5. POZNAŃ (Łąkowa 11) — Wydział Mierniczy przy Państwowej Szkole Budownictwa.

6. WARSZAWA (Szpitalna 1) — Państwowa Szkoła Miernicza. (Bez kursu I. Warunki przyjęcia na kurs II: świadectwo ukończenia 6 klas i egzamin wstępny).

V. Szkoły przemysłu artystycznego.

Cel: wykształcenie instruktorów i pracowników dla rzemiosł i przemysłu artystycznego oraz nauczycieli rysunków w szkołach zawodowych.

Czas trwania nauki: około 5 lat.

Warunki przyjęcia: wykształcenie w zakresie 3 lub 4 lat szkoły średniej ogólnokształcącej i uzdolnienie artystyczne. Przyjmowani są uczniowie i uczennice.

1. KRAKÓW (Al. Mickiewicza 7) — „Państwowa Szkoła Przemysłu Artystycznego".
2. LWÓW (Snopkowska 47)—„Wydział Przemysłu Artystycznego przy Państw. Szkole Przemysłowej".
3. POZNAŃ—„Państwowa Szkoła Sztuki Zdobniczej".
4. WARSZAWA—Miejska Szkoła Sztuki Zdobniczej".
5. WILNO—Szkoła Artystów Plastyków.

VI. Kursy Radjotechniczne

1 LWÓW (Snopkowska 47) — „Państwowy Ogólny Kurs Radjotelegrafji i Radjotelefonji" przy Państwowej Szkole Przemysłowej we Lwowie.

Kurs ten ma na celu szerzenie wiedzy radjotechnicznej. Kończący mogą zostać radjotelegrafistami lub radjotechnikami w zależności od kwalifikacji.

Warunki przyjęcia: 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub równorzędnej.

Nauka trwa od 6 do 8 miesięcy po 15 godzin tygodniowo, w godzinach popołudniowych.

2. WARSZAWA (Mokotowska 6) — „Państwowe Kursy Radjotechniczne i Radjotelegraficzne" przy Państwowej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda.

a) Kurs radjotechniki kształci mechaników dla instalacji radjotelegraficznych i radjotelefonicznych.

Warunki przyjęcia: 4 klasy szkoły średniej wzgl. 7 oddziałów szkoły powszechnej, lub pełna szkoła rzemieślnicza, a dla nieposiadających tych świadectw conajmniej 2-letnia praktyka w zawodzie mechanicznym elektrotechnicznym i egzamin wstępny.

Czas trwania nauki: 1 rok po 15 godzin tygodniowo w porze wieczornej.

b) Kurs radjotelegrafistów ma na celu przygotowanie telegrafistów dla stacji radjotelegraficznych.

Warunki przyjęcia: 4 klasy szkoły średniej lub 7 oddziałów szkoły powszechnej lub pełna szkoła rzemieślnicza.

Nauka trwa 6 miesięcy po 18 godzin na tydzień w godzinach popołudniowych.

c) Ogólny kurs radjotelegrafji i radjotelefonji ma na celu szerzenie wiedzy radjotechnicznej. Kończący mogą zostać radjotelegrafistami.

Na kurs są przyjmowani kandydaci, którzy ukończyli 6 klas szkoły średniej lub równorzędnej.

Nauka trwa od 6 do 8 miesięcy po 15 godzin na tydzień w godzinach popołudniowych.

Liczba kandydatów do wszystkich 3-ch kursów jest ograniczona.

VII. Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowe.

Cel: wykształcenie fachowych rzemieślników.

Warunki przyjęcia: do wszystkich szkół rzemieślniczo-przemysłowych: wiek lat 14—16, ukończenie 4 klas szkoły powszechnej lub 2 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, ewentualnie zdanie odpowiedniego egzaminu.

Uwaga: specjalne warunki przyjęcia i czas trwania nauki są podane przy poszczególnych szkołach.

1. ALEKSANDRÓW KUJAWSKI (Woj. Warszawskie) — „Szkoła Rzemiosł Towarzystwa Popierania Szkoły Rzemiosł".

Działy: stolarski i krawiecki.

Klas: dwie i wstępna.

2. BIAŁYSTOK (Sienkiewicza 57) — „Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa".

Działy: ślusarski i stolarski.

Klas: trzy i wstępna.

3. BIŁGORAJ (Woj. Lubelskie). — „Szkoła Komunalna Rzemieślniczo Przemysłowa".

Działy: szewcki, krawiecki i stolarski.

4. BYDGOSZCZ — „Państwowa Szkoła Przemysłowa".

Działy: ślusarski i stolarski.

Kursów: 2 i przygotowawczy.

5. CHEŁM (Woj. Lubelskie)—„Państwowa Szkoła Rzemieślnicza".

Działy: ślusarski, stolarski i kolejowy.

Klasy: trzy i wstępna.

6. CIĘŻKOWICE (Woj. Krakowskie) — „Szkoła Koszykarska przy Ekspozyturze Syndykatu Koszykarskiego w Krakowie".

Kurs nauki 3-letni.

7. DROHOWYŻ (Woj. Stanisławowsk.) — „B. Krajowa Szkoła Rzemiosł przy Zakładzie Sierot Fundacji Hr. Skarbka".

Działy: kowalski, ślusarski, stolarski, kołodziejski, krawiecki, szewcki i lakierniczo-rymarski.

Warunki przyjęcia lat trzynaście.

Kurs nauki 3-letni.

8. GNIEŻNO (Woj. Poznańskie) — „Miejska Szkoła Handlowo-Przemysłowa".

Dział Rzemieślniczo-Przemysłowy.

Kurs nauki 2-letni (ślusarski i stolarski).

9. GRODNO (Woj. Białostockie) — „Szkoła Rzemiosł Koła Polskiej Macierzy Szkolnej".

Działy: stolarski i ślusarski.

Klas: trzy i wstępna.

10. GRYBÓW (Woj. Krakowskie) — „B. Krajowa Szkoła Kołodziejsko-Kowalska".

Działy: kołodziejski i kowalski.

Kurs nauki 3-letni.

11. GRYBÓW (Woj. Krakowskie) — „Szkoła Koszykarska przy Ekspozyturze Syndykatu Koszykarskiego w Krakowie".

Kurs nauki 3-letni.

12. GRZYMAŁÓW (woj. Tarnopolskie) — „B. Krajowa Szkoła Kołodziejsko-Kowalska".

Działy: kołodziejski i kowalski.

Kurs nauki 3-letni.

13. HAJNÓWKA (pow. Bielski, Woj. Białostockie) „Państwowa Szkoła Przemysłu Drzewnego".

Dział stolarski.

Klas trzy i wstępna.

14. JAROSŁAW (Woj. Lwowskie) — „Państwowa Szkoła Rzemiosł Budowlanych".

Działy: murarski, ciesielski i kamieniarski.

Kurs: przygotowawczy, I i II po 5 miesięcy każdy.

Warunki przyjęcia: 17 lat oraz praktyka zawodowa.

Uwaga: Przy szkole sala publiczna rysunków i modelowania dla majstrów, czeladników, uczniów szkół średnich oraz nauczycieli.

Kurs zimowy: 8 miesięcy po 6 godzin tygodniowo.

15. JAWORÓW (Woj. Lwowskie) — „B. Krajowa Szkoła Przemysłu Drzewnego".

Działy: a) stolarski — kurs 3-letni, b) zabawkarski. Warunki przyjęcia — 12 lat (chłopcy i dziewczęta), kurs 3-letni, c) przemysłowo-dokształcający — kurs 2-letni.

16. KALWARJA ZEBRZYDOWSKA — „B. Krajowa Szkoła Przemysłu Drzewnego".

I. Szkoła Zawodowa Stolarska.
   Kurs nauki 3-letni.

II. Szkoła Dokształcająca.
   Kurs nauki 3-letni.
   Warunki przyjęcia: 13 lat.

III. Wieczorowy kurs dla majstrów i czeladników.
Kurs 6-miesięczny.
Warunki przyjęcia nieograniczone.
IV. Kurs majsterski.
Kurs 1-roczny (10 miesięcy).
Warunki przyjęcia nieograniczone.

17. KAMIONKA STRUMIŁOWA (Woj. Tarnopolskie) — „B. Krajowa Szkoła Kołodziejsko-Kowalska“.
Działy: kołodziejski, kowalski, lakierniczy i tapicerski.
Kurs nauki 3-letni.

18. KAZIMIERZ n/WISŁĄ (Woj. Lubelskie) — „Szkoła Rzemiosł budowlanych“.
Działy: ciesielski, murarski, koszykarski i rzeźbiarski.
Klas: trzy i wstępna.

19. KIELCE — „Szkoła Rzemiosł przy Zakładzie Ks. Salezjanów“.
Działy: stolarski, szewcki i krawiecki.
Klas: trzy i wstępna.

20. KOŁOMYJA (Woj. Stanisławowskie) — „Państwowa Szkoła Zawodowa Przemysłu Drzewnego“.
Działy: a) stolarski i tokarski; klas: trzy i wstępna, b) ciesielski — 4 lata, c) rzeźby ornamentalnej i figuralnej, klas: trzy i wstępna.

21. KROSNO (Woj. Lwowskie) — „B. Krajowa Szkoła Tkacka“.
Kurs nauki 3-letni.

22. LEŻAJSK — patrz Grybów.

23. LISKÓW (Ziemia Kaliska) — „Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa Fundacji Sierocińca Św. Stefana“.
Działy: zabawkarski i ślusarski.
Kurs nauki 2-letni.

24. LUBLIN — „Szkoła Rzemieślnicza im. St. Syroczyńskiego“.
Działy: kowalski i ślusarski.
Klas: trzy i wstępna.

25. LWÓW (ul. Zofji Nr. 1a) — „B. Krajowa Centralna Szkoła Koszykarska“.
Dział koszykarski.
Kurs nauki 3-letni.

26. LWÓW (ul. Snopkowska 14) — „Państwowa Szkoła Przemysłowa“.
I. a) Szkoła Rzemiosł Budowlanych.
Działy: murarski, ciesielski i kamieniarski.
Kurs przygotowawczy, I i II — po 5 miesięcy.
Warunki przyjęcia: 17—18 lat.
b) Szkoła Majstrów Mechanicznych.

Kurs: 4 kursy półroczne.

Warunki przyjęcia: 17 — 18 lat i praktyka zawodowa.

II. Szkoła Rzemiosł Mechaniczno-Technicznych.

Działy: ślusarsko-artystyczny, ślusarsko-budowlany, stolarsko-artystyczny, stolarsko-budowlany. Kurs 3-letni.

III. Sala publiczna rysunków i modelowania.

Kurs 8-miesięczny po 6 godzin tygodniowo.

IV. Szkoła Przemysłowo-Dokształcająca.

Kurs 3-letni.

V. Kursy specjalne: czas trwania różny.

27. ŁOMŻA (Woj. Białostockie) — „Szkoła Rzemiosł Chrześcijańskiego T-wa Szkoły Rzemiosł“.

Działy: stolarski, szewcki, krawiecki i czapniczy.

Klas: trzy i wstępna.

28. ŁÓDŹ (Wodna 34) — „Szkoła Rzemiosł T-wa Rzemieślniczego „Resursa“.

Dział: ślusarski, odlewniczy i modelarstwa.

Klas: trzy i wstępna.

29. ŁUCK (Woj. Wołyńskie) — „Męska Szkoła Rzemieślnicza Katolickiego T-wa Popierania Szkół Zawodowych“.

Działy: szewcki, kamaszniczy, krawiecki i klasa przedwstępna.

Kurs 3-letni.

30. MIEJSCE PIASTOWE (pod Krosnem Woj. Lwowskie)—„Szkoła Rzemiosł T-wa „Powściągliwość i Praca“.

Działy: stolarski, ślusarski, drukarski, introligatorsko-galanteryjny, szewcki, krawiecki, młynarski (rolniczy i ogrodniczy).

Kurs 4-letni.

31. NIEPOŁOMICE — patrz Grybów.

32. NOWO WILEJKA — „Państwowa Szkoła Rzemieślnicza“.

Działy: stolarski, ślusarsko-kowalski.

Klas: trzy i wstępna.

33. OLKUSZ (Woj. Kieleckie) — „Pańrtwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa“.

Działy: ślusarski i stolarski.

Klas: trzy i wstępna.

34. OSTROŁĘKA (Woj. Białostockie) — „Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa Koła Polskiej Macierzy Szkolnej“.

Działy: ślusarski i kowalski.

Klasy: trzy i wstępna.

35. OŚWIĘCIM (Woj. Krakowskie) — „Szkoła Rzemiosł Zgromadzenia Ks. Salezjanów“.

Działy: ślusarski, stolarski, szewcki i krawiecki.

Kurs 4-letni.

36. PABJANICE (Woj. Łódzkie) — „Miejska Szkoła Rzemiosł im. Kilińskiego".

Dział ślusarski.

Klas: trzy i wstępna.

77. PAWLIKOWICE POD WIELICZKĄ (Woj. Krakowskie) — „Szkoła Rzemiosł T-wa „Powściągliwość i Praca".

Działy: krawiecki, ślusarski, stolarski i kowalski.

Kurs 4-letni.

38. POZNAŃ (ul. Kluczborska 5) — „Państwowa Szkoła Rzemieślnicza".

Działy; stolarski i ślusarki.

Kurs 3- letni.

39. POZNAŃ — „Kursy Kierowców Samochodowych J. Piątkowskiego".

Kurs 6-miesięczny koedukacyjny.

Warunki przyjęcia: 18 lat ukończonych, znajomość czytania, pisania, rachunków, 2 — 6 miesięczna praktyka zawodowa.

40. PRUSZKÓW — „Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki".

Działy: ślusarski i stolarski.

Klas: trzy i wstępna.

41. PRZEMYŚL (Woj. Lwowskie) — „Szkoła Rzemiosł Zgromadzenia Ks. Salezjanów".

Działy: szewcki — kurs 4-letni, krawiecki — kurs 4-letni, organistów — kurs 3-letni.

42. RĄCZNA (st, kol. Skawina Woj. Krakowskie), patrz Grybów.

43. RADOM (1-go Maja 60 Woj. Kieleckie) — „Miejska Szkoła Rzemiosł im. Kilińskiego".

Działy: ślusarski i stolarski.

Klas: trzy i wstępna.

44. RAKSZAWA (Woj. Lwowskie) — „B. Krajowa Szkoła Sukiennicza" przy fabryce.

Działy: tkacki, sukienniczy, farbiarski.

Kurs 3-letni.

45. RÓŻANY STOK (Woj. Białostockie) — „Szkoła Rzemiosł Zgromadzenia Ks. Salezjanów".

Działy: ślusarski, stolarski, szewcki, krawiecki.

Kurs 2-letni.

46. RUDNIK NAD SANEM—„Szkoła Koszykarska" (p. Grybów).

47. SIEDLCE (ul. Szkolna 4. Woj. Lubelskie) — „Państwowa Szkoła Rzemieślnicza im. Staszica“.

Działy: ślusarski, stolarski i kowalski.

Klas: trzy i wstępna.

48. STANISŁAWÓW—„B. Krajowa Szkoła Przemysłu Drzewnego“.

I. Działy: stolarsko-tokarski — kurs 3-letni.

II „ stolarstwo meblowe i budowlane — kurs 1-roczny. Sala publiczna rysunkowa.

III. Szkoła majsterska tokarstwa. Kurs 1-roczny.

IV. Rzeźbiarstwo w drzewie i kamieniu.

Kurs 4-letni.

49. STARY SĄCZ (Woj. Krakowskie) — „B. Krajowa Szkoła Szewcka“.

Kurs 3-letni.

50. SUŁKOWICE (Woj. Krakowskie) — „Państwowa Szkoła Zawodowa Przemysłu Żelaznego“.

Działy: ślusarsko-maszynowy i kowalski.

Kurs 3-letni.

51. ŚWIĄTNIKI (Woj. Krakowskie) — Państwowa Szkoła Zawodowa Ślusarstwa“.

Dział ślusarski.

Kurs 3-letni.

52. Tarnopol — „Państwowa Szkoła Ślusarstwa Maszynowego“.

Działy: a) ślusarski — maszyn rolniczych, kurs 3-letni; b) Obsługi maszyn, kotłów i lokomotyw, kurs 6-miesięczny.

53. WARSZAWA (Praga, Szeroka 26) — „Państwowa Szkoła Rzemieślnicza“.

Działy: ślusarski i stolarski.

Klas: trzy i wstępna.

54. WARSZAWA (Leszno 72) — „I Miejska Szkoła Rzemieślnicza im. Konarskiego“.

Działy: ślusarski i elektrotechniczny.

Kurs 3-letni.

55. WARSZAWA (Nowowiejska 27) — „II Miejska Szkoła Rzemieślnicza“.

Działy: ślusarski i stolarski.

Klas: trzy i wstępna.

56. WARSZAWA (Lipowa 14) — „Szkoła Rzemieślnicza przy Zakładzie Salezjańskim im. Ks. Siemca“.

Działy: stolarski, ślusarski, krawiecki, szewcki, drukarski, introligatorski.

Klas: trzy i wstępna.

57. WARSZAWA (Praga, Nowe Bródno) — „Państwowa Niższa Szkoła Techniczna Kolejowa".

Kształci maszynistów parowozowych, majstrów warsztatowych i drogowych.

Klas: trzy i wstępna.

58. WARSZAWA (Okopowa 26) — „Kursy Kierowców Samochodowych T. Lenartowicza".

Kurs 3-miesięczny.

Warunki przyjęcia: 18 lat ukończonych, znajomość czytania, pisania, rachunków, 6-miesięczna praktyka mechaniczno-ślusarska.

59. WARSZAWA (Hoża 28) — „Kursy niezawodowych Kierowców Samochodowych G. Mokrzyckiego".

Kurs 3-miesięczny.

60. WŁOCŁAWEK (Woj Warszawskie)—„Państwowa Niższa Szkoła Techniczna".

Działy: ślusarski i stolarski.

Klas: trzy i wstępna.

61. WŁODZIMIERZ WOŁYŃSKI — Szkoła Rzemieślnicza Koła Polskiej Macierzy Szkolnej".

Działy: stolarski, ślusarski i kowalski.

Klas: trzy i wstępna.

62. WILNO (Ponarska 63) — „Państwowa Szkoła Rzemieślnicza".

Działy: ślusarski i stolarski.

63. ZAKOPANE (Woj. Krakowskie) — „Państwowa Szkoła Przemysłu Drzewnego".

Działy: a) stolarski — kurs 3-letni, b) ciesielski—kurs 4-letni, c) rzeźby ornamantalnej — kurs 4-letni, d) rzeźby figuralnej — kurs 5-letni.

64. ZAMOŚĆ (Woj. Lubelskie) — „Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa im. Tadeusza Kościuszki".

Działy: tapicerski, rymarski, rymarsko-galanteryjny, powroźniczy, krawiecki, czapniczy i stolarski.

Klas: trzy i wstępna.

65. ZAWICHOST (Woj. Kieleckie) — Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa T-wa Wychow. Oświatowego „Przyszłość".

Działy: krawiecki, czapniczy, kamaszniczy, szewcki.

66. ŻYRARDÓW (Woj. Warszawskie) — „Szkoła Rzemieślniczo-Tkacka przy Zakładach Żyrardowskich".

Dział tkacki. Kurs 2-letni.

VIII. Szkoła Handlowa.

Szkoły handlowe męskie i koedukacyjne.

Cel: przygotowanie wykwalifikowanych pracowników dla handlu, przemysłu i banków.

Czas trwania nauki: trzy lata.

Ogólne warunki przyjęcia: 1) wiek 13—16 lat, 2) całkowite ukończenie szkoły powszechnej (6—7 oddziałów) lub 3 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, ewentualnie zdanie egzaminu wstępnego.

Uwaga: specjalne warunki przyjęcia są podane przy poszczególnych szkołach.

1. BIAŁA ul. Św. Jana 13 (Woj. Krakowskie)—Szkoła Handlowa (b. Krajowa Szkoła Kupiecka).

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

2. BIAŁA (Woj. Krakowskie) — Prywatna Szkoła Handlowa (język wykład. niemiecki).

3. BIAŁYSTOK — Szkoła Handlowa Tow. Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej.

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

4. BIŁGORAJ ul. Kościuszki 184 (Woj. Lubelskie) Szkoła Handlowa Biłgorajskiego Związku Komunalnego (Sejmiku powiatowego)-

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

5. BYDGOSZCZ Chwytowo 12 (Woj. Poznańskie)—Szkoła Handlowa Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy (2-letnia typu wyższego).

Kurs 2-letni.

Warunki przyjęcia: 16 lat, 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej.

6. BYDGOSZCZ ul. Konarskiego 8 (Woj. Pozn.) — Miejska Szkoła Handlowa.

Kurs 2-letni.

Warunki przyjęcia: 14 lat, 6—7 kl. szkoły powszechnej; 4 kl. szkoły średniej lub równorzędnej, ewent. egzamin wstępny.

7. CHEŁM ul. Lubelska 13, (Woj Lubelskie)—Państwowa Szkoła Handlowa.

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

8. CZĘSTOCHOWA ul. Dzika 6 (Woj. Kieleckie) — Szkoła Handlowa Stow. Kupców Polskich.

Czas trwania nauki: 3 lata specjal. i klasa przygot.

Warunki przyjęcia ogólne.

9. GNIEZNO (Woj. Poznańskie) — Miejska Szkoła Handlowo-Przemysłowa.

Czas trwania nauki: 2 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

10. GRODNO ul. Orzeszkowej 15 (Woj. Białostockie — Szkoła Handlowa Koła Polsk. Macierzy Szk.).

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

11. KALISZ ul. Wrocławska 16 (Woj. Łódzkie) — Szkoła Handlowa Męska Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych.

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

12. KATOWICE Miejska Wyższa Szkoła Handlowa.

Czas trwania nauki: 1 rok.

Warunki przyjęcia: ukończenie 6 kl. szkoły średn.

13. KATOWICE — Miejska Szkoła Handlowa.

Czas trwania nauki: 2 lata.

Warunki przyjęcia: ukończenie szkoły powszechnej.

14. KIELCE (ul. Szeroka 40) — Szkoła Handlowa Stow. Kupców Polskich.

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

15. KOWEL (Woj. Wołyńskie) — Szkoła Handlowa Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych.

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

16. KRAKÓW ul. Kapucyńska 2 — Oddział Męskiej Akademji Handlowej.

Czas trwania nauki: 4 lata.

Warunki przyjęcia: 14 lat, ukończenie 4-ch klas szkoły średniej.

17. KRAKÓW ul. Kapucyńska 2 — Szkoła Handlowa Męska przy Akademji Handlowej.

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

18. LESZNO (Wojew. Poznańskie). — „Państwowa Szkoła Handlowo-Przenysłowo Męska".

Czas nauki: 2 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

19. LUBLIN Hotel „Janina". „3 kl. Szkoła Handlowa Zgromadzenia Kupców".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

20. LWÓW ul Skarbkowska „Państwowa Akademja Handlowa".

Czas trwania nauki: 4 lata.

Warunki pryyjęcia: 14 lat, ukończenie 4 klasy szkoły średniej (3 kl. wydz. i egz. wstępny).

21. LWÓW „Szkoła Handlowa Żydowska T-wa Szkół Handlowych“.

Czas trwania nauki: 2—3 lat.

Warunki przyjęcia ogólne.

22. LWÓW ul. Franciszkańska 9. „Szkoła Handlowa T-wa Szkoły Handlowej“.

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

23. ŁOMŻA ul. Stacha Konwy (Woj. Białostockie) „Handlowa Szkoła T-wa Chrześc. Szkoły Handlowej“.

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

24. ŁÓDŹ ul. Księży Młyn 13. „Szkola Handlowa“.

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

25. ŁÓDŹ ul. Gdańska 45. Szkoła Handlowa Łódzkiego T-wa Szerzenia Wiedzy Handlowej“.

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

26. ŁÓDŹ ul. Kilińskiego 103. „Miejska Szkoła Handlowa“.

Czas trwania nauki: 3 lata i dwie klasy przygot.

Warunki przyjęcia: 6 oddział. normaln. szkoły powszechnej i egzamin wstępny z języka polskiego, arytmetyki, geografji i przyrody.

27. ŁUCK ul. Wojewódzka 2. „Szkoła Handlowa Polskiej Macierzy Szkolnej“.

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

28. MIĘDZYRZEC ul. Warszawska 45 (Woj. Lubelskie). „Miejska Szkoła Handlowa“.

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

29. MŁAWA (Woj. Warszawskie). „3 kl. Szkoła Handlowa Stow. Kupców Polskich“.

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

30. NASIELSK (Woj. Warszawskie). „Szkoła Handlowa Polskiej Macierzy Szkolnej“.

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

31. PIOTRKÓW Pasaż Rudowskiego 2. (Wojew. Łódzkie). „Miejska Szkoła Handlowa“.

Kurs 3-letni i 3-letni kurs przygotowawczy.

Warunki przyjęcia: 3 klasy szkoły śred. lub 7 kl. szkoły powszechnej i egzamin wstępny z 3 kl.

32. PŁOCK ul. Dominikańska (gmach monopolowy) (Woj. Warszawskie). „Szkoła Handlowa Polskiej Macierzy Szkolnej".

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia: 14 — 17 lat, 4 kl. szkoły średniej lub 7 oddz. szkoły powszechnej.

33. POZNAŃ ul. Podgórna 12b. „Miejska Szkoła Handlowa".

Kurs 2-letni.

Warunki przyjęcia: 14 lat, 4 klasy szkoły średniej lub 7 kl. szkoły powszechnej i egzamin wstępny z języka polskiego i rachunków.

34. POZNAŃ ul. Podgórna 12b. „Miejska Szkoła Handlowa". Kurs wyższy jednoroczny.

Czas trwania nauki: 1 rok.

Warunki przyjęcia: 16 lat, 6 klas szkoły średniej.

35. PROSZOWICE (Woj. Kieleckie). „Szkoła Handlowa im. Głowackiego Polskiej Macierzy Szkolnej".

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

36. PRZEMYŚL ul. Dworskiego 25 (Woj. Lwowskie). „Szkoła Handlowa (b Krajowa Szkoła Kupiecka)".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

37. RADOM ul. Długa 7. (Woj. Kieleckie). „Męska Szkoła Handlowa Stow. Kupców Polskich".

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

38. RZESZÓW (Woj. Lwowskie). „Prywatna Szkoła Handlowa T-wa Prywatn. Szkół Handlowych".

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

39. SAMBOR (Woj. Lwowskie). „Szkoła Handlowa fund. Gotthel Oddział męski".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

40. SIEDLCE ul. 3 Maja 12 (Woj. Lubelskie). „Męska Szkoła Handlowa W. Szwedowskiego".

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

41. SIERADZ ulica Warecka 14 (Woj. Łódzkie). „Miejska Szkoła Handlowa".

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

42. SOSNOWIEC ul. Targowa 12 (Woj. Kieleckie). „Miejska „Szkoła Handlowa Tomasza Płockiego".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

43. STANISŁAWÓW „Szkoła Handlowa T-wa Szkoły Handlowej".

Czas trwania nauki; 3-lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

44. STANISŁAWÓW ul. Kilińskiego 20. „Szkoła Handlowa" przy b. Krajowej Szkole Przemysłu Drzewnego".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

45. TARNÓW ul. Piłsudskiego 17 (Woj. Krakowskie). „Szkoła Handlowa (b. Krajowa szkoła Kupiecka)".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

46. TCZEW (Woj. Pomorskie). „Średnia 3 klas. Szkoła Handlowa".

Czas trwania nauki; 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

47. WARSZAWA ulica Jagielońska 38. „Szkoła Handlowa" Koła Prażan".

Czas trwania nauki; 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

48. WARSZAWA ul. Wspólna 24. „6-cio kl. Szkoła Handlowa Męska T. Łebkowskiego".

Czas trwania nauki; 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

49. WARSZAWA ul. Szeroka 26 „Szkoła Handlowa Z. Maciejowskiego".

Czas trwania nauki; 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

50. WARSZAWA ul. Chłodna 33. „Szkoła Kupiecka Wieczorowa Spółki Akc. „Nasz Sklep".

Czas trwania nauki; 3 lata w kl. specjaln.

Warunki przyjęcia ogólne.

51. WARSZAWA ul. 3 Maja Nr. 8. — „Państwowa Szkoła Handlowa na Powiślu".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

52. WARSZAWA ul Chłodna Nr. 33. — „Państwowa Szkoła Handlowa im. Roeslerów".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

53. WARSZAWA ul. Waliców 2/4.—„Szkoła Kupiecka Specjalna Zgromadzenia Kupców m. Warszawy".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

54. WARTA ul. Prefektoralna (Woj. Łódzkie). — „Szkoła Handlowa Koedukacyjna Dr. R. Neymana".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

55. WILNO — „Szkoła Handlowa 3 kl. Stow. Kupc. i Przem. Chrześc.".

Kurs: 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

56. WŁOCŁAWEK ul. Starodębska 39 (Woj. Warszawskie) — „Państwowa Szkoła Handlowa".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

57. ZGIERZ ul. Łęczycka Nr. 5 (Woj. Łódzkie) — „Państwowa Szkoła Handlowa".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

58. ŻYCHLIN (Woj. Warszawskie) — „Szkoła Handlowa Zarządu Miasta".

Kurs 3-letni.

Warunki przyjęcia ogólne.

IX. Szkoły handlowe żeńskie.

Cel i warunki — jak w szkołach handlowych męskich.

1. BIAŁA ul. św. Jana 13 (Woj. Krakowskie) — „Szkoła Handlowa Żeńska" przy b. Krajowej Szkole Kupieckiej.

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

2. BIAŁA (Woj. Krakowskie) — „Dwuklasowa Szkoła Kupiecka" (prywatna z językiem wykładowym niemieckim).

3. DĄBROWA GÓRNICZA ul. 3 Maja 4 (Woj. Kieleckie) — „Szkoła Handlowa Żeńska K. Łabudzińskiej".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

4. GNIEZNO ul. Chrobrego 23 (Woj. Poznańskie) — „Oddział żeński Miejsk. Szk. Handl.-Przem.“

Kurs 1-roczny.

Warunki przyjęcia: 14 lat, ukończenie 6 — 7 klas szkoły powsz. lub 4 klas szkoły średniej lub równorzędnej, egzamin wstępny.

5. INOWROCŁAW (Woj Poznańskie) — „Miejska Szkoła Handl.-Przem. dla Dziewcząt“.

Czas trwania nauki: Niższy kurs jednoroczny.

Warunki przyjęcia: 14 lat, ukończenie szkoły powszechnej lub 3 klasy szkoły średniej.

6. KALISZ ul. Wrocławska 16 (Woj. Łódzkie) — „Szkoła Handlowa Żeńska Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych“.

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

7. KRAKÓW ul. Kapucyńska 2 — „Oddział Żeński Akademji Handlowej“.

Czas trwania nauki: 4 lata.

Warunki przyjęcia: 14 lat, ukończenie 4 kl. szk. śr.

8. KRAKÓW ul. Kapucyńska 2 — „Szkoła Handlowa Żeńska przy Akademji Handlowej“.

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

9. LESZNO (Wojew. Poznańskie) — „Państwowa Szkoła Przemysłowo-Handlowa“.

Czas trwania nauki: 2 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

10. LWÓW — „Szkoła Handlowa (przy Państwowej Szkole Żeńskiej)“.

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

11. ŁÓDŹ ul. Cegielniana 70. — Państwowa Szkoła Handlowa Żeńska.

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

12 MIŃSK MAZOWIECKI ulica Karczewska 44 (Woj. Warszawskie). — „Szkoła Handlowa Żeńska Dr. W. Tatarzanki“.

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

13. POZNAŃ ul. Podgórna 12b. — „Oddział Żeński Miejskiej Szkoły Handlowej“.

Czas trwania nauki: 1 rok.

Warunki przyjęcia: ukończenie najmniej szkoły powszechnej lub 4-ch kl. szkoły średniej, egzamin, lat 14.

14. POZNAŃ ul. Zwierzyniecka 4. — „Państwowa Szkoła Handlowo-Przemysłowa Żeńska".

Czas trwania nauki: 1 rok.

Warunki przyjęcia: a) Jednoroczny kurs niższy—14 lat, ukończenie szkoły powszechnej; b) Jednoroczny kurs wyższy — 18 lat, ukończenie 8 kl. liceum.

15. PRZEMYŚL ul. Dworskiego 25 (Woj. Lwowskie). — Szkoła Handlowa Żeńska (przy b. Krajowej Szkole Kupieckiej)".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

16. SKIERNIEWICE ul. Gałeckiego (Woj. Warszawskie) — „Dwuklasowa Szkoła Kupiecka Żeńska Z. Grzymskiego".

Czas trwania nauki: 2 lata.

Warunki przyjęcia: 13 lat, ukończenie 3 kl. szkoły średniej i równorzędn.

17. SOSNOWIEC ul. Dęblińska (Woj. Kieleckie)—„Szkoła Handlowa Żeńska im. Kr. Jadwigi".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

18 TARNÓW ul. Piłsudskiego 17 (Woj. Krakowskie). — „Szkoła Handlowa Żeńska (przy b. Krajowej Szkole Kupieckiej)".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

19. TOMASZÓW MAZOWIECKI ul. Piliczna 10 (Woj. Łódz.) — „Szkoła Handl. Żeńska Em. Kuracszówny".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

20. WARSZAWA ulica Kilińskiego 3.—„Szkoła Handlowa Żeńska M Danielskiej.".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

21. WARSZAWA ul. Szeroka 38. — „Szkoła Handlowa Żeńska St. Rabskiej".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

22 WARSZAWA ul. Nowolipki 22.—„Szkoła Handlowa Żeńska F. Zyssfeldowej".

Czas trwania nauki: 3 lata.

Warunki przyjęcia ogólne.

23. WILNO—„Państwowa szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska"
Czas trwania nauki: 3 lata.
Warunki przyjęcia ogólne.
24. ZAWIERCIE ul. Kościuszki 10 (Woj. Kieleckie) — „Szkoła Handlowa M. Karczewskiej".
Czas trwania nauki: 3 lata.
Warunki przyjęcia ogólne.

X. Szkoły Spółdzielcze.

Cel — Przygotowanie wykwalifikowanych pracowników dla instytucji spółdzielczych.
1. PRZYSUCHA, pow. Opoczyński (Woj. Kieleckie),—„Średnia Szkoła Spółdzielcza Tow. Szerzenia Oświaty w Przysusze".
Czas trwania nauki: 3 lata.
Warunki przyjęcia: 15 lat, ukończenie 4 kl. szk. śred. ogólnokształcącej.

XI. Niższe Szkoły Zawodowe Żeńskie.

Cel nauki: przygotowanie teoretyczne i praktyczne dziewcząt do pracy w rzemiośle lub drobnym handlu.
Czas trwania nauki: 3 lata.
Warunki przyjęcia: 5 klas szkoły powszechnej i 14 lat życia.
1. CHMIELNIK KIELECKI — „Szkoła Kroju i Szycia im. Kr. Jadwigi". Nauka 3-letnia.
Działy: bieliźniarstwo, haft i krawieczyzna.
Warunki przyjęcia: 14 lat i 7 klas szkoły powszechnej.
2. GLINIANY. — „Państwowa Szkoła Tkacka".
3. GNIEZNO. — „Szkoła Przemysłowa Gospodarcza Żeńska".
4. Grodno (Pl. Piłsudskiego). — Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska".
Działy: krawieczyzna, bieliźniarstwo.
5. INOWROCŁAW. —„Szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska".
6. ISZCZOŁNA (poczta Lida). — „Szkoła Zawodowa Żeńska", prowadzona przez Kresowy Związek Ziemian powiatu Lidzkiego.
Działy: tkactwo i krawiectwo.
Warunki przyjęcia: 14 lat życia i 4 klasy szkoły powszechnej.
7. KLIMONTÓW Stow. „Nauka i Praca". — „Niższa Szkoła Zawodowa Żeńska".
Działy: haft, krawieczyzna i trykotarstwo.

8. KOŚCIERZYNA. — „Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska".

Działy: haft, gospodarstwo, tkactwo, krawieczyzna, kupiectwo.

9. LIPNICA WIELKA. — „Państwowa Szkoła Żeńska Spisko-Orawska.

Działy: gospodarstwo, krawiectwo, trykotarstwo, kwiaty sztuczne.

10. LWÓW (Piekarska 9). — „Szkoła Zawodowa Żeńska T-wa Warsztatów Rękodzielniczych dla dziewcząt żydowskich".

Działy: krawiectwo, bieliźniarstwo, haft.

11. ŁÓDŹ (Wólczańska 154). — „Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska".

Działy: kamasznictwo, krawiectwo, modniarstwo, czapnictwo i kupiecki.

12. ŁUCK (Katedralna 8). — „Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska".

Działy: krawiectwo i bieliźniarstwo.

13. MAKÓW. — „Państwowa Szkoła Hafciarska".

14. MARJÓWKA. (z Radomska). — „Szkoła Gospodarczo-Rzemieślnicza" Stowarzyszenia „Samopomoc".

Działy: tkacki, koszykarski, szycie, krój i haft, zecerstwo.

15. NOWY TARG. „Szkoła Haftu Szarotka".

Nauka trwa 2 lata. Działy: bieliźniarstwo, haft, krawiectwo.

Warunki przyjęcia: 14 lat życia i 4 klasy szkoły powszechnej.

16. NOWO-WILEJKA. — „Szkoła Zawodowa Żeńska Niższa" Koła Polskiej Macierzy Szkolnej.

17. OSTRÓW ŁOMŻYŃSKI (Małkińska 13). „Szkoła Zawodowa Żeńska" Koła Polskiej Macierzy Szkolnej.

Działy: krawieczyzna i kupiectwo.

18. PRZEMYŚL — „Specjalna Szkoła Robót Kobiecych P. P. Benedyktynek".

19. PRZEMYŚL (ul. Dworskiego) — „Szkoła Zawodowa Żeńska" T-wa Warsztatów dla dziewcząt żydowskich.

Działy: krawiectwo, bieliźniarstwo, haft.

20. SANDOMIERZ. — „Szkoła Zawodowa Żeńska" Stow. „Samopomoc".

Działy: krawiectwo, bieliźniarstwo i haft.

21. STANISŁAWÓW (ul. 3-go Maja 25). „Szkoła Zawodowa Żeńska" S-ki Kupieckiej „Mrówka".

Działy: krawieczyzna, bieliźniarstwo.

22. WARSZAWA. (Śliska 26/28). „Szkoła Zawodowa dla Dziewcząt żydowskich im. Baumanowej".

Działy: bieliźniarstwo, krawiectwo, haft, modniarstwo.

23. WARSZAWA (Potok). „Szkoła Zawodowa Żeńska" Tow. „Nauka i Praca".

Działy: krawieczyzna i introligatorstwo.

24. WARSZAWA (Sewerynów 14). „Szkoła Zawodowa Żeńska „im. Kr. Jadwigi".

Działy: krawiectwo, bieliźniarstwo, haft.

25. WARSZAWA (Mokotów — Dolna 12.)—„I-sza Miejska Szkoła Rękodzielnicza".

Działy: tkacko-kilimkarski, koronkarski, haft i bieliźniarstwo.

26. WARSZAWA (Szczęśliwa 6). — „II-ga Miejska Szkoła Rękodzielnicza".

Działy: krawieczyzna, bieliźniarstwo i haft.

27. WARSZAWA (Praga—Białostocka 1). — „III-cia Miejska Szkoła Rękodzielnicza".

Działy: krawieczyzna, bieliźniarstwo i haft.

28. WILNO (Ostrobramska 29) — „Szkoła Zawodowa dla Dziewcząt im. Św. Józefa" T-wa Rozpowszechniania kultury i dobroczynności w Wilnie.

Działy: bieliźniarstwo, krawiectwo.

Nauka trwa 3 lata i rok praktyki w pracowni.

Warunki przyjęcia: ukończenie 4 klas szkoły powszechnej i 14 lat.

29. ZAKOPANE — „Państwowa Szkoła Koronkarstwa".

30. ZDZIECIOŁ (pow. Słonimski). — „Niższa Szkoła Zawodowa Żeńska". Prowadzona przez Sejmik Powiatu Słonimskiego.

Działy: trykotarstwo, tkactwo, bieliźniarstwo, krawieczyzna i gospodarstwo wiejskie.

XI. Żeńskie Szkoły Przemysłowe Średnie.

Cel nauki: przygotowanie teoretyczne i praktyczne dziewcząt do samodzielnej pracy w zakładach przemysłowych i handlowych,

Warunki przyjęcia: wiek 14 do 17, świadectwo 4 klas szkoły średniej lub 7 klas szkoły powszechnej.

Czas trwania nauki: 3 lata.

1. CZĘSTOCHOWA (ul. Panny Marji 60) — Żeńska 7-kl. Szkoła Zawodowa S. S. Zmartwychwst.

Działy: handlowy i bieliźniarski.

2. KRAKÓW (ul. Syrokomli) — Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska.

Działy: krawiecki, bieliźniarski, haft, klimkarski, koronki, modniarstwo i oddział Seminarjum Gospodarczego.

3. LESZNO — Szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska.

Działy: handlowy, krawiecki, gospodarczy.

4. LUBLIN (ul. Królewska 21) — Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska.

Działy: kupiecki, bieliźniarski, krawiecki i introligatorski.

5. LWÓW (ul. Zielna 8) — Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska.

Działy: handlowy, bieliźniarski, krawiecki, modniarski, gospodarstwa domowego.

6. ŁÓDŹ (ul. Gdańska 10) — Państwowa Szkoła Przemysłowa Żeńska.

Działy: bieliźniarstwo, zdobnictwo, haft i koronki, kilimy i dywany.

7. PŁOCK (ul. Kolegjalna 21) — Państwowa Szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska im. Kr. Kingi.

Działy: handlowy, ogrodniczy, krawiecki i wieczorowy kurs dokształcający.

8. POZNAŃ (ul. Zwierzyniecka) — Państwowa Szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska.

Działy: handlowy, gospodarstwa i krawiectwa.

9. RZESZÓW (ul. Grunwaldzka) — Miejska Szkoła Przemysłowa Żeńska.

Działy: bieliźniarstwo, krawieczyzna i modniarstwo.

10. SOSNOWIEC (ul. Karpacka) Państwowa Szkoła Przemysłowa Żeńska.

Działy: bieliźniarstwo, krawiectwo.

11. WARSZAWA (Wilcza 16) — Państwowa Szkoła Przemysłowa Zeńska.

Działy: bieliźniarstwo i krawiectwo.

12. WILNO (Żeligowskiego 1) — Państwowa Szkoła Przemysłowo-Handlowa Zeńska im. Emmy Dmochowskiej.

Działy: handlowy i krawiecki.

13. WILNO (Królewska 4) — Szkoła Tkacka dla Instruktorek im. Anny Mohlówny, prowadzona przez T-wo Popierania Przemysłu Artystycznego w Wilnie.

XII. Seminarja.

Cel nauki: przygotowanie nauczycielek dla szkół zawodowych lub gospodarczych.

1. PNIEWY (Woj. Poznańskie) — Semin. Gospodar.

Warunki przyjęcia: 6 klas szkoły średniej i 16 lat życia.

2. SNOPKOW (pod Lwowem) — Seminarjum Gospodarcze.

Działy: ogrodnictwo, gospodarstwo, roboty ręczne.

Warunki przyjęcia: egzamin dojrzałości. Nauka trwa 2 lata.

3. WARSZAWA (Nowowiejska 43-c) — Państwowe Seminarjum Nauczycielek Rzemiosł.

4. WARSZAWA (Nowowiejska 43-c) — Państwowe Seminarjum Nauczycielek Gospodarstwa Domowego.

XIII. Kursy.

Czas trwania nauki uzależnia się od specjalności, której są poświęcone kursy.

Uwaga. Warunki przyjęcia przeważnie: 4 klasy szkoły powszechnej i 14 lat życia. Warunki inne podane są przy każdym kursie.

Kursy z odnośnikiem 2) dawniej miały nazwę szkoły, ponieważ jednak program uwzględnia przedmioty fachowe, zaliczone są do kursów.

1. CZARNY DUNAJEC (Małopolska) Kurs haftu.

2. GORZEŃ GÓRNY (pow. Wadowice Woj. Krakowskie). Kursy kilimkarstwa Marji Zegadłowiczowej.

Kurs 1 roczny.

3. GRODZISK (z. Warszawska) — Kursy kroju i szycia Zofji Bonasz-Krzywiecowej.

Nauka trwa 2 lata.

4. HYŻNE — Kursy koronkarstwa.

5. HRUBIESZÓW — Kursy kroju i szycia T-wa Opieki Szkolnej.

Działy: bieliźniarski i krawiecki.

Warunki przyjęcia: 14 lat i ukończenie szkoły powszechnej.

6. IGNACÓW (pow. Mińsk Mazowiecki) — Kurs Ogrodnictwa i Gospodarstwa Domowego przy Zakładzie im. Św. Józefa.

7. JAWORÓW — Kursy koronkarstwa.

8. KAŃCZUGA — Kursy koronkarstwa.

9. KOŁOMYJA — Kurs kroju i szycia Towarnickiej Antoniny.

Kurs nauki 1 roczny.

10. KOŁOMYJA (ul. Kraszewskiego 11, II p.) — Kursy kroju i szycia Hanusiewiczowej.

Kurs nauki 1-roczny; 4 klas szkoły powszechnej.

11. KRAKÓW (ul. Sławkowska 80, II p.) — Kursy Modniarstwa „Aurelja".

Prowadzone przez p. Aurelję Spettową.

Nauka trwa 6 tygodni.

12. KRAKÓW (Grodzka 1 m. 13) — „Krótkoterminowe Kursy Różnej Specjalności Ligi Pracy Przemysłowej".

13. KRAKÓW (ul. Mikołajska 1, m. 9) — „Kursy Zawodowe dla dziewcząt żydowskich 1-roczne" „Ogniska Pracy".

14. KRAKÓW (Pl. Szczepański) „Kursy Modniarstwa Jadwigi Horodyńskiej".

Kurs nauki trwa 6 miesięcy.

Warunki przyjęcia: 4 klasy szkoły średniej.

15. KRAKÓW (ul. Czapskich 5) „Kursy kroju i szycia Marji Porębskiej".

Nauka trwa 2 miesiące na kursie niższym i wyższym.

16. KRAKÓW (Długa 11) „Kursy kroju i szycia „Józefina" Józefy Koczanowickiej".

Kurs nauki trwa 6 miesięcy.

17. KRAKÓW (ul. Św. Krzyża 7) — „Kurs kroju i szycia Józefy Zabielskiej".

Kurs nauki trwa 6 miesięcy.

18. LEKÓW (pow. Ciechanowski) — „Kursy czapnictwa Stowarzyszenia spożywców robotników chrześcijańskich".

Nauka trwa 1 rok.

19. LISKÓW (powiat Kaliski) „Praktyczne kursy rękodzielnicze".

Działy: trykotarstwo, krawieczyzna, tkactwo.

Nauka trwa 1 rok.

20. LWÓW (ul. Łozińskiego 4) — „Prywatne kursy modniarstwa Heleny Woltasiowej".

Nauka trwa 3 miesiące.

Warunki przyjęcia: 17 lat i 7 klas szkoły powszechnej.

21. LWÓW (Rynek) — „Kursy popierania przemysłu kobiecego".

22. ŁÓDŹ (Napiórkowskiego 19) — „2 Kursy rękodzielnicze dla kobiet Leokadji Jasińskiej".

Działy: bieliźniarstwo, krawieczyzna, roboty ręczne.

23. ŁÓDŹ (Piotrkowska 154) — „2 Kursy zawodowe robót żeńskich Kopydłowskiej".

Działy: krój, szycie, roboty ręczne.

Warunki przyjęcia: ukończenie szkoły powszechnej.

Nauka trwa 6 miesięcy.

24. MACIEJÓW (pow. Kowelski) — „Kursy kroju i szycia Sióstr Niepokalanek".

Kurs nauki 1-roczny.

25. NOWO-ŚWIĘCIANY (z Wileńska) — „Kursy zawodowe żeńskie sejmiku powiatu Święciańskiego".

Kurs nauki 3-letni.

26. NAŁĘCZÓW — „Kursy tkactwa T-wa popierania przemysłu ludowego".

Warunki przyjęcia: ukończenie szkoły powszechnej i 18 lat życia.

27. PLESZEW—„Kurs gospodarstwa domowego S. S. Służebniczek".

Nauka trwa 1 rok.

28. POZNAŃ (ul. Kraszewskiego 11) — „Kurs kroju i szycia Teodora Kindera".

Nauka trwa 3 miesiące.

29. POZNAŃ (ul. Św. Marcina 18) — „Kurs kroju i szycia Władysławy Szpotańskiej".

30. POZNAŃ (ulica Wrocławska 33—4)— „Kurs kroju i szycia Antoniego Nowaka".

31. POZNAŃ (ul. Wrocławska 26—27) — Kurs kroju i szycia Heleny Sroczyńskiej".

32. POZNAŃ (ul. Św. Krzyża 3) — „Kurs kroju i szycia Kazimiery Kozubowskiej".

33. PUŁAWY — Kurs kroju i szycia Własność Oddziału Uniwersytetu Ludowego".

34. TARNOPOL (ul. 3-go Maja Nr. 3, I p.) — „Kursy modniarstwa Eugenji Tomko".

Kurs nauki 1-roczny.

35. WARSZAWA (Aleja Jerozolimska 43) — „2 Cechowe Kursy kroju i szycia Pilniakowskiej".

36. WARSZAWA (Biała 8) — „Kursy kroju i szycia Aleksandry Grabowskiej".

Nauka trwa 2 lata.

37. WARSZAWA (Burakowska 13) — „Kursy kroju i szycia Marji Dawidowiczowej".

Nauka trwa $1^1/_2$ roku.

38. WARSZAWA (Czerniakowska 13). — „Kursy bieliźniarstwa, krawiectwa, trykotarstwa Polsko-Ang. Tow. Pomocy Dzieciom". Nauka trwa 3 lata.

39. WARSZAWA (Hoża 59)—„2 Kursy rękodzielniczo-artystyczne „Praca zrzeszona" prowadzone przez p. Blankę Mercère.

Nauka trwa 1 rok.

Warunki przyjęcia: 14 lat, 4 klasy szkoły średniej lub 7 oddziałów szkoły powszechnej.

40. WARSZAWA (Hoża 21) — „Kursy modniarstwa Anieli Kałczyńskiej".

Nauka trwa 3 miesiące.

41. WARSZAWA (Krakowskie-Przedmieście 6) — „Kursy krawieczyzny, bielizny i haftu Gołaszewskiej" (cechowe).

42. WARSZAWA (Krucza 19) — „Kursy przemysłu artystycznego Eleonory Onichimowskiej".

Nauka trwa 3 miesiące.

Warunki przyjęcia: 16 lat i 5 klas szkoły powszechnej.

43. WARSZAWA (Niecała 8) — „2 Kursy kroju i szycia Chomentowskiej" (cechowe).

Kurs nauki 2-letni.

44. WARSZAWA (Niecała 12) — „Kursy kroju i szycia Wiśniewskiej".

Działy: haft, krój i szycie.

Kurs nauki 2-letni.

45. WARSZAWA (Nowe Bródno) — „Kursy kroju i szycia B. Obrębskiej".

46. WARSZAWA (Nowogrodzka Nr. 39, m. 5) tel. 409-70 — „Kursy kroju i szycia Stow. Nauka i Praca".

47. WARSZAWA (Ceglana 9) — „Kursy rękodzielnicze Hindy Frendzel".

Nauka trwa 1 rok.

48. WARSZAWA (Nowowiejska 26) — „Roczne kursy kroju i szycia Kalickiej Felicji".

49. WARSZAWA (Plac Trzech Krzyży 14) — „2 Kursy kroju i szycia Leszczyńskiej".

Nauka trwa 1 rok.

50. WARSZAWA (Tamka 1) — „Szkoła instruktorów przemysłu ludowego".

51. WARSZAWA (Szpitalna 5) — „Kursy kroju i szycia Glinojeckiej".

52. WARSZAWA (Wolska 66) — „Kursy zawodowe żeńskie Katolickiego Związku Polek",

Kurs nauki 1-roczny.

53. WARSZAWA (Wspólna 39) — „Kursy kroju i szycia Czarnowskiej".

54. WARSZAWA (Żórawia 5 m. 3) — „Kursy modniarstwa Wacławy Zwolińskiej".

Kurs nauki 6 miesięczny.

Warunki przyjęcia: 4 klasy gimnazjum lub 7 klas szkoły powszechnej i 14 lat.

55. WIERZBNIK (Strachowicka 63) — „Kursy kroju i szycia Aleksandry Żukowskiej",

Kurs nauki 1-roczny.

56. WILNO (Więzienie Łukiszki) — „Kursy tkackie" prowadzone dorywczo dla kobiet karanych więzieniem.

DZIAŁ II.

artykułowy.

Dr. M. Z. JAROSZYŃSKI.

Rola i zadania samorządu terytorjalnego w Polsce.

W historji państw ścierają się dwa główne prądy, dwa zasadnicze systemy wewnętrznego zarządu państwem: centralizm i decentralizacja. Pierwszy polega na umieszczeniu punktu ciężkości wewnętrznej administracji w centralnych organach państwowych. One są decydującym czynnikiem nietylko w ustalaniu ogólnych zasad i wytykania kierunku działania administracji publicznej, lecz także — w mniejszej lub większej mierze, zależnie od stopnia centralizacji — w rozstrzyganiu konkretnych przypadków. Organy pośrednie i niższe są tylko — w mniejszym lub większym stopniu — technicznymi wykonawcami decyzji, powziętych w stolicy. W skrajnej swej formie, która cechowała państwo policyjne, której ślady jednak odnajdujemy w państwach nowoczesnych, centralizacja administracji posuwa się tak daleko, iż nawet sposób wykonania jest ściśle i z góry określony szczegółowemi instrukcjami, wydanemi przez organy centralne.

Gdy zakres samodzielności administracyjnych organów niższych instancji jest większy, równocześnie jednak organy te pozostają w stosunku hierarchicznej zależności od centrali i są jej ekspozyturami — wtedy mówimy o dekoncentracji. Jest to pośredni system między centralizmem i decentralizacją.

Istota tej ostatniej polega na usamodzielnieniu organów administracji lokalnej. Usamodzielnienie musi być ustawowe, a nietylko faktyczne. Obok organów centralnych powstają centra lokalne, wyposażone w znaczną samodzielność i szeroki zakres działania. Prawne ramy, w których rozwija się ich działalność, tworzą ustawy ogólnopaństwowe. Oprócz tego pewien wpływ na ich działanie, określony ustawami, posiadają administracyjne organy centralne. One koordynują działanie owych centrów lo-

kalnych i sprowadzają je do wspólnego mianownika zasadniczych kierunków polityki administracyjnej w poszczególnych gałęziach.

Najdoskonalszą formą decentralizacji w państwach nowoczesnych jest oparcie administracji wewnętrznej na samorządzie terytorjalnym. Państwo oddaje znaczną sferę realizacji swych zadań w ręce samych obywateli, zorganizowanych z mocy ustaw w przymusowe związki — jak u nas — w gminne, powiatowe i wojewódzkie związki komunalne. Który z tych dwóch systemów — centralizm czy decentralizacja — jest lepszy? Obydwa posiadają żarliwych zwolenników i zdecydowanych wrogów. I jedni i drudzy dobro państwa mają na oku. Zauważyć jednak należy, że żaden z dwóch omawianych systemów nie jest nigdzie urzeczywistniony w czystej swej postaci, jaką ukazuje nam teorja. Życie bowiem nie stosuje się do formuł teoretycznych, lecz w swym naturalnym rozwoju szuka sobie dróg najdogodniejszych w danym czasie i warunkach. To też mówiąc o centralizmie i decentralizacji w praktyce, mamy na myśli takie tylko sytuacje, w których przeważają cechy jednego lub drugiego kierunku.

Niema systemu bezwzględnie dobrego. Ustrój administracyjny jest tem doskonalszy, im bardziej dostosowuje się do rzeczywistych warunków. Te zaś są nader rozmaite w różnych epokach czasu i w różnych państwach.

Te wszystkie zastrzeżenia mając na uwadze i traktując rzecz ogólnie, stwierdzimy, że decentralizacja bierze naogół górę nad ustrojem centralistycznym. Momentem, decydującym o przewadze pierwszej, jest rozległość terytorjum państwowego, właściwości psychiczne narodu, zróżniczkowanie stosunków społeczno-gospodarczych, zakres działania władzy państwowej, a nadewszystko różnolitość stosunków na terytorjum jednego i tego samego państwa.

W państwach terytorjalnie i ludnościowo małych, bardziej bezpośredni kontakt obywatela z organami centralnemi jest stosunkowo łatwiejszy; tam też łatwiej można sobie wyobrazić sprawne działanie scentralizowanego aparatu administracji publicznej. W państwach rozległych i gęsto zaludnionych bezpośrednie ogarnianie potrzeb i stosunków całości przez organy centralne jest zgoła niemożliwe; dlatego też centralizacja jest już ze względów technicznych wielce uciążliwa. Polska jest krajem rozległym, a pod względem gęstości zaludnienia średnim.

Są narody, których właściwością psychiczną jest szczególna skłonność do centralizowania w stolicy maximum spraw zbiorowości, czy są one natury materjalnej, czy duchowej. Koniecznym następstwem takich skłonności jest stosunkowo znaczne scentralizowanie administracji publicznej. Stolica ogarnia wtedy niemal całość kulturalnych i gospodarczych stosunków, ogniskuje je w sposób bezpośredni i wyłączający możliwość istnienia bardziej samodzielnych centrów lokalnych. Staje się naprawdę głową, bez której niema życia. Państwom, tak dalece scentralizowanym, grozi jednak

szczególne niebezpieczeństwo: każdy cios, zadany w głowę, czy będzie nim jakiś kataklizm dziejowy, czy też rozkład, jakiemu tak łatwo ulegają skupienia wielkomiejskie — zagraża całemu organizmowi. Niema zaś dość samodzielnych ośrodków poza stolicą, z których mogłoby wyjść odrodzenie.

Zupełnie inaczej rzecz się ma w państwach, przedstawiających typ daleko rozwiniętej decentralizacji pod każdym względem. Tego rodzaju państwa są podobne do zbiorowego organizmu, składającego się z bardzo wykształconych i samodzielnych komórek. Cios, zadany jednej komórce — choćby nią była formalna stolica — zabija lub osłabia ją tylko, rownocześnie zaś poczynają wzmożoną pracę wszystkie inne komórki, aby ubytek, powstały w całości, coprędzej wynagrodzić.

Polska była zawsze krajem wybitnych indywidualności regjonalnych. Dążenia odśrodkowe poszczególnych organów były i są bardzo silne. Doprowadzone do skrajności, rozsadzają jedność państwa, albo są źródłem anarchji. Umiarkowane jednak głęboką myślą o całości państwa i przez mądre prawo, szanujące naturalne indywidualności i pozwalające pracować na różne sposoby dla wspólnego celu, którym jest dobro całości — stają się źródłem siły i gwarancją trwałości państwawego bytu.

W społeczeństwach pierwotnych wzajemne stosunki między ludźmi były nieliczne i proste, a więź społeczna słaba. Równocześnie władza państwowa obejmowała zakres nader szczupły, bo ograniczała się głównie do zapewnienia bezpieczeństwa nazewnątrz i — w mniejszym już stopniu— nawewnątrz państwa. Przy tak niezróżniczkowanych stosunkach i tak skromnym zakresie spraw, podlegających władzy państwowej, nietrudno było ogół władzy skupić w ręku jednego organu i z jednego miejsca sprawować bezpośrednio całą administrację publiczną. W rezultacie wielowiekowego rozwoju jednak stosunki społeczne skomplikowały się niepomiernie i komplikują z dniem każdym. Stanowią dzisiaj potężny splot, który najtęższe umysły z trudem ogarniają. W miarę zaś różniczkowania się stosunków rośnie zakres władzy państwowej, która z konieczności coraz częściej i w coraz to nowych dziedzinach stosować musi przymus, będący jej istotnem znamieniem. Rzecz oczywista, rozrósł się tem samem również niepomiernie zakres administracji publicznej, stanowiącej jedną z zasadniczych funkcji władzy państwowej. Ten ogrom spraw ogarniać i regulować w szczegółach bezpośrednio i centralnie — staje się rzeczą coraz trudniejszą. Tem większego znaczenia nabiera decentralizacja przez powołanie do współdziałania zainteresowanych obywateli w formie samorządu.

A wreszcie różnice stosunków, zachodzące w obrębie jednego państwa. Nawet w państwach, czy tylko pewnych okolicach o stosunkach pozornie jednolitych przy bliższem przyjrzeniu się stwierdzimy, że miejscowości, gminy czy powiaty są wzajem do siebie mało podobne. Różnice

są częścią wypływem warunków, jakie stwarza sama przyroda, częścią skutkiem bogactwa psychicznej natury człowieka.

Tak jest w krajach, które popularnie nazywamy jednolitemi. Są jednak państwa, które w swym obrębie zamykają bijące w oczy różnice stosunków. Do takich należy Polska. Przedstawia ona obraz olbrzymiej różnolitości, cechującej poszczególne większe terytorja Rzeczypospolitej i zupełnie małe jej zakątki. Różnolitość owa jest wynikiem bardzo rozmaitych warunków przyrodzonych — na tak rozległej przestrzeni zjawisko zupełnie naturalne — ludnościowych, gospodarczych, kulturalnych i t. d. Odmienna przeszłość, jaką przeżywały części składowe dzisiejszej Rzeczypospolitej, wycisnęła tu także swoje poważne piętno.

W takich warunkach scentralizowane wykonywanie zadań administracji publicznej staje wyraźnie w poprzek wymaganiom życia. Naturalną cechą wszelkiego centralizmu jest bowiem skłonność do szablonu; jeden zaś i ten sam szablon do zupełnie odmiennych warunków bezkarnie przykładany być nie może. Nie da się zupełnie różnej treści wtłoczyć w jednakowe formy. Jeśli zaś czyni się to, jeżeli usiłuje się w sposób jednaki rozwiązywać z istoty swej odrębne problemy, jakich niezliczone mnóstwo stawia przed administracją publiczną bieżące życie zbiorowe, wtedy taki gwałt, zadawany naturze, zemścić się musi. Szablonowa, zmechanizowana administracja jest w najlepszym razie bezskuteczna. Nader jednak często działanie jej bywa wręcz ujemne, gdyż zamiast rozwijać indywidualne wartości i koordynować je dla dobra całości — jest czynnikiem hamującym rozwój, zabijającym twórcze pierwiastki, których nieskończone bogactwo tkwi w organizmie społecznym.

Decentralizacja przez szeroki samorząd indywidualizuje administrację publiczną, przystosowuje jej metody działania do odrębnych potrzeb i stosunków. Daje tedy największą gwarancję skuteczności.

Sprzyjając rozwojowi indywidualności, — bogaci zbiorowość. Powołując zaś zainteresowanych obywateli do decydowania o sprawach publicznej administracji, do bezpośredniego wykonywania jej zadań czy też do kontrolowania działalności zawodowych wykonawców — sprawia, że administracja staje się realna pod względem przedsiębranych zamierzeń i sposobów ich urzeczywistnienia. Operując przystosowanemi do warunków środkami działania — taka usamorządowiona administracja jest równocześnie od centralistycznej i biurokratycznej znacznie oszczędniejsza. A wreszcie do bezpośrednich jej plusów zaliczyć należy unikanie wszelkiego zbędnego formalizmu oraz szybkość i sprawność działania, wynikającą z bezpośredniego odczucia potrzeb i skutków podejmowanych czynności.

To są najważniejsze korzyści samorządu natury administracyjno-technicznej. Rola samorządu jest jednak poważniejsza i głębsza; sięga do istoty nowoczesnego państwa.

Ustrój państw nowoczesnych jest demokratyczny. W zakresie funkcji ustawodawczych demokratyzm znajduje swój wyraz w wyłączności przedstawicielstwa narodowego do stanowienia praw. Wyłączność owa ograniczona bywa w niektórych państwach na rzecz bezpośredniej decyzji ogółu obywateli, co się wyraża w instytucjach referendum ludowego i inicjatywy ludowej. Równość praw politycznych i odpowiednie systemy ich wykonywania dopełniają gwarancji demokracji w dziedzinie ustawodawstwa.

W dziedzinie funkcji wymiaru sprawiedliwości demokracja znajduje również niezawodne gwarancje. Do najkapitalniejszych z nich należy niezawisłość sądownictwa. W pewnej mierze istnieje również bezpośredni udział obywateli w sprawowaniu funkcji sądowniczych w postaci sądów przysięgłych, ławniczych, wybieralności sędziów pokoju i t. d.

Jakżeż wyraża się demokracja w trzeciej dziedzinie, tak dla codziennego życia każdego obywatela doniosłej — w zakresie funkcji wykonawczych i należącej do tej sfery administracji publicznej?

W republikach naczelny organ wykonawczy — prezydent państwa — bywa wybierany bądź bezpośrednio przez ogół obywateli, bądź za pośrednictwem przedstawicielstwa narodowego. Za pośrednictwem prezydenta, a w systemie rządów parlamentarnych, który między innemi i Polska posiada — także w pewnej mierze za pośrednictwem parlamentu — wywiera obywatel pewien wpływ na skład rządu — gabinetu ministrów. Ponadto parlament — czyli za jego pośrednictwem ogół obywateli — posiada także w innych kierunkach pewien wpływ na administrację publiczną; wyraża się on w niektórych aktach parlamentu, natury raczej wykonawczej niż ustawodawczej, jak uchwalenie budżetu państwowego, rocznego kontyngentu rekruta, niektórych umów międzynarodowych i t. d. Pozatem parlament sprawuje pewne fukcje kontrolne wobec administracji, przejawiające się w prawie interpelacji poselskich, parlamentarnej odpowiedzialności ministrów za ich własne działanie i za działanie podległych im urzędników i t. d.

Wreszcie niepoślednią rolę odgrywa i niepoślednią gwarancję demokracji stanowi właściwa państwom praworządnym instytucja sądownictwa administracyjnego i wynikające z niej danie możności obywatelom państwa wykonywania w pewnej mierze kontroli nad działalnością organów administracji publicznej.

Wszystkie te jednak — lubo doniosłe i dla demokratycznego ustroju istotne — środki oddziaływania obywatela na administrację publiczną są wysoce niedoskonałe i niedostateczne. Wszystkie bowiem są sposobami jedynie pośredniego oddziaływania. Powtóre w życiu poszczególnego obywatela sposobność ich użycia nastręcza się rzadko; wybory prezydenta czy też członków palamentu, a choćby nawet skarga administracyjna — są zjawiskami dla obywatela niecodziennemi, wyjątkowemi. A wreszcie

rzecz najważniejsza: wszystkie te środki razem wzięte dają obywatelowi tylko bardzo względny wpływ na administrację, ograniczający się w najlepszym razie do najogólniejszego jej kierunku. Natomiast cała bieżąca praktyka administracyjna, dotykająca nieustannie najżywotniejszych spraw i interesów przeciętnego członka społeczeństwa, pozostaje poza sferą wpływu zainteresowanych rzesz obywateli.

Toteż — gdyby nawet wszystkie wspomniane wyżej, jak również i niewymienione, gwarancje demokracji były w pełni wprowadzone w życie — demokracja nie będzie zupełną. Wszystkie te środki bowiem nie zdołają zapobiec temu, żeby pomiędzy demokratyczny parlament i parlamentarny rząd z jednej strony, a społeczeństwo z drugiej — nie wcisnął się czynnik w konstytucji nie posiadający znaczenia, jednakże faktycznie panujący: zawodowa biurokracja państwowa. Ująwszy w swe ręce monopol administrowania, wywrze ona decydujący wpływ i na parlament i na rząd. Obydwa nie obejdą się bez niej w żadnej sprawie. Stanie się to tem niechybniej wtedy, gdy parlament ulega chorobie, którą bodaj wszystkie współczesne parlamenty przechodzą i gdy urzeczywistnienie zasady rządów parlamentarnych stanie się faktycznie niemożliwością. Na życiu obywatela zaciąży biurokracja tak dalece, jak dalece codziennych jego spraw dotyka administracja publiczna. A wtedy demokracja staje się fikcją; faktycznie przerodzi się w oligarchję.

I na tem dopiero tle ukazuje się nam właściwa rola samorządu. W jak najszerszej mierze uczynić zbędną zawodową biurokrację państwową, w jak najszerszej mierze udostępnić ogółowi zainteresowanych obywateli wywieranie jak najbardziej bezpośredniego wpływu na administrację publiczną.

Samorząd jest nieodzownem uzupełnieniem demokratycznego ustroju państwa.

———Spełnia on również niepomiernie ważne funkcje wychowawcze. Nie pomoże bowiem najbardziej demokratyczny ustrój państwowy, gdy poszczególny obywatel nie czuje się jednością z państwem. Nie pomogą przepisy prawne, z których niezbicie wynika, że decydującym w państwie czynnikiem jest obywatel, gdy w rzeczywistości czuje on zupełną odrębność swoich spraw w stosunku do spraw państwowych. Państwo nowoczesne nie będzie naprawdę silne, dopokąd poszczególny obywatel nie będzie mógł z pełnem przeświadczeniem powiedzieć tak, jak mawiał Ludwik XIV: państwo — to ja.

Jakżeż nam do tego stanu daleko! O wiele nam dalej, niż innym, z powodu braku bezpośredniej tradycji państwowej.

Gdzież są drogi owego niezbędnego jednoczenia obywatela z państwem? Nie wystarczą patrjotyczne porywy, do których skłonny jest nasz naród w obliczu katastrofy. Mijają one bowiem, gdy minie niebezpieczeństwo. Nie wystarczy również — konieczny skądinąd — intensyw-

ny udział jaknajszerszych sfer obywateli w t. zw. życiu politycznem. Życie polityczne bowiem zbyt rzadko wymaga od obywatela czynnego wystąpienia i zbyt luźno wiąże się z jego powszedniemi sprawami. To też niewątpliwie największą rolę w tym względzie może odegrać samorząd: z natury swej ogarnia on swoim zakresem działania różne co do stopnia ważności, lecz zawsze żywo odczuwane i powszednie potrzeby najszerszych warstw społeczeństwa. Samorząd wprowadza obywatela w mechanizm administracji publicznej, zaspokajającej te właśnie potrzeby i wyznacza mu w tem dziele rolę jaknajbardziej aktywną. Będąc zaś organem państwa, z całością organizacji państwowej należycie skoordynowanym, wciąga tem samem obywatela w czynne życie państwowe, w sposób łatwy i niezawodny. Samorząd jest tedy najpewniejszem narzędziem istotnej demokratyzacji, prowadząc najskuteczniej do przemiany stosunku jednostki do państwa.

Samorząd jest wyrazem zaufania do społeczeństwa. Wielką zaś rację miał Stein, twórca nowoczesnego samorządu w Prusach w początku ubiegłego stulecia, mówiąc: „Das Zutrauen veredelt den Menschen, die ewige Bevormundung hemmt sein Reifen" — zaufanie uszlachetnia człowieka, wieczna kuratela — wstrzymuje jego dojrzewanie". Samodzielność, której uosobieniem w dziedzinie administracji publicznej jest samorząd, jest najpotężniejszym czynnikiem wychowawczym.

Samorząd wychowuje masy, a równocześnie wyrabia jednostki. Jest najpewniejszym środkiem dostarczania działaczy na szerszej niwie, wytwarzania zapasu ludzi, zdolnych do pokierowania losami zbiorowości. To też kiedy z okresu improwizowania życia państwowego przejdziemy nareszcie w okres normalny, wtedy niewątpliwie droga do stanowisk kierowniczych w państwie będzie wiodła — przez samorząd.

Te różnolite i doniosłe zadania samorząd terytorjalny w Polsce spełni w całej rozciągłości wtedy, kiedy w myśl wskazań Konstytucji marcowej będzie szeroko i dobrze zorganizowany, kiedy naprawdę stanie się „podstawą ustroju Rzeczypospolitej". Nie jest takim, niestety, samorząd w Polsce w chwili obecnej. Nie jest takim, bo mu takim być nie pozwolono.

Prawna organizacja samorządu od chwili odrodzenia państwa polskiego — poza wprowadzeniem samorządu powiatowego i wiejskiego w b. dzielnicy rosyjskiej — nie uległa zasadniczym zmianom. W przeważającej mierze utrzymano stan taki, jaki odziedziczyliśmy po zaborcach, wprowadzając doraźnie jedynie zmiany mało istotne. A przecież samorząd na terytorjum Polski w trzech państwach zaborczych, wpleciony w trzy odrębne i różne organizacje państwowe, zgoła różnym miał służyć zadaniom. Jakżeż więc dziś bez istotnych zmian organizacyjnych odpowiedzieć może tym nowym wymaganiom, jakie stawia mu nowa państwowość i tak radykalnie odmienne stosunki społeczne i gospodarcze?

Nietylko nie poprawiono istniejącej organizacji samorządu, ale ją

nawet w wielu kierunkach gruntownie popsuto. Wkroczywszy słusznie na drogę zmian organizacji samorządu gminnego w b. Królestwie Polskiem, nie przeprowadzono reformy do końca, zatrzymano ją w pół drogi, wprowadzając przez to kompletną dezorganizację w życie gminne. W Małopolsce przez zaniedbanie jakichkolwiek reform, dostosowujących stare formy do zupełnie zmienionych warunków, pozostawiono zaledwie jakiś cień samorządu gminnego i powiatowego, zamiast samorządu żywego i rozwijającego się. Samorządu wojewódzkiego nie stworzono nigdzie, lubo domaga się go życie i lubo z istnieniem tego samorządu liczy się zarówno konstytucja, jak i różne ustawy szczegółowe. A wreszcie na całym terenie Rzeczypospolitej umniejszono samodzielność samorządu, ścieśniono go żelaznym łańcuchem ograniczeń. Rozpoczęto od ograniczeń natury finansowej; w ślad za niemi poszły ograniczenia organizacyjne. Samorząd poddano pod kuratelę administracji państwowej. Proces ścieśnień i ograniczeń dalej trwa.... I to wszystko dzieje się na przekór konstytucji i na przekór oczywistym wymaganiom życia.

A dzieje się tak dlatego, że w Polsce nie docenia się roli i znaczenia samorządu. Nie doceniają go ludzie, którym przypadło w udziale decydowanie o losach Rzeczypospolitej. W dziwnem zaślepieniu usiłują oni budować państwowość polską na biurokracji. Myślą kategorjami przedwojennemi. Nie spostrzegają tych potężnych zmian, jakim uległy społeczeństwa powojenne. Społeczeństwo jest dla nich wciąż tylko przedmiotem, a nie podmiotem rządzenia. Jest ono dla nich tym „młodszym bratem", albo zgoła niemowlęciem, potrzebującym na każdym kroku opieki „starszego brata" — biurokracji. Tej biurokracji, która jest czynnikiem prawnie nieuchwytnym i nieodpowiedzialnym.

Czyż ostoi się długo taka budowa? Czyż ostoi się państwowość, pozbawiona tego potężnego i naturalnego spoidła pomiędzy społeczeństwem a państwem, jakiem jest szeroki samorząd?

Obóz samorządowy w Polsce sądzi, że prawdziwy samorząd jest nieodzownym składnikiem ustroju nowoczesnego państwa i niedającą się niczem zastąpić gwarancją trwałości jego bytu. Dlatego obóz ten walczy o urzeczywistnienie zasad konstytucji marcowej, o szeroki samorząd. I jakkolwiek przygłusza go dzisiaj biurokracja, wspierana często przez demagogję polityczną, obóz samorządowy w walce nie ustaje i powoli wzmaga się na siłach. Ożywia go wiara w społeczeństwo i jego siły twórcze, wiara w trwałość państwowości polskiej.

A. BOGUSŁAWSKI.

Sprawy samorządowe w Sejmie.

Sejm konstytucyjny zwołany był przed ostatecznem zorganizowaniem się samorządów powiatowych i miejskich. Nie miał więc w swoim gronie znawców i działaczy samorządowych. Znawców tych i działaczy wogóle było niewielu w Polsce. Albowiem samorząd na ziemiach polskich był świadomie przez zaborców pomijany, szczególniej w zaborze rosyjskim. Nic też dziwnego, że Sejm konstytucyjny zagadnienia samorządowe spychał z dnia na dzień, nie czując się na siłach do ich rozstrzygnięcia. Dwu i półletnia praca w Komisji Administracyjnej nad ustawą o samorządzie gminnym i dyskusja wstępna na plenum zakończyła się odłożeniem tej sprawy do następnego Sejmu.

W spadku po Sejmie konstytucyjnym pozostała nam (poza ustawą o zasileniu finansów miejskich) ustawa, zabraniająca w b. dzielnicy rosyjskiej wyborów, pomimo ukończenia się kadencji organów samorządowych. Ustawa powstała w tym czasie, kiedy Sejm konstytucyjny gotował się do uchwalenia ustawy gminnej i pragnął, ażeby nowe wybory odbyły się już na podstawie nowej ustawy. Uchwalenie ustawy gminnej odłożono, ale pozostawiono moc obowiązującą ustawy, przedłużającej czas trwania mandatów do organów samorządowych. Stworzono przez to poważną zaporę w normalnym rozwoju samorządu.

Nowy Sejm różni się od poprzedniego tem, że ma już w swym gronie kilku członków sejmików i wydziałów powiatowych, wójtów gmin, członków rad i magistratów miejskich. Znajomość samorządu teoretyczna i praktyczna jest w obecnym Sejmie nieco większa, ocena jego doniosłości poważniejsza, niż w poprzednim. Nie mniej obserwujemy w stosunku do samorządu wśród stronnictw sejmowych chwiejność w poszczególnych głosowaniach. Na chwiejność tę składa się wiele czynników. W pierwszym rzędzie niewielka liczba posłów — samorządowców, nierówno-

mierna ich reprezentacja w poszczególnych stronnictwach, nieumiejętność wyrobienia sobie w klubach autorytetu w sprawach samorządowych, brak ścisłych informacji i t. d. To są przyczyny wewnętrzne, ale są i przyczyny zewnętrzne.

Najważniejszym czynnikiem, powodującym niekorzystne dla samorządu uchwały, jest rząd. Organy jego ustosunkowują się do samorządu najczęściej nieprzychylnie i taki wpływ na Sejm wywierają.

Nie bez wpływu na decyzję stronnictw sejmowych jest nastrój wyborców. Nastrój ten sformował się niekorzystnie dla samorządu, zwłaszcza powiatowego. Złożyło się na to wiele przyczyn. Samorząd powiatowy jest na terenie b. zaboru rosyjskiego nowym czynnikiem. Jako taki jest zgóry traktowany podejrzliwie przez nieuświadomionych. W dodatku staje się on dla ludności nowym ciężarem. Mógł sobie zdobyć prawo obywatelstwa umiejętną a widoczną na zewnątrz pracą.

Niestety warunki tak się złożyły, że bardzo uwidocznić tej pracy nie miał możności. Pominąwszy błędy, które przy braku wyrobienia w każdej prawie nowej pracy są nieuniknione, zasadniczą przeszkodą w rozwinięciu poważnej pracy w samorządzie był spadek naszej waluty. Uchwalono n. p. wykonać bardzo potrzebną i pożyteczną pracę (budowę drogi, czy budowę szkoły), zanim jednak przyszło do zebrania pieniędzy, nastąpił taki spadek ich wartości, że nic już za to zrobić nie było można. Następowały nowe uchwały, nowe najrozmaitsze podatki i znów spadek wartości waluty, uniemożliwiający pracę.

Ludność, nękana ciągłemi i to najrozmaitszemi podatkami sejmikowemi, zniechęcała się do samorządu. Nie rozumiała tego, że główny sprawca tej ustawicznej nękaniny — rząd — drukuje sobie coraz to większą ilość marek i więcej przez to wyciąga z kieszeni obywateli, niż samorządy. Odbywało się to w sposób niewidoczny przez spadek waluty. Tego podatku inflacyjnego nie czuł wyborca; czuł za to podatek samorządowy i skarżył się przed swoimi posłami, którzy ten nastrój szerzyli w poszczególnych klubach sejmowych.

Wreszcie tak Sejm, jak i społeczeństwo, nie umieją myśleć wszechstronnie. Gdy zjawi się jakaś ważna sprawa, to wszyscy się nią interesują, zapominają natomiast o innych, często niemniej doniosłych. A Sejm obecny miał takich spraw, przytłaczających jego myśl, wiele. Wybór pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, jego zabójstwo, wybór drugiego Prezydenta, zmiany rządów, poprawa finansów państwowych, kryzys gospodarczy, reforma rolna i t. d.

Każda z tych spraw, przez wysunięcie się na plan pierwszy, zajmowała uwagę Sejmu i społeczeństwa, powodując w innych dziedzinach zaniedbania.

Z tych to powodów sprawy samorządowe zeszły w Sejmie na plan dalszy. Uwidoczniły się jednak niejednokrotnie w pracy sejmowej. Na

pierwsze miejsce wysuwają się tu ustawy samorządowe organizacyjne i finanse komunalne.

Wniesienia projektów ustaw samorządowych domagały się stronnictwa od początku zwołania Sejmu, zwłaszcza, że większości stronnictw niedogadzał wniosek niżej podpisanego, uchylający ustawę, zabraniającą wyborów. Sejm w swej większości stanął na stanowisku, że należy najprzód uchwalić ustawy samorządowe, a dopiero potem zarządzić ogólne wybory.

Zamiast z ustawami organizacyjnemi, rząd wystąpił najprzód z ustawą o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych. Projekt rządowy został wniesiony do Sejmu w czerwcu 1923 r.; w ciągu lipca był omówiony na Komisji skarbowej i uchwalony przez Sejm 2-go sierpnia. Na projekcie tym i uchwałach zaważyły wpływy postronnych organizacji.

W pierwszym rzędzie Związek miast polskich, stosunkowo silnie reprezentowany w Sejmie, starał się wyciągnąć dochody dla miast i miasteczek, skąd się tylko dało. Domagał się przeprowadzenia w ustawie o finansach tej zasady, żeby miasta niewydzielone nie płaciły na samorządy powiatowe, chociaż mają prawo uchwalać wraz z przedstawicielami gmin wiejskich wydatki, dotyczące tak miast, jak i wsi. Co więcej, Związek miast domagał się wydzielenia miast niewydzielonych i z pod nadzoru finansowego wydziału powiatowego.

Inne znów czynniki, a mianowicie polityczne, wpływały na ograniczenie do określonych norm podatków samorządowych, co było bardzo na rękę Ministerstwu Skarbu, które od dawna pracowało już w tym kierunku. Dwie te zasady były przewodnią ideją projektu rządowego. Projekt ten z małemi zmianami został przez Sejm uchwalony.

Życie wkrótce wykazało, że ustawa o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych uniemożliwia niektórym samorządom, zwłaszcza gminnym, jaką taką gospodarkę. Zaczęto się domagać nowelizacji ustawy, pojawiło się szereg wniosków poselskich. Pod tym naciskiem rząd wystąpił z projektem zmian w ustawie o finansach komunalnych. Projekt Ministerstwa Skarbu szedł w kierunku raczej pogorszenia jeszcze finansów samorządowych. Sejm jednak nie poszedł już w kierunku wskazanym przez Ministerstwo Skarbu. Załatwił doraźnie pokrywanie deficytów przez gminy uzupełniającemi dochodami i domagał się lepszego projektu. Z własnej inicjatywy zwolnił samorządy z obowiązku pokrywania ¼ części wydatków na utrzymanie policji. Nie pozwolił również wbrew rządowi na obniżenie samorządom dochodów z podatku dochodowego z monopolu spirytusowego.

Projekty ustaw samorządowych weszły do Sejmu w lutym 1924 r., czyli po 14 miesiącach od czasu zwołania Sejmu. Najprzód poszła pod obrady ustawa o gminie wiejskiej. Praca nad nią pomimo częstych zebrań Komisji Administracyjnej, posuwała się zwolna. Ustawa o gminie

wiejskiej normuje cały szereg pierwszorzędnych spraw, odmiennie rozstrzygniętych przez zaborców w poszczególnych dzielnicach. Ponieważ trwały one dziesiątki lat, ludność przyzwyczaiła się do nich i niechętnie widzi jakiekolwiek zmiany, chociażby na lepsze.

Pierwszą sprawą, która zajęła szereg posiedzeń Komisji, to była sprawa jednowioskowej czy zbiorowej gminy. W b. zaborze rosyjskim jest gmina zbiorowa, w b. zaborze pruskim i austrjackim jednowioskowa. Każda z tych dzielnic broniła swego ustroju. O gminę zbiorową i jednowioskową, rozbiła się ustawa gminna w poprzednim Sejmie. Wtedy posłowie z Małopolski urządzili obstrukcję na plenum przy cichem poparciu posłów z b. dzielnicy pruskiej, gdyż projekt Komisji przewidywał gminę zbiorową i zmusili Sejm poprzedni do zaniechania uchwalenia ustawy. Komisja Administracyjna obecnego Sejmu przebrnęła przez tę sprawę szczęśliwie w ten sposób, że zasadniczo pozostawia taką gminę, jaka jest w tej chwili, ułatwiając tylko ludności podział gmin większych i łączenie się zbyt małych.

Wiele kwestji wynikło przy członkostwie gminnem, przy zakresie działania, organizacji, nadzorze, wreszcie przy organizacji gromad, których, jako osobnych jednostek samorządowych, nie przewiduje Konstytucja. Komisja Administracyjna, pracując przez szereg miesięcy, uchwaliła wreszcie ustawę gminną w drugiem czytaniu.

Trzecie czytanie odłożono do czasu uchwalenia związanej ściśle z ustawą gminną ordynacji wyborczej dla gmin wiejskich.

Rozpoczęto obrady nad ordynacją wyborczą i tu sprawa rozbiła się o pluralność w wyborach do ciał samorządowych.

Projekt ustawy przewidywał dodatkowy głos dla żonatych, mających czworo dzieci, dla urzędników państwowych i samorządowych oraz wójtów i ławników, dla tych, którzy odbyli służbę wojskową w formacjach polskich, dla tych, którzy władają językiem polskim w mowie i piśmie. W trakcie dyskusji wysunięto jeszcze dodatkowy głos dla tych, którzy skończyli 30 lat życia, i dla tych, którzy płacą bezpośredni podatek na rzecz gminy.

Przedstawiciele stronnictw lewicowych uważali, że pluralność w ustawach samorządowych sprzeczna jest z duchem Konstytucji, że podważa demokratyczny ustrój Polski, że nie jest uzasadniona potrzebą rozwoju samorządu. Uważając to za walkę o zasadniczy ustrój państwa, postanowili za wszelką cenę niedopuścić do uchwalenia pluralności. Zaczęły się przewlekłe obrady na Komisji Administracyjnej, co w rezultacie uniemożliwiło uchwalenie dotąd ordynacji wyborczej dla gmin wiejskich.

Zdaje się, że w najbliższym czasie nastąpi pomiędzy stronnictwami pewien kompromis, pluralność w wyborach do ciał samorządowych będzie zapewne poniechana, a wtedy uchwalenie ustaw samorządowych pójdzie przyśpieszonem tempem.

Takie są nastroje i prace Sejmu w zakresie samorządu. Ogólnie można powiedzieć, że zrozumienie znaczenia samorządu i jego potrzeb wzrosło nietylko w porównaniu z poprzednim Sejmem konstytucyjnym, ale nawet w porównaniu z pierwszym okresem obecnego Sejmu. Świadczy o tem uchwalenie ostatnio korzystnych dla samorządów ustaw z zakresu finansów komunalnych (zniesienie obowiązku pokrywania wydatku na policję i utrzymanie dochodów z monopolu spirytusowego), w czem i Senat odegrał bardzo dodatnią rolę.

WACŁAW GAJEWSKI.

Uwagi o polityce skarbowej związków komunalnych

(na tle ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych).

Ustawa o finansach komunalnych jest złą z punktu widzenia teoretycznego i praktycznego. Jest nawet szkodliwą z punktu widzenia społeczno - wychowawczego, specjalnie przez rozdźwięk, jaki wprowadziła do życia samorządowego powiatu i gmin wiejskich z jednej strony, a miast z drugiej.

Jednakowoż choćby największe wady posiadała — jest ona prawem obowiązującem, jest podstawą działalności polskiego samorządu. Przedstawiciele gmin wiejskich, miast i powiatów winni ustawę i rozporządzenia wykonawcze znać dobrze i wykorzystywać ją w pełni.

A czy uprawnienia finansowe, które daje ustawa z dnia 11. VIII. 1923 r. są w całości wyczerpane przez związki samorządowe — jest to wielce wątpliwe.

Jak w wielu sprawach, tak i w tej jesteśmy mało realni i wielce teoretyczni. Narzekamy, że jesteśmy krępowani przez ustawę, że nie możemy rozwinąć należycie działalności związków samorządowych, a jednocześnie nie chcemy, czy nie umiemy, korzystać ze wszystkich źródeł, przez nią dozwolonych.

O poprawę ustawy czyńmy wysiłki: wtajemniczajmy w realne życie samorządu posłów i senatorów, zbierajmy materjały i umieszczajmy je w prasie codziennej i fachowej, popierajmy poczynania centralnych organizacji naszych — ale pozatem bez zniechęcenia, bez przerw i wahań pełnijmy naszą powinność, określoną tak licznemi ustawami szczegółowemi, powinność, którą zdefinjować można jednem zdaniem: b u d o w a n i e p o d s t a w l u b u s u w a n i e p r z e s z k ó d d l a r o z w o j u ż y c i a

gospodarczego i kulturalnego. Ustawa o finansach komunalnych jest zła. Ale jeśli tylko pracownicy samorządowi swojemi realnemi wysiłkami uczynią z samorządu szeroki i rwący prąd życia, nastąpi w krótkim czasie, jak to bywa zawsze, przystosowanie się ustawy do życia.

Na chwilę bieżącą my musimy się w naszych poczynaniach zastosować do ustawy. Nie obawiajmy się tego. Jeżeli tylko w samorządzie tkwią naprawdę twórcze siły, jeżeli samorząd jest na najbliższy okres jednem z najodpowiedniejszych narzędzi do podniesienia poziomu naszego życia społecznego, to nawet, w ramach tej ustawy znajdziemy możność spełnienia wielu zadań. Nie wszystkich zapewne i może zbyt powoli — ale to nas nie zwalnia od obowiązku dokonania tego wszystkiego, co tylko można.

Zadaniem samorządu jest wykonanie tych zadań charakteru gospodarczego i kulturalnego, których poszczególne jednostki, a nawet dobrowolne zrzeszenia i związki jednostek, wykonaćby nie mogły, a których zaspokojenie leży w interesie ogólno państwowym, a w szczególności w interesie społecznym danego terytorjum.

Cechą charakterystyczną pracy samorządowej jest organizowanie lub dopomaganie do organizowania urządzeń, które umożliwiają zaspokojenie coraz to nowych, coraz to wyższych wymagań życia zbiorowego. Uczynić to można li tylko przez wielkie nakłady. Samorząd jest najbliżej społeczeństwa stojącym organem, który wymaga i który uczy konieczności dokonywania wielkich wkładów, aby następnie jednostki mogły rozwijać swą działalność, krępowaną dotychczas warunkami naturalnemi czy gospodarczemi (bezdroża, nieuregulowane rzeki, brak szkół i t. p.). Ideą i obowiązkiem samorządu jest praca dla dobra ogólnego.

Wyrażeniem tego, jak ideę swą każdy samorząd pojmuje, jest budżet.

Działalność samorządu ocenia się nie według pozorów jego natężenia, jakiemi są jego uchwały, rezolucje, mowy członków, walki i wybory, ale wedle jego istoty — to jest budżetu i jego wykonania. To też najistotniejszą, najbardziej ważną, powiem „świętą" czynnością samorządu jest ułożenie jego budżetu, a następnie dokładne jego wykonanie.

A. UWAGI OGÓLNE.

Ażeby dobrze ułożyć budżet, musi kierownik zw. samorządowego i najbliżsi jego współpracownicy (członkowie wydziałów, magistratów, rad gminnych i urzędnicy) znać dobrze ustawę finansową z jej rozporządzeniami i wyjaśnieniami okólnikowemi. Poza tą ustawą winni znać ustawy inne, które określają obowiązki danego związku samorządowego w poszczególnych dziedzinach życia (ustawa drogowa, o opiece społecznej, szkolna, o szkołach rolniczych, sanitarna, budowlana, przepisy ogniowe

i t. p.). Ale to jeszcze mało. Ustawy nasze w wielu wypadkach są zbyt ogólnikowe, żądają w zasadzie bardzo wiele, może za wiele, jak na chwilę bieżącą, ale nie konkretyzują żądań.

Po zapoznaniu się z wymaganiami ustawowemi, należy przystąpić do najtrudniejszego zadania — uświadomienia sobie i zapoznania się z najistotniejszemi wymaganiami na miejscu.

Jeżeliby ustawy nasze były wyrazem skonkretyzowania realnych i powszechnie odczuwanych potrzeb, wymagania ustaw byłyby w zasadzie zgodne z wymaganiami miejscowemi. Prawdopodobnie nie jest tak zawsze, ale w każdym razie obowiązkiem bardzo wielkim jest wczucie się w żądania, jakie naszemu samorządowi stawia ustawodawca i wykonanie ich, jeżeli jest to tylko możliwe, i o ile inne względy nie wysuwają na pierwsze miejsce innych potrzeb, ustawowo za obowiązkowe nie uznanych.

Tutaj zaznaczyć trzeba, że praktyka dotychczasowa władz nadzorczych, specjalnie centralnych, szła więcej w kierunku ograniczenia i hamowania inicjatywy związków samorządowych niż przestrzegania, aby one wykonywały należycie obowiązki ustawowo ustalone. Ta praktyka zapewne w najbliższym czasie się zmieni i związki samorządowe stwierdzą ku swemu zdziwieniu, iż wydane ustawy przestaną być pustym dźwiękiem, że nabiorą one treści, gdy władze nadzorcze zaczną wymagać, by postulaty w nich zawarte były realizowane.

Po ustaleniu potrzeb należy je rozklasyfikować.

Wszyscy wiemy, że potrzeb tych jest ogromna masa. Wszystkich ich zaspokoić nie możemy. Nie możemy również pozwolić, by środki i wysiłki samorządu rozpyliły się, a to może się stać o ile będziemy chcieli na każdą potrzebę coś przeznaczyć. W rezultacie nie otrzymamy należytych skutków. Kwota zbyt mała, preznaczona na jakiś cel, może być zupełnie bezprodukcyjna. Powiększona do wysokości takiej, że rzeczywiście może zaspokoić daną potrzebę, przynieść może korzyść, przewyższającą wielokrotnie wkład dokonany.

Przy realizowaniu zadań samorządu jestem zwolennikiem koncentracji, t. j. przeznaczenia stosunkowo dużych środków na szybkie zaspokojenie w sposób wydatny jednej czy dwu potrzeb, zaspokajając inne w ramach konieczności. Zasady tej przestrzegać należy przedewszystkiem przy tworzeniu nowych instytucji czy urządzeń. Zasada ta słuszna wogóle jest tembardziej konieczna wobec szczupłości środków, któremi samorząd dysponuje.

Obowiązkiem bezwarunkowym, od którego żaden związek samorządowy bez zaprzeczenia swej istoty, uchylić się nie może, jest utrzymanie tego, co się odziedziczyło po poprzednikach, w stanie nie gorszym, przeciwnie, stale ulepszanym.

Tutaj odnieść trzeba obowiązki zw. sam. względem istniejących dróg i mostów, szpitali, schronisk, przytułków, straży ogniowych, budynków szkolnych i innych, organizację pomocy rolnictwu i t. p. Niestety kilka lat dewaluacji marki dokonały tego, że wiele zw. sam. zaniedbało tego pierwszego obowiązku, dopuszczając do zniszczenia, uszkodzenia lub skasowania istniejących przed wojną, a nawet w czasie wojny, instytucji i urządzeń.

Obowiązkiem ich jest w ciągu lat najbliższych zaniedbanie poprawić. Przestępstwem bowiem wobec państwa, wobec przeszłych i przyszłych pokoleń jest odziedziczony majątek publiczny marnować lub zmniejszać.

Jeżeli pewien rodzaj urządzeń istniejących nie odpowiada swoim zadaniom albo jeżeli przedstawia formę przestarzałą, trzeba go zmienić, ale zawsze zastępując formą doskonalszą i bardziej nowoczesną.

Jednak utrzymanie tego, co jest, zadowolić nas nie może. Jesteśmy pod względem urządzeń społecznych właściwie poza Europą i Ameryką. Mamy do odrobienia zaległości wielu lat. Nawet postęp nasz w ciągu pierwszych 6 lat na wszystkich prawie polach życia społecznego był mniejszy, niż otaczających nas narodów, czyli stosunkowo cofaliśmy się jeszcze. Na to w dalszym ciągu pozwolić sobie nie możemy pod grozą utraty naszej samodzielności. Odnosi się to, ma się rozumieć nietylko do naszego samorządu, ale i do działalności naszego rolnictwa, przemysłu, nauki, oświaty i t. p. Otóż samorząd, będąc jedną z form pracy narodowej, formą najbardziej uspołecznioną, bo w założeniu swem mającą li tylko interes ogólny, musi mieć tę szlachetną ambicję, aby pod tym względem o obowiązku swym pamiętał.

To też każdy zw. sam. musi postawić sobie konkretnie wymaganie, by rok rocznie budżet jego zawierał w sobie pozycję, znaczącą pewien postęp, pewien dorobek w urządzeniach. Tylko wtedy można mówić o dobrym samorządzie, o jego postępie, o jego wartości dla całokształtu życia narodowego, gdy każdy zw. samorządowy będzie mógł zaznaczyć swój coroczny dorobek, swą twórczość, choćby ona się ograniczała do rzeczy względnie drobnych. Jeżeliby każda polska gmina postanowiła rok rocznie ulepszyć u siebie czy stworzyć coś nowego, choćby to była mała bibljoteczka gminna, przeprowadzenie telefonu, zbudowanie należycie mostu czy przepustu betonowego, założenie straży ogniowej i zakupno dla niej narzędzi, wyregulowanie kilku kilometrów dróg, wysadzenie ich drzewkami, czy też poważniejsze, jak budowa szkoły czy postawienie innej budowli, to te drobne poszczególne wysiłki w całości przedstawiałyby potężny czynnik rozwojowy.

To samo, ale jeszcze w większej mierze, odnosi się do miast, gdyż ich możliwości są większe, a konieczność szybszego rozwoju wprost naglą-

ca, i do powiatów, reprezentujących, jako większy obszar, poważniejsze środki finansowe.

Względy na nasze położenie gospodarcze, a mianowicie na zamieranie przemysłu i setki tysięcy bezrobotnych, nakazującą bezapelacyjnie, ażeby wszystkie nowe nakłady o choćby troszkę większych rozmiarach finansowych szły w kierunku budowania nowych dróg i stawiania nowych budowli. Budowa nowych dróg i rekonstrukcja starych zniszczonych daje zajęcie wielkiej ilości rąk roboczych, nie ma natomiast bezpośrednio większego oddziaływania na ożywienie przemysłu, gdyż tylko przy budowie mostów zużywa się trochę artykułów przemysłowych. Inaczej jest z budową domów. Przemysł budowlany związany jest prawie z wszystkiemi gałęziami przemysłu — ożywienie ruchu budowlanego oddziała ożywczo na nasz polski przemysł — bo wszystko to, czego potrzebujemy przy budowaniu, produkujemy sami. Można tutaj zaznaczyć, że minister czeski, Raszyn, przeprowadzając w Czechach reformę podobną Grabskiemu, przez co z konieczności wytwarzał trudną sytuację dla przemysłu czeskiego, jako antidotum użył ożywienia ruchu budowlanego i można powiedzieć, — tylko dzięki temu kryzys w przemyśle czeskim przeszedł szczęśliwie.

W tym więc wypadku ogólne potrzeby państwa zgadzają się z potrzebami samorządu. Samorząd bowiem budować musi. Wszelkie jego, a nietylko jego, ale wszelkie społeczne poczynania rozbijają się o brak pomieszczeń dla instytucji czy osób, bez których żadnej działalności prowadzić nie można. Biura nasze mieszczą się przeważnie w domach prywatnych, zabierając i tak nieliczne lokale. Obowiązkiem związków samorządowych jest usunąć się z nich jak najprędzej. Nie mamy szkół, schronisk, szpitali, nie mamy gdzie pomieścić posterunków policyjnych, urzędników, nie możemy sprowadzić nowego lekarza, inżyniera, czy technika, albo też nie możemy ich zmienić, choć jesteśmy z nich niezadowoleni, bo nie mamy dla nich pomieszczeń.

Jeżeli nie będziemy budować — udusimy się. Udusi się przemysł, zamrze wszelka inicjatywa zbiorowa. Tymczasem budować państwo w szybkiem tempie nie będzie, jednostki prywatne lokować drogiego kapitału w budowlach nie mogą, rolę wielką, twórczą, ożywczą ma więc do spełnienia samorząd miejski, powiatowy i wiejski.

Ma się rozumieć, nie potrzebuję tego dodawać, że przy układaniu budżetu musimy również pamiętać o tym istotnym nakazie racjonalnej oszczędności — zużycia jak najbardziej celowego każdego grosza.

„Jak najwięcej na wydatki rzeczowe, jak najmniej na sam zarząd" — ta maksyma może zastąpić w samorządzie dewizę „salus rei publicae suprema lex esto", będąc zresztą tylko jej wyraźną i szczegółową wykładnią.

W wielu wypadkach zresztą trzeba będzie miarkować nawet zbyt daleko idącą, a więc nierozumną oszczędność. Urzędnik dobrze płatny, zadowolony i przywiązany do swej instytucji — to podstawa powodzenia samorządowych przedsięwzięć i ich najoszczędniejszego prowadzenia.

Pamiętajmy o przykładach Niemiec i Czech, gdzie rozwój samorządu w wielkim bardzo stopniu zawdzięczano wykształconemu, oddanemu całkowicie i zadowolonemu ze swego losu pracownikowi samorządowemu.

B. UWAGI SZCZEGÓŁOWE.

1. Drogi.

Pomimo niedostateczności źródeł finansowych, które w wielu przypadkach nie pozwolą, by nawet najkonieczniejsze poczynanie było urzeczywistnione, w jednej dziedzinie wszystkie zw. samorządowe nie są ustawowo skrępowane i mają możność prowadzenia szerokiej akcji — mówię o utrzymaniu i budowie dróg, ulic, mostów i t. p. objektów komunikacyjnych. Gminy miejskie i wiejskie mają możność korzystania ze świadczeń naturalnych i ewentualnego ich zamieniania na opłaty, a gminy i powiaty mogą pobierać na mocy art. 19 ustawy drogowej i art. 31 ustawy o finansach komunalnych specjalne opłaty i dopłaty. W ten sposób sprawy drogowe są i mogą być wyodrębnione i uniezależnione od ogólnego stanu finansowego zw. samorządowych. Teoretycznie rozwinięciu jak najszerszej działalności „drogowej", nie stoi nic na przeszkodzie — poza realnemi możliwościami płatniczemi i polityką władz nadzorczych, która będzie się zaznaczać przy zatwierdzaniu budżetów.

Specjalne opłaty drogowe mają z pośród różnych podatków samorządowych najracjonalniej zbudowaną podstawę, to też wszystkie samorządy powiatowe i miejskie bezwarunkowo, a gminy wiejskie w zależności od poważniejszych kwot, które są potrzebne na sprawy drogowe, powinny starać się wszystkie wydatki drogowe pokrywać wyłącznie po odliczeniu subwencji rządowych i dochodów z objektów drogowych, za pomocą specjalnych opłat drogowych.

Gminy wiejskie w zakresie drogowym mają wiele do zrobienia.

Drogi wiejskie można doprowadzić do porządku przez odpowiednie roboty ziemne (nadanie profilu, t. j. uczynienie drogi wypukłą, a nie, jak to jest normalnie, wklęsłą, odwodnienie za pomocą przekopania rowów, dowiezienia piasku na drogi wybitnie gliniaste i t. p.). Można to zrobić, wykorzystywując świadczenia naturalne. Rok rocznie wiele tysięcy dni roboczych nasze gminy zużywają bez widocznego rezultatu. Powoduje tę stratę niedbalstwo i nieumiejętność. Niedbalstwo z powodu niedozoru, — normalna wydajność dniówki pieszego czy konnego równa się

około ⅓ wydajności robotnika płatnego. Nieumiejętność — z powodu braku technika, pod kierownictwem którego ta sama robota przy tej samej ilości dni pracy mogłaby być wykonana racjonalniej i przynieść trwałą a zasadniczą poprawę stanu poszczególnych dróg. Pomoc technika powinien dać Wydział Powiatowy, zaś dla przestrzegania zasady „nic za darmo", a jednocześnie dla zapewnienia sobie pomocy technika powiatowego nie z łaski czy dobrej woli Wydziału, ale z obowiązku, pożądanem jest wstawiać do budżetu gminnego pewną kwotę na wynagrodzenie W. Pow. za pomoc technika. Zależnie od intensywności robót należałoby przeznaczać na ten cel ½ względnie 1 miesięczną pensję technika. Drugą pozycją, wymagającą pokrycia gotówkowego, powinny być koszta budowy mostów i przepustów. Powinno się zerwać z metodą ciągłej łataniny i systematycznie choćby po 1 moście rocznie w miarę potrzeby budować trwale, t. j. z betonu. Cement i żelazo produkujemy w Polsce, pożądanem nawet jest rozszerzenie wewnętrznych rynków ich zbytu.

Postawienie kilku mostków i kilkunastu przepustów w każdej gminie zmieni stan naszych dróg gminnych znacznie na lepsze.

Nakłanianie gmin do szosowania dróg gminnych, ewentualnie brukowania, uważam w ogromnej większości wypadków, poza byłym zaborem pruskim, Zagłębiem Dąbrowskim i t. p. za przedwczesne.

Wyjątki powinny stanowić drogi w samej wsi, ewentualnie kawałki dróg gliniastych. Najczęściej na drogi, wiodące przez wieś, mieszkańcy wyrzucają więcej kamienia, niż potrzebaby było przy prawidłowem zabrukowaniu. Rzucony jednak bezładnie kamień chociaż czyni grunt trwałszym, ale też jazdę niemożliwą. Mały stosunkowo wydatek na brukarzy zmieni naturalne wertepy na prawidłową drogę. W wielu miejscowościach, obfitujących w żwir, mogą gminy urządzić bardzo dogodne i trwałe drogi żwirowe. Trochę przepustów, drobne wyregulowanie i nawiezienie żwiru — a będziemy mieli drogę dobrą nawet dla jazdy automobilowej.

Wskazówką pierwszą dla naszych gmin i ich władz nadzorczych, Wydziałów Powiatowych, winno być przed dokonaniem wszelkich nakładów pieniężnych, wykorzystanie świadczeń naturalnych.

Inspektorzy Samorządu Gminnego i technicy Wydziału Drogowego mogą przy energji wójtów zrobić bardzo wiele bez — jak się to mówi — „przeciążania płatnika podatkami".

Miasta polskie są pod względem stanu swych ulic w strasznem zaniedbaniu. „Kocie łby" dominują w 6/7 miast polskich, przytem niedbale układane, oddawna niepoprawiane, przy zwiększonym ruchu automobilowym wyglądają niemożliwie i powodują niezmierne straty dla właścicieli pojazdów i automobilów. Miasta nasze muszą się zeuropeizować wogóle, a w szczególności przystosować do ruchu automobilowego, To też przed naszemi miastami stoi praca ogromna. Sądzę, że miasta winny zerwać

z dotychczasowemi metodami brukowania okrąglakami, i po dokonaniu kalkulacji, rozpocząć systematyczne, choćby względnie powolne z powodu wysokich kosztów, odnawianie najważniejszych ulic kostką kamienną, czy też nowemi, bardziej nowoczesnemi środkami. Nieużywanie okrąglaków na bruki w miastach będzie niedługo gospodarczą koniecznością wobec wyczerpywania się zasobów okrąglaka, potrzebnego przedewszystkiem na szosy.

Czynię odrazu zastrzeżenie, że gdyby miasta mogły dowolnie dysponować swemi środkami, to znaczy, gdyby mogły z taką łatwością otrzymywać pieniądze na budowle, jak na komunikacje, to najpierwszym ich obowiązkiem byłoby angażowanie się jak najintensywniejsze w budownictwo. Rzeczywistość jednak jest pod tym względem nielitościwa. O ile możności kredytowe się nie poprawią, to miasta środków budżetowych na wznoszenie budowli mieć będą bardzo mało z powodów ustawowych, choćby zdolność płatnicza mieszkańców była daleko wyższa. Dlatego też miasta do czasu zmiany warunków winny energicznie zająć się poprawą stanu swych ulic i mostów.

Sądząc z budżetów, zainteresowanie miast tą dziedziną jest bardzo słabe. Nie wiem również, czy znajdzie się choćby z dziesiątek miast, któryby wykorzystał możność pobierania opłat specjalnych i dopłat na zasadzie statutu wzorowego, opracowanego przez M. Rob. Publicznych, a obecnie przerobionego przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Statut ten zresztą miasta i gminy w części, dotyczącej dopłat, muszą przerobić zasadniczo, gdyż w mieście np. dopłaty można pobierać tylko od właścicieli gruntów przylegających do ulicy, a nie w strefie 4 kilometrów.

Dla powiatów gospodarka drogowa jest dziedziną najistotniejszej pracy. Naogół zw. samorządowe powiatowe w Kongresówce, województwach b. dzielnicy pruskiej i wschodnich sprawami drogowemi interesują się należycie. Większość z pośród nich specjalne opłaty drogowe pobiera, pokrywając niemi wszystkie wydatki. Potrzeba więc tylko, aby powiaty małopolskie ruszyły z martwego punktu i żeby stało się zasadą powszechnie obowiązującą, że wydatki drogowe mają swoje specjalne pokrycie, a te nieliczne źródła dochodowe normalnego budżetu, które pozostały pow. zw. samorządowym, szły na inne potrzeby.

2. Budżety gmin wiejskich (zbiorowych).

Praktyka dwu lat wykazała, że głównem źródłem dochodowem dla gmin wiejskich z konieczności stało się źródło zupełnie przez ustawę z dn. 11.VIII. 1923 r. nie przewidziane i w/g. brzmienia art. 20 i 21 zakazane, t. j. tak zwany samoistny podatek wyrównawczy. Musiał się już dwa razy ustawodawca trudzić, aby gminom furtkę do życia za każdym razem, niestety tylko na jeden rok, otworzyć. Wiadomem jest, że będzie musiał uczynić to samo raz trzeci i czwarty, jeżeli będzie nadal praktykował „roczne ustawy".

Podatek wyrównawczy stał się głównym podatkiem gminnym. Przeciętnie daje od 40 do 75% pokrycia całego budżetu. Dodatek do podatku gruntowego stanowi cząstkę mniejszą 20 — 30%, a reszta samoistnych podatków i dodatków jest tylko ozdobą budżetu. Realne wpływy z nich są bardzo małe. To też przy układaniu budżetu na 1926 rok, gminy muszą skorzystać z doświadczeń dwuletnich i skonstruować prawdziwy budżet, któryby nie powodował potrzeby uchwalania budżetów dodatkowych.

Więc chociaż podatek wyrównawczy ustawowo jest przedłużony tylko na 1925 r., jednak po wyczerpaniu wszystkich normalnych dochodów należy pozostałość preliminować w formie podatku wyrównawczego, upoważniając Rady Gminne do przystosowania dotychczasowego statutu do wymogów przyszłej ustawy, przedłużającej moc prawną podatku wyrównawczego na rok 1926.

Ze względów ekonomji czasu i pracy wszystkich nadzorczych urzędów należy również unikać uchwalania poboru większego o 50% dodatku do podatku gruntowego. Wydajność tego dodatku jest w przeważającej ilości gmin zupełnie znikoma, natomiast zatwierdzenie jego wymaga zgody, poza opinjami przychylnemi Wydziału Powiatowego i Urzędu Wojewódzkiego, dwu ministerstw, które też są przeciążone pracą i korespondencją. Zatwierdzenie zwiększonego dodatku przychodzi po kilku miesiącach, są wypadki, że po siedmiu miesiącach, kiedy nakazy płatnicze przez Urząd Skarbowy są już dawno opracowane i rozesłane. Zmusza się więc personel Urzędu Skarbowego dla bardzo drobnych kwot do ponownego obliczania, zapisywania do ksiąg bierczych, rozsyłania nakazów i t. p.

T y l k o t e g m i n y, k t ó r y m n a w e t p o d a t e k w y r ó w n a w c z y n i e w y s t a r c z a m a j ą r a c j ę uciekać się do uchwalania tego dodatku i to tylko wtedy, gdy wydajność jego jest cośkolwiek większa.

Pobór podwyższonego dodatku do podatku gruntowego byłby ze względów technicznych racjonalny wtedy, kiedy weszłoby w życie zapowiedź Min. Spraw Wewn., iż „zezwolenie", o jakiem mówi ustawa o podatku gruntowym, należy uważać za zatwierdzenie w rozumieniu ustawy o finansach komunalnych. Wtedy władzą, powołaną do zatwierdzenia powyższonego dodatku, byłby dla gmin Wydział Powiatowy.

Poza podatkiem gruntowym inne źródła są tylko charakteru demonstracyjnego — poza wypadkami nielicznemi, gdy siedziba większego przedsiębiorstwa przemysłowego jest w gminie i gdy podatek przemysłowy od obrotów może stanowić pewną kwotę.

Ze względu na małą wydajność takich źródeł, jak np. podatku od polowania, od publicznych zabaw, od spadków i opłat od umów o przenoszenie tytułu własności nieruchomej, wiele zebrań gminnych zupełnie nie

uchwala poboru tych podatków. Jest to stanowisko niesłuszne. Uchwalenie ich i pobieranie jest wskazane już choćby tylko dla stwierdzenia w ciągu kilku lat ich wartości i dostarczenia odpowiedniego materjału statystycznego dla odpowiedniego ich zreformowania.

Zwrócić należy specjalną uwagę na podatek od prawa polowania. Ze względu na prawidłową hodowlę zwierzyny i łowiectwo należy dążyć, by wszystkie tereny były dzierżawione choćby za niską tenutę dzierżawną. Gminy dopilnowujące tego i nakładające również niewielki podatek za prawo polowania, o ile dadzą dozór, by nielegalnego polowania nie było (a mają możność ściągania wysokich kar od osób, które nie opłaciły podatku), mogą przyczynić się do polepszenia stanu zwierzyny, co w następstwie pozwoli na zwiększenie stawek podatku. Jeżeli przyjmiemy przeciętny obszar gminy w Kongresówce na 7000 ha przy 5 groszach za hektar, każda gmina miałaby 350 złotych. Przeznaczając tę kwotę rok rocznie na bibljotekę publiczną gminną, w ciągu kilku lat będziemy mieli wcale dobrze zaopatrzoną książnicę. Przy tworzeniu sieci straży ogniowych mielibyśmy co roku pokrycie wartości 50% sikawki i t. p.

Drugie źródło niewyzyskane, to podatek od zabaw.

W naszych gminach (zabaw wieczornic składkowych) jest masa. Młodzież chce się bawić. Często zabawa jest nieumiarkowana i kończy się bijatyką. Ze względów bezpieczeństwa i moralności trzeba mieć nad temi zabawami nadzór. Sołtysi obowiązani są wiedzieć, kto i gdzie zabawę w jego wsi urządza. Pobieranie przytem niewielkiej opłaty stworzyć może źródło, z którego czerpiąc, można nawet pomyśleć o stworzeniu czytelni, z której powoli Dom ludowy wyrość może. Dochód z zabaw w formie niezbyt kulturalnej, bo często z pijaństwem połączonej, mógłby stworzyć środowisko, gdzieby i zabawa kulturalniejsza i nauka znalazła odpowiedni teren.

Pozatem idą opłaty.

Na pierwszem miejscu należy postawić specjalne opłaty drogowe, o których już wyżej mówiłem, należy je tylko coraz szerzej stosować. Jest to obowiązek przedewszystkiem gmin letniskowych, gmin o małym obszarze, podmiejskich, przemysłowych, dla których i podatek wyrównawczy i podatek gruntowy dadzą niewiele, a które w innej formie nie mogą powiększyć swoich funduszów. Opłaty kancelaryjne powinny być powszechnie pobierane i możliwie ujednostajnione, choćby na terenie powiatu.Pobór ich nie stanowi trudności, a dadzą pokrycie części wydatków rzeczowych urzędu gminnego. Z opłat i dopłat, które mogą być pobierane na mocy art. 27 i 31 ustawy o fin. komunalnych, można stosować dopłaty na zorganizowanie straży ogniowych oraz opłaty ogniowe na straże istniejące.

Według brzmienia art. 10 wpływy z podatków od spożycia (alkoholu) mają gminy zużyć na cele inwestycyjne. Przeciętnie wpływ roczny

z tego tytułu, zależnie od wiekości gminy, będzie się wahać od 1000 do 3000 złotych rocznie. Inwestycji pilnych a stosunkowo drobnych przed gminami masa. Jeżeli np. gmina intensywnie zajęłaby się zabezpieczeniem przed ogniem całej gminy, to poza stworzeniem straży ogniowych z opłat ogniowych mogłaby dopomagać swoim mieszkańcom przy pokryciu dachów materjałem ogniotrwałym przez zakupno dachówczarek, wypożyczanych następnie gminiakom za opłatą.

Ważną rzeczą dla gmin ze względu na bezpieczeństwo ogólne jest posiadanie telefonu. Roczny lub dwuroczny wpływ z alkoholu przy pomocy finansowej powiatu wystarczy prawie wszędzie na opłacenie przeprowadzenia sieci telefonicznej do gminy i do poster. policji. Wydatek ten mógłby następnie się amortyzować, gdyby gmina ustaliła opłaty za użycie telefonu dla rozmów prywatnych gminiaków. Wreszcie ustawa z dnia 22.VII. 1925 r. (o zmianach w ustawie o pol. państw.) zwolniła związki samorządowe od pokrywania części wydatków na pol. państw. Jest to wielka ulga specjalnie dla gmin i miast. Ale za to władze administracyjne będą obecnie daleko bezwzględniej wymagały wykonania należytego obowiązku dostarczania za opłatą, ustaloną przez Min. Spraw Wewn., lokali dla biur i posterunków. Gminy będą musiały wynajmować lokale za drogie pieniądze, otrzymując wzamian niewysokie opłaty. Dla gmin w krótkim czasie stanie się oczywistem, że daleko lepiej zbudować dla posterunków niewielkie domki, niż dopłacać stale do komornego. Budowa domku małego (2 pokojów z kuchnią, choćby jeden pokój na posterunek, pokój i kuchnia dla kom. posterunku) wyniesie kwotę niewielką, wystarczy na to zupełnie dochód dwuroczny z alkoholu.

O budowie szkół przy tym dochodzie nie mówię, gdyż wymaga ona większych sum. Budowa gmachów szkolnych musi być oparta na pożyczkach przy pewnej pomocy z normalnego budżetu — t. j. z podatku wyrównawczego. Jest to największy nakład, który czeka gminy. Tutaj, jako wskazówkę, można zalecić, by plan i kosztorys projektowanej szkoły dokonywany był na rok przed budową i za własne gminy pieniądze. Wystarczy na pokrycie tego wydatku również dochód z podatku od spożycia.

Posiadanie planu i kosztorysu umożliwi gminie po 1-sze ułożyć realny plan sfinansowania budowy, po 2-gie poczynić zawczasu starania w Min. Oświaty o pożyczkę i zapomogę tak, by budowa poszła szybko i była dokonana możliwie w jednym sezonie budowlanym.

Ważną jest również sprawą zakupno przez gminy działek gruntu w tych miejscowościach, w których projektuje się choćby w dalszej przyszłości postawienie urzędu gminnego, domku dla policji, czy szkolnych gmachów. Kupno takich działek w odpowiednich miejscach w ostatniej chwili przed budową zwykle jest bardzo utrudnione i z konieczności przepłacane.

Budżety miast niewydzielonych i miasteczek.

Gospodarka miast ze względu na większe skupienie ludności jest wszechstronniejszą i, można powiedzieć, łatwiejszą, w każdym razie wdzięczniejszą. Różnica zasadnicza pomiędzy gospodarką gminy wiejskiej i powiatu a gminy miejskiej polega na tem, że wszystkie inwestycje wiejskie i powiatowe bezpośrednio się nie opłacają, jak np. budowa szkół, dróg, szpitali, schronisk i t. p., gdy w mieście połowa przynajmniej inwestycji może następnie opłacać się i pokrywać koszty amortyzacyjne ze swych dochodów. Innemi słowy wszystko, co tworzy powiat czy gmina wiejska niezależnie od tego, czy za gotówkę czy na kredyt, musi być pokryte z podatków, w mieście zaś wybudowane na kredyt elektrownia, rzeźnia, wodociągi, kanalizacja, hale targowe i t. d. przy dobrej gospodarce spłacą ze swych dochodów zaciągnięte na nie pożyczki i jeszcze do ogólnego budżetu mogą dać pewne wpływy.

To też o ile w budżecie gminnym czy powiatowym oparcie prawie wyłącznie znajdujemy na podatku — w miastach opłaty stanowią i stanowić winny czynnik równoważny, albo nawet znaczniejszy od podatku.

Na opłaty i odpowiednią politykę opłat miasta winny zwrócić najbaczniejszą uwagę. Sądzę, że władze nadzorcze nie będą występowały przeciw takiej praktyce, gdy miasta, mające np. rzeźnie, będą pobierały na tyle zwiększone opłaty, by pokrywały koszty prowadzenia rzeźni wraz z utrzymaniem lekarza weter. miejskiego oraz dawały zyski, obracane np. na urządzenie targowisk, wystawianie hal targowych, które to znowu opłatami amortyzowałyby się i umożliwiały w dalszym ciągu nowe dochodowe i niedochodowe inwestycje. Jedno lub dwa dobrze zorganizowane i dobrze prosperujące przedsiębiorstwa użyteczności publicznej pozwolą przy dobrej kalkulacji i sprężystej administracji na stały i nieustanny rozwój miasta.

Formaliści i teoretycy mogą zrobić tutaj zarzut, że opłaty z przedsiębiorstw nie powinny być wygórowane. Najzupełniejsza zgoda. Umiarkowanie przy ustalaniu wysokości opłat jest konieczne. Jednak gdyby ogólny stan budżetu nie pozwalał na dokonywanie inwestycji, a kredyt był również niemożliwy, to konieczność dokonywania nakładów winna górować ponad innemi względami. Podniesienie opłat ponad granicę, wymaganą kosztami produkcji (prowadzenia) samego przedsiębiorstwa, dla stworzenia pewnego kapitału obrotowo-nakładowego, będzie w tym wypadku celowe.

Ma się rozumieć źleby było, gdyby miasta zajęły się tylko przedsiębiorstwami użyteczności publicznej, a zaniedbałby prac, które się bezpośrednio nie amortyzują.

Przedewszystkiem miasta pamiętać muszą o swym najważniejszym obowiązku — rozbudowie miast i klęsce mieszkaniowej.

Rozbudowa miast mieści w sobie ogrom zagadnień, a wszystkie one są w rękach rad miejskich i magistratów.

Począwszy od najpierwszej czynności — sporządzenia planu pomiarowego i regulacyjnego poprzez wytyczanie i budowę nowych ulic, mostów i placów, aż do samego budownictwa domów mieszkalnych, szkolnych i innych budowli użyteczności publicznej, przechodzimy do zakładania i ulepszania przedsiębiorstw, o których mówiliśmy wyżej, a które z rozbudową miasta są bezpośrednio związane, a więc rzeźni, elektrowni, gazowni, przeprowadzania kanalizacji, wodociągów, oczyszczenia miasta.

Najpierwsza czynność — sporządzanie planów pomiarowych i regulacyjnych, jest przez większość małych miast lekceważona. Uważa się pieniądze, wydane na ten cel, za stracone częściowo. Tymczasem, gdybyśmy już obecnie przy małym rozwoju inwestycji miejskich, skontrolowali, ile błędów popełniono w polskich miastach z powodu braku planów regulacyjnych przez budowę szkół w nieodpowiedniem miejscu, trudności w wytykaniu ulic z powodu jednej czy dwóch budowli, postawionych nieszczęśliwie, zbyt małej elektrowni, rzeźni i t. p., to łatwo moglibyśmy stwierdzić, że posiadanie planów regulacyjnych dałoby nam ogromne oszczędności i zapewniło prawidłowy rozwój miast sposobem nie dorywczym, ale przemyślanym, programowym.

Miasta obecnie mają stosunkowo duże wpływy z tytułu podatku od spożycia. Ustawa nie zastrzegła tak, jak to uczyniła względem gmin wiejskich, że wpływy z tego tytułu mają być obracane na inwestycje. Jednak pożądanemby było, by praktyka miast poszła w tym kierunku, tembardziej, że odpowiadałoby to tendencji ustawodawcy. Wszak rozdział niesprawiedliwy wpływów z podatku od spożycia pomiędzy miastami a gminami i powiatami na korzyść miast był argumentowany przez Ministerstwo Skarbu i przez posłów koniecznością szybkiego rozwoju miast, jako środków kultury.

Mniejsze miasta i miasteczka obecnie swoim wyglądem i swojemi urządzeniami na ośrodki kultury nie wyglądają. Winny zaś wykorzystać szczęśliwe dla nich decyzje ustawodawcze, używając stale wpływu z podatków od spożycia na konieczne inwestycje.

Dokonywanie tych ostatnich na terenie miast umożliwia art. 31 ustawy o fin. kom., który mówi: „Zw. komunalne winny (obowiązane są) pobierać na pokrycie kosztów założenia i utrzymania urządzeń i zakładów dobra publicznego specjalne dopłaty od tych właścicieli nieruchomości, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, którym te urządzenia i zakłady przynoszą szczególne korzyści gospodarcze lub udogodnienia". Źródło to nie jest należycie przez urzędy miejskie wykorzystane.

Dla rozwoju swych przedsiębiorstw miasta mają nawet zapewniony tani, właściwie bezpłatny i dość wysoki kredyt, również niedość wyzyskany. Art. 29 mówi: „Zw. kom. wolno celem uzyskania funduszów obrotowych na utrzymanie komunalnych urządzeń i zakładów dobra publicznego oraz przedsiębiorstw pobierać zaliczki na opłaty od osób, korzystających z tychże zakładów, urządzeń i przedsiębiorstw".

Wreszcie miasta w dużo większej mierze, niż powiaty, opierające się na dochodzie z gruntu, mogą uciekać się do podatku inwestycyjnego. Sądzę, że nawet Ministerstwo Skarbu, które z niedostatecznie zrozumiałych powodów dość niechętnie zatwierdza podatek inwestycyjny, będzie dla miast względniejsze. Podatek inwestycyjny w mieście, opierając się przeważnie na przemyśle i handlu, (50% ceny świadectw przemysłowych) nie zaciąży na przemyśle poważniej, przynosząc temu samemu przemysłowi i handlowi korzyści dużo większe, przez wzmaganie ruchu budowlanego i konsumcję artykułów przemysłu krajowego. Pieniądz wyciągany z miasta, pozostaje w mieście, tylko się przetwarza z formy rozproszkowanej na skoncentrowaną i pozwala ożywić tempo życia gospodarczego. Uwzględniwszy te specjalne źródła dochodu, umożliwiające inwestycje, i biorąc pod uwagę duże stosunkowo wpływy z dodatków do pod. państwowych i z podatków samoistnych, opłat, specjalnej opłaty drogowej — możemy stwierdzić, że ustawa o finansach komunalnych jest dla miast bardzo dogodną, daje im źródła dochodowe rozmaite i wydajne. Miasta prowadzić mogą gospodarkę, zakreśloną na szeroką miarę. Jeśli przezwyciężą faktyczne trudności, to ustawowych przed sobą nie znajdą. Miastom potrzebna jest tylko zdecydowana wola Rad Miejskich i energiczni kierownicy.

4. Budżety powiatów.

Ustawa o finansach komunalnych stosunkowo najwięcej skrępowała samorząd powiatowy. Dlatego powiaty zmuszone są najbardziej do ograniczenia swego rozmachu twórczego i zwężenia go do ściśle określonych źródeł dochodowych.

Pilnować się więc tylko winny, by wszystkie źródła były wykorzystane i to możliwie wykorzystane w pełni. Uważam, że przy uchwalaniu zwiększonego o 50% podatku gruntowego i podatku inwestycyjnego oraz przy pokrywaniu wydatków drogowych wyłącznie wpływami z opłat i dopłat drogowych — działalność ta może być dostatecznie owocną.

Nie mogąc rozszerzyć swych źródeł finansowych, sam. pow. tembardziej winien pracować programowo i przestrzegać zasady akcji skoncentrowanej.

Współżycie powiatów powinno oddziałać dodatnio na powiaty, do-

tychczas opóźniające się przez podciągnięcie ich do poziomu powiatów najbardziej aktywnych.

Ze źródeł, które poza wyraźnie wymienionemi, mogą być przez pow. zw. samorz. wykorzystywane, należy wymienić:

1) opłaty ogniowe na prowadzenie akcji przeciwpożarowej (zakładanie straży ogniowej, utrzymywanie instruktora, pomoc przy kryciu dachów materjałami ogniotrwałemi) — wtedy, gdy akcji tej nie prowadzą na szeroką skalę gminy. Mamy w tym względzie przykłady gospodarki krajowej i gminnej;

2) opłaty od zwierząt domowych na akcję weterynaryjną (stworzenie punktów weterynaryjnych, lecznice, akcja szczepienia i t. p.).

To są jedyne przykłady wykorzystania przez powiaty art. 27 o opłatach. Sądzę, że jest do przeprowadzenia statut dopłat meljoracyjnych (art. 31), dotyczących posiadaczy gruntów w całym lub części powiatu, zależnie od sfery oddziaływania meljoracji.

Ma się rozumieć, że może to dotyczyć tylko wypadków prowadzenia meljoracji poważniejszych (regulacja rzek, rzeczek, osuszanie błot), a w żadnym wypadku drenowania.

Forma dopłat przy tworzeniu nowych urządzeń może i winna być stosowana według wymagań ustawy zawsze, o ile te urządzenia czy zakłady przynoszą poszczególnym właścicielom gruntów i domów, czy zakładów przemysłowych i handlowych, szczególne korzyści i udogodnienia. Na ten przepis nie zwracamy należytej uwagi — i to bardzo niesłusznie. Samorząd powiatowy powinien bowiem myśleć o stałem ulepszaniu stanu powiatu, jednak ulepszenie każde powinno być dane wszystkim mieszkańcom powiatu teoretycznie w jednakowym stopniu. Natomiast niesłusznem byłoby czynić z pewnych ulepszeń czy inwestycji prezentu dla poszczególnych jednostek — winny one być pociągnięte do wzmożonych słusznych gospodarczo opłat.

Z podatków samoistnych, poza przewidzianemi zgóry podatkami od zbytku, mamy dotychczas tylko jeden przykład — podatek od budynków wg. statutu, opracowanego przez M. S. W. Jest to zresztą podatek zastępczy za skasowany podatek od budynków, przewidziany art. 6 ustawy o finansach komunalnych.

Większość wydatków pow. zw. samorz., przeciętnie 50%, pokrywane są z wpływów opłat specjalnych drogowych i dopłat. Wzór statutu, opracowany przez Min. Spraw Wewn., specjalnie w części, dotyczącej dopłat, proponuje wprowadzenie zmian nienazbyt szczęśliwie. Wobec tego, że to jest tylko wzór, który można częściowo przystosowywać do miejscowych warunków, należy mieć na uwadze, by np. nie kasować przyjętej w wielu powiatach zasady pobierania dopłat w strefie 6-kilometr., a nie 4-kilometr., lub pobierania tych dopłat zróżniczkowanych w 3 strefach, co było bardzo silnie zalecane przez Min. Spraw Wewn. w r. 1919.

Art. 31 ustawy o finansach komunalnych zmierza w tendencji swojej do indywidualizowania dopłat i to jest słuszne. To też postępem w tym względzie wzór Min. Spraw Wewn. nie będzie i sądzę, że te powiaty, które od 1919 r. zastosowały u siebie system wymierzania dopłat bardziej zróżniczkowanych (3 strefy odnośnie gruntu), czy całkowicie zindywidualizowanych (w przemyśle i handlu) będą mogły bardzo łatwo uzyskać zgodę naszych naczelnych władz nadzorczych na utrzymanie systemu, który już się przyjął. Zamierzenia bowiem naszych władz idą w kierunku pomagania związkom samorządowym w postępowaniu naprzód, w pewnem normowaniu postępowania, to też nie będą one zmuszały do wprowadzania zmian, z natury rzeczy wnoszących pewne zamieszanie, a nawet niezadowolenie, o ile postępowanie nasze nie będzie przeczyć przepisom ustawy i zasadom słuszności. Tej ostatniej zresztą żaden statut nie zdoła całkowicie zapewnić. Obrona słuszności przy dopłatach ma wyraźnie zastrzeżoną drogę odwołania się do władzy nadzorczej, gdyż dopłata wszelka winna być wynikiem ścisłego obrachunku.

Dr. J. POLAK.

Samorządy i zdrowie publiczne.

Prawa i obowiązki samorządów względem zdrowia ludności należą niewątpliwie do najpoważniejszych, że zaś uświadomienie społeczeństwa pod tym względem pozostawia wiele do życzenia, wskazanem jest bardzo, aby sprawie tej czytelnik nieco uwagi poświęcił.

Zdrowie, czyli stan organizmu, w którym człowiek, wolny od wszelkich objawów choroby i nie uczuwając żadnych dolegliwości, posiada sprawność fizyczną i moralną, zdolność do pracy i usposobienie pogodne, ocenia się dobrze przez wszystkich, którzy byli go przez pewien czas pozbawieni lub doświadczali zmartwień z powodu chorób lub zgonów osób bliższych, tudzież przez osoby, którym choroba zrujnowała dobytek.

Przez to samo już zdrowie stanowi przedmiot ważny w programie społecznym i państwowym, a wyjaśnienie poniższe zapewne o tem bliżej przekona czytelników.

Pomyślność obywateli, a zatem i zdrowie, jako jej warunek, stanowi główny cel społeczeństwa i państwa; dowodzić tego oczywiście nie trzeba, ale zważyć należy, że człowiek nietylko jest celem, ale i środkiem tej pomyślności. Znaczy to, że jeżeli społeczeństwo składa się z jednostek zdrowych i silnych, zdatnych do pracy i do wszelkiej twórczości, to zapewni ono z łatwością pomyślność powszechną i potrafi utrzymać w należytym stanie nietylko osobników produkujących, ale i takich, którzy bądź z wieku swego, bądź z powodu ułomności nie są w stanie zarabiać na siebie. Jeżeli natomiast społeczeństwo składa się z cherlaków i niedołęgów, to oczywiście nie dozna ono pomyślności. Przedmiot ten — społeczne i państwowe znaczenie zdrowia, — zajmuje od kilkudziesięciu lat uwagę higjenistów i ekonomistów i opracowywany był nawet przez wielu autorów z pewną precyzją.

Teorja jest prostą, mimo, że tysiące lat kazała czekać na siebie.

Człowiek, jako źródło pracy, jest ważnym skarbem narodowym, niewątpliwie najważniejszym. Aby jednakże rolę tę mógł wykonywać, musi być do tego przygotowanym. Wychowanie człowieka na pożytecznego obywatela wymaga znacznego wydatku sił i kapitału i społeczeństwa muszą wychowywać ludzi na pożytecznych obywateli, składających skarb narodowy. Państwa i społeczeństwa o to troszczyć się mają, aby ludzie rodzili się zdrowymi, aby uniknąć zabiegów i kapitału na wychowanie osobników, nie wróżących nic prócz klęski dla siebie samych, rodziny, ojczyzny i ludzkości. Następnie chodzi o wychowanie: osobnik doszedłszy do dojrzałości, musi spłacać dług, zaciągnięty przez rodzinę i społeczeństwo na jego wychowanie i musi stać się podstawą korzystnego bilansu narodowego.

Dyrektor pruskiego urzędu statystycznego, Ernest Engel, starał się przedstawić koszta, ponoszone na przygotowanie obywatela do stanu, w którym zastosowane być może do niego określenie, podane przez Körnera, że „wyższą nad wszystkie skarby i wydajność ziemi jest wartość człowieka". W chwili urodzenia dziecka koszt nań poniesiony (pielęgnowanie matki, strata jej zarobku, obsługa porodu i noworodka) wynosi w klasie najniższej podług wykształcenia około stu marek złotych, w klasie o średniem wykształceniu — 200, o wyższem — 300. Wzrastając w miarę wychowania, koszta dochodzą dla młodzieży w wieku 20 lat płci męskiej okrągło do 6070, 12140, 18200 marek złotych, zaś w wieku 25 lat do 9200, 18400 i 27600 marek złotych. Otóż kapitał wyłożony przez Niemcy na ogół ludności na podstawie tego obliczenia, przewyższa całkowity majątek państwa wynoszący ponad 800 miljardów.

Obliczono wielokrotne straty, jakie sprawia dla państwa choroba i śmierć, a więc koszta chorób, ubytek pracy z powodu choroby, zgony osobników pracujących na utrzymanie, wydatki ponoszone przez zgony ludności. Ze względu na rozmiar szczupły niniejszej rozprawy nie będziemy przytaczać tu ani szczegółów, dotyczących metod obliczania, ani obliczeń dokonanych przez różnych autorów dla różnych krajów (do tych obliczeń należą i moje, dotyczące b. Królestwa Polskiego), ale podamy następujący przykład obliczeń przybliżonych dla niewielkiej gminy, np. Otwocka.

Otóż gmina Otwock (miasto) liczy 8537, okrągło 9000 mieszkańców. Według statystyki przedwojennej w b. Królestwie Polskiem śmiertelność była znaczną bardzo, wynosząc 26 średnio na każdy tysiąc ludności rocznie. Dokładnych cyfr współczesnych nie mamy, przyjmiemy tedy tą samą cyfrę. Wypadało by stąd, że w Otwocku umierało rocznie średnio 234 mieszkańców. Ponieważ doświadczenie wykazało, że na 1 umierającego przypada około 30 chorych, wynikłoby stąd, że w Otwocku choruje rocznie 7020 osób; ponieważ zaś czas trwania choroby średnio wynosi 20 dni, oznaczałoby to, że ludność Otwocka choruje 140000 dni w cią-

gu roku. Ponieważ liczba osób pracujących na utrzymanie własne i rodziny stanowi około 20% ogółu ludności, wypada przeto, że w Otwocku umiera rocznie około 46 pracowników, choruje ich 1380; licząc leczenie i pielęgnowanie chorych po 7,2 złotego (według kas chorych) dziennie oraz płacę zarobkową po 3 złote dziennie (cyfra powzięta z Ministerstwa Pracy), a wartość życia pracownika według najniższej z dotychczas przytoczonych norm 4000 złotych, otrzymamy taki rachunek strat:

koszta leczenia chorych	1.010.880 zł.
strata zarobku	82.8000 „
wartość zmarłych pracowników	184.000 „
koszta pogrzebów	2.320 „
	1.280.000 złotych

Zatem Otwock, o ile cyfra śmiertelności jego wynosi 26 za rok i na tysiąc ludności, traci rocznie z powodu chorób i zgonów 1.280.000 zł. okrągło 1.300.000 złotych.

Gdyby jednak śmiertelność Otwocka wynosiła tyle, ile wynosi w zdrowych miasteczkach zachodniej Europy, zwłaszcza skandynawskich lub angielskich, t. j. od 10 do 16 na tysiąc ludności rocznie — przyjmijmy 16 — to wydatek roczny na chorobę i śmierć wyniósłby w naszem miasteczku 800.000 zł., oszczędność wyniosłaby rocznie przeszło 38%, czyli około 500.000 złotych, nie licząc oszczędności cierpień fizycznych i moralnych.

Zachodzi pytanie, czy osiągnięcie takiej oszczędności jest w naszej mocy.

Higjena t. zw. indywidualna podaje wskazówki pielęgnowania zdrowia, określa warunki życia, sprzyjające najkorzystniejszemu dla organizmu wyzyskaniu otaczającej przyrody, unikanie czyhających na nas szkodliwości, wzmacnianie tężyzny i sprawności ustroju. Znajdujemy więc w niej wskazówki, jak należy oddychać i jakie cechy powinno mieć powietrze, którem oddychamy, jak powinno być urządzone i przewietrzane mieszkanie nasze, jak należy się żywić i jaką jest pożywność i strawność różnych pokarmów, jaki jest cel odzieży, jakie materjały i w jakich warunkach sprzyjają zdrowiu, jaki być winien krój odzieży i postać obuwia, jakie niebezpieczeństwo dla zdrowia przedstawia zanieczyszczenie powietrza i wody, tak często zawierającej zarazki i jak się unika wogóle zarazków chorobotwórczych, jakie jest znaczenie szczepień ochronnych i jakie są skutki zgubne nadużycia alkoholu, tytuniu i różnych narkotyków, jakie znaczenie mają ćwiczenia fizyczne i t. d.

Nie jest zadaniem artykułu niniejszego przytaczanie wskazówek rzeczonych, które zresztą wymagałyby niemal tomu całego, natomiast zadaniem naszem jest wykazanie, jaką rolę odegrać winny samorządy w zapewnieniu ludności warunków zdrowego życia.

Minęły już bezpowrotnie czasy, w których panował pogląd, że higjena może być udziałem jedynie jednostek zamożnych, zaś o masach ludności nie myślano wcale; dopiero triumf zasad demokratycznych ustalił przekonanie, że warunki zdrowego życia muszą być stworzone dla wszystkich. Wszystkie narody cywilizowane dążą do tego i wiele już to załatwiło.

Bez programu społecznego higjena w znacznej części traci swą wartość praktyczną. Cóż bowiem z tego, że dowiemy się jak najdokładniej o złych skutkach wody zanieczyszczonej i o niesłychanej ważności dla zdrowia wody czystej, jeżeli gmina cała nie posiada wcale czystej wody i studnie stanowią poważne niebezpieczeństwo publiczne, grożąc tyfusem. Co nam pomoże wiadomość o niebezpieczeństwie ze strony t. zw. włośni czyli trychin w wędlinach, jeżeli mięso nie bada się przed sprzedażą. W jaki sposób odbywać się mają tak zbawienne dla zdrowia ćwiczenia fizyczne na wolnem powietrzu, jeżeli miasteczko nie posiada wcale odpowiedniego placu lub ogrodu. Nie mając łaźni przyzwoitej w gminie, próżno będziemy rozmyślać o ważności kąpieli.

Jakież instytucje mają zająć się stworzeniem warunków, zapewniających ludności największe dobro — zdrowie?

Powyżej wykazaliśmy już, w jaki sposób zmniejszanie śmiertelności oraz liczby zachorowań wpływa na dobrobyt materjalny przez samo oszczędzanie nieprodukcyjnych wydatków i to oszczędzanie w sposób istotnie olbrzymi. Tu dodać winniśmy, że w różnych miastach zagranicą gdzie dokonano uzdrowienia, t. j. dostarczono ludności dobrą wodę, urządzono kanalizację, bruki znakomite, zadrzewienie, kąpiele publiczne i t. p. śmiertelność i liczba zachorowań zmniejszyła się w sposób olbrzymi i osiągnięto owe setki miljonów oszczędności na chorobie i śmierci; co więcej — stwierdzono, że w różnych krajach, w których śmiertelność na wsi niegdyś była bez porównania mniejszą niż w miastach, stosunek śmiertelności wsi i miast, po uzdrowotnieniu tych ostatnich tak się zmienił, że w miastach liczba zgonów stała się mniejsza niż we wsiach. Łatwo więc z powyższego zrozumieć, w jak olbrzymi sposób zainteresowane jest państwo i społeczeństwo w poprawie zdrowia publicznego, w zmniejszeniu liczby chorób i zgonów. Poprawa zdrowia jest poprawą skarbu narodowego i przewyższa pod tym względem wszelkie inne bezpośrednie systemy finansowe, które zajmują się bez wytchnienia organa gospodarki państwowej; dość powiedzieć, że uzdrowotnienie całego Państwa Polskiego stosownie do przykładu, dałoby, jak z owego obliczenia, w stosunku do Otwocka, wynika większą oszczędność, niż wynosi cały budżet roczny naszego państwa.

Dlatego też najzdolniejsi mężowie stanu w różnych państwach oddawna uznali dominujące znaczenie zwiększania liczby urodzeń i zmniejszenia śmiertelności, czyli przyrostu naturalnego ludności oraz

zdrowie ludu za jedno z naczelnych zadań prawodawstwa i rządu. Państwo wszakże, mając w samorządach, główny organ gospodarstwa miejscowego we wszystkich dzielnicach i do najdalszych zakątków swego terytorjum, dzieli zadania, do zdrowia obywateli należące, pomiędzy bezpośrednie organa rządowe i organizacje samorządowe.

Rząd państwa oczywiście nie może zrezygnować zupełnie z funkcji odnośnych, a to z następujących powodów.

Troszcząc się o pomyślność ogółu ludności, rząd musi czuwać nad całością gospodarki państwowej, musi popierać zdrowie publiczne, dawać pomoc wszystkim czynnikom społecznym zdrowia publicznego, popierać inicjatywę innych i stosować własne prawo inicjatywy ustaw i przepisów przez organa do tego powołane, pominąwszy już sferę międzynarodowych konwencji sanitarnych. Ale lwia część pracy w dziedzinie zdrowia publicznego należy do samorządów. One to rozpoczęły pracę rzeczoną w wiekach odległych i wyprzedziły rządy w tym względzie. I nasze też gminy już od wieku XIV zajmowały się zdrowiem publicznem; znajdujemy też w archiwach naszych liczne zarządzenia gmin w sprawie budowy wodociągów, przepisy budowlane, przepisy o oczyszczaniu ulic i t. d.

Samorządy późniejsze w Anglji, krajach skandynawskich, w Niemczech, od czasów Napoleona I doprowadziły miasta do stanu prawdziwie kwitnącego, gdy skasowanie ich w b. Królestwie Polskiem tak stanowczo wstrzymało postęp higjeny publicznej, że doprowadziło kraj do zupełnego upadku pod względem sanitarnym, do zagłady wszelkich oznak kultury.

Oczywiście stan taki był nie do zniesienia i z chwilą ogłoszenia niepodległości przywrócono samorządy w całej Polsce i utworzono tam gdzie nie istniały, zaś nasza zasadnicza ustawa sanitarna z 19 lipca 1919 r. najkategoryczniej oddaje wykonawstwo w dziedzinie zdrowia publicznego samorządom pod nadzorem i opieką rządu.

Oczywiście, nic sprawiedliwszego, naturalniejszego i pożyteczniejszego nie można pomyśleć, jak oddanie samorządowi troski o zdrowie publiczne, albowiem któż może być bardziej zainteresowany w uzdrowotnieniu siedziby swej, jak nie ci, co gospodarkę miejscową prowadzą i skutki jej przedewszystkiem i bezpośrednio ponoszą. Rząd państwa może doskonale znać fatalne skutki użycia wody zanieczyszczonej, ale mieszkańcy wioski lub miasta o zanieczyszczonej wodzie muszą jej używać do picia. Dlatego też ordynacje samorządowe zarówno u nas, jak na całym świecie zaliczają do atrybucji władz gminnych, wydziałów i sejmików powiatowych troskę o zdrowie publiczne, o zaopatrzenie ludności w zdrową wodę, o usuwanie nieczystości i odpadków, o budowę i utrzymanie rzeźni, o pomoc leczniczą, a w szczególności szpitalną i t. p.

Co więcej, wszyscy mądrzy prawodawcy pozostawiają samorządom znaczną samodzielność decyzji i wykonawstwa w ramach ustaw. I w isto-

cie, o ile gospodarstwo w obrębie pewnego terytorjum administracyjnego pozostawia się ciału złożonemu z wybranych przez ludność, zwykle w znacznej nawet liczbie działaczy, o ile uznaje się ich za najbardziej świadomych potrzeb ludności, o ile wreszcie określa się administrację miejscową mianem „samorządu", o tyle dziwnem wydaje się twierdzenie etatystów, że samorządy powinny być jak najbardziej zależne od arbitralnych decyzji władz rządowych. Powrócimy niebawem do tego przedmiotu, przedewszystkiem jednak pragniemy zaznaczyć jeszcze ważne znaczenie zarządzeń samorządów w dziedzinie zdrowia publicznego.

Zaspokajając potrzeby zdrowotne ludności, tem samem wykonywa samorząd główne zadanie swe, przekazane przez państwo i przyczynia się do podniesienia wzrostu ludności i sprawności fizycznej obywateli oraz do olbrzymiego zwiększania zasobów finansowych państwa przez osiągnięcie oszczędności na chorobie i śmierci, jak o tem była mowa powyżej.

Ale znaczenie zarządzeń sanitarnych nie wyczerpuje się bynajmniej samem tylko podniesieniem zdrowia z następstwami, o których była mowa, urządzenia bowiem zdrowotne t. z. porządki miejskie i schludne utrzymanie wsi stanowią zarazem cechę kultury ogólnej. Dziś wygląd naszych miasteczek mianowicie w b. zaborze rosyjskim lub wygląd wsi w tej dzielnicy i niektórych osiedli w Małopolsce, jest tak zaniedbany, że poprostu uczucie wstydu nakazuje ukrywanie ich przed okiem cudzoziemca, przybywającego z krajów o wielkiej kulturze. Jedynie miasta uporządkowane pod względem sanitarnym mogą być estetyczne; nie może być pięknem miasto, tonące w błocie, niezdrowo zabudowane, brudno utrzymane, o cuchnących rynsztokach. Ludność, mająca poczucie piękna, nie nabędzie przywiązania do takich miast, nie ozdobi je pomnikami zasłużonych obywateli, a mieszkańcy, pozbawieni bodaj skromnych wygód w mieszkaniach, marzą wreszcie o śpiesznem opuszczeniu podobnej gminy, w której pobyt dla człowieka, miłującego czystość i zdrowie, staje się nieznośnym.

Wreszcie uporządkowanie osiedli naszych posiada, mianowicie, na Kresach niemałe znaczenie polityczne, ważną jest bowiem rzeczą, aby w jak najbliższej przyszłości sąsiad, wkraczając w granice Polski, przekonał się, że urządzenia osiedli naszych świadczą chlubnie o cywilizacji narodu.

Obserwacja działalności samorządów w ostatnich paru latach świadczy, że nie są one bynajmniej, jak to utrzymywali i poniekąd utrzymują sceptycy, pozbawione inicjatywy. Przeciwnie, o ile państwo dąży do redukcji zbyt wybujałej machiny rządowej, o tyle czynności samorządów i skład ich sił fachowych zwiększa się stale.

Prawdą jest, że inicjatywa ta jest niedostateczną, że dzięki zastosowanej demagogji przy najszerszem prawie wyborczem Rady miejskie i sejmiki posiadają często skład, nieodpowiadający wymaganiom postępu, podobnież jak magistraty i wydziały powiatowe, nie oznacza to jednak,

że należy szeroko stosować przymus administracyjny względem samorządów. Twierdzenia podobne, odnoszące się do przymusu administracyjnego, są błędne. Samorządy, jako działające z wyborów i obdarzone zaufaniem ludności, jako uposażone częstokroć w organy fachowe, nieustępujące rządowym, nie poddadzą się przymusowi arbitralnemu; nacisk na samorządy usprawiedliwiony jest jedynie przez ustawy, którym wszystkie jednostki prawne poddawać się muszą. Ustawy mogą zobowiązywać samorządy do załatwiania określonych potrzeb ludności w dziedzinie zdrowia, jak w każdej innej i zadaniem władz administracyjnych jest przestrzeganie, aby ustawy te były istotnie wykonane. Aby jednak uniknąć trudności wykonania ustaw, winny one zawsze przewidywać środki pokrycia projektowanych wydatków. Tymczasem samorządy, wielokrotnie pragnąc z własnej inicjatywy wprowadzić do budżetu pewien wydatek na cele sanitarne, nie mogły uczynić tego ze względu na ustawy, tamujące raczej, niż popierające zdobycie środków, (np. ustawa z dnia 11 sierpnia 1923 r. o finansach komunalnych). Obudzenie inicjatywy samorządów winno dokonać się bardziej przez uświadomienie wpływowych czynników, niż przez arbitralne nakazy i pod tym względem bliskie stosunki i wzajemne poparcie samorządów i instytucji wolnej inicjatywy społecznej, np. Towarzystwa Higjenicznego, mogłoby wydać bardzo pożądane owoce.

Pobudzenie inicjatywy, praca doradcza, ułatwienia techniczne, w rodzaju opracowywania programów urządzeń sanitarnych, dokonanie badań i rozbiorów, stanowiłyby środki podstawowe postępu sanitarnego w samorządach. Zwykły zarzut stereotypowy na temat pobożnych życzeń przy braku środków pieniężnych nie wytrzymuje krytyki, albowiem zarządzenia higjeniczne nie należą do zbytków, lecz do najniezbędniejszych warunków życia kulturalnego; wszak są one ważniejsze od użycia tytuniu i napojów alkoholowych, które zwykle o wiele więcej kosztują, niż urządzenia sanitarne. Z oszczędności na wódce i tytuniu można wykonać nawet takie urządzenia, jak wodociągi i kanalizacja.

Z krótkiej rozprawy naszej dadzą się wyciągnąć następujące wnioski:

1. państwo obowiązane jest do ochrony zdrowia obywateli, jako największego skarbu narodowego;

2. samorządy są głównemi organami państwa i społeczeństwa, przeznaczonemi do ochrony zdrowia publicznego;

3. brak środków na cele zdrowotne, jako na najniezbędniejsze warunki życia, nie usprawiedliwia zaniedbań w tej dziedzinie;

4. głównym motorem pracy samorządów w dziedzinie zdrowia jest uświadomienie rad miejskich i powiatowych. Ważnym czynnikiem są również ustawy, mające na celu podejmowanie przez samorządy zadań

w dziedzinie zdrowie wraz z określeniem środków pokrycia wydatków. Przymus, nie oparty na ustawach państwowych, nie należy wogóle do środków skutecznych;

5. ważnym czynnikiem postępu w dziedzinie zdrowia publicznego jest ścisła współpraca samorządów z organizacjami wolnej inicjatywy społecznej w dziedzinie zdrowia.

Dr. Kl. ŁAZAROWICZ.

Najpilniejsze zadania samorządów w dziedzinie sanitarnej.

Ważność spraw sanitarnych nie jest należycie doceniana przez ogół naszej ludności. Nie jest to nic dziwnego, gdyż obecne ujmowanie spraw sanitarnych opiera się na względnie świeżych zdobyczach nauki, a pozatem rządy zaborcze, a zwłaszcza rząd rosyjski, nie dbały o stan zdrowotny naszej ludności. Pierwsze lata istnienia Rzeczypospolitej nie sprzyjały również racjonalnemu traktowaniu tych spraw, gdyż z powodu zniszczenia kraju przez wojnę i okupantów nie było dostatecznych środków na zadosyćuczynienie wszystkim najpilniejszym potrzebom. Życie samo wysuwa jednak sprawy sanitarne na plan pierwszy, zrozumienie ich ważności wśród ogółu ludności staje się większe i niedaleką jest ta chwila, gdy samorządy nasze dojdą do przekonania, że na ten właśnie dział należy im zwrócić najgłówniejszą uwagę.

Zdrowie człowieka i jego zdolność do pracy — to największy jego skarb, zdrowie obywateli i ich zdolność do pracy — to konieczny warunek potęgi i rozwoju państwa. Nauka higjeny w obecnym jej stanie rozwoju daje nam niezawodne sposoby zmniejszenia śmiertelności, przedłużenia życia i zmniejszenia do minimum dni choroby, a tem samem zwiększenia do maximum ilości dni wydajnej pracy.

Dużo czeka nas pracy, aby nasze wioski, osady i miasta dorównywały pod względem sanitarnym zagranicy, aby rozkład mieszkania i jego urządzenie wewnętrzne dawały ludności tę wygodę, jaką mają ludzie na zachodzie i północy Europy. Pozwoliliśmy się wyprzedzić zagranicy znacznie, na odrobienie więc zaległości potrzeba nam czasu. Ani chwili nie wątpię jednak, że zaległości te uzupełnimy.

Obecnie w krótkości streszczę te punkty, na które samorząd, zdaniem mojem, powinien zwrócić swoją uwagę, przedewszystkiem:

I. Osuszenie terenów zamieszkałych i uporządkowanie ulic.

Samorząd nasz zajął się bardzo energicznie, trzeba mu to przyznać, ulepszaniem dróg. Otóż sądziłbym, że przedewszystkiem powinny być uporządkowane ulice w wioskach i osadach. Podniesienie jezdni, gdzie zachodzi tego potrzeba, wykopanie rowów obok jezdni dla ułatwienia odpływu wód i stały nadzór nad tem, aby zarówno jezdnia, jak i rowy były dobrze utrzymywane, przyczyni się do polepszenia stanu sanitarnego naszych wiosek i osad, zmniejszy błoto i usunie zbiorowiska stojącej, często cuchnącej wody, które niestety tak bardzo często spostrzegamy przy przejeździe przez nasze wioski. Nie będzie to wymagało nawet nadzwyczajnych wydatków ze strony sejmików, gdyż niewątpliwie mieszkańcy dadzą robociznę, trzeba tylko dać inicjatywę w tym kierunku i wskazówki techniczne.

Osuszanie terenów, które wszak należy do programu meljoracji rolnych, powinno być rozpoczynane przedewszystkiem od miejsc, położonych w pobliżu osiedli ludzkich. W ten sposób osiągniemy jednocześnie cel podwójny: podniesienie wydajności gruntów i polepszenie warunków sanitarnych. Do tego punktu odnosi się również i regulacja naszych rzek, która przyczyni się z jednej strony do podniesienia stanu sanitarnego okolicy, a z drugiej strony zabezpieczy ludność od strat, spowodowywanych wylewami oraz przysporzy sporo gruntu uprawnego, który obecnie, jako ławy piaszczyste lub mokradła, żadnej korzyści nie przynosi. Roboty, związane z regulacją rzek, są kosztowne i będą wymagały dużo czasu i dużo pracy, ale czas wielki zapoczątkować je.

II. Uporządkowanie podwórz.

Rozporządzenie Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza w przedmiocie utrzymywania porządku w domach, na dziedzińcach, chodnikach i jezdniach w gminach wiejskich (Dz. Ust. Nr. 55 poz. 346 rok 1921) i przepisy sanitarno - policyjne dla wsi dają władzom administracyjnym dostateczną podstawę prawną do doprowadzenia do porządku podwórz, usunięcia istniejących brudów i uwolnienia mieszkańców od zatruwających powietrze zapachów. W tej dziedzinie samorządy powinny iść, ręka w rękę z władzami administracyjnemi. Najodpowiedniejszą formą współpracy powinny być komisje sanitarne miejskie i wiejskie, do których wchodziliby, jako członkowie, zarówno przedstawiciele mieszkańców, jak i osoby urzędowe. Opracowanie szczegółowych instrukcji dla takich komisji, wskazujących, na co one mają zwracać uwagę podczas dokonywanych obchodów i jak postępować w poszczególnych wypadkach, jest

rzeczą konieczną, jeżeli chcemy, aby działalność tych komisji dała pozytywne wyniki.

Komisje takie nie powinny się wahać przed pociąganiem opornych do odpowiedzialności karnej, gdyż niestety bierność ludzka i przyzwyczajenie nie zawsze daje się pokonać tylko perswazją. Zresztą widzimy, że i osławiony porządek niemiecki został wprowadzony i utrzymywany przy pomocy kar sądowych i administracyjnych, szczodrze wymierzanych za wykroczenia przeciw przepisom sanitarnym.

Gdy ludność przyzwyczai się już do porządku i oceni dobroczynna skutki, to już zazwyczaj sama porządku tego przestrzega. W tej dziedzinie samorząd może osiągnąć wspaniałe rezultaty i zmienić zupełnie wygląd naszych osiedli, nie podnosząc swego budżetu, potrzeba tylko inicjatywy, aby sprawę ruszyć z martwego punktu.

III. Zaopatrywanie ludności w dobrą wodę.

Ważność dobrej wody rozumieją wszyscy, gdyż zła woda zawiera szkodliwe dla zdrowia składniki chemiczne, zawiera bakterje chorobotwórcze, dzięki którym szerzą się rozmaite choroby, jak to, dur brzuszny (tyfus), czerwonka (dezynterja), cholera i inne. Natomiast nie wszyscy rozumieją, że zła woda jest szkodliwą nietylko wtedy, gdy się ją pije, ale i wtedy, gdy człowiek się w takiej wodzie myje, gdy taką wodą zmywa łyżki, talerze, a nawet myje podłogi, gdyż szkodliwe dla zdrowia składniki, a zwłaszcza bakterje, pozostają na naszej skórze, na talerzach, na sprzętach domowych i t. d., a następnie łatwo mogą w ten lub inny sposób dostawać się do organizmu ludzkiego i wywierać nań swoją szkodliwą działalność.

Zastosowanie się do przepisów Nacz. Nadzw. Komisarza do walki z epidemjami w przedmiocie budowy i utrzymania studni (Dz. Ust. Nr. 102 poz. 677 rok 1920) jużby sprawę dobrej wody znakomicie polepszyło. Zadaniem więc samorządu i władz administracyjnych jest dopilnować ścisłego przestrzegania tego rozporządzenia, przesyłać do państwowych zakładów do badania wodę, podejrzaną, zamykać studnię, zawierającą wodę szkodliwą dla zdrowia, a w wyjątkowych wypadkach przychodzić z pomocą ubogim wioskom przy urządzaniu studzien głębokich, najlepiej wierconych.

Pozatem ludność nasza, zwłaszcza ludność wiejska, zupełnie nie zastanawia się nad tem, że woda szkodliwa dla zdrowia ludzi, jest również szkodliwą i dla zwierząt. To też stale się obserwuje, że zwierzętom domowym pozwala się pić wodę z rowów i bagien. Niewątpliwie przyczyn wielu chorób bydła, a zwłaszcza chorób zakaźnych, należy szukać w wodzie złej.

IV. Opieka nad dzieckiem i matką.

Ludność nasza przynajmniej przed wojną górowała nad ludnością zachodnio-europejską liczbą urodzeń. Niestety śmiertelność wśród dzieci i matek była bardzo wielka. Tłomaczyło się złemi warunkami sanitarnemi, wśród których ludność nasza żyła, a zwłaszcza nieumiejętnem obchodzeniem się z dziećmi, a szczególniej nieodpowiedniem ich odżywianiem.

Zakładanie tak zwanych kropli mleka i poradni dla matek dało bardzo dodatnie wyniki. Instytucje te powinny być popierane przez samorządy i organizowane nietylko po miastach, jak to ma miejsce obecnie, ale i po osadach i większych wsiach. Pożądanem byłoby również organizowanie przez samorządy odczytów po wsiach o obchodzeniu się, a zwłaszcza o odżywianiu dzieci.

Wdzięczne zadanie mają samorządy nasze do spełnienia przez zaopiekowanie się i dziećmi starszemi, a mianowicie dziatwą szkolną. Organizm ludzi dorosłych zazwyczaj bywa już zahartowany, a więc mniej wrażliwy na rozmaite szkodliwe wpływy, natomiast organizm dziecięcy jest niezmiernie podatny. W tym okresie roztoczenie opieki lekarskiej nad dziatwą ma pierwszorzędne znaczenie, gdyż lekarz, oglądając dziecko, może w porę zauważyć początki jakiejś choroby lub wady w rozwoju i dając odpowiednie wskazówki rodzicom i nauczycielom, zapobiedz dalszemu rozwojowi cierpienia. Samorządy nasze zrozumiały doniosłość szkolnej opieki lekarskiej, to też w większych miastach mamy specjalnych lekarzy szkolnych, w miastach mniejszych opiekę lekarską nad dziatwą szkolną pełnią lekarze sanitarni miejscy, wreszcie po wsiach opiekę lekarską powierzają sejmiki lekarzom, zamieszkałym najbliżej danych gmin. Sprawa ta napotyka obecnie na duże trudności w tych powiatach, gdzie jest zbyt mało lekarzy, w każdym bądź razie ruszyła ona już z miejsca i można mieć nadzieję, że za lat kilka dziatwa we wszystkich szkołach będzie już miała zapewnioną opiekę lekarską.

V. Zapewnienie ludności pomocy lekarskiej.

Ludność nasza, szczególniej wiejska, zamało dba o swoje zdrowie. Pod tym względem widzimy ogromną różnicę pomiędzy nami a żydami. O ile żydzi dbają o swoje zdrowie i chętnie zasięgają porady lekarskiej, o tyle ludność nasza zasięga porady lekarskiej dopiero wtedy, gdy choroba zwali z nóg i uczyni człowieka zupełnie niezdolnym do pracy, albo też gdy choroba jest połączona ze zbyt dokuczliwemi bólami. A i wtedy nawet, zamiast udać się do lekarza, chory zwraca się do rozmaitych znachorów, zamawiaczy i temu podobnych szarlatanów. Jasną jest rzeczą, że w tych warunkach wielu ludzi, którzy mogliby być wyleczeni, gdyby w po-

rę zaczęli leczyć się racjonalnie, traci zdrowie z własnej winy, a nawet skraca sobie życie.

Przyczyn tego zjawiska należy przedewszystkiem doszukiwać się w. ciemnocie, ale niewątpliwie odgrywa tu rolę i trudność dostania się do lekarza. Otóż zadaniem samorządów powinno być udostępnienie pomocy lekarskiej wszystkim mieszkańcom. Zadanie to obecnie wcale nie jest trudne, gdyż lekarzy mamy naogół dosyć, tylko, niestety, koncentrują się oni głównie w miastach większych. Otóż udzielanie zapomóg stałych lekarzom, którzyby się chcieli osiedlić w jakimś kącie zapadłym, powierzanie im obowiązków lekarzy sanitarnych, szkolnych i t. d., pozwoli niewątpliwie samorządom rozmieścić tak lekarzy, aby nawet w zapadłych kątach chory nie miał dalej do lekarza, niż 10—15 kilometrów. O ileby jednak niepodobieństwem było zachęcić lekarza do osiedlenia się w jakimś zapadłym kącie, mogą samorządy otwierać tam ambulatorja, do których lekarz dojeżdżałby dwa razy na tydzień w określone dni. W województwie warszawskiem ambulatorja takie zapoczątkował sejmik warszawski. Organizacja ambulatorjów w powiecie warszawskim jest następująca: gmina daje lokal i konie od stacji kolejowej dla lekarza, sejmik płaci lekarzowi stałą pensję miesięczną. Zgłaszający się chorzy opłacają na rzecz sejmiku po jednym złotym za poradę lekarską, legitymujący się świadectwem ubóstwa otrzymują poradę lekarską bezpłatnie. Taka organizacja, nie obarczając sejmiku zbyt wielkim wydatkiem, jest prawdziwem dobrodziejstwem dla ludności.

Niezmiernie ważną rzeczą jest zapewnienie odpowiedniej pomocy położnicom. Gdybyśmy mogli zebrać dokładną statystykę, ile młodych kobiet i noworodków ginie wskutek braku odpowiedniej pomocy, ile kobiet ciężko choruje lub nabawia się kalectw wskutek pomocy nieodpowiedniej, napewno przejęłaby nas zgroza. Otóż obowiązkiem samorządów jest odpowiednią pomoc lekarską położnicom uprzystępnić. Powinniśmy dążyć do tego, aby w każdej gminie była przynajmniej jedna akuszerka dyplomowana. Akuszerkom, osiedlonym na wsi, należy dawać odpowiednią stałą zapomogę przynajmniej przez pierwsze lata, gdyż konserwatyzm naszej ludności wiejskiej jest tutaj tak wielki, iż akuszerka dyplomowana tylko bardzo powoli zdobywa zaufanie ludności. W każdym bądź razie osadzenie akuszerki dyplomowanej w danej gminie równa się napewno ocaleniu od śmierci kilku matek i kilkunastu dzieci, a to chyba jest warte tego stosunkowo niewielkiego wydatku, jaki samorząd bierze na swoje barki, osadzając w gminie akuszerkę dyplomowaną.

VI. Szpitale.

Choroba każdego człowieka jest kolosalną stratą dla niego samego, bo czyni go niezdolnym do pracy i naraża jednocześnie na wydatki, jest

stratą dla rodziny, bo nietylko sam chory nie pracuje, ale jeszcze ktoś z rodziny zamiast pracować produkcyjnie musi zajmować się chorym, jest więc zarazem stratą i dla ogółu. Dlatego też nietylko w interesie chorego i jego rodziny, ale i w interesie ogółu leży, aby czas choroby trwał jak najkrócej i aby chory zdrowie jak najprędzej odzyskał i stał się zdolny do pracy.

Ogół ludności naszej wierzy bardzo w lekarstwa, ale nie docenia ważności dla przebiegu choroby odpowiednich warunków higjenicznych i odpowiedniej pielęgnacji. A przecież jasną jest rzeczą, że trudno choremu odzyskać zdrowie, choćby brał odpowiednie lekarstwa, jeżeli będzie leżał na niewygodnem łóżku, w ciasnej i dusznej izbie, gdzie nie ma należytego dostępu ani światło słoneczne, ani świeże powietrze i jeżeli nikt z otoczenia nie potrafi, pomimo najszczerszych chęci, należycie obsłużyć chorego. Nie mówię już o chorobach, przy których niezbędna jest operacja, której w zwykłem mieszkaniu wykonać niepodobna.

Otóż nietylko u nas, ale i w państwach zachodnio-europejskich, gdzie dobrobyt ludności jest znacznie większy, tylko nieznaczny odsetek ludności ma takie warunki domowe, że może chorować w domu, olbrzymia większość ludności żyje w takich warunkach, że chory w domu odpowiednich wygód mieć nie może.

Niezbędną tedy rzeczą są odpowiednio urządzone szpitale, w których chory znalazłby się w warunkach o wiele lepszych niż w domu. Wiemy, że im ludność jest kulturalniejsza, tem szpitale są lepiej urządzone i tem więcej jest szpitali. W Niemczech jedno łóżko szpitalne wypada na 500 ludności wiejskiej i 200 miejskiej i szpitale są stale zapełnione, u nas łóżek szpitalnych mamy bardzo mało i to często się zdarza, że szpital stoi prawie pustką. Niewątpliwie jednak, w miarę podnoszenia się u nas poziomu oświaty i kultury, potrzeba dobrze urządzonych szpitali odczuwana będzie coraz silniej.

Z tego, co wyżej powiedziałem, jasno wynika, że szpital nietylko nie może być traktowany, jako przedsiębiorstwo dochodowe, ale trudno nawet wymagać, aby był on samowystarczalnym. Chory człowiek jest już bardzo poszkodowany wskutek tego, że nie może zarabiać, trudno więc wymagać od niego, aby wydawał wszystkie swoje zasoby, albo i zapożyczał się na uiszczanie bardzo wysokich opłat szpitalnych, zupełnie natomiast jest rzeczą uzasadnioną, aby samorządy dokładały do utrzymania szpitali i opłaty szpitalne oznaczały możliwie niskie.

Zresztą zbyt wysokie opłaty szpitalne wpłynąć muszą na zmniejszenie liczby chorych w szpitalach, a ponieważ wydatki ogólne szpitala (opał, światło, utrzymanie gmachu i personelu) prawie pozostają bez zmiany przy większej, czy mniejszej liczbie chorych, więc deficyt szpitala będzie tem większy, im mniej łóżek będzie zajętych w szpitalu.

Doświadczenie uczy, że im szpital jest mniejszy, tem utrzymanie

chorego wypada drożej, dlatego też urządzanie szpitali mniejszych, niż na 60 łóżek, jest niewskazane. Zresztą dla szpitala jest rzeczą pierwszorzędnej wagi posiadanie dobrego lekarza. Otóż niewątpliwie większy i urządzony szpital ma o wiele więcej szans pozyskania lepszego lekarza. Dalej niezbędną jest rzeczą, aby szpital prowincjalny mógł przyjmować różnorodnych chorych, powinien więc posiadać oprócz oddziału dla chorych wewnętrznych, conajmniej oddział chirurgiczny i położniczy. O oddziałach dla chorych zakaźnych będzie mowa później.

Jestem więc zdania, że lepiej jest, aby każdy powiat miał dobrze urządzony i większy jeden szpital, aniżeli kilka małych, które z konieczności będą zawsze urządzone gorzej. Mowa tu jednak tylko o szpitalach ogólnych, ze szpitalami dla chorych zakaźnych sprawa przedstawia się inaczej.

VII. Walka z chorobami zakaźnemi.

Choroby zakaźne są to, inaczej mówiąc, choroby, wywołane przez bakterje, które w ten lub inny sposób dostają się do organizmu ludzkiego. Bakterje niektórych chorób ludzkich mogą istnieć poza człowiekiem, a więc w wodzie (np. bakterje cholery, duru brzusznego i t. d.), w zwierzętach (bakterje wścieklizny, karbunkułu, nosacizny), większość jednak tych bakterji istnieje i rozmnaża się w samym człowieku. To też każdy człowiek chory na chorobę zakaźną musi być rozpatrywany, jako fabryka, wytwarzająca olbrzymią ilość tych bakterji, które, wydostając się z chorego organizmu w ten lub inny sposób, dostają się do ludzi zdrowych i wywołują w nich tę samą chorobę.

Przez wieki całe ludność całych krajów ginęła masowo, gdy zjawił się „mór", „powietrze" lub „czarna śmierć" — tak w dawnych czasach określano rozmaite choroby zakaźne, gdy przybierały rozmiary groźnych epidemji. Ludzie nie znali przyczyny tych chorób, nie umieli więc ani zabezpieczyć się od choroby, ani z nią walczyć.

I obecne nie posiadamy jeszcze środków przeciwko wszystkim chorobom zakaźnym (środkiem takim może być tylko odpowiednie lekarstwo, które zabija znajdujące się w chorym zakaźnym bakterje, a organizmowi ludzkiemu nie szkodzi), dlatego też pewien mniejszy lub większy odsetek ludzi, którzy zachorowali na chorobę zakaźną, ginie. Nauka lekarska jednak zna już obecnie te gatunki bakterji. które daną chorobę zakaźną wywołują, zna warunki rozwoju tych bakterji, drogi, któremi wydostają się one z organizmów chorych i sposoby, w jakie dostają się do organizmów zdrowych. Dlatego też możemy obecnie wskazać, co czynić należy, aby zapobiedz powstaniu epidemji, t. j. nie pozwolić, by bakterje od chore-

go zakaźnego przedostawały się do ludzi zdrowych i wywoływały w nich tę samą chorobę.

Liczba chorych zakaźnych w danym kraju jest najlepszym wskaźnikiem jego kultury i jakości jego organizacji wewnętrznej. W tej dziedzinie jest u nas jeszcze bardzo dużo do zrobienia i samorządy nasze mają wdzięczne pole do działania, aby przez zmniejszenie liczby zachorowań wogóle, a liczby zgonów od chorób zakaźnych w szczególności, zrównać się z krajami zachodnio-europejskiemi. Nie mogę tutaj, rzecz prosta, wdawać się w szczegóły, w jaki sposób można zapobiegać chorobom zakaźnym, ograniczę się do najważniejszych. A więc samorządy nasze muszą utrzymywać sprężyste pogotowie do walki z zarazą, aby ogniska zarazy tłumić niejako w zarodku i nie dopuścić do powstania epidemji groźniejszej. Przedewszystkiem powinniśmy mieć: 1) gestszą sieć niewielkich szpitali dla zakaźnych, aby chorych takich oddzielić od styczności ze zdrowymi i w ten sposób uchronić innych od zarazy; 2) pewną liczbę odpowiednio wyszkolonych ludzi, którzy mogliby robić dezynfekcję, t. j. niszczyć bakterje chorobotwórcze, znajdujące się w mieszkaniu chorego i w sprzętach, których on się dotykał; 3) sprawną organizację wywiadowczą, aby o każdym wypadku zachorowania na chorobę zakaźną dowiadywać się w porę i módz przedsiębrać natychmiast środki zaradcze.

Ponieważ każda choroba zakaźna grozi niebezpieczeństwem nietylko najbliższemu otoczeniu chorych, ale i całej ludności, jestem więc zdania, że koszta walki z chorobami zakaźnemi, a do nich należy i koszt utrzymania chorego zakaźnego w szpitalu, powinny być pokrywane przez całą ludność. Szpital dla zakaźnych to posterunek pogotowia, im tych posterunków będzie więcej, tem liczba osób, które ulegną zarazie, będzie mniejsza.

VIII. Walka z chorobami społecznemi.

Chorobami społecznemi nazywamy choroby zakaźne o chronicznym powolnym przebiegu, a więc: gruźlicę, choroby weneryczne, jaglicę. Choroby te stanowią bodaj największą plagę, trapiącą naszą ludność i zabierającą bardzo dużo ofiar. Niestety walka z temi chorobami wymaga specjalnych kosztownych urządzeń, które przerastają siły samorządów lokalnych. To też należałoby przyspieszyć uchwalenie ustawy o samorządzie wojewódzkim, który byłby w stanie walkę tę podjąć. Samorządy lokalne zrobiłyby dużo w tej sprawie, gdyby postawiły należycie sprawy, poruszone w punkcie IV, t. j. uprzystępniły ludności pomoc lekarską.

Wreszcie na zakończenie kilka słów o organizacji służby sanitarnej. W samorządach naszych, zwłaszcza w ostatnich czasach, wyczuwa się pewną niechęć do rządowej organizacji sanitarnej, której przedstawi-

cielami są lekarze powiatowi, i dążenia do ujęcia wszystkich spraw sanitarnych przez samorząd. Otóż jest to droga błędna. Dla posuwania naprzód spraw sanitarnych niezbędne jest współdziałanie obu tych czynników, to jest zarówno rządu, jak i samorządu, które się wzajemnie uzupełniają. Czynnikom samorządowym przypada w tej dziedzinie gros pracy, ich głównem zadaniem jest szerzenie zasad higieny, uświadamianie szerokich mas ludności o skuteczności stosowanych zarządzeń i wprowadzanie w życie tych urządzeń. Czynniki rządowe czuwają nad jednolitością akcji w całym kraju, jako niezależne od nastrojów miejscowych, mogą, gdy tego zachodzi potrzeba, wywierać odpowiednią presję za pomocą środków, jakiemi rozporządza administracja państwowa. W społeczeństwie anglo-saskiem, gdzie samorząd doszedł do najwyższego rozwoju, doświadczenie doprowadziło do tego, że funkcjonarjusze sanitarni mają dwoisty charakter, a więc, będąc urzędnikami samorządowymi, pobierają dodatkowe wynagrodzenie od rządu za pełnienie jednocześnie obowiązku nadzoru państwowego, lub też jako urzędnicy rządowi pobierają dodatkowe wynagrodzenie od samorządów. W sprawach sanitarnych, a zwłaszcza przy zwalczaniu chorób zakaźnych, musi cała bez wyjątku ludność stosować się do pewnych zarządzeń. Jeżeli poszczególni obywatele zrozumieć tego nie chcą lub nie mogą, trzeba do nich stosować nakaz ze wszystkiemi konsekwencjami, jakie niewykonanie nakazu za sobą pociąga.

———

Z. Ihnatowicz.

Zagadnienia rolnicze w samorządzie powiatowym.

Zastanawiając się nad dziejami naszej Ojczyzny, spostrzegamy, że państwo nasze było najpotężniejszem, gdy kwitły w niem rzemiosła, handel, a zwłaszcza rolnictwo. Polska była żywicielką Europy w złotych czasach swej niepodległości politycznej, potem przyszedł upadek polityczny i gospodarczy.

Chociaż obecnie w Rzeczypospolitej przemysł jest dość silnie rozwinięty, w szczególności w niektórych okręgach, jak w zagłębiu węglowem, naftowem, w okręgu przemysłu włókienniczego koło Łodzi, w okolicy Warszawy, to jednak znaczniejsza część ludności utrzymuje się z pracy na roli. Aby polityczny byt Rzeczypospolitej był niezachwiany, Polska musi być państwem silnem pod względem gospodarczym, a wśród różnych gałęzi gospodarstwa społecznego największą rolę ma gospodarstwo wiejskie; ono jest podstawą dobrobytu państwowego; jeżeli rolnik będzie ubogi, to nie będzie kupował wyrobów przemysłu fabrycznego.

Przed wojną było w Polsce dużo gospodarstw rolnych dobrze prowadzonych, ale nie było p o l s k i e j polityki gospodarczej. Dzisiaj, gdy mamy własne państwo, musimy wszystkie organy publiczne, wszystkie jego czynności tak budować, aby one pomagały rozwojowi gospodarstwa krajowego. Więc państwowe władze muszą prowadzić w tym kierunku mądrą, przezorną politykę, mianowicie, zarówno przy rozkładzie podatków, czy zawieraniu umów z sąsiedniemi mocarstwami, aby Polska mogła swoje plony rolne lub wyroby mięsne korzystnie zbywać; od czynności władz państwowych, które czuwają nad losami naszej Ojczyzny, zależy rozwój całego polskiego rolnictwa.

Ale władze państwowe nie sięgną wszędzie, nie mogą znać tak dobrze potrzeb każdego zakątka kraju, jak samo społeczeństwo, sami

rolnicy, przeto w poprawie stosunków gospodarczych, w pewnej dzielnicy lub w powiecie, w ułatwieniu pracy zrzeszeniom rolniczym i pojedyńczym rolnikom władze państwowe muszą być wyręczone przez samorządy. Władze państwowe, samorząd, zrzeszenia rolnicze i pojedyńczy rolnicy muszą działać zgodnie.

Nie podlega wątpliwości, że samorząd ziemski musi zajmować się rolnictwem. Według obowiązujących dotychczas w Polsce przepisów o samorządzie powiatowym ochrona i popieranie rolnictwa należy do jego obowiązków, również i w złożonym przez rząd do laski marszałkowskiej projekcie ustawy o samorządzie powiatowym, sprawy gospodarstwa wiejskiego będą należały do zakresu działania samorządu powiatowego.

Rzeczywiście samorząd powiatowy w Polsce nie zapomina o potrzebach gospodarstwa wiejskiego, co znajduje wytłómaczenie także i w tem, że większość członków sejmików i rad powiatowych — to rolnicy. Nawet tam gdzie obok ogólnego samorządu ziemskiego istnieje samorząd osobny, gospodarczy — iżby rolnicze, których zadaniem jest szczególne opiekowanie się rolnictwem i w tym celu mają prawo czerpać dochody nawet z podatków, sejmiki powiatowe przeznaczają jednakże własne fundusze na cele rolnicze np. na nagradzanie inwentarza, utrzymanie szkół rolniczych, szkółek owocowych i t. p.

Jednakże, wykazując w całej Polsce zainteresowanie sprawami gospodarczemi, w różnych województwach, a nawet w różnych, często sąsiadujących ze sobą, powiatach tego samego województwa samorząd powiatowy odmiennie sprawy gospodarcze traktuje. Często podstawowe obowiązki samorządu, w wypełnieniu których nikt ich zastąpić nie może, są zaniedbywane, a znaczne stosunkowo kwoty przeznacza się na takie czynności, które dobrowolne zrzeszenie rolnicze, a nawet każdy oświecony rolnik zosobna jest w stanie wykonać. W jednych powiatach samorząd we własnym zarządzie i na własny rachunek prowadzi propagandę rolniczo-oświatową, w innych przeznaczone w budżecie sejmikowym fundusze oddaje się do rozporządzenia miejscowych zrzeszeń rolniczych.

Tak być nie powinno. Oczywiście nie można wypracować dla całego państwa jednej recepty na to, co ma każdy sejmik powiatowy wykonać w zakresie gospodarstwa wiejskiego, bo potrzeby różnych powiatów są różnolite; jak różnolite są warunki gospodarcze w Rzeczypospolitej wystarczy porównać ze sobą powiaty Polesia, Podola, Kujaw i Pomorza, oprócz odmiennych warunków przyrodzonych, powiększa jeszcze różnolitość różny stan gospodarczy, odległość od wielkich dróg kołowych i wodnych, zwłaszcza od morza, kędy zmierzać muszą najcenniejsze płody rolnicze, jakie mamy na sprzedaż; wreszcie — różny stopień oświaty: na zachodzie niema ludzi, nieumiejących czytać i pisać, na wschodzie ileż jeszcze ciemnoty.

Pomimo bardzo dużej różnolitości warunków w państwie, można wskazać niektóre obowiązki, których samorząd nie może zaniedbać, po wykonaniu których dopiero może brać się do innych nieobowiązkowych prac. Samorząd powinien przedewszystkiem łożyć grosz publiczny, powstały z opodatkowania, na te nakłady, z których skorzystają jak najszersze rzesze powietników, które poprawią, albo zgoła zmienią ogólne ukształtowanie stosunków powiatowych na korzystniejsze dla rolnictwa. W tej dziedzinie gospodarczej przedewszystkiem oprócz rządu musi działać samorząd.

Samorząd powinien łożyć grosz publiczny na wykonanie takich przedsięwzięć, których wykonanie przerasta siły dobrowolnych zrzeszeń rolniczych, a tem więcej pojedyńczych jednostek.

Aby gospodarz mógł sprzedać swe płody rolne, trzeba mu ułatwić dowóz tych płodów do miasteczka lub kolei żelaznej, więc nietylko władze państwowe, ale i samorząd powiatowy i gminny musi utrzymywać drogi w dobrym stanie; więc poprawiać drogi gruntowe przez budowę mocnych mostów, odprowadzanie wody od dróg, nawożenie gliny na piaszczyste drogi i odwrotnie, równanie jezdni, budować szosy, a nawet kolejki wąskotorowe. Przez poprawę komunikacji ułatwi się zbyt produktów gospodarstwa wiejskiego, zamożność rolnika się poprawi, będzie on w stanie dźwignąć swą własną gospodarkę i ponieść ciężary na inne ulepszenia publiczne.

Kto wiosną przejeżdża przez tę część Polski, która była pod zaborem rosyjskim, widzi na polach ornych kałuże, na łąkach powstają jeziora, w niektórych miejscach ze wsi do wsi tylko na łodzi można się przedostać. Bydło na naszych pastwiskach brnie po brzuch w błocie, niszcząc darń coraz bardziej; nawet małe rzeczki wylewają i zabierają siano, a w górskich okolicach na południu Polski niemal co rocznie czynią szkody i zbiedzony rolnik ogląda się na pomoc państwa. A jednak rada jest!

Nietylko władze państwowe, ale także samorząd powiatowy powinien zająć się zbadaniem potrzeb powiatu, pod tym względem, przeprowadzić na koszt samorządu studja hydrotechniczne, ułożyć plan swej pracy. Zdjęcie terenu, zebranie materjału, jakie grunty skorzystają z przeprowadzenia meljoracji, obliczenie kosztów, właściwiej przeprowadzić z funduszów publicznych, bo w tym okresie przygotowawczym, przy małem bardzo uświadomieniu o korzyściach płynących, z robót wodnych i meljoracyjnych, może być trudno zebrać w krótkim czasie fundusze od tych rolników, którzy w przeprowadzaniu robót byliby zainteresowani. Gdy studja zostaną już przeprowadzone i plan robót wypracowany na szereg lat, można bądź przez zawiązanie spółki wodnej na podstawie ustawy wodnej, bądź środkami uzyskanemi z opodatkowania na podstawie osobnego statutu, przeprowadzić fundamentalne roboty regulacyjne

lub osuszające; będzie to naocznym dowodem pożytku z przedsięwzięcia, poczem właściciele gruntów sąsiadujących chętniej przyłożą się dobrowolnie do poniesienia dalszych kosztów; a gdyby się tego nie osiągnęło, samorząd powinien wywołać zawiązanie spółki przymusowej, na co pozwala polska ustawa wodna, wydrukowana w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, Nr. 102, r. 1922. Przygotowane poprzednio studja i kosztorys posłużą do uzasadnienia potrzeby spółki ze stanowiska użyteczności publicznej.

Co rocznie przeznacza się ze skarbu państwa spore fundusze na pomoc dla powodzian. Będzie się to powtarzało dopóty, dopóki wspólnemi siłami skarbu państwa i samorządu lokalnego a także zainteresowanych właścicieli gruntów nie przystąpi się do zabudowania potoków i regulacji rzeczek. Dwa ostatnie lata powinny były przekonać polskich rolników, co znaczy uregulowanie wilgotności gleby. Wiele sejmików powiatowych utrzymuje własnych techników drogowych, często nawet wykwalifikowanych inżynierów komunikacji. W Polsce jest niemało takich powiatów, które z równą słusznością mogłyby utrzymywać techników, znawców robót wodnych. Światły technik, znawca takich robót, obdarzony zmysłem administracyjnym, mógłby zorganizować nawet szarwarkowe roboty wsi i pokierować niemi, co pozwoliłoby ludności na wykonanie robót jak najmniejszemi środkami pieniężnemi własną pracą. Po upływie pewnego czasu własny hydrotechnik sejmikowy może stał by się niepotrzebny; wówczas przeszedłby do innego sejmiku; również mogłyby sąsiadujące powiaty utrzymywać wspólnego hydrotechnika.

Więcej korzyści przysporzyłyby wszystkim gałęziom rolnictwa te sejmiki, które przedewszystkiem porządkowałyby drogi, niż te, które, zaniedbawszy komunikacji, uregulowania rzeczek i osuszenia bagien, kupiły na rachunek sejmiku buhaje.

Następną dziedziną, w której samorząd ziemski ma wziąć czynny udział, są sprawy sanitarno-weterynaryjne.

Aby program pracy samorządu w tej dziedzinie jasno się przedstawiał, trzeba choćby w najzwięźlejszym zarysie omówić całokształt tej sprawy.

Działanie na jednym terenie dwutorowej organizacji i daleka specjalizacja są kosztowniejsze i odbijają się na kieszeni płatnika, przytem nie wykluczone są nieporozumienia, to też najsłuszniejszem jest przenieść punkt ciężkości wykonawczej pracy weterynaryjnej do organów samorządowych. Przemawiają też za tem: skuteczniejsza, bo bliska kontrola społeczeństwa nad organami samorządowemi, większe zrozumienie miejscowych potrzeb, większa ruchliwość a mniejsza formalistyka organów samorządowych.

Fundamentem, na którym powinien być oparty ustrój organów sanitarno-weterynaryjnych, powinna być gmina lub grupa gmin, sąsiadu-

jących ze sobą. Funkcjonarjusz małego okręgu, znający dokładnie obszar swej pracy, może pożytecznie załatwiać wszystkie sprawy w swym okręgu. Oględziny na targach i w rzeźniach, co poręczają podstawowe przepisy o samorządzie i zasadnicza ustawa sanitarna z 19. VII. 1919 r., lecznictwo i zwalczanie zwierzęcych chorób zaraźliwych, co przy małym okręgu będzie żwawiej postępowało.

Oprócz tłumienia chorób, objętych obowiązującemi ustawami, nieodzowne jest zajęcie się przez lekarzy samorządowych zapobieganiem chorobom świń i drobiu przez szczepienie i t. p. środki, a także tłumienie gruźlicy bydła rogatego.

Zamiast zakładania kosztownych szpitali dla zwierząt właściwiej zakładać na razie dla przyprowadzanych pacjentów w różnych punktach powiatu poradnie, do których w braku miejscowego lekarza stałego dojeżdżałby lekarz sejmikowy.

Naturalnie nagłe przelanie na całym obszarze rozległego państwa polskiego, odrazu w całej rozciągłości wszystkich obowiązków wykonawczych na organy samorządowe byłoby niewłaściwe, jednakże, jako przejście, należy dzisiaj już stosować odstępowanie uprawnień lekarzy państwowych lekarzom samorządowym wówczas, gdy ciała te są w stanie przejąć na siebie odpowiedzialność i ciężary i zdaniem organów administracyjnych państwowych dają gwarancję poważnego traktowania nowych obowiązków.

Państwowi lekarze weterynarji województwa warszawskiego, na zjeździe w dniu 7 grudnia 1922 r. przy omawianiu organizacji służby weterynaryjnej samorządowej, przyjęli uchwałę, że „powiatowi lekarze weterynarji w zakresie walki z chorobami zaraźliwemi zwierzęcemi, powinni być równouprawnieni z państwowymi lekarzami weterynarji. O ile w powiecie jest więcej, niż jeden lekarz weterynarji, należy powiat podzielić na rejony".

Do państwa musi należeć ochrona granic od zawleczenia z zewnątrz chorób zwierzęcych, więc wszystkie stacje graniczne powinny być obsadzone wyłącznie przez państwowych funkcjonarjuszów weterynaryjnych. W tym samym celu i dla kontroli ruchu wewnętrznego, najpoważniejsze węzłowe stacje kolejowe powinny być pod kontrolą państwowych lekarzy weterynarji, chociażby oględziny były wykonywane przez lekarzy samorządowych.

Państwo musi mieć nadzór także nad zdrowotnością zwierząt — wywożonych za granicę w surowym stanie lub bitym, a to ze względu na utrzymanie dobrego mniemania o produktach wywożonych i zebezpieczenie zysków z wywozu nadmiaru produktów zwierzęcych zagranicę.

Kontrola nad wszystkiemi organami samorządowemi, jako wykonawczemi organami weterynaryjnemi, a także zwierzchnie kierownictwo, powinna być sprawowana przez organy państwowe. Aby zabezpieczyć

państwu możność bezpośredniego pokierowania akcją zwalczania chorób zaraźliwych, w wpadku zaniedbania wykonania obowiązku przez samorządowy organ weterynaryjny, państwo nietylko może nie zadowolnić się samą kontrolą, ale musi mieć możność objęcia i nakazania wykonania poleceń swych organów.

Dowodzić potrzeby oświaty powszechnej nie potrzebuję. Zdajemy sobie już też przeważnie sprawę z braku oświaty zawodowej, w szczególności oświaty rolniczej, z braku znajomości techniki rolniczej. Ustawa sejmowa z dn. 9. VII. 20 r. nakłada na samorząd powiatowy obowiązek budowania i zakładania szkół gospodarstwa wiejskiego. To piękne zamierzenie nie może być jednak urzeczywistnione za jednym zamachem, według jednego szablonu. Gdy w niedalekiej okolicy są szkoły prywatne czy państwowe nie powinno się podejmować budowy nowej. Męskich szkół rolniczych powstało w ostatnich czasach bardzo dużo, natomiast dziwna rzecz, że sejmiki nie interesują się szkołami dla dziewcząt, jakkolwiek wpływ kobiet na życie wiejskie jest w istocie bardzo duży i znaczniejszy procent dziewcząt wraca ze szkół pod wiejską strzechę.

Znam powiat o bardzo ubogiej glebie — piaski i bagna — zniszczony gruntownie przez działania wojenne, którego mieszkańcy cały dochód czerpią z chowu inwentarza, brodzącego po bagnach, i z lichych zarobków z przetrzebionych mocno lasów. Sejmik tego powiatu wybudował własny gmach dla gimnazjum, chociaż są one w każdym z sąsiednich powiatów, i szkołę męską rolniczą, chociaż w sąsiednim powiecie już była. Miejscowy komisarz ziemski w czasach roznamiętnienia reformą rolną w 1921 r. stwierdził, że tam najaktualniejszą reformą będzie osuszenie błot, które w dwóch większych kompleksach zajmują 13.400 morgów; jednak poza uchwałą sejmik nic nie zrobił w tej sprawie.

Powyższe zagadnienia wyczerpują bezsporne obowiązki samorządu terytorjalnego w zakresie gospodarstwa wiejskiego, które samorząd we własnym zarządzie wykonywać powinien. W praktyce jednak nie zawsze okaże się możliwem ograniczyć się do tych obowiązków, gdyż wśród potrzeb, wcale nie ciążących na samorządzie, mogą się okazać takie, które ułatwią nawet pracę samorządu w bezpośrednim jego zakresie działania. Pozostałych prac, które teraz omawiać będziemy, jeżeli samorząd zajmie się niemi, nie powinien wykonywać we własnym zakresie działania, lecz powinien odstąpić wykonanie organizacjom rolniczym dobrowolnym, wspierając je finansowo.

Szkoły mogą zająć się tylko bardzo drobną częścią rolniczej młodzieży; reszta ludności, potrzebująca wiedzy, powinna korzystać z oświaty, udzielanej poza szkołą, osiąga się tę wiedzę przez systematyczne kursy, luźne pogadanki, wycieczki do gospodarstw, racjonalne prowadzonych w innych dzielnicach kraju, przeglądy, pokazy, wystawy, pola pokazowe, pola doświadczalne i t. p. próby, mające unaocznić korzyści

ekonomiczne, płynące z różnych sposobów postępowania w zakresie techniki. Pomoc samorządu może się wyrazić w pewnym udziale w kosztach tych prac, w kosztach utrzymania instruktorów, zakupna pomocy naukowych, nagrodach za okazy i t. p. Gospodarstw dochodowych, ognisk kultury rolniczej, form produkcyjnych i t. p. przedsięwzięć, gdy są na miejscu organizacje rolnicze dobrowolne, samorząd sam prowadzić nie powinien, natomiast prace ściśle doświadczalne, jeżeli potrzeba ich w powiecie się okaże, zasługują na pomoc samorządu. Może być wskazanem prowadzenie przez sejmiki własnych szkółek drzew do wysadzania dróg publicznych, zalesiania nieużytków, a nawet rozsprzedaży ludności dla zakładania sadów, co miałoby tę dobrą stronę, że mogłoby gwarantować sprzedaż nietylko szczepów dobrze wyprowadzonych, ale i odpowiednich dla miejscowego klimatu odmian.

Sejmiki województw wschodnich zapaliły się wzorem ziem rosyjskich do kupowania na własny rachunek buhajów; im dalej na wschód, tem większy w tym względzie zapał. Niesłusznie, wpływ na hodowlę sejmiki powinni objawiać drogą pośrednią — przez poprawę warunków produkcji paszy i zapobieganie zwierzęcym chorobom zaraźliwym.

W zakresie bezpośrednich zagadnień hodowlanych poza wykonaniem ewentualnych, ustawami przewidzianych obowiązków, samorząd powinien przeznaczać wydatne fundusze na wyróżnianie najlepszych egzemplarzy, zwłaszcza samców, na spędach.

Samorząd powinien również, ze względów wychowawczych, wspierać prywatną inicjatywę do tworzenia dobrowolnych organizacji hodowlanych, w szczególności, mających na celu kontrolę dzielności użytkowej zwierząt gospodarskich.

Potężnym bodźcem do poprawy hodowli jest pomoc w zbycie inwentarza i jego produktów. Dla zorganizowania handlu inwentarzem przez samych rolników, rolnicy muszą posiadać własne rzeźnie i przetwórnie masarskie. Dla województw wschodnich pierwszorzędne znaczenie ma zapoczątkowanie budowy mleczarń. Gdyby zamiast kupowania buhajów sejmikowych, zużyto te sumy na pomoc w budowie mleczarń, to, przekonawszy drobnych rolników o korzyściach z mleka, umożliwiłoby się im zakupienie tych buhajów za własne pieniądze i rolnik lepiejby szanował niż buhaje, będące własnością publiczną. Podobnie ma się sprawa z magazynami zboża, które przeważnie wymaga czyszczenia i sortowania; wyrwałoby to handel z rąk żydowskich, na których polski rolnik pracuje w pocie czoła. Składy takie i przetwórnie nie powinny być prowadzone we własnym zarządzie przez sejmiki, lecz oddawane w użytkowanie zrzeszeniom rolniczym.

St. Boguszewski.

Samorząd a rolnictwo.

Samorząd powiatowy opiera swoje finanse w przeważnej mierze na podatkach, płynących z rolnictwa i od rolników. W skład organizacji samorządu powiatowego wchodzą w znacznej ilości rolnicy. Wskutek tego i zainteresowanie sprawami rolniczemi w samorządach jest znaczne. Dotychczas jednak nie jest ustalony ani zakres działania samorządu w dziedzinie rolnictwa, ani drogi, jakiemi miałby dążyć samorząd do podniesienia poziomu kultury rolnej i uprawnienia gospodarstw, korzystających z jego opieki. Jedynie na terenie Wielkopolski, Pomorza i Śląska samorząd rolniczy jest oddzielony od samorządu ogólnego i stanowi odrębną organizację, mającą na celu wyłącznie sprawy, związane z rolnictwem. Na terenie innych województw rolnictwo nie posiada, poza organizacjami dobrowolnemi, żadnej innej reprezentacji. Czy system wojewódzkich Izb Rolniczych, nieoparty na organizacji niższego stopnia, jest celowy, czy wyłączenie z samorządu ogólnego spraw, z rolnictwem związanych, jest słuszne? Sfery zainteresowane powinnyby rozważyć, gdyż praktyka Wielkopolski i Pomorza mogłaby dać znaczną ilość argumentów istotnych przeciwko szablonowi, na wzór niemiecki w tych województwach stosowanemu. Nie chodzi nam jednak obecnie o formy organizacyjne pracy nad podniesieniem rolnictwa, lecz o to, co dla rolnictwa zrobić może samorząd, bez względu na jego formę organizacyjną.

Do wykonania w zakresie podniesienia rolnictwa jest niesłychanie wiele.

Do zakresu tych prac wchodzą: meljoracje rolne, ochrona roślin i zwierząt przed chorobami, oświata rolnicza, obejmująca szkolnictwo i oświatę pozaszkolną, podniesienie produkcji roślinnej i zwierzęcej, pszczelnictwo i ogrodnictwo, wreszcie organizacja przerobu i zbytu produktów rolnych.

Znaczna ilość tych prac jest już podejmowana przez organizacje rolniczo - społeczne.

Stosunek natomiast samorządu, zarówno do zagadnień, wyłaniających się na terenie pracy nad podniesieniem rolnictwa, jak i do organizacji, prowadzących te prace, jest nieokreślony, chwiejny, a niejednokrotnie zupełnie bierny.

Rozwój życia gospodarczego w Polsce doprowadził szczęśliwie do utrwalenia wreszcie tego jedynie słusznego poglądu, że tylko harmonijny rozwój wszelkich dziedzin życia gospodarczego może wpłynąć na normalny bieg życia państwowego i może uchronić je od kryzysów.

Początkowe lata istnienia państwa, gdy sfery kierownicze były zasuggerowane wizją Polski, jako państwa wysoce uprzemysłowionego, wytworzyły ten niezdrowy stan rzeczy, iż wbrew logice, nieraz za pieniądze państwowe, a więc z ciężkiej pracy całego pracującego społeczeństwa powstałe, tworzone były przedsiębiorstwa przemysłowe, nieposiadające żadnych zgoła widoków rozwoju, a służące jedynie za pozór do uzyskania wysokich kredytów, dających możność tym czy innym osobom czy sferom przemysłowym wzbogacania się ponad miarę.

Rolnictwo w tym okresie przeżywało ciężki kryzys finansowy. Brak kredytu, wysokie ceny za produkty przemysłowe, ogromne skoki w cenach na artykuły rolnicze, wszystko to prowadziło do gospodarki z dnia na dzień, do niemożności sporządzenia preliminarza gospodarczego, a co za tem idzie, do niemożności związania końca z końcem.

W chaosie stosunków gospodarczych państwowych i zamętu w poglądach na rozwój gospodarczy Polski, nie zdołały też i samorządy ustalić swego stosunku do rolniczej produkcji. Doświadczenia gospodarcze z okresu utrwalania waluty wykazały niezwykły brak siły i zdolności rozwojowej naszego przemysłu. Nastąpił okres rozczarowania w stosunku do przemysłu i pewien zwrot ku rolnictwu. Był on jednak mało gruntowny i wystarczyło pewnego zachwiania się złotego, by znów przełożone zostały na rolnictwo ciężary nie do zniesienia, jakiemi są n. p. ograniczenia kredytowe, godzące bezpośrednio w interes rolnictwa. Polityka gospodarcza doprowadza obecnie do całkowitego zmarnowania urodzaju tegorocznego przez stworzenie konjunktur, zmuszających rolników do sprzedawania swych plonów za cenę, niepokrywającą kosztów produkcji. Podjęta przez rząd wojna celna z Niemcami, zamykająca najpojemniejszy rynek zbytu produktów rolnych, a prowadzona wyłącznie w interesie przemysłu węglowego, pozbawia rolnictwo możności odpowiedniego zbywania swych plonów. Stwarza to przytem sytuację, ułatwiającą Czechom lub Szwedom objęcie pośrednictwa w handlu naszym z Niemcami, gdyż rynek niemiecki towarów naszych potrzebuje.

Potrzeby rolnictwa idą zasadniczo w kierunku wzmożenia produkcji, wzięcia w swe ręce przerobu produktów rolnych, oraz wyklucze-

nia zbędnego pośrednictwa, i, co za tem idzie, potanienia produktów rolnych.

Bez należytego podniesienia poziomu oświaty rolniczej żadne z powyżej przytoczonych zagadnień nie da się przeprowadzić. Stan oświaty, zarówno ogólnej jak i rolniczej, jest opłakany. Nie należy przytem pomijać sprawy dania możności ujścia temu nadmiarowi ludności rolniczej, który u nas widzimy, a to zarówno przez współdziałanie przy organizowaniu emigracji sezonowej i osadniczej, jak przez rozbudowę szkolnictwa zawodowego, dającego możność przysposabiania rzemieślników, mogących zaspokajać potrzeby wsi, lub umożliwiającego szukanie pracy w przemyśle w charakterze robotników zawodowych.

W zakresie szkolnictwa rolniczego zadania samorządu są określone ustawą o ludowych szkołach rolniczych. I jeśliby samorządy nie były postawione w sytuację nieomal bez wyjścia przez wprowadzenie w życie ustawy o finansach komunalnych, szkolnictwo rolnicze byłoby dziś w pełnym rozkwicie. Stosunek samorządów do pracy organizacji społecznych w tej dziedzinie polegać winien na współdziałaniu przy organizowaniu rad szkolnych, oraz na umożliwieniu pracownikom szkolnym brania udziału w pracy oświatowej pozaszkolnej, prowadzonej przez organizacje rolnicze.

Oświata rolnicza jest zagadnieniem podstawowem przy pracy nad podniesieniem rolnictwa. Jak już wspomniałem, żadne z zagadnień, dotyczących podniesienia rolnictwa, nie może być rozwiązane bez odpowiedniego spopularyzowania go wśród zainteresowanych, stąd też na pierwszem miejscu wśród prac samorządowych bądź też prac organizacji rolniczych postawić ją należy.

Wzmożenie produkcji rolnej opierać się może na podniesieniu wydajności roli, na zastosowaniu odpowiednich metod uprawy roli i chowu inwentarza, oraz na zwiększeniu terenów, zajętych pod uprawę, z równoczesnem zabezpieczeniem ochrony przed stratami w produkcji, wynikającemi z chorób roślin i zwierząt.

W tym zakresie na barki samorządu włożony ma być, w myśl projektów ministerstwa rolnictwa, obowiązek przejęcia ochrony przed chorobami inwentarza żywego. Tutaj tylko rząd lub samorząd są powołane do podjęcia akcji; żadna instytucja społeczna nie jest w stanie podjąć walki z chorobami zwierzęcemi, chociażby ze względu na konieczność stworzenia takich warunków zdrowotności inwentarza, aby nie stanowiły one przeszkody przy wywozie. Gwarancję dla stosunków międzynarodowej wymiany zwierząt stanowią odpowiednie ustawy, których wykonywanie ma w swym ręku rząd, bądź samorząd.

Ochrona roślin jest jeszcze u nas nawet przez samych rolników traktowana po macoszemu. Tutaj samorząd mógłby oddać rolnictwu znakomite usługi, stwarzając sieć stacji fitopatologicznych, mających za

zadanie nietylko badanie pojawiających się u nas szkodników bądź chorób roślinnych, lecz i zwalczających te choroby i szkodniki tak, jak to ma miejsce w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej. Akcja ta nie może być prowadzona przez poszczególne sejmiki oddzielnie; dla tego celu, jak zresztą i dla innych, o których w następstwie mówić będziemy, konieczne jest wytworzenie centralnej organizacji samorządowej, mającej za zadanie opracowanie sieci stacji fitopatologicznych, oraz kierującej pracą samorządów w zakresie tych zagadnień, które nie dadzą się przeprowadzić siłami jednego powiatu, lub które wymagają, poza akcją praktyczną, studjów naukowych, niemożliwych do prowadzenia przez każdą z placówek samorządowych oddzielnie.

Wzmożenie produkcji roślinnej jest ściśle zależne od odpowiedniej uprawy, od odpowiedniego następstwa roślin po sobie, właściwego doboru nasion do siewu, wreszcie od należytego stosowania nawozów sztucznych i obornika. W tym kierunku rozwinęły działalność organizacje rolnicze, dążąc do popularyzowania wiadomości z tej dziedziny wiedzy rolniczej, oraz usiłując zorganizować w ten sposób rolników, by mogli oni zaspokoić z łatwością swe potrzeby w tej dziedzinie. Rola samorządu na tem polu pracy redukowałaby się do współdziałania z organizacjami rolniczemi oraz do pomocy przez subsydjowanie akcji przez nie podejmowanej. W tym dziale pracy mieści się również doświadczalnictwo, które, aczkolwiek dotychczas jest w rękach organizacji, powinnoby przejść pod opiekę samorządu w zakresie stacji doświadczalnych, przy całkowitem współdziałaniu organizacji rolniczych. Natomiast doświadczenia zbiorowe powinny być prowadzone przez organizacje rolnicze, zarówno jak propaganda w zakresie używania nawozów sztucznych. Taki podział pracy znajduje uzasadnienie w tem, że z jednej strony organizacje, posiadając personel instruktorski, — w okresie wiosennym i jesiennym mogą go wykorzystać odpowiednio do tej pracy, w której zakresie są odpowiednio wyspecjalizowane, z drugiej zaś — ponieważ samorządy nie powinny prowadzić tego rodzaju pracy, któraby służyła tylko pewnej ilości rolników, a z której nie mógłby korzystać cały ogół obywateli, przez co wytwarzałyby się warunki uprzywilejowania, co w pracy samorządu, opartego na podatkach wszystkich obywateli, stwarzaćby mogło pewne trudności. Zakładanie stacji czyszczenia nasion należałoby również zaliczyć do zakresu prac samorządowych, gdyż z nich mogłaby korzystać cała ludność rolnicza danej okolicy.

W zakresie podniesienia produkcji inwentarza żywego samorząd ma bardzo wiele do zrobienia. W pierwszym rzędzie wymienić należy sprawę rozpłodników, która szwankuje przedewszystkiem, a która niewątpliwie ma decydujące znaczenie w hodowli zwierząt. Samorząd powinien, jako jedno z naczelnych swoich zadań, uregulować sprawę rozpłodników w ten sposób, aby, jeśli już nie jakość, to przynajmniej dosta-

teczna ich ilość była zapewniona. Sprawa ta będzie uregulowana ustawowo, co jednak nie załatwi jej całkowicie. W mocy samorządu jest przyjść z taką pomocą rolnikom w tej dziedzinie, by mieli oni możność otrzymywania możliwie dobrego potomstwa po hodowanych przez nich matkach. Należy przytem odróżnić dostarczanie rozpłodników dla wszystkich bez wyjątku potrzebujących, od dostarczania rozpłodników rasowych, które winny być dostarczane przez organizacje hodowlane swym członkom przy ewentualnej pomocy kredytowej ze strony samorządów i państwa. Pomocy finansowej samorządu spodziewać się mogą organizacje rolnicze przy prowadzeniu pokazowego żywienia inwentarza i kontroli produkcyjności. Praca w tym zakresie, prowadzona przez organizacje rolnicze, zasługuje ze wszechmiar na poparcie samorządu, gdyż jedynie przy tej pomocy może być przeprowadzona selekcja inwentarza w kierunku zwiększenia jego produkcyjności.

Sprawą dalszej przyszłości będzie tworzenie stacji hodowlanych, które narazie pozostać muszą w sferze marzeń hodowców.

Jeśli jest mowa o wzmożeniu produkcji, to nie można pominąć milczeniem kapitalnego zagadnienia, dotyczącego nieomal wszystkich gospodarstw w Polsce, jakiem jest sprawa meljoracji. Rola samorządu przy akcji meljoracyjnej może być nader doniosła. Zazwyczaj najtrudniejszą do przełamania jest bierność w stosunku do podjęcia robót niwelacyjnych i sporządzenia planów. Łatwiej znacznie nakłonić rolnika do założenia spółki meljoracyjnej, gdy już można wskazać, jakie czekają go roboty i jakie koszty, aniżeli namówić do przystąpienia do takiej spółki wówczas, gdy jeszcze nawet koszt robót pomiarowych nie da się ściśle określić. To też samorząd powinienby co roku przeznaczać pewne kwoty, na prowadzenie studjów przedwstępnych, aby w następstwie umożliwić organizacjom rolniczym zawiązywanie spółek meljoracyjnych na podstawie już przeprowadzonych robót inżynieryjnych. Również w zakresie kredytowym samorząd może przyjść z pomocą rolnictwu. Organizacja kredytu za pośrednictwem powiatowych kas komunalnych lub kas gminnych może się znacznie przyczynić do wzmożenia ruchu meljoracyjnego, a tem samem do wzmożenia produkcyjności w rolnictwie.

Najtrudniejszym do rozwiązania problemem, prowadzącym niewątpliwie do podniesienia rolnictwa, a równocześnie idącym po linji interesów konsumentów, jest sprawa organizacji zbytu produktów rolnych. Jest rzeczą niepożądaną, aby samorząd bezpośrednio zajmował się handlem produktami rolniczemi, bądź jakim innym, natomiast może przyjść z pomocą zarówno rolnikom, jak i innym obywatelom, przez stworzenie warunków, ułatwiających rolnikom zbyt produktów, zaś konsumentom ich nabywanie z pierwszego źródła. Pomoc ta wyrazić się powinna w przygotowaniu na terenie poszczególnych powiatów sieci magazynów zbożowych, które mogłyby w następstwie być przejęte przez organizacje

rolniczo - handlowe i dokąd rolnicy mogliby dostarczać swe zboże, otrzymując bądź całą cenę kupna, bądź powierzając je organizacji w komis. Również przy zbywaniu artykułów produkcji zwierzęcej mogłaby być udzielona pomoc samorządu przez budowę rzeźni i przetwórni mięsnych, odstępowanym następnie organizacjom rolniczym w dzierżawę wieloletnią,

Znaną jest rzeczą, że organizacje spółdzielcze nie posiadają takiej ilości gotówki, aby mogły myśleć o inwestycjach. Kredyt zagraniczny też — dotychczas przynajmniej — nie został przez nie uzyskany, natomiast samorząd, dający największe poza Państwem gwarancje kredytowe, mający już zupełnie konkretne propozycje kredytu zagranicznego, mógłby postawić odrazu zagadnienie spółdzielczego handlu produktami rolniczemi na właściwym poziomie. Akcja ta nie powinnaby być załatwiana przez poszczególne sejmiki na własną rękę, gdyż mogłoby to doprowadzić do niepowodzenia od samego początku. Sieć magazynów zbożowych, przy których w następstwie powinnaby powstać sieć młynów, oraz szereg rzeźni powinna być zbudowana podług z góry ułożonego planu, opracowanego z głęboką znajomością stosunków fizjograficznych, ekonomicznych i handlowych. Dla tego celu, jak zresztą już była mowa poprzednio, należałoby wytworzyć centralną organizację samorządową, któraby całą akcją kierowała. Sciślejsza współpraca Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego ze Zrzeszeniem Samorządów Powiatowych oraz Bankiem Komunalnym przy zainteresowaniu odpowiedniem sejmików temi zagadnieniami, mogłaby doprowadzić do podjęcia przez te organizacje prac w omawianym zakresie.

Omawiając sprawy rolnictwa w samorządzie, trudno pominąć sprawy reformy rolnej. Zainteresowania członków samorządu niewątpliwie idą w tym kierunku. Dotychczas jednak ani sfery rządowe, ani samorządowe nie znalazły sposobu powiązania prac samorządu z zagadnieniem zmiany ustroju rolnego. Dużą rolę w takiej abstynencji samorządu odgrywa zadraźnienie, które wywołuje każdorazowo poruszanie spraw, związanych z reformą rolną, Jeśli jednak się zważy, że pewnego rodzaju kontrola jest pożądana zarówno w zakresie doboru nabywców nowych działek, jak, i szczególniej przy pracach komasacyjnych, wywołujących przewrót w stosunkach gospodarczych danej wsi, to zainteresowanie samorządu temi zagadnieniami powinno tu znaleść swoje usprawiedliwienie.

W końcu jedno stwierdzić należy z całym naciskiem: zakres pracy na polu podniesienia rolnictwa jest niesłychanie wielki, wysiłki czynione na tem polu pracy powinny być jak najbardziej skoordynowane i nie powinno być miejsca na współzawodnictwo pomiędzy samorządem, a organizacjami społecznemi, przy realizowaniu zadań, związanych z podniesieniem rolnictwa. Dość już zamętu wprowadza brak rozgraniczenia pracy pomiędzy organizacjami drobnego i wielkiego rolnictwa.

Nie mogą samorządy iść w kierunku popierania tych, którzy poparcia nie potrzebują. Natomiast pomoc przy organizowaniu się drobnych rolników, bądź w spółdzielnie, bądź w kółka rolnicze, powinna być ze strony samorządu jak najwydatniejsza. Wówczas dopiero można mieć nadzieję na dorównanie naszej produkcji rolniczej poziomowi zachodnioeuropejskiemu i na zwycięzką walkę konkurencyjną na rynku międzynarodowym.

H. ORSZA-RADLIŃSKA

Szkoły rolnicze.

Nasze ludowe szkoły rolnicze wykazały już i wciąż wykazują swe wielkie znaczenie dla wsi. Rozwijają się coraz lepiej pomimo rozmaitych trudności. Mamy ich czynnych przeszło 80, według ustawy z r. 1920 liczba ta powinna dojść do 400 (po dwie w każdym powiecie). Zjawiają się jednak często zarzuty przeciwko tym szkołom, narzekania na ich koszt, na niedostateczne urządzenia, zjawiają się też pomysły, by je uczynić ściśle zawodowemi. Warto, by działacze samorządowi zastanawiali się nad dotychczasowym dorobkiem ich szkół, nad sposobami ich ulepszenia i wyzyskania dla kultury wsi.

Ludowe szkoły rolnicze to — w największej liczbie — szkoły 11 miesięczne z internatami i własnem gospodarstwem. Nauczanie obejmuje całość gospodarstwa wiejskiego, zarówno teorję, jak i praktykę gospodarczą oraz przedmioty ogólnokształcące; wprawę w czytanie książek i pisanie listów, referatów, znajomość literatury, historji, geografji, rachunków, przyrody. Szkoła dba również o wychowanie ciała, przyuczenie do czystości, higjeny, właściwego odżywiania się, o wzmożenie zręczności i siły. Jak na jeden rok — program bardzo obszerny. Można go wypełnić tylko dzięki wspólnemu przebywaniu uczniów z nauczycielstwem w internacie szkolnym, całodziennym zajęciom, rozrywkom wieczorowym, wycieczkom. Wielkie znaczenie ma także to, że szkoła zgromadza młodzież dorastającą, w latach największego rozbudzenia duchowego, gdy umysły rwą się do wiedzy, ręce — do czynu. Sprawy, poruszane w szkole, to sprawy najżywotniejsze dla rolnika, dla człoweka i obywatela, przejmujące młodzież najwięcej, szkoła może więc działać na okrzepnięcie charakteru wychowanków. Wśród wzorowych gospodarzy i gospodyń, wśród działaczy spółdzielczych, samorządowych, organizacyjnych, spotykamy wielu wychowanków i wychowanic szkół rolniczych. Na zebraniach

i zjazdach młodzieży, wykazują oni zrozumienie potrzeb, znajomość sposobów pracy.

Gdy zapytać uczniów, przyjeżdżających do szkoły (nieraz po walce ze starszem pokoleniem), co ich przyciągnęło, najczęściej się usłyszy, że pragnienie zdobycia oświaty, ogłady, umiejętności lepszego, pełniejszego życia. W dzisiejszych czasach zwłaszcza w województwach centralnych, główne znaczenie szkoły tkwi nie w tem, że jest ona „rolniczą", lecz, że jest „szkołą" — miejscem nauki i wychowania. Jedyna to dziś możność kształcenia się dla młodzieży wiejskiej, która nie przeszła przez 7 klas szkoły powszechnej, lub nawet po ukończeniu 7 klas, nie idzie dalej. Jedyny to dziś dział szkoły, który przygotowuje do życia w zagrodzie rodzinnej i do obowiązków obywatelskich, a nie stawia wysokich wymagań przy wstępowaniu i jest dostępny dla niezamożnych. W interesie kultury wsi i rozwoju społecznego, drobni rolnicy bronią zadań ogólnokształcących ludowej szkoły rolniczej, nie mogą pozwolić na zacieśnianie jej programu do samych tylko spraw praktycznych. Jest to tem ważniejsze, że wszystkie dotychczasowe doświadczenia zarówno polskie, jak i obce (zwł. duńskie) wskazują, jak dalece poziom umysłowy wpływa na podniesienie kultury rolnej. Danja, która przoduje drobnemu rolnictwu całego świata, ma największą liczbę uniwersytetów ludowych i drukuje najwięcej książek (w stosunku do ludności). Niedawno duński minister rolnictwa oświadczył, że Danja zdobyła najwybredniejsze rynki światowe dla swego masła, dzięki temu, że w każdej chacie czytają wielkich poetów! Człowiek o rozbudzonej duszy potrafi zastosować najlepsze urządzenia gospodarcze.

W Polsce uniwersytety ludowe dopiero zaczynają powstawać. Polska szkoła rolnicza łączy dobre strony uniwersytetu ludowego i szkoły zawodowej.

S z k o ł y r o l n i c z e p o w i n n y s i ę z a p e ł n i ć m ł o d z i e ż ą! Z roku na rok liczba uczniów wzrasta. Ten wzrost powinien być jeszcze szybszy. Ze szkoły, wychowującej nielicznych przodowników, szkoła rolnicza stać się powinna szkołą, którą przejdzie k a ż d y r o l n i k, każda gospodyni wiejska.

To pierwsze przykazanie naszej pracy kulturalnej. Ale nie jedyne. Rolnicy — członkowie Sejmików, posłowie i wszyscy, komu postęp wsi leży na sercu, powinni dbać o rozwój szkolnictwa rolniczego.

J a k i e s ą p o t r z e b y s z k ó ł?

Przedewszystkiem odpowiednie u r z ą d z e n i a g o s p o d a r c z e, higjeniczne i naukowe. Wiele szkół posiada braki pod tym względem i mnóstwo pracy nauczycielstwa i czasu uczniów idzie na marne z powodu tych braków.

Oszczędność w prowadzeniu szkoły nie zawsze się opłaca, owszem często jest marnotrawieniem sił i środków.

Szkoła nie powinna przeciążać uczniów jednostajną nudną robotą. Każda praca ma służyć rozwojowi sił i zdolności młodzieży, do tego zaś jest potrzebne dobre rozłożenie zajęć praktycznych, celowo obmyślane budynki, wzorowe narzędzia. Całe urządzenie szkoły powinno przypominać drobne gospodarstwo, tylko udoskonalone, uszlachetnione pracą duchową, przemyśleniem każdego szczegółu. Niewłaściwe jest przeznaczanie szkole gruntów daleko położonych, z traceniem czasu na dojazd. Niezawsze dobre są wielkie budynki po starych pałacach, niszczejące i trudne do utrzymania w dobrym stanie. Członkowie Sejmików winni dbać, by Szkoła posiadała to wszystko, do czego dążymy w wzorowem małem gospodarstwie.

Szkoły powinny iść na czele postępu, lecz liczyć się z warunkami i możliwościami miejscowemi. Dlatego należy, by szkoły miały pewną swobodę przystosowania gospodarstwa, budynków, programu do potrzeb okolicy. Jedne mogą położyć większy nacisk na ogrodnictwo i przetwory owocowe, inne na hodowlę i przeroby mięsne, inne na uprawę zbóż, warzyw czy buraków, (nie zaniedbując pozostałych, najważniejszych robót gospodarczych we wszystkich działach). Gospodarstwo szkolne nie może być jednak obliczane na dochód, choć bardzo pożądane, by pokrywało część wydatków szkolnych. Dochód z tego gospodarstwa — należy inaczej obliczać, niż z gospodarstw prywatnych. Szkoła winna służyć swym uczniom i podniesieniu gospodarstwa okolicy: dostarczać nasion, rozsady i t. d. Choćby to się nie „kalkulowało" szkole — opłaci się społecznie. Oczywiście nie może to być robione kosztem obowiązków szkolnych. Nie powinno się żałować gruntu przy szkole na doświadczenia, ogródki pokazowe, ani na ogród kwiatowy i boisko do gier i zabaw.

Nie wszystko można mieć odrazu. Szkoła i jej gospodarka organizują się i doskonalą powoli. Dobrze nawet dla wychowania społecznego i fachowego młodzieży, gdy bierze ona udział w tej pracy, przygląda się organizacji i czuje swój udział w stwarzaniu placówki dobra ogólnego. Nie może to jednak przeszkadzać nauce, odrywać nauczycielstwa.

Szkoła stoi nauczycielstwem. Dobre kierownictwo, dobrzy nauczyciele to rękojmia, że szkoła spełni swe zadania. Zakładanie nowych szkół napotyka na największe trudności w braku dostatecznej liczby dobrze przygotowanych nauczycieli. Nie wolno na ten cel żałować pieniędzy. Nauczyciel szkoły rolniczej powinien mieć nietylko poważne wykształcenie fachowe, lecz również społeczne i pedagogiczne. Praca jego jest szczególnie ciężka, żmudna. Jest cały dzień w gromadzie z uczniami, co rok z innymi. Ileż wysiłku duchowego potrzebuje, by ich poznać i szybko się zorjentować w ich potrzebach, zdolnościach, ująć odpowiednio ich pracę. Cały dzień — od świtu do nocy trwa praca nauczycielstwa w szkole rolniczej. Żyją przytem w warunkach bardzo trudnych, nie mają chwili czasu dla siebie, na własne spra-

wy, na spokojne poczytanie albo odpoczynek. Dlatego te — najlepsze zwłaszcza siły nauczycielskie — męczą się szybko, „zdzierają się", używając potocznego wyrażenia. Kierownik bywa w dodatku obarczony nietylko sprawami administracyjnemi, lecz również staraniami o fundusze. Miewa wielką odpowiedzialność: za rozwój młodzieży, za gospodarstwo szkolne, za pracę kolegów, której przewodniczy. Mimo to swoboda jego działania bywa tak krępowana przez komisje szkolne, że odbiera mu się cały rozmach i radość pracy. Dlatego na stanowiskach kierowniczych zdarzają się zbyt częste zmiany, bardzo niekorzystne dla ciągłości rozwoju szkoły.

Działacze samorządowi powinni dbać o utrzymanie w zawodzie nauczycielskim najlepszych, najzdolniejszych jednostek. Nierozumną oszczędnością byłoby żałowanie na stypendja dla kształcących się wyżej nauczycieli, odmawianie zasiłków na podróże naukowe, skąpienie na bibljotekę szkolną i pomocnicze środki nauczania. Trzeba zapewnić nauczycielstwu dobre warunki mieszkaniowe, które pozwolą rodzinnym na pozostanie w szkole. Kontrola nad gospodarstwem szkolnem, czy inspekcja szkoły powinna oceniać przedewszystkiem wymiar pracy, nie można narzucać sposobów. Ludzi samodzielnych, zaradnych i uspołecznionych wychować może tylko człowiek wolny, radośnie pracujący, czerpiący siły z siebie. Nikt nie staje się wychowawcą z nakazu. Dobrą wolę, zapał i zdolność pedagogiczną powinno się oceniać jak skarb największy.

Ale najlepszy nauczyciel nic nie zrobi,gdy uczniowie sami nie będą współdziałali. Nic nie jest warta wiedza, złożona z wiadomości narzuconych umysłowi ucznia przez nauczyciela. „Uczniowie tyle tylko wyniosą ze szkoły, ile w nią włożą pracy własnej", mówi słusznie regulamin szkół Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Odpowiednie „nastawienie" stosunku uczniów do szkoły powinno być dziełem propagandy, którą prowadzą Związki młodzieży i organizacje rolnicze. Bez ich pomocy samem tylko ogłaszaniem po gminach niepodobna utrzymać dobrej frekwencji szkolnej.

Pomoc organizacji rolniczych jest potrzebna samorządowi, zarówno przy przystosowaniu szkolnictwa do potrzeb okolicy, jak i przy utrzymywaniu stałego zainteresowania szkołą. Doskonałym ku temu sposobem jest urządzanie przy szkole krótkich kursów dla byłych wychowanków i starszego pokolenia, przy współudziale kółek rolniczych i spółdzielni (kursy hodowlane czy żywienia, pierwszej pomocy weterynaryjnej, sadownicze, owocarskie, przetwórnicze, gotowania, higjeny, pielęgnowania dzieci i t. d.).

Współdziałanie z organizacjami rolniczemi mogłoby dotyczyć również wielu spraw wychowawczych, programowych i nawet gospodarczych. Wciąganie do twórczej współpracy ludzi, zainteresowanych ideowo i oso-

biście rozwojem rolnictwa, uruchomi wiele wartości, które się nieraz marnują i pozwoli na pełniejsze zużytkowanie łożonych nakładów.

Dlatego, by te korzyści stały się jasne dla wszystkich, władze samorządowe powinny wymagać, aby szkoły rolnicze (zarówno jak i inne instytucje i zrzeszenia subwencjonowane), składały sprawozdania ze swej działalności i zamierzeń. Te sprawozdania powinny wprowadzać w ducha, życie szkoły, w wyniki pracy, ukazywać trudności i potrzeby. Przyczyniłyby się niewątpliwie do poprawy dzisiejszych stosunków, do pogłębienia działalności szkoły i pokazania ogółowi działaczy samorządowych jej znaczenia.

KAZIMIERZ KORNIŁOWICZ

Polityka samorządu ziemskiego w dziedzinie oświaty pozaszkolnej.

„Tylko mała część spraw publicznych może być dobrze zarządzana przez rząd centralny." O prawdzie słów tych, wygłoszonych kiedyś przez J. Stuarta Milla, można się przekonać również w Polsce. Jednak, gdy w Anglji z prawdy powiedzenia tego już dawno wyciągnięto praktyczne wnioski, o tyle u nas wciąż jeszcze stoimy wobec konieczności wysiłku, aby istniejący samorząd miał istotne cechy samorządu, aby zakres jego działania objął szerokie i rozmaite pola życia społecznego, aby budowa jego wewnętrzna pozwalała sprostać wielkim zadaniom.

Ograniczymy się tutaj tylko do zadań oświatowych samorządu i to z wyłączeniem stosunku samorządu terytorjalnego do spraw szkolnych. Jednakże zatrzymanie się nad pewnemi założeniami ogólnemi będzie konieczne".

Samorząd, jako kooperacja terytorjalna.

Szeroko i demokratycznie pojęty samorząd, jest pewnego typu kooperacją obywateli, zamieszkujących dane terytorjum i zrzeszonych, dla zaspokojenia pewnych ściślej lub luźniej określonych swych wspólnych potrzeb. Charakteru kooperacji nie zmieni tu fakt, że samorząd terytorjalny jest organizacją spółdziałania przymusowego, w odróżnieniu od wolnych zrzeszeń i stowarzyszeń społecznych.

W tem zrozumieniu charakteru samorządu, zadania jego sprowadzać się będą przedewszystkiem do roli ośrodka, gdzie koncentrować się ma inicjatywa i czyn społeczny — wspólny wysiłek nad zaspokojeniem pewnych wspólnych potrzeb kulturalnych.

Przeprowadzenie dróg bitych, czy też założenie naukowej rolniczej fermy doświadczalnej, budowa szpitali, czy budowa domów ludowych i bibljotek publicznych, dbałość o higjenę ciała czy dbałość o higjenę ducha obywateli, wszystko to, prędzej czy później, staje się troską samorządu. Cała gama potrzeb materjalnych i duchowych współobywateli znaleźć musi zaspokojenie przez wspólny wysiłek, skoncentrowany w gminie lub powiecie. Zadania przekraczające możność jednego samorządu powiatowego, dadzą się zrealizować przez spółdziałanie kilku ciał samorządowych, złączonych w związki dobrowolne regjonalne czy ogólnokrajowe.

Skala możliwości rośnie tu proporcjonalnie do zdolności spółdziałania czy to poszczególnych obywateli, czy gmin, czy powiatów. Nadejdzie czas i u nas, że chlubą niejednego samorządu w dziedzinie oświatowej będzie to, czem chwali się samorząd londyński. „Najmłodszy uczeń w naszych instytucjach oświatowych, to dwuletnie dziecko w ochronie, — najstarszy, to siedemdziesięcioletnia staruszka w klubie wieczornym dla kobiet" — czytamy w sprawozdaniu Wydziału Oświaty miasta Londynu. Każdy członek gminy musi znaleźć coś dla siebie odpowiedniego. Szkoła rolnicza, czy wieczorne kursy technieczne, szkoła uzupełniająca dla dorosłych, czy kursy uzupełniające dla nauczycieli i urzędników, bibljoteki publiczne czy ogniska oświatowe o charakterze klubowym — są to różne formy pracy oświatowej, mające zaspakajać ową jedną z silniejszych potrzeb człowieka, jaką jest dążenie do poprawy warunków bytu, jaką jest tęsknota do światła, do wiedzy, do życia w jaśniejszej atmosferze duchowej.

Konieczność perspektyw pracy.

Mówiąc o polityce oświatowej samorządu, musimy pamiętać o tych może dalekich u nas jeszcze perspektywach rozwojowych.

Inżynier planując trasę kolejową, nie może ograniczyć swego pola widzenia do najbliższego etapu pracy — musi naszkicować plan całej drogi, by każda jej część była zbudowana celowo.

Podobnie społeczny działacz kulturalny, nie zaniedbując pracy nad najbardziej palącemi zadaniami bieżącemi, musi sięgnąć wzrokiem w przyszłość, musi mieć pewien rozmach a zarazem i poczucie realności — cechy konieczne dla inżyniera społecznego, dla budowniczego jutra.

Mgliste dążenie do zaspokojenia potrzeb kulturalnych i oświatowych ludności winno być zastąpione przez systematyczne badanie tych potrzeb, a następnie przez sprecyzowany plan realizacji całości i etapów poszczególnych.

Przystosowanie planu do warunków.

W różnych okolicach kraju, w różnym stopniu rozwoju miejscowego życia kulturalnego — potrzeby będą różne. Więcej — są one stale zmienne. W różnych okolicach kraju, przy różnym zasobie materjalnym jednostek samorządowych, będą różne i zmienne możliwości realizacji.

Dość porównać stosunki Małopolski i Kongresówki, aby zrozumieć tę dziwną niechęć, jaką przejawiają działacze społeczni Małopolanie do wszelkiej społeczno - oświatowej akcji samorządu. Lecz przecież nie na fikcji samorządu austrjackiego, lecz na przyszłym polskim samorządzie, nie zbiurokratyzowanym, a silnym finansowo, który ma być fundamentem budowy całej Rzeczypospolitej, budujemy i my oświatowcy nasze nadzieje. Inna rzecz, że trochę długo władze ustawodawcze każą nań czekać.

Różnica potrzeb kulturalnych jaskrawo rzuca się w oczy przy porównaniu stosunków górnośląskich, a choćby poznańskich, ze stosunkami województw centralnych i wschodnich. A nawet w obrębie Kongresówki, różnice te są o tyle znaczne, że muszą wpłynąć na inny nieco kierunek polityki oświatowej samorządu.

Krytycznie i wnikliwie poznać potrzeby kulturalne ludności — to pierwszy warunek dalszej owocnej pracy.

Człowiek bogactwem Polski.

Jeśli wyeliminujemy z naszych rozważań potrzeby dzieci do lat 14, a również młodzieży, korzystającej z urządzeń szkoły średniej, ogólnej czy zawodowej — to jeszcze zostaniemy wobec szerokich pól, obejmujących młodzież dorastającą obojga płci, młodzież dorosłą i te szeregi ludzi starszych, których dusza nie poddała się skostnieniu. Pola te czekają na uprawę. Niejednemu trzeba niewielkiej bodaj pomocy kulturalnej, aby mógł rozwinąć ukryte w sobie, a często nawet nieuświadomione zdolności i talenty ku pożytkowi własnemu i społecznemu.

Wiele się mówi o bogactwach Polski. Znamy swe bogactwa rolne i bogactwa kopalne. Czemu to z taką obojętnością, graniczącą nieraz z tępotą przechodzimy obok bogactw, skarbów i możliwości ukrytych w duszy Polaków? Czyż człowiek, przedewszystkiem człowiek, nie jest twórcą bogactw materjalnych i wartości kulturalnych? Czyż droga do poprawy podstaw materjalnych bytu Rzeczypospolitej, a stąd i jej bezpieczeństwa i siły moralnej w rodzinie narodów, nie prowadzi właśnie przez podniesienie możliwości twórczych każdego obywatela? Czyż pieniądz

włożony na wzmocnienie produkcyjności, a tem samem i siły podatkowej każdego obywatela nie jest, patrząc na sprawę już z punktu czysto fiskalnego, wydatkiem inwestycyjnym, najlepiej procentującym się?

Szkodliwa polityka.

Ale dość tych zapytań, cisnących się do pióra, wobec krótkowzrocznej i w najwyższym stopniu szkodliwej polityki znanych czynników polujących na redukcje budżetowe w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, a tem samem przecinających złotonośne żyły, mogące stać się podstawą rozkwitu Narodu.

Długo pamiętnem będzie powiedzenie owego działacza samorządowego, który na konferencji samorządowo - oświatowej w Bydgoszczy porównał znaczenie oświaty pozaszkolnej, do znaczenia krawata w garderobie męskiej.

Nie o rozrzutność tu chodzi. Stan finansowy kraju jest ciężki, zmuszeni jesteśmy do ograniczania potrzeb. Nie idźmy jednak za przykładem owego gospodarza, co w rok nieurodzaju, zaniedbał zasiać rolę pod nowe plony.

Wydatek na oświatę pozaszkolną musi mieć stałą pozycję w budżecie samorządowym. I pozycję poważną.

Samorząd a instytucje społeczne.

Są w Polsce działacze społeczni, a nawet „oświatowcy", co głośno obwołują, że ciężar oświaty pozaszkolnej należy złożyć na barki „społeczeństwa". Zbiórka uliczna, pudełka szczęścia, ten lub inny wieczór tańcujący na „oświatę ludową"—czy to ma być owa „społeczna" podstawa finansowa akcji? Życie zadaje kłam temu hasłu w postaci podań o krociowe zapomogi, składanych przez owe organizacje „samowystarczalne" do władz państwowych.

Jeśli o samowystarczalności społecznych organizacji oświatowych a szczególniej oświatowych organizacji młodzieży nie może być mowy, czy nie byłoby może najprostszem rozwiązaniem zagadnienia wybitne subsydjowanie tych organizacji przez rząd i samorządy?

Bezwątpienia, w wielu wypadkach tego rodzaju współdziałanie samorządu z organizacjami dobrowolnemi, dać może i daje dobre wyniki. Samorząd udziela środków finansowych, instytucje społeczne organizują pracę. Sposób ten niewątpliwie stwarza warunki silnie pobudzające inicjatywę prywatną, a tem samem wzbogaca życie społeczne

rozmaitością form. Settlementy (osady oświatowe) angielskie czy duńskie Ludowe Szkoły Wyższe zawdzięczające swe powstanie inicjatywie prywatnej, wolne są od niebezpieczeństwa szablonu. Każdy settlement angielski ma własne oblicze, jest terenem ciekawych eksperymentów oświatowych. Podobnie organizacja angielskich t. zw. klas tutorjalnych (kursów 3 letnich dla dorosłych o szczególnej metodzie pracy) ma program elastyczny, dostosowany do potrzeb, zainteresowań i zapatrywań słuchaczy, a warunki otrzymania bardzo znacznego subsydjum rządowego sprowadzają się do przestrzegania pewnych przepisów metodycznych (metoda współpracy uczniów a nie wykładów prelegenta), oraz pewnego minimum frekwencji.

Podobnie i u nas inicjatywa prywatna przejawia się czy to w działalności Związku Młodzieży Wiejskiej, czy powstających na wzór duński Uniwersytetów Ludowych*), czy wreszcie w działalności Towarzystw Domów Ludowych, Towarzystw Krajoznawczych, Związkach Teatrów i Chórów Ludowych, Kółkach Rolniczych, Spółdzielniach, Związkach Nauczycielskich i innych organizacjach społecznych. Inicjatywa ta, z natury rzeczy nie mogąc znaleźć źródeł samowystarczalności, lub też kapitałów inwestycyjnych szukać będzie pomocy samorządów.

Polityka w dziedzinie subsydjów.

Pomoc tę dawać trzeba, ale trzeba dawać planowo. To też rozumna polityka oświatowa samorządu, wymaga nie tylko uwzględnienia w budżecie oświatowym działu subsydjów dla instytucji społecznych, bądź działających na terenie powiatów, bądź też centralnych fachowych, lecz również wymaga opracowania przepisów nie nazbyt krępujących, ale regulujących akcję subsydjowanych towarzystw.

Warunek specjalizacji i podziału terenu pracy wysuwa się na plan pierwszy. Samorząd bowiem nie może dopuścić, aby za jego pieniądze energja różnych stowarzyszeń wyładowywała się we wzajemnem zwalczaniu i wyrywaniu członków i ludzi do pracy. Rozproszkowanie życia stowarzyszeniowego szczególniej w małych ośrodkach jest tu wyraźnem niebezpieczeństwem, z którem idzie w parze niebezpieczeństwo użycia subsydjów oświatowych na cele pro-

*) Np. Wiejski Uniwersytet Ludowy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Szycach pod Krakowem.

pagandy politycznej i inne nic z prawdziwą bezinteresowną oświatą nie mające wspólnego.

Drugi warunek, który dla otrzymania subsydjów musi być uwzględniony, to gwarancja możliwie daleko posuniętej fachowości w podejmowanej pracy. Dawanie sankcji moralnej i materjalnej pracy ludzi, często dobrej woli, ale bez należytego przygotowania, przynieść może nieraz szkodę, a przedewszystkiem doprowadza do zdyskredytowania całej akcji.

Konieczność akcji własnej.

Czy jednak rolę samorządu terytorjalnego w dziedzinie oświaty pozaszkolnej można sprowadzić tylko do bardziej lub mniej biernego załatwienia podań o subwencje?

Sądzę, że nie. Istnieją bowiem dziedziny pracy, których warunkiem powodzenia jest nie tyle rozmaitość form, ile raczej planowość, systematyczność, stałość i szerokość akcji.

Do tych dziedzin zaliczyć należy w pierwszym rzędzie działalność bibljoteczną Tutaj to rozproszkowanie akcji jest wprost zabójcze. Punktem honoru każdej żywszej organizacji społecznej jest prowadzenie własnej bibljoteczki dla swoich członków. W jednej, nieraz miejscowości funkcjonuje kilka takich małych i mizernych, z powodu braku funduszów, bibljoteczek, które rychło po wyczytaniu książek przez członków, stają na martwym punkcie. Racjonalnem jedynie jest stworzenie w danej miejscowości tylko jednej, ale zato silnej bibljoteki publicznej t. j. otwartej dla każdego bezpłatnie i zawierającej szeroki dobór książek. Miejscowość, którą nie stać na większą bibljotekę stałą, należeć winna do sieci bibljotek wędrownych. Organizacja takiej sieci musi być również skoncentrowana. *)

Druga forma pracy oświatowej, wymagająca skonsolidowania i szczególnej uwagi samorządu, to zawodowe i ogólnokształcące kursy dla młodocianych i dorosłych. Wchodzą tu zarówno dokształcające kursy zawodowe, objęte projektem ustawy o przymusowem dokształcaniu zawodowem, jak niższe szkoły rolnicze, objęte ustawą z roku 1920, jak wreszcie ogólnokształcące kursy dla dorosłych i młodocianych, a również kursy dla funkcjonarjuszy samorządowych, dla członków ciał samorządowych i dla inteligencji.

---

*) Wskazówek udziela Związek Bibljotekarzy Polskich — Warszawa, Koszykowa 26.

Kursy systematyczne jako podstawa.

Praktyka lat ostatnich zarówno u nas, jak i zagranicą, wykazuje dowodnie, że właśnie rożnego typu i zakresu kursy, których cechą charakterystyczną winno być pociągnięcie uczniów do jaknajbardziej samodzielnej pracy pod kierunkiem nauczyciela, że właśnie ta systematyczna forma pracy oświatowej wysuwa się na plan pierwszy i stanowić może rdzeń całej akcji.

Poziom kursu i program może być rozmaity w zależności od potrzeb tej grupy uczniów, których ma skupiać — całą gamę, począwszy od kursów dla analfabetów, a kończąc na kursach o poziomie uniwersyteckim— kursy kilkoletnie i kursy kilkotygodniowe, kursy wieczorne i kursy typu internatowego — łączy jeden zasadniczy ton: — czynny stosunek ucznia do zdobywanej wiedzy, niepozbawiony jednak stałej i fachowej pomocy nauczyciela. Racjonalny rozwój czytelnictwa, rozwój wyższych form spółżycia społeczno - kulturalnego — dadzą się bodaj najlepiej przeprowadzić właśnie wśród gromady uczniów kursów systematycznych.

Ogniska oświatowe.

W ten sposób ognisko kursów, przy pewnej, stałej i umiejętnej pomocy, staje się prawdziwem Ogniskiem Oświatowem, promieniującem na zewnątrz, a gdy panuje w niem głębsza atmosfera wychowawcza, stać się może kuźnicą nowego życia.

Nie miejsce tutaj na rozbiór zakresu i metod pracy takiego Ogniska Oświatowego, wyrosłego na tle systematycznych kursów. Wysuwam tylko tezę, że szczególną pozycję w polityce oświatowej samorządu winna zabierać troska o rozwój planowo obmyślonej sieci systematycznych kursów dla młodzieży i dorosłych, w następstwie zaś sieci ognisk oświatowych z czasem może pracujących we własnych lokalach — we własnych Domach Oświatowych. *)

Organizacja pracy.

Sieć bibljoteczna, sieć kursów, czy ogólniej pojęta sieć ognisk oświatowo - kulturalnych, bezwątpienia może być również zorganizowana

*) Wskazówek udziela „Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych" — Warszawa, Krucza 21.

przez tą czy inną społeczną organizację oświatową, dającą gwarancję fachowości i bezinteresowności politycznej. W latach ostatnich Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych pragnąłby wziąć na swe barki rolę takiego organizatora. Akcja ta jednak wymaga tak znacznych wydatków finansowych ze strony samorządu terytorjalnego, że władze samorządowe w tym wypadku nie mogą ograniczyć się do dania subwencji, nawet ściśle uwarunkowanej, lecz zmuszone są stanąć same w roli czynnego współorganizatora.

Istnieją tutaj dwie możliwości. Bądź samorząd wchodzi w specjalną umowę z organizacją oświatową, podejmującą się przeprowadzić planową akcję z funduszów komunalnych, bądź też samorząd podejmuje tę akcię we własnym zakresie, korzystając jedynie z pomocy fachowych organizacji oświatowych.

W pierwszym wypadku koniecznem jest utworzenie specjalnej Komisji Mieszanej, zorganizowanej przez daną organizację oświatową z wybitnym udziałem przedstawicieli ciał samorządowych posiadającą regulamin opracowany wspólnie z samorządem, rozporządzającą funduszami i rozwijającą działalność w ramach tego regulaminu.

W drugim wypadku Komisja Oświaty Pozaszkolnej winna być utworzona w łonie samorządu terytorjalnego. I w tym jednak wypadku zasiadać w niej winni zaproszeni rzeczoznawcy - oświatowcy i powinien istnieć regulamin, gwarantujący szeroką autonomję Komisji, w ramach zatwierdzonego przez ciała samorządowe budżetu i ogólnego planu pracy.

Jeśli samorząd przystępuje do akcji samodzielnej, koniecznem jest również stworzenie odpowiedniego organu wykonawczego, -- zaangażowanie specjalisty instruktora oświatowego.

O szczegółach organizacyjnych mowa będzie w artykule następnym. Pozwolę więc sobie już tylko zwrócić uwagę na konieczność akcji, wymagającej wspólnego wysiłku samorządów całego kraju.

Kształcenie instruktorów.

Aby akcja oświatowa była owocna, nie wystarczą środki finansowe, trzeba przedewszystkiem ideowych a jednocześnie fachowo przygotowanych ludzi do pracy, trzeba odpowiednich metod pracy. Największą bodaj dzisiaj przeszkodą rozwoju samorządowej akcji oświatowej jest brak odpowiednich kandydatów na instruktorów oświatowych.

Zrozumienie konieczności szkolenia instruktorów społeczno-oświatowych znalazło ostatnio swój wyraz w przystąpieniu Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego do akcji, podjętej przez kilka organizacji oświatowych wspólnie z Wolną Wszechnicą Polską w Warszawie, a mającej na celu

utworzenie rocznego Studjum Pracy Społeczno - Oświatowej.

To też dziś pierwszym krokiem każdego samorządu, który pragnie rozpocząć szerszą działalność na swym terenie, winno być wysłanie stypendysty do Studjum, lub choćby na krótsze kilkomiesięczne kursy, organizowane przez fachowe instytucje centralne. Dopomaganie finansowe w prowadzeniu Studjum, jak również w prowadzeniu prac metodycznych i wydawniczych organizacji centralnych, to również jeden z ważnych punktów dalekowzrocznej polityki kulturalnej samorządu*).

Kończąc, powracam do punktu wyjścia.

Uwagi końcowe.

Rola czynników państwowych ograniczać się winna, jak się to dzieje w Anglji, do kontroli i rejestracji pracy, inicjatywy, czasem instrukcji, a przedewszystkiem pomocy finansowej. Na mocy ustawy z roku 1920, każdy samorząd angielski otrzymuje od rządu stałą subwencję w wysokości 50% wydatków na cele oświatowe, przyczem jednak również szkolnictwo powszechne i średnie podlega kompetencji odpowiednich organów samorządowych.

Rozszerzenie zakresu działalności samorządu terytorjalnego, i objęcie przezeń również dziedziny oświatowej, utrwalenie jego podstaw finansowych, przedewszystkiem zaś reorganizacja wewnętrzna, prowadząca do wyeliminowania czynników biurokratycznych a nadania charakteru ośrodka kooperacji kulturalnej obywateli — to kroki, od których w znacznym stopniu zależy rozwój oświaty i kultury w Polsce.

Zagadnieniem trudnem do rozwiązania i otwartem pozostaje sprawa uniezależnienia akcji samorządu od ingerencji władzy politycznej. Idea połączenia samorządu oświatowego (dziś szkolnego) z samorządem terytorjalnym będzie może rozwiązaniem przyszłości. *)

Nie czekając jednak biernie na reformy przyszłości, pamiętać musimy, że najlepszą gwarancją rozkwitu idei samorządowej w Polsce, będzie przygotowanie każdego obywatela do realizacji tej idei.

A na to trzeba nie pięknych haseł i wezwań, lecz realnego czynu, realnej i konkretnej pomocy dla każdej jednostki w podniesieniu się jej na wyższy szczebel rozwoju.

Instytucją centralizującą wysiłki finansowe szeregu fachowych organizacji oświatowych jest „Skarb Pracy Oświatowo - Kulturalnej" — Warszawa, Wspólna 23. Jednym z członków rzeczywistych Skarbu jest Zrzeszenie Samorządów Powiatowych.

*) Dzisiejsze Rady Szkolne Powiatowe, pozbawione najczęściej realnych podstaw działalności i wewnętrznej żywotności, nie mogą odegrać wybitniejszej roli w akcji oświaty pozaszkolnej.

KL. FRELEK.

Oświata Pozaszkolna w ramach Samorządu Ziemskiego.

Prawie wszystkie samorządy ziemskie w budżetach swoich uwzględniają pewne kwoty na pracę oświatowo-kulturalną. W wielu jednak wypadkach sumy te nie są zużytkowane wcale, w innych zaś trudnoby sobie odpowiedzieć na pytanie — jakie były korzyści z wydatkowanych sum. Najczęściej sumy te rozdawano w postaci niewielkich zapomóg różnym organizacjom oświatowym, nie wnikając bynajmniej w to, w jaki sposób zostały one zużyte. W nielicznych wypadkach samorządy we własnym zakresie podejmują akcję oświatową, lecz najczęściej bez należycie pomyślanego planu, wynikającego z potrzeb danego terenu. Wyniki tych poczynań, zarówno w jednym i drugim wypadku, b. często są problematyczne.

Przyczynę tego należy upatrywać bądź w nieznajomości form i metod pracy oświatowej, bądź w niewłaściwym ich wyborze.

W ramach niniejszego artykułu nie sposób jest mówić o różnych typach pracy oświatowej. Zatrzymam się tylko nad tym, co ma odegrać rolę namiąstki szkoły powszechnej w stosunku do tych, którzy do niej nie chodzili wcale, lub też chodzili tylko do najniższych jej oddziałów. W stosunku do dzisiejszych naszych potrzeb ten typ pracy oświatowej należy postawić na pierwszym planie. A więc będziemy mówili o minimum wymagań oświatowych.

W ogólnikowem ujęciu możnaby powiedzieć, że przez oświatę pozaszkolną chcemy dać szerokim masom obywateli pewną sumę wiadomości obywatelskich i wiadomości praktycznych.

Jakich użyć form organizacyjnych, czego i w jakim zakresie uczyć, ażeby to osiągnąć?

Ważnem również jest pytanie — jak uczyć? Mówienie jednak o tem

ostatniem przerasta ramy pojedyńczego artykułu i musi być poruszone na innem miejscu.

Z pośród różnych form pracy oświatowej u nas najczęściej spotykane są luźne odczyty, a w lepszym wypadku cykle odczytów, pogadanki oderwane — rzadziej ujęte w cykle, wycieczki, teatry amatorskie, chóry, biblioteki, a tu i owdzie różnego rodzaju kursy, nazywane raz kursami dla analfabetów, to znów kursami dokształcającemi, lub kursami dla dorosłych.

Wszelkiego rodzaju kursy dla dorosłych, czy młodzieży, nazwijmy systematycznemi formami pracy oświatowej, wszystkie zaś inne — formami doraźnego oddziaływania oświatowo-kulturalnego.

Zarówno jedne jak i drugie są celowe, lecz muszą być użyte we właściwy sposób. Posługiwanie się w pewnych środowiskach tylko doraźnemi formami, np. w środowisku analfabetów czy półanalfabetów, pozytywnych rezultatów nie daje. Niektóre z nich, jak np. odczyty, mogą rozbudzić zainteresowanie środowiska w pewnym kierunku, inne, np. teatry, mogą być przyjemną rozrywką (co zresztą jest pożądane) lecz nie łudźmy się, że tą drogą damy zainteresowanym wspomniane już wyżej wiadomości ogólne, obywatelskie i praktyczne, że rozwiniemy ich wartości duchowe i umysłowe. Nie łatwo jest to również osiągnąć przez zastosowanie tylko systematycznych form w postaci kursów, a przy całkowitem zignorowaniu form doraźnych.

Dopiero skoordynowanie doraźnych i systematycznych form pracy oświatowej i planowe ich uzupełnienie się, wytworzy warunki, w których jednostka zainteresowana znajdzie całkowite zaspokojenie swych potrzeb oświatowo-kulturalnych.

Teatry, chóry, wycieczki, odczyty, świetlice i kluby towarzyskie, muszą być w planowy sposób powiązane z systematycznemi kursami o różnym poziomie i bibljotekami.

Takie planowe połączenie różnych form pracy oświatowej w danym środowisku nazwijmy Ogniskami Oświatowemi.

Ognisko oświatowe musi być ośrodkiem życia umysłowego i kulturalnego, danego środowiska. A więc odpowiedzieliśmy sobie na pierwszą część postawionego na wstępie pytaniu, dotyczącą form pracy oświatowej. Stwierdzamy, że celową formą pracy oświatowej pozaszkolnej, jest ognisko oświatowe. A teraz druga część. Czego i w jakim zakresie uczyć? (Przypominam, że mówimy o minimalnym zakresie nauki).

W zakresie języka polskiego, winniśmy dać umiejętność czytania ze zrozumieniem treści i całkowitem opanowaniem techniki czytania i pisania. Uczestnik ogniska, winien umieć oddać swoje myśli w słowie i na piśmie, ze znajomością główniejszych zasad ortografji.

Wiadomości ogólne damy mu po przez zapoznanie go z przyrodą, geografją ogólną i geografją kraju ojczystego.

Nauka o Polsce Współczesnej da mu najkonieczniejsze wiadomości obywatelskie.

Po przez naukę rachunków w zakresie czterech działań na liczbach wielocyfrowych, propedeutykę ułamków i pewne wiadomości z geometrji — damy najkonieczniejsze wiadomości praktyczne.

W odpowiedni sposób ujęta historja własnego narodu, rzucana na tło historji powszechnej, przyczyni się do pomnożenia zarówno wiadomości ogólnych, jak i obywatelskich. To samo w pewnym stopniu można będzie osiągnąć na lekcjach języka polskiego.

Jeżeli nie damy przynajmniej tyle, to musimy powiedzieć, że nie daliśmy prawie nic. Dopiero po osiągnięciu tego zakresu można mieć pewność, że uczestnik ogniska nie stanie się ofiarą analfabetyzmu powrotnego, że on najprawdopodobniej na tem nie poprzestanie, a pójdzie dalej, czy to drogą uczestniczenia w ogniskach postawionych na wyższym poziomie, o ile warunki na to pozwolą, czy też drogą samouctwa. Teraz nabierze dla niego należytego znaczenia bibljoteka. Będzie on przygotowany do słuchania z pożytkiem wykładów na wszelkiego rodzaju kursach lotnych — krótkoterminowych.

To jest pokrótce odpowiedź na drugą część pytania, stawianego na wstępie.

Kursy Ognisk Oświatowych o streszczonym wyżej zakresie wiadomości nazwiemy Kursami Początkowemi dla dorosłych czy młodzieży.

Z kolei należałoby odpowiedzieć sobie na szereg dalszych pytań. Jak ułożyć plan zajęć w ognisku kursów początkowych? Ile godzin pracy tygodniowo poświęcić na poszczególny z wymienionych przedmiotów? W jakiej kolejności je przerabiać? Co ma być tematem doraźnych form oświatowych i jak je koordynować z systematycznem nauczaniem?

Ludzie dorośli czy dorastający w ośrodkach wiejskich, czy mało miasteczkowych, mogą poświęcić na naukę tylko okres zimowy, zbierając się co drugi dzień. Przeciętnie biorąc okres zimowy, będzie trwał około 5 miesięcy. W ciągu jednego wieczoru można z pożytkiem pracować przez trzy godziny lekcyjne trwające po 45 minut.

Mając powyższe na uwadze stwierdzamy, że na to, aby z zupełnym analfabetą przerobić materjał kursów początkowych, potrzebne nam będą trzy okresy zimowe. Zgłaszających się słuchaczów, musimy dzielić chociaż na 3 grupy o różnym poziomie, na to, ażeby można było z nimi owocnie pracować. Wobec tego, materjał naukowy objęty przez Kursy Początkowe, rozkładamy na trzy grupy i przerabiamy przez trzy okresy zimowe. A zatem Kursy Początkowe będą kursami trzystopniowemi.

Na tem musimy poprzestać. Po odpowiedzi na resztę postawionych powyżej pytań, proszę się zwracać do odpowiednich fachowych centralnych instytucji oświatowych. Mówienie o nich wszystkich wkracza w szczegóły organizacyjne Ogniska Oświatowego, co przerasta ramy tego artykułu.

Przestajemy więc na stwierdzeniu, że za minimum w zakresie oświaty pozaszkolnej, uważamy Ogniska Oświatowe z trzystopniowemi Kursami początkowemi.

W miarę sprzyjających warunków, poziom pracy w ogniskach oświatowych winien się podnosić bez nakreślania górnej granicy.

Wspomniałem na wstępie, że warunkiem powodzenia pracy oświatowej jest między innemi i znajomość metod pracy. Fakt, że ktoś sam posiada pewne wiadomości i jest pełen dobrych chęci w stosunku do pracy oświatowej, jeszcze nie wystarczy. Czynnik fachowości w pracy oświatowej odgrywa pierwszorzędną rolę. Bez fachowych pracowników oświatowych nie będzie rezultatów pracy. Jest to tak oczywiste, że dłużej nad tem nie będę się zatrzymywał.

Czy jednak sprawy oświatowe należą do zakresu obowiązków samorządu ziemskiego? Kwestję tę rozstrzyga artykuł p. K. Korniłowicza pod tytułem „Polityka samorządu ziemskiego w dziedzinie oświaty pozaszkolnej". Pozwolę sobie tylko podkreślić, że na powodzenie pracy oświatowej składa się, prócz wyżej wymienionych warunków, zapewnienie jej trwałych podstaw finansowych, oraz zachowanie czynnika społecznego i bezinteresowności politycznej. Gdyby praca oświatowa spoczywała wyłącznie w ręku czynników państwowych, brak byłoby w niej czynnika społecznego; byłaby w większym czy mniejszym stopniu biurokratyczna. To wynika z samego charakteru organizacji władz państwowych. W tej zaś pracy, biurokratyzm jest zabójczy. Powierzając pracę wyłącznie społecznym organizacjom oświatowym, skażemy ją na brak podstaw finansowych, a jeżeli chodzi o sprawę bezinteresowności politycznej, to możemy w tym wypadku mieć pewne obawy. W nielicznych tylko wypadkach, organizacje społeczne stoją na tym poziomie, że można im całkowicie powierzyć pracę, udzielając jednocześnie potrzebnych subsydjów. Życiowo rzecz biorąc, należy stwierdzić, że w naszych warunkach najbardziej celowem będzie powierzenie oświaty pozaszkolnej odpowiednim, autonomicznym organom oświatowym przy samorządzie ziemskim.

Na wstępie artykułu, pozwoliłem sobie zrobić uwagę, że jednak dotychczasowe poczynania samorządów ziemskich w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, nie zawsze były celowe. Przedewszystkiem nie były one planowo pomyślane. Pozwoliłem sobie również zwrócić uwagę na

te formy pracy oświatowej, które na terenie działalności samorządu ziemskiego są celowe. Przystępując do akcji oświatowej samorządu ziemskiego, przedewszystkiem musimy powołać odpowiedni organ oświatowy, który nazwiemy Komisją Oświaty Pozaszkolnej: Skład Komisji, oraz zakres jej obowiązków i uprawnień musi być ujęty w odpowiedni regulamin, który dla przykładu podajemy. ([1])

Obok Komisji Oświaty Pozaszkolnej, drugim ważnym czynnikiem jest fachowiec instruktor. Ponieważ w naszych warunkach fachowców w tej dziedzinie jest bardzo niewielu, należy pomyśleć o wyszkoleniu sobie instruktora. Można to zrobić w ten sposób, że Sejmik wyśle swego kandydata (może to być odpowiednio uzdolniony nauczyciel), na dłuższy kurs instruktorski, organizowany przez centralne instytucje oświatowe, a jeszcze lepiej na Studjum Pracy Społeczno - Oświatowej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej. O ile na danym terenie odpowiedniego kandydata niema, niechaj sejmik powiatowy udzieli stypendjum kandydatowi wskazanemu przez fachowe centralne organizacje oświatowe z tem, że później obejmie on pracę w danym powiecie. Te samorządy, któreby chciały zacząć pracę oświatową w postaci ognisk oświatowych, jeszcze przed wyszkoleniem sobie specjalnego pracownika, mogą to zrobić w ten sposób, że powołają tymczasowo do pracy któregoś z nauczycieli, któremu w porozumieniu z jego władzami, można zmniejszyć liczbę zajęć w szkole. W tym wypadku należy jednak koniecznie zapewnić sobie pomoc fachowej centralnej instytucji oświatowej, która będzie wysyłać co pewien czas swego instruktora za zwrotem kosztów, podróży i djet. Taki stan rzeczy jest możliwy tylko do chwili ukończenia kursu przez wysłanego stypendystę. Zaczęcie pracy musi być poprzedzone dokładnym zbadaniem potrzeb oświatowych powiatu. Na tej podstawie należy opracować plan pracy na szereg lat. Plan ten jednak co roku musi być poddany korekcie. Dopiero na podstawie planu można mówić o celowym budżecie. Jasną rzeczą jest, że przy układaniu szczegółowego planu pracy i budżetu na każdy rok decydującą rolę odegrają możliwości finansowe samorządu.

Przy układaniu budżetu, należy mieć na uwadze oddzielnie wydatki na poczynania dotyczące całego powiatu, (nazwijmy to budżetem centrali) i oddzielnie wydatki na jedno ognisko oświatowe.

Dla przykładu podajemy budżet centrali i budżet jednego ogniska([2]). Ilość ognisk będzie uzależniona od możliwości finansowych. Przy ograniczonym budżecie, należy raczej zmniejszyć liczbę ognisk, a nie jakość i zakres pracy w poszczególnym ognisku. Szczegółowych wyliczeń do budżetu nie podajemy, gdyż to się nie mieści w ramach niniejszego artykułu. Zainteresowanych odsyłamy do odpowiednich fachowych centralnych instytucji oświatowych. Wydatkami, poniesionemi na poszcze-

gólne ogniska, możnaby obciażać w pewnym stosunku procentowym te gminy, na terenie których ogniska będą funkcjonowały. Dochodów w budżetach ognisk nie przewiduje się żadnych, gdyż korzystanie ze wszystkich urządzeń ogniska winny być bezpłatne. Pewne opłaty, jakie słuchacze sami mogliby określić — winny być zużytkowane na zakup bibljoteczki ogniska lub na inne formy pracy kulturalnej. W planowaniu pracy na każdy rok należy uwzględnić obok ilość ognisk, ich rodzaj (dla dorosłych, dla młodocianych, ogniska kursów początkowych, lub szkoły powszechnej). Za podstawę działalności ognisk należy brać miejscowe organizacje społeczne, np. Koła Młodzieży, Kółka Rolnicze i t. p.

Pomoc w planowaniu pracy mogą okazać fachowe centrale oświatowe, przysyłając swego instruktora.

Koncepcję ognisk oświatowych, oraz organizację pracy w nich, należy ująć w odpowiednie regulaminy, które dla przykładu załączamy ([3]).

Drobiazgowe wyliczanie obowiązków pracowników ognisk, winno być również ujęte w specjalne instrukcje, których z braku miejsca nie pomieszczamy.

Wzorami może służyć odpowiednia fachowa centralna organizacja oświatowa. Gotowe programy, druki administracyjne, dostosowane do potrzeb ognisk, oraz podręczniki dla słuchaczów ognisk, które muszą być inne, aniżeli dla dzieci, również można nabyć w odpowiedniej centralnej organizacji.

Praca ognisk oświatowych winna być poprzedzona choć 5-cio dniowym kursem instruktorskim dla nauczycieli ognisk. W sprawie programu kursu i prelegentów również należy zwracać się do fachowych central oświatowych. To są pokrótce te czynności, które należy przy planowaniu pracy mieć na uwadze i które przed zaczęciem pracy muszą być wykonane.

W toku pracy muszą się odbywać częste wizytacje instruktora oświaty pozaszkolnej, oraz członków komisji oświaty pozaszkolnej. Ci ostatni nie mogą w zasadzie robić uwagi na miejscu, lecz komunikują swoje spostrzeżenia instruktorowi oświaty pozaszkolnej. Nadto należy odbywać z pracownikami ognisk konferencje ogólne i metodyczne. Już od pierwszej chwili trzeba wejść w kontakt z fachowemi centralnemi organizacjami oświatowemi, by z jednej strony korzystać z ich pomocy, z drugiej zaś umożliwić im zbieranie doświadczeń.*)

---

*) W sprawie kursów systematycznych radzimy zwrócić się do Centralnego Biura Kursów dla Dorosłych, Warszawa, ul. Krucza 21. W sprawie organizacji i zakupu bibljotek do Instytutu Oświaty i kultury im. Staszica — Warszawa, Wspólna 23. W sprawie organizacji teatrów i chórów do Związku Teatrów Ludowych Warszawa, ul. Tamka 1, lub Związku teatrów i chórów włościańskich — Lwów, ul. Mickiewicza 26. W sprawie wycieczek — do Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego Warszawa, ul. Karowa 31.

ANEKSY.

(1) REGULAMIN

KOMISJI OŚWIATY POZASZKOLNEJ

SEJMIKU . . . .

Art. 1. Sejmik Powiatowy w . . . . uchwałą z dnia . . . . ustanawia do spraw oświaty pozaszkolnej, Komisję Oświaty pozaszkolnej.

Art. 2. Do zakresu działalności Komisji należy: piecza nad zapewnieniem pomocy kulturalno - oświatowej szerokim rzeszom ludności powiatu . . . . poza ramami normalnego szkolnictwa niższego i średniego.

W tym celu Komisja dąży do zorganizowania w powiecie sieci Ognisk Oświatowych dla dorosłych i młodzieży powyżej lat 14 i na ich terenie sieci systematycznych kursów wieczornych, sieci bibliotek stałych i wędrownych i innych działów pracy oświatowo - kulturalnej.

Art. 3. W szczególności do obowiązków Komisji należy:

a) ustalenie zasad i opracowanie planów i projektów pracy Powiatowego Związku Komunalnego w zakresie oświaty pozaszkolnej;
b) opracowywanie na każdy rok budżetu na cele oświaty pozaszkolnej;
c) czuwanie nad wykonaniem ustalonych, w drodze właściwych instancyj, planów i projektów oświatowo - kulturalnych i nadzór nad działalnością poszczególnych komunalnych i subsydjowanych przez Pow. Zw. Komunalny instytucyj oświatowych;
d) koordynacja działalności oświatowo - kulturalnej na terenie powiatu;
e) współdziałanie z czynnikami rządowemi w działalności oświatowo-kulturalnej na terenie powiatu, porozumiewanie się z instytucjami społecznemi w sprawie prowadzenia przez nie działalności oświatowo - kulturalnej;
f) opinjowanie w sprawie podziału sum przeznaczonych w budżecie na zapomogi dla instytucyj prowadzących pracę oświatowo - kulturalną;
g) ustalanie i przedstawianie do nominacji kandydatów na pracowników komunalnych w dziedzinie oświaty pozaszkolnej;
h) rejestracja i statystyka pracy, oraz składanie sprawozdań władzom zwierzchnim;
i) przedstawianie Sejmikowi wniosków w sprawie zmiany niniejszego regulaminu.

Art. 4. W skład Komisji wchodzą:

a) 3 osoby wybrane przez Sejmik Powiatowy, przyczem jedna z nich winna być członkiem Wydziału Powiatowego, a dwie pozostałe

mogą być wybrane z poza członków Wydziału Powiatowego lub Sejmiku;

b) Inspektor szkolny powiatu . . . .

c) fachowo wykwalifikowany komunalny instruktor oświaty pozaszkolnej;

d) przedstawiciel oddziału powiatowego Związku Pol. Nauczycieli Szkół Powszechnych;

e) przedstawicel zorganizowanych „odbiorców oświatowych" np. Kół Młodzieży, Kółek Rolniczych i t. p.

UWAGA: członek Komisji, który nie przybył na trzy kolejne posiedzenia bez usprawiedliwienia powodu, traci mandat.

Art. 5. W skład prezydjum Komisji wchodzi:

a) członek Wydziału Powiatowego, wchodzący w skład Komisji jako przewodniczący Komisji z urzędu;

b) jeden z członków Komisji wybrany przez Komisję zwykłą większością głosów na zastępcę przewodniczącego;

c) komunalny instruktor oświaty pozaszkolnej, jako sekretarz i stały referent Komisji.

Art. 6. Komisja Oświaty Pozaszkolnej ma prawo powoływania Rady Pedagogicznej, złożonej z rzeczoznawców, oraz stałych lub czasowych Podkomisyj dla specjalnych działów pracy. Rada Pedagogiczna obraduje pod przewodnictwem komunalnego instruktora oświaty pozaszkolnej.

Art. 7. Posiedzenia Komisji zwołuje przewodniczący Sejmiku, pozatem Komisja musi być zwołana na żądanie 3-ch członków Komisji.

Art. 8. Posiedzenia Komisji odbywają się nie rzadziej niż raz na miesiąc. Posiedzenia są ważne w obecności przewodniczącego lub jego zastępcy i przynajmniej 3-ch członków.

Art. 9. Komisja decyduje zwykłą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego Komisji.

Art. 10 Komisja przedkłada odpisy protokułów Wydziałowi Powiatowemu, Wydział Powiatowy może zażądać rewizji uchwał Komisji. Zakwestjonowane uchwały winny być na żądanie Komisji wniesione na porzadek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmiku Powiatowego.

Art. 11. Wydatki związane z działalnością Komisji Oświaty Pozaszkolnej pokrywane są z budżetu Powiatowego Związku Komunalnego całkowicie, bądź też Sejmik na wniosek Komisji, może obciążyć budżet poszczególnych gmin w pewnym procentowym stosunku ogólnych wydatków, na prace oświatowe, na terenie danej gminy.

(2) BUDŻET CENTRALI:

	zł.
1. a) Pensja instruktora oświaty pozaszkolnej według VII kategorji + dodatek komunalny (około 400 zł. miesięcznie)	4.800
b) djety instruktora oświaty pozaszkolnej około	200
2. Pensja bibljotekarza według X kategorji + dodatek komunalny (około 150 zł. miesięcznie)	1.800
3. Centralna bibljoteka	2.000
4. Kurs instruktorski i konferencja z nauczycielami w ciągu roku	1.000
5. Subsydja dla miejscowych instytucyj oświatowych	1.000
6. Subsydja dla fachowych centralnych instytucji oświatowych	500
7. Koszt wyszkolenia własnego instruktora oświatowego	1.000
8. Nieprzewidziane wydatki	200
Razem	12.500

BUDŻET JEDNEGO OGNISKA:

	zł.
1. Pensje nauczycielskie w Ognisku Kursów Początkowych	1.296
2. Pensja kierownika Ogniska	180
3. Odczyty	200
4. Prowadzenie świetlicy i bibljoteczki	240
5. Prowadzenie chórów	160
6. Prowadzenie wycieczek	100
7. Bibljoteczka ogniskowa dla nauczycieli	100
8. Bibljoteczka ogniskowa dla słuchaczów i prenumerata pism	200
9. Pomoce naukowe	50
10. Ogłoszenia, druki administracyjne i kancelarja	15
11. Oświetlenie lokalu łącznie z kupnem lamp	75
12. Obsługa lokalu	15
13. Różne nieprzewidziane	69
Razem	2.700

(3) REGULAMIN.

OGNISK OŚWIATOWYCH SEJMIKU . . . .

Zgodnie z regulaminem Komisji Oświaty Pozaszkolnej, zatwierdzonym przez Sejmik powiatu . . . . . . z dnia . . . . . Komisja Oświaty Pozaszkolnej powołuje do życia „OGNISKA OŚWIATOWE".

I. Cel i zakres działalności.

§ 1. Celem ognisk oświatowych jest zwalczanie analfabetyzmu, szerzenie wśród najszerszych warstw ludności wiedzy elementarnej, niezbędnej dla każdego obywatela kraju.

§ 2. Terenem działalności ognisk oświatowych jest powiat . . . .

§ 3. Dla osiągnięcia wyżej wspomnianego celu, ogniska będą rozwijały działalność przez:

1) Organizowanie Kursów Początkowych i szkół Powszechnych dla dorosłych i młodocianych obojga płci, oraz wykładów systematycznych, pogadanek, odczytów i t. p.

2) Organizowanie wycieczek po powiecie i poza powiat w celu zbliżenia uczniów do wytworów i ognisk kultury narodowej.

3) Udostępnianie i organizowanie przedstawień teatralnych, koncertów i chórów.

4) Współdziałanie przy organizowaniu związków kulturalno - oświatowych, sportowych, kół samokształcenia, chórów, orkiestr i t. p.

5) Zakładanie świetlic, jako ognisk pracy społeczno - wychowawczej i współżycia towarzyskiego, bibljotek i czytelni, klubów i t. p.

II. Fundusze.

§ 4. Wydatki związane z działalnością ognisk pokrywane są przez Sejmik Powiatowy. Pozatem w ognisku może być utworzony specjalny fundusz dla popierania akcji Ogniska z dobrowolnych składek słuchaczów, przedsięwzięć dochodowych ogniska i t. p.

§ 5. Korzystanie z wszelkich urządzeń Ognisk jest bezpłatne.

III. Władze Ognisk.

§ 6. Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej.

Władzą Ognisk, decydującą we wszystkich sprawach, związanych z funkcjonowaniem Ognisk jest Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej po wysłuchaniu opinji instruktora oświaty pozaszkolnej.

§ 7. Powiatowy Instruktor Oświaty Pozaszkolnej.

Kierownikiem Ognisk Oświatowych jest Powiatowy Instruktor Oświaty Pozaszkolnej.

Powiatowy Instruktor Oświaty Pozaszkolnej wykonywa uchwały Komisji Oświaty Pozaszkolnej, zarządza w ramach regulaminu, zatwierdzonego przez Komisję Oświaty Pozaszkolnej pracami podejmowanemi przez ogniska, jest za nie odpowiedzialny przed Komisją Oświaty Pozaszkolnej.

(3) ORGANIZACJA PRACY W OGNISKACH.

I. Organizacja Kierownictwa.

1) Pracę w Ognisku prowadzi Kierownik Ogniska łącznie z Radą Pedagogiczną na podstawie niniejszych zasad, w myśl zleceń i instrukcyj Komisji Oświaty Pozaszkolnej. Kierownik Ogniska jest odpowiedzialny przed Komisją Oświaty Pozaszkolnej za całość pracy w Ognisku.

2) Kierownika Ogniska mianuje Komisja Oświaty Pozaszkolnej. Obowiązkiem jego jest:

a) powoływanie do życia Rady Pedagogicznej Ogniska, zwoływanie jej posiedzeń przynajmniej raz na miesiąc i prowadzenie obrad.

b) czuwanie nad wykonaniem uchwał Rady Pedagogicznej Ogniska,

c) przedstawicielstwo Rady Pedagogicznej Ogniska wobec Komisji Oświaty Pozaszkolnej w zakresie jej odpowiedzialności, obowiązków, oraz praw,

d) wysuwanie kandydatów na pracowników Ogniska,

3) Skład Rady Pedagogicznej Ogniska.

a) Kierownik Ogniska, jako przewodniczący Rady Pedagogicznej,

b) nauczyciele prelegenci stale pracujący w Ognisku.

UWAGA. Pozatem do Rady Pedagogicznej Ogniska mogą należeć po zatwierdzeniu kandydatów przez Komisję Oświaty Pozaszkolnej w charakterze doradców lub członków rzeczywistych:

c) osoby z poza grona pracowników Ogniska, zajmujące się specjalnemi działami pracy wychowawczej, lub prowadzące pracę kulturalno-oświatową na tym samym terenie,

d) przedstawiciele uczniów, biorący udział w pracy oświatowej,

4) Członkowie Rady Pedagogicznej Ogniska obowiązani są do składania na posiedzeniu Rady sprawozdań ze swej pracy, oraz do brania udziału w pracach ogólnych, podejmowanych przez Ogniska.

5) Kompetencje Rady Pedagogicznej Ogniska:

a) decydowanie w zakresie regulaminu Ognisk, oraz instrukcyj specjalnych i programów, zatwierdzonych przez Komisję Oświaty Pozaszkolnej w sprawach dotyczących planu pracy, organizacji i metod pracy, wyboru odczytów, pogadanek, wycieczek i t. p., wyboru pomocy naukowych i podręczników oraz w sprawie programu wychowawczego,

b) rozpatrywanie sprawozdań z działalności poszczególnych pracowników, ustalanie dyrektyw w celu uzgodnienia pracy oraz opracowywanie wewnętrznych regulaminów,

c) omawianie wszelkich spraw, dotyczących pogłębiania i rozszerzania działalności ognisk oświatowych wogóle, a w szczególności na danym terenie, opracowywanie projektów pracy, programów i wniosków przedstawianych Komisji Oświaty Pozaszkolnej do zatwierdzenia,

d) zapraszanie do współpracy, po zatwierdzeniu kandydatów przez Komisję Oświaty Pozaszkolnej, osób z poza grona stałych pracowników, pragnących zająć się specjalnemi działami pracy wychowawczej lub prawadzących pracę oświatowo-kulturalną na tym samym terenie.

II. Podział pracy.

6) Organizowanie pracy Ogniska na danym terenie należy do kierownika Ogniska.

7) Nauczanie, praca wychowawcza w związku z nauczaniem, oraz współdziałanie doskonaleniu metod i programów należy do obowiązków nauczycieli i prelegentów.

8) Specjalne działy pracy wychowawczej jak: podnoszenie kultury estetycznej i obyczajowej uczniów, kształcenie obywatelskie, nauka gospodarowania na zasadach współdzielczych i t. p. prowadzone są przy współudziale wszystkich pracowników, bądź przez jednostki zgłaszające się dobrowolnie z pośród pracowników, bądź przez osoby z poza stałych pracowników, powołane przez Komisje Oświaty Pozaszkolnej lub przez Radę Pedagogiczną po zatwierdzeniu kandydatów przez Komisję Oświaty Pozaszkolnej.

9) Prowadzenie kolportażu książek, bibljoteczki wędrownej, oraz pewnych działów pracy organizacyjnej, np. agitacji do Ognisk, przejmują w miarę możności słuchacze Ogniska.

III. Odpowiedzialność pracowników.

10) Wszyscy pracownicy Ognisk (w tej liczbie kierownik) są odpowiedzialni za swą pracę przed Komisją Oświaty Pozaszkolnej.

J. PACIORKOWSKI.

Obecny stan samorządowej opieki społecznej w całokształcie organizacji opiekuńczej w Państwie.

Ścisłe i wyczerpujące opracowanie tego tematu przekracza ramy zakreślone artykułem i jest niewykonalne na podstawie tych danych, jakiemi rozporządzamy dotychczas.

Nie mniej jednak, próba choćby najbardziej ogólnego opracowania tematu, ciekawego zarówno dla charakterystyki życia samorządowego w Polsce, jak i dla charakterystyki organizacji opiekuńczej w Rzeczypospolitej, nie wydaje się zbędną.

Dane, na jakich możemy się oprzeć, zaczerpnięte są z ankiety, przeprowadzonej przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, uzupełnionej ogólną charakterystyką ustawodawstwa o opiece społecznej.

Ankieta dotyczy zakładów opiekuńczych w całem Państwie, a jej dane są szczególnie charakterystyczne z tego względu, iż opieka zakładowa, aczkolwiek stanowi jeden tylko dział opiekuńczy, odgrywa u nas rolę decydującą i bez wielkiego błędu może być przyjętą za wykładnik pracy samorządowej na polu opiekuńczem.

Opieka pozakładowa stała i doraźna rozwinęła się jedynie w Województwach Poznańskiem, Pomorskiem i Górnośląskiej części województwa śląskiego, na tle obowiązującego tam ustawodawstwa.

Ankietą objętych zostało 1175 zakładów dla dzieci, 939 zakładów dla dorosłych oraz 53 zakłady mieszane.

Nie zebrano danych jedynie z 12 powiatów, oraz z zakładów dla dorosłych m. Warszawy. Pozatem ankieta nie obejmowała Województwa Śląskiego.

Ilość zakładów opiekuńczych i ilość osób, korzystających z nich w poszczególnych Województwach.

Województwo	Zakłady dla dzieci	Liczba dzieci	Zakłady dla dorosłych	Liczba osób
Warszawa miasto	114	12661	brak danych	
Warszawskie	95	5824	67	2217
Łódzkie	78	5001	61	1705
Kieleckie	79	6790	61	987
Lubelskie	59	3466	31	1224
Białostockie	42	2484	18	730
Wileńskie	53	3195	15	1539
Wołyńskie	38	2650	16	687
Poleskie	23	1562	6	190
Nowogródzkie	22	1177	8	173
Poznańskie	141	12577	493	8590
Pomorskie	29	2071	49	1694
Lwowskie	138	9889	32	2108
Krakowskie	101	6955	57	3277
Tarnopolskie	97	4168	17	596
Stanisławowskie	66	3212	8	401
Ogółem	1175	83712	939	26118

Dane dla Wojew. Pomorskiego w tablicy tej podane nie są miarodajne, szereg bowiem powiatów tego województwa ankiety nie wypełnił.

Jeżeli dane ankiety zestawimy z ilością mieszkańców każdego województwa, to okaże się, że na każde 10.000 mieszkańców z opieki zakładowej korzysta:

w woj.	Poznańskiem	87	osób,
„	Krakowskiem	58	„
„	Lwowskiem	47	„
„	Warszawskiem	47	„
„	Wileńskiem	46	„
„	Pomorskiem	42	„
„	Tarnopolskiem	32	„
„	Kieleckiem	30	„
„	Łódzkiem	30	„
„	Stanisławowskiem	29	„
„	Lubelskiem	26	„
„	Białostockiem	26	„
„	Poleskiem	20	„
„	Wołyńskiem	19	„
„	Nowogródzkiem	16	„

Zachodzi zatem zjawisko następujące: rozwój organizacji opieki społecznej w poszczególnych województwach jest w obliczeniu porów-

nawczem w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do miejscowych potrzeb. W woj. Poznańskiem, najbogatszem, jak o tem świadczy największy wymiar podatku na głowę ludności, ilość osób korzystających z opieki zakładowej (zamkniętej i otwartej), przekracza z górą o 100% przeciętną dla całego kraju, a prawie o 500% wyższą jest od ilości osób korzystających z opieki zakładowej w woj. Nowogródzkiem, jednem z najbardziej zniszczonych i najbiedniejszych, gdzie oczywiście, dla tych właśnie powodów, liczba osób, potrzebujących opieki, musi być największą.

Dane te pozwalają jednocześnie stwierdzić, że gdybyśmy w całej Rzeczpospolitej chcieli w niedalekiej przyszłości doprowadzić organizację opieki zakładowej do obecnego jej stanu w Woj. Poznańskiem, musielibyśmy stworzyć około 2.000 nowych zakładów opiekuńczych, obliczonych na około 100.000 osób.

Popełnilibyśmy przytem jeszcze ten błąd w obliczeniu, że potrzeby w zakresie opieki zakładowej ludności województwa najbogatszego, dostosowalibyśmy do potrzeb ludności najbiedniejszej.

Nas interesuje specjalnie pytanie, jaką rolę w utrzymaniu zakładów opiekuńczych odgrywają organizację samorządowe.

Dane opracowane dotychczas odnoszą się jedynie do zamkniętych zakładów opiekuńczych dla dzieci (uzupełnionych danemi dostarczonemi przez woj. Śląskie) oraz częściowo dla zakładów dla dorosłych.

Dane dotyczące zakładów zamkniętych dla dzieci, opracowąne przez Wydział opieki nad dziećmi i młodzieżą Min. Pr. i Op. Społ., obejmują 920 zakładów zamkniętych w całej Rzeczypospolitej. Rzeczywista liczba zakładów opieki zamkniętej może tylko bardzo nieznacznie przewyższać podaną.

Kategorje zakładów zamkniętych dla dzieci:

TABLICA A.

Województwo	Zakł. Samorząd. il. zakł.	il. dzieci	Zakł. zgromadzeń religijnych ilość zakł.	ilość dzieci	Zakł. Stowarzyszeń prywatnych il. zakł.	il. dzieci	Zakł.-Żydow. il. zakł.	il. dzień
m. st. Warszawa	4	1105	19	1408	56	3491	12	690
Warszawskie	12	454	18	1114	39	2251	4	144
Łódzkie	15	833	2	47	16	757	9	555
Kieleckie	15	555	5	336	22	1205	7	236
Lubelskie	20	964	7	185	12	840	6	332
Białostockie	15	1011	3	212	11	581	9	416
Wileńskie	12	570	12	738	24	297	7	416
Nowogródzkie	15	889	1	40	3	81	5	200
Poleskie	10	663	—	—	6	292	11	718
Wołyńskie	20	850	3	72	6	254	5	302
Poznańskie	9	833	25	842	28	1162	1	14
Pomorskie	9	420	8	407	16	365	—	—
Krakowskie	10	337	15	1102	26	1491	6	192
Lwowskie	11	652	49	2509	39	1508	18	880
Stanisławowsk.	3	90	21	778	31	1556	9	375
Tarnopolskie	2	11	22	814	43	1737	7	210
Śląskie	4	309	6	332	22	951	2	68
Ogółem	186	10746	216	10936	400	18819	118	5748

Na 920 zakładów, zakładów samorządowych było tylko 186. Stosunek procentowy poszczególnych zakładów wynosił:

TABLICA B.

Zestawienie procentowe danych tablicy A.

Województwo	Zakł. Sam.	Ilość dzieci	Zakł. zgrom. religijn.	Ilość dzieci	Zakł. stow. prywat.	Ilość dzieci	Zakł. żydow.	Ilość dzieci
m. Warszawa	4,5	16,5	21	21	61,5	52	13	10,5
Warszawskie	16,5	11	24,5	28	53,5	57	5,5	4
Łódzkie	36	38	5	2	38	34,5	21	25,5
Kieleckie	31	24	10	14,5	45	51,5	14	10
Lubelskie	44	41,5	16	8	27	36	13	14,5
Białostockie	39,5	45,5	8	9,5	29	26	23,5	19
Wileńskie	21	28	21	36,5	43,5	15	12,5	20,5
Nowogródzkie	62,5	73,5	4	3	12,5	7	21	16,5
Poleskie	37	40	—	—	22	17	41	43
Wołyńskie	59	57,5	9	5	17,5	17	14,5	20,5
Poznanskie	14	29	40	29,5	44,5	41	1,5	0,5
Pomorskie	27	35	24	34	49	31	—	—
Krakowskie	17,5	11	26	35	46	48	10,5	6
Lwowskie	9,5	12	42	45	33	27	15,5	16
Stanisławowsk.	4,5	3	33	28	48,5	55,5	14	13,5
Tarnopolskie	3	0,5	30	29,5	58	62,5	9	7,5
Śląskie	12	19	17,5	20	64,5	57	6	4
Ogółem	20	23	23,5	24	43,5	41	13	12

Tablice te wymagałyby dłuższych komentarzy. Ograniczymy je tylko do ogólnych uwag, tyczących się zakładów samorządowych. Największy % zakładów samorządowych we wschodnich województwach Rzeczypospolitej (z wyjątkiem wschodniej Małopolski), nie jest niespodzianką. W województwach tych istnieją najtrudniejsze warunki rozwoju prywatnych stowarzyszeń opiekuńczych, oraz instytucji zgromadzeń religijnych (katolickich).

Wyjątek tu stanowią jedynie zakłady żydowskie, a rekordowy procent tych zakładów w woj. Poleskiem tłomaczy się ześrodkowaniem na tym terenie akcji centralnych instytucji żydowskich, prowadzonej przy wydatnej pomocy finansowej zagranicy.

Stosunki w województwach Małopolskich wykazują najmniejsze zainteresowanie się samorządu opieką nad dziećmi. Jak zobaczymy później, ma to swoje głębsze powody.

Dla trzech województw Zachodnich dane te nie są miarodajne dla całokształtu samorządowej akcji opiekuńczej, wobec dużej roli, jaką odgrywa tam zakładowa opieka otwarta, oraz opieka pozakładowa. Natomiast dane dla województw b. Królestwa Kongresowego wykazują znaczny dorobek pracy samorządowej. Należy wziąć pod uwagę, iż wobec braku samorządu w tych województwach przed wojną, wyliczone zakłady przeważnie powstały stosunkowo niedawno, a niemniej już obecnie odgrywają poważną rolę.

W sposób rażący występuje w tablicy upośledzenie Warszawy. Na jej częściowe usprawiedliwienie należy zaznaczyć, iż miasto wyręcza się dotychczas instytucjami prywatnemi, którym opłaca koszta utrzymania dzieci, skierowanych przez siebie.

Zakłady dla dorosłych wykazują większy procent zakładów samorządowych. Na ogólną sumę 939 zakładów, objętych ankietą, było zakładów samorządowych lub będących pod zarządem samorządu 571, podczas gdy zgromadzenia religijne i organizacje społeczne utrzymywały 368 zakładów.

Znajduje to swoje uzasadnienie w tem, iż pomoc publiczna starcom i kalekom posiada w Polsce dużo starszą tradycję, sięgającą czasów przedrozbiorowych.

Zakłady te powstałe przeważnie drogą darowizn i zapisów, przejmowane były stopniowo przez samorząd, a dzisiaj są podstawą opieki zakładowej dla dorosłych. W b. Król. Kongresowem pewna ich ilość powstała po b. radach dobroczynności, powiatowych i gubernjalnych i już w ostatnich czasach przeszła przeważnie pod zarząd związków samorządowych. Wobec strat, jakie poniosły instytucje dobroczynne prywatne, których kapitał zakładowy uległ przeważnie zupełnemu zaprzepaszczeniu i które przez to utraciły podstawy swej egzystencji, należy przypuszczać, że i zakłady dla dzieci przekazywane będą stopniowo organizacjom samorządu.

Wydaje się to najbardziej celowem. Przeprowadzone opracowanie ankiety, niestety, nie ustala wśród zakładów samorządowych poszczególnych rodzai samorządu. Nie możemy mianowicie podać, ile zakładów utrzymywanych jest przez gminy i jakie, ile zaś przez samorząd powiatowy (Dodatkowe wyliczenia zostaną dopiero dokonane).

Jednakże mimo braku tych danych, nasuwa się uwaga, iż samorząd powiatowy uprawniony do ściągania z gmin kosztów utrzymania osób, korzystających z zakładu, jeżeli chodzi o gminy w granicach powiatu, z uprawnienia zupełnie nie korzysta.

Sprawa ściągania kosztów z gmin obcych, nie stoi również w żadnym stosunku do praktyki istniejącej na tle ustawodawstwa niemieckiego na którem wzoruje się nasza ustawa z 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej.

Częściowo objaśnia się to okresem inflacji, która zwrot kosztów wogóle uniemożliwiła, niemniej jednak tłomaczy się to również mało celową procedurą rozstrzygania sporów, wynikających między gminami, a ustaloną w przepisach tej ustawy.

Uzupełnieniem danych ankiety powinny służyć dane sum preliminowanych i wydatkowanych rocznie na opiekę społeczną, przez gminy, samorządy powiatowe i miasta wydzielone z powiatu.

Niestety dane za rok 1924, w którym po raz pierwszy budżetowanie odbywało się w walucie stałej — nie mogły być dotychczas opracowane. Istnieją jedynie dane fragmentaryczne, niewystarczające dla wyciągnięcia ostatecznych wniosków.

Możemy jednak stwierdzić, że gminy wiejskie z wyjątkiem trzech województw zachodnich, rządzących się odrębnem ustawodawstwem, wyjątkowo tylko przewidują wydatki na opiekę społeczną, procentowy zaś stosunek tych wydatków, samorządu powiatowego, oraz miast wydzielonych, do ogólnych wydatków różni się w poszczególnych powiatach i miastach w sposób rażący. Odnajdujemy np. powiaty w województwie Tarnopolskiem, które nie przewidziały żadnych wydatków na cele opiekuńcze, znane nam są natomiast powiaty, w których ten procent dochodzi do 30-tu. Podobne stosunki dałyby się stwierdzić również w samorządzie miejskim.

Edward Strasburger w pracy swojej „Gospodarka naszych wielkich miast" podał, że w r. 1912 obciążenie 1 mieszkańca wydatkami na opiekę społeczną wynosiło w koronach:

w Poznaniu	7	kor.	40	h.
we Lwowie	2	„	58	„
w Krakowie	1	„	68	„
w Warszawie	1	„	65	„
w Łodzi tylko	0	„	05	t. j. prawie 150 część

tego co w Poznaniu.

Widzimy z tego, jak ogromne zachodziły różnice w poszczególnych dzielnicach w okresie przedwojennym.

Obecnie stosunki uległy dużej zmianie, jednakże i obecnie te różnice są bardzo znaczne. Są one objawem niezmiernie charakterystycznym, możliwe są bowiem w obecnej skali tylko dlatego, że obowiązki związków samorządowych na polu opieki społecznej nie są należycie unormowane ustawowo.

Krótka i pobieżna analiza ustawodawstwa, twierdzenie to w całej osnowie potwierdza.

Plan organizacji opieki społecznej w Polsce nakreślony został w śmiałych i szeroko ujętych ramach ustawy z dn. 16 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 92, poz. 726).

Pobudką do jej wydania była świadomość zupełnego zaniedbania tego zagadnienia przez rządy zaborcze (szczęśliwy wyjątek stanowiły ziemie b. zaboru pruskiego), szczególnie rażącego w okresie powojennego zniszczenia kraju i wobec palącej potrzeby doraźnej walki z nędzą ludzką.

Motywy te, przynoszące niewątpliwy zaszczyt dobrej woli Rządu polskiego i polskich izb ustawodawczych, niestety, nie mogły zastąpić braku solidnych podstaw, na których ustawodawstwo o opiece społecznej

opierać się musi. Wystarcza wskazać, iż ustawa w założeniu swem wydana dla wszystkich ziem Rzeczypospolitej (z wyjątkiem woj. Śląskiego) wyprzedziła sobą znacznie, dotychczas nie przeprowadzoną unifikację ustawodawstwa o organizacji samorządu, że wydana została przed ustawowem uregulowaniem finansów komunalnych, a obecnie nie jest z nim powiązana, oraz, że wyprzedziła organizację sądownictwa administracyjnego w województwach, którego brak nie może być zastąpiony ciężkim aparatem nadzoru administracji państwowej i nie daje dostatecznych gwarancji wykorzystania świadczeń, przewidzianych w ustawie

Ustawa z dn. 16 sierpnia ustaliła pojęciowy zakres opieki społecznej, oraz jednostkę samorządową, zobowiązaną do okazywania opieki. Tą jednostką jest gmina. Gmina pobytu — zobowiązana do okazania opieki tymczasowej i gmina rocznego w niej zamieszkania — zobowiązana do okazania opieki trwałej.

Jednostki samorządowe wyższego rzędu zobowiązane są do organizacji zakładów opiekuńczych. To są najistotniejsze jej postanowienia. Pozatem ustawa przewiduje cały szereg ustaw ją uzupełniających i stanowiących łącznie z nią jedną logiczną całość.

Art. 23 ustawy deklaruje wydanie szczegółowych ustaw, dotyczących organizacji i sposobu wykonywania opieki społecznej w poszczególnych jej działach; najniższej miary niezbędnych potrzeb, które podlegają zaspokojeniu; szczegółowego rozgraniczenia obowiązków opiekuńczych pomiędzy poszczególne związki samorządowe; organizacji komunalnych organów opieki społecznej; składu i kompetencji Rady opieki społecznej, wreszcie sposobu kontroli i nadzoru nad instytucjami opiekuńczemi, komunalnemi i prywatnemi.

Jasnem jest, że przed ustawowem uregulowaniem spraw wymienionych — postanowienia dotychczasowej ustawy noszą charakter przeważnie deklaracyjny i tworzą raczej ramy dla przyszłej szczegółowej organizacji opieki społecznej, nie zaś pozytywne przepisy, których znaczenie praktyczne dałoby się już obecnie należycie odczuć i ocenić.

W dodatku program ustawodawczy nakreślony tym artykułem 23, nie mógł być dotychczas zrealizowany, bowiem sprawy tym programem objęte, związane są z ogólnem ustawodawstwem samorządowem i przed wejściem w życie ustaw samorządowych, wniesionych do Sejmu, pozbawione są tych organizacyjnych podstaw, bez których nie mogą być należycie rozwiązane.

Uwagi te tłomaczą zarządzenia, jakie bezpośrednio po wejściu w życie ustawy, zostały w związku z nią podjęte.

Przedewszystkiem więc okazało się, że ustawa, aczkolwiek dość wiernie przejmuje główne zasady ustawodawstwa niemieckiego, na jakiem się wzorowała (Ustawy Rzeszy z dn. 6. VI. 70 r., Ustawy wykonawczej

z dn. 8 marca 1871 r. i wreszcie Ustawy o miejscu zamieszkania pod względem wsparcia z 30 maja 1908 r.), nie może tego ustawodawstwa, obowiązującego w województwach poznańskiem i pomorskiem, zastąpić.

Zbyt wiele ważnych zagadnień organizacyjnych przekazanych zostało dalszym, dopiero zapowiedzianym ustawom, z drugiej strony zbyt wiele postanowień ustawodawstwa niemieckiego, pomimo ich oczywistej wartości, musiało być w wydanej ustawie pominiętych, ze względu na odmienną strukturę administracji Rzeczypospolitej w pozostałych województwach! (system rozstrzygania skarg ubogich, oraz rozstrzygania sporów pomiędzy gminami).

W rezultacie wprowadzanie ustawy z dn. 16 sierpnia 1923 r. musiało by być uznane za poważne pogorszenie dotychczasowej organizacji opieki społecznej w tych 2 województwach.

Na szczęście półroczny okres czasu, jaki po ogłoszeniu ustawy pozostał do czasu wejścia jej w życie, pozwolił rządowi na zorjentowanie się w grożącem niebezpieczeństwie, i w rezultacie doprowadził do tego, iż z inicjatywy rządu została ona w województwach poznańskiem i pomorskiem zawieszona.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że w województwie śląskiem sprawy opieki społecznej przekazane zostały ustawodawstwu autonomicznemu i że z tego tytułu ustawa z dn. 16 sierpnia w niem nie obowiązuje, — wypada stwierdzić, że trzy województwa zachodnie rządzą się obecnie w sprawach opieki społecznej odrębnem ustawodawstwem.

W pozostałych województwach różnice ustawodawstwa, powiązanego z organizacją opieki społecznej, austrjackiego, oraz rosyjskiego, a nawet już ustawodawstwa Rzeczypospolitej, w odniesieniu np. do województw b. Królestwa Kongresowego i 5 województw wschodnich, wywołały odrębne warunki możliwości stosowania ustawy.

Jaskrawym przykładem trudności, jakie się wyłoniły, stała się sprawa ponoszenia kosztów szpitalnych.

Ustawa o opiece społecznej nie mówi wprawdzie wyraźnie o kosztach szpitalnych, jednakże zarówno definicja opieki społecznej, jaką podaje w art. 1-ym, jak też redakcja art. 3, który do zaspokajania niezbędnych potrzeb do życia zalicza pomoc w dziedzinie higjeniczno - sanitarnej, oraz pomoc w przywróceniu utraconej, lub podniesieniu zmniejszonej zdolności do pracy, pozwalają sądzić, że uregulowanie kosztów szpitalnych na ogólnych zasadach, przyjętych w ustawie było intencją ustawodawcy.

Przeważa za tem wzgląd, iż właśnie w ten sposób, drogą interpretacji ustawy przez Urząd Związkowy, do spraw Swojszczyzny (Bundesamt für das Heimatsvesen), została załatwiona sprawa kosztów szpitalnych w Niemczech; ustawa zaś wzorowała się, jak wiadomo na ustawodaw-

stwie niemieckiem; przemawiają za tem zastrzeżenia dotyczące kompetencyjności Ministra Zdrowia przy wykonywaniu ustawy, a wreszcie przemawiają za tem względy celowości, bowiem pomoc szpitalna ściśle się wiąże z innemi rodzajami pomocy.

Niestety, przedewszystkiem ze względu na organizację gminy w Małopolsce, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie zgodziło się na podobną interpretację ustawy i w rezultacie na ziemiach b. zaboru rosyjskiego mamy taki dziwoląg organizacyjny, że koszta szpitalne, poniesione w stosunku do jednego i tego samego indywiduum obciążają gminę przynależności, inne zaś koszta opiekuńcze gminę rocznego pobytu danej jednostki.

Stosunki powojenne w zakresie opieki społecznej doszczętnie niemal zburzyły w Małopolsce zaczątki swoistej organizacji opiekuńczej, jaka poczęła się tam rozwijać w postaci gminnych funduszów ubogich, oraz w postaci krajowego funduszu sierocego — natomiast, w tych warunkach, w jakich obecnie znajduje się samorząd w Małopolsce, nie wniosła tam nowych pierwiastków twórczych.

4 województwa Małopolskie w organizacji opieki społecznej na zasadach publiczno-prawnych stoją dzisiaj na szarym końcu, w liczbie województw Rzeczypospolitej, a zdezorganizowany samorząd w Małopolsce, nie przejawia na tem polu żadnej inicjatywy, pozostawiając troskę o rozwój akcji opiekuńczej nadal niemal wyłącznie instytucjom prywatnym, będącym przeważnie w rękach zakonów i duchowieństwu.

Ustawa o opiece społecznej przyniosła niewątpliwe korzyści jedynie na ziemiach b. zaboru rosyjskiego. Wypływają one niestety nie z celowego powiązania ustawy z życiem samorządowem, ale tworzą duży postęp wobec stosunków przedustawowych.

Ustawodawstwo rosyjskie, obowiązujące w Królestwie Kongresowem, oraz w woj. wschodnich, nie znało pojęcia opieki społecznej, jako obligatoryjnej pomocy ubogim, udzielanej ze środków publicznych.

Pojęcie to stworzyła dopiero ustawa z dn. 16 sierpnia 1923 r., o opiece społecznej i to jest wielką zasługą ustawy.

Wypada jedynie żałować, iż trudności związane z rozbudową ustawodawstwa opiekuńczego, powiększone zostały zarządzeniami, powziętemi w okresie sanacji skarbu, a nie liczącemi się z potrzebami polityki opiekuńczej.

W ten sposób powstała naprzykład i istnieje dotychczas niezałatwioną sprawa ponoszenia kosztów opieki za osoby, które w żadnej gminie nie nabyły prawa do opieki trwałej, (nie mają rocznego pobytu w danej gminie).

Art. 13 ustawy stanowił, iż obowiązek zwrotu gminom poniesionych kosztów na opiekę okazaną tej kategorji osób, ciąży na skarbie Państwa.

Arykuł ten został znowelizowany Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29 czerwca 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 56 poz. 576), które przerzuciło ciężar utrzymania tych osób na samorząd wojewódzki, do czasu zaś jego zorganizowania, na powiatowe związki komunalne i miasta wydzielone z powiatu.

Rozporządzenie to ustaliło, iż sposób zwracania gminom wydatków drogą ich repartycji na poszczególne związki komunalne na obszarze każdego województwa określony zostanie bliżej przez rozporządzenie wykonawcze.

Ponieważ było to przerzuceniem na związki komunalne nowych ciężarów, niemożliwe bez jednoczesnego wskazania samorządom nowych źródeł pokrycia, wstawiony został paragraf, który zadeklarował, iż na pokrycie kosztów związanych z rozporządzeniem „służyć będą zwiększone dodatki komunalne do państwowych podatków bezpośrednich".

Ustawodawca miał tu na myśli wnoszony właśnie przez rząd projekt noweli do ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych i wbrew ostrzeżeniom, że trudno jest nowelizować pozytywny przepis, przepisem warunkowym i zależnym od niepewnych losów projektowanej dopiero ustawy, zdecydował się na ogłoszenie Rozporządzenia Prezydenta, jedynie ze względów fiskalnych. Rzeczywistość potwierdziła uwagi i zastrzeżenia podyktowane rozwagą.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane zostało w czerwcu 1924 roku zaś do chwili obecnej nie mogło się ukazać zapowiedziane rozporządzenie wykonawcze, zastrzeżone bowiem dla samorządu nowe źródła dochodów na cele opiekuńcze stały się powoli zapomnianą i nic nie znaczącą deklaracją.

Luka, jaka powstała z tego powodu, jest szczególnie dotkliwą.

Podrywa ona autorytet Rządu, wobec organizacji samorządowych i jest powodem ciągłych, a niestety zupełnie usprawiedliwionych skarg tych ostatnich. Trudno na tem miejscu wyczerpać cały duży materjał, który pozwala ocenić krytycznie podstawy organizacji opieki społecznej, nakreślone ustawą.

Przytoczone uwagi najogólniejsze dają już pojęcie, iż ustawodawstwo o opiece społecznej jest w Polsce dopiero w fazie początkowej.

J. BEK.

Komu powierzyć sprawowanie opieki społecznej nad dziećmi opuszczonemi?

Przedmiotem opieki społecznej był zawsze i jest człowiek, pozbawiony możności radzenia samemu sobie, kiedy to albo *jeszcze*, albo *już* nie jest zdolny do pracy, ani nie ma bliskich opiekunów możnych, moralnie i prawnie obowiązanych do roztoczenia opieki nad bezsilnym. Dziecko opuszczone (niekoniecznie sierota), ubogi chory, starzec niedołężny — oto ci, którym dorośli, zdrowi, silni, do pracy zdatni i pracę tę mający, winni dopomóc z nadmiaru swych środków do znoszenia ciężaru życia. Czynić to winni i ze współczucia do bratnich istot ludzkich i z nakazu Bożego o społecznem miłowaniu i we własnym interesie, który w wysokim stopniu od zdrowia społecznego jest zawisły.

Wzajemna pomoc ludzi, z prawa solidarności wynikająca, przejawiała się i przejawia od wieków w postaciach najrozmaitszych. Miłosierdzie pojedyńczych osób, związki, stowarzyszenia, kongregacje i korporacje, cechy i gildje średniowieczne, wreszcie gminy terytorjalne - zdążają do wykonania tego najwyższego prawa społecznego wyrównania, czy sprawiedliwości. Żłobki, ochronki, przytuliska, zakłady wychowawcze, bursy, kolonje, „Sierocińce"*) i t. p. — oto miejsca, gdzie dłoń pomocną wyciąga silna i zdrowa społeczność, do swych członków chorych lub niedołężnych.

W dzisiejszym czasie powojennym szczególnie palącem staje się zagadnienie dzieci opuszczonych. Już nie na dziesiątki, ale na setki tysięcy liczyć musimy te istoty ludzkie w Polsce, zniszczonej przejściem hunnów nowoczesnych, w Polsce, krwawiącej przez 6 lat w wielkich woj-

*) Wyraz, niedawno wprowadzony, a tak niewłaściwy przez to, że bezlitośny, a i nieodpowiadający rzeczywistości, bo w zakładach tych spotyka się nietylko sieroty.

nach, za któremi trop w trop podążają złowieszczy satelici: głód i choroba. Dzieciom tym zastąpić rodzinę — wyżywić i przyodziać, wykształcić umysł i serce, uzdolnić do pracy — musi społeczność cała.

Ustawy nasze wkładają ten obowiązek na organy samorządu. Jak się one mają z tego wywiązać?

Przyczynkiem do odpowiedzi mają być wywody poniższe:

Wielkich środków potrzeba do wykonania omawianego zadania: środków materjalnych: budynków, żywności, przyodziewy, a z drugiej strony ludzi, ludzi odpowiednich: wychowawców i nauczycieli, ogólnych i zawodowych, rzecz znających i duszą sprawie oddanych. W stosunku do olbrzymich potrzeb powojennych, wszystkiego tego mamy zamało. Powstaje przeto pytanie, czy niema sposobu zaradzenia brakowi przez powołanie do czynu takich niezmierzonych źródeł siły, jaką daje samopomoc zainteresowanych, a także czyste umiłowanie idei miłosierdzia dla chwały Bożej?

Gdy w dodatku uprzytomnimy sobie, jak wysokim czynnikiem kształcącym charakter, a więc czynnikiem par excellence wychowawczym, jest to liczenie na własne siły od najwcześniejszych lat życia, gdy uznamy w całej pełni konieczność wychowania charakteru u młodzieży obok wychowania cielesnego i dania „nauki" — wówczas wykorzystanie źródeł wspomnianych wystąpi już nie jako coś, co można lub nie można uskutecznić, lecz co się uczynić powinno. Pamiętać bowiem trzeba, że dzieci opuszczone przynoszą ze sobą do zakładu cechy przeważnie ujemne, dusze zachwaszczone, które trzeba poddawać kulturze bardzo intensywnej, wymagającej od wychowawców wielkiego oddania się sprawie.

Jako przykład praktycznej realizacji takiej metody prowadzenia zakładów wychowawczych mamy w Polsce samorodne, od nikogo nie zapożyczane poczynania śp. ks. Bronisława Markiewicza w b. Galicji. Pewnem uwzględnieniem tej samej zasady są „Gniazda Sieroce", rozwijane przeważnie w b. Królestwie przez p. Kazimierza Jeżewskiego.

Ks. Markiewicz był faktycznym i duchowym uczniem słynnego na świat cały ks. Jana Bosco. Dziedzicami idei tego wielkiego przyjaciela dzieci proletarjatu są ks. ks. Salezjanie, jakkolwiek z biegiem czasu zeszli oni na cokolwiek inną drogę. Ks. Markiewicz nawrócił do czystej idei swego mistrza, stanął zupełnie odrębnie i — powiedzmy — samotnie, jako wychowawca polskiej bezdomnej młodzieży. Zbierał dzieci najuboższe, poprostu z ulicy. Ofiarował z początku, jako jedyne źródło utrzymania, swoje plebańskie grunta, swoje proboszczowskie dochody. Młodzież dała swą pracę, później pomogło społeczeństwo. Powstało Towarzystwo pod nazwą „Powściągliwość i Praca". Młodzież, przebywająca w zakładzie, kształci się oprócz pracy na roli zakładowej, w ogrodzie, sadzie i pasiece, także w warsztatach: szewskim, krawieckim, stolarskim, ślusarsko-kowalskim, koszykarskim, introligatorsko - galanteryjnym. Chłopiec wy-

chodzi stamtąd, jako wyzwolony czeladnik. Jest też tam szkoła powszechna. Zdolniejsi, w drodze samouctwa, przygotowują się do egzaminów maturalnych, ucząc młodszych w zakresie nawet gimnazjum niższego. Zakład ma własną orkiestrę, teatr, drukarnię, wydaje czasopismo, kalendarze i broszury. Jest pełnia życia.

Wychowańcy uważają zakład za swój, czują się jak u siebie; wiedzą, że muszą pracować na swoje utrzymanie. Warsztaty robią przedewszystkiem to, co potrzebne dla zakładu, następnie na zamówienia zzewnątrz. Niektóre wyroby, jak galanteryjno - skórzane, mają opinję doskonałych i sprzedawane są w pierwszorzędnych magazynach krakowskich. Po wyjściu z zakładu bardzo wielu podtrzymuje stały stosunek z swą macierzą: przysyłają stałe składki pieniężne i odwrotnie, gdy który czasowo nie ma roboty, wraca do zakładu i przez jakiś czas znajduje tam pracę i utrzymanie.

Majstrami-nauczycielami byli z początku ludzie wynajęci. Z czasem zastąpili ich wykwalifikowani wychowankowie, pracujący dla dobra zakładu „dla pomnożenia chwały Bożej" — bezpłatnie.

Wychowanie moralne jest oczywiście religijne, oparte o wiarę w Boga, o etykę chrześcijańską. Jako praktyczne zasady wychowawcze górują: panowanie nad sobą (powściągliwość) i praca.

W zakładach panuje nieraz niedostatek. I taka jednak sytuacja wydaje się wychowankowi rajem, w porównaniu z nędzą, z której tu przyszedł. Zresztą, po otrzymaniu wykształcenia zawodowego, wróci też nie do rozkoszy, lecz do pracy w ciężkich nieraz warunkach.

Przez długie lata rozwój zakładów odbywał się bardzo wolno. Dopiero za czasów ks. arcb. Bilczewskiego ziściło się marzenie wielkiego twórcy zakładów: powstała osobna kongregacja zakonno - wychowawcza. Członkami jej są b. wychowankowie zakładów, którzy zostali księżmi. W ten sposób idea ma zapewnioną trwałą realizację: czuwają nad tem duchem apostolskim owiani, bezwzględnie sprawie oddani młodzi wychowawcy.

Zakłady istnieją w Miejscu Piastowem, koło Krosna, w Pawlikowicach, koło Wieliczki. Obecnie stowarzyszenie otrzymało w drodze daru dwa wielkie folwarki, w powiecie bobreckim pod Lwowem i w powiecie baranowickim. Uruchomienie wymagać będzie oczywiście sporo czasu i wielkiego nakładu pracy. Po zorganizowaniu należytem, około 1.000 młodzieży najuboższej znajdzie w zakładach zupełne zawodowe wykształcenie i wysoce moralne wychowanie.

Gdyby przeto samorządy, zobowiązane ustawą do wykonywania opieki społecznej, zdecydowały się na tworzenie wojewódzkich zakładów wychowawczych *), czy nie byłoby najwłaściwsze, oddać organizację tej

*) O projektach podobnych miałem zaszczyt słyszeć z ust tak miarodajnych osób, jak p. Wiceminister Pracy i Opieki Społecznej, jak p. Wojewoda Kielecki.

sprawy wspomnianej kongregacji, ofiarując jej odpowiednie tereny? To samo oczywiście, mutatis mutandis, mogłyby uczynić i sejmiki powiatowe w zakresie swoich środków i potrzeb.

W systemie ks. Markiewicza jest wszystko, o czem wspomniałem na początku. Jest on doskonalszy od tego, jaki wprowadzili ks. ks. Salezjanie, jaki rządzi w zakładach fundacji hr. Skarbka w Drohowyżu i t. p. innych zakładach wychowawczych. Jest tam jednak brak wspólny, z natury rzeczy, wszystkim przytuliskom, zwłaszcza chłopięcym: oto dziecko-sierota, dziecko opuszczone, pozbawione jest w zaraniu życia — serca kobiecego, wyrozumiałej dobroci matki, ciepłego dotknięcia kobiecej, kochającej ręki.

Brakowi temu jakby próbował zaradzić p. Kazimierz Jeżewski, powołując do życia, za przyczynieniem się zacnych ofiarodawców, „Gniazda Sieroce". Towarzystwo „Gniazd Sierocych" tworzy na 30 — 40 morgach ziemi udoskonalone zagrody gospodarcze i oddaje je w zarząd i użytkowanie odpowiednio dobranej inteligentnej rodzinie - małżeństwu, z warunkiem, że małżeństwo to ma stale wychowywać w pracy, narówni z rodzonemi dziećmi, gromadkę sierot w różnym wieku, zespolając je z sobą w jedną zupełnie rodzinę.

Dochód z gospodarstwa Gniazda, wypracowany przez jego mieszkańców, ma starczyć na utrzymanie Gniazda i opłacenie wszystkich pracowników. Dzieci — (razem sierot i rodzonych) nie powinno być tu więcej ponad 15-ro. Sieroty brane są od szóstego roku życia i w Gnieździe pozostają do czasu, kiedy już w wyrostku 16 — 17 letnim można będzie wyraźnie stwierdzić, do jakiej zawodowej pracy osobnik ma najwięcej zdolności i zamiłowania. A wtedy chłopiec, jeśli zasługiwać będzie, oddany zostanie do szkoły rolniczo-rzemieślniczej, utworzonej za specjalne fundusze, jakie na ten cel Towarzystwo otrzyma, lub do innej szkoły zawodowej. Również dziewczynka przed zamążpójściem ukończyć może szkołę gospodarstwa domowego i szkołę ochroniarstwa. Elementarną naukę otrzyma dziatwa w szkole wiejskiej.

Od 6-go zatem roku życia do 16-go sieroty pozostawać będą w Gnieździe, które dla nich powinno stać się prawdziwem rodzinnem Gniazdem. Jeżeli rodzicami Gniazda będą ludzie inteligentni, dobrzy, ludzie idei, rozumiejący swoje społeczne stanowisko w Gniazdach, to nie sposób, aby sercem nie odpowiedzieli dziecku za serce, z jakiem garnąć się do nich będzie mały sierota, spragniony troskliwości, wdzięczny za przychylną opiekę, jakiej T-wo bezwzględnie wymaga od opiekunów-gospodarzy Gniazda.

Jak widzimy, myślą zasadniczą Gniazd Sierocych jest dać ubogiemu sierocie — rodzinę, czyli dać mu tę atmosferę ciepła, w której dzieci rozwijają się najlepiej, bo normalnie, zgodnie z prawami przyrodzonemi. Jest tam kobieta, jest dobra dłoń kobieca, która ujmie drobną rączkę

dziecka z miłością i nauczy je znak krzyża kłaść na czole i piersiach. Następnie, są tam także siostry i bracia, jest rodzeństwo, czyli t. zw. koedukacja obojga płci. Dziecko wychowuje się w pracy na kawałek chleba wśród warunków prawie normalnych. Są więc szanse, że rozwinie się zdrowiej, że nie zabraknie mu żadnej duchowej właściwości człowieka.

Teoretycznie jest więc w Gniazdach wszystko. Przy realizacji napotyka się jednak na wielkie, prawie nieprzełamane trudności: brak fundatorów licznych, którzyby ofiarowali potrzebne grunty i budynki i brak kandydatów na „rodziców", którzyby stanęli na wysokości zadania: umiłowania obcych dzieci na równi ze swojemi.

Kończymy uwagą: czy opieka społeczna nad dziećmi opuszczonemi sprawować będzie instytucja ks. Markiewicza, czy Gniazd Sierocych, czy jeszcze jaka inna, prowadzona przez ludzi idejowo oddanych sprawie wychowania młodzieży, najlepiej uczyni władza państwowa czy samorządowa, powołując do pracy organizacje z takich ludzi złożoną, a ze swej strony przychodząc tylko z pomocą materjalną, a jeżeli zachodzić będzie potrzeba i moralną. Zadanie wówczas będzie wykonane lepiej, niż by to uczyniła władza we własnym zarządzie przez ludzi wynajętych.

Inż. L. BOROWSKI.

O drogach gminnych.

Ustawa drogowa z d. 10. XII. 1920 r. daje zupełnie wystarczające, jasne przepisy co do:

Ustalenia należytej sieci dróg gminnych,

Zorganizowania odpowiedniej na drogach tych administracji,

Zasilania kas gminnych funduszami, potrzebnemi na pokrycie wydatków drogowych, wreszcie pociągania ludności do świadczeń w robociznie i środkach przewozowych (Art. 1, 2, 4, 12, 14, 19, 21, 23, 29, 30, 31, 32, 33 i 36 ustawy).

Zdawałoby się więc, że na podstawie i w ramach ustawy z dnia 10. XII. 1920 r. można byłoby zorganizować należycie budowę i utrzymanie dróg gminnych, w rzeczywistości jednak sprawa ta dotąd stoi bardzo źle; drogi gminne, których jest więcej od razem wziętych wszystkich innych kategorji dróg publicznych, są za bardzo nielicznemi wyjątkami, w zaniedbaniu niemal kompletnem. Należy rozstrzygnąć, dlaczego tak jest i co należy czynić, aby ten stan zmienić na lepszy.

W wielu bardzo powiatach, dotąd jeszcze nie ustalono ostatecznie sieci dróg gminnych, w innych zaś, gdzie ustalenie dokonano, tylko nieznaczna część dróg publicznych, doczekała się tego uznania. Reszta, stanowiąca znacznie większość dróg, f a k t y c z n i e publicznych, prawnie za takie nie uznana, pozbawiona jest ochrony prawnej, jaką daje ustawa o przepisach porządkowych na drogach. Charakter niejasny dróg tych pozbawia w wielu wypadkach możności załatwienia spraw w drodze administracyjnej, a pociąga konieczność zwracania się na drogę sądową, a co najważniejsze, pozbawia taką drogę możności korzystania ze wszystkich dobrodziejstw ustawy z dnia 10. XII. 1920 r. Wyraża się to w szczególności w tem, że ani władze powiatowe, ani władze gminne nie mogą wydać prawnych zarządzeń naprawy takiej drogi, nie mają możności wyznaczenia opłat ani też szarwarku do jej naprawy i utrzymania.

Zdawałoby się, że Rady gminne, mając wykazy uchwalonych trzech wyższych kategorji dróg (państwowych, wojewódzkich i powiatowych) i pamiętając, że według art. 1. ustawy z dnia 10. XII. 1920 r. w Polsce, mogą być tylko cztery kategorje dróg publicznych, t. j. państwowe, wojewózkie, powiatowe i gminne, zaliczą wszystkie pozostałe po trzech pierwszych kategorjach, drogi publiczne do kategorji dróg gminnych. Tymczasem w bardzo wielu wypadkach stało się inaczej, i to z dwóch przyczyn: albo wskutek wogóle małego uświadomienia Rad gminnych, co do tego, jakie obowiązki na nie nakłada ustawa z dnia 10. XII. 1920 r., albo też Rady gminne powodowały się obawą, aby, po zaliczeniu wszystkich dróg publicznych do rzędu dróg gminnych, gminy nie musiały utrzymywać także i dróg, niemających znaczenia dla całej gminy, lecz tylko dla kilku wiosek, dworów, czy fabryk. Rady gminne przeto zaliczały takie drogi do kategorji dróg „wiejskich", „międzywioskowych", to jest, wbrew prawu chciały stworzyć jakieś nowe kategorje dróg, które jednak należeć do rzędu dróg publicznych nie mogą, bo ustawa nie przewiduje takich kategorji dróg publicznych. *).

Obawy Rad gminnych, że zaliczenie wszystkich dróg publicznych (oczywiście poza państwowemi, wojewódzkiemi i powiatowemi) do kategorji dróg gminnych, naraziłoby gminy na duże wydatki z funduszów gminnych, są nieuzasadnione. Artykuł 23-ci ustawy bowiem pozwala pociągać do udziału w kosztach utrzymania i budowy dróg osoby i instytucje, otrzymujące z tych dróg szczególne korzyści lub nadmiernie je zużywające, a wysokość tego udziału w kosztach nie jest ograniczona żadnym stosunkiem procentowym, więc może stanowić nawet 100%, to jest pokrywać całkowity koszt utrzymania drogi.

Gdyby Rady gminne przed uchwaleniem sieci dróg gminnych, były dobrze obznajmione z ustawą, to mogłyby zaliczyć do kategorji dróg gminnych całkowitą sieć dróg, podlegających zaliczeniu, a jednocześnie uchwalić, że pewne drogi mają być utrzymywane kosztem całej gminy, inne zaś kosztem poszczególnych fabryk, majstrów i t. p.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 18. III. 1921 r. Nr. XII, 170, wydany w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w przedmiocie ustalenia sieci dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych, stosownie do ustawy z dnia 10. XII. 1920 r., o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej, ogłoszony w Nr. 76/21 r. „Monitora Polskiego", mówi wyraźnie i jasno wkłada na samorządy powiatowe obowiązek uświadomienia Rad gminnych w sprawie ustalenia sieci dróg, obowiązek przestrzegania ustawy co

*) Nie poruszam tu sprawy, czy nie należałoby wprowadzić do ustawy jeszcze jednej kategorji dróg, a stoję tylko na gruncie istniejącej ustawy.

do terminu ustalenia tej sieci i nareszcie obowiązek wykonania przez też organy ustawy w zastępstwie Rad gminnych, o ile te ostatnie rozporządzenia w oznaczonym terminie nie wykonają. W tych wypadkach przeto gdy zupełnie prosta, jasna i łatwo wykonalna ustawa nie została wykonana — całkowitą odpowiedzialność za to ponoszą samorządy powiatowe.

Nie jest też w większości powiatów zorganizowaną należycie administracja dróg gminnych, komisje drogowe gminne, działają bardzo dorywczo, niema planu robót, obliczonego na pewien okres czasu. Zorganizowanie tej administracji i ułożenia planów robót należy w pierwszym rzędzie też do samorządu powiatowego, bo art. art. 12 i 14 ustawy z dnia 10. XII. 1920 r. nakładają te obowiązki na powiatowe związki komunalne, a samorząd gminny nawet nie może tworzyć samodzielnych zarządów drogowych, gdyż art. 16 powołanej ustawy głosi: „Na terenie jednego powiatu nie może być więcej, niż jeden samorządowy zarząd drogowy"; więc zarząd techniczny i administracyjny dróg gminnych musi się mieścić w zarządzie powiatowym drogowym, który jest obecnie podporządkowany samorządowi powiatowemu.

Nie można pominąć także niestosowania uprawnień artykułu 23-go ustawy o pociąganiu do udziału w kosztach utrzymaniu dróg gminnych osób i instytucji, nadmiernie zużywających drogi lub otrzymujących z nich szczególne korzyści; z tego źródła możnaby uzyskać dość znaczne fundusze; znowuż powodem niestosowania przez samorządy gminne tego artykułu, jest najczęściej nieznajomość swych praw w tym względzie; uświadomienie samorządów gminnych należy do samorządów powiatowych.

Nie lepiej się przedstawia sprawa i z obowiązkowemi świadczeniami drogowemi w robociźnie i środkach przewozowych na rzecz dróg gminnych. Nie trzeba chyba tu wyłuszczać, jak dużo dróg nawet bitych, niektóre państwa wybudowały za pomocą tych świadczeń (szarwarku).

W Polsce (szczególniej w Kongresówce) szarwark jest ludności z dawnych czasów znany i rozumiany przez nią, bo niegdyś był stosowany i dawał bardzo dodatnie wyniki; niestety, w obecnych czasach wyniki tego rodzaju świadczeń, które są i mogą być potężnym środkiem podniesienia stanu dróg, są w większości wypadków minimalne. Przyczyną takiego stanu jest brak organizacji i brak kierownictwa technicznego przy wykonywaniu robót „szarwarkiem".

Wysiłki gmin w kierunku wykorzystania szarwarku, jeżeli roboty prowadzone są bez należytego dozoru technicznego, dają bardzo małe rezultaty; często bowiem się zdarza, że popełnione błędy są przyczyną zmarnowania dużej nieraz pracy, włożonej przez gminiaków Nikłość wyników oczywiście zraża ludność, która zaczyna patrzeć na te roboty,

jako na bezcelowe, zaczyna się od nich uchylać i ostatecznie zupełnie je zarzuca.

Mamy jednak przykłady w niektórych powiatach (na szczęście bardzo nielicznych), że należycie zorganizowane i wykonane roboty szarwarkowe dają możność podniesienia stanu dróg i są tem cenniejsze, że niepotrzebują prawie zupełnie środków pieniężnych, co ma doniosłe znaczenie wogóle, a szczególniej w czasie obecnym.

Po tem, nawet pobieżnem, rozpatrzeniu sprawy dróg gminnych musimy przyjść do wniosku, że sprawa tych dróg wskutek zaniedbań przeważnie ze strony samorządów powiatowych, stoi źle. Powstaje pytanie, dlaczego niektóre samorządy powiatowe tak tę gałąź zaniedbały.

Przyczyny są dwojakiego rodzaju: jedne uważały, że sprawa dróg gminnych jest wyłączną sprawą gmin i zupełnie się nią nie interesowały, inne znów stanęły na stanowisku, że najpierw trzeba doprowadzić do stanu dobrego główne arterje — magistrale w powiecie przez zbudowanie na nich nawierzchni twardej (szosy) i dopiero potem zabrać się do uporządkowania dróg gruntowych (przeważnie gminnych), jako sieci pomocniczej - drugorzędnej.

Pierwszy pogląd jest tak widocznie mylny, że mówić dużo nie trzeba, a należy go jedynie sprostować, drugi miałby rację bytu, gdyby można było wybudować nawierzchnię twardą na głównych drogach w ciągu paru lat; należałoby wtedy bezwarunkowo cały wysiłek skierować na budowę dróg bitych, ukończyć je szybko i zabrać się do uporządkowania dróg gminnych; ale niestety w bardzo wielu powiatach wybudowanie twardej nawierzchni na głównych drogach przy obecnem tempie robót może być ukończone za lat 50, w najlepszym razie za 25—30; w czasie zaś wykonywania tego programu, ogromna większość dróg pozostawałaby w stanie fatalnym i stworzyłaby się sytuacja, że do bardzo dobrych dróg bitych dojechać z większym ładunkiem z większości osiedli byłoby bardzo trudno, a w niektórych okresach roku nawet niemożliwe.

Takie wyłączne zajęcie się tylko drogami bitemi, z zupełnem zaniedbaniem na długie bardzo lata dróg gruntowych (gminnych), — warunków komunikacji w kraju nie polepszy. Wobec tego, jakże niepoważnie wyglądają ci „działacze społeczni", którzy z powodu wybudowania kilku kilometrów drogi bitej, gdy normalny program wymagałby budowy kikunastu kilometrów dróg bitych i ulepszenia kilkudziesięciu kilometrów dróg gruntowych rocznie, urządzają ogromne fety z przecinaniem wstęg, wygłaszaniem podniosłych mów o nadzwyczajności dokonanego dzieła i niewidzą, że tuż obok ludzie toną w błocie na drogach gruntowych; wpajanie w siebie i w otoczenie, że zrobiło się niezmiernie dużo i że o większym wysiłku nawet myśleć niepodobna, gdy w rzeczywis-

tości zrobiło się bardzo mało, jest ogromnie szkodliwem, bo zabija energję, usypia czujność i tamuje pracę.

Nie upajajmy siebie i innych ładnie brzmiącemi słówkami, nie uspakajajmy siebie tem, że „jednak coś się robi na drogach", bo z drogami kołowemi jest niedobrze wogóle, a z gminnemi przeważnie fatalnie, a lepiej czyńmy wysiłki, aby te braki systematycznie usuwać i poprawiać.

Dla uporządkowania sprawy dróg gminnych i pchnięcia jej naprzód, należy przedewszystkiem ustalić definitywnie sieć dróg gminnych, z zaznaczeniem, które drogi mają być utrzymywane kosztem całej gminy, a które kosztem poszczególnych wiosek, dóbr, fabryk i t. p.

Aby ustalić ostatecznie sieć dróg gminnych, trzeba bardzo szczegółowo zbadać istniejące już wykazy i wciągnąć do nich wszystkie drogi publiczne, które w swoim czasie nie zostały zaliczone do kategorji dróg gminnych. Aby nie przeciągać sprawy, należy zastosować tryb przewidziany artykułem 4-tym ustawy z dnia 10/XII. 1920 r., traktując dodatkowe drogi, jako „nowe drogi", co do czego powziąć uchwały winny samorządy gminne, a uchwały te po zatwierdzeniu przez samorządy powiatowe stają się prawomocnemi. Po ustaleniu sieci dróg gminnych rada gminna z komisją drogową gminną przy współdziałaniu członków komisji drogowej powiatowej i technika powiatowego powinna opracować zupełnie realny i możliwy do wykonania program robót na drogach gminnych oraz plan sfinansowania ich na najbliższe lata. Programy te i plany należy rozpatrzeć na posiedzeniach Wydziałów Powiatowych, o ile zajdą potrzeby poczynić zmiany, i po zaakceptowaniu przesłać gminom.

W ten sposób w dość krótkim czasie można mieć ostatecznie ustaloną sieć dróg gminnych i programy ich naprawy na najbliższe lata.

Mając programy, należy zabrać się do ich zrealizowania, i tu należy przedewszystkiem wykorzystać „szarwark".

Za pomocą dobrze zorganizowanego szarwarku, można z łatwością wykonywać roboty z ulepszeniem dróg gruntowych związane, bo roboty te są bardzo proste. Nadanie należytego przekroju poprzecznego i podłużnego, odwodnienie, stworzenie w niektórych wypadkach nawierzchni żwirowej, piaskowo - gliniastej, lub nawet faszynowej, mogą być wykonane za pomocą robotników niewykwalifikowanych, chodzi tylko o umiejętne, fachowe kierownictwo.

W miejscowościach, posiadających łatwo dostępny kamień, można za pomocą szarwarku budować nawet drogi bite, co przy odpowiednich warunkach lokalnych bezwarunkowo jest wskazanem. Wykonanie robót ziemnych jest łatwe; trudniejszą sprawą jest zdobycie kamienia, lecz i to nie przedstawia wielkich trudności, bo w okolicach o kamieniu narzutowym przeważnie można znaleść właścicieli pól, którzy za minimalną opłatą, lub nawet darmo pozwolą zbierać na swych polach kamienie

(szkodliwe dla uprawy roli), a zbieranie może być wykonywane szarwarkiem; w miejscowościach zaś, posiadających złoża kamieni osadowych (wapienie, piaskowce), lub też t. zw. „kulaki", „otoczaki", też za bardzo małą opłatą, właściciele gruntów pozwolą na wydobywanie kamieni, a wydobywanie i dostawę znowuż można wykonać szarwarkiem. Przetłukiwanie kamieni na tłuczeń może być dokonane bardzo łatwo, jeżeli pozwolić każdemu wytłukiwać tłuczeń u siebie w domu z dostarczonego uprzednio kamienia, wtedy każdy mieszkaniec może tę robotę wykonać łatwo w wolnych chwilach; później znowuż za pomocą świadezeń w naturze tłuczeń będzie dostarczony na przygotowany uprzednio plant drogi, rozsypany i uwałowany wałem konnym przy pomocy dostarczonego „szarwarkowo" sprzężaju, lub wałem mechanicznym, udzielonym za minimalną opłatą przez Wydział Powiatowy.

Aby wykonać takie roboty, niezbędną jest chęć i zrozumienie ludności, sprawiedliwe i równe obciążanie robotami gminiaków i co najważniejsze sprężyste i fachowe kierownictwo. Brak fachowego kierownictwa, jak już wyjaśniono wyżej, zazwyczaj gubi samą ideę robót szarwarkowych, a więc trzeba mieć odpowiednie kadry dozorców.

Przygotować dozorców musi każdy powiat dla siebie w takiej ilości, aby na każdej poszczególnej robocie był odpowiedni dozorca, który, będąc instruowany przez techników powiatowych, mógłby należycie dozorować roboty. Jako na materjał na takich dozorców można wskazać na zredukowanych dróżników i małorolnych (oczywiście nie analfabetów); należy urządzić dla nich w powiatowem mieście lub innym ośrodku dwutygodniowe lub trzytygodniowe (w zależności od rozwoju kandydatów) wykłady z zakresu budowy i utrzymania dróg; ma się rozumieć, że program wykładów musi być minimalny, ujmujący tylko te roboty, jakie rzeczywiście będą prowadzone na drogach gminnych powiatu; należy wystrzegać się zbytecznego balastu, bo w powiatach, gdzie będą prowadzone roboty, naprzykład ulepszania nawierzchni tylko za pomocą robót ziemnych i odwodnienia, zbytecznem jest zaznajamianie słuchaczy z budową dróg żwirowych, bitych i t. p.

Program tych kursów mógłby być taki:

1) Rachunki (4 działania) z uwzględnieniem obliczania objętości najprostszych figur geometrycznych (by dozorcy umieli obliczyć objętość robót ziemnych lub tłuczenia, co jest niezbędne przy robotach akordowych).

2) Podstawowe pojęcia o rysunku technicznym.

3) Pojęcia ogólne o miernictwie (tyczenie linji, wyznaczanie robót ziemnych na gruncie).

4) Sposoby ulepszania dróg (tylko te, które będą stosowane na drogach powiatu).

5) Organizacja robót drogowych ze szczególnem uwzględnieniem robót akordowych.

Po przesłuchaniu kursu i sprawdzeniu wiadomości słuchaczy, winni oni na wiosnę w ciągu tygodnia lub dwóch pod kierunkiem technika drogowego wykonać własnoręcznie wszystkie roboty na kilku odcinkach dróg; po przejściu takiej szkoły słuchacze będą mogli być dozorcami przy poszczególnych robotach.

Dozorcy ci powinni otrzymywać stałe pobory miesięczne w sezonie budowlanym i być zwolnieni od osobistego obowiązku odbywania szarwarku (dla zachęty); w czasie robót polnych, gdy roboty szarwarkowe niemogą być prowadzone, dozorcy będą wykonywali kilometrowanie dróg gminnych, ich inwentaryzację i poszczególne roboty konserwacyjne; należy w nich wpoić, że nie są oni kierownikami robót, a tylko starszymi robotnikami, że obowiązani są nietylko dozorować, lecz i własnoręcznie wykonywać roboty. W czasie trwania robót szarwarkowych koniecznem jest częste kontrolowanie dozorców (przynajmniej raz na dwa dni) przez techników drogowych powiatowych, w celu instruowania i ustalania norm robót akardowych (bezwarunkowo należy na robotach szarwarkowych stosować akord).

To są szczegóły techniki i organizacji robót, ale, żeby te roboty mogły należycie się rozwinąć, potrzebne jest szerokie uświadomienie ludności, by ludność zrozumiała potrzebę organizowania się dla przeprowadzenia tych robót, oraz niezbędność samych robót.

W celu takiego uświadomienia, powinny Wydziały Powiatowe zorganizować dla wójtów, sekretarzy gminnych, sołtysów, członków rad gminnych i komisji drogowych gminnych jednodniowe pogadanki - odczyty, czy to w mieście powiatowem dla przedstawicieli gmin z całego powiatu, czy też w kilku poszczególnych punktach powiatu dla ugrupowań gmin, czy też nareszcie w każdej gminie (sposób zależy oczywiście od warunków lokalnych). Na pogadankach tych należy poruszyć i wyjaśnić takie zagadnienia:

1) Jaką powinna być normalna sieć dróg w zależności od obszaru i zaludnienia.

2) Istniejąca sieć dróg w danej gminie, jej braki ilościowe i jakościowe.

3) Jakie straty ponosi cała gmina i poszczególne jednostki z powodu złego stanu sieci drogowej.

4) Niezbędność uchwalenia należytej sieci dróg gminnych, aby można było rozciągnąć na nie dobrodziejstwa ustaw i ochronę prawną.

5) Projekt normalnej sieci dróg gminnych w poszczególnych gminach.

6) Porównanie projektowanej sieci z normalną siecią w innych krajach.

7) Prawa i obowiązki samorządu gminnego w zakresie gospodarki drogowej z wyjaśnieniem niektórych ustaw i rozporządzeń.

8) Krótkie wyjaśnienie, dotyczące techniki budowy i utrzymanie dróg gminnych.

9) Szarwark, jako kardynalna podstawa budowy i utrzymania dróg gminnych.

Jako prelegenci tych odczytów - pogadanek winni wystąpić wpływowi członkowie Sejmików i Wydziałów Powiatowych, cieszący się największym zaufaniem ludności, oraz inżynierowie lub technicy drogowi.

Jeżeli rady gminne, wójci, sołtysi i członkowie komisji drogowych zrozumieją potrzebę i doniosłość robót drogowych, jeżeli programy robót będą realne i życiowe, jeżeli kadry dozorców będą odpowiednio wyszkolone, — roboty na drogach gminnych ruszą z martwego punktu i drogi gminne będą doprowadzone do stanu należytego w niedalekiej przyszłości.

Zaszczytna rola uświadomienia ludności i organizacji tych tak doniosłych robót przypada najzupełniej samorządom powiatowym, które bezwarunkowo przy dobrej woli mogą z łatwością podołać temu zadaniu.

Aby wprowadzić w życie przytoczone wyżej zasady i sposoby, należy, aby samorządy powiatowe możliwie prędzej zorganizowały wspomniane wyżej odczyty - pogadanki, aby pod kontrolą Wydziałów Powiatowych, rady gminne ostatecznie ustaliły sieć dróg gminnych i opracowały programy robót na najbliższe lata, aby gminy już z wiosną zaczęły stosować w najszerszym zakresie roboty szarwarkowe pod dozorem przez Wydziały Powiatowe wyszkolonych dozorców. Wszystko to pociągnie bardzo nieznaczne wydatki pieniężne, a korzyści może dać ogromne, doprowadzając z czasem sieć dróg do należytego stanu i podnosząc przez to dobrobyt kraju.

K. WYSZNACKI.

Stan pożarnictwa w Polsce w 1925 r.

W naszej gospodarce samorządowej stanowczo zbyt mało poświęca się uwagi zagadnieniom obrony przeciwpożarowej. Pożarnictwo, którem to mianem obejmuję zespół wszelkich zabiegów, zmierzających do opanowania szerzącej się w Polsce klęski pożarowej, — jest niedoceniane nietylko przez szeroki ogół, ale co gorsze, lekceważone nieraz i przez czynniki miarodajne, które z tytułu swego urzędu dbać winny o racjonalne zabezpieczenie od zniszczenia gospodarczego stanu posiadania.

Polska jest widownią pożarów zbiorowych, płoną u nas dosłownie całe wsie, wypalają się do tła dzielnice miast i miasteczek. Kroniki pożarów notują corocznie paręset zbiorowych pożarów, wśród których nie rzadkie są wypadki zniszczenia odrazu po 400 i więcej budynków.

Oto garść danych liczbowych, zaczerpnięta ze spisu pożarów tegorocznych:

w miejscowości	Powiatu	Spłonęło naraz budynków	Wartość zniszczonych budynków w tysiącach złotych.
Puznówka	Garwolińskiego	215	106,6
Tryszkin	Sarneńskiego	180	18.7
Żuków	Radomskiego	149	120.
Mały Załuch	Sarneńskiego	108	60.
Buchlicze	Stolińskiego	326	120.
Zajamno	Stołpeckiego	210	180.
Bałażówka	Krzemienieckiego	370	90.
Kiełpińce	Sokołowskiego	105	50.
Okrzeja	Łukowskiego	287	180.
Ryki	Garwolińskiego	143	250.
Łoziany	Lidzkiego	123	72.
Chorostów	Kopyczyńskiego	199	90.
Cna	Łuninieckiego	132	104,7
Wola-Dereczniańska	Biłgorajskiego	—	—
Stepań	Kostopolskiego	477	1000.

Wiele przyczyn składa się na wzmożoną palność zabudowań w Polsce, ale pomijając inne, płynące z ogólnych niedomagań kulturalno-gospodarczych, wymienić można trzy główne przyczyny klęski ogniowej w Polsce: wadliwe zabudowanie, lekceważenie niebezpieczeństwa pożarowego i brak zorganizowanej obrony przeciwpożarowej

Polska w dobie dzisiejszej jest jeszcze zabudowana przeważnie drzewem i słomą. Budynki murowane stanowią zaledwie 8% ogólnej ilości budowli; drugie 8% stanowią budynki z muru pruskiego, cała zaś reszta 84% to budynki z drzewa.

Budynki są kryte przeważnie słomą i gontem. Niewielki tylko odsetek, bo zaledwie 10% ogólnej ilości ma ogniotrwałe pokrycie dachu (dachówkę paloną lub cementową, blachę, tekturę smołowcową i inne pokrycia z mas niepalnych).

Na taki wynik cyfrowy wpływa oczywiście olbrzymia ilość budowli wiejskich, przeważających w Polsce. W morzu wiosek i osiedli małomiasteczkowych, nie różniących się zabudowaniem od rdzennych osad wieśniaczych, toną nieliczne wysepki większych miast i kilku dużych miast polskich.

Wieś polska jest zbudowana niemal z drzewa, a 93% budynków ma nadto pokrycie ze słomy.

Gdy przytem uwzględnimy sposób zabudowania większości naszych wsi i osad w skupieniu, w bezładzie, w ciasnocie, to łatwo uprzytomnimy sobie, że takie nagromadzenie palnego materjału przy lada sposobności musi powodować pożary, trudne albo i niemożliwe do opanowania. To też istotnie łuna pożarów świeci rok cały nad ziemią polską, przygasając jedynie w czasie silniejszych opadów atmosferycznych , w śnieżne zimy i późną dżdżystą jesienią, zato przez całą wiosnę i lato a także w pogodny czas jesienny łuna ta nabiera coraz większego natężenia.

W dymach pożaru ginie wraz budynkami mozolny dorobek ludu, nieraz wysiłkiem kilku pokoleń zdobyty. W śpichrzach, w stodołach niszczeją plony pracy rolnika, w budynkach gospodarczych żywy i martwy inwentarz. Po miasteczkach, w składach kupców płoną towary, w izbach rzemieślniczych narzędzia pracy. Ludność ubożeje, pozbawiona narzędzi pracy siłą rzeczy zamienia się w jałmużników, żyjących kosztem ogółu, nim po wielkich wysiłkach znów zdoła odtworzyć zniszczone przez pożar dobra.

Grozę sytuacji powiększa okoliczność, że tylko budynki są z mocy prawa zawsze ubezpieczone od ognia. Ruchomości z reguły nie są ubezpieczane przez mało uświadomiony ogół.

Aczkolwiek ubezpieczenie nie stwarza nowych wartości, to jednak przez wypłatę odszkodowania umożliwia pogorzelcom szybki powrót do równowagi gospodarczej, do odtworzenia zniszczonego przez pożar war-

sztatu pracy. W tem, też tkwi jego społeczne znaczenie i doniosły wpływ, jaki ubezpieczenie wywiera na ciągłość życia gospodarczego.

Wobec szczególnie podatnych do szerzenia się pożaru warunków, jakie stwarza obecny stan zabudowania Polski, należałoby oczekiwać, że ludność a zwłaszcza kierownicy życia społecznego roztaczają opiekę nad organizacją obrony przeciwpożarowej.

Zbadajmy bliżej **współczesny stan obrony przeciwpożarowej w Polsce.**

Obronę przed pożarami pełnią w Polsce prawie wyłącznie ochotnicze straże ogniowe. Jedynie w Warszawie, w Krakowie, w Poznaniu, w Wilnie, we Lwowie, i kilku jeszcze miastach b. zaboru pruskiego i austrjackiego są utrzymywane stałe straże ogniowe miejskie, złożone z płatnych przez miasto strażaków, zawodowców. Wszystkie inne miasta, miasteczka i wsie bronione są wyłącznie przez straże ogniowe ochotnicze t. zn. przez obywateli, którzy dobrowolnie i honorowo pełnią zaszczytną służbę w szeregach strażackich.

Tylko w niektórych większych miastach, szczególniej w ośrodkach przemysłowych, fabrycznych, gdzie pożary są bardzo częste, utrzymywane są przy strażach ochotniczych płatne pogotowia strażackie. Do pogotowia należy kilku strażaków, stale dyżurujących w remizie strażackiej, aby na pierwszy alarm móc wyruszyć do pożaru z najniezbędniejszemi narzędziami tłumiącemi. Pogotowia takie posiada Łódź, Częstochowa, Płock, Białystok, Sosnowiec, Chełm, Lida, Baranowicze i kilka innych większych miast.

Istnieją prócz tego jeszcze straże ogniowe fabryczne zorganizowane na wzór straży ochotniczych. lecz utrzymywane kosztem właściciel, przedsiębiorstwa fabrycznego. Głównym zadaniem tych straży jest obrona przed pożarem danego przedsiębiorstwa. Wyjazd do pożaru poza obręb fabryczny, zależy każdorazowo od zezwolenia administracji fabrycznej.

Wobec przeważającej liczby wsi i drobnych miasteczek w Polsce — można twierdzić, że **strażactwo polskie to ochotnicy,** bo z nich rekrutuje się olbrzymia większość obrońców dobra narodowego od zniszczenia przez pożary.

Ścisłe liczbowe ujęcie czynnych straży ogniowych jest niemożliwe, gdyż jako organizacje dobrowolne, często powstają one i zamierają w ciągu krótkiego czasu, by znów się odrodzić przy warunkach odpowiedniejszych, to znaczy gdy jednostki energiczniejsze zdołają pobudzić do czynu bierny zazwyczaj ogół i gdy uda im się zdobyć konieczne do istnienia straży środki materjalne na uzbrojenie drużyny w narzędzia ratownicze. W chwili obecnej jest w Polsce około 3.000 czynnych straży ogniowych, liczących ogółem około 150.000 członków.

Służbę swą pełnią z prawdziwem poświęceniem, choć nie zawsze

należycie oceniani przez ogół. Dość wspomnieć, że corocznie zdarzają się wypadki poważnych okaleczeń, a nawet i wypadki śmierci, podczas pełnienia służby strażackiej.

Według danych Kasy Strażackiej, istniejącej od trzech lat przy P.D. U.W., zdarzyło się 5 wypadków śmierci, 2 wypadki inwalidności i 110 wypadków przejściowych okaleczeń, wymagających poważnego leczenia. Dotyczy to tylko 20.000 strażaków, ubezpieczonych w Kasie, czyli że liczba ogólna wypadków wśród strażactwa jest jeszcze większa.

Już przytoczone dane świadczą, jak poważną służbę pełnią strażacy. A ileż korzyści przynoszą społeczeństwu straże ogniowe, gdy przybywając w porę do rozpoczynającego się pożaru, zdołają opanować groźny żywioł, uniemożliwiając mu szerzenie się wśród łatwopalnych zabudowań we wsi i miasteczku.

Niestety, **straży ogniowych jest za mało w Polsce.** Powinno ich być przynajmniej trzy razy więcej, niż obecnie. W każdej gminie, jeśli już nie w każdej wiosce, powinna być straż ogniowa. Nie byłoby wtedy tak często spotykanych w raportach o pożarach zbiorowych notatek, że szerzeniu się pożaru sprzyjała nieumiejętna obrona i brak straży ogniowej.

Straż może spełnić swe zadanie, gdy przybędzie szybko do rozpoczynającego się pożaru, a więc z odległości nie większej niż 4 kilometry, bo w przeciwnym razie godzina drogi użyta przez straż na dojazd do miejsca pożaru, wystarcza zwykle na to, by ogień dokonał już dzieła spustoszenia całej wsi. Z tego obliczenia wynika, że w Polsce winno być 9657 straży ogniowych.

Straże rozmieszczone są bardzo nierównomiernie. Obok powiatów posiadających po 72 straże jak Wieluński, po 62 jak Łowicki, są powiaty liczące zaledwie jedną, dwie straże w samem mieście powiatowem, jak Sokólski, Łucki, Włodawski, Duniłowicki, Horochowski i inne powiaty we wschodnich województwach.

Najgęściej rozmieszczone są straże w woj. łódzkiem, krakowskiem i warszawskiem, najrzadziej w poleskiem, tarnopolskiem, nowogródzkiem. W tych ostatnich, jedna straż przypada na obszar od 600 do 1500 klm², to znaczy, że przy równomiernem nawet rozmieszczeniu straży w tych województwach, straż od straży byłaby oddalona o 16 do 22 kilometrów. W szczególności wobec nierównomiernego rozmieszczenia placówek odległości są jeszcze znacznie większe. To też do wielu pożarów straż wcale nie przybywa na ratunek.

Obrona przeciwpożarowa w Polsce nie stoi na wysokości współczesnych wymagań. Pomijając już niedostateczną liczbę straży ogniowych, należy stwierdzić, że **zaopatrzenie taborów strażackich w narzędzia gaśnicze jest niewystarczające.**

Prowadzona w roku bieżącym przez P. D. U. W. ankieta wśród organizacyj strażackich wykazała, że 76% straży ogniowych nie posiada

wozów rekwizytowych, to znaczy, że w razie alarmu, straż ogniowa musi ładować narzędzia pożarnicze na przygodnie zdobyty wóz, aby na nim dojechać do pożaru. Okazało się również, że 20% straży nie posiada beczek do podwożenia wody do sikawek, stwierdzono również, że 7% straży ogniowych nie posiada najprymitywniejszej sikawki. Ogólnie odczuwa się brak węży do sikawek, co uniemożliwia racjonalne przeprowadzanie linji wężowych w czasie akcji ratowniczej, a niekiedy wprost czyni sikawkę bezużyteczną. Sikawek również posiadamy za mało. Średnio wypada po 16 sikawek na 10 straży, a przecie większe straże ogniowe po większych osiedlach miewają po kilka oddziałów, zdala od siebie rozmieszczonych. Nie licząc sikawek w taborach kilku największych miast, posiadamy w całej Polsce zaledwie 37 motorowych sikawek, co stanowi zaledwie 1% ogólnej liczby sikawek.

Już te kilka liczb wykazują, jak ubogo są wyposażone nasze straże ogniowe. Braki w taborach i niedostateczne wyekwipowanie wynagradzają ochotnicy strażacy swą gorliwością i w wielu razach doskonałem wyćwiczeniem, sprawnością strażacką, osiągniętą przez systematyczne szkolenie pod kierunkiem swych władz korporacyjnych, które stale czuwają nad doskonaleniem sprawności strażactwa polskiego. Urządzane co pewien czas zjazdy ćwiczebne, zawody strażackie i kursy pożarnicze, dają społeczeństwu możność sprawdzenia postępów technicznego wyszkolenia drużyn strażackich.

Trzeba stwierdzić, że **ochotnicy strażacy dzielnie pełnią swą służbę społeczną.** Niestety, borykać się muszą nietylko z ogniem, ale i z obojętnością ogółu, oraz źle zrozumianą oszczędnością władz rządowych i samorządowych.

Na zakup narzędzi ogniowych i podtrzymanie ich w stanie zdatnym do użytku większość straży nie posiada żadnych funduszów. Własną energją i pomysłowością, drużyny ochotnicze zdobywają grosze drogą jałmużny na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb.

A przecież straż istnieje i pracuje dla dobra gminy! Słuszną jest więc rzeczą, aby gmina z funduszów własnych zaopatrzyła drużynę przynajmniej w narzędzia gaśnicze i pokryła koszty naprawy narzędzi oraz zwróciła koszt wyjazdu straży na alarm.

Niestety, w wielu wypadkach straże kołaczą zupełnie bezskutecznie do kas gminnych i sejmikowych, a za konie dostarczone do wyjazdu na pożar członkowie straży opłacać muszą z własnej kieszeni.

Wogóle sprawa dostarczania koni strażakom na wyjazdy do pożaru bardzo często nie jest w gminie należycie uregulowana. Opóźnia to wyjazd na alarm. Właściciele koni wzbraniają się dawać konie strażakom, nie mając pewności, czy za to będą wynagrodzeni, a co gorsze mając wątpliwość, czy w razie wypadku (tak prawdopodobnego przy szybkiej jeździe), otrzymają odszkodowanie za okaleczonego lub padłego konia.

Sprawa to bardzo pilna i winna być ustawowo uregulowana jasno i konsekwentnie przeprowadzona przez władze wykonawcze.

Rozwój pożarnictwa spoczywa u nas całkowicie **w rękach samorządu. Gmina,** w interesie której straż pracuje, **winna** w budżecie swym **przewidywać stały wydatek na utrzymanie straży ogniowej,** podobnie jak przewiduje wydatki na szkołę, szpital, drogi, na policję i inne świadczenia publiczne.

Sejmik, jako gospodarz powiatu, **czuwać winien nad doskonaleniem obrony przeciwpożarowej,** łożąc na utrzymanie instruktora pożarniczego, któryby szkolił i lustrował drużyny pożarnicze, organizował zjazdy ćwiczebne i kursy pożarnicze, — jak się to dzieje w innych krajach zachodniej Europy. Władze rządowe w szczególności starostwa i województwa powinny dopilnować, aby obrona przeciwpożarowa była należycie zorganizowana, a przez swe organa wykonawcze, czuwać nad przestrzeganiem bezpieczeństwa ogniowego.

Lekceważenie niebezpieczeństwa pożarowego, to trzecia główna przyczyna, która sprawia, że corocznie miljony złotych puszczamy z dymem pożarów. Nieprzestrzeganie racjonalnego zabudowania, brak dozoru nad regularnym wycierem kominów, zupełne zaniedbanie lustracji przeciwogniowych przez władze policyjne, co umożliwia gromadzenie po strychach i zaułkach stosu łatwopalnego rupiecia, wreszcie niepociąganie do odpowiedzialności za lekkomyślne i karygodne pogwałcenie najelementarniejszych przepisów ostrożnego obchodzenia się z ogniem, stwarza warunki sprzyjające rozrastaniu się klęski ogniowej.

Niestety w dziedzinie ustawowego uregulowania obrony przeciwpożarowej w R-plitej panuje zupełny chaos. Przestarzałe przepisy policji ogniowej z przed wieku, bo z roku 1810, formalnie obowiązujące na obszarze b. Kongresówki, zupełnie nie są wykonywane i zresztą nie odpowiadają współczesnym warunkom życia. Ustawa gminna z 1864 roku bardzo ogólnikowo określa obowiązki wójta, jako władzy obowiązanej zapewnić ratunek ludności w razie pożaru.

Po miastach brak niemal zupełnie uregulowania prawnego obowiązku obrony przeciwpożarowej. Spoczywa ona w rękach burmistrza i zależy od jego energji i szczerego zajęcia się sprawą. W b. zaborze austrjackim obronę przeciwpożarową uregulowała ustawa z dn. 10 lutego 1891 r., (Dz. Ust. Kr. Nr. 18), rzeczywistość jednak pozostawia bardzo wiele do życzenia, szczególnie wskutek zupełnego braku funduszów na kupno narzędzi pożarniczych i nieczynności sejmików powiatowych.

Na obszarze b. zaboru pruskiego obrona przeciwpożarowa unormowana jest prawnie ustawą 30 lipca 1883 roku o ogólnej administracji a czuwanie nad wykonaniem obrony przekazane władzom policyjnym.

Czas już wielki, aby w drodze ustawodawczej ustalić ramowe obowiązki władz samorządowych w dziedzinie pożarnictwa na całym obsza-

rze R-plitej i przez to dać organizacjom, pragnącym udoskonalić i polepszyć obronę przed pożarami w Polsce, możność trwałej, planowej pracy przy współdziałaniu władz rządowych i samorządowych nad osiągnięciem zamierzonego celu.

Istniejący dotychczas chaos i brak wyraźnych podstaw prawnych do działania, utrudnia wielce pracę, zniechęca często rwących się do pracy organizatorów straży, a dobro krajowe pozostawia na pastwę pożarom.

W. DYTKIEWICZ.

Kilka słów o organizacji pożarnictwa w byłej dzielnicy pruskiej.

Pożarnictwo w byłej dzielnicy pruskiej zostało zorganizowane na podstawie ustawy z dnia 21 grudnia 1904 r. (Gesetz-Sammlung, strona 295 i na mocy § 142 ustawy o zarządzie kraju (Landesverwaltungsgęsetz) z dnia 30 lipca 1883 r. (Gesetzsammlung, strona 125) oraz § 5 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11 marca 1850 r. (Gesetz-Sammlung, strona 268).

Na podstawie tych ustaw poszczególne gminy uchwalają statuty miejscowe dla „obowiązkowych straży pożarnych", normujące pomoc przy pożarach. Statuty takie wymagają zatwierdzenia Wydziału Powiatowego. Dla gmin, nie posiadających statutów miejscowych, wydaje miejscowa władza policyjna — wójt lub komisarz obwodowy — za zgodą Wydziału Powiatowego rozporządzenia policyjne, sprawę pożarnictwa regulujące.

Pożarnictwo opiera się: 1) na udziale osobistym mieszkańców; 2) na dostarczeniu zaprzęgów; 3) na posiadaniu sikawek i innych przyborów pożarniczych.

Zasadniczo obowiązek uczestniczenia w gaszeniu pożaru spoczywa na wszystkich mężczyznach od skończonego 16 do 60 roku życia. Wolni od obowiązku tego są osoby, które według poświadczenia lekarskiego lub uznania władzy gminnej są niezdolne do służby pożarniczej, urzędnicy państwowi, osoby wojskowe, księża, nauczyciele, słudzy kościelni, lekarze, weterynarze, aptekarze, pocztyljoni, kolejowi urzędnicy, policyjni i urzędnicy ruchu kolejowego.

Zaprzęgów, t. j. koni, wozów i woźniców dostarczyć zobowiązani są wszyscy, którzy posiadają konie, używane do uprawy roli i do potrzeb

przedsiębiorstw przemysłowych. Wolne od dostarczania na cele pożarnicze są konie pocztowe, konie ze stadnin i wysokoźrebne klacze.

Każda miejscowość musi posiadać dobrze funkcjonującą sikawkę z przynależnościami oraz kilka kuf do wody na kołach, około 8 metrów długi bosak, kilka różnych drabin i t. d.

W wyjątkowych razach może starosta pozwolić, żeby kilka mniejszych sąsiednich miejscowości połączyły się w „Związek sikawkowy", celem wspólnego zakupu sikawki. Opiekuje się nią przełożony tej miejscowości, w której sikawka została pomieszczona.

Sikawki i inne przyrządy pożarnicze przechowuje się w łatwo dostępnych ubikacjach, zabezpieczonych od pożaru. Policja miejscowa zarządza, u kogo mają być przechowywane klucze domu pożarniczego.

Dla każdego obejścia i dla każdego poszczególnego domu mieszkalnego właściciel musi posiadać przynajmniej 4 metry długą drabinę i bosak, a każde gospodarstwo domowe musi mieć w pogotowiu węborek. Przedmioty te naskutek rozporządzenia policyjnego należy zanieść na miejsce pożaru.

Każdy właściciel studni, stawu, wodociągów i t. d. winien w razie pożaru oddać je do dyspozycji gaszących pożar. Dostęp do zbiorników wody i do miejsca pożaru przez obce grunty musi być ułatwiony.

W razie wybuchu pożaru w nocy właściciele domów, położonych przy drodze, wiodącej z miejsca pożaru, winni wywiesić latarnie, albo przynajmniej oświetlić okna swego domostwa.

W czasie ostrej zimy winni sąsiedzi mieć na żądanie policji w pogotowiu gorącą wodę do dyspozycji gaszących pożar.

W razie gołoledzi na żądanie policji, drogi, prowadzące na miejsce pożaru, muszą być posypane popiołem, piaskiem i t. d.

Każdy powiat podzielony jest na okręgi, zwykle według wójtostw. Miejscowości, należące do jednego okręgu, mają obowiązek wspierać się wrazie wybuchu pożaru.

Obowiązek brania udziału w gaszeniu pożaru mają mieszkańcy miejscowości, odległych do 8 klm. od pożaru. Odległość liczy się od środka miejscowości. Obowiązek wzięcia udziału upada, gdy własnej miejscowości zagraża bezpośrednie niebezpieczeństwo pożaru.

Liczbę obowiązanych do służby ręcznej, oraz do stawienia zaprzęgów w okręgu pożarniczym ustala wójt w porozumieniu z Radą Wójtostwa z góry na jeden lub więcej lat.

Porządkowo obowiązanych do dostarczania zaprzęgów wyznacza sołtys i donosi o tem wójtowi.

Obowiązanych do służby ręcznej i do stawienia zaprzęgów może wójt w porozumieniu z Radą Wójtostwa uwolnić od tego obowiązku na ich wniosek za opłatą roczną 20 zł., od każdego obowiązanego do służby ręcznej i 50 zł. za każdego konia od obowiązanych do stawienia zaprzęgów.

Zapłata musi być z góry do 1 dnia następnego miesiąca uiszczona do kasy pożarniczej okręgu, w przeciwnym razie pozostaje obowiązek osobistego stawienia się do gaszenia pożaru na czas całego roku administracyjnego.

Celem przygotowania odpowiednich ludzi do obsługiwania sikawki i przeprowadzenia czynności ratunkowych w razie pożaru każdy sołtys wybiera z pośród obowiązanych do osobistego pełnienia służby chętnych do tej pracy i urządza dla nich ćwiczenia. Wynagrodzenie za trud płaci na żądanie kasa gminna.

Do kierowania „Obowiązkową strażą pożarną" wybiera władza miejscowa komendanta i kierowników oddziałów na trzy lata. W małych gminach wykonuje te czynności sołtys.

W każdem wójtostwie władza policji pożarowej spoczywa w ręku wójta, który w każdym wypadku sam albo jego zastępca winien pośpieszyć na miejsce pożaru i kierować pracami ratunkowemi.

Dopóki jego niema, władzę policyjną wykonuje miejscowy sołtys.

W miejscowościach, w których istnieje uznana przez władze „Ochotnicza straż pożarna", pominąwszy uprawnienia przedstawiciela władzy policyjnej, zarządzenia dotyczące gaszenia ognia i ratowania ludzi wydaje Komenda „Ochotniczej straży pożarnej". Do tych zarządzeń stosują się także komendanci, oddziałowi i wszyscy członkowie „Obowiązkowej straży pożarnej".

Po ugaszeniu pożaru zostawia się straż na miejscu pożaru pod okiem miejscowego sołtysa. Obowiązani do brania udziału w gaszeniu pożaru mogą wracać do domu dopiero za pozwoleniem kierującego pracami ratunkowemi. Zwalnia się najpierw przybyłych z najwięcej oddalonych miejscowości. Osobom, które nie biorą udziału w gaszeniu pożaru, jest wzbronione przebywanie na miejscu pożaru. W czasie trwania pożaru w obrębie 500 metrów od miejsca pożaru miejsca wyszynku alkoholu muszą być zamknięte.

Za odznaczenie się podczas prac ratunkowych, za prędkie zgłoszenie pożaru, prędkie dostarczenie zaprzęgu władza może wyznaczać nagrodę do 10 zł.

Kto się do przepisów dotyczących służby pożarniczej nie stosuje, płaci grzywnę do wysokości 30 złotych.

Koszty sprawienia sikawek i inne wydatki, połączone z pożarnictwem, ponosi kasa gminna. W razie potrzeby Wydziały Powiatowe udzielają subwencji.

Nadzór nad pożarnictwem spoczywa w ręku Wydziału Powiatowego, z którego polecenia dwa razy do roku odbywa się rewizja sikawek i innych przyrządów pożarniczych.

Należący do „Obowiązkowej straży pożarnej" od czasu do czasu odbywają ćwiczenia, tak samo jak „Ochotnicze straże pożarne".

W kilkunastu większych miastach byłej dzielnicy pruskiej istnieją zawodowe straże pożarne, utrzymywane przez Magistraty.

Straże pożarne na ziemiach byłej dzielnicy pruskiej łączą się w Związkach wojewódzkich: Poznańskim, Pomorskim i Górnośląskim, które należą do „Głównego związku straży pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej" w Warszawie.

J. BEK.

Istota i metody walki z alkoholizmem.

Sprawa alkoholizmu zwróciła na siebie szczególną uwagę w czasach ostatnich z powodu prawa o prohibicji, wydanego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, jak również walki, jaka tam powstała między „suchymi" a „mokrymi", prowadzonej z rozmachem iście amerykańskim, a o wyniku ostatecznym niewiadomym. — W Polsce opinja publiczna zaniepokojona została wzrostem spożycia alkoholu i to pod póstacią najostrzejszą — czystego spirytusu i wódki. Przez jakiś czas zjawisko to było jeszcze groźniejsze wskutek rozwoju tajnego gorzelnictwa i używania nieoczyszczonych produktów „samogonki", działających na organizm w sposób znacznie bardziej trujący od czystego spirytusu. — Sejm, jakby śpiesząc na ratunek zagrożonemu zdrowiu społecznemu, uchwalił ustawę o zwalczaniu pijaństwa, przyczem samorząd gminny do czynu tam powołany został. — Z drugiej znów strony Państwo oparło część swego budżetu na dochodach z monopolu spirytusowego, a i samorząd terytorjalny rzucił się skwapliwie do wyzyskania tego źródła dochodu dla swoich celów kulturalno-gospodarczych.

Jak w tych warunkach prowadzić walkę z alkoholizmem? Czy ma to być dążenie do zupełnej powszechnej abstynencji, czy też tylko zwalczanie nadużywania? Czy ma się dążyć do ustawy o prohibicji, czy też tylko do ograniczenia użycia i to przeważnie w drodze propagandy? Czy też może wogóle zaniechać wszelkiej akcji jako bezcelowej, a nawet w skutkach pośrednich (gorzelnictwo tajne) szkodliwej?

Sprawę trzeba rozważać z dwóch stron: szkody indywidualnej, jaką wyrządza alkohol pijącemu i szkody społecznej. Co do pierwszego, alkohol — jest mówią szkodliwy względnie; wskazują przytem na organizmy ludzi w bardzo podeszłym wieku, którym alkohol szkody widocznej

nie przyniósł, choć pili przez całe życie. Podnosi się znaczenie odżywcze wysoko, zwłaszcza w piwie, działalność pobudzająca akcję serca, szybkość spalania, przez co zaoszczędza się tkanki organiczne i t. p. Z punktu widzenia zaś etyki — „każdy jest kowalem swego losu", każdemu wolno urządzać swe życie, jak mu się podoba, „pije — powiadają — ale za swoje". Wreszcie argument najmocniejszy: potrzeba odurzania się u ludzi jest tak dawna, jak tylko sięgają w przeszłość wiadomości o życiu człowieka; nie będzie alkoholu — znajdzie się inny narkotyk, albo, już tu i owdzie używany, stanie się powszechnym, jak opium lub kokaina, zdobycz czasów najnowszych, na szeroką miarę stosowany w bezalkoholowej Rosji.

Wszystko to byłoby może trochę przekonywujące, gdyby szło tylko o osobnika pijącego, gdyby rzeczywiście mniej lub więcej szkodliwa działalność alkoholu ograniczała się do organizmu pijącego, do jego życia indywidualnego. Niestety, w zbyt częstych wypadkach jest inaczej. Przyjrzyjmy się tej drugiej właśnie stronie alkoholizmu.

Badania bardzo ścisłe (Bunge) stwierdziły ponad wszelką wątpliwość wpływ ujemny alkoholu na potomstwo pijącego. Przytem wpływ ten występuje w stopniu najwyższym właśnie w wypadkach umiarkowanego lecz stałego używania wyskoku. „Pijakiem" bowiem, ściśle biorąc, nie jest ten, kto się upija, nie często lecz mocno, do utraty przytomności, częściowej lub zupełnej, lecz ten, kto m u s i pić codziennie, bodaj po 1 — 3 kieliszków (przy obiedzie i kolacji). Otóż stwierdzone zostało, i każdy to może sprawdzić, rozejrzawszy się uważnie po swoich znajomych, że potomstwo pijaków nałogowych pada bardzo często ofiarą gruźlicy, bez wszelkiej rodzinnej predyspozycji ani sprzyjających warunków życiowych. Drugi, niewątpliwy fakt: córki pijaków, gdy staną się matkami, tracą zdolność karmienia własną piersią swych dzieci.

Już tu zatem kończy się nieodpowiedzialność pijącego za jego „indywidualne" postępki. Atoli klęska społeczna, jaka jest alkoholizm, występuje wyraźniej pod wieloma innemi postaciami. Stan upicia się jest stanem zmniejszonej czujności moralnej. Jeżeli przeto w tym stanie znajduje się człowiek, któremu zlecono czynności publiczne, dzieje się krzywda publiczna. Znaną aż nadto jest rzeczą, że gdy ktoś chce uzyskać uchwałę rady gminnej, wyłącznie dla siebie korzystną, (np. wydzierżawienie dobra gminnego z wolnej ręki za niską cenę, sprzedaż części majątku gminnego, uzyskanie konsensu na jakieś przedsiębiorstwo, nielegalne pozwolenie na budowę i t. d. i t. p.), usiłuje osiągnąć cel swój drogą spojenia radnych przed posiedzeniem decydującem. Wszelkie interesy, potrącające o urząd gminny we wsi i miasteczku, omawiane są w karczmie lub restauracji.

Ile krzywdy społecznej przyczynia taka procedura, zrozumiemy, gdy uprzytomnimy sobie, że setki takich rad gminnych wiejskich i małomiejskich, uchwala pod wpływem środka, odurzającego umysł, przygniatającego poczucie godności osobistej!

Albo pijaństwo wśród policjantów? Czy można sobie wyobrazić taką tragifarsę, jak sprawowanie urzędu stróża porządku publicznego przez pijanego policjanta? Ileż krzywdy, ile nadużyć dzieje się właśnie tam, gdzie należałoby oczekiwać nadużyć tych tępienia? A czy można wymagać, aby policjant był abstynentem wśród otoczenia pijącego, zapraszany „na kieliszeczek" przy każdej okazji i bez okazji?...

A jaką ustaloną i smutną sławę ma „kiełbasa wyborcza", gęsto wódką zakrapiana.

Ile hektolitrów alkoholu spali się w ludzkich tkankach w czasie wyborów do ciał prawodawczych? Ile nieobliczalnej krzywdy dzieje się społeczeństwu przez dokonywanie wyborów w stanie uśpienia sumień i umysłów?

Klęską społeczną jest alkoholizm i z tego powodu, że 70% wszelkich zbrodni stoi w ścisłym związku z użyciem tej „podniety".

Wreszcie, żeby już skończyć wyliczanie, ileż to setek tonn żywności w postaci żyta, jęczmienia i ziemniaków przerabia się na alkohol, gdy ludność pracująca w miastach chronicznie niedojada!

Niewątpliwie więc „picie" nie jest tylko sprawą prywatną pijącego. Alkoholizm jest klęską społeczną i jako taki winien być zwalczany. Nie może tu nic znaczyć argument, że „nie będzie alkoholu, to będzie kokaina, opium czy inny narkotyk". Właśnie o to idzie: o walkę z odurzaniem się. W tem tkwi istota alkoholizmu.

Jak z każdą chorobą epidemiczną i tu walka winna iść dwiema drogami: tępienia i zapobiegania. Co do pierwszego — nie bylibyśmy za dążeniem do zupełnego zakazu w drodze ustawy. Ustawa ma sens wówczas, gdy ogromna większość zgadza się z nią, a tylko nieznaczną mniejszość trzeba zmuszać. W przeciwnym razie albo trzebaby stosować środki drakońskie, na co, przedewszystkiem, nas Polaków nie stać, albo ustawa zostanie na papierze, jak wiele podobnych wydanych w tych samych warunkach. Wystarczyć musi u nas ustawa, pozwalająca na zmniejszenie ilości miejsc sprzedaży alkoholu, ograniczanie ilości godzin sprzedaży. Słowem dążyć należy do zmniejszenia okazji do picia.

Pozatem akcja zapobiegawcza. Pole obszerne: propaganda ustna i przez prasę, nauka w szkole, dostarczanie rozrywek szlachetniejszych ludności pracującej, domy ludowe i t. p. Wśród tego—popieranie wszystkiego, co zmierza ku wychowaniu tężyzny fizycznej. Idzie bowiem o zdolność panowania nad sobą, siłę powściągu. Tu należy sport,—wielką szkoła karności i władzy nad odruchami. Jeżeli idzie o wyrzeczenie się „picia", to prawdziwi sportowcy dawno już nauczyli się oceniać jego ujemny wpływ na osiągnięcie celu wysiłków, na wynik zawodów. W dziedzinie tej przoduje niewątpliwie harcerstwo, którego prawo wyraźnie opiera się na tezie, że mocne, sprężyste ciało, potrzebne jest człowiekowi jedynie,

jako sprawne podatne narzędzie ducha. Harcerstwo jest właśnie klasyczną szkołą powściągu. Między innemi wyraźnie zakazuje używania alkoholu.

Tedy samorząd gminny winien dbać o to, aby szkoły miały boiska, możność uprawiania sportów wszelkiego rodzaju. Tosamo, oczywiście, odnosi się i do Sejmików, utrzymujących własne gimnazja lub szkoły zawodowe.

Kończymy uwagą: statystyka ostatnich lat wskazuje, że gdzieindziej nielepiej się dzieje, niż w Polsce. Ilość litrów spożywanego alkoholu na głowę mieszkańca w wielu krajach jest większa, niż u nas. — To prawda, ale i to jest niewątpliwe, że na organizmy nasze działa on bardziej rujnująco: może to jest właściwość rasy, a może gorszego odżywiania się naszego ludu... A nawet, gdyby tak nie było, to naczelnem wskazaniem narodowem dla nas jest, że całość i niepodległość Narodu i Państwa naszego oprzeć się musi nietyle na warunkach przyrodzonych położenia i granic, ile na nadzwyczajnej tężyźnie charakterów. W tej dziedzinie musimy więcej od siebie wymagać, niż jakikolwiek inny naród na świecie.

FR. DĄBROWSKI.

Spółdzielczość spożywców w Polsce a samorząd.

Zapewnić ludności możność zaopatrzenia się w artykuły pierwszej potrzeby, przytem w dobrym gatunku i po niewygórowanych cenach, — oto jedno z pierwszorzędnych zagadnień gospodarczo-społecznych naszych czasów: ze sprawą tańszego utrzymania, łączy się tu jednocześnie sprawa zdrowia i harmonji społecznej. Wiemy wszyscy, jak ważnym warunkiem zdrowia szerokich mas są dobre artykuły spożywcze codziennego użytku, jak chleb, mleko ,mięso i inne. Wiemy również (z dziejów przeszłości), że większe braki aprowizacyjne były nieraz bezpośrednią przyczyną zaburzeń społecznych. I wiemy również, że handel prywatny jest tym bezpośrednim i największym winowajcą niedomagań w tej dziedzinie.

Na tle tych niedomagań i potrzeb, organy samorządu lokalnego często są zmuszone do ingerencji wobec prywatnego handlu, rzadko nawiasem mówiąc, skutecznej. W wyjątkowo trudnych warunkach samorząd sam w pewnym zakresie podejmuje akcję aprowizacyjną. Mamy wszyscy świeżo w pamięci lata 1918 — 20. Niektóre samorządy miejskie w wielkich skupiskach ludzi, jak również i samorządy powiatowe ziemskie prowadzą stałą akcję aprowizacyjną.

Obok aprowizacji samorządowej, w większym znacznie stopniu rozwinęła się u nas aprowizacja społeczna w formie dobrowolnych organizacji społecznych — spółdzielni spożywców. — Nie wdaję się na tem miejscu w ocenę, która z tych form jest ze względów gospodarczych i społecznych, więcej wskazania; zdaje się jednak nie ulegać dyskusji jedno, że działacz samorządowy musi być zorjentowany w stanie i potrzebach ruchu spółdzielczego w kraju, w możliwościach konkretnej współpracy samorządu z organizacjami spółdzielczemi spożywców.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego na 1. I. 1925 r. w Polsce na ogólną liczbę 15.370 spółdzielni, zarejestrowanych w sądach handlowych, na spółdzielnie spożywców przypada — 5.867 (38,1%).

Według województw przypada:

Województwa:	Spółdzielni spoż. zarejestrowanych	z tego spółdzielni należących do związków rewizyjnych.
Kieleckie	935.	217.
Lwowskie	861.	242.
Krakowskie	703.	73.
Lubelskie	611.	156.
Warszawskie	563.	181.
Stanisławowskie	449.	205.
Łódzkie	384.	177.
Tarnopolskie	375.	154.
Białostockie	171.	66.
Poznańskie	142.	65.
Wileńskie	108.	21.
Wołyńskie	97.	26.
Śląskie	90.	54.
Pomorskie	78.	34.
Nowogródzkie	52.	40.
Poleskie	22.	10.
m. st. Warszawa	221.	59.
Ogółem	5867.	1780.

Dane te mówią przedewszystkiem o liczebnym rozwoju tego ruchu. O jego intensywności w ostatnich latach świadczą liczby następujące: w 1922 r. powstaje 697 spółdzielni spożywców, w 1923 r. 693, w 1924 — 394 spółdzielnie. Z danych tych przekonywamy się o tem, jak młodemi są te organizacje, oraz jak małem jest ich skonsolidowanie w stosunku do związków rewizyjnych, — (1780 na 5867, czyli 30%). — Jeżeli uwzględnimy, że spółdzielnie czynne stanowią mniej więcej 80% ogólnie zarejestrowanych, stosunek ten podniesie się do 38%.

Związków Rewizyjnych o specjalnym charakterze spożywców mamy (w połowie 1925 r.) w Polsce trzy: Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych i Centrala Stowarzyszeń Robotników Chrześcjańskich; pozatem część spółdzielni spożywców należy do związków rewizyjnych o charakterze mieszanym.

Siłę organizacyjną związków ilustrują następujące cyfry spółdzielni na 1/I 1925 r.

1. Związek Spółdzielni Spożywców Rzplt. Pol. liczył 889
2. Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych „ 205
3. Centrala Spożywczych Stowarzyszeń Spółdzielczych

Robotn. Chrześcijańskich liczył 57

Na 9 związków rewizyjnych o charakterze mieszanym przypada 629

Gospodarczą działalność (hurtownie względnie i wytwórnie) prowadzą w osobnych wydziałach gospodarczych: Związek Spółdz. Spoż. Rz. P. i Centrala Spoż. Stow. Spółdz. Rob. Chrz., na terenie zaś wojskowym dla działalności gospodarczej powołana jest osobna organizacja p. n. „Wojskowe Zjednoczenie Spożywcze".

Obroty towarowe za I-e półrocze 1925 r. wyniosły w

1. hurtowni Związku Spółdz. Spoż. Rz. P. 19.120.000 zł.
2. „ Wojskowego Zjednocz.Spoż. 972.000 „
3. „ Centr. Spoż. Stow. Spół. Rob. Chrz. 230.000 „

Jeżeli z wyżej wymienionych związków Spółdzielni spożywców wydzielimy zrzeszenia wojskowe, które organizacyjnie ze względu na swój specyficzny charakter zawsze będą wydzielone zarówno w ogólnym ruchu spółdzielczym, jak i w pracy samorządowej, faktycznym ośrodkiem ruchu spółdzielczego spożywców w Polsce, jak już widać z danych przytoczonych wyżej, — staje się Związek Spółdzielni Spożywców Rzplt. Pol.

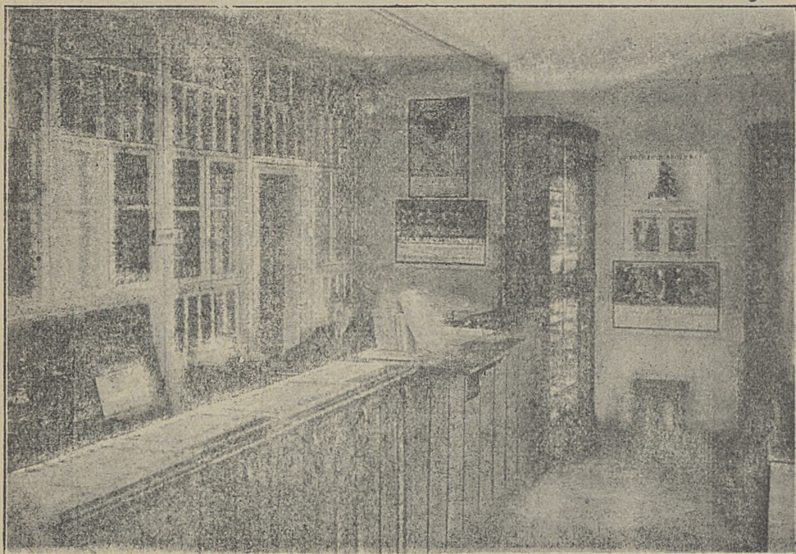
Rodowód swój związek ten wiedzie od Warszawskiego Związku Stowarzyszeń Spółdzielczych, zorganizowanego w 1911 r., a popularnie



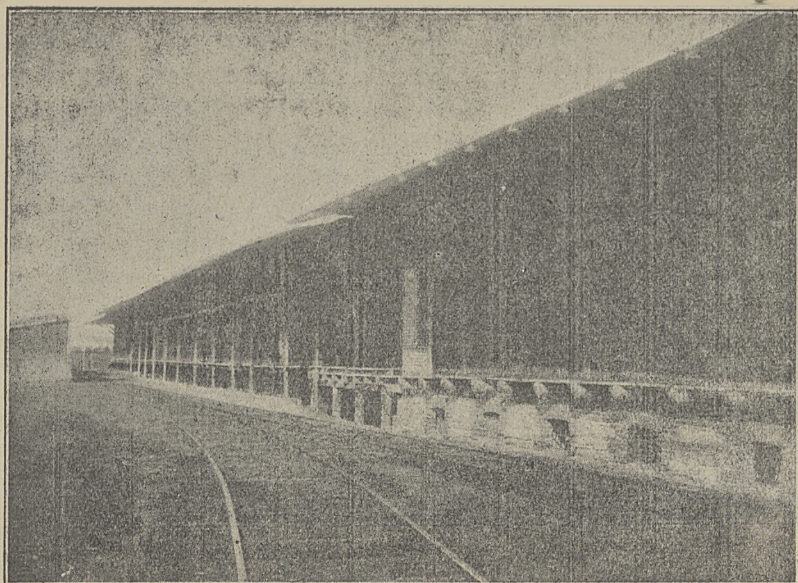
Gmach „Społem". Magazyny i biura Związku Spółdzielni Spożywców w Warszawie.

zwanego „Społem",z dzialalnością wówczas rozciągającą się na b. zabór rosyjski. W 1919 r., przy zmianie statutu przystosowanego do nowych warunków prawno-politycznych, zmieniono i nazwę na „Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywców" z działalnością na całe państwo. W 1925 r. (w kwietniu), przy połączeniu ze Związkiem Robotniczych Stowarzyszeń Spółdzielczych, z Zespołem Pracowników Państwowych, Komunalnych i Społecznych, ze Związkiem Rewizyjnym Robotniczych Stow. Spółdzielczych i Związkiem Rewizyjnym Pracowników Państwowych, Komunalnych i Społecznych, — przyjęto nazwę obecną — „Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej".

W działalności swej związek ten obejmuje stronę gospodarczą, organizacyjną i propagandystyczną ruchu. Dla udogodnienia w zaopatrywaniu poszczególnych spółdzielni, Z. S. S. Rz. P. posiada oprócz hurtowni w Warszawie, 23 hurtownie i biura sprzedaży, pod nazwą Oddziałów, w następujących miejscowościach: Baranowiczach, Będzinie, Chmielniku, Częstochowie, Kaliszu, Katowicach, Kielcach, Końskich, Kutnie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Łomży, Łucku, Miechowie, Ostrowcu, Puławach, Radomiu, Skierniewicach, Siedlcach, Włocławku, Zamościu. Oprócz tego do Z. S. S. Rz. P. należy 11 związków powiatowych i 1 związek wojewódzki, które na zasadach autonomicznych posiadają składy hurtowe, jako źródło zakupów dla poszczególnych spółdzielni w następujących miejscowościach: Biłgoraju, Chełmie, Garwolinie, Krasnymstawie, Lidzie, Lubartowie, Łę-



Biuro oddziału Związku Spółdzielni Spożywców we Włocławku.



Rampa kolejowa magazynów Oddz. Związku Spółdzielni Spożywców w Ostrowiu.

czycy, Opocznie, Piotrkowie, Płocku, Wieluniu i na województwo krakowskie, w Krakowie.

Większość oddziałów Z. S. S. Rz. P. (13) i związki powiatowe (8), mieszczą się we własnych nieruchomościach.

Dla zakupu artykułów zagranicznych Z. S. S. Rz. P. posiada dwie ajentury: w Gdańsku i Londynie.

Spółdzielcze hurtownie związkowe spełniają wielkie zadanie gospodarczo-społeczne, — bo zapewniają spółdzielniom odpowiedni towar po odpowiednich cenach, a jednocześnie zbliżają spożywcę do wytwórcy, usuwając zbędne i kosztowne pośrednictwo prywatne. Ze sprawozdania hurtowni Z. S. S. Rz. P. za 1924 r. widzimy, że w ogólnej sumie zakupów hurtowni, producenci stanowią 81,6%, import zagraniczny 12,5%, pośrednicy zaś tylko 5,9%

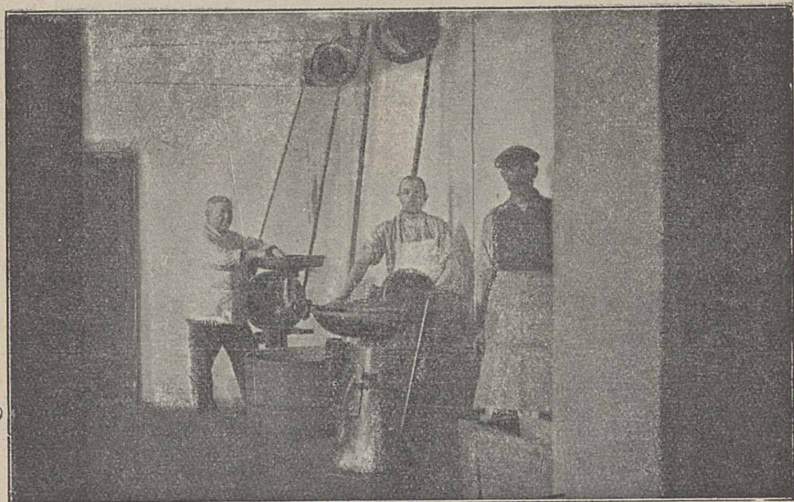
Związek przystąpił w 1922 r. do własnej wytwórczości, a mianowicie do fabrykacji mydła do prania. Dziś (II-ga połowa 1925r.) miesięczna produkcja mydła wynosi 110.000 kg. W roku 1923 rozpoczęto produkcję pasty do butów (miesięczna produkcja obecna wynosi 11.000 tuzinów), oraz produkuje się torebki do pakowania towarów (miesięczna produkcja 30.000 kg.)



Fabryka mydła w Kielcach Związku Spółdzielni Spożywców.



Palarnia kawy Spółdzielni Spożywców Urzędników Państwowych i Komunalnych w Poznaniu.



Masarskie Zakłady Spółdzielni „Jedność" w Częstochowie.

Pozatem związek ma własne pakownie herbaty i kakao, oraz rozlewnie oliwy i esencji octowej. Wszystko wychodzi pod marką „Społem".

Wydział Ubezpieczeń Z. S. S. Rz. P. obejmuje ubezpieczenia emerytalne pracowników spółdzielczych, oraz ubezpieczenia od ognia i kradzieży. Wydział Lustracyjny przez swoich instruktorów — pracę instrukcyjno - organizacyjną i rewizyjną.

Upowszechnianie znajomości ruchu spółdzielczego, oraz kształcenie pracowników — Wydział Społeczno-Wychowawczy dokonywa drogą odczytów, wykładów, kursów. — Wydział ten prowadzi też bogaty dział wydawniczy: księgi i druki techniczne, potrzebne spółdzielniom spożywców, książki z zakresu praktyki, teorji i propagandy spółdzielczości; (do r. 1925 — związek wydał 87 książek w 322.040 egzempl.) wydaje też trzy pisma: popularny tygodnik p. t. „Spólnota", dwutygodnik instrukcyjny „Społem" i miesięcznik teoretyczny „Rzeczpospolita Spółdzielcza".

Oprócz tych pism, jako organy organizacji spółdzielczych spożywców wychodzą: specjalne wydanie dla spółdzielni wojskowych „Społem", „Wojskowy Przegląd Spółdzielczy", jako organ Związku Rewizyjnego Spółdzielni Wojskowych „Głos Spożywców", miesięcznik wydawany przez Unję Zw. Spółdz. w Poznaniu, oraz dwa pisemka wydawane przez poszczególne spółdzielnie, a mianowicie „Jedność" wydawana przez spółdz. „Jedność" w Częstochowie i „Spółdzielca Lubelski" wydawane przez Lubelską Spółdzielnię Spożywców w Lublinie.

Niektóre starsze i silniejsze spółdzielnie prowadzą pewną akcję społeczną. I tak: Spółdzielnia „Jedność" w Częstochowie od 1921 r., „Społem" w Pabjanicach od 1923 r. i Powszechna Spółdzielnia w Łodzi od 1924 r. — prowadzą kolonje letnie dla najbiedniejszej i najwięcej potrzebującej dziatwy swych członków.



Wyjazd na kolonje letnie dla dzieci Spółdzielni Spożywców „Jedność" w Częstochowie.

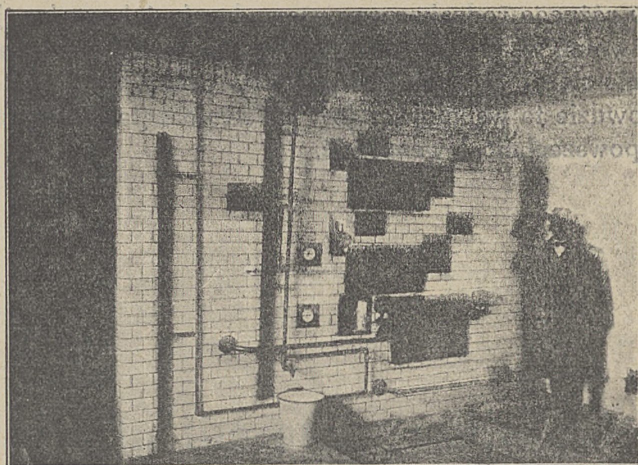
Tu i owdzie prowadzone są przez spółdzielnie bibljoteki, czytelnie, kursy wieczorowe, taka czy inna akcja kulturalna.

Spółdzielnie lepiej zagospodarowane, są często ważnym regulatorem cen na rynku miejscowym. A przeszło 200 piekarń spółdzielczych stwierdza, że tak ważny artykuł codziennego użytku, jak chleb, wychodzi z wytwórni spółdzielczych w lepszym gatunku i tańszy. Piekarnie te pod względem urządzeń technicznych i higjenicznych, przewyższają znacznie analogiczne wytwórnie prywatne danej miejscowości.

Reasumując ten krótki przegląd, musimy stwierdzić, że stan obecny i działalność zarówno gospodarcza, jak i społeczna spółdzielni spożywców w Polsce w stosunku do ogromu potrzeb, przedstawiają się skromnie; — w działalności zaś poszczególnych spółdzielni, jak i całego ruchu, możemy stwierdzić jeszcze niektóre niedomagania, czy błędy.

Do najpowszechniejszych wad i braków wewnętrznych w ruchu spółdzielczym spożywców należy zaliczyć rozbicie na spółdzielnie zawodowe, kastowe, partyjne, — małą liczbę członków, skąpe środki finansowe. Braki te wynikają z ogólnego podłoża kulturalnego, społecznego i gospodarczego w kraju.

W miarę jak społeczeństwo przez doświadczenie życiowe w wolnej Polsce zdobywać będzie umiejętności organizacyjne życia społecznego,



Piec mechanicznej piekarni Spółdzielni Spożywców w Wierzbniku.

(spółdzielczość, nawiasem mówiąc, sama w sobie jest doskonałą szkołą życia społeczno - gospodarczego), będzie się wyzbywać i wad życia społecznego.

W ruchu spółdzielczym spożywców między innemi, to doświadczenie życiowe ujawnia się stopniowem zrywaniem z partyjnością i kastowością i wogóle rozdrabnianiem ruchu; ruch konsoliduje się zarówno „od góry" (łączą się związki spółdzielcze), jak i u „dołu", — łączą się miejscowe spółdzielnie, przechodząc do typu „powszechnego" (Warszawa, Łódź, Częstochowa, Łomża, Żyrardów, Rawa-Mazowiecka, Sandomierz i w. i.).

W miarę jak spółdzielczość będzie wyzbywać się usterek wewnętrznych, organizacyjnych i gospodarczych, a warunki ogólne zewnętrzne dla pracy społeczno-gospodarczej będą pomyślne, — znaczenie gospodarcze i społeczne spółdzielczości w Polsce będzie niewątpliwie rosło. I dlatego w pracy samorządowej ruch ten powinien być brany pod uwagę w większym stopniu, niż dotychczas.

Życie codzienne nasuwa wiele momentów do współpracy. Sprawa dostaw aprowizacyjnych dla szpitali, przytułków i t. p. instytucji samorządowych, sprawa pomieszczeń czy budowy piekarń i rzeźni, różne komisje cennikowe, podatkowe — oto przykłady współpracy gospodarczej organizacji spółdzielczych z samorządami. W akcji społecznej i oświatowo-kulturalnej, jak urządzanie kolonji letniskowych dla dzieci,

kolonji wypoczynkowych dla dorosłych, przy urządzaniu bibljotek, czytelń, kursów różnego rodzaju, przy prowadzeniu tej czy innej akcji kulturalnej, — również wzajemna współpraca i poparcie może bardzo poważnie przyczynić się do pomyślnych wyników pracy.

Tu i owdzie ta współpraca jest już rozpoczęta z dobremi wynikami Należy ją upowszechnić i wzmocnić.

S. PODWIŃSKI

Bibljografja literatury samorządowej.

I. USTRÓJ SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

1. ASCHLEY PERSY M. A. **Zarząd centralny i lokalny,** tłom. J. Gościcki. Lwów 1910 r. Str. 321.
2. BRODOWSKI FELIKS KACZKOWSKI JÓZEF **Zbiory ustaw włościańskich** (m. inn. tekst ustawy o samorządzie gminnym z dn. 2 marca 1864 r.), Warszawa 1918 r. Str. 337.
3. JAROSZYŃSKI M. Z. Dr. **Samorząd terytorjalny w Polsce.** Warszawa 1923 r. Str. 142.
4. „ „ **Projekt ustawy o powiatowych związkach komunalnych.** „Samorząd" tyg. Warszawa, 1924 r. N. N. 18, 19, 22 — 25.
5. „ „ **Uzasadnienie projektu ustawy o powiatowych związkach komunalnych.** „Samorząd" 1924 r., N. N. 18 — 21.
6. JAWORSKI WŁADYSŁAW, Dr. Prof. **Prawa Państwa Polskiego.** Zeszyt II, A. Konstytucja 17/III 1921 r. Kraków 1921 r. Str. 873.
7. KONIC HENRYK **Samorząd gminny w Królestwie Polskiem** w porównaniu z innemi krajami europejskiemi. Warszawa, 1886 r. Str. 283. 2-gie wyd. 1906 r. Str. 298.
8. KOMARNICKI WACŁAW Dr. Prof. **Polskie prawo polityczne.** Warszawa 1925 r. Str. 592.
9. KUMANIECKI KAZIMIERZ Dr. Prof. **Ustrój władz samorządowych** na ziemiach Polski. Kraków 1921 r. Str. 162.
10. KUTRZEBA STANISŁAW Dr. Prof. **Historja ustroju Polski.** Tom 1 Str. 240, 1905 r. II-gie wyd. rok 1925, Str. 304. Tom 2 Str. 241. Tom 3, Str. 335. Tom 4 Str. 370. Lwów 1914 — 1917 r. M.

inn. autor przedstawia ustrój administracyjny i samorządowy w tomie 1-ym i 2-gim do roku 1795, w tomie 3-cim i 4-tym do roku 1914.

11. OCHIMOWSKI FELIKS. **Prawo administracyjne.** Warszawa, Tom 1-y 1924 r. Str. 492. Tom. 2-gi 1923 r. Str. 438.

PRAGIER ADAM Dr. P. poz. 23.

12. Rządowy **Projekt ustawy o gminie wiejskiej.** „Gazeta Admin. i Policji Państw", tyg. rok 1923, Nr. 49 i „Samorząd" tyg. rok 1924 Nr. 6 — 13.

13. Rządowy **Projekt ordynacji wyborczej dla gmin wiejskich.** „Gaz. Adm. i Pol. Państw"., Warszawa 1923 r. Nr. 50, i „Samorząd" 1924 r. N. N. 14 — 17.

14. Rządowy **Projekt ustawy o gminie miejskiej.** „Gaz. Adm. i Pol. Państw." 1924 r. Nr. 6.

15. Rządowy **Projekt ordynacji wyborczej dla gmin miejskich.** „Gaz. Adm. i Pol. Państw." 1924 r. Nr. 7.

16. Rządowy **Projekt ustawy o powiatowych związkach komunalnych.** „Gaz. Adm. i Pol. Państw". 1924 r. Nr. 2-gi i „Samorząd" 1924 r. N. 18 — 24.

17. Rządowy **Projekt ustawy o wyborach do sejmików powiatowych.** „Gaz. Adm. i Pol. Państw". 1924 r. Nr. 3 i „Samorząd" 1924 r. Nr. 26 — 27.

18. **Ustawa o gminie miejskiej** w red. rządowej i zarządu Związku Miast oraz motywy zarządu Zw. Miast do zmian w projekcie rządowym. Warszawa 1925 r. Str. 60.

19. WAKAR WŁODZIMIERZ **Zagadnienie samorządu w Rzeczypospolitej** Odzyskanej. Warszawa 1924 r. St. 344.

20. WASIUTYŃSKI BOHDAN Prof. **Ustrój władz administracyjnych państwowych i samorządowych.** „Encyklopedja Prawa obowiąz. w Polsce", Cz. I, Zeszyt 2-gi. Poznań 1925 r. Str. 149.

II. SKARBOWOŚĆ SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

21. GAJEWSKI WACŁAW, **Projekt nowelizacji ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych.** „Samorząd" 1925 r. Nr. 3.

22. MARKOWSKI BOLESŁAW **Finanse miast Królestwa Polskiego.** Kielce 1913 r. Str. 301.

23. PRAGIER ADAM Dr. **Zarys skarbowości komunalnej.** Cz. I. Autor przedstawia m. inn. ustrój i zakres działania związków komunalnych. Warszawa 1923 r. Str. 257.

STRASSBURGER EDWARD, Dr. p. poz. 39.

24. ZIELIŃSKI LUDWIK **Ustawa o tymczasowem uregulowaniu finan-**

sów komunalnych. „Samorząd Miejski", Warszawa 1924 r. Zesz. 1 — 3.

III. WEWNĘTRZNA ORGANIZACJA SAMORZĄDU TERYTOR.

25. HUBERT JULJAN **Prawo urzędników samorządowych** obowiązujące na obszarze woj. poznańskiego i pomorskiego. Poznań 1924 r. Str. 525.
26. HUJDA ANTONI **Przepisy o uposażeniu członków zarządu i pracowników związków komunalnych.** Warszawa 1925 r. Str. 63.
27. JAROSZYŃSKI MAUR. ZDZ. Dr., GAJEWSKI WACŁAW **Samorząd powiatowy w Rzeczypospolitej Polskiej z punktu widzenia polityki oszczędnościowej.** Warszawa 1924 r. Str. 76.
28. KONIC HENRYK, OLSZEWSKI FRANCISZEK, **Podręcznik dla władz gminnych.** Warszawa 1883 r. Str. 863.
29. MACHOWICZ ADAM **Zasady budżetowania,** kasowości i rachunkowości komunalnej. Warszawa 1919 r. Str. 316.
30. RYFIŃSKI WACŁAW **Zasady organizacji biur magistrackich.** Warszawa 1919 r. Str. 82.
31. SIKORSKI RUDOLF Dr. **O wewnętrznej organizacji magistratów.** Warszawa 1918 r. Str. 37 i „Samorząd miejski" 1918 r. Nr. 1.
32. WESOŁOWSKI BRONISŁAW **Podręcznik dla urzędów i działaczy gminnych.** Warszawa, 1923 r. Str. 79, 452.198.
33. — **Wzór regulaminu obrad sejmiku powiatowego.** Min. Spraw Wew. Warszawa, 1919 r. Str. 8.
34. — **Wzór regulaminu obrad rady miejskiej.** Min. Spraw Wew. Warszawa, 1919 r. Str. 8.
35. ZARĘBSKI EDWARD. **Organizacja biurowa.** Tom I: Korespondencja i jej racjonalne przechowywanie. Warszawa, 1915 r. Str. 190.

IV. POLITYKA KOMUNALNA.

A. Dział ogólny.

JAROSZYŃSKI M. Z. Dr. P. poz. 3.
KONIC HENRYK. P. poz. 7.
36. KOSKOWSKI BOLESŁAW. **Polityka gminna.** Warszawa, 1907 r. Str. 237.
37. LEWIŃSKI STANISŁAW. **Socjalizm municypalny w Anglji.** „Ekonomista" 1907 r. Tom VII. Zesz. I i osobno. Warszawa, 1907 r. Str. 26.
38. PORTER P. ROBERT. **Niebezpieczeństwa przedsiębiorstw miejskich.** Warszawa, 1911 r. Str. 124.
39. STRASSBURGER EDWARD Dr. **Gospodarka naszych wielkich miast.** Warszawa, 1913 r. Str. 566.

40. „ **Wielkomiejska polityka społeczno gospodarcza.** Warszawa, 1915 r. Str. 60.
41. SULIGOWSKI ADOLF. Dr. Pisma T. II: **Kwestje miejskie.** Warszawa, 1916 r. Str. 366.
42. — **Technika w gospodarce miejskiej.** Referaty wygłoszone na posiedzeniach Stow. Techników i drukowane w „Przeglądzie Technicznym". Warszawa, 1918 r. Str. 338.

B. Zdrowotność i higjena publiczna.

43. BIEHLER MATYLDA Dr. **Podręcznik higjeny.** Warszawa, 1919 r. Str. 463.
44. CHAJES BOLESŁAW Dr. Prof. **Kompodjum higjeny społecznej.** Warszawa, 1925 r. Str. 206.

JAROSZYŃSKI MAUR. ZDZ. Dr. P. poz. 3.

KONIC HENRYK P. poz. 7.

45. KOPCZYŃSKI STANISŁAW Dr. **Co samorządy dla spraw higjeny szkolnej zrobiły, a co zrobić powinny?** Warszawa, 1918 r. Str 38.
46. „ **Rola lekarza powiatowego w dozorze higjeniczno-lekarskim nad szkołami.** Warszawa, 1918 r. Str. 45. 1919 r. Str. 63.

KOSKOWSKI BOLESŁAW. P. poz. 36.

47. **Medycyna społeczna.** Prace zbiorowe Polsk. Tow. Medycyny Społecz. Warszawa, 1918 r. Tom. I Str. 270, 1919 r. Tom II. Str." 186.
48. - **Medycyna w samorządzie.** Stan obecny, braki i potrzeby. Praca zbiorowa grona lekarzy warszawskich. Warszawa, 1906 r. Str. 298.
49. POLAK JÓZEF Dr. **Wykłady higjeny miast.** Warszawa, 1908 r. Str. 554.
50. PUŁAWSKI ANTONI Dr. **Jak urządzić zdrowe życie w zagrodach wiejskich.** Warszawa, 1918 r. Str. 62.
51. SZUMOWSKI WŁADYSŁAW Dr. **Dzieje medycyny ziemskiej.** Warszawa, 1919 r. Str. 95.

Technika w gospodarce miejskiej. P. poz. 42.

52. — **Zbiór obowiązujących przepisów sanitarnych.** Zebrali: Nowodworski Franc. i Mazurkiewicz Wład. Warszawa, 1915 r Str. 257.

C. Szpitalnictwo.

BIEHLER MATYLDA Dr. P. poz. 43.

CHAJES BOLESŁAW Dr. Prof. P. poz. 44.

53. CHODŻKO WŁADYSŁAW Dr. **Uwagi nad ustrojem wewnętrznym**

szpitali warszawskich. Warszawa, 1916 r. Str. 13.
54. CIECHANOWSKI STAN. Dr. **W sprawie szpitalnictwa galicyjskiego.** Kraków, 1907 r. Str. 58.
Medycyna społeczna. P. poz. 47.
Medycyna w samorządzie. P. poz. 48.
POLAK JÓZEF Dr. P. poz. 49.
55. PRĘGOWSKI PIOTR Dr. **W sprawie wewnętrznej organizacji szpitali.** Warszawa, 1916 r. Str. 21.
56. RAKIEWICZ FRANC. Inż. **Zasady budowy szpitali.** Warszawa, 1920 r. Str. 132.
STRASSBURGER EDWARD Dr. P. poz. 39.

D. Kanalizacja, wodociągi, rzeźnia.

BIEHLER MATYLDA Dr. P. poz. 43.
57. BRAUN JULJUSZ Dr. **Higjena wodociągów i kanalizacji.** Warszawa, 1917 r. Str. 27.
CHAJES BOLESŁAW Dr. Prof. P. poz. 44.
58. CIECHANOWSKI Z., MATAKIEWICZ M., POMIANOWSKI K. **Zasady budowy wodociągów.** Lwów, 1914 r. Str. 330.
59. DZIĘCIOŁOWSKI STANISŁAW. **Sprawa rzeźniana na terenie Królestwa Polskiego.** Warszawa, 1916 r. Str. 64.
60. FERTIG ZYGMUNT. **O zakładach rzeźnianych.** Lwów, 1900 r. Str. 51.
KOSKOWSKI BOLESŁAW. P. poz. 36.
Medycyna społeczna. P. poz. 47.
Medycyna w samorządzie. P. poz. 48.
POLAK JÓZEF Dr. P. poz. 49.
61. POMIANOWSKI KAROL. **Wodociągi.** Lwów, 1916 r. Str. 48.
62. RYBCZYŃSKI MIECZYSŁAW. Studnie. Lwów, 1916 r. Str. 36.
63. SERKOWSKI STANISŁAW Dr. **Sanitarna analiza i ocena wód.** Warszawa, 1918 r. Str. 68.
STRASSBURGER EDWARD Dr. P. poz. 39.
SULIGOWSKI ADOLF. Dr. P. poz. 41.
64. TARCZYŃSKI STANISŁAW Dr. **Organizacja nadzoru nad żywnością u nas i na Zachodzie.** Warszawa, 1917 r. Str. 39.
Technika w gospodarce miejskiej. P. poz. 42.

E. Polityka mieszkaniowa.

BIEHLER MATYLDA Dr. P. poz. 43.
CHAJES BOLESŁAW Dr. Prof. P. poz. 44.
65. DOBRZYŃSKI WŁADYSŁAW Dr. **O miastach w przyszłości.** Warszawa, 1909 r. Str. 147.

66. „ **Postępy idei miast - ogrodów w Anglji i u nas.** Warszawa, 1911 r. Str. 63 i „Zdrowie" rocz. XXX Nr. 6—10.
67. EDER EDWARD. **O regulacji i zabudowaniu miast i miasteczek.** Warszawa, 1917 r. Str. 170.
68. FASSENDER EDWARD. **Zasady nowoczesnej nauki o budowie miast.** Warszawa, 1916 r. Str. 152.
KOSKOWSKI BOLESŁAW. P. poz. 36.
69. KUHNEL ARTUR Inż. **Zasady budowy miast małych i miasteczek.** Lwów, 1918 r. Str. 206.
70. PAKIEŚ JÓZEF. **Wpływ gminy na sprawę mieszkań.** Kraków, 1916 r. Str. 97.
71. „ **O wywłaszczeniu gruntów podmiejskich.** Kraków, 1920 r. Str. 31.
POLAK JÓZEF Dr. P. poz. 49.
STRASSBURGER EDWARD Dr. P. poz. 39.
SULIGOWSKI ADOLF Dr. P. poz. 41.
72. TAUBENSCHLAG GUSTAW Dr. **Wywłaszczenie ziemi dla miast.** „Samorząd Miejski". Warszawa, 1924 r. Nr. 3—6.
73. TEOPLITZ TEODOR. **Produkcja mieszkań a gminy.** Warszawa, 1922 r. Str. 67.
Technika w gospodarce miejskiej. P. poz. 42.

F. Komunikacja.

74. BOROWSKI LEON Inż. **Z praktyki budowy dróg gruntowych.** „Przegląd Techniczny". Warszawa, 1921 r. Nr. 22 — 23, 25 — 27 i osobno 1921 r. Str. 30.
75. BRATRO EMIL Inż. **Budowa i utrzymanie dróg gruntowych.** Lwów, 1921 r. Str. 167.
JAROSZYŃSKI MAUR. ZDZ. Dr. P. poz. 3.
KONIC HENRYK. P. poz. 7.
KOSKOWSKI BOLESŁAW. P. poz. 36.
76. KUHNEL ARTUR Inż. **Drogi i ulice.** Lwów, 1916 r. Str. 74.
77. „ **Drogi.** Poznań, 1922 r. Str. 357.
78. MOSZYŃSKI JAN Inż. **Zarys budowy dróg gruntowych systemem amerykańskim.** Warszawa, 1922 r. Str. 66.
79. NESTOROWICZ MELCHJOR WŁADYSŁAW Inż. **Sprawa drogowa w Polsce.** Warszawa, 1922 r. Str. 194.
80. „ **Zbiór ustaw i rozporządzeń drogowych,** wydanych do dnia 1/I 1923 r. Warszawa, 1923 r. Str. 197.
STRASSBURGER EDWARD Dr. P. poz. 39.
81. SZNUK ZYGMUNT Inż. **Podręcznik dla budowy dróg bitych, gruntowych i ulic miejskich.** Warszawa, 1918 r. Str. 202.
Technika w gospodarce miejskiej. P. poz. 42.

G. Pożarnictwo.

82. CHOMICZ BOLESŁAW. **Pożary a samorząd.** „Ekonomista". Warszawa, 1906 r. T. II i osobno 1907 r. Str. 60.
83. „ **Ubezpieczenia miejskie.** Warszawa, 1919 r. Str. 28.
84. TULISZKOWSKI JÓZEF Inż. **Walka z pożarami do użytku miast i gmin.** Warszawa, 1909 r. Str. 242.

H. Rolnictwo.

85. BAŃKOWSKI ZDZISŁAW. **W sprawie zakładania nowych niższych szkół rolniczych.** Warszawa, 1920 r. Str. 24.
86. ESDEN-TEMPSKI KAZIMIERZ. **Izby rolnicze.** Warszawa, 1922 r. Str. 74.
87. IHNATOWICZ ZYGMUNT. **Stosunek samorządu do rolnictwa.** Warszawa, 1924 r. Str. 36.

JAROSZYŃSKI MAUR. ZDZ. Dr. P. poz. 3.

88. **Sadownictwo w samorządzie powiatowym.** Warszawa, 1925 r. Str. 20.
89. WIERZBICKI ALEKSANDER Inż. **Meljoracje rolne.** Lwów, 1917 r. Str. 121.

I. Opieka Społeczna.

90. BEK JÓZEF. **Opieka nad sierotami.** Lwów, 1916. Str. 24.

JAROSZYŃSKI MAUR. ZDZ. Dr. P. poz. 3.
KONIC HENRYK. P. poz. 7.

91. KORALEWSKI KAZIMIERZ. **Opieka społeczna.** Warszawa, 1918 r. Str. 206.
92. „ **Dobroczynność w samorządzie.** Warszawa, 1913 r. Str. 80.

KOSKOWSKI BOLESŁAW. P. poz. 36.

93. MICHALSKI JERZY Dr. **Prawo ubogich.** Kraków, 1904 r. Str. 156.
94. **Niemieckie i pruskie przepisy o wspieraniu ubogich.** Zestawili: Orłowski S. i Chmielowski K. Warszawa, 1923 r. Str. 67.

STRASSBURGER EDWARD Dr. P. poz. 39.

95. SZENAJCH WŁADYSŁAW Dr. **Zasady organizacji opieki nad dziećmi.** Warszawa, 1917 r. Str. 134.
96. — **Linje wytyczne urządzenia i prowadzenia stacji opieki nad dziećmi.** Warszawa, 1918 r. Str. 46.
97. WERYHO MICHAŁ. **Wskazówki dla osób zarządzających i prowadzących ochrony.** Warszawa, 1921 r. Str. 33.

J. Szkolnictwo i oświata.

98. CZERWIJOWSKI FELIKS. **Jak prowadzić mniejsze bibljoteki.** Warszawa, 1921 r. Str. 20.

99. GLIKSMAN IGNACY. **Domy ludowe.** Warszawa, 1923 r. Str. 90.
100. GOSIŃSKI WACŁAW. **Jak zakładać domy ludowe.** Warszawa, 1924 r. Str. 8.
101. HAUSZYLD WACŁAW Inż. **Kształcenie zawodowe.** Warszawa, 1918 r. Str. 190.
102. HEILPERN MICHAŁ. **Szkoły zawodowe rzemieślnicze i niższe techniczne.** Warszawa, 1918 r. Str. 115.
103. HOLEWIŃSKI JÓZEF. **O budowie i urządzeniu szkół.** Warszawa, 1919 r. Str. 96.
JAROSZYŃSKI MAUR. ZDZ. Dr. P. poz. 3.
104. KONEWKA ANTONI. **Organizacja kursów dla dorosłych.** Warszawa, 1920 r. Str. 32.
KONIC HENRYK. P. poz. 7.
105. KORNIŁOWICZ KAZIMIERZ. **Znaczenie i zarys organizacji kształcenia dorosłych i młodzieży pracującej.** Warszawa, 1922 r. Str. 36.
106. „ **Ustawa o oświacie pozaszkolnej.** **„Samorząd".** Warszawa, 1923 r. Nr. 21.
KOSKOWSKI BOLESŁAW. P. poz. 36.
107. KOZIARA T. A. **Kursy dla Dorosłych.** Warszawa 1922 r. Str. 43.
108. KUMANIECKI KAZIMIERZ Dr. Zarys prawa administracyjnego na ziemiach Polski. T. I: **Administracja szkolna.** Kraków, 1920 r. Str. 162.
109. KWIECIŃSKI JAN. **Organizacja i prowadzenie powszechnej oświaty pozaszkolnej.** Szamotuły, 1924 r. Str. 279.
110. LANGER ANTONI. **Metody i organizacja pracy kulturalno-oświatowej.** Warszawa, 1920 r. Str. 29. i „Samorząd" 1920 r. Nr. 34 — 37.
111. LEWICKI W. ZAKLIKA Z. **Zbiór ustaw i rozporządzeń ministerjalnych w zakresie szkolnictwa.** Lwów, 1923 r. Str. 643.
112. ORSZA - RADLIŃSKA H. **Jak prowadzić bibljoteki wędrowne.** Warszawa, 1922 r. Str. 71.
113. **Projekt ustawy o oświacie pozaszkolnej.** „Samorząd" Warszawa, 1923 r. Nr. 22 — 23.
114. STEMPLER JAN. **Instrukcje w sprawie prowadzenia oświaty pozaszkolnej.** Warszawa, 1922 r. Str. 64.
STRASSBURGER EDWARD Dr. P. poz. 39.
115. STRUGIŃSKI JAN, **Jak zorganizować i prowadzić powszechną oświatę pozaszkolną.** Warszawa, 1924 r. Str. 19.
116. STRZEMEWSKA J. WERYHO M. **Metoda wychowania przedszkolnego.** Warszawa, 1920 r. Str. 230.
SULIGOWSKI ADOLF Dr. P. poz. 41.
117. TOKARSKI FRANCISZEK Inż. **Szkoła rzemieślnicza, jej ustrój i organizacja.** Warszawa, 1922 r. Str. 136.

R. GROCHOWSKI.

Skorowidz ustawodawstwa polskiego w zakresie samorządu od początku Państwa Polskiego do dnia 1 października 1925 r.

Skorowidz niniejszy obejmuje wykaz ustawodawstwa polskiego w zakresie samorządu, w układzie podzielonym na wymienione poniżej działy. W układzie nie trzymano się porządku chronologicznego nawet w obrębie działów, a to dla uzyskania możliwego do osiągnięcia ugrupowania rzeczowego. Do niektórych tytułów ustaw i rozporządzeń dodano krótkie objaśnienia. Numerację zastosowano jedynie dla orjentacji.

Użyte skróty:

Art. — artykuł.
Dzieln. — dzielnica.
Dz. Urz. — Dziennik Urzędowy.
Dz. Pr. — Dziennik Praw.
Dz. U. — Dziennik Ustaw.
Nr. poz. — Numer pozycji.
M. P. — Monitor Polski.
Obsz. — obszar.
Obw. — obwieszczenie.
U. — ustawa.
Rozp. — rozporządzenie.
Ros. — rosyjski.
Zab. — zabór.
Wykon. — wykonawcze.
Prez. Rzeczplitej. — Prezydent Rzeczypospolitej.
Rada Min. — Rada Ministrów.
M. S. Wew. — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.
Min. Sk. — Ministerstwo Skarbu.

M. S. Wojsk. — Ministerstwo Spraw Wojskowych.
Min. Rol. i D. P. — Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych.
Min. Kol. — Ministerstwo Kolei.
Min. Pr. i Op. Społ. — Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.
Min. b. Dzieln. Pruskiej. — Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej.
Kom. Gen. Z. W. — Komisarz Generalny Ziem Wschodnich.

I. ORGANIZACJA.

Przepisy ogólne.

1. Ustawa Konstytucyjna z d. 17-go marca 1921 r.
Dz. U. Nr. 44 z 1921 r.

2. Ustawa z d. 3-go sierpnia 1922 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.
Dz. U. Nr. 67 poz. 600 z 1922 r.

3. Ustawa z d. 26 września 1922 r. o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego, a w szczególności wojew. lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego.
Dz. U. Nr. 90 poz. 829 z 1922 r.

4. Ustawa z d. 30-go marca 1922 r. w przedmiocie przedłużenia urzędowania organów samorządowych na obszarze b. zaboru rosyjskiego.
Dz. U. Nr. 28 poz. 225 z 1922 r.

5. Ustawa z d. 31-go lipca 1924 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych.
Dz. U. Nr. 73 poz. 724 z 1924 r.

Rozp. wykonawcze Rady Min. z d. 24-go września 1924 r. do tej ustawy.
Dz. U. Nr. 85 poz. 820 z 1924 r.

Rozp. Rady Min. z d. 21-go stycznia 1925 r. o zmianie niektórych postanowień rozp. z d. 24 września 1924 r. — patrz poz. wyżej.
Dz. U. Nr. 8 poz. 59 z 1925 r.

SAMORZĄD GMINNY (WIEJSKI).

B. zabór rosyjski.

6. Dekret z d. 27-go listopada 1918 r. o utworzeniu rad gminnych.
Dz. Pr. Nr. 18 poz. 48 z 1918 r.
7. Ustawa z d. 22-go września 1922 r. w przedmiocie zmiany granic, oraz rozwiązywania i tworzenia gmin wiejskich na obszarze b. zaboru rosyjskiego i austrjackiego.
Dz. U. Nr. 86 poz. 770 z 1922 r.

B. zabór austrjacki.

8. Ustawa z. 26-go lipca 1919 r., zmieniająca postanowienia galicyjskiej ustawy gminnej, obowiązującej na terytorjum b.Galicji.
Dz. U. Nr. 67 poz. 403 z 1919 r.
9. Ustawa z d. 26-go lipca 1919 r. o połączeniu obszarów dworskich z gminami, obowiązująca na terytorjum b. Galicji.
Dz. U. Nr. 67 poz. 404 z 1919 r.
Roz. M. S. Wew. z d. 27-go lipca 1923 r. w przedmiocie wykonania ustawy z d. 26-go lipca 1919 r. o połączeniu obszarów dworskich z gminami na terytorjum b. Galicji.
Dz. Urz. M. S. Wew. Nr. 5 poz. 94 z 1923 r.
10. Zmiana granic, rozwiązywanie i tworzenie gmin — patrz Nr. 7.

B. zabór pruski.

11. Rozp. M. b. Dziel. Pruskiej z d. 25-go marca 1920 r. o ordynacji gminnej.
Dz. Urz. M. b. Dziel. Pruskiej Nr. 19 poz. 190 z 1920 r.

Wojew. Wschodnie.

12. Rozp. Komisarza Gen. Z. W. z d. 26-go września 1919 r. o samorządzie gminnym.
Dz. Urz. Z. W. Nr. 21 poz. 215.
Zmiany granic gmin — patrz Nr. 7.

SAMORZĄD POWIATOWY.

B. zabór rosyjski.

13. Dekret z d. 5-go grudnia 1918 r. o tymczasowej ordynacji wyborczej do sejmików powiatowych.

Dz. Pr. Nr. 19 poz. 51 z 1918 r.

Przepisy wykonawcze z d. 15-go stycznia 1919 r. do dekretu o tymczasowej ordynacji wyborczej do sejmików pow.

M. P. Nr. 13 z 1919 r.

14. Dekret z d. 4-go lutego 1919 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej dla obsz. b. zab. ros.

Dz. Pr. Nr. 13 poz. 141 z 1919 r.

Przepisy wykonawcze z d. 18-go lutego 1919 r. do dekretu o tymcz. ordynacji powiatowej dla obsz. b. zab. ros. z d. 4-go lutego 1919 r.

M. P. Nr. 40 z 1919 r.

Przepisy wykonawcze z d. 18-go lutego 1919 r. do dekretu o tymcz. ordynacji powiatowej dla obsz. b. zab. ros. z d. 4-go lutego 1919 r. (członkowie wydziałów powiatowych wybrani z grona sejmiku jak i z poza niego wchodzą w skład sejmiku).

M. P. Nr. 40 z 1919 r.

15. Ustawa z d. 3-go lutego 1921 r. w sprawie delegatów od miast w sejmikach powiatowych.

Dz. U. Nr. 18 poz. 99 z 1921 r.

16. Ustawa z d. 7-go lipca 1921 r. w przedmiocie dokonywania zmian granic powiatów na obszarze b. dzielnic rosyjskiej i austr.-węg., jak również dokonywania na obszarze b. dzielnicy austr.-węg., zmian obszaru działania samorządowych reprezentacji powiatowych.

Dz. U. Nr. 64, poz. 400 z 1921 r.

B. zabór austrjacki.

17. Zmiany granic powiatów — patrz Nr. 16.

B. zabór pruski.

18. Rozp. M. b. Dzielnicy Pruskiej z d. 12-go sierpnia 1921 r. o wyborach do sejmików powiatowych na obsz. b. dziel. pruskiej.

Dz. U. Nr. 71, poz. 492 z 1921 r.

Sprostowanie — vide obw. M. b. Dziel. Pruskiej z d. 29-go września 1921 r. Dz. Ust. Nr. 84, poz. 607.

SAMORZĄD MIEJSKI

B. zabór rosyjski.

19. Dekret z d. 13-go grudnia 1918 r. o wyborach do rad miejskich na terenie b. Król. Kongr.

Dz. Pr. Nr. 20, poz. 58 z 1918 r.

Regulamin wyborczy do rad miejskich z d. 17-go grudnia 1918 r.

Rozp. M. S. Wew. z d. 1-go lutego 1919 r. dotyczące zmian w regulaminie wyborczym do rad miejskich.

M. P. Nr. 26 z 1919 r.

Rozp. M. S. Wew. z d. 17-go lutego 1919 r., dotyczące zmian w regulaminie wyborczym do rad miejskich.

M. P. Nr. 38 z 1919 r.

Rozp. M. S. Wew. z d. 5-go maja 1919 r. dotyczące zmian w regulaminie wyborczym do rad miejskich.

M. P. Nr. 100 z 1919 r.

20. Dekret z d. 4-go lutego 1919 r. o samorządzie miejskim.

Dz. Pr. Nr. 13, poz. 140, z 1919 r.

Przepisy wykonawcze z d. 18-go lutego 1919 r. do art. 72 dekretu o samorządzie miejskim.

M. P. Nr. 40, z 1919 r.

Regulamin wyborczy z d. 26-go lutego 1919 r., do art. 43 dekretu o samorządzie miejskim.

M. P. Nr. 47, z 1919 r.

21. Ustawa z d. 20-go lutego 1920 r, w przedmiocie rozciągnięcia na miasta b. zaboru rosyjskiego dekretu z d. 4-go lutego 1919 r. o samorządzie miejskim.

Dz. U. Nr 19 poz. 91 z 1920 r.

22. Ustawa z d. 20-go lutego 1920 r. w przedmiocie zaliczania osad miejskich w poczet miast, oraz zmiany granic miast na obszarze b. zaboru rosyjskiego.

Dz. U. Nr. 19 poz. 92 z 1920 r.

23. Reprezentacja miast niewydzielonych w sejmikach powiatowych — patrz Nr. 15.

B. zabór austrjacki.

24. Ustawa z d. 1-go sierpnia 1923 r. w przedmiocie dokonywania zmian granic miejskich na obszarze b. Galicji.

Dz. U. Nr. 92 poz. 719 z 1923 r.

B. zabór pruski.

25. Rozporządzenie M. b. Dzieln. Pruskiej z d. 12-go sierpnia 1921 r. o zmianie ordynacji miejskiej dla sześciu wschodnich prowincji monarchji pruskiej z d. 30-go maja 1853 r. i o przeprowadzeniu wyborów komunalnych w miastach.

Dz. U. Nr. 71 poz. 490 z 1921 r.

26. Ustawa z d. 25-go lipca 1924 r. w przedmiocie zniesienia § 14 rozp. M. b. Dzieln. Pruskiej z d. 12-go sierpnia 1921 r. (cytowane — patrz Nr. 25).

Dz. U. Nr. 72 poz. 702 z 1924 r.

Wojew. Wschodnie.

27. Rozp. Komisarza Gen. Z. W. z d. 14-go sierpnia 1919 r. o ustawie miejskiej.

Dz. U. Z. W. Nr. 12 poz. 99 z 1919 r.

Zmiana granic miast — patrz Nr. 22.

WOJEWÓDZTWO, URZĄDZENIA ZASTĘPUJĄCE SAMORZĄD WOJEWÓDZKI, SAMORZĄD WOJEW. W. B. ZABORZE PRUSKIM.

28. Ustawa z d. 2-go sierpnia 1919 r. o organizacji władz II-giej instancji.

Dz. U. Nr. 65 poz. 395 z 1919 r.

Nadzór nad samorządem niższego stopnia, rady wojewódzkie.

Rozp. wyk. z d. 13-go listopada 1919 r. do tej ustawy

Dz. U. Nr. 90 poz. 490 z 1919 r.

Zakres działania wojewody w sprawach samorządu, organizacja rad wojewódzkich.

29. Ustawa z d. 30-go stycznia 1920 r. o zniesieniu Sejmu i Wydziału Krajowego b. Królestwa Galicji i Lodomerji, wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Dz. U. Nr. 11 poz. 61 z 1920 r.

Powołanie Tymczasowego Wydziału Samorządowego dla częściowego objęcia obowiązków skasowanych organów.

30. Ustawa z dnia 3-go grudnia 1920 r. o tymczasowej organizacji władz administracyjnych II-ej instancji na obszarze b. Król. Galicji i Lodomerji z Wielk. Księst. Krakow. oraz na wchodzących w skład Rzeczp. Polsk. obszarów Spisza i Orawy.

Dz. Ust. Nr. 117 poz. 768 z 1920 r.

Rozp. Wyk. z dn. 14-go marca 1921 r. do tej ustawy. Dz. U. Nr. 32 poz. 234.

Zakres działania wojewody w sprawach samorządowych.

31. Rozp. M. b. Dzielnicy Pruskiej z d. 12-go sierpnia 1921 r. o wyborach do sejmików powiatowych na obszarze b. zaboru pruskiego.

Dz. U. Nr. 71 poz. 491 z r. 1921

32. Rozp. M. b. Dzielnicy Pruskiej z d. 10-go lutego 1922 r., wprowadzające zmiany obowiązujących przepisów o organizacji prowincjo-

nalnych władz administracyjnych ogólnego zarządu, t. j. wojewodów i urzędów wojewódzkich na obszarze b. dzielnicy pruskiej.

Dz. U. Nr. 22 z 1922 r.

33. Rozp. M. S. W. z dnia 19 marca 1923 r. w przedmiocie przekazania wojewodom: warszawskiemu, łódzkiemu, kieleckiemu, lubelskiemu i białostockiemu zatwierdzania budżetów komunalnych i zarządzania wyborów uzupełniających do sejmików pow.

Dz. U. Nr. 36 poz. 241 z 1923 r.

34. Rozporządzenie M. S. Wew. z dnia 19-go marca 1923 r. — podobnie — patrz Nr. 33Delegatowi Rządu w Wilnie.

Dz. U. Nr. 36 poz. 240 z 1923 r.

35. Rozp. M. S. Wew. z dnia 19-go marca 1923 r. w przedmiocie przekazania wojewodom: nowogrodzkiemu, poleskiemu, wołyńskiemu, oraz białostockiemu zatwierdzania wyborów uzupełniających do sejmików powiatowych.

Dz. U. Nr. 36 poz. 242.

36. Rozp. M. S. W. z dnia 31-go stycznia 1925 r. o przekazaniu wojewodom nowogródzkiemu, poleskiemu, wołyńskiemu i białostockiemu, oraz Delegatowi Rządu w Wilnie uprawnień w zakresie nadzoru nad działalnością związków komunalnych.

Dz. U. Nr. 22 z 1922 r.

II. SKARBOWOŚĆ KOMUNALNA.

Ogólne.

37. Rozp. Prez. Rzeczpospolitej z d. 17-go czerwca 1924 r. o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne.

Dz. U. Nr. 51 poz. 522 z 1924 r.

Rozp. I-sze M. S. Wewn. z d. 22-go stycznia 1925 r. w sprawie wykonania rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 17 czerwca 1924 r. o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne.

Dz. U. Nr. 15 poz. 99 z 1925 r.

38. Rozp. Prez. Rzeczpospolitej z d. 22-go grudnia 1924 r. o ustanowieniu delegatów rządowych przy poszczególnych samorządach i innych związkach publiczno - prawnych.

Dz. U. Nr. 113 poz. 1002 z 1924 r.

Normy.

39. Ustawa z d. 10-go grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych.

Dz. U. Nr. 6 poz. 32 z 1921 r.

Postanowienia o opłatach drogowych, dopłatach specjalnych, oraz mytach mostowych.

40. Ustawa z d. 21-go września 1921 r. w przedmiocie uchylenia podatków od przyrostu wartości, oraz o pobieraniu przez ciała samorządowe opłat od umów o przejście własności nieruchomej.

Dz. U. Nr. 88 poz. 785 z 1922 r.

Rozp. wykon. z dn. 21-go stycznia 1923 r. do tej ustawy.

Dz. U. Nr. 13 poz. 85 z 1923 r.

Zezwolenie na pobór przez związki samorządowe opłat od umów o przejście własności nieruchomej do wysokości 4% ceny szacunkowej.

41. Ustawa z d. 15-go czerwca 1923 r. w przedmiocie wyrównania podatków gruntowych i niektórych budynkowych.

Dz. U. Nr. 65 poz. 505 z 1923 r.

Rozp. wykon. z d. 7-go lipca 1923 r. do tej ustawy.

Dz. U. Nr. 73 poz. 569 z 1923 r.

Określenie ogólnej maksymalnej normy dodatków do państw. pod. gruntowego na rzecz samorządu.

42. Ustawa z d. 11-go sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych.

Dz. U. Nr. 94 poz. 747 z 1923 r.

43. Rozp. wykon. Min. S. Wew. z d. 26-go stycznia 1924 r. do tej ustawy.

Dz. U. Nr. 14 poz. 134 z 1924 r.

44. Rozp. II wykon. M. S. Wew. z d. 18-go marca 1924 r. do tej ustawy.

Dz. U. Nr. 31 poz. 317.

45. Rozp. III wykon. M. S. Wew. z d. 16-go sierpnia 1924 r. do tej ustawy.

Dz. U. Nr. 82 poz. 790.

46. Rozp. M. S. Wew. z d. 27-go lutego 1925 r. w sprawie zmiany rozporządzenia II M. S. Wew. z d. 18 marca 1924 r. do tej ustawy.

Dz. U. Nr. 27 poz. 194 z 1925 r.

47. Rozp. M. S. Wew. z d. 4 sierpnia 1924 r. w sprawie najwyższych norm podatku od wykonywania prawa polowania.

Dz. U. Nr. 78 poz. 759 z 1924 r.

48. Rozp. M. S. Wew. z d. 27-go listopada 1924 r. w sprawie najwyższych norm podatku od lokali na 1925 r.

Dz. U. Nr. 104 poz. 949 z 1924 r.

49. Rozp. M. S. Wew. z d. 4-go lutego 1925 r. w sprawie maksymalnych norm podatku miejskiego od towarów, przewożonych drogami żelaznemi.

Dz. U. Nr. 16 poz. 111 z 1925r.

50. Ustawa z d. 31-go lipca 1924 r. w przedmiocie zmiany przepisów o opłatach stemplowych i komunalnych.

Dz. U. Nr. 73 poz. 720.

Zmiana opłat komunalnych od umów o przejście własności nieruchomej — patrz Nr. 40 — do 2%.

51. Ustawa z d. 31-go lipca 1924 r. o monopolu spirytusowym.

Dz. U. Nr. 78 poz. 756 z 1924 r.

Do opłaty skarbowej od spirytusu włączony został także udział związków komunalnych w wysokości 80 gr. od jednego litra 100% spirytusu.

52. Ustawa z d. 31-go lipca 1924 r. o wprowadzeniu zmian w ustawie z d. 11-go sierpnia 1923 r. o tymcz. ureg. fin. kom.

Dz. U. Nr. 73 poz 719 z 1924 r.

Podatek wyrównawczy na pokrycie deficytów budżetowych gmin wiejskich w 1924 r. Skasowanie komunalnego podatku od lokali w gminach wiejskich. Inne drobne zmiany.

Rozp. M. S. Wew. z d. 15-go października 1924 r. celem wykonania tej ustawy.

Dz. U. Nr. 95 poz. 885.

53. Rozp. Min. Sk. z d. 30-go kwietnia 1925 r. w sprawie tekstu ustawy o państwowym podatku dochodowym w brzmieniu obowiązującem od czasu wejścia w życie ustawy z d. 18-go marca 1925 r.

Dz. U. Nr. 58 poz. 41 z 1925 r.

Udział samorządu w państwowym podatku dochodowym. Dodatki komunalne do państw. pod. doch. w b. zaborze pruskim.

54. Ustawa z d. 13-go maja 1925 r. o samoistnym podatku wyrównawczym dla pokrycia deficytów budżetowych gmin wiejskich w b. zaborze rosyjskim w 1925 r.

Dz. U. Nr. 59 poz. 414 z 1925 r.

55. Ustawa z d. 15-go lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym.

Dz. U. Nr. 79 poz. 550 z 1925 r.

Najwyższa norma dodatków do państw. podatku przemysłowego na rzecz związków komunalnych.

56. Ustawa z d. 20-go lipca 1925 r. w przedmiocie zmian i uzupełnień ustawy z d. 31-go lipca 1924 r. o monopolu spirytusowym.

Dz. U. Nr. 85 poz. 580 z 1925 r.

Udział związków komunalnych w opłacie skarbowej od spirytusu— patrz Nr. 51 — zwiększony został na 1 złoty od litra 100% spirytusu. Z tego 20 groszy przeznaczone zostało na rzecz samorządu wojewódzkiego wzamian za zniesienie oddzielnego podatku szynkarskiego.

Przekazanie spraw nadzoru.

57. Rozp. M. S. Wew. z d. 19-go marca 1923 r. w przedmiocie przekazania wojewodom: warszawskiemu, łódzkiemu, kieleckiemu, lubelskiemu i białostockiemu zatwierdzania budżetów komunalnych, oraz zarządzania wyborów uzupełniających do sejmików powiatowych.

Dz. U. Nr. 36 poz. 241 z 1923 r.

Rozp. M. S. Wew. z d. 19-go marca 1923 r. (patrz Nr. 57) — podobnie Delegatowi Rządu w Wilnie.

Dz. U. Nr. 36 poz. 240.

58. Rozp. M. S. Wew. z d. 15 kwietnia 1924 r. w przedmiocie przekazania wojewodom, Delegatowi Rządu w Wilnie i dyrektorom Izb Skarbowych uprawnień M. S. Wew. i M. Sk. z ustawy z d. 11-go sierpnia 1923 r. o tymcz. ureg. fin. kom.

Dz. U. Nr. 36 poz. 390 z 1924 r.

Przekazanie wojewodom i dyrektorom Izb Skarbowych zatwierdzania statutów niektórych podatków samoistnych. W załączeniu wzorowe statuty pod: 1) od psów, 2) od posiadania przedmiotów zbytku.

59. Rozp. M. S. Wew. z d. 30-go grudnia 1924 r. w przedmiocie przekazania wojewodom, Delegatowi Rządu w Wilnie i dyrektorom Izb Skarbowych zatwierdzenia uchwał o poborze podatku od lokali.

Dz. U. Nr. 2 poz. 20 z 1925 r.

Przekazanie prawa zatwierdzania statutów podatku od lokali do wysokości norm na 1925 r.

60. Rozp. M. S. Wew. z d. 9-go marca 1925 r. w przedmiocie dalszego przekazania wojewodom (Delegatowi Rządu w Wilnie) i dyrektorom Izb Skarbowych uprawnień M. S. Wew. i M. Sk. z ustawy z 11-go sierpnia 1923 r. o tymcz. ureg. fin kom.

Dz. U. Nr. 31 poz. 220.

Dalsze przekazanie prawa zatwierdzania niektórych statutów podatkowych.

Kredyt komunalny.

61. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 30-go maja 1924 r. o połączeniu (fuzji) państwowych instytucji kredytowych w Bank Gospodarstwa Krajowego.

Dz. U. Nr. 46 poz. 477.

62. Rozp. M. Sk. z d. 31-go maja 1924 r. o statucie Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dz. U. Nr. 46 poz. 478.

Bank ten otrzymał uprawnienia do emitowania obligacji komunalnych.

63. Rozp. Prez. Rzeczplitej z dnia 27-go grudnia 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań związków komunalnych oraz obligacji, opartych na takich zobowiązaniach.

Dz. U. Nr. 115 poz. 1026 z 1924 r.

64. Rozp. M. Sk. z d. 20-go lipca 1925 r., zawierające przepisy wykonawcze do tego rozporządzenia.

Dz. U. Nr. 75 poz. 532 z 1925 r.

65. Rozp. Rady Min. z d. 8-go kwietnia 1925 r. w sprawie Statutu Państwowego Funduszu Gospodarczego.

Dz. U. Nr. 42 poz. 292 z 1925 r.

Państwowy Fundusz Gospodarczy przeznaczony został w części na inwestycje komunalne. Warunki kredytu.

66. Ustawa z d. 4-go lipca 1925 r. o udzielaniu poręki państwowej.

Dz. U. Nr. 68 poz. 481 z 1925 r.

Ustawa zawiera upoważnienie dla Min. Sk. do udzielania poręki za niektóre zobowiązania banków państwowych i komunalnych.

Komunalne kasy oszczędności.

67. Rozp. Prez. Rzeczplitej z dnia 30-go grudnia 1924 r. o organizacji i ustalaniu statutów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Dz. U. Nr. 118 poz. 1069 z 1924 r.

68. Rozp. M. S. Wew. z d. 13-go marca 1925 r. o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Dz. U. Nr. 35 poz. 239 z 1925 r.

Zwolnienie samorządu od podatków.

69. Przepisy w przedmiocie opłat stemplowych od podań oraz od świadectw urzędowych, ogłoszone przy rozporządzeniu M. Sk. z d. 24-go kwietnia 1923 r.

Dz. U. Nr. 44 poż. 298 z 1923 r.

Związki samorządowe są zwolnione od opłat stemplowych. Również są zwolnione podania pracowników samorządowych w sprawach, dotyczących ich stosunku służbowego.

70. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 17-go czerwca 1924 r. o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich, oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich na r. 1924.

Dz. U. Nr. 51 poz. 523 z 1924 r.

71. Ustawa z d. 1-go kwietnia 1925 r. o przedłużeniu mocy obowią-

zującej przepisów o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich, oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich.

Dz. U. Nr. 43 poz. 296 z 1925 r.

Budynki, należące do samorządu, wolne są od państwowego podatku od nieruchomości.

72. Ustawa z d. 18-go lipca 1924 r. w przedmiocie zmiany niektórych przepisów o opodatkowaniu spadków i darowizn.

Dz. U. Nr. 72 poz. 699.

Związki samorządowe są wolne od podatku spadkowego, oraz od podatków od darowizn co do majątku, otrzymanego na cele dobroczynne, nauki lub nauczania.

W innych wypadkach mogą uzyskać zwolnienie, jeżeli cel, na który majątek został przeznaczony, ma ważne znaczenie dla dobra ogólnego.

73. Państwowy podatek od lokali na fundusz rozbudowy miast. Patrz Nr. 84.

Lokale zajmowane przez związki samorządowe są wolne od tego podatku.

74. Rozp. Min. Sk. z d. 30-go kwietnia 1925 r. w sprawie tekstu ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Dz. U. 58 poz. 411 z 1925 r.

Związki samorządowe są wolne od państwowego podatku dochodowego.

75. Ustawa z d. 15-go lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym.

Dz. U. Nr. 79 poz. 550 z 1925 r.

Art. 3 tej ustawy wyszczególnia wypadki zwolnień od podatku przemysłowego urządzeń i zakładów komunalnych.

Specjalne zwolnienia od podatków samorządowych.

76. Ustawa z d. 22-go września 1922 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli.

Dz. U. Nr. 88 poz. 786 z 1922 r.

Nowowznoszone budowle i nadbudówki wolne są na przeciąg 15 lat od podatków samorządowych.

77. Ustawa z d. 29-go kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast.

Dz. U. Nr. 51 poz. 346 z 1925 r.

Zwalnia się od podatku na rzecz gmin miejskich, przewidzianego w art. 12 ustawy z d. 11-go sierpnia 1923 r. o tymcz. ureg fin. kom. (podatek od ładunków kolejowych) podstawowe materjały budowlane: drzewo, cegła, dachówka, wapno, cement, żwir, piasek, żelazo, kamień i szkło.

78. Ustawa z d. 3-go grudnia 1924 r. o zwolnieniu od podatków i opłat publicznych, państwowych i samorządowych osób, korzystających z prawa eksterytorjalności, oraz szefów zawodowych przedstawicielstw konsularnych państw obcych w Polsce.

Dz. U. Nr. 112 poz. 993 z 1924 r.

Zlecone sprawy skarbowe.

79. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 17-go czerwca 1924 r. o wymianie i poborze państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich, oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich.

Dz. U. Nr. 51 poz. 523.

80. Ustawa z d. 1-go kwietnia 1925 r., przedłużająca moc działania przepisów tego rozporządzenia.

Dz. U. Nr. 43 poz. 296 z 1925 r.

Państwowy podatek od nieruchomości wymierzają i ściągają związki samorządowe; w miastach — miejskie, poza miastami — powiatowe związki komunalne.

81. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 10-go października 1924 r. o reorganizacji Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

Dz. U. Nr. 92 poz. 862.

Składki ogniowe uiszczane są w gminach. Kroki egzekucyjne wszczynają urzędy gminne.

82. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 28-go czerwca 1924 r. o przekazaniu gminom czynności poboru podatków gruntowych.

Dz. U. Nr. 56 poz. 567 z 1924 r.

83. Rozp. Min. Sk. z d. 14-go stycznia 1925 r. w sprawie przekazania gminom czynności poboru podatku gruntowego na obszarze wojew.: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Dz. U. Nr. 9 poz. 65 z 1925 r.

84. Ustawa z d. 29-go kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast.

Dz. U. Nr. 51 poz. 346 z 1925 r.

Rozp. Min. Sk. z d. 25-go maja 1925 r. w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od lokali i placów niezabudowanych, wydane w celu wykonania art. 18-go ustawy o rozbudowie miast.

Dz. U. Nr. 57 poz. 407 z 1925 r.

Wymiar i pobór podatku powierzony został gminom miejskim.

85. Ustawa z d. 15-go lipca 1925 r. o zakwaterowaniu wojska.

Dz. U. Nr. 97 poz. 681.

Wymiar i pobór podatku kwaterunkowego powierzony został związkom samorządowym.

86. Rozp. Min. Sk. z d. 30-go kwietnia 1925 r. w sprawie tekstu ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Dz. U. Nr. 58 poz. 411 z 1925 r.

Czwartą część członków komisji szacunkowych pod. dochod. wybierają rady miejskie, oraz czwartą część — sejmiki powiatowe. Jeżeli komisja szacunkowa obejmuje okrąg wyłącznie miejski, połowę jej składu wybiera rada miejska.

Uprawnienia samorządowych organów skarbowych.

87. Ustawa z d. 14-go grudnia 1923 r. o uprawnieniach organów wykonawczych władz skarbowych.

Dz. U. Nr. 5 poz. 37 z 1924 r.

Przepisy o uprawnieniach organów wykonawczych władz skarbowych mają zastosowanie do tych organów wykonawczych związków samorządowych, którym zostały zlecone przez M. S. Wew. i Min. Sk. czynności w zakresie danin państwowych.

Różne.

88. Ustawa z d. 3-go czerwca 1921 r. o kontroli państwowej.

Dz. U. Nr. 51 poz. 314 z 1921 r.

W miarę uznania rządu kontrola państwowa może być powołaną do rewizji finansowej gospodarki ciał samorządowych.

89. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 27-go czerwca 1924 r. o Pocztowej Kasie Oszczędności.

Dz. U. Nr. 55 poz. 545 z 1924 r.

Min. Sk. uprawniony jest do określenia, które związki komunalne mają być uczestnikami obrotu czekowego.

90. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 3-go grudnia 1924 r. o sposobie trwałego lokowania kapitałów przez osoby prawa publicznego, fundacje i osoby niewłasnowolne, oraz o sposobie lokowania kaucji.

Dz. U. Nr.105 pz. 953 z 1924 r.

91. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 30-go grudnia 1924 r. w sprawie niektórych zmian powyższego rozporządzenia (patrz Nr. 90).

Dz. U. Nr. 117 poz. 1045 z 1924 r.

Rozp. zawierają przepisy o lokowaniu gotówki przez związki komunalne.

III. KOMUNIKACJA.

Zarząd drogami kołowemi.

92. Dekret z d. 7-go lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów o zarządzie drogami kołowemi.

Dz. Pr. Nr. 14 poz. 149.

Budowa i utrzymanie dróg kołowych.

93. Ustawa z d. 10-go grudnia 1920 r. o dostarczaniu środków przewozowych do budowy i utrzymania dróg publicznych.

Dz. U. Nr. 6 poz. 31 z 1921 r.

94. Ustawa z d. 10-go grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych.

Dz. U. Nr. 6 poz. 32 z 1921 r.

95. Ustawa z d. 23-go czerwca 1921 r. w przedmiocie rozszerzenia sieci dróg państwowych. —

Dz. U. Nr. 63 poz. 387 z 1921 r.

96. Rozp. Min. Rob. Publ. z d. 8-go października 1921 r. w przedmiocie statutu wzorowego dla spółek drogowych.

Dz. U. Nr. 5 poz. 33 z 1922 r.

97. Rozp. Min. Rob. Publ. z d. 20-go lipca 1922 r. w przedmiocie wywłaszczania lub zajmowania gruntów i materjałów do budowy i utrzymania dróg publicznych.

Dz. U. Nr. 60 poz. 543 z 1922 r.

98. Ustawa z d. 26-go września 1922 r. w przedmiocie rozszerzenia sieci dróg państwowych.

Dz. U. Nr. 8 poz. 51 z 1923 r.

99. Rozp. Min. Rob. Publ. z d. 30-go grudnia 1922 r. w przedmiocie sadzenia i utrzymywania drzew przydrożnych na drogach publicznych.

Dz. U. Nr. 8 poz. 51 z 1923 r.

100. Rozp. Min. Rob. Publ. z d. 12 lipca 1922 r. określające kwalifikacje wymagane od samorządowej służby drogowej.

Dz. U. Nr. 64 poz. 579 z 1922 r.

Przepisy porządkowe na drogach publicznych.

101. Ustawa z d. 7-go października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych.

Dz. U. Nr. 89 poz. 656 z 1921 r.

102. Rozp. Min. Rob. Publ. z d. 3-go czerwca 1922 r. o wymijaniu na drogach publicznych.

Dz. U. Nr. 46 poz. 407 z 1922 r.

103. Rozp. Rady Min. z d. 11-go maja 1923 r. w sprawie grzywien za przekroczenie przepisów porządkowych na drogach publicznych.

Dz. U. Nr. 54 poz. 378 z 1923 r.

104. Rozp. Min. Rob. Publ. z d. 26-go czerwca 1924 r. regulujące używanie i ochronę dróg.

Dz. U. Nr. 61 poz. 611 z 1924 r.

105. Rozp. Min. Rob. Publ. z d. 2-go lipca 1924 r. o skrzyżowaniu dróg publicznych z kolejami.

Dz. U. Nr. 65 poz. 641 z 1924 r.

Drogi żelazne.

106. Ustawa z d. 14-go października 1921 r. o udzielaniu koncesji na koleje żelazne prywatne.

Dz. U. Nr. 88 poz. 646 z 1921 r.

Koncesja związku samorządowego na eksploatację przeprowadzonej kolei żelaznej może być przedłużona do 99 lat.

107. Ustawa z d. 15-go kwietnia 1921 r. w sprawie powołania Państwowej Rady Kolejowej art. 3.

Dz. U. Nr. 38 poz. 226 z 1921 r.

Rozp. wykonawcze do tej ustawy z d. 17-go października 1921 r.

Dz. U. Nr. 91 poz. 675 z 1921 r.

W skład Państwowej Rady Kolejowej wchodzą przedstawiciele 9 większych miast po jednym z każdego z wyboru rad miejskich, oraz przedstawiciele powiatowych związków komunalnych po jednym z każdego województwa.

IV. ROLNICTWO I WETERYNARJA.

108. Ustawa z d. 15-go lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej.

Dz. U. Nr. 70 poz. 462 z 1920 r.

Zarezerwowanie przy parcelacji ziemi dla szkół rolniczych, gospodarstw wzorowych, stacji doświadczalnych, na cele gminne i szkolne.

109. Ustawa z d. 9-go lipca 1920 r. o ludowych szkołach rolniczych.

Dz. U. Nr. 62 poz. 398 z 1920 r.

110. Rozp. Min. Rol. i D. P. z d. 16-go marca 1921 r. w przedmiocie uposażenia nauczycieli ludowych szkół rolniczych.

Dz. U. Nr. 38 poz. 229 z 1921 r.

111. Rozp. Min. Rol. i D. P. z d. 7-go września 1923 r. w przedmiocie powiatowych komisji szkolnych dla publicznych szkół rolniczych.

Dz. U. Nr. 97 poz. 770 z 1923 r.

112. Rozp. Rady Min. z d. 27-go września 1920 r. w przedmiocie organizacji państwowej służby weterynaryjnej.

Dz. U. Nr.102 poz. 676 z 1920 r.

Nie dotyczy bezpośrednio samorządu, podane jedynie dla orjentacji.

V. SPRAWY WODNE I MELJORACJE.

113. Ustawa z d. 26-go października 1921 r. o popieraniu publicznych przedsiębiorstw meljoracyjnych.

Dz. U. Nr. 91 poz. 671 z 1921 r.

114. Ustawa wodna z d. 19-go września 1922 r.

Dz. U. Nr. 102 poz. 936 z 1922 r.

115. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 24-go marca 1924 r. o wojewódzkich radach wodnych.

Dz. U. Nr. 30 poz. 299 z 1924 r.

Sposób wyboru 2 członków rady (na 6-ciu) — przedstawicieli samorządu wojewódzkiego, do czasu powstania tego samorządu.

116. Ustawa z d. 23-go czerwca 1925 r. zmieniająca niektóre postanowienia ustawy z d. 26-go paźdz. 1921 r. o popieraniu publicznych przedsiębiorstw meljoracyjnych.

Dz. U. Nr. 75 poz. 524 z 1925 r.

Warunki otrzymania pomocy państwowej na meljoracje o charakterze publicznym.

117. Ustawa z d. 22-go lipca 1925 r. o państwowym funduszu na meljoracje rolne.

Dz. U. Nr. 88 poz. 609 z 1925 r.

VI. PRZEMYSŁ I HANDEL.

118. Ustawa elektryczna z d. 21-go marca 1922 r.

Dz. U. Nr. 34 poz. 277 z 1922 r.

Przepisy normujące zakładanie i utrzymywanie zakładów elektrycznych, w tem specjalne przepisy o takich zakładach — zakładanych i utrzymywanych przez związki samorządowe.

119. Ustawa z d. 31 lipca 1924 r. o popieraniu przemysłu ludowego.

Dz. U. Nr. 80 poz. 778 z 1924 r.

Rozp. wyk. z d. 22-go listopada 1924 r. do tej ustawy.

Dz. U. Nr. 107 poz. 971 z 1924 r.

Związki samorządowe mogą korzystać na cele popierania przemysłu ludowego ze specjalnego funduszu zasiłkowego.

VII. PRACA.

120. Ustawa z d. 18-go grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu.

Dz. U. Nr. 2 poz. 7 z 1920 r.

121. Ustawa z d. 14-go lutego 1922 r. zmieniająca ustawę z d. 18-go grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu.

Dz. U. Nr. 14 poz. 127 z 1922 r.

122. Rozp. Min. Pr. i Op. Społ. z d. 23-go czerwca 1923 r. o czasie pracy w zakładach handlowych.

Dz. U. Nr. 70 poz. 551 z 1923 r.

Związki komunalne miast wydzielonych i pow. związki komunalne powołane są do określenia, w ramach przepisów obowiązujących, godzin otwierania i zamykania zakładów handlowych.

123. Rozp. Min. Pracy i O. Sp. z d. 18 grudnia 1923 r. w przedmiocie ustroju i zakresu działania państwowych komisji doradczych przy Państw. Urzędach Pośr. Pracy i Opieki nad wychodźcami.

D. U. Nr. 136 poz. 1132 z 1923 r.

Członków komisji wybierają związki samorządowe.

124. Ustawa z d. 18-go lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Dz. U. Nr. 67 poz. 650 z 1924 r.

Gminy wiejskie i miejskie mogą być pociągnięte do ponoszenia połowy kosztów z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.

W skład Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia wchodzą czterej przedstawiciele samorządu, w skład zarządu obwodowego — 2 przedstawicieli samorządu.

Związki komunalne mogą przyjąć niektóre czynności z tytułu ubezpieczeń na wypadek bezrobocia.

125. Rozp. Min. Pr. i Op. Społ. z d. 2-go września 1924 r. w sprawie trybu postępowania zarządów obwodowych funduszu bezrobocia przy powierzaniu swych czynności gminom, lub innym instytucjom społecznym o charakterze publiczno-prawnym, w sprawie nadzoru z strony zarządów obwodowych nad gminami i temi instytucjami, oraz w sprawie zwrotu kosztów i wynagrodzenia Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, gmin i tych instytucji społecznych.

Dz. U. Nr. 79 poz. 771 z 1924 r.

126 Rozp. Min. Pr. o Op. Społ. z d. 26-go września 1924 r. w sprawie regulaminu zarządu głównego i zarządów obwodowych funduszu bezrobocia.

Dz. U. 79 poz. 774 z 1924 r.

127. Rozp. Rady Min. z d. 11-go marca 1925 r. w sprawie rodzajów przedsiębiorstw i zakładów pracy państw. i samorządowych, oraz kategorji zatrudnionych w nich robotników, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Dz. U. Nr. 27 poz. 192 z 1925 r.

VIII. UBEZPIECZENIA.

(z wyłączeniem społecznych).

128. Rozp. Prez. Rzeczplitej. z d. 10-go października 1924 r. o reorganizacji Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

Dd. U. Nr. 92 poz. 862 z 1924 r.

Sejmiki powiatowe i rady miejskie miast wydzielonych wybierają radców ubezpieczeniowych.

IX. SPRAWY BYDOWLANE I ODBUDOWA.

129. Rozp. Min. Rob. Publ. z d. 21-go kwietnia 1923 r. o ulgach budowlanych w miastach.

Dz. U. Nr. 49 poz. 346 z 1923 r.

130. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 14-go kwietnia 1924 r. w sprawie przekazania zarządom gmin miejskich i wiejskich zatwierdzanie projektów budowli i wydawania pozwoleń na budowę na obszarze województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, kieleckiego, białostockiego, nowogrodzkiego, poleskiego, wołyńskiego, wileńskiego okręgu administracyjnego i st. m. Warszawy.

Dz. U. Nr. 36 poz. 383 z 1924 r.

131. Ustawa z d. 18-go lipca 1924 r. w sprawie zmiany niektórych przepisów budowlanych na obszarze byłego zaboru rosyjskiego (rozporządzenie budowlano-policyjne dla wsi z d. 20-go listopada 1917 r. Dz. Rozp. dla Gen.Gub. Warsz. Nr. 99 poz. 421. dekret z d. 7 lutego 1919 r. Dz. Pr. P.P.Nr. 14 poz. 176 i rozporządzenie Prezydenta Rzeczplitej z d. 14 kwietnia 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 383.).

Dz. U. Nr. 73 poz. 715 z 1924 r.

132. Rozp. wykonawcze Min. Rob. Publ. z d. 12-go sierpnia 1924 r. do rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 14-go kwietnia 1924 r. — (p. Nr. 130.)

Dz. U. Nr. 87 poz. 828 z 1924 r.

133. Ustawa z d. 6-go maja 1924 r. o pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych

Dz. U. Nr. 49 poz. 492 z 1924 r.

Udział przedstawicieli samorządu w pożyczkowych komisjach odbudowy.

134 .Rozp. Min. Rob. Publ. z d. 20-go czerwca 1924 r. o zwinięciu urzędów odbudowy i rozwiązaniu rad odbudowy.

Dz. U. Nr. 53 poz. 537 z 1924 r.

135. Rozp. Nr. 2 Min. Rob. Publ. z d. 28-go lipca 1924 r. w sprawie

wykonania ustawy z d. 6-go maja 1924 r. o pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych podczas działań wojennych.

Dz. U. Nr. 70 poz. 680 z 1924 r.

136. Ustawa z d. 29-go kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast.

Dz. U. Nr. 51 poz. 346 z 1925 r.

137. Rozp. Min. Sk. z d. 20-go maja 1925 r. o wykananiu art. 11, 12, 13, 14 i 25 ustawy z d. 29-go kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast.

Dz. U. Nr. 56 poz. 401 z 1925 r

138. Rozp. Min. Sk. z d. 25-go maja 1925 r. w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od lokali i placów niezabudowanych, wydane w celu wykonania art. 18 ustawy z d. 29-go kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast.

Dz. U. Nr. 57 poz. 407 z 1925 r.

X. OŚWIATA.

Organizacja szkolnictwa powszechnego.

139. Przepisy tymczasowe z d. 10-go sierpnia 1917 r. o szkołach elementarnych w Królestwie Polskiem.

Dz. U. Depart. W. R. i O. P. Tymczasowej Rady Stanu Nr. 1 z 1917 r.

140. Ustawa z d. 4-go czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych.

Dz. U. Nr. 50 poz. 304 z 1920 r.

141. Rozp. Min. W. R. i O. P. z d. 20-go stycznia 1921 r. w przedmiocie tymczasowego ustroju władz szkolnych na obszarze b. dzielnicy pruskiej.

Dz. U. Nr. 46 poz. 283 z 1921 r.

142. Rozp. Min. W. R. i O. P. z d. 8-go lutego 1921 r. o tymczasowej organizacji władz szkolnych na terenie b. zaboru austryjackiego.

Dz. U. Nr. 16 poz. 97 z 1921 r.

Zakładanie i utrzymywanie szkół powszechnych.

143. Ustawa z d. 17-go lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych.

Dz. U. Nr. 18 poz. 143 z 1922 r.

144. Rozp. wykonawcze do tej ustawy z d. 30-go maja 1923 r.

Dz. U. Nr. 73 poz. 574 z 1923 r.

145. Ustawa z d. 8-go sierpnia 1923 r. w przedmiocie upoważnienia zarządów gmin do czasowego zajmowania lokali szkolnych w gminie na cele powszechnego nauczania.

Dz. U. Nr. 87 poz. 677 z 1923 r.

Rozp. wykonawcze do tej ustawy z dn. 23 października 1923 r.

Dz. U. Nr. 115 poz. 919 z1923 r.

146. Ustawa z d. 31-go lipca 1924 r. zawierająca niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa.

Dz. U. Nr. 77 poz. 766 z 1924 r.

Rozp. Min. W. R. i Ośw. Publ. z d. 7-go stycznia 1925 r. — wykonawcze do tej ustawy.

Dz. U. Nr.3 poz. 33 z 1925 r.

Dopuszczalność w okręgach mieszanych języka polskiego.

Budowa szkół powszechnych.

147. Ustawa z d. 17-go lutego 1922 r. o budowie szkół powszechnych.

Dz. U. Nr. 18 poz. 144 z 1922 r.

148. Rozp. Min. W. R. i Ośw. Publ. z d. 5-go kwietnia 1922 r. w przedmiocie wymiarów i liczby pomieszczeń w budynkach publicznych szkół powszechnych i domach mieszkalnych dla nauczycieli.

Dz. U. Nr. 45 poz. 383 z 1922 r.

149. Rozp. Min. W. R. i O. P. z d. 26-go czerwca 1922 r. w przedmiocie udzielania gminom pożyczek na budowę szkół.

Dz. U. Nr. 56 poz. 512 z 1922 r.

150. Rozp. Min. W. R. i Ośw. Publ. z d. 28-go lutego 1925 r. o częściowej zmianie rozp. z d. 5-go kwietnia 1922 r. — patrz Nr. 148.

Różne.

151. Ustawa z d. 30-go października 1923 r. o państwowych stypendjach, oraz innych formach pomocy dla młodzieży akademickiej.

Dz. U. Nr. 118 poz. 942 z 1923 r.

Ustawa przewiduje możność uchwalania przez związki komunalne sum na cele państwowych stypendjów.

XI. ZDROWOTNOŚĆ.

152. Zasadnicza ustawa sanitarna z d. 19-go lipca 1919 r.

Dz. U. Nr. 63 poz. 371 z 1919 r.

Zakres działania samorządu w sprawach zdrowotnych.

153. Ustawa z d. 19-go lipca 1919 r. o przymusowem szczepieniu ospy.

Dz. U. Nr. 63 poz. 372 z 1919 r.

Rozp. wykonawcze do tej ustawy z d. 15-go marca 1922 r.

Dz. U. Nr. 32 poz. 261 z 1922 r.

154. Ustawa z d. 25-go lipca 1919 r. w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych, oraz innych chorób występujących nagminnie.

Dz. U. Nr. 67 poz. 402 z 1919 r.

155. Ustawa z d. 19-go maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Dz. U. Nr. 44 poz. 272 z 1920 r.

Szpitale, oraz zakłady położnicze komunalne obowiązane są leczyć członków Kas Chorych za połowę własnych kosztów.

156. Ustawa z d. 14-go lipca 1920 r. o utworzeniu urzędu nadzwyczajnego naczelnego komitetu do walki z epidemjami grożącemi Państwu klęską powszechną.

Dz. U. Nr. 61 poz. 388 z 1920 r.

157. Rozp. N. N. K. z d. 25-go października 1920 r. w przedmiocie budowy i utrzymania studzien.

Dz. U. Nr. 102 poz. 677 z 1920 r.

Budowa nowych studzien i przebudowa starych może być przeprowadzaną tylko za zezwoleniem urzędu gminnego lub magistratu, wydanego z uwzględnieniem przepisów tego rozporządzenia.

158. Rozp. N. N. K. z d. 10-go czerwca 1921 r. w przedmiocie utrzymania porządku w domach, na dziedzińcach, chodnikach i jezdniach w gminach miejskich.

Dz. U. Nr. 55 poz. 346 z 1921 r.

Obowiązki organów miejskich w zakresie spraw, objętych rozporządzeniem.

159. Rozp. N. N. K. z d. 19-go lipca 1924 r. w przedmiocie utrzymania porządku w domach, na dziedzińcach, chodnikach i jezdniach w gminach miejskich.

Dz. U. Nr. 70 poz. 679 z 1924 r.

(Sprostowanie — patrz Dz. U. Nr. 73 poz. 1100 z 1924 r.)

Rozciągnięcie mocy rozp. z d. 10-go czerwca 1921 r. — patrz Nr. 159 — na miasto Warszawę i szereg osad o charakterze miejskim.

160. Ustawa o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych, ogłoszona przy Rozp. Min. Zdr. Publ. z d. 10-go kwietnia 1922 r.

Dz. U. Nr. 35 poz. 299 z 1922 r.

161. Rozp. Min. Zdr. Publ. z d. 2-go czerwca 1922 r. do ustawy z d. 23-go kwietnia 1920 r. o ograniczeniu sprzedaży napojów alkoholowych.

Dz. U. Nr. 51 poz. 462 z 1922 r.

Rozp. Min. Zdr. Publ. z d. 25-go lipca 1922 r. w przedmiocie częściowej zmiany rozp. z d. 2-go czerwca 1922 r. — patrz poz. wyżej.

Dz. U. Nr. 82 poz. 728 z 1922 r.

162. Ustawa z d. 23-go marca 1922 r. o uzdrowiskach.

Dz. U. Nr. 31 poz. 254 z 1922 r.

163. Rozp. Min. Zdr. Publ. z d. 6-go września 1922 r. o nadzorze nad nierządem.

Dz. U. Nr. 78 poz. 715 z 1922 r.

W skład komisji sanitarno-obyczajowej wchodzi przedstawiciel władzy samorządowej.

XII. OPIEKA SPOŁECZNA.

164. Ustawa z d. 16-go sierpnia z 1923 r. o opiece społecznej.

Dz. U. Nr. 92 poz. 726 z 1923 r.

165. Rozp. Min. Pr. i Op. Społ. z d. 27-go marca 1924 r. w przedmiocie odsyłania osób potrzebujących opieki do gmin, w których mają prawo do opieki trwałej.

Dz. U. Nr. 31 poz. 318 z 1924 r.

166. Rozp. Min. Pr. i Op. Społ. z d. 24-go kwietnia 1924 r. w przedmiocie zwrotu kosztów z tytułu świadczeń na opiekę społeczną, przewidzianych ustawą z d. 16-go sierpnia 1923 r. o opiece społecznej.

Dz. U. Nr. 38 poz. 404 z 1924 r.

167. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 29-go czerwca 1924 r. w sprawie wykonywania opieki społecznej nad obywatelami polskimi, którzy w żadnej gminie nie mają prawa do opieki trwałej.

Dz. U. Nr. 56 poz. 576 z 1924 r.

168. Ustawa z d. 25-go lipca 1924 r. o zawieszeniu mocy obowiązującej ustawy z d. 16-go sierpnia 1923 r. o opiece społecznej w wojew. poznańskiem i pomorskiem.

Dz. U. Nr. 73 poz. 716 z 1924 r.

169. Rozp. Min. Pr. i Op. Społ. z d. 31-go lipca 1924 r. w sprawie rozstrzygania skarg przeciw zarządzeniom, względnie orzeczeniom organów związków komunalnych na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, warszawskiego, białostockiego, wołyńskiego, poleskiego i nowogródzkiego, wileńskiego okręgu administracyjnego, oraz m. st. Warszawy w sprawach, wynikających z wykonania ustawy z d. 16-go sierpnia 1923 r. o opiece społecznej.

Dz. U. Nr. 70 poz. 683 z 1924 r.

170. Rozp. Min. Pr. i Op. Społ. z d. 11-go listopada 1924 r. w sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej art. 22 ustawy z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej na województwa: poznańskie i pomorskie.

Dz. U. Nr. 99 poz. 919 z 1924 r.

171. Ustawa z d. 18-go lutego 1925 r. o Radzie opieki społecznej.

Dz. U. Nr. 26 poz. 171 z 1925 r.

W skład Rady wchodzą przedstawiciele samorządu.

172. Ustawa z d. 19-go marca 1925 r. o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich żydów, będących stałymi mieszkańcami gmin na obszarze b. Królestwa Kongresowego.

Dz. U. Nr. 38 poz. 255 z 1925 r.

XIII. FUNKCJONARJUSZE SAMORZĄDOWI.

173. Ustawa z d. 19-go maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczaniu na wypadek choroby.

Dz. U. Nr. 44 poz. 272 z 1920 r.

Pracownicy samorządowi objęci zostali przymusem należenia do Kas Chorych.

174. Przepisy w przedmiocie opłat stemplowych od podań, oraz od świadectw urzędowych, ogłoszone przy rozp. Min Sk. z d. 24-go kwietnia 1923 r.

Dz. U. Nr. 44 poz. 298 z 1923 r.

Pracownicy samorządowi są wolni od opłat stemplowych w sprawach dotyczących ich stosunku służbowego.

175. Rozp. Prez. Rzeczplitej z d. 30-go grudnia 1924 r. o dostosowaniu uposażeń członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażeń funkcjonarjuszów państwowych.

Dz. U. Nr. 118 poz. 1073 z 1924 r. (sprostowanie vide Dz. U. Nr. 15 str. 130 z 1925 r.).

Rozp. wykonawcze M. S. Wew. z d. 28-go marca 1925 r. do tego rozporządzenia.

Dz. U. Nr. 32 poz. 231 z 1925 r.

XIV. BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE.

176. Ustawa z d. 24-go lipca 1919 r. o Policji Państwowej.

Dz. U. Nr. 61 poz. 363 z 1919 r.

Policja jest organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych.

177. Ustawa z d. 22-go lipca 1925 r. w przedmiocie zmiany ustawy z d. 24-go lipca 1919 r. o Policji Państwowej.

Dz. U. Nr. 83 poz. 565 z 1925 r.

Koszt utrzymania policji państwowej ponosi wyłącznie skarb państwa.

XV. SPRAWY WOJSKOWE.

178. Ustawa z d. 18-go marca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin oraz rodzin po poległych i zmarłych, których śmierć znajduje się w związku ze służbą wojskową.

Dz. U. Nr. 32 poz. 195 z 1921 r.

Inwalidzi wojenni przy równych kwalifikacjach mają pierwszeństwo w obsadzaniu urzędów samorządowych, posad w przedsiębiorstwach i zakładach państwowych i samorządowych, oraz w prywatnych przez Państwo koncesjonowanych i subwencjonowanych.

179. Rozp. M. S. Wojsk. z d. 22-go listopada 1921 r. o obsadzaniu wolnych miejsc pracy w zakładach samorządowych, oraz prywatnych inwalidami.

Dz. U. Nr. 96 poz. 707 z 1921 r.

Zgłaszanie wolnych posad do państwowych urzędów pośrednictwa pracy.

180. Ustawa z d. 21-go lutego 1922 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów na rzecz Państwa.

Dz. U. Nr. 21 poz 166 z 1922 r.

Rozp. wykonawcze M. S. Wojsk. z d. 11-go maja 1922 r. do tej ustawy.

Dz. U Nr. 35 poz. 310 z 1922 r.

Udział przedstawicieli samorządu w komisjach przeglądowych, przygotowania do przeglądu.

181. Ustawa z d. 22-go marca 1923 r. o zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe.

Dz. U. Nr. 37 poz. 246 z 1923 r.

Rozp. wykonawcze M. S. Wojsk. z d. 12-go kwietnia 1923 r. do tej ustawy.

Dz. U. Nr. 40 poz. 280 z 1923 r.

182. Ustawa z d. 23-go czerwca 1925 r. o przedłużeniu mocy ustawy z d. 22-go marca 1923 r. o zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe do 31-go grudnia 1925 r.

Dz. U. Nr. 75 poz. 522 z 1925 r

Obowiązki zwierzchności gminnych w ustalaniu prawa do zasiłku.

183. Ustawa z d. 23-go maja 1924 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Dz. U. Nr. 61 poz. 609 z 1924 r.

Rozp. wykonawcze M. S. Wojsk. z d. 21-go marca 1925 r. do tej ustawy.

Dz. U. Nr. 37 poz. 252 z 1925 r.

Udział przedstawicieli samorządu w komisjach poborowych. Przygotowania do poboru.

184. Rozp. Rady Min. z d. 25-go kwietnia 1925 r. w sprawie utworzenia Rady Naczelnej Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, oraz wojewódzkich i powiatowych komitetów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Dz. U. Nr. 45 poz. 314 z 1925 r.

Udział przedstawicieli samorządu w komitetach powiatowych.

185. Ustawa z d. 15-go lipca 1925 r. o zakwaterowaniu wojska.

Dz. U. Nr. 97 poz. 681 z 1925 r.

Pobór przez związki samorządowe podatku kwaterunkowego. Obowiązek gmin dostarczania kwater dla oficerów i wojskowych zawodowych. Udział przedstawicieli samorządu w zarządzie funduszem kwaterunku wojskowego.

XVI. RÓŻNE PRZEPISY DOTYCZĄCE SAMORZĄDU.

186. Ustawa z d. 1-go czerwca 1923 r. w przedmiocie zmiany ustawy z d. 21-go października 1919 r. o organizacji statystyki administracyjnej (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 464).

Dz. U. Nr. 60 poz. 436 z 1923 r.

Związki komunalne są zobowiązane współdziałać przy dochodzeniach statystycznych, przeprowadzanych zgodnie z tą ustawą.

187. Ustawa z d. 3-go czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie.

Dz. U. Nr. 58 poz. 584 z 1924 r.

Ryczałtowanie opłat pocztowych przez związki samorządowe w zakresie działania poruczonego.

DZIAŁ III.

Monografje powiatów, gmin i instytucji publicznych.

Powiat Gostyniński

Województwa Warszawskiego.

Obszar: 946 klm.². Ludność: 84647 mieszkańców, w tem katolików 70893, prawosławnych 50, izraelitów 5349 i innych wyznań 8555. Miasto powiatowe: Gostynin. Stacja kolejowa na miejscu.

Miasta: 1) Gostynin, 2) Gąbin.

Gminy wiejskie: 1) Czermno, (siedziba w Juliszewie), 2) Dobrzyków, 3) Duninów, 4) Lucień, 5) Łąck (siedziba w Budach Starych), 6) Pacyna, 7) Rataje (siedziba w Kozicach), 8) Sanniki, 9) Skrzany (siedziba w Lisicy), 10) Słubice, 11) Szczawin.

Sejmik Powiatowy: Przewodniczący i 27 członków.

Wydział Powiatowy: Przewodniczący-Starosta A. Pinakiewicz; sekretarz — Pyszkowski Kazimierz; członkowie: 1) Wodziński Michał, 2) Żyliński Michał, 3) Higersberger Roman, 4) Czapski Andrzej, 5) Mierzejewski Wiktor, 6) Kwiatkowski Wincenty; inspektor samorządu gminnego — Józef Olszewski.

Stan gospodarki samorządowej.

Utrzymanie dróg.

Powiatowy związek komunalny utrzymuje następujące drogi bite:

1) państwowych (na r-k Skarbu Państwa)	33,045	km.
2) wojewódzkich — na r-k własny	42,585	„
3) powiatowych „ „	71,475	„
Razem:	147,105	km.

oraz około 100 kilometrów powiatowych dróg gruntowych.

W powyższej ilości mieści się: 11,900 klm. dróg bitych, pobudowanych w czasie od r. 1922 do r. 1924, oraz 4 klm. — pobudowane w r. 1925.

Poza normalnemi robotami konserwacyjnemi przeprowadzono w latach 1922-1925 gruntowny remont dróg bitych (połączony z pogru-

bieniem powłoki szabrowej i wałowaniem) na przestrzeni 49 klm., w tem w r. 1925 — 34 klm. Nadto zasadzono drzew owocowych przy drogach 1500 szt. na przestrzeni 6 kilometrów.

Dane powyższe obejmują okres czasu od r. 1922, w tym bowiem roku Wydział Powiatowy przejął gospodarkę drogową w powiecie całkowicie i rozpoczął systematyczne prowadzenie robót.

Personel drogowy: a) na drodze państwowej: 1 inżynier drogowy, 1 drogomistrz i 6 dróżników; b) na drogach powiatowych i wojewódzkich: 1 technik drogowy, 1 drogomistrz, 2 maszynistów walców parowych i 19 dróżników (w tej liczbie 1 dróżnik — ogrodnik).

Rolnictwo i weterynarja.

Rolnictwo: udzielane są stałe subsydja Okręgowemu T-wu Rolniczemu w Gostyninie i Stacji rolniczej doświadczalnej w Kutnie. W r. 1925 subsydja te wyniosły 7500 zł.

Weterynarja: Utrzymywane jest ambulatorjum dla zwierząt domowych w Gostyninie. Wkrótce otwarte zostanie drugie ambulatorjum w Gąbinie. Nadto prowadzona jest racjonalna akcja leczenia zwierząt domowych i popieranie hodowli inwentarza.

Personel weterynaryjny: 1 lekarz weterynarji, 1 felczer i 1 badacz mięsa.

Zdrowotność i szpitalnictwo.

a) Powiatowa przychodnia dla chorych w Gostyninie:
przeciętna ilość udzielanych porad bezpłatnie ok. 3800 rocznie
„ „ wydawanych bezpłatnie lekarstw „ 900 „

b) Szpital ogólny w Gostyninie na 20 łóżek
c) „ zakaźny „ na 20 łóżek
} przeciętna ilość chorych w ciągu roku razem 300 — 380, dni szpitalnych 4200 — 4500.

Personel: 1 lekarz, 1 felczer, 1 akuszerka-felczerka, 1 gospodyni, 8 służących i pielęgniarek, 2 stróży.

Ze względu na zły stan dotychczasowych budynków szpitalnych, powiatowy związek komunalny buduje w Gostyninie nowy gmach szpitalny na 60 łóżek ze wszystkiemi nowoczesnemi urządzeniami, jak: urządzenia gospodarcze, wodociąg, kanalizacja, centralne ogrzewanie, kąpiele, gabinet elektro-medyczny i t. p. Nowy szpital posiadać będzie oddziały: 1) wewnętrzny (męski i żeński), 2) chirurgiczny (męski i żeński), 3) dziecinny i 4) ginekologiczno-położniczy.

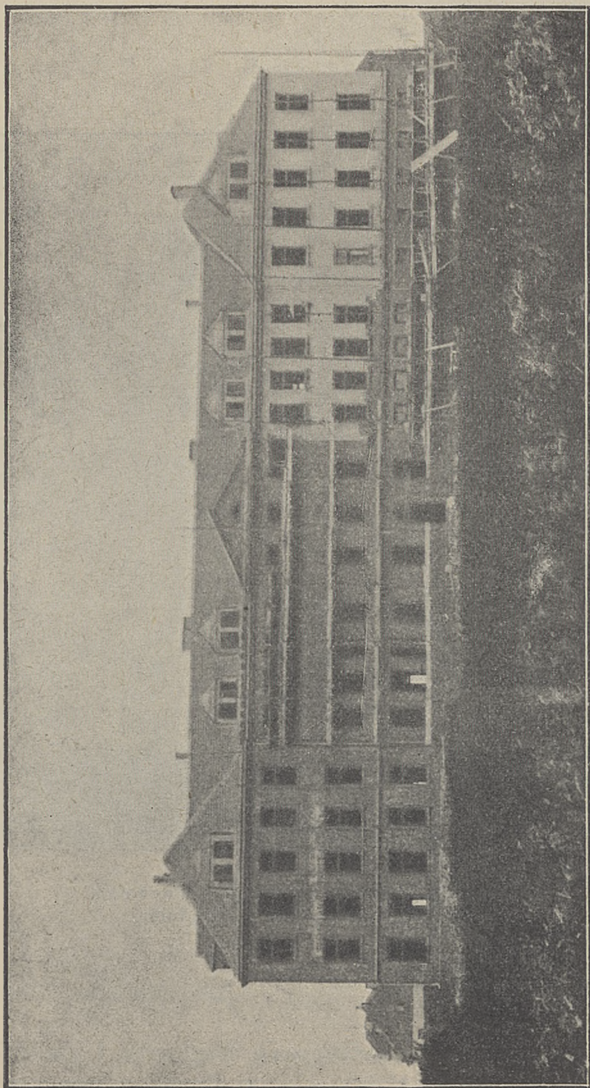
Budowę rozpoczęto w r. 1924, kompletne wykończenie i urządze-



Obecny szpital ogólny w Gostyninie na 20 łóżek.



Obecny szpital dla zakaźnych w Gostyninie na 20 łóżek.

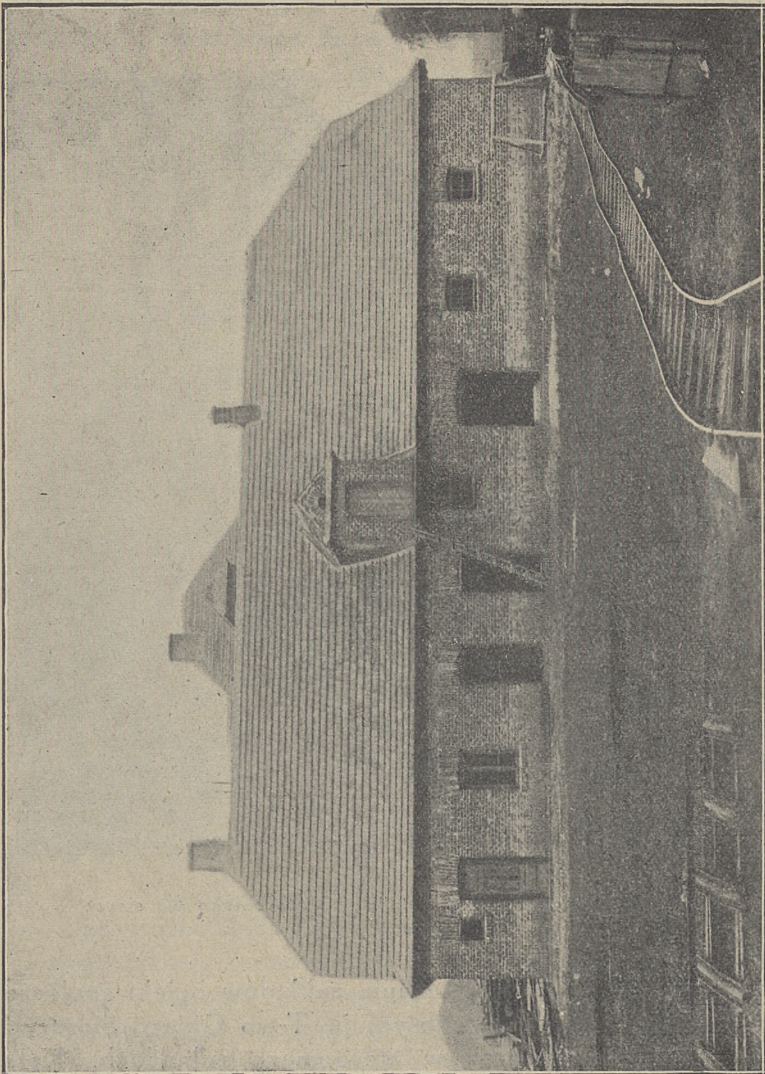


Budujący się gmach szpitala powiatowego w Gostyninie (od strony południowej).



Budujący się gmach szpitala powiatowego
(od strony południowo-zachodniej).

nie nowego gmachu nastąpi w r. 1926, częściowe oddanie do użytku— w końcu r. 1925,



Budynek gospodarczy przy budującym się szpitalu powiatowym w Gostyninie.

Koszt budowy i urządzeń wewnętrznych wynosi około 400.000 zł. W przyszłości zamierzona jest również budowa szpitala chorób zakaźnych.

Opieka społeczna.

Powiatowy związek komunalny utrzymuje przytułek dla starców i schronisko dla sierot. Starców w przytułku przebywa przeciętnie 27-30,

dzieci w schronisku 24 — 30. Nadto prowadzona jest tak zw. dożywka dla biednych, z której korzysta 10 — 15 starców i dzieci.

Personel zakładu: 1 przełożona, 1 wychowawczyni dzieci, 7 pielęgniarek.



Powiatowy przytułek dla starców i schronisko dla sierot w Gostyninie.

Poza wydatkami na utrzymanie zakładów opieki społecznej, powiatowy związek komunalny subsydjuje T-wo Gniazd Sierocych oraz utrzymuje umysłowo chorych w stosownych zakładach. Koszt tych dodatkowych wydatków na opiekę społeczną wynosi przeciętnie ok. 10.000 zł. rocznie.

Szkolnictwo i oświata.

Pow. związek komunalny pokrywa całkowicie budżet Rady Szkolnej Powiatowej, wynoszący przeciętnie 9000 zł. rocznie, oraz subsydjuje fundusz stypendjalny akademicki. Nadto w r. 1925 Sejmik uchwalił przejąć akcję budowy i przebudowy budynków szkolnych w gminach

wiejskich. Począwszy od r. 1926 budowana będzie corocznie 1 siedmioklasowa szkoła powszechna oraz przebudowywana odpowiednia ilość istniejących nieodpowiednich budynków szkolnych.

Miasta z przejętej przez Sejmik akcji budowlanej zostały wyeliminowane, na własne zresztą żądanie, gdyż, jako zamożne, same do budowy nowoczesnych gmachów przystąpią, a nawet m. Gąbin w r. 1925 już kończy budowę pierwszego gmachu szkolnego o 13 salach i odpowiednich urządzeniach.

Pożarnictwo.

Pożarnictwo powiatowy związek komunalny popiera przez udzielanie zasiłków istniejącym strażom pożarnym i finansowanie powiatowych zjazdów ćwiczebnych. Roczne wydatki z tego tytułu wynoszą przeciętnie 3000 — 4000 zł.

Budżet na rok 1925.

Obejmuje w przychodach i rozchodach sumę 624.378 zł. 88 gr. Rozchód: zaległe rachunki 21.126 zł. 91 gr. (3,3%), koszty administracji 65.060 zł. (10,3%, w tem wydatki osobowe 46.860 zł. czyli 7,5%), komunikacja 194.892 zł. 06 gr. (31,2%), rolnictwo i weterynarja 17.980 zł. (2,7%), zdrowotność i szpitalnictwo 47,681 zł. (7,5%), opieka społeczna 26.620 zł. (4,2%), szkolnictwo i oświata 9.000 zł. (1,4%), cele kulturalne 3.000 zł. (0,5%), bezpieczeństwo publiczne 37.184 zł. 85 gr. (7,0%), wydatki różne 3834 zł. (0,6%) i wydatki nadzwyczajne (budowa szpitala, pożyczki na pomoc rolną i uruchomienie Pow. Kasy Oszczędności) 198.000 zł. (31,3%).

Nadto Sejmik uchwalił dodatkowo na rozpoczęcie akcji budowy szkół 25.000 zł., które będą pokryte specjalnym podatkiem (od budynków).

Przychód: pozostałość gotówkowa i zaległe podatki 81.126 zł. 91 gr. (13%), dochód z majątku własnego 1350 zł. (0,2%), zapomogi ze strony Państwa (zwrot kosztów utrzymania dróg) 89.196 zł. 06 gr. (14, 3%), opłaty 22581 zł. (3,6%), dodatki do podatków państwowych 176.744 zł. (28,3%), podatki samoistne i specjalne opłaty 125.696 zł. (20,1%), zwroty 37.184 zł. 85 gr. (6%), kary 3500 zł. (0,6%), przychody nadzwyczajne (pożyczki) 87.000 zł. (13,9%).

Powiat Włoszczowski

Województwa Kieleckiego.

1. Opis powiatu włoszczowskiego. 2. Historja Sejmiku Powiatowego. 3. Rozwój działalności powiat. związku komunalnego. 4. Uwagi końcowe.

1. Powiat włoszczowski posiada kształt romboidu, opartego bokiem zachodnim o górny bieg Pilicy. Graniczy z powiatami radomskowskim (woj. łódzkie), koneckim, kieleckim, jędrzejowskim, olkuskim, będzińskim i częstochowskim (woj. kieleckie). Obejmuje dwa miasta, rywalizujące ze sobą: Włoszczowę na północy, Szczekociny na południu, i 14 gmin wiejskich, w skład których wchodzi trzy osady: Kurzelów, Lelów i Secemin. Równolegle do krótszych granic powiatu przebiega w pobliżu jego połowy kolej Kielce — Częstochowa, podkreślająca podział powiatu na dwie przeciwstawiające się sobie części, północną i południową. Kolej ta pobudowana dla celów strategicznych przez towarzystwo niemieckie tuż przed wojną, posiada znaczenie komunikacyjne dla północnej i środkowej części powiatu. Południe korzysta z kolei Dęblin — Strzemieszyce, połączonej z Szczekocinami konną kolejką komunalną. Sieć lichych dróg, przebiegających przez powiat, skupia się w czterech ośrodkach: Włoszczowie, Szczekocinach, Lelowie i Koniecpolu. Koniecpol należy jeszcze, niestety, do powiatu radomskowskiego, chociaż posiada znakomitą komunikację z Włoszczową, a bardzo lichą z Radomskiem i mimo, że gospodarczo jest związany z włoszczowskim a nie radomskowskim powiatem. Wogóle stosunki komunikacyjne w powiecie są bardzo złe i wymagają rychłej naprawy: a więc przedewszystkiem przyłączenia węzła drogowego koniecpolskiego do powiatu włoszczowskiego i połączenia drogą bitą Włoszczowy ze Szczekocinami. Pozatem trzeba się starać, aby projektowana linja kolejowa Wojkowice—Opoczno—Warszawa nie ominęła Włoszczowy.

Pod względem produkcji powiat włoszczowski jest czysto rolni-

niczy, przyczem jego część południowa ma dobrą glebę, stąd jest zamożniejsza, natomiast część północna ma ziemię lichą i jest uboższa. Ta różnica w warunkach naturalnych obu części powiatu, powodująca różnicę w zamożności i oświeceniu ludności, a spotęgowana trudnościami komunikacyjnemi, jest źródłem przeciwieństw między ludnością obu części powiatu, uwydatniających się w samorządzie powiatowym.

Przeciętna jakość gruntów w całym powiecie jest przeciętną jakością gruntów w b. Kongresówce. O północnej części powiatu trzeba zaznaczyć, iż posiada dużo lasów sosnowych o drzewie cennem, poszukiwanem na rynkach.

Przemysłu w powiecie niema poza zakładami przemysłowemi, ściśle związanemi z produkcją rolniczą. Rzemiosła, któreby odpowiadało potrzebom powiatu, także niema. Przemysłu domowego niema. Handel zupełnie w rękach żydowskich.

Organizacje (kółka) rolnicze zaczęły powstawać dopiero w ubiegłym roku na większą skalę. Pewna ilość nikłych sklepików spółdzielczych, jeden „bank" spółdzielczy polski i jeden żydowski nie mogą dowieść, że w powiecie ma jakieś znaczenie idea spółdzielczości. Oddział Banku Ziemiańskiego i Syndykatu Rolniczego wegetują zaledwie.

Inteligencja gra w powiecie naogół małą rolę. Jedynie w Szczekocinach dzięki inicjatywie i pomocy inteligencji tamtejszej powstało gimnazjum, bursa gimnazjalna, bibljoteka publiczna, organizacja rzemieślnicza i różne inne organizacje społeczne. Natomiast we Włoszczowie inteligencja nie istnieje wcale, jako twórczy czynnik społeczny.

Specjalnie trzeba zaznaczyć, iż chłopi i mieszczanie w całym powiecie biorą chętny i pożyteczny udział w strażach ogniowych ochotniczych.

Krajobraz włoszczowski jest marny. Strój włościan tandetny. Jedynie włościanki chodzą częściową w barwnych samodziałach. Zabudowania po miastach i wioskach naogół liche, zdają się wyrażać biedę swych właścicieli. Tu i ówdzie wszakże sterczą dumne pałace szlacheckie. Zabytków cennych niewiele. Kościół w Czarncy przechowuje kości Bohatera, „co nie z soli ani z roli urósł" — a lud okoliczny przeróżne legendy o Nim. Żydzi w Szczekocinach, pamiętnych bitwą Kościuszkowską, z pietyzmem opiekują się różnemi pamiątkami po Naczelniku pierwszego powstania. Tradycja ustna o powstaniu z 63 r., o poszczególnych miejscach potyczek powstańczych, jest dość żywa.

Dane statystyczne o stanie powiatu w 1925 r. przedstawiają się następująco:

Obszar powiatu, wynoszący 1205 km.^{2}, zamieszkuje 85,545 ludno-

ści wiejskiej i 9,204 ludności miejskiej, razem 94,749 osób. Na 1 km.² wypada 78 mieszkańców.

Włościańskich gruntów „ukazowych" jest w powiecie 99,923 morgi; włościańskich gruntów, pochodzących z parcelacji folwarków, 27,396 mórg; państwowych 10,123 mórg; dworskich 78,017 mórg; razem 215,459 mórg.

Lichych dróg bitych posiada powiat 84 klm., czyli 1 klm. drogi bitej przypada na 14 klm.² obszaru, a naodwrót, na 1 klm.² obszaru przypada 71 klm. b. drogi bitej.

Szkół powszechnych jest w powiecie 84, sił nauczycielskich 160. Dzieci, uczęszczających do szkół 11,728. Szkoły mieszczą się w 34 budynkach własnych i 50 budynkach wynajętych.

Powiatowy zw. kom. utrzymuje gimnazjum humanistyczne koedukacyjne (6 klas najwyższych, 122 młodzieży, 9 sił nauczycielskich) oraz ludową szkołę rolniczą męską (31 uczniów, 4 siły nauczycielskie).

Lekarzy w powiecie jest sześciu, w tej liczbie 1 państwowy i 1 komunalny. Jeden szpital (komunalny, 12 łóżek).

Dalej jest jeden lekarz weterynarji (państwowy), jeden notarjusz, trzy sądy pokoju, jeden sędzia śledczy, państwowy architekt i inżynier drogowy, obsługujący powiaty włoszczowski i częstochowski.

Dwa sierocińce (jeden komunalny, drugi, utrzymany dotąd przez ziemian, obecnie w likwidacji) opiekują się sierotami. Każdy z nich wychowuje po 30 sierot. Trzy fundacje gminne opiekują się kilkunastu starcami i kalekami.

Towarzystwo Opieki na Młodzieżą w Szczekocinach opiekuje się tamtejszą młodzieżą gimnazjalną i utrzymuje dla niej bursę (30 chłopców).

Straży ogniowych ochotniczych działa w powiecie 29. Posiadają one razem 955 członków.

Kółek rolniczych jest 24 z 1,265 członkami.

Parafji katolickich jest 28, gmin żydowskich 3.

Suma wymiaru zwyczajnych podatków i opłat, preliminowana na rok 1925, wynosi 1,888,842 zł., w tem państwowych 782,076 zł. (41%), sejmikowych 616,986 zł. (32%), gminnych 393,780 zł. (20%), składki ogniowej 145,000 zł. (7%). Na jednego mieszkańca wypada podatków i opłat państwowych 7,68 zł., sejmikowych 6,51 zł., gminnych 4,16 zł., składki ogniowej 1,53 zł., razem 19,88 zł. Na jedną morgę wypada podatków i opłat państwowych 3,38 zł., sejmikowych 2,87 zł., gminnych 1,83 zł., składki ogniowej 0,67 zł., razem 8,75 zł. Podatków gruntowych przypada na 1 morgę państwowych 1,48 zł., sejmikowych 2.48 zł., gminnych 1,39 zł., razem 5,35 zł.

2. Jako datę narodzin samorządu powiatu włoszczowskiego, należy przyjąć dzień 7 stycznia 1918 r., w którym odbyło się pierwsze posie-

dzenie Sejmiku Włoszczowskiego pod przewodnictwem komisarza okupacyjnego, p. Konstantego Starosolskiego. Sejmik ówczesny składał się z 24 członków: 10 ziemian, 10 włościan, 4 reprezentantów miast. Siódme i ostatnie posiedzenie tegoż Sejmiku odbyło się w dn. 29. XI. 1918 r. pod przewodnictwem Komisarza Rządu Polskiego na powiat włoszczowski, p. Zygmunta Glinki, ziemianina.

Sejmik w czasach okupacji nie zaznaczył się niczem pożytecznem w swojej działalności. Lawirował między wskazaniami Zjazdu Sejmików w Lublinie i władz okupacyjnych. Dla tych ostatnich miał wyrabiać autorytet wśród ludności. W łonie Sejmiku wrzała walka o przewagę między t. zw. realistami, a narodowymi demokratami. Czynnik chłopski nie dawał znaku samodzielnego życia.

3. Przez grudzień 1918 r. i połowę stycznia 1919 r. kieruje pracami Wydziału Powiatowego Komisarz Ludowy, p. Jan Ledwoch, nauczyciel. Po nim obejmuje ster samorządu Komisarz Rządowy, p. Włodzimierz Wyszkowski, który organizuje samorząd powiatowy na zasadzie dekretów władz polskich i przewodniczy pierwszemu posiedzeniu nowoobranego Sejmiku w d. 30 marca 1919 r. Nowoobrany Sejmik składał się pierwiastkowo z 26 włościan i jednego inteligenta. Pierwotny Wydział Powiatowy składał się z 2 ziemian, 2 inteligentów i 2 włościan. P. Włodzimierz Wyszkowski przewodniczył ośmiu posiedzeniom Sejmiku, ostatniemu w dn. 25 lipca 1920 r.

Okres pracy p. Włodzimierza Wyszkowskiego — to okres organizowania samorządu powiatowego pod niezdecydowanem dyktandem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Róbót Publicznych.

Następnie ster samorządu dostał się w ręce starosty, p. Stanisława Wasiaka, który w czasie swego urzędowania zwołał osiem posiedzeń Sejmiku, ostatnie dn. 30 lipca 1922 r.

Działalność związku komunalnego w czasie urzędowania p. Stanisława Wasiaka i pod jego wpływem ogniskowała się około organizacji przemysłu i handlu komunalnego. Komunalny przemysł i handel miały dostarczyć związkowi kapitału, potrzebnego do spełniania właściwych zadań kulturalnych, cywilizacyjnych i gospodarczych samorządu.

Trzeci z rzędu Przewodniczący Wydziału Powiatowego za czasów polskich, p. Stanisław Krzewski, przewodniczył siedmiu zebraniom Sejmiku, ostatniemu w dn. 20 listopada 1923 r.

Okres pracy p. Sanisława Krzewskiego charakteryzuje się intensywną dążnością do podtrzymywania i rozwoju przemysłowych i handlowych agend związku komunalnego, ale równocześnie i dążnością do zrealizowania właściwych zadań samorządowych. Ogromny rozmach pracy uderza wszelako w próżnię i łamie się — a w stosunkach samorządowych nastaje niebywały chaos. Powodem tego stanu rzeczy była

zbytnia rozbieżność między ówczesnemi zamiarami, a siłami samorządu i wadliwe funkcjonowanie aparatu samorządowego.

Następnym sześciu zebraniom Sejmiku przewodniczył dotychczasowy starosta, p. Mieczysław Małaczyński, który objął urzędowanie w okresie ogromnego wewnętrznego chaosu w stosunkach samorządowych. Zadaniem p. Mieczysława Małaczyńskiego było wyprowadzić samorząd z nieładu i skierować jego działalność na właściwe, a dotąd zaniedbane, tory, co się też w dużej mierze już udało zrobić.

Nowoobrany polski Sejmik odbył w przeciągu 6 lat i 3 miesięcy 29 posiedzeń. Nowoobrany Wydział Powiatowy odbył w tymże czasie 97 posiedzeń. Jedno posiedzenie Sejmiku wypada tedy na trzy miesiące, jedno posiedzenie Wydziału przypada na trzy tygodnie.

Dla rozwoju stosunków w łonie Sejmiku i Wydziału Powiatowego charakterystyczne jest, iż ziemianie wycofali się ostatecznie z grona Wydziału Powiatowego w dn. 25 lipca 1920 r. Ich miejsca zajęli włościanie. Dobrowolna secesja ziemian z Wydziału Powiatowego nastąpiła skutkiem tego, iż byli stale przegłosowywani, a ponadto skromny podówczas zakres działalności samorządowej nie interesował ich zbytnio. Obecnie ziemianie, widząc, iż związek komunalny staje się coraz poważniejszą i bardziej wpływową instytucją, nie tają niewczesnego żalu z powodu dobrowolnej rezygnacji z udziału w życiu samorządowem.

W dniu 19.VII.1924 r. dokonała się ostatnia ważna ewolucja w łonie samorządu: dwaj przedstawiciele miast ustępują z Wydziału Powiatowego na skutek nacisku ze strony Sejmiku („votum nieufności“), ich miejsce zaś zajmują reprezentanci włościan. Obecnie tedy składa się Wydział Powiatowy wyłącznie z reprezentantów włościan (5 włościan i 1 inteligent).

Opis rozwoju działalności związku komunalnego w przeciągu siedmiu lat istnienia samorządu powiatowego należy oprzeć na zamknięciach rachunkowych z poszczególnych okresów budżetowych oraz na sprawozdaniach z działalności poszczególnych urządzeń komunalnych. Niestety, zamknięcia rachunkowe robione są bez systemu, budżetowanie i księgowanie odbywało się niemal co rok inaczej, sprawozdań z działalności poszczególnych agend związku w pierwszych sześciu latach brak zupełny. Dlatego też niewiele da się wyciągnąć ścisłych praktycznych wniosków z długoletniego doświadczenia w życiu tutejszego samorządu powiatowego i trzeba się ograniczyć jedynie do opisania kilku ważniejszych przejawów tegoż życia. Cyfry zamknięć rachunkowych z lat 1918 — 1923, t. j., z okresu niestałej waluty, nie wiele pomogą do zrozumienia gospodarki komunalnej w tymże okresie. Natomiast podany drugostronnie stosunek wzajemny tychże cyfr, uzupełniony

odpowiedniemi wyjaśnieniami, rzuca pewne światło na gospodarkę komunalną w poszczególnych okresach.

Procentowy stosunek

wydatków powiatowego związku komunalnego włoszczowskiego w latach 1918 — 1924 r.

Nr. kolejny okresu budżetowego	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.
Okres budżetowy	1.I.1918r. do 30. VI. 1919 r.	I. 7. 19 r. do 30. 6. 1920 r.	I. 7. 20 r. do 31. 3. 1921 r.	I. 4. 21 r. do 31. 12. 1921 r.	I. 1. 22 r. do 31. 12. 1922 r.	I. 1. 23 r. do 31. 12. 1923 r.	I. 1. 24 r. do 31. 12. 1924 r.
Nazwy wydatków:							
Koszty administracyjne	35	18	11	6	2	18	9
Komunikacja (utrzymanie dróg)	—	31	25	10	3	10	8
Rolnictwo, hodowla i weterynarja	—	—	—	—	2	8	17
Zdrowotność i szpitalnictwo. . . . . . ,	20	20	9	3	1	6	2
Opieka społeczna . .	15	—	2	1	1	6	3
Szkolnictwo i oświata	3	2	2	1	4	18	15
Cele kulturalne . , .	—	3	2	—	—	1	1
Bezpieczeństwo publ. (koszty utrzymania policji państw.)	—	—	—	—	—	1	5
Koszty przedsięb. . .	—	11	—	62	84	24	9
Zwroty	—	—	—	—	—	1	2
Wydatki nieprzew. . .	—	1	1	—	1	1	1
Spłata długów i % . ,	—	—	—	4	—	3	3
Sumy przejściowe . .	—	2	2	—	—	—	—
Wydatki zaległe z poprz. okr. budż.	—	7	4	—	—	1	—
Wydatki nadzwycz. .	27	2	44	11	2	2	25
Razem	100%	100%	100%	100%	100%	100%	100%

Jak z powyższego zestawienia wynika, koszty ogólnej administracji były najniższe w stosunku do ogółu wydatków w okresach rozwoju przemysłu i handlu komunalnego, ale nie można zbyt stanowczo stwierdzić, jakoby ogólna administracja była podówczas najtańsza, gdyż szereg prerogatyw urzędniczych, istniejących dzięki handlowi komunalnemu (aprowizacja na różnych ulgowych warunkach) nie jest objętych zamknięciami rachunkowemi, a były one poważne. Przy tej sposobności trzeba ogólnie zaznaczyć, że w okresach przemysłu i handlu komunalnego wszelkie

inne agendy komunalne przedstawiają się bardzo znikomo — a znikomość ta jest bezwzględna, jeżeli się zważy, że kapitału obrotowego dla przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych musiały przecież dostarczać i to w czasie dewaluacji — podatki komunalne, których przeznaczenie było zupełnie inne. Dalej trzeba zauważyć przy tej sposobności, że budżetowanie wydatków i dochodów z przedsiębiorstw komunalnych powinno być budżetowaniem netto, a nie brutto — a to tak dlatego, że budżetowanie brutto, o ile się ono tyczy przedsiębiorstw, jest członkom Sejmiku dość trudne do zrozumienia, nie daje dobrego obrazu całokształtu agend komunalnych, jako też dlatego, że ma duże znaczenie praktyczne dla kierowników poszczególnych przedsiębiorstw komunalnych. Gospodarstwa szkół rolniczych powinny mieć także osobne budżety netto.

Ilość pracowników komunalnych wzrastała z roku na rok i doszła do punktu kulminacyjnego w r. 1923, w którym rozpoczęła się redukcja personelu. Redukcja doprowadziła do następującego obecnego stanu: sekretarz (VI kgr. pł.), inspektor samorządowy (VI), kierownik oddziału kasowo-rachunkowego i buchalter (VI), referent (VII), kasjer (IX), pomocnik buchaltera (X), kancelista (X), maszynistka (XII), woźny (XV), woźnica (XV). Dalsza redukcja nie jest wskazana ze względu na szereg nowych agend, któremi obecny personel administracyjny powinien się zająć. (Powiatowa Kasa Oszczędności, centralizacja przy Wydziale Pow. akcji budowy szkół powszechnych i t. d.). T. zw. „dodatek komunalny“ do płac pracowników został zmniejszony do 15%.

Procent kosztów utrzymania dróg był najwyższy w II i III okresie dzięki pomocy kredytowej ze strony Państwa. W następnych dwóch okresach zmniejszył się gwałtownie i podniósł dopiero w ostatnich dwu okresach. Naogół utrzymanie dróg było nadzwyczaj zaniedbane i to wbrew wysiłkom organów związku komunalnego, które uważały utrzymanie dróg za najważniejszą swoją agendę. Samorząd odziedziczył następującą ilość dróg bitych: od Rosjan 49 klm., od Austrjaków 26 klm., razem 75 klm.. Stan tych dróg, wskutek zaniechania należytej ich konserwacji w ciągu lat sześciu, jest obecnie o 50% gorszy, niż w chwili opuszczenia powiatu przez okupantów. Powodem tego bardzo smutnego stanu rzeczy był brak pieniędzy, związany z ustawiczną ich dewaluacją i długotrwałą procedurą zatwierdzania uchwał podatkowych, ustawicznem zmienianiem przez Władze Nadzorcze statutów podatkowych i wogóle zbytniem ograniczeniem źródeł dochodowych samorządu powiatowego. Praca około naprawienia sześcio-letnich zaniedbań w dziedzinie utrzymania dróg potrwa kilka lat i wyda pomyślne rezultaty, o ile fundusze drogowe nie będą, jak dotychczas, uszczuplane.

Utrzymanie i budowa dróg państwowych i samorządowych powierzona jest obecnie powiatowemu komunalnemu Zarządowi Drogowemu, pozostającemu pod kierunkiem państwowego inżyniera drogowego na powiaty włoszczowski i częstochowski. Inżynier drogowy, p. Jan Fischer pełni kierownictwo dotychczas bezinteresownie. Zarząd Drogowy ma pieczę także nad utrzymaniem dróg gminnych. Pieczę tę wykonywuje przez perjodyczne zarządzanie robót szarwarkowych po gminach, zwracanie gminom uwagi na potrzebę ważniejszych robót drogowych i załatwianie zażaleń ludności na stan dróg gminnych. Personel Zarządu Drogowego stanowią: technik drogowy, dwaj drogomistrze, biuralista, 12 dróżników, maszynista i palacz wału parowego, oraz woźnica.

Przez pierwsze cztery okresy budżetowe związek komunalny nie zajmował się żadną akcją w dziedzinie rolnictwa. Dopiero w roku 1922 obejmuje majątek państwowy Różnicę (80 morgów) i urządza tam najprzód dwutygodniowy kurs rolniczo — oświatowy, a w r. 1923 ludową szkołę rolniczą męską z kursem 11 miesięcznym, W kursie rolniczo — oświatowym wzięło udział 31 słuchaczy. W pierwszym roku szkolnym (1923) uczęszczało do Szkoły Rolniczej 43 uczniów, w drugim 26, na obecny rok zapisało się 30 uczniów. W roku 1924 personel nauczycielski składał się z kierownika i trzech sił nauczycielskich. Koszt prowadzenia gospodarstwa rolnego na 200 morgach dobrego, lecz zapuszczonego gruntu (w tem 120 morgów, przeznaczonych na cele opieki społecznej, tymczasowo używanych przez szkołę), 'utrzymanie szkoły i internatu wynosił w tymże roku 82,093 zł. Koszt ten został pokryty w 60% z dochodów z gospodarstwa szkolnego, w 26% z ogólnych dochodów związku kom., w 12% z subsydjum Ministerstwa Rolnictwa, 2% z opłat uczniów za utrzymanie w internacie. Koszt kształcenia i utrzymania jednego ucznia przez 11 miesięcy wyniósł 1,470 zł., czyli miesięcznie 134 zł.. Do obrachunku odnośnego przyjęto czysty dochód z gospodarstwa 200 — morgowego w wysokości 10% dochodów brutto z tego gospodarstwa, zużytych na prowadzenie gospodarstwa i szkoły. Przeciętny faktyczny udział ucznia w koszcie własnego wykształcenia i utrzymania wynosił 50 zł. rocznie, czyli około 5 zł. miesięcznie.

W roku 1923 związek komunalny angażuje jednego instruktora kółek rolniczych, w roku 1924 jeszcze jednego, skoro się okazało, że jeden instruktor nie podoła zadaniom rolniczo-oświatowym w całym powiecie. Dotychczas jest dana instruktorom rolniczym swoboda co do kierunku ich działalności oświatowo-rolniczej. Ich osobistym wysiłkom i zdolnościom pozostawiona jest narazie piecza nad rozwojem kultury rolniczej w powiecie. Kierunek działalności instruktorów jest określony ich faktycznemi uzdolnieniami: znawca hodowli zbóż, stoso-

wania nawozów sztucznych, propaguje z powodzeniem hodowlę zbóż i stosowanie nawozów sztucznych, — znawca meljoracji rolnych propaguje skutecznie meljorację łąk. Niedługa ich praca już wydała pozytywne owoce, skierowała dużą ilość rolników na tory intensywnego, racjonalnego gospodarowania. Nawet od bardzo starych i bardzo zacofanych gospodarzy trudno obecnie usłyszeć naganę umiejętnej, postępowej gospodarki.

Zakres działalności związku komunalnego na polu zdrowotności i szpitalnictwa — zmniejszał się z każdym nowym okresem budżetowym, co pochodzi stąd, iż działalność ta pozostawała w związku z chorobami epidemicznemi i w miarę, jak choroby te wygasały, zmniejszała się akcja związku na polu zdrowotności wogóle. W latach 1919—1923 utrzymywał związek dwa szpitale epidemiczne, ponadto w latach 1922—1923 utrzymywał kolumnę dezynfekcyjną. Z końcem roku 1923 został zlikwidowany jeden szpital i kolumna dezynfekcyjna. Obecnie istnieje jeden szpital na 12 łóżek. W roku 1924 koszt utrzymania tegoż szpitala wyniósł 8,300 zł. Personel składał się z ordynatora, intendenta, kucharki, posługaczki i stróża. Funkcję ordynatora pełnił lekarz państwowy, intendenta państwowy nadzorca zdrowia — obaj za połowę swej płacy państwowej. Dni szpitalnych było w 1924 r. 2,947, koszt jednego dnia szpitalnego wynosił około 3 zł., a opłata za jeden dzień leczenin 1,50 zł. W roku bieżącym zaangażowano dla szpitala osobnego ordynatora, który prowadzi zarazem lecznicę dla przychodzących chorych.

W roku 1923 związek komunalny pokrywał koszty leczenia mieszkańców powiatu w szpitalach obcych, a to na zasadzie postanowień statutu o podatku szpitalnym, a we własnym szpitalu leczył chorych mieszkańców powiatu bezpłatnie. Koszty leczenia w szpitalach obcych równały się połowie kosztów utrzymania szpitala we Włoszczowie.

Od roku 1920 związek komunalny utrzymuje sierociniec dla 30 dzieci we Włoszczowie. Koszty utrzymania sierocińca pokrywane są obecnie z ogólnych dochodów związku, z czynszu dzierżawnego gospodarstwa szkolnego (120 morgów), oddanego w formie dzierżawy na użytek szkoły rolniczej i z opłat gmin, obowiązanych do ponoszenia kosztów utrzymania sierot. Opłaty te wprowadzone są dopiero w roku bieżącym.

Wyjaśnia się przy tej sposobności, iż związek komunalny otrzymał w r. 1922 od państwa w dzierżawę część folwarku (200 morgów) z przeznaczeniem na utrzymanie szkoły rolniczej (80 morg.) oraz starocińca i sierocińca (120 morg.). Ponieważ dotychczas nie pobudowano budynków dla starocińca i sierocińca na tym folwarku, przeto grunt, przeznaczony dla potrzeb opieki społecznej, uprawia narazie szkoła rolnicza.

Koszt utrzymania dziecka w sierocińcu w r. 1924 wynosił 496 zł. rocznie, t. j. 41 zł. miesięcznie. Personel sierocińca składa się z kierowniczki, ochroniarki, kucharki, szwaczki, praczki i stróża. W 1918 r. udzielił związek poważną sumę zapomóg biednym. W latach 1922 — 23 subsydjował społeczny sierociniec w Szczekocinach. W roku 1923 Min. Pracy i Opieki Społecznej udzieliło skromnego subsydjum na utrzymanie sierocińca we Włoszczowie. Z końcem tegoż roku i z początkiem roku 1924 związek komunalny był zmuszony z powodu fatalnego stanu finansów odwołać się do ofiarności publicznej na utrzymanie sierocińca.

W roku 1921 związek subsydjuje społeczne gimnazjum humanistyczne w Szczekocinach, w r. 1922 przejmuje je na własność, kupuje dla jego potrzeb przy współudziale rodziców młodzieży szkolnej dom, w roku bieżącym kupuje dla niego przy współudziale miasta Szczekocin drugi dom. Frekwencja w gimnazjum była następująca: rok 1918/19 młodzieży 167, 1919/20 — 173, 1920/21—166, 1921/22 — 249, 1922/23— 254, 1923/24 — 118, 1924/25 — 122.

Zmniejszanie się frekwencji od roku 1923 pochodzi z likwidowania najliczniejszych klas I i II. W roku bieżącym wydało gimnazjum pierwszych absolwentów. Posiada obecnie prawa państw. kat. „b“ z zastrzeżeniem. Koszt utrzymania gimnazjum w roku 1924 wyniósł 59,023 zł. Przeciętny roczny koszt kształcenia jednego ucznia wynosił 490 zł. rocznie, t. j. 41 zł. miesięcznie. Koszt ten został pokryty w 35% z ogólnych dochodów związku, w 45% z opłat gimnazjalnych. Przy gimnazjum istnieje od połowy roku 1923 bursa dla 30 chłopców, utrzymywana przez Szczekocińskie Towarzystwo Opieki nad Młodzieżą. W bieżącym roku bursa zostanie rozszerzona do 80 łóżek.

Od roku 1921 związek komunalny pokrywa niedobór budżetowy Powiatowej Rady Szkolnej. Od tegoż roku utrzymuje czytelnię i bibljotekę publiczną we Włoszczowie. Od roku 1922 udziela zasiłków na budowę szkół gminom wiejskim i miejskim. Od początku swego istnienia udziela związek stypendja dla młodzieży na kształcenie się, szczególnie na kształcenie się w seminarjach nauczycielskich.

Od roku 1922 wydaje związek swój organ „Gazetę Włoszczowską“, poświęconą publikacji protokułów posiedzeń Sejmiku. Od roku 1924 utrzymuje wspólnie z powiatem jędrzejowskim instruktora straży ogniowych, od roku 1919 subsydjuje straże ogniowe w powiecie oraz udziela zapomóg rozmaitym instytucjom kulturalnym poza powiatem.

Udział w kosztach utrzymania policji państwowej jest uiszczany od r. 1923.

Tartak parowy w Kurzelowie został zakupiony w roku 1921 i był prowadzony we własnym zarządzie związku do roku bieżącego, w któ-

rym wydzierżawiono go spółce przemysłowców drzewnych. Od roku 1921 prowadzi związek dzierżawioną od państwa kolejkę konną Sędziszów — Szczekociny (21 klm.). W latach 1921 — 1922 prowadził związek t.zw. Centralę Handlową, która zajmowała się rozmaitym handlem. Starania związku w latach 1921 — 1922 o założenie smolarni i terpentyniarni komunalnej spełzły na niczem. Tak samo stało się z inicjatywą założenia kasy oszczędności.

Akcja około rozbudowy i należytego urządzenia szkoły rolniczej w Różnicy prowadzona jest od r. 1924.

Budowa dróg powiatowych, rozpoczęta w r. 1918, kontynuowana w latach 1922 — 1923, nie dała żadnego efektu pracy. Dopiero w roku 1924 pobudowano pierwsze sześć kilometrów drogi bitej o szerokości nawierzchni kamiennej 4 m. b. Koszt pobudowania 1 klm. drogi wyniósł przeciętnie 12,500 zł. W roku tym wydano na budowę dróg i mostów 92,477 zł., t. j. przeszło dwa razy więcej, niż na konserwację dróg, która kosztowała 42,441 zł.. Położenie większego nacisku na budowę, niż na konserwację, dróg w chwili, gdy stan istniejących dróg bitych jest fatalny, tłumaczy się potrzebą propagandy sprawy drogowej, zaniedbanej bardzo. Budowa nowych dróg daje bowiem większy efekt, niż należyta konserwacja istniejących dróg. W ten sposób prowadzona propaganda sprawy drogowej nie zawiodła. Oto już trzecia gmina przychodzi z dobrowolną, a poważną pomocą, związkowi powiatowemu w akcji drogowej przez darmowe dostarczanie kamienia.

Nie wymienia się agend związku komunalnego w okresie sprawozdawczym, które miały charakter niestały, zależny od chwilowych okoliczności, np. pomoc gminom, dotkniętym przez gradobicie, akcja aprowizacyjna i t. p. oraz działalność Wydziału Powiatowego, jako władzy nadzorczej nad gminami.

Na zakończenie opisu działalności związku należy dodać, że w roku 1924 i obecnie związek komunalny zatrudnia stale 83 pracowników, w sezonie robót drogowych i budowlanych zatrudnia ponadto około 300 pracowników, czyli w przecięciu rocznem zatrudnia dwustu kilkudziesięciu pracowników dziennie.

Wzajemny stosunek procentowy poszczególnych rodzajów dochodów związku komunalnego w okresie sprawozdawczym jest przedstawiony w drugostronnie podanej tabelce.

Porównanie tej tabelki z tabelką procentową wydatków daje pogląd na całokształt obrotów pieniężnych związku komunalnego.

Reasumując to, co napisano wyżej o dotychczasowej działalności związku komunalnego, powiemy, iż rezultat działalności związku jest następujący: dorobek majątkowy siedmioletniej pracy wedle stanu z dnia 31 grudnia 1924 r. obejmuje tartak parowy jednogatrowy, dwa

Nr. kolejny okresu budżetowego	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.
Okres budżetowy	1.I. 1918 do 30. 6. 1919 w proc.	1.7. 1919 do 30. 6. 1920 r. w proc.	1.7. 1920 do 31. 3. 1921 r. w proc.	1.4. 1921 do 31. 12. 1922 r. w proc	1.I. 1922 do 31. 12. 1922 r. w proc.	1.I. 1923 do 31. 12. 1923 r. w proc.	1.I. 1924 do 31. 12. 1924 r. w proc.
Nazwy dochodów:							
Dochody z maj. własn. .	—	—	—	—	—	1	9
Dochody z przedsięb. .	—	—	—	62	84	7	9
Zapomogi Państwa . .	9	11	3	4	—	—	2
Opłaty	5	6	2	1	3	2	5
Dodatki do pod. państw.	44	43	44	7	2	35	30
Podatki samodzielne .	4	6	7	3	2	1	1
Specjalne opł. i dopł.	—	—	—	—	1	3	21
Zwroty	—	—	—	—	1	1	2
Kary	10	—	—	—	—	—	—
Dochody nieprzewidziane i różne	2	4	1	2	—	—	5
Dochody zalegające z ubiegłego okresu . .	—	9	1	4	—	—	6
Dochody nadzwyczajne	26	21	42	17	7	50	10
Razem . .	100%	100%	100%	100%	100%	100%	100%

budynki dla potrzeb gimnazjum, inwentarz żywy i martwy szkoły rolniczej, urządzenie biura Wydziału Powiatowego, tabor biura i tabor drogowy, urządzenie wewnętrzne szpitala, urządzenie gimnazjum, bursy, sierocińca, bibljoteki publicznej i inwentarza kolejki konnej. Majątek ten przedstawia wartość 171,549 zł. 10 gr. Długi wynoszą 38,667 zł. 86 gr., zatem czysty majątek wyraża się w sumie 132,881 zł. 24 gr.

Mały dorobek w dziedzinie komunikacji — 6 klm. pobudowanej w roku 1924 nowej drogi, nie wynagradza strat, poniesionych skutkiem zaniedbania konserwacji dróg w ciągu sześciu lat. Przyczyną zaniedbania sprawy drogowej były niedostateczne, nieuregulowane dochody związku. Wielka szkoda, iż związkowi komunalnemu nie wolno było pobierać podatków w miarę potrzeb w okresie, w którym państwo nie zaglądało niemal zupełnie do kieszeni podatnika.

Dorobek w dziedzinie podniesienia rolnictwa w powiecie (praca dwóch instruktorów rolnych) jest nieuchwytny poza dorobkiem w postaci szkoły rolniczej, istniejącej rok trzeci.

W dziale zdrowotności dorobkiem jest skromny szpital. W walce z epidemją tyfusu związek komunalny brał wybitny udział.

W dziedzinie opieki społecznej dorobkiem jest sierociniec dla 30 sierot. Pozatem doraźna pomoc nad biednymi odgrywała poważną rolę w działalności związku.

W dziedzinie oświaty — dorobkiem jest pełne gimnazjum humanistyczne, bibljoteka publiczna i kilka budynków szkół powszechnych, pobudowanych przy pomocy finansowej związku. Utrzymywanie biura Rady Szkolnej, udzielanie kilkudziesięciu stypendjów rocznie na kształcenie biednej młodzieży uzupełnia działalność oświatową związku.

W dziedzinie celów kulturalnych działalność związku wyrażała się w wydawaniu „Gazety Włoszczowskiej", utrzymaniu instruktora pożarniczego, subsydjowaniu straży ogniowych i udzielaniu zasiłków na rozmaite cele kulturalne.

Wreszcie, w dziedzinie przedsiębiorstw dorobkiem jest urządzenie kolejki konnej i tartaku parowego. Zlikwidowana Centrala Handlowa miała w swoim czasie duże znaczenie dla celów aprowizacji ludności.

Opisane rezultaty działalności związku komunalnego w ciągu lat siedmiu — wydają się, jak na tak długi czas — nieduże. Jeżeli wszakże zważymy na niski poziom wykształceniowy reprezentacji powiatowej, brak doświadczenia w gospodarowaniu i wiedzy samorządowej u urzędników komunalnych, nieuregulowane finanse komunalne, ciężkie stosunki lat wojennych i powojennych, musimy stwierdzić, iż rezultaty te są bardzo pomyślne.

W y k a z

składu osobowego Wydziału Powiatowego i Sejmiku powiatu włoszczowskiego wedle stanu z dnia 1 lipca 1925 r.

L. p.	Delegat gminy	Imię i nazwisko	Zawód	Wyznanie.	Wykształcenie.
		A. Wydział Powiatowy:			
1	—	Poseł Jan Ledwoch	poseł	rz-kat.	średnie
2	—	Jan Kasperczyk	rolnik	„	niższe
3	—	Mikołaj Stępień	„	„	„
4	—	Andrzej Broniszewski	„	„	„
5	—	Józef Stępień	„	„	„
6	—	Jan Jędras	„	„	„

L. p.	Delegat gminy	Imię i nazwisko	Zawód	Wyznanie	Wykształcenie

B. Sejmik Powiatowy:

L. p.	Delegat gminy	Imię i nazwisko	Zawód	Wyznanie	Wykształcenie
7	Chrząstów	Antoni Cisowski	rolnik	rz-kat.	niższe
8	"	Tomasz Gieroń	"	"	"
9	Dobromierz	Michał Kłudziak	"	"	"
10	Irządze	Paweł Kopyciak	"	"	"
11	"	Stanisław Bubel	"	"	"
12	Kluczewsko	Jan Słoma	"	"	"
13	Krasocin	Józef Łapot	"	"	"
14	"	Franciszek Kozioł	"	"	"
15	Kurzelów	Tomasz Bleszyński	"	"	"
16	"	Stanisław Stypka	"	"	"
17	Lelów	Wincenty Tatarek	"	"	"
18	Moskarzew	Roman Wnuk	"	"	"
19	Oleszno	Jan Tkaczyk	"	"	"
20	"	Jan Lichosik	"	"	"
21	Radków	Jan Smal	"	"	analfabeta
22	"	Stan. Śliwiński	"	"	niższe
23	Rokitno	Stan. Bilnicki	"	"	"
24	"	Jan Szywacz	"	"	"
25	Secemin	Adam Małek	"	"	"
26	"	Augustyn Mikoda	"	"	"
27	Słupia	Józef Flak	"	"	"
28	Włoszczowa	Andrzej Rydzek	"	"	"
29	"	Antoni Nowak	"	"	"
30	m. "	Józef Macherski	"	"	"
31	m. "	Abram Rajchman	kupiec	mojż.	"
32	m. Szczekociny	Wład. Marzec	aptek.	rz-kat.	średnie
33	"	Wład. Michalczyk	felczer	"	niższe

Wykaz pracowników

Powiatowego Związku Komunalnego Włoszczowskiego wedle stanu z dn. 27 czerwca 1925 roku — z podziałem według agend Związku — oparty na statucie etatów uposażenia, uchwalonym przez Sejmik Powiatowy dn. 27.VI. 1925 r. w myśl § 20 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 30.XII 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118 poz. 1073), po zaliczeniu tychże pracowników, zgodnie z art. 2 § 23 wymienionego rozporządzenia, do odpowiednich grup i szczebli.

Liczba porządkowa stanowisk wogóle	Liczba porządkowa stanowisk obsadzon.	Imię i nazwisko pracownika (czki)	Charakter służbowy
1	1	Konstanty Dąborowski	Sekretarz Sejmiku
2	2	Dr. Ludwik Sikorski	Inspektor samorządu gminnego
3	3	Witold Mystkowski	Kierownik oddz. kas. rachunk. księg.
4	4	Leon Szyndler	Referent
5	5	Józef Jędrzejewski	Kasjer
6	6	Stanisław Domowski	Pomocnik księgowego
7	7	Jan Ławicki	Kancelista
8	8	Anna Janokówna	Maszynistka
9	9	Jan Struski	Woźny
10	10	Antoni Skóra	Woźnica
11	11	Jan Budzynowski	Praktykant kancelaryjny
12	12	Inż. Jan Fischer	Inżynier drogowy
13	13	Henryk Papierski	Technik drogowy
14	14	Antoni Doborzyński	Instruktor kółek rolniczych
15	15	Wiktor Wilczyński	Instruktor kółek rolniczych
16	16	Emil Kociszewski	Kierownik szkoły roln. w Rożnicy
17	17	Antoni Rydzewski	Naucz. ogr. w szkole rol. w Rożnicy
18	18	Stanisław Żakiewicz	Naucz. hodowl. w szkol. rol. w Rożn.
19	19	Feliks Pietrzak	Naucz. przedm. ogólnych w szkole rol. w Rożnicy
20	20	Dr. Ludwik Maliszewski	Kom. lekarz, ordynator szpitala
21	21	Antoni Mizer	Intendent
22	22	Stefanja Markowska	Kierowniczka sierocińca
23	23	Eugenja Jastrzębska	Ochroniarka
24	24	Michał Sapiński	Instruktor straży ogniowych
25	25	Adam Stowiński	Kierownik gimnazjum

Powiat Błoński

Województwa Warszawskiego.

Błoński powiatowy związek komunalny został zorganizowany jeszcze za czasów okupacji niemieckiej.

Pierwsze posiedzenie Sejmiku Powiatowego bez udziału władz okupacyjnych odbyło się dnia 1-go marca 1919 r. w Grodzisku-Mazowieckim, miejscu siedziby władz powiatowych.

W skład pow. zw. komunalnego wchodziły naówczas cztery miasta (Błonie, Grodzisk, Mszczonów i Żyrardów) oraz dwanaście gmin wiejskich o ogólnej liczbie ludności 119.120, w czem 24.677 przypadało na m. Żyrardów. W połowie 1919-go roku m. Żyrardów zostało wydzielone, a w październiku tegoż roku powstała nowa gmina wiejska „Milanówek-Letnisko“, wydzielona z terytorjum wsi Milanówek gminy Grodzisk i wsi: Czubin, Grudów i Saturnów gm. Helenów.

Ostatecznie więc do składu Sejmiku Powiatowego weszli i wchodzą do tej chwili przedstawiciele 13-tu gmin wiejskich po dwóch z każdej gminy i 3-ch miast, przyczem od miast: Błonie i Mszczonów po 2-ch delegatów, od m. Grodziska — 4-ch. Łącznie z członkami Wydziału Powiatowego, których jest sześciu, skład osobowy Sejmiku Powiatowego wynosi 40-tu członków. Wskutek zmiany składu osobowego Wydziału Powiatowego, która miała miejsce dn. 28/XI ub. roku, w danej chwili jest w Sejmiku 35-ciu członków, w czem:

przedstawicieli	inteligencji pracującej	8
„	rzemieślników	1
„	przemysłowców	1
„	większej własności rolnej	5
„	małorolnych	20

Jak wspomniano wyżej, w dn. 28/XI 1924 r. zmienił się skład Wydziału Powiatowego; ustąpili ci, którzy pełnili swe czynności od roku 1919, a na ich miejsce weszli nowi w osobach:

pp.	M. Frejdlicha	z m. Grodziska (intel. prac.),
„	T. Kosińskiego	z m. Błonia („ „ .),
„	W. Mrozińskiego	z gm. Pass (większa wł. rolna),
„	J. Markowicza	z gm. Helenów („ „ „),
„	A. Smigiery	z gm. Guzów (małorolny),
„	W. Wacławka	z gm. Grodzisk („).

Liczbowe ustosunkowanie przedstawicieli poszczególnych sfer społecznych, reprezentowanych w Sejmiku Powiatowym, samo przez się wskazuje, że ludność bezrolna posiada bardzo nielicznych obrońców swoich interesów. Wprawdzie wydzielenie m. Żyrardowa wyeliminowało największą jednostkę skupienia tej kategorji mieszkańców powia-

tu — pozostaje jednak jeszcze kilka osad w powiecie, które, należąc do składu gmin wiejskich, jako przedstawicieli swoich mają rolników.

Chcąc scharakteryzować działalność Sejmiku Powiatowego za cały ubiegły okres jego istnienia, trzeba ją podzielić na zasadnicze działy, uwidocznione w poszczególnych tytułach budżetu.

I. Sprawy drogowe.

Działalność Zarządu Drogowego rozpoczyna się od listopada 1918 r. Nowowybudowanych dróg w powiecie błońskim okupanci po sobie nie zostawili—jak to miało miejsce w innych powiatach, — pracowali zaś jedynie nad ulepszeniem dróg bitych istniejących.

Sejmik Błoński, obejmując gospodarkę powiatową, wziął pod swój zarząd wszystkie drogi bite w powiecie, nie wyłączając bruków, które były utrzymywane przez zakłady przemysłowe lub osoby prywatne.

Ilość dróg, znajdujących się w Zarządzie Drogowym zawiera się w załączonej tabeli. (Tablica I, str. 29).

Oprócz powyższych dróg Powiatowy Zarząd konserwuje na odcinku dróg państwowych na trakcie poznańskim (przez Błonie) 17.572 klm., na trakcie częstochowskim przez Nadarzyn — Siestrzeń — Mszczonów 47.680 klm.

Na trakcie częstochowskim w okresie czasu od 1921 do 1923 r. zamiast zrujnowanej drewnianej drogi wybudowano 7,07 klm. nowej szosy przy szerokości 4.50 metrów.

Początkowo budowę tej drogi finansował Sejmik Błoński, następnie Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych Województwa Warszawskiego. Sejmik Błoński rozpoczął budowę drogi powiatowej Grodzisk-Radziejowice, na której wykonano dotąd 2.66 kilometrów i przygotowano materjał kamienny na długości 1 kilometra.

W listopadzie roku 1924 Sejmik powziął uchwałę o budowie szosy, łączącej Warszawę z Żyrardowem przez Raszyn-Brwinów-Milanówek-Grodzisk-Jaktorów. Roboty są w toku i w chwili obecnej szosa doprowadzona jest od Grodziska pod sam Milanówek. Zamierzono wybudować w roku bieżącym 8 kilometrów, preliminując na ten cel 240.000 złotych, z czego 45% ma wpłynąć z podatków, reszta przewiduje się z wpływów od Skarbu Państwa, od Magistratu m. Żyrardowa i od Sejmiku pow. warszawskiego. Z tych źródeł wpłynęło dotąd zaledwie 5.000, jako dotacja państwowa, a więc, budowę 3 kilometrów szosy powiat błoński wykonał własnemi funduszami, korzystając tylko z krótkoterminowych pożyczek.

Przyrodzone warunki budowy dróg nie są jednakowe: północna część powiatu o bardziej urodzajnej glebie, a wskutek tego i trudniejszych do konserwowania drogach gruntowych, nie posiada wcale ka-

TABLICA 1.

W Y K A Z

długości dróg samorządowych w powiecie błońskim.

L. p.	Kategorja drogi	Nazwa drogi	Długość w kilometrach: Bitej	Gruntowej	Ogółem	UWAGI
1	Wojewódzka	Grójec-Żyrardów-Sochaczew	31.882	—	31.882	Początek 47.680 koniec 79.562.
2	„	Żyrardów-Grodzisk-Pruszków	2.416	28.134	30.550	
3	Powiatowa	Od granicy pow. warszawskiego Leszno - Błonie - Grodzisk-Siestrzeń-Ojrzanów do granicy pow. grójeckiego	31.816	8.003	39.819	
4	„	Błonie - Gole - Wiskitki	6.809	9.050	15.859	
5	„	Grodzisk-Krasnicza Wola-Izdebno	—	7.400	7.400	
6	„	Chrzanów-Izdebno-Gole	4.920	4.655	9.575	
7	„	Błonie-Rokitno	0.400	3.200	3.600	
8	„	Czubin - Brwinów - Nadarzyn	—	14.498	14.498	
9	„	Grodzisk-Radziejowice	2.414	9.911	12.325	
10	„	Chrzanów-Żuków-Józefów-Święcice	6.470	5.030	11.500	
11	„	Aleksandrów-Bolimów	4.993	—	4.993	
12	„	Guzów-Czerwona Niwa	3.597	—	3.597	
13	„	Oryszew m. Miedniewice - Skierniewice.	0.658	8.900	9.558	
		RAZEM:	96.375	98.781	195.156	

mienia. Sprowadzać go wypada koleją z dalszych powiatów, co jest związane z większemi kosztami.

Budowa drogi Grodzisk-Radziejowice obecnie kontynuuje się z materjału miejscowego (polny kamień, przeważnie granit). Do budowy drogi Grodzisk-Milanówek zużyto 65% kamienia miejscowego i 35% sprowadzonego koleją. Gatunek kamienia jest ten sam, co i na drodze Grodzisk-Radziejowice.

Istniejące drogi zaczęto obsadzać drzewami owocowemi i ozdobnemi, przyczem ogółem zasadzono 2830 drzew. Narazie, w r. 1921, dużo drzew uległo uszkodzeniu, obecnie % uszkodzeń zmniejsza się do minimum.

Przy konserwacji zatrudnia się 11 dróżników na drogach państwowych i 11 na drogach komunalnych.

Od roku bieżącego rozpoczęto w kilku gminach prowadzenie robót szarwarkowych przy konserwacji dróg gruntowych, do czego powołani zostali studenci Politechniki Warszawskiej i uczniowie Szkoły Drogowej. Pierwszy rok tej pracy nie dał jeszcze pożądanych rezultatów, jednakże w kwestji naprawy dróg gruntowych zrobiono wielki krok naprzód.

Największym hamulcem należytego konserwowania dróg bitych zawsze bywał brak gotówki w porze, gdy należało koncentrować materjał. Rok bieżący również pod tym względem jest przełomowym, gdyż, pomimo istotnego braku wpływów gotówkowych, roboty budowlane na obydwóch wspomnianych drogach znacznie posunięto naprzód.

II. Rolnictwo i weterynarja.

Popieranie rolnictwa do końca roku 1923 ograniczało się do subsydjowania instytucji i towarzystw rolniczych, przy równoczesnem pozostawieniu im całkowitej troski nad podniesieniem stanu rolnictwa w powiecie.

Dopiero w roku 1923 Sejmik Powiatowy, widząc, że przy towarzystwach i związkach rolniczych grupuje się bardzo nieliczny procent rolników, postanowił akcję popierania rolnictwa wziąć bezpośrednio w swoje ręce i w tym celu powołał do życia Sejmikową Komisję Rolną.

Komisja ta przedewszystkiem zwróciła uwagę na podniesienie hohowli, sprowadzając trzy partje rasowych knurów wielkiej rasy angielskiej i rozmieszczając je u patronów w poszczególnych gminach wg. zgóry opracowanego planu. Rozpoczęto pracę propagandową przez powoływanie do życia gminnych komitetów rolno-hodowlanych i wypuszczenie nakładu specjalnych broszurek.

Chcąc podnieść hodowlę, należało w pierwszym rzędzie zwalczyć wroga tejże hodowli, t. j. od szeregu lat grasujące w powiecie choroby zakaźne, a w pierwszym rzędzie zarazę płucną i różycę, gdyż te naj-

więcej dziesiątkowały bydło i trzodę chlewną. Od sierpnia 1922 r. zaangażowano tedy jednego lekarza weterynarji, w lecie 1924 r. dając mu do pomocy dwóch studentów weterynarji, a od września 1924 r. angażując drugiego lekarza.

Podzielono powiat na dwa okręgi i otworzono 5 punktów ambulatoryjnych, w których w określonych dniach i godzinach lekarze udzielają porad za opłatą 1 zł. na korzyść Sejmiku, oraz dokonywują szczepienia trzody chlewnej tylko za zwrotem kosztów materjału.

Mając na uwadze osuszenie łąk i pastwisk, przystąpiono wraz z warszawskim i sochaczewskim powiatem do uregulowania rzeki Utraty i jej dopływów. Już w r. 1922 rozpoczęto wstępne prace, mające na celu zorganizowanie spółki wodnej; zwołano szereg zebrań na terenach zainteresowanych powiatów, występując na nich z wyczerpującemi referatami. Pomimo jednak trzyletniej pracy propagandowej, adjacenci odmówili dobrowolnego przystąpienia do stowarzyszenia i w najbliższym czasie spółka zostanie zawiązana przymusowo. Sama regulacja jednak postępuje naprzód, dzięki uzyskanej od Ministerstwa Skarbu pożyczce i w roku przyszłym roboty regulacyjne wejdą już na terytorjum pow. błońskiego.

Co się tyczy oświaty rolniczej, to Sejmik Błoński subsydjuje w dalszym ciągu Okręg. Tow. Rolnicze i Okr. Zw. Kółek Rolniczych oraz Szkołę Rolniczą w Pszczelinie (gm. Helenów).

III. Zdrowotność i szpitalnictwo.

Obejmując pozstałe po okupantach zakaźne szpitale w miastach: Błoniu, Grodzisku i Mszczonowie, Sejmik już w roku 1919 powołał do życia Komisję Sanitarno-Szpitalną, która ze swej strony nad każdym szpitalem utworzyła Kuratorjum, a na czele tego Kuratorjum postawiła Burmistrza miasta, w którem szpital się znajduje.

W Błoniu i Mszczonowie Kuratorja istnieją do tej chwili, w Grodzisku natomiast, jako miejscu siedziby Wydziału Powiatowego, Kuratorjum skasowano, przejmując kierunek szpitalem w swoje ręce.

Wszystkie szpitale początkowo mieściły się w lokalach wynajętych; w roku 1920 Wydział kupił nieruchomość, w której się mieści szpital grodziski, pozostałe dwa natomiast nadal mieszczą się w lokalach wynajętych.

Gdy okres chorób epidemicznych skończył się, Wydział Powiatowy postanowił zasadniczo zmienić charakter szpitali, tworząc z nich szpitale wewnętrzne z oddziałami dla chorych zakaźnych. Powyższego udało się dokonać bez żadnych trudności tylko w szpitalu w Mszczonowie; w Grodzisku natomiast przez trzy lata opierał się temu Nacz. Kom. do walki z epidemją i dopiero w połowie 1923 r. zezwolił na

reorganizację tegoż szpitala. Co się tyczy szpitala w Błoniu, to państwowe władze sanitarne kategorycznie nie zgodziły się na zmianę jego charakteru i z tego powodu Sejmik Powiatowy w dn. 1/VIII 1924 r. zamknął szpital w Błoniu, którego koszt utrzymania był bardzo wysoki wskutek nadzwyczajnie małej frekwencji chorych.

W połowie lipca 1925 r. działalność szpitala została wznowiona. Każdy ze szpitali jest obliczony na 30 łóżek. W Mszczonowie i Błoniu jest obsługa świecka, w Grodzisku od października 1923 r. personel szpitalny, poza lekarzem, składa się z sióstr Zgromadzenia Rodziny Marji.

Na pokrycie kosztów utrzymania szpitali składają się sumy budżetowe Sejmiku Powiatowego oraz zwrot kosztów kuracyjnych bądź od leczonych bezpośrednio, bądź też od gmin przynależności.

Znany ogólnie system regulowania kosztów kuracyjnych powoduje, że pomimo obliczenia opłat od chorych ściśle pg. kosztu 1 dnia szpitalnego, budżety szpitalne się nie bilansują i lwią część tego ciężaru ponosi Sejmik Powiatowy z ogólnych wpływów. Stałe niedomagania szpitali sejmikowych polegają na zupełnem nieprzystosowaniu zajmowanych przez nie lokali oraz na brakach w wewnętrznem ich urządzeniu.

Okupanci zaopatrzyli szpitale w utensylja najniezbędniejsze tylko i zaledwie wystarczające dla szpitali zakaźnych. Z chwilą zmiany ich charakteru potrzeby wzrosły i zmieniły się zasadniczo, a Sejmik nie był w możności ich zaspokoić. W r. 1923, kiedy na terenie pow. błońskiego powstała Kasa Chorych i szpitale sejmikowe zostały ustawowo zmuszone do leczenia ubezpieczonych za zwrotem tylko 50% faktycznych kosztów — Wydział Powiatowy zwracał się do tejże Kasy, prosząc o pomoc w uzupełnieniu urządzenia szpitali, powyższe uważając, jako ekwiwalent za ulgę w opłacaniu kosztów leczenia. Powiatowa Kasa Chorych prośbie tej jednak odmówiła.

W piewszych latach swego istnienia Sejmik utrzymywał 10 dezynfektorów i badacza produktów żywnościowych oraz subsydjował akuszerki gminne. W r. 1921 Sejmik zredukował liczbę dezynfektorów do 5-ciu, skasował etat badacza produktów i cofnął subsydja dla akuszerek, nie chcąc, jak się wypowiedział, brać na siebie odpowiedzialności za ich nieprzygotowanie. W r. 1924 liczbę dezynfektorów zredukował do 3-ch a od 1/IV b. r. pozostawił tylko jednego etatowego, dwom pozostałym przyznając djety za faktycznie wykonane w ciągu miesiąca czynności.

IV. Opieka Społeczna.

Jeszcze na terenie powiatu działała Rada Powiatowa Opiekuńcza, kiedy w roku 1919-ym powołano do życia Sejmikową Komisję Opieki Społecznej.

Do roku 1921 rola tej Komisji ograniczała się właściwie tylko do funkcji nadzorczych nad działalnością R. P. O., oraz do jej subsydjowania.

W lutym 1921 r. dokonano likwidacji Rady Opiekuńczej, przejmując wszystkie prowadzone przez nią instytucje.

Tak przejęto Przytułek dla Starców w Grodzisku, Schronisko dla Sierot w Błoniu i utrzymano 50 etatów dla dziewcząt w Zakładzie Zgromadzenia Rodziny Marji p. n. „Sierotka" w Kostowcu. I tutaj właściwemu rozwojowi instytucji stają na przeszkodzie warunki lokalowe.

Przytułek dla starców, otwarty przez Radę Opiekuńczą, umieszczony został w 2-ch starych drewnianych budynkach, z których każdy dostał w międzyczasie innego właściciela i ostatecznie Sejmik miał jedną instytucję w dwóch posesjach, których właściciele bardzo niejednolite zajęli stanowisko wobec niewygodnego dla nich lokatora.

W konsekwencji takich stosunków, jeden z właścicieli, korzystając z najrozmaitszych okoliczności, podał do sądu sprawę o eksmisję i na podstawie wyroku sądowego eksmitował przytułek. Wskutek tego lokal przytułku zmniejszył się znacznie, co bardzo pogorszyło jego warunki sanitarne.

Od roku 1922 Wydział Powiatowy robił starania o znalezienie odpowiedniego pomieszczenia, ale dobrowolnie nikt lokalu wynająć na instytucję nie chce.

W przytułku przewidziano etat na 40 starców obojga płci.

Schronisko dla sierot umieszczono w Błoniu w nieruchomości, należącej do prywatnego właściciela. W roku 1924 również wyrokiem sądu miało być ono eksmitowane — w rezultacie jednak właściciel wspomnianej nieruchomości zawarł kontrakt na wynajęcie jej, licząc komorne w sumie 8500 zł. rocznie. Suma ta, stanowiąca 25% całkowitego budżetu schroniska, oczywiście znacznie zwiększa koszt utrzymania instytucji i krzywdzi inne jej potrzeby.

Instytucja ta utrzymuje 40-tu chłopców w wieku szkolnym, w wyjątkowych tylko warunkach przyjmując dzieci młodsze. Chłopcy chodzą do szkoły powszechnej, po jej ukończeniu zaś skierowuje się ich do rzemiosła, ewentualnie do szkół średnich w miarę uzdolnienia kandydatów.

Dziewczęta, potrzebujące opieki, umieszcza się w Zakładzie Zgromadzenia Rodziny Marji „Sierotka" w Kostowcu za opłatą miesięczną w wysokości pg. każdorocznej umowy pomiędzy Wydziałem Powiatowym a Zarządem Zakładu.

Liczba etatów przewidzianych w budżecie jest 50.

W Kostowcu jest państwowa szkoła powszechna i dziewczęta uczą się na miejscu. Po ukończeniu jej są kierowane do zakładów

tegoż Zgromadzenia w Warszawie i tam uczęszczają, w miarę uzdolnienia, do szkół średnich zawodowych.

Do roku 1924 Sejmik Powiatowy pokrywał $1/2$ faktycznych wydatków rzeczowych miejskich i gminnych Komisji Opieki Społecznej, od 1/I 1924 r. jednak, ze względów oszczędnościowych, powyższe urządzenie zostało skasowane.

Działalność Sejmiku w kierunku opieki społecznej ogranicza się zatem do stałej opieki nad dziećmi i starcami w zamkniętych zakładach opiekuńczych, akcji zapomogowej natomiast nie prowadzi się zupełnie.

Na terenie powiatu istnieją jeszcze inne zakłady opiekuńcze, od Sejmiku niezależne, w stosunku do których błoński powiatowy związek komunalny wykonywa tylko funkcje nadzoru w znaczeniu formalnem.

V. Szkolnictwo i oświata.

Na terytorjum gmin i miast, wchodzących w skład zw. komunaln., funkcjonuje 81 szkół powszechnych, gdzie naukę pobiera 11 300 dzieci, oraz dwie szkoły średnie ogólnokształcące, a mianowicie: Gimnazjum 8-klasowe Humanistyczne Koedukacyjne w Milanówku i Wyższe Gimnazjum Humanistyczne Koedukacyjne (od IV-ej kl.) w Grodzisku.

To ostatnie zostało w r. 1922 założone przez Sejmik i umieszczone w nabytej na ten cel nieruchomości. Od 1/VIII 1923 r. gimnazjum to Sejmik przekazał konsorcjum prywatnemu na podstawie specjalnej umowy na pięć lat, oddając lokal i urządzenie i zobowiązując się do pokrywania inwentarza i pomocy naukowych.

Gimnazjum w Milanówku corocznie otrzymuje od Sejmiku pewne subsydjum.

Na warunki egzystencji szkół powszechnych Sejmik nie ma żadnego wpływu; wszelkie ich potrzeby gospodarczo-administracyjne zaspakajają bezpośrednio gminy i miasta, Wydział Powiatowy zaś czuwa tylko nad regularnem wypłacaniem ryczałtów odnośnym Dozorom Szkolnym.

Od szeregu lat troską Sejmiku w dziedzinie szkolnictwa powszechnego była sprawa budowy szkół. Próbował zachęcać do tego gminy przez wstawianie do swego budżetu pewnych, niewielkich zresztą, kwot, jako subsydja. Gminy jednakże, poza gm. Radzików, dotąd nie wybudowały ani jednego gmachu szkolnego. Powyższa troska znalazła wreszcie swój wyraz w dyskusji na ostatniem posiedzeniu Sejmiku Powiatowego, który w konkluzji polecił Wydziałowi Powiatowemu, aby w porozumieniu z władzami szkolnemi opracował plan racjonalnej rozbudowy szkół.

VI. Cele kulturalne.

W kierunku popierania akcji kulturalno-oświatowej Sejmik współdziałał o tyle, że przez cały okres swego istnienia subsydjował instytucje kulturalno-oświatowe, zarówno działające na terenie powiatu, jak i te, które, konstytuując się w innych ośrodkach kraju, działają na obszarze całej Rzeczypospolitej.

Ze swej strony Sejmik w r. 1922 powołał do życia Komisję Kulturalno-Oświatową, której atrybucje są głównie opinjodawcze i kontrolujące.

Bezpośrednio Komisja ta organizuje komplet bibljotek ruchomych na użytek gmin wiejskich na zimowe miesiące. W roku 1922 Sejmik przejął pozostałą po b. Macierzy Szkolnej bibljotekę stałą w Grodzisku, której zarząd powierzył Domowi Ludowemu i wydatnie ją subsydjuje.

Na temat zakresu działania Komisji Kulturalno-Oświatowej powstał zatarg z Pow. Radą Szkolną, przy której swego czasu powstała także sama Komisja. Zatarg ten spowodował nawet chwilowe wstrzymanie subsydjum, wypłacanego Radzie Szkolnej na wydatki administracyjne przez Sejmik Powiatowy, który chciał przejąć całkowity zakres działania tejże Rady.

Sprawa ta jednak uregulowana została i Rada Szkolna w roku bieżącym znowu otrzymuje subsydjum na pokrycie poborów swego pracownika.

VII. Przedsiębiorstwa komunalne.

a) Tartak. Sejmik Powiatowy z czasów okupacji posiadał tartak w Błoniu, nie mając jednak środków na rozszerzenie go i prowadzenie, w r. 1919 zmuszony był sprzedać go przez licytację.

b) Kolejka Warszawa-Rawa. W roku 1919 powstała inicjatywa budowy kolejki wąskotorowej Warszawa-Rawa, której trasa wytknięta została na krańcu powiatu, najbardziej oddalonym od toru kolejowego.

Ukonstytuował się związek specjalny, w skład którego weszli przedstawiciele powiatów: warszawskiego, błońskiego, skierniewickiego i rawskiego, oraz st. m. Warszawy

Wobec przedłużania się sprawy przy równoczesnem wydatnem obciążeniu powiatu odnośnemi ciężarami Sejmik już w dn. 28/VII 1922 r. powołał komisję, mającą na celu rozpatrzenie zasady dalszego udziału Sejmiku w budowie kolejki.

Był to pierwszy objaw nieufności do powyższego przedsięwzięcia. Od tej chwili zaczęła się właściwa likwidacja całej akcji. Związek specjalny nie czuł się na siłach doprowadzić ją do końca i ostatecznie

w latach 1923|24 częściowo zaczął sprzedawać nagromadzony materjał. Dotąd jednak ostatecznej likwidacji nie przeprowadził i sum osiągniętych ze wspomnianej sprzedaży pomiędzy członków nie rozdzielił.

c) Centrala Handlowa. Zachęcony rezultatami central handlowych, ujawnionemi na ich zjeździe w dn. 18|X 1919 r., Sejmik Błoński w dziesięć dni potem na swem VIII-m posiedzeniu postanowił takąż centralę handlową utworzyć u siebie. Zakreślił jej odrazu bardzo szeroki zakres działania, powierzając zaopatrywanie ludności we wszystkie artykuły pierwszej potrzeby. Fundusz obrotowy centrala uzyskała drogą pożyczki z kasy komunalnej oraz kredytu w Oddz. Bank. Zw. Ziemian, otwartego na skutek ofiarowanych przez miejscow. ziemian weksli.

Już w dn. 22|VI 1921 r. dał się słyszeć na Sejmiku głos o ewentualnej likwidacji centrali handlowej, zbyt mały bowiem kapitał obrotowy nie pozwolił jej rozwinąć się, wskutek czego zatraciła ona swój charakter, zbyt wiele licząc na zarobek i całkowity dochód wydatkując na administrację.

Od tej chwili datuje się likwidacyjny w stosunku do centrali nastrój Sejmiku, który w roku 1924 ostatecznie ją zlikwidował.

VIII. Majątek Sejmiku Powiatowego.

Majątek nieruchomy pow. związku komunalnego składa się w danej chwili z 4-ch posesji w m. Grodzisku i placu o powierzchni około 2-ch morgów w Siestrzeni gm. Młochów, ogólnej wartości 201.000 zł. Prócz tego Sejmik posiadał jedną jeszcze posesję w m. Grodzisku t. zw. „Czerwony Dwór", nabyty w 1920 r., a w 1922 sprzedany państwu na stację radjo-telegraficzną.

Ruchomy majątek Sejmiku Powiatowego obejmuje w danej chwili: 8 koni z 1 wozem, dwiema bryczkami, wolantem, powozem i karetką sanitarną, samochód osobowy „Ford", oraz urządzenie 3-ch szpitali, schroniska dla chłopców, przytułku dla starców, biura Wydziału Powiatowego i poradni weterynaryjnych. Ogólna wartość ruchomego majątku wynosi około 25.000 zł..

IX. Budżet Sejmiku na r. 1925.

Pierwotnie uchwalony budżet na rok bieżący bilansował się sumą Zł. 914.418.

Po skorygowaniu go jednak przez Urząd Wojewódzki oraz dopełnieniu dodatkowemi pozycjami otrzymanych pożyczek, budżet ten w rozchodach i dochodach zamyka się sumą zł. 1.050.711 gr. 41. Suma ta w stosunku do poszczególnych tytułów budżetu przedstawia się, ak następuje:

Rozchód.

Zaległ. z r. 1924	1,6%
Koszty administrac.	7 „
Komunikacja	27,5 „
Rolnictwo i weter.	5,2 „
Zdrow. i szpitaln.	5,9 „
Opieka społeczna	7 „
Szkolnictwo i oświata	2,5 „
Cele kulturalne	0,6 „
Sumy przechodnie	12,5 „
Wyd. nadzwycz.	29,3 „
Wyd. nieprzew.	0,9 „

Dochód.

Zaległ. z r. 1924	3,7%
Doch. z własn. maj. i przeds.	1,7 „
Dot. państw. na kons. dróg państwowych	6,7 „
Opłaty	3,9 „
Dod. do pod. państw.	25,3 „
Podatki samodziel.	3,1 „
Specj. opł. drogowe	20,7 „
Sumy przechodnie	8,5 „
Doch. nadzwycz.	26,4 „

Powiat Kosowski

Województwa Stanisławowskiego.

A. OPIS POWIATU:

I. Obszar i jego osobliwości.

1. Obszar powiatu wynosi około 3.000 klm.². — Teren przeważnie górzysty z najwyższym szczytem „Pop Iwan" (2026 m.), pokryty w trzeciej części lasami przeważnie państwowemi, niedostępnemi miejscami dziewiczemi, stanowiącemi nie rzadko siedlisko niedźwiedzi, wilków, dzików i jeleni. Znaczną część powiatu stanowią pastwiska, zwane połoninami, mało stosunkowo ziemia uprawna i przeszło 5% nieużytków.

Piękne malownicze krajobrazy, zwłaszcza w okolicy Burkutu i Hryniawy, — ściągają tu wielu turystów i miłośników przyrody, a łagodny górski klimat rzesze letników i kuracjuszy do słynnej licznicy D-ra Tarnawskiego.

II. Ludność i jej właściwości.

2. Według ostatniego spisu ludności powiat tutejszy liczy 33651 mieszkańców w 40 gminach wiejskich, 2 miastach: (Kosów, Kuty) i 1 miasteczku (Pistyniu).

3. *Jej zatrudnienie:* Znaczna część mieszkańców czerpie swe dochody z wypasanego na połoninach bydła i trzody, zwłaszcza owiec, dostarczających nietylko mięsa, skóry i wełny, ale także i mleka do wyrabianej tu bryndzy. Kwitnie tu również rzemiosło, zwłaszcza bednarstwo i tkactwo, to ostatnie w formie sukna huculskiego, koców, zwanych „liżnikami", płótna i kilimów. Istniała tu przed wojną krajowa szkoła tkacka w Kosowie, z której wyszło przeszło 300 wyszkolonych tkaczy. Potrzebę szkoły tkackiej odczuwa ludność i obecnie i dlatego Wydział Powiatowy stara się o jej reaktywowanie. Znaczna część ludności żyje z zarobków leśnych i z garncarstwa.

4. *Jej zalety:* Ludność tutejsza ma wiele fantazji i wrodzonego zmysłu artystycznego. Znane są daleko po za powiatem kosowskim wyroby rzeźbiarskie i snycerskie, nagrodzone na licznych wystawach samorodnych artystów w osobach: Skriblaka z Jaworowa lub Dewdiuka z Kosowa starego. Znane są również tutejsze wyroby ceramiczne, jak Koszaka z Pistynia i Baranowskiego z Moskalówki. Dowody zmysłu artystycznego u tutejszej ludności widoczne są również w malowniczych pisankach wielkanocnych lub w barwnych wyszywkach na koszulach huculskich.

5. *Jej wady*: Ale może właśnie dzięki tej wrodzonej fantazji ludność tutejsza bardzo często łamie związki małżeńskie i żyje w konkubinacie. Istnieje tu nawet gdzieniegdzie osobliwy zwyczaj, że mąż porzuca żonę tylko dlatego, że jego żoną żaden inny mężczyzna się nie interesuje, widząc w tem dowód, że żona jego nie jest godną miłości.

III. Bogactwa naturalne powiatu.

6. Powiat tutejszy jest przedłużeniem owego wielkiego zagłębia podkarpackiego, którego centrem jest Borysław i, jako taki, obfituje w bogate płody naturalne. Do tych należy przedewszystkiem eksploatowana dziś tylko w Kosowie, ale znajdująca się w wielu innych gminach powiatu, sól kuchenna. Naftę eksploatuje się dziś w wyłączonej z tutejszego powiatu gminie Kosmacz; a ślady jej istnienia spotyka się w wielu miejscowościach tutejszego powiatu, jak: Białoberezce, Polankach, gdzie w toku jest obecnie wydzierżawienie prawa poszukiwania i wydobywania nafty i innych minerałów. Są tu również dowody istnienia pokładu węgla kamiennego. Znajdują się tu także wielkie złoża wód mineralnych, jak wód siarczanych w Dołhopolu i Fereskuli, oraz wody słynnego „Burkutu" w Burkucie, gdzie istniał nawet zakład leczniczo-kąpielowy, zniszczony w czasie wojny.

Wśród takich warunków i widoków działa w następującym składzie tutejszy:

B. ZARZĄD POWIATOWY:

IV. Skład.

a) Komisarz rządowy: inż. Edward Lisowski, radca i kierownik nadleśnictwa w Kutach. Zastępca komisarza rządowego ks. Aleksander Gielitowicz, gr. kat. proboszcz w Kosowie.

b) Członkowie Rady Przybocznej: Józef Baranowski — włościanin w Moskalówce, Dmitro Hryhorczuk — włościanin w Białobereżce, dr. Marjan Korpiński — adwokat w Kosowie, Karol Tunikowski — radca i naczelnik sądu powiatowego w Kutach, Michał Kozak — właściciel realności i emerytowany wachmistrz żandarmerji w Pistyniu, Jan Łyżwiński — b. zarządca dóbr i właściciel realności w Pistyniu, Andrzej Makowiecki — zarządca dóbr hr. Baworowskich w Jasienowie górnym.

c) Urzędnicy Wydziału Powiatowego: sekretarz Michał Biłas, lustrator majątków gminnych — Otton Als, rachmistrz — Józef Husiatyński, referent podatkowy i kasjer — Wojciech Gorczyca, dwaj konduktorzy drogowi: Stanisław Stawarski i Gwidon Czyszyński, oficjantka — Julja Maksymiukowa, woźny i 12 dróżników — przy współudziale naczelnika politycznej władzy powiatowej, radcy województwa i starosty — Antoniego Pajączkowskiego i przy pomocy następujących środków finansowych.

V. Skarbowość.

Budżety:

a) administracyjny:

Wydatki na rok 1925 preliminowano w kwocie 143.140 zł., w tem na personel 20 proc., na policję państwową 40 proc., na opiekę społeczną 10% — resztę na służbę sanitarną, subwencje i rzeczowe wydatki administracyjne.

Dochody. Brak jakiegokolwiek majątku, wskutek czego główne źródło dochodów stanowią dodatki do państwowych podatków.

Z tych dodatki do podatku gruntowego w roku 1925

preliminowano w kwocie	21.800	zł.
dodatki do podatku od spożycia i zużycia	11.184	„
dodatki przemysłowe	500	„
„ dochodowe	4.350	„
„ do patentów akcyzowych	675	„
opłaty od przeniesienia własności nieruchomości	2.150	„
Razem więc suma dochodów, przewidywanych w roku 1925 z dodatków do państwowych podatków i opłat, wynosi kwotę	40.659	zł.

Resztę dochodów stanowią przeważnie zwroty, a więc zwrot przez gminy na policję państwową, na akuszerki i na opiekę społeczną — i zwroty przez Tymczasowy Wydział Samorządowy na lekarzy i t. p.

b) drogowy:

Wydatki preliminowano na r. 1925 w ogólnej sumie 313.980 zł. na roboty budowlane i konserwacyjne na drogach powiatowych o łącznej długości 226 klm.

Na *dochody* funduszu drogowego składają się: opłaty drogowe, preliminowane w kwocie 200.000 zł., subwencje rządowe, pozostałość z roku 1924 i wpływy nadzwyczajne z grzywien itp.

7. *Niedomagania finansowe i ich przyczyna.* Ustawa z dn. 11 sierpnia 1923 roku o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, zwalniając w zupełności niewydzielone z powiatowego związku komunalnego gminy miejskie od ciężaru na rzecz samorządu powiatowego, — znosząc podatek budynkowy i przywiązane doń dodatki, ograniczając do minimum dodatki do podatku gruntowego, — poderwała byt samorządu powiatowego w Małopolsce.

Stanowiąc niegdyś główne źródło dochodów samorządu powiatowego, dodatki do podatków gruntowych przenoszą dziś zaledwie kwotę 21.800 zł., jako 30 proc., względnie 20 proc., a właściwie 15 procent, względnie 10 przypisanych w powiecie podatków gruntowych, co na 272.243 ha opodatkowanej ziemi stanowi 8 groszy przeciętnego obciążenia jednego hektara na rzecz samorządu powiatowego. Obciążenie jednego hektara ziemi na rzecz gmin wynosi przeciętnie 16 groszy, — a na rzecz skarbu państwa 54 groszy, — łącznie więc przeciętnie obciążenie jednego hektara ziemi w powiecie na rzecz państwa i samorządu wynosi około 90 groszy.

Nawet po wprowadzeniu w życie opłat drogowych, jeszcze dotąd nie zatwierdzonych, — obciążenie jednego hektara w powiecie na rzecz Państwa i samorządu włącznie wynosić będzie około 1 zł. 60 groszy przeciętnie — czyli, że będzie stosunkowo niskie.

VI. Działalność Wydziału Powiatowego.

8. *Jej granice*: Działalność Wydziału Powiatowego zależy przedewszystkiem od funduszów, a te nietylko są bardzo szczupłe, ale i nie wpływają regularnie. Kasa Wydziału Powiatowego przeważnie pusta. Urzędnicy zamiast poborów zadawalniać się muszą zaliczkami.

W tych warunkach nie tylko nie może być mowy o rozwinięciu należytej działalności kulturalnej i ekonomicznej — ale niezawsze możliwem jest również wykonanie nawet w najszczuplejszych ramach uchwalonego budżetu, skoro dochody, preliminowane na rok bieżący, wpływają dopiero po upływie roku budżetowego.

9. *Jej zakres*: Z tych przyczyn ogranicza się Wydział Powiatowy w swojej działalności do granic koniecznych, a więc: wykonuje nadzór nad gminami, stara się o zapewnienie gminom opieki lekarskiej przez lekarzy okręgowych, o pomoc przy porodach przez ustanowienie akuszerek okręgowych, nadzoruje przestrzeganie przepisów ustaw budowlanych i stara się o utrzymanie dróg w stanie, umożliwiającym komunikację.

Przy Wydziale Powiatowym czynną jest powiatowa komisja zdrowotna, mająca na celu podniesienie zdrowotności w powiecie.

Wydział Powiatowy prowadzi we własnym ogrodzie szkółkę drzewek owocowych, z której corocznie przydziela bezpłatnie pewną ilość drzewek owocowych szkołom powszechnym w powiecie.

Ponadto dąży Wydział Powiatowy do reaktywowania szkoły tkackiej w Kosowie, do zorganizowania przemysłu koszykarskiego i do podniesienia hodowli bydła i kultury połonin przez zorganizowanie towarzystwa rolniczego.

10) Jej myśli przewodnie: Szczupłe i nieregularnie wpływające dochody, ograniczające działalność Wydziału Powiatowego pod względem ilościowym, nie wpływają bynajmniej na wartość pracy działalności urzędu. —Ta ostatnia zależy od wartości indywidualnej jednostek, wchodzących w skład urzędu. — Pod tym względem zanotować należy, że myślą przewodnią Wydziału Powiatowego jest praca dla dobra Państwa, przez pracę nad dobrem powiatu, — w przeświadczeniu, że urzędy samorządowe są w równym stopniu organami państwa, jak władze rządowe, że mają przed sobą jeden cel i tę samą odpowiedzialność wobec przeszłości i przyszłości, że urząd, to nie warsztat pracy,— ale posterunek, a urzędnicy—to pokojowa armja, od której zależy rozwój i potęga państwa,—że urzędnikiem powinien być nie ten, kto posiada przepisane studja, ale człowiek, który potrafi się wznieść na ten wyższy szczebel kultury, na którym przestaje być żerującem zwierzęciem, a staje się na obraz i podobieństwo Boże stworzonym człowiekiem, który czuje się twórczą cząstką wielkiej całości, powołanej do wielkich zadań i celów. — Dobra administracja jest niewątpliwie najważniejszym czynnikiem w rozwoju potęgi państwa.

Jeżeli w epoce Jagiellonów siłą przyciągania Polski były nigdzie niespotykane swobody i prawa obywatelskie, — to siłą przyciągania Polski współczesnej może i powinna być wzorowa administracja. — Urzędnicy mają klucz do rozwiązania kwestji mniejszości, albowiem sprawiedliwa i umiejętna administracja, przesiąknięta polską racją stanu,— przywiąże ludność do państwa i uczyni odporną wobec wszelkiej roboty przewrotowej.—To są wytyczne postępowania Wydziału Powiatowego i obecnego szefa politycznej władzy powiatowej. Czy i o ile działalność Wydziału Powiatowego odpowiada powyższemu założeniu w rzeczywistości, tego powyższe słowa nie przesądzają.

C. POSTULATY POWIATU.

Mimo swych bogactw naturalnych, które, jak dotąd, są skarbem ukrytym, jest powiat tutejszy przedmiotem znikomego zainteresowania się zarówno ze strony społeczeństwa, jak i sfer ekonomicznych tegoż. Przyczyną tego jest brak połączenia kolejowego z krajem i wynikające stąd trudności w komunikacji. — Budowa kolei w tutejszym powiecie, o którą Wydział Powiatowy od kilku lat daremnie zabiega, a która przed wojną już była zadecydowaną, — jest sprawą nadzwyczaj ważną, nie tylko ze względów natury lokalnej, lecz także ze względów ogólnopaństwowych, t. j. ekonomicznych i strategicznych, ze względu na konieczność połączenia z Rumunją. — Kolej będzie tym kluczem, który otworzy nieprzebrane skarby bogactw naturalnych tutejszej ziemi.

M. Biłas.

Powiat Krzemieniecki

Województwa Wołyńskiego.

(*Dane z końca maja 1925 r.*)

Skład osobowy Wydziału Powiatowego.

Przewodniczący: Starosta Zygmunt Robakiewicz.

Członkowie: Bülow Jan, ziemianin; Mowczan Józef, rolnik; Puławski Ignacy, przemysłowiec; Rej Jan, zastępca burmistrza, Trofimluk Bazyli rolnik; Witwicki Jan, rolnik.

Gdy zniszczone i zrujnowane życie gospodarcze powiatu, tak w gospodarstwie poszczególnych jego mieszkańców, jak i w ogólnem tak zwanem gospodarstwie społecznem, krzątać zaczęło się około odbudowy swych warsztatów — najbardziej doniosła rola w pracy tej przypadła samorządowi powiatowemu.

Pierwszy na Wołyniu w kwietniu 1922 r. za specjalnem zezwoleniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Tymczasowej Radzie Powiatowej powołany do życia zastaje warsztat obszerny. Każda dziedzina, jeśli nie ruiny, to ugór. A warunki dotychczasowej pracy: bodaj-że nie błędne koło, początkowo wolno, później w zastraszającem tempie, po luty 1924 roku pędzącej dewaluacji pieniężnej i dosłownie w tym momencie poczęte zacieśnienie się i twarde skurczenie rozporządzalnych środków finansowych, zaostrzone w 1924 roku przesileniem gospodarczem po nieurodzaju.

Cyfry budżetów za okres od 1923 — 1925: w 1923 roku — 29. 811. 913. 419 mkp., czyli 726. 964 zł.[1]) (budżet zasadniczy, uchwalony

---

1) Waloryzowane według przeciętnych miesięcznych kursów złotego w miesiącu, w którym budżet uchwalono, podanych w Rozporządzeniu Min. Przem. i Handlu w porozumieniu z Min. Skarbu dnia 19.III 1924 r. (Dz. U. Rpl. P. Nr. 32 poz. 331).

w marcu, 4 891.913.419 mkp. — 590. 027 zł. przy wartości 8.291 mkp. za 1 zł; I-szy budżet dodatkowy, uchwalony w lipcu, 2.000.000.000 mkp. — 81,715 zł. przy wartości 24,475 mkp. za 1 zł.; II-gi budżet dodatkowy, uchwalony w listopadzie, 19.920.000.000 mkp. — 55,222 zł. przy wartości 360,541 mkp. za 1 zł.), w 1924 r. 1.104.146,82 zł. i w 1925 r. 866.363,15 zł. Działy pracy: drogi, zdrowotność, rolnictwo, hodowla i weterynarja, opieka społeczna, kultura i oświata, oraz nadzór nad samorządami miejskiemi i wiejskiemi.

Drogi.

Wskutek specjalnej polityki drogowej b. rządu rosyjskiego na terenach przygranicznych, w dziedzictwie otrzymaliśmy zaledwie 95 klm. dróg, przykrytych kamieniem, jako szosy lub bruki, przy ogólnej długości dróg publicznych w powiecie, sięgającej cyfry 3.000 klm., t. j. 3,16% ogólnej ilości dróg, do życia powiatowi potrzebnych. Uwzględniając zaś to, że z cyfry 95 klm. dróg bitych 75 klm. dróg, krytych brukiem z piaskowca, który jest raczej przeszkodą w komunikacji kołowej i na milowych odcinkach troskliwie omijany, trawą się zieleni (droga Poczajowska), zostaje 20 klm. dróg bitych, t. j. 0,66%. Życiowo zero całych dróg bitych na obszar 3300 klm² powierzchni powiatu, niespełna 250.000 mieszkańców, i odległościach, dzielących ważniejsze miejscowości, dochodzących do 60 klm.

Nie dziw, że na pierwszem swem organizacyjnem posiedzeniu (28 i 29 III 23 r.) uchwala Sejmik natychmiastowe przystąpienie do budowy dwu dróg w kierunku Wiśniowca i Zbaraża (44 klm.) i w kierunku Szumska (35 klm.) Krok ten w dziedzinie samorządowej drogowej gospodarki jest pierwszym na Wołyniu, a charakterystyczny i tem, że, nie mając pewności, kiedy do budowy dróg państwowych, do których budowy i utrzymania Państwo jest zobowiązane, Państwo przystąpi, Sejmik podejmuje budowę drogi państwowej (wiśniowiecka), którą własnemi środkami, dostając od Państwa kamień, trzeci już rok prowadzi. Gospodarczo, dla bardzo odmiennych i żywej łatwej wymiany swych wytworów potrzebujących części powiatu (południowo-wschodnia i północna, i północno-zachodnia) budowa centralnej drogi Wiśniowieckiej jest pierwszym podstawowym postulatem, bez którego o poważnej gospodarce mowy być nie może.

Po dwu latach pracy wybudował Sejmik 5 klm. dróg bitych (po 2,5 klm. na obu drogach, w 1923 r. rozpoczętych), a, acz efekt to cyfrowo niewielki, ilość ta stanowi wogóle 1/4 część tego, co do użytku w drogach bitych powiatu było przed Sejmikiem. Inne prace, to bieżąca naprawa i konserwacja bruków i dróg gruntowych, przebudowanych sto kilkadziesiąt mostów i przepustów.

Przy własnych zasobach finansowych przewiduje Sejmik wykończenie obu omawianych budowli w 10 latach. O ile państwo obejmie budowę swych dróg (co już w 1925 r. nastąpić miało), zyska ogólna rozbudowa sieci dróg, na którą pójdą zwolnione z budowy dróg państwowych fundusze powiatowe.

Kredyty drogowe w Sejmiku w stosunku procentowym do ogólnego jego budżetu w latach: 1923 — 23 proc., 1924 — 17,5 proc., 1925 — 23 proc.

Zdrowotność i szpitalnictwo.

9 przychodni lekarskich, 5 szpitali z ogólną ilością 100 łóżek, 11 lekarzy, 9 położnych, 9-ciu felczerów, 7 pielęgniarek i odpowiednia służba. Bezpłatne leczenie[1]) w szpitalach własnych, utrzymywanie i leczenie niezamożnych w klinikach uniwersyteckich i zakładach dla obłąkanych na koszt Sejmiku, bezpłatne porady, lekarstwa i zabiegi w przychodniach, to stan samorządowej organizacji pomocy lekarskiej w powiecie, czynnej już za wyjątkiem 3 nowych, później otwartych, przychodni, od 1923 r.

Jej praca za 1924 r.: chorych ambulator. przyjęto 59.905, leczono w szpitalach 1.947 osób (ogólna ilość dni szpitalnych 22,775), 782 operacji, 239 przeprowadzonych w szpitalu i pod opieką położnych porodów, 25 operacji akuszeryjnych i 60 leczonych poronień. Szczepień ochronnych ospy 10,056. Do leczenia w klinikach i zakładach dla obłąkanych w 1924 r. skierowano 19 chorych, w czem 10-ciu umysłowych. W ciągu dwu lat uporządkowano i do stanu, wymogom swej służby odpowiadającego, doprowadzono budynki szpitalne. Z nowszych zdobyczy: własne laboratorjum chemiko-bakterjologiczne (czynne od 1 XI 1924) i wprowadzenie leczenia przy pomocy lampy kwarcowej od 1 marca 1925 r.

Kredyty na ten dział w Sejmiku w stosunku procentowym do ogólnego jego budżetu w latach: 1923 — 19,5 proc., 1924 — 17,8 proc., 1925 — 25,2 proc.

Rolnictwo i hodowla

pod opieką referenta rolnego, 4 fachowych agronomów (z wyższem wykształceniem), oraz 5 (3 utrzymywanych całkowicie przez Sejmik) lekarzy weterynarji. O losach dobrobytu gospodarczego powiatu

---

1) Wprowadzenie leczenia płatnego jest dla powiatu równoznacznem z odcięciem najszerszych warstw jego nieoświeconej ludności od opieki i pomocy lekarskiej i oddaniem pieczy nad zdrowiem jej w ręce znachorów, szarlatanów, „babek“ i ich praktyk, z któremi walka i przy bezpłatnem leczeniu nie jest łatwą. Dawne „ziemstwo“ również pomocy lekarskiej udzielało bezpłatnie.

decydować będzie,[1]) bo 75% (są strony powiatu z 90%[2]) ogólnej powierzchni ziemi), to drobna, nieskomasowana dotąd, komasacj z czasów przedwojennych (na Wołyniu tak silnie prowadzonej) nieznająca, a stąd jej znaczenia i doniosłości niedoceniająca, drobna własność chłopska, posiadająca od najurodzajniejszych w Polsce do lichych piasków na terenie jednego powiatu stopniowane grunta, w niskiej kulturze, o niszczonych tylokrotnie podczas ostatniej wojny warsztatach pracy. Ileż do zrobienia dla społecznego gospodarstwa rolnego, prowadzonego przez chcących i umiejących pracować.

Kredyty w Sejmiku w stosunku procentowym do ogólnego jego budżetu w latach: 1923—14,1 proc., 1924—7,5 proc., 1925—10,7 proc.

Ważniejsze prace i pomoce[3]) dla podniesienia: 1) wiedzy fachowej—350 wykładów, odczytów i pogadanek częściowo z przezroczami, 3-tygodniowe kursa rolne w Wiśniowcu (1925 r.) z zarysem całokształtu wiedzy rolniczej (47 słuchaczy z całego powiatu), 7 pól pokazowych, pola nawozowe i odmianowe w 12 miejscowościach, 6 warzywnych ogrodów pokazowych, 2 sady wzorowe (w organizacji wzorowa pasieka, chmielarnia pokazowa i plantacje roślin: lekarskich, miododajnych, tytoniu); 2) sprawności gospodarczej drobnej własności — 9 stacji czyszczenia nasion, 9 wypożyczalni maszyn i narzędzi (201 sztuk). W 1925 r. rozdanych na kredyt za gwarancją Sejmiku 47,750 klg. nawozów sztucznych, pożyczka siewna wyjednana w Banku Rolnym 53,000 zł., szkółka drzewek w Wiśniowcu — zdatnych do okulizacji dziś 7000 dziczek, w jesieni szkółka rozszerzy się na szt. 50,000; 3) hodowli: zakupionych 38 buhai czerwonej polskiej rasy, 2 barany karakuły, 9 kiernozów rasy wielkiej białej angielskiej i wyjednanych na okres kopulacyjny 1924 r. — 2, a na 1925 r. — 8 ogierów z państwowego stada w Sądowej Wiszni; 4) pszczelnictwo: specjalne[4]) warunki dla rozwoju jego w powiecie. Zorganizowano (maj 24 r.) T-wo pszczelarskie (kredytami i gwarancją Wydziału Powiatowego popierane), liczące 19 oddziałów i wzwyż 500 czynnych członków, kursa dla instruktorów pszczelarskich. Od stycznia 1925 r. zabiegi o utworzenie przy pomocy Min. Rolnictwa pierwszej w Polsce hodowli matek pszczelich. Nadto prowadzi Sejmik gospodarkę we własnym majątku (Wiśniowiec) i dzierżawionym (Zahajce).

---

1) Powiat typowo rolniczy.

2) Za polskich czasów od 1920 r. drobna własność dzięki parcelacji i reformie rolnej wzrosła tak z około 45% przedwojennego obszaru. (Daty uzyskane od p. Komisarza Ziemakiego).

3) od 1923 r.

4) 1391 pasiek i 14.000 uli, zgłoszonych w 1924 r. do rejestracji w Wydziale Powiatowym (cyfra uli nie stanowi nawet połowy rzeczywistej ich ilości). Średnia roczna produkcja miodu w powiecie wynosi około 5000 centnar.

Pomoc weterynaryjna: Za czas od 1.9. 23 r. (data otwarcia ambulatorjów sejmikowych) okazano pomocy chorym zwierzętom w 11,413 wypadkach.

Opieka Społeczna.

Prócz subwencjonowania T-w i instytucji dobroczynnych (Rzym. Kat., Prawosł. i Izrael.) i doraźnych akcji zapomogowych, dwa sierocińce (ochrony) od 1922 r. (Tymcz. Rada Pow.) ze stanem dzieci: 90 dzieci płci obojga dla całego okresu, obecnie 100, w wieku od kilkutygodniowych podrzutków do 16 lat, które mają zapewnioną opiekę Sejmiku aż do czasu, gdy samodzielnie na siebie pracować będą mogły. Starsze dzieci uczą się w szkołach powszechnych, szkole rzemieślniczej, warsztatach tkackich, gimnazjum. Oba sierocińce (Wiśniowiec i Krzemieniec) we własnych budynkach.

Kultura i Oświata.

Subwencje i zapomogi, jak wyżej w Opiece Społecznej, dwa zakłady: szkoła rzemieślniczo - przemysłowa w Wiśniowcu[1]) i wspólnie z Magistratem miasta Krzemieńca utrzymywane gimnazjum samorządowe[2]). Osią pracy stworzenie wielkiej szkoły rzemiosł (stolarze, ślusarze, kołodzieje i kowale, szewcy), dla której (po dwuletnich poszukiwaniach, pertraktacjach i zabiegach o odpowiednie pomieszczenie i lokal) zakupiono 1. X. 1924 r. zamek wiśniowiecki. Szkoła wraz z internatem, warsztatami i halą maszyn zajmie w przyszłości cały zamek z oficynami i b. dawnemi stajniami.

Szkołę popierają finansowo Kuratorjum Wołyńskie, jak i wydatnie (13.000 zł. subwencji w 1924 r.) Min. Wyz. Rel. i Ośw. Publ.

Budżet na 1925 r. 45.987 zł. Budżet kultury i oświaty 66.278,22 zł.

Nadzór nad samorządami gminnemi.

Miasto niewydzielone Krzemieniec i 14 (do 1 stycznia 1925 r.—15) gmin wiejskich. Ciężkie i trudne warunki pracy gmin wiejskich (brak dostatecznych środków finansowych) od wprowadzenia w życie ustawy z 11.8.1923 r. (o tymcz. uregul. finansów komunalnych) prócz ustawicznego zmagania się gmin tych z trudnościami finansowemi, nie

---

1) W pierwszym 1924/1925 r. 50 uczniów (obecnie na początku roku 65) w dwu oddziałach stolarstwa, z tego 34 w szkolnym internacie. Kosztem własnym uczy się 18 uczniów, reszta na stypendjach (12 Sejmik, 11 gminy, 9 Liceum Krzemienieckie i 3 Magistrat).

2) Krzemieniec, prócz Liceum (specjalny zespół zakładów naukowych) nie ma państwowego zakładu średniego dla siebie, jak inne powiaty, i do czasu, nim Państwo zakład taki dla powiatu utworzy, gimnazjum obciąża samorządy miejscowe. Gimnazjum ma 212 uczniów i 17 sił nauczycielskich (12 z pełnemi kwalifikacjami.)

pozwalają im na rozwinięcie prawie że żadnych[1]) prac. Gmina wiejska trwa tylko, załatwia góry poleceń wszystkich urzędów powiatu, ściąga podatki (swoje, państwowe i sejmiku), sama przez najmniej 6 miesięcy w roku nie mając czem opłacać na czas swego, zredukowanego do minimum, w znacznej większości na wysokości zadania stojącego, stale przepracowanego personelu[2]).

Jedynie m. Krzemieniec, łaskawiej ustawą z 1923 r. wraz z miastami w środki finansowe wyposażone, rozwija swoją gospodarkę: przebrukowuje i porządkuje ulice i place miejskie, organizuje miejską straż pożarną, rzeźnię, asenizację miasta. Są plany na przejęcie i urządzenie opowiednie elektrowni miejskiej, pozostającej dotąd w rękach prywatnych.

Dla uzupełnienia obrazu prac powyższych samorządu powiatowego z ważniejszych jeszcze zdobyczy pierwszego roku pracy (1924) po roku organizacyjnym (1923) wymienić należy: kupno majątku nieruchomego w Wiśniowcu[3]) (zamek historyczny wraz z 130 ha ziemi pod rolą, lasem, ogrodami i parkiem) i wykończone 3. XI. 1924 r. wspólnym kosztem sejmiku i gmin wiejskich połączenia telefoniczne Krzemieńca ze wszystkiemi gminami, które i dla służby bezpieczeństwa w powiecie i dla komunikacji (w porze mokrej wiosny i słotnych jesieni komunikacja kołowa z dalszemi niektóremi miejscowościami prawie zupełnie ustaje) — jest bardzo ważnem.

---

1) Z wyjątkiem znaczniejszych świadczeń na rzecz szkół.

2) Wśród wójtów i pisarzy gminnych posiada ukończone wykształcenie: wyższe 2, średnie 16, do klas szkoły średniej 4, szkołę powszechną 6.

3) O które Sejmik przez długi czas przed doprowadzeniem do niego i po nim atakowanym był z różnych stron.

Powiat i Miasto Chojnice

Województwa Pomorskiego.

Powiat chojnicki, leżący na rubieżach zachodnich województwa pomorskiego, został po przyłączeniu go do Państwa Polskiego znacznie powiększony.

Obszar powiatu chojnickiego wraz z miastem Chojnice do czasu, gdy stanowił jeszcze część składową obszaru państwa niemieckiego, wynosił w roku 1919 — 141.717.3 ha — czyli 566.868 morgów. Po przyłączeniu powiatu chojnickiego do Państwa Polskiego posiada powiat powierzchni 185,765 ha — czyli okrągło 743.060 morgów.

Według pierwszego powszechnego spisu ludności z dnia 30 września 1921 r. posiada powiat chojnicki 71.228 mieszkańców. Z tego jest mężczyzn 34.259, kobiet 36.969. Na gminy miejskie (Chojnice i Czersk) przypada 17.140, na gminy wiejskie 45.755, a na obszary dworskie 8.333 ludności. 48.359 mieszkańców powiatu zaliczało się wtenczas do narodowości polskiej. Spisy poprzednie rządu pruskiego były tendencyjne i wogóle na niekorzyść ludności polskiej sporządzane. W obecnych czasach obustronna opcja polska i niemiecka, która po dzień 10 stycznia 1922 r. wykazała 3384 optantów na rzecz Niemiec z miasta i powiatu, następnie napływ nowych osadników z Ameryki i innych ziem Polski spowodowały bardzo żywą wymianę stanu ludności tak pod względem narodowym, jak i ilościowym, przez co cyfry z ostatniego spisu ludności już się nie pokrywają ze stanem rzeczywistym, najnowszym. Według ostatniego urzędowego spisu z dnia 30 września 1921 r. było ludności polskiej 68%. Stosunek ten jednakowoż uległ od października 1921 r. znacznej zmianie na korzyść Polaków wskutek przejęcia przez rząd polski i urząd osadniczy domen i osad kolonizacyjnych, jakoteż ciągłego nabywania z rąk niemieckich drogą kupna lub zmiany gospodarstw i majątków ziemskich, jakoteż realności i zakładów przemysłowych.

Rolnictwo.

Najgłówniejsze źródło egzystencji ludności powiatu chojnickiego stanowi rolnictwo.

Najwięcej uprawia się w powiecie chojnickim ze zbóż żyta, potem owsa, jęczmienia, wreszcie pszenicy, ziemniaków tyle, co owsa, jęczmienia i pszenicy razem, buraków pastewnych $^1/_5$ tego, co owsa, roślin pastewnych na ziarno i paszę połowę tego, co ziemniaków, wreszcie roślin strączkowych na ziarno połowę tego, co ziemniaków.

Płodozmian nie jest jednolity, zależy od rodzaju gleby i wielkości

gospodarstwa. W intensywniejszych gospodarstwach stosuje się płodozmian trój — lub czteropolowy, jako normalny, pozatem dwupolowy dla gleby piaszczystej (żyto — seradella), ośmiopolowy dla średniej gleby, siedmiopolowy dla lepszej gleby.

Wydajność plonów zależnie od gleby i znawożenia. Średnio otrzymywano z jednego hektara w kwintalach (100 kg.)

pszenicy od 12 do 24 kw.,	ziemniaków od 75 do 160 kw.,
jęczmienia od 12 do 25 kw.,	buraków pastewnych od 120 do 200 kw.,
owsa od 10 do 22 kw.,	brukwi od 100 do 200 kw.,
żyta od 10 do 20 kw.,	marchwi od 80 do 180 kw.,
grochu od 12 do 16 kw.,	siana dwukośnego od 15 do 25. kw.,
mieszanki od 11 do 17 kw.,	koniczyny od 15 do 20 kw.

Glebę uprawną dzieli się według urodzajności na 8 klas, które można uzgodnić z innem oznaczeniem według uprawy plonów, i tak od 2 do 4 klasy gleba buraczana, od 5 do 6 klasy gleba żytnio-kartoflana, a od 7 do 8 pastwiskowa lub piaszczysta (pod łubin lub seradellę).

Co do składu chemicznego i miąższości swej jest gleba naogół lekka, piaszczysto-gliniasta, piaszczysta, tu i owdzie występuje gleba marglowata, wapienno-piaszczysta lub gliniasta tak, że na jednym większym obszarze występują obok siebie różne gleby pasami, co się uwidocznia dobitnie na wyglądzie plonów.

Gleba naogół wymaga starannej uprawy, wiele nawozów sztucznych i obornika. Obornik idzie pod ziemniaki i buraki, a czasami i pod pszenicę, sztuczne zaś nawozy azotowe, jak saletra chilijska, zawierająca w sobie do 15% azotu, siarczan amonowy z 20% azotu w postaci amoniaku, dalej nawozy fosforowe, jak superfosfat mineralnego lub kostnego pochodzenia z 12 do 18% kwasu fosforowego, dalej tomasyna z 12 do 20% kwasu fosforowego, następnie nawozy potasowe, jak kainit z 12%, a sole potasowe z 30 do 40% tlenku potasu, wreszcie nawozy wapniowe, jak wapno palone i margiel — są w większej lub mniejszej mierze stosowane zależnie od jakości, położenia gleby i stanu gospodarki.

Domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze przeważnie murowane, kryte papą, dachówką i słomą, niektóre większe majątki i zakłady przemysłowe oraz miasto Chojnice mają własną siłę napędową elektryczną i elektryczne oświetlenie.

87% rolnictwa znajduje się w posiadaniu polskiem, a tylko 13% w posiadaniu niemieckiem.

Przemysł.

Powiat chojnicki leży przy głównej linji kolejowej, przez co ma dogodne połączenie z innemi częściami Polski.

Przemysł jest głównie przetwórczo—rolniczy, jak wiatraki i młyny, browary, gorzelnie, mleczarnie i tartaki, pozatem inne małe fabryki o ograniczonej produkcji i w małych rozmiarach z wyjątkiem wielkiego przemysłu drzewnego w Czersku, który jest ośrodkiem przemysłu drzewnego w borach tucholskich. Powiat chojnicki, jako wybitnie rolniczy, wykazuje dążność do przemysłu przetwórczo-rolniczego, który posiada przed sobą możność szerokiego rozwoju po uskutecznieniu elektryfikacji. To też chojnicki powiatowy związek komunalny utworzył łącznie z powiatowemi związkami komunalnemi Sępolińskim i Tucholskim związek celowy pod nazwą: „Celowy Związek Elektryfikacyjny Chojnice — Sępólno.—Tuchola". Zadaniem Związku jest zaopatrzenie powiatów Chojnice, Sępólno i Tuchola w prąd elektryczny.

Handel.

W zakresie handlu powiat chojnicki wykazuje dużo zmian w odniesieniu do firm, rodzaju i rozmiarów obrotów handlowych i źródeł zakupu.

Do czasu przejęcia powiatu przez władze polskie sprowadzali kupcy towary wyłącznie prawie ze źródeł niemieckich na zachodzie, południu i z północy z Gdańska.

Z chwilą przejęcia Pomorza przez Polskę uległa dostawa towarów z Niemiec ograniczeniom lub częściowo całkowitemu zatamowaniu.

W to miejsce zaś z powodu nieznajomości handlowego rynku i źródeł wytworczości przemysłowej nie zawarto silniejszego kontraktu handlowego z sąsiedniemi dzielnicami Polski, co zresztą wobec daleko sięgającego rozmyślnego zniszczenia i podcięcia bytu fabryk na ziemiach zaboru rosyjskiego przez armje niemieckie, austrjackie i cofające się wojsko rosyjskie, które wiele fabryk ogołociły z maszyn, wywiozły lub nawet całkowicie zniszczyły, przez co zmniejszono do minimum ogólną wytwóczość towarów w tych dzielnicach, nie dało się w poważniejszej mierze uskutecznić.

Obecnie wskutek odnawiania i uruchomienia zniszczonych fabryk, budowania nowych, wskutek urządzenia dla pokazów rodzinnej wytwórczości Targów poznańskich, a wschodnich we Lwowie — zaczyna się zwrot na lepsze.

Od czasu przejęcia powiatu wiele wybitnych i poważnych firm niemieckich i żydowskich zlikwidowało się i przeniosło do Gdańska lub do Niemiec, a na ich miejsce powstały firmy polskie tak, *że obecnie znajduje się w posiadaniu polskiem 70 % wszelkiego przemysłu i handlu, a tylko 30 % w posiadaniu niemieckiem.*

Samorząd powiatowy czyli administracja komunalna.

Samorząd powiatowy sprawuje Sejmik i Wydział Powiatowy, a w imieniu Wydziału Powiatowego jego Przewodniczący, którym jest każdorazowy starosta powiatu, na mocy ordynacji powiatowej z dnia 13 grudnia 1872 r..

Na czele administracji powiatowej stał od dnia przejęcia powiatu chojnickiego przez władze polskie p. starosta Szambelan Stanisław Sikorski. Z dniem 1 kwietnia 1923 r. ustąpił p. Szambelan Stanisław Sikorski z zajmowanego stanowiska starosty chojnickiego. Dekretem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 23 maja 1923 r. l. dz. V-380 poruczono kierownictwo Starostwa chojnickiego dotychczasowemu Staroście gniewskiemu, panu Janowi Popielowi, który też od dnia 28 czerwca 1923 r. stoi na czele administracji powiatowej.

Kompetencję poszczególnych władz samorządowych, mianowicie, także powiatowych, określa szczegółowo ustawa o kompetencji władz i sądów administracyjnych z dnia 1 sierpnia 1883 r.. Oprócz spraw samorządowych załatwia Wydział Powiatowy cały szereg spraw ogólnej administracji państwowej, ustawą z dnia 30 lipca 1883 r. (§§ 4, 36—40, 48—126, 142) lub innemi ustawami mu przekazanych.

Sejmik i Wydział Powiatowy.

Pierwsze wybory do Sejmiku Powiatowego po przejęciu Pomorza pod zarząd Rzeczypospolitej Polskiej odbyły się w powiecie chojnickim dnia 4 grudnia 1921 r. na mocy rozporządzenia Min. b. dz. pr. z dnia 12 sierpnia 1921 r. (Dzien. Ustaw nr. 71 poz. 492) i na mocy regulaminu wyborczego z dnia 12 sierpnia 1921 r. (Dzien. Urzęd. Min. b. dz. pr. nr. 26 poz. 178).

Na powiat chojnicki przypadło (podług ostatniego liczenia ludności z dnia 30 września 1921 r.) 49 członków.

Na członków Sejmiku Powiatowego zostali wybrani (na 4 lata):

1.	Kopicki Feliks, adwokat	Chojnice
2.	Kaletta Jan, hotelista	Chojnice
3.	Bembenek Józef, robotnik	Chojnice
4.	Górecki Piotr, kupiec	Chojnice
5.	Schmelter Leon, kupiec	Chojnice
6.	Eilers Ernest, rolnik	Chojnice
7.	Stam Karol, kupiec	Chojnice
8.	Ostrowski Józef, właściciel drogerji	Czersk
9.	Manikowski Jan, kapitalista	Czersk
10.	Skubicki Józef, robotnik	Czersk
11.	Kręski Franciszek, cieśla	Czersk

12.	Dobek Cyryl, rolnik	Karsin
13.	Ks. Zapałowski Edmund, proboszcz	Karsin
14.	Bruski Jan, rolnik	Przytarnia
15.	Piechowski Jan, rolnik	Kosobudy
16.	Wróblewski Leonard, kupiec	Brusy
17.	Skórczewski Antoni, rolnik	Kinice
18.	Skwierawski Franciszek, robotnik	Chojnice
19.	Sochaczewski Leon, rolnik	Melanówko
20.	Wolszlegier Adam, rolnik	Cołdanki
21.	Janowski Antoni, rolnik	Melanówko
22.	Urbański Józef, włodarz	Szenfeld
23.	Gierszewski Józef, rolnik	Męcikał
24.	Pruszak Alojzy, dzierż. domeny państw.	Krojanty
25.	Gierszewski Jan, kupiec	Charzykowo
26.	Langner Marjan, dzierż. dom. państw.	Pawłowo
27.	Kreński Antoni, rolnik	Rytel
28.	Hoffmann Hilary, rolnik	Lasek
29.	Czarnowski Wincenty, rolnik	Zapędowo
30.	Cyman Jan, rolnik	Malachyn
31.	Sowiński Władysław, rolnik	Łęg
32.	Kropidłowski Damazy, rolnik	Sotelpie
33.	Kukliński Mikołaj, chałupnik	Złemięso
34.	Walkowski Paweł, rolnik	Będzmierowice
35.	Ks. Czapiewski Józef, proboszcz	Swornegacie
36.	Rekowski Franciszek, krawiec	Czyczkowy
37.	Sikorski Edmund, rolnik	Leśno
38.	Główczewski Wincenty, rolnik	Lamk
39.	Słomiński Józef, nauczyciel	W. Gliśno
40.	Kiedrowski Augustyn, rolnik	Brzeźno
41.	Łukowicz Józef, dzierżawca	Przymuszewo
42.	Główczewski Jan, rolnik	Lipienice
43.	Żółtkowski Jan, rolnik	Borzyszkowo
44.	Ks. dziekan Schulz Alfons	Konarzyny
45.	Dykier Jan, rolnik	Dzięgel
46.	Gliszczyński Jan, rolnik	Modziel
47.	Adamczyk Teodor, rolnik	Borowe
48.	Konitzer Aleksander, budowniczy	Czersk
49.	Romkowski Romuald, rzeźnik	Karsin

Do Wydziału Powiatowego zostali wybrani:

1.	Sikorski Edmund, rolnik	Leśno
2.	Gliszczyński Jan, rolnik	Modziel

3. Chrzanowski Józef, rolnik — Zbeniny
4. Kreich Karol, rolnik — Czartołomie
5. Dr. Sobierajczyk Alojzy, burmistrz — Chojnice
6. Ostrowski Józef, drogerzysta — Czersk.

Do Sejmiku Wojewódzkiego zostali wybrani:

1. Sikorski Stanisław, b. starosta chojnicki, Wielkie Chełmy
2. Chrzanowski Józef, rolnik — Zbeniny
3. Sowiński Władysław, rolnik — Łęg
4. Ostrowski Józef, drogerzysta — Czersk.

O kompetencji, prawach i obowiązkach Sejmiku Powiatowego stanowią w ogólności §§ 115 — 129, Wydziału Powiatowego §§ 130 — 136, 138—166., Przewodniczącego starosty §§ 136, 137 ordynacji powiatowej.

Miasto — Chojnice, jego przeszłość i zabytki.

Stolica powiatu, miasto Chojnice, położona jest na przesmyku między spuszczonemi obecnie jeziorami Jelenc od północy i Zielonem od południa, które czyniły z Chojnic już oddawna jeden z najbardziej obronnych kresowych grodów Pomorza. Istniało ono już w XII wieku, założone podobno przez kaszubskich wychodźców zachodniego Pomorza równocześnie z Człuchowem i Tucholą, a w roku 1205 książe Sambor I. ufundował tu kościół parafjalny. W roku 1310 zajęli miasto Krzyżacy i silnie ufortyfikowali je, opasując dokoła wałami i murami.

W roku 1454 w odróżnieniu od innych miast ziem krzyżackich Chojnice nie przystąpiły do związku miast pruskich, ale jedyne z miast królewskich zostało wierne Krzyżakom. Wobec tego Polacy postanowili na zjeździe łęczyckim 1 maja 1454 r. zdobyć miasto siłą, a sam Kazimierz Jagiellończyk objął dowództwo nad wojskiem, zebranem w Wielkopolsce. 18 września 1454 po pięcio — miesięcznem, bezskutecznem oblężeniu przyszło pod Chojnicami do bitwy z Krzyżakami, przy której załoga z Chojnic napadła z tyłu na Polaków, którzy ponieśli niespodzianie klęskę, która oddała Krzyżakom z powrotem szereg miast i zamków pruskich i przedłużyła wojnę na lat 13. Pod Chojnicami wówczas poległ podkanclerz Piotr z Szczekocina, Jan Zawisza syn Czarnego i kilku innych magnatów polskich.

Drugi raz oblegał Kazimierz Jagiellończyk Chojnice również bezskutecznie przez dwa tygodnie w roku 1457, a Polakom udało się zdobyć miasto dopiero 28 września 1466 r., po dwumiesięcznem oblężeniu, jako ostatni punkt oparcia Krzyżaków na lewym brzegu Wisły, przyczem całe miasto uległo zniszczeniu. Zmusiło to Krzyżaków do zawarcia w 3 tygodnie potem pokoju w Toruniu, Także za czasów polskich były Chojnice silną warownią.

W czasie drugiej wojny szwedzkiej zajął miasto w roku 1656 szwedzki generał Horn, spaliwszy przedmieścia. Tego samego roku odzyskali je Polacy pod wodzą Jana Kazimierza, lecz już w roku 1657 zdobyli je na nowo Szwedzi pod wodzą Karola Gustawa i częściowo spalili. Powtórnie zrabowali Szwedzi miasto w roku 1658 i 1659. Pożar z 18 grudnia 1657 r. zniszczył całe miasto, a równocześnie wyludniły je zarazy.

Za polskich czasów słynęły Chojnice z wyrobu sukna. Skutkiem klęsk 17 i 18 wieku miasto to, niegdyś bardzo zamożne, tak jednak podupadło, że w roku 1772 liczyło zaledwie 1600 mieszkańców. Z upadku tego podwyższyło się dopiero w sto lat później i to w okresie po budowie kolei w roku 1873, kiedy Chojnice stały się ważnym węzłem kolejowym. Za polskich czasów należały Chojnice do powiatu człuchowskiego. Prusacy utworzyli powiat chojnicki, od którego w roku 1855 oddzielono powiat tucholski.

Śródmieście Chojnic, podobnie jak innych miast założonych przez Krzyżaków, jest regularnie zabudowane, ulice czysto zachowane, w nowoczesnych dzielnicach wiele pięknych domów i willi. Środek miasta zajmuje rynek, na którym stoi nowoczesny ratusz. Niedaleko ewangelicki kościół Św. Trójcy farny, rokokowy, zbudowany w roku 1742.

Nad miastem dominuje wieża katolickiego kościoła parafjalnego, stojącego nieopodal dawnych murów miejskich.

Pierwszy kościół fundował ks. Sambor I. w roku 1205, prawdopodobnie był on drewniany, a w obecnym niema z niego żadnych pozostałości. Jest to halowy, trzymany gotyk ceglany z wieloboczną absydą ze sklepieniem; prezbiterjum pochodzi z początków XIV wieku, nowy z lat 1340 do 60. Ostatniej przebudowie uległ kościół po pożarze w roku 1733, który zniszczył go wraz z wieżą. Długość kościoła wynosi 45,5 mtr., szerokość 19,5, wysokość 14,6 m. Barokowe urządzenie wewnętrzne pochodzi z czasów po pożarze w roku 1733. Na uwagę zasługuje ołtarz w prawej nawie oryginalnie pomyślany z dwoma konfesjonałami.

Z okazałego i silnego zamku krzyżackiego nad jeziorem, który niejednokrotnie czoło stawiał Polsce i Husytom, nie zachowały się żadne ślady. Zniszczyli go Szwedzi w roku 1656, ruiny rozebrano, a na jego miejscu stanęło kolegjum Jezuitów. Lepiej zachowały się dawne mury miejskie szczególnie po wschodniej i zachodniej stronie miasta. Po stronie południowej opiera się o nie szereg domów. Murów tych broniło niegdyś 22 baszty i 4 bramy, a to Gdańska, Klasztorna, Człuchowska i Młyńska. Wśród zachowanych bram najokazalej przedstawia się gotycka — 5-cio piętrowa brama Człuchowska. Oprócz niej zachowało się także kilka wież czworobocznych i jedna ośmioboczna. Koło

bramy Człuchowskiej stoi ewangelicki kościół Św. Ducha, dla którego brama ta służy za dzwonnicę.

Niegdyś był to kościół katolicki, zabrany w końcu 16 wieku przez ewangelików, po zniszczeniu przez Szwedów odbudowany w 17 wieku. Obecny z pruskiego muru pochodzi z lat 1793 — 97.

Na miejscu zamku krzyżackiego stoi dawny kościół Jezuitów, barok o dwuch wieżach z roku 1711 do 42. Jego budową kierowali początkowo architekci gdańscy, kończył ją braciszek jezuicki Zefler z Poznania. Wieżę wykończono dopiero w roku 1755. Długość kościoła wynosi 24,6 m., szerokość 15 m., wnętrze trzynawowe, nad nawami bocznemi biegną empory, jak zwykle w kościołach jezuickich. Kościół oznacza się piękną architekturą, a wnętrzne ma jednolite urządzenie późnobarokowe i rokokowe. Od roku 1815 kościół pojezuicki stał się kościołem gimnazjalnym.

Tutejsze kolegjum jezuickie fundowali w roku 1620 bracia Deręgowscy, z których Jan był proboszczem Chojnickim i prowadził energiczną walkę z reformacją. Kolegjum istniało do rozbioru Polski. Po kasacie Jezuitów otworzono w roku 1815 w ich gmachu gimnazjum katolickie.

W roku 1356 powstał w Chojnicach klasztor Augustynów fundacji Winricha von Knipprode, do którego zakonnicy przybyli z Starogardu na Pomorzu Szczecińskiem. W roku 1819 klasztor uległ kasacie, poczem w jego murach umieszczono konwikt. Przerobiono na ten cel także kościół, a jedynie kwadratowa wieża, zakończona platformą w miejsce hełmu, świadczy o dawnem przeznaczeniu tego gmachu.

Powiat Częstochowski

Województwa Kieleckiego.

(Sprawozdanie o działalności Sejmiku Częstochowskiego).

W dziedzinie oświatowo-kulturalnej.

Budowa szkół: wybudowano, całkowicie wykończono i oddano do użytku szkolnego 20 szkół o 28 klasach; prowadzi się budowę nowych 21 szkół, w czem 8 siedmioklasówek, 4 pięcio i 6 czteroklasowych; z liczby tej wybudowano już 34 sale szkolne i 15 ubikacji pomocniczych (pokoje na pomoce, sale rysunkowe). Wykończenie powyższych budynków, projektowane na lata 1925 i 1926, powiększy liczbę sal szkolnych o 136.

Przedszkola przejęte przez Sejmik 1.IV. 1921 r. po zlikwidowanej Radzie Głównej Opiekuńczej w liczbie 33 wzrosły w chwili obecnej do 70. Liczba dzieci w tym czasie wzrosła z 1233 do 2830.

Perjodycznych lustracji dokonywa instruktorka przeciętnie 15 — 17 miesięcznie, wizytując 20 — 25 przedszkoli. Pozatem wizytuje przedszkola wizytatorka M. W. R. i O. P., Dr. Marja Radziwiłłowiczowa. W r. 1924 przeprowadzono tygodniowy kurs pedagogiczny dla kierowniczek przedszkoli.



Szkoła Przemysłu Ludowego Sejmiku Powiatowego w Częstochowie.

Szkoła Przemysłu Ludowego uruchomiona 11.IX. 1922 roku. Liczba uczniów w r. szk. 1922/23 — 23, w r. szk. 1923/24 — 12, w r. szk. 1924/25 — 23. Program obejmuje poza zajęciami praktycznemi wyrób płócien i materjałów bawełnianych, teorję i rachunkowość tkacką, dekompozycję materjałów, przędzalnictwo, towaroznawstwo i inne. 15.I. 1924 r. uruchomiono przy Szkole wytwórnię kilimów, w której do 31.XII. 24 r. wykonano sztuk 190, o powierzchni 272.8 m^2.

Kursy rolnicze po raz 1-szy urządzono od 20.V. — 5.VI 1922 r., które ukończyło 21 słuchaczów (w Turowie); 1.XII 1922 uruchomiono 4-miesięczne kursy w Częstochowie, które w marcu 1923 ukończyło 18 uczniów; 5.XI. 1922 r. urządzono 5 miesięczną szkołę również

w Częstochowie, ukończyło ją 14 uczniów. W roku 1924/25 urządzone zostają 3—dniowe kursy rolnicze w 13 miejscowościach powiatu.

Czytelnia i bibljoteki ruchome: bibljoteki zorganizowano w r. 1921, dziś liczba ich wynosi 10 kompletów, każdy po 180 — 200 książek; frekwencja czytelników każdej od 50 — do 70 miesięcznie. Najpoczytniejszym działem są książki beletrystyczne, pozatem rolnicze. Czytelnię samorządową otwarto w sali Sejmiku 15.IV. 1922 r., czynna w dni powszednie od 16 do 19, w niedziele i święta od 14 do 19; wejście bezpłatne; zawiera około 40 pism treści, przeważnie dotyczącej spraw samorządowych.

Budowa dróg.

Wybudowano 41.023 klm. nowych dróg szosowych, z czego 34.923 powiatowych, a 6 klm. gminnych; zbudowano na nich 94,00 m. b. mostów oraz założono 36 przepustów betonowych; na gminnych zbudowano 38 mostów drewnianych (400,5 m. b.), 6 — murowanych (36 m. b.) oraz 10 — na przyczółkach murowanych (13,00 mb.), wreszcie założono 116 przepustów betonowych.

Budowa domów użyteczności publicznej.

Przedstawia się w nast. cyfrach: wybudowano 3 urzędy gminne z domami ludowemi, 25 remiz strażackich, 2 domy na Urz. gm. zakupiono, zaś domy na Urzędy Gminne i Domy Ludowe są w budowie i będą wykończone w roku 1925.

W zakresie rolnictwa.

Sejmik przez swą Komisję Rolną współpracuje z Okr. Tow. Rolniczym. W r. 1922 urządzony był pokaz rolniczy w Częstochowie, w r. b. urządza się pokazy hodowlane w Przyrowie i Krzepicach oraz pokaz rolniczo-hodowlany w Częstochowie.

Wydzierżawiony przez Sejmik na cele kultury rolnej w 1921 r. folw. Turów (313 mg.) w stanie bardzo zdewastowanym przyprowadza się do należytej kultury: grunta zostały już doprowadzone do średniej kultury (w r. b. projektuje się rozpoczęcie drenowania), budynki gospodarskie kryto nowemi dachami, wybudowano nowe czworaki (dla 10 ordynarjuszy), szopy, chlewy, oborę dla bydła ordynarjuszy, wyremontowano $1/2$ domu i t. d.

Corocznie funkcjonuje stacja kopulacyjna ogierów państwowych ze stada w Bogusławicach (po 2 ogiery).

Wydział Handlowy.

Przez utrzymywany od r. 1921 wydział handlowy Sejmiku dostarcza się drobnemu rolnictwu nawozy i zboża siewne. W r. 1924 spro-

wadzono 131 wag. nawozów sztucznych, 190 wagonów węgla, $3^1/_2$ wagona zbóż siewnych ozimych.

Sprzedaż odbywa się przeważnie kredytowo, przyczem kredytu udzielono do 200.000 zł.

Szpitalnictwo.

Sejmik utrzymuje 3 szpitale: powszechne z oddz. dla zakaźnych w Kłobucku i Krzepicach i weneryczny w Częstochowie. Projektowane jest uruchomienie 4 szpitala powsz. w Janowie.

Liczba chorych w r. 1924 wyniosła 470.

Pożarnictwo.

Sejmik subsydjuje nowoorganizowane oddziały straży ogniowych, których liczba wynosi w powiecie 53 z 1262 członkami. Z powyższej liczby od 1918 roku powstało 27 oddziałów. Sikawek pożarniczych posiadają straże łącznie 59, pogotowia 32, orkiestry 14. W r. 1924 urządzono od 28 — 30.V. kursy pożarnicze w Częstochowie, na które uczęszczało 127 osób oraz 31.V. pokazy ćwiczebne i zjazd straży z powiatu z nagrodami od Sejmiku, w których wzięło udział 27 straży.

Powiat Poznański.

Obecny powiat poznański stworzony został w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. z byłych powiatów wschodnio — poznańskiego i zachodnio — poznańskiego. Powiat z liczbą ludności 83.009 o powierzchni 115. 237, 50 ha z lekka falistej okala miasto Poznań i jest najgęściej zaludnionym powiatem Wielkopolski. W granicach dzisiejszych liczy powiat poznański 3 miasta (Swarzędz, Pobiedziska i Stęszew), 175 gmin wiejskich i 84 obszarów dworskich. Kościołów ma powiat 44, w tem 32 katolickie, 10 ewangelickich i 2 żydowskie. Szkół jest 128, w tem 122 katolickie i 6 ewangelickich.

Drogi w powiecie są naogół dobrze utrzymane i wynoszą:

35.882 klm. umocnionych dróg państwowych
30.745 klm. umocnionych dróg wojewódzkich
78.278 klm. umocnionych dróg powiatowych
110.190 klm. nieumocnionych dróg powiatowych
58.026 klm. umocnionych dróg gminnych.

Powiat poznański jest wybitnie rolniczym z bardzo znaczną nadprodukcją płodów rolnych i opartym na niej przemysłem rolniczym. W ciągu ostataich lat rolnictwo nadzwyczaj się rozwinęło i posunęło skutkiem ogólnego gospodarczego rozwoju Państwa. Oprócz tego działały tu jeszcze inne przyczyny, jak udoskonalenie gospodarstwa rolnego i przez stosowanie ulepszonych narzędzi rolniczych. Zbiory wszystkich płodów skutkiem intensywnej gospodarki i szerokiego zastosowania sztucznych nawozów powiększyły się bardzo znacznie. Rośliny najodpowiedniejsze dla klimatu i stosunkowo najwięcej żądane są:

Żyto, pszenica, jęczmień, owies, kartofle, buraki cukrowe, buraki pastewne, proso, groch, koniczyna i trawy (łąki).

Gleba w powiecie jest niejednakowa i często obok najlepszego czarnoziemu występują piaski, naogół jednak określić można ziemię powiatu, jako dobrą i odpowiednią dla rolnictwa.

Przemysł, istniejący dzisiaj w powiecie, oparty jest na produkcji rolniczej, pracuje i wyrabia głównie dla rolnictwa i od niego jest zależnym. Wyjątek stanowią tylko niektóre działy wytwórczości, oparte na naturalnych bogactwach mineralnych ziemi, mianowicie, przemysł mineralny i drzewny.

Poszczególne gałęzie przemysłu w powiecie są:

Przemysł mineralny, metalowy, maszynowy, chemiczny, drzewny i spożywczy.

Na szczególniejszą uwagę z przemysłu w powiecie zasługują pomiędzy innemi firmy:

Luboń. fabryka przetworów ziemniaczanych Tow. Akc. w Luboniu.

Lubońska fabryka drożdży, Tow. Akc. w Luboniu.

Firma Dr. Roman May, fabryka chemiczna Tow. Akc. w Poznaniu.

Zakłady fabryczne w Luboniu.

Fabryka maszyn i specjalna odlewnia żelaza i stali „S. Martenowskiej Wojciecha Staszewskiego w Pobiedziskach.

Parowa cegielnia M. Czubek i Ska w Antoninie.

Browar i słodownia Kobylepole.

Powiat poznański posiada również różne zakłady, jak:

Krajowy Zakład Psychjatryczny w Owińskach. Zakład ten został założony w latach 1835 — 1838. Zakład ten posiada pomieszczenie na 800 pacjentów.

Zakład wychowawczo-naukowy zakonnic Najświętszego Serca Jezusowego (Sacré Coeur) w Polskiej wsi pod Pobiedziskami. Zakład jest liceum żeńskiem prywatnem. Kształci naukowo i wychowuje w pensjonacie córki obywateli i mieszczaństwa wielkopolskiego.

Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem w Żabikowie. Stacja ma na celu walkę ze śmiertelnością wśród niemowląt. Wybudowana została

w roku 1922. Zarejestrowane jest ca 200 niemowląt, które zostają pod stałą opieką Stacji. Stacja jest własnością powiatu i przez powiat utrzymywana.

Prócz tego posiada powiat kilka innych podobnych ochronek i stacji opieki nad ubogimi.

W powiecie mamy również letniska, jak Puszczykowo, Puszczykówko i Kobylnica. Puszczykowo z obszernemi lasami iglastemi leży po obu stronach Warty i posiada prześliczną plażę.

W powiecie poznańskim, jako powiecie podmiejskim, panuje ożywiony ruch towarzyski. Mamy tu Tow. gimn. „Sokół", Radę Wychowania Fizycznego, Kółka Rolnicze, Przymusowe i Ochotnicze Straże Pożarne, Tow. Strzeleckie, Tow. Powstańców i Wojaków, Tow. Sportowe, liczne koła śpiewacze i różne cechy rzemieślnicze. Powyższe towarzystwa rozwijają się należycie, budząc zainteresowanie w społeczeństwie sprawami kulturalnemi, sportowemi i t. p.

Starostą powiatu jest p. Tadeusz Kłos.

Wydzielone miasto Radom

w Województwie Kieleckiem.

(Wiadomości o gospodarce komunalnej).

Miasto Radom liczy obecnie 65.000 ludności.

Rada Miejska, wybrana 16 września 1923 roku, składa się z 38 członków, przyczem poszczególne kluby przedstawiają się liczebnie, jak następuje: P. P. S. 13, klub radnych narodowych 11, Demokratyczny 4, Żydowskie stronnictwa mieszczańskie 8, socjaliści żydowscy 2.

Przewodniczącą Rady Miejskiej jest pani Marja Kelles-Krauzowa, wiceprzewodniczącym — p. Zygmunt Wasilewski.

Magistrat miasta, wybrany w dniu 9 października 23 r., składa się z 6 członków.

Prezydentem jest p. Tomasz Całuń, wiceprezydentem p. Ignacy Domański.

Wszystkich funkcjonarjuszy, prócz robotników, liczy Magistrat 188, w czem pracowników biurowych 59.

Magistrat dzieli się na wydziały: 1) Prezydjalny, 2) Administracyjny, 3) Skarbowy, 4) Gospodarczy, 5) Budownictwa, 6) Oświaty, 7) Zdrowia Publicznego i Opieki Społecznej.

Majątek miasta: 360 morgów ziemi, w czem 115 morgów lasu, oraz szereg własnych budynków, jak ratusz, szkoła rzemiosł, hale tar-

gowe, dom, w którym mieści się 10 sal, 2 szkoły powszechne, i t. d., 2 ogrody publiczne o przestrzeni 20 morgów.

Wartość maiątku według szacunku przedwojennego wynosi około 2 miljonów złotych.

Długi miasta po przerachowaniu zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. wynoszą 595.601, 96 złotych.

Przechodzimy następnie do gospodarki finansowej Zarządu Miejskiego, począwszy od roku 1924. O latach poprzednich da się powiedzieć, że wskutek ciągłej deprecjacji waluty i chronicznego braku środków na najkonieczniejsze potrzeby, o jakotako prawidłowej gospodarce nie mogło być mowy.

Dochody magistratu za rok 1924 wyniosły	**1.211.365 zł.**
w czem wpływy z podatków i opłat	759.014 zł.
z gospodarstwa rolnego, przedsiębiorstw, oraz nieruchomości	263.270 „
z pożyczek	63.889 „
prowizja elektrowni	38.430 „
dochód brutto z warsztatów szkoły rzemiosł.	41.845 „
dotacje rządowe i sejmików dla szkoły rzemiosł	10.091 „
Wydatki wyniosły	**1.140.447 zł.**
w czem wydatki na dział budownictwa miejskiego	192.677 zł.
oświetlenie miasta	33.738 „
plantacje	22.524 „
oczyszczenie miasta	19.054 „
wydatki na utrzymanie i eksploatację przedsiębiorstw, nieruchomości i gospodarstwo rolne	183.054 „
na policję	52.191 „
wydatki na szkolnictwo 186.474 złote, w czem na szkołę rzemiosł	106.107 „
wydatki na zdrowie publiczne i opiekę społeczną	124.780 „
na pomoc bezrobotnym	13.735 „

(Zaznaczyć należy, że miasto samo nie prowadzi szpitali, a wchodzi wraz z Sejmikiem powiatu radomskiego do związku celowego dla utrzymania szpitali, przeto budżety szpitali do budżetu miejskiego nie wchodzą).

Gospodarstwo rolne prowadzi miasto na 102 morgach; z przedsiębiorstw: rzeźnia, tabor, cegielnia polowa oraz przedsiębiorstwo wycieru kominów, przekazane ochotniczej straży ogniowej i stanowiące wyłączne prawie utrzymanie straży.

Dzieci w szkołach powszechnych jest 7000 tysięcy, sal szkolnych 72, z czego tylko 12 własnych, reszta wynajęte w prywatnych domach.

Szkoła rzemiosł z działami mechanicznym i stolarskim liczy 160 uczniów, uczniowie, prócz wykształcenia zawodowego, otrzymują również dosyć szerokie wykształcenie ogólne.

Prócz tego miasto prowadzi kursy dokształcające dla kilkudziesięciu uczniów oraz bibljotekę publiczną bezpłatną.

Miasto utrzymuje szkolne ambulatorjum dentystyczne i lekarskie; w roku bieżącym rozpoczęto w kilku specjalnych oddziałach dożywianie dzieci słabych i chorowitych.

Zakładów opieki społecznej miasto prowadzi 3 z ogólną ilością pensjonarzy około 130, pozatem subsydjuje w pewnej mierze zakłady chrześcjańskiego i żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności (na subwencję wydano w roku zeszłym 24.000 zł., na rok bieżący preliminowano 30.190 złotych).

Od roku 1921 w miesiącach letnich organizuje się kolonje letnie w lesie miejskim dla dzieci gruźliczych, z których korzysta w ciągu sezonu do 100 dzieci.

Preliminowane na rok bieżący dochody wynoszą	1.962.367 zł.
w czem z podatków i opłat	1.240.300 zł.
z gospodarstwa rolnego, nieruchomości i przedsiębiorstw	396.988 „
z pożyczek	264.000 „
prowizja elektrowni	40.000 „
dochód brutto z warsztatów szkoły rzemiosł	19 000 „
dotacje rządowe i sejmików dla szkoły rzemiosł	7.000 „
subwencja rządowa na budowę szkoły powszechnej	40.000 „
Wydatki preliminowane na rok bieżący	1.962.367 zł.
w czem na policję	62.703 zł.
na spłatę długów	42.927 „
wydatki na utrzymanie i eksploatację przedsiębiorstw, nieruchomości i gospodarstwo rolne	164.075 „
na budownictwo miejskie	308.986 „
w czem na budowę szkoły powszechnej 88.294 zł., na wykończenie łaźni 74.000 zł., na przebudowę byłej stajni artyleryjskiej na mieszkanie 35.000 zł., na roboty drogowe 50,934 zł.	
na plantacje	17.319 „
na oczyszczenie miasta	13.502 „
na oświetlenie miasta	38.000 „
wydatki na oświatę	193.882 „
w czem na szkołę rzemiosł 88.843 zł.	
na zdrowie publiczne i opiekę społeczną	147.881 „
na pomoc dla bezrobotnych	10.000 „

W roku bieżącym miasto zawarło umowę z amerykańską firmą

Ulen et Company na budowę wodociągów, kanalizacji i rzeźni i zaciągnęło na ten cel pożyczkę 2.571.000 dolarów.

Amortyzacja i oprocentowanie tej pożyczki rozpoczyna się już w roku bieżącym, na co w budżecie przewidziano 713.000 złotych. Roboty rozpoczną się w roku bieżącym i winny być ukończone w ciągu 4 lat.

Potrzeby miasta w dziedzinie inwestycji tak, jak we wszystkich miastach byłego zaboru rosyjskiego, są ogromne i przerastają możność finansową miasta. Należyta działalność zarządu miejskiego w tej dziedzinie uzależniona jest od wzrostu ogólnej zamożności w państwie i tem samem wzrostu zdolności płatniczej ludności, oraz od uporządkowania przez Sejm sprawy ustawodawstwa komunalnego, administracyjnego i finansowego.

Powiat Przasnyski

Województwa Warszawskiego.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego i Sejmiku, starosta p. Tadeusz Koziorowski, zastępca p F. Kawczyński, kierownik biura Wydziału Powiatowego p. St. Kępista, inspektor samorządu gminnego p. Jaworski.

Członkowie Wydziału Powiatowego: pp. 1) Józef Holnicki — Szulc, 2) Ks. Dziekan Piekut, 3) S. Ojrzyński, 4) T. Zalewski, 5) Br. Keczmerski, 6) B. Pielech.

Członkowie Sejmiku: pp. 1) F. Tabaka, 2) P. Michalak, 3) J. Holnicki Szulc, 4) Br. Keczmerski, 5) J. Rybacki, 6) T. Kask, 7) J. Walewski, 8) A. Rutkowski, 9) W. Bielski, 10) F. Majewski, 11) S. Ojrzyński, 12) J. Kuligowski, 13) W. Chodkowski, 14) S. Szulc, 15) J. Roman, 16) T. Zalewski, 17) J. Bukowski, 18) H. Roman, 19) M. Piórkowski, 20) S. Przybysławski, 21) A. Adamkiewicz, 22) K. Krzyżanowski, 23) Ks. J. Piekut, 24) B. Pielech, 25) Br. Matuszewski.

Miasta: Przasnysz — Burmistrz p. Bronisław Matuszewski (ludności 8000*),

Chorzele — „ p. Adam Adamkiewicz (ludności 3000).

Gminy: 1) Baranowo, 2) Chojnowo, 3) Duczymin, 4) Dzierzgowo, 5) Janowo, 6) Jednorożec, 7) Karwacz, 8) Krzynowłoga-Mała, 9) Krzynowłoga-Wielka, 10) Zaręby.

---

*) Burmistrz Matuszewski po oddaniu niniejszego opisu do druku zmarł tragiczną śmiercią wskutek wypadku samochodowego.

Szkoły: Sejmikowa Szkoła Rolnicza w Rudzie pod Przasnyszem na 40 uczniów.

Szpitale i schroniska: Szpital Św. Stanisława Kostki w Przasnyszu na 60 chorych z oddziałami wewnętrznym, chirurgicznym i epidemicznym. Schronienie dla dzieci na 60 dzieci im. Św. Józefa i przytulisko dla starców na 40 osób.

Powierzchnia powiatu 1456 klm. kw.; obszar 200.000 morgów; ludności 60.000; dróg 64 klm. państwowych, 51 klm. wojewódzkich, 32 klm. powiatowych, razem 147 klm.

Budżet na rok 1925 — złotych *420. 330.*

w tem 1) na komunikację	40%
2) zdrowotność i szpitalnictwo	12%
3) rolnictwo i weterynarję	10%
4) szkolnictwo i oświatę	10%
5) administrację	7%
6) bezpieczeństwo publiczne	7%
7) opiekę społeczną	6%
8) pożarnictwo i cele kultur.	1 1/2%
9) inne przechodnie	6 1/2%
	100%

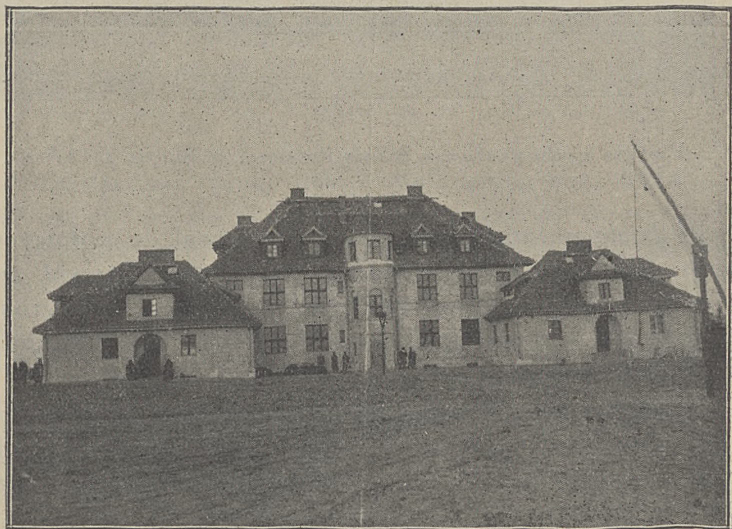
I. W dziale komunikacji: Sejmik konserwuje drogi wojewódzkie i powiatowe razem 83 klm. — Od r. 1919 Sejmik wybudował 16 1/2 klm. i przebudował 4 klm. szosy; w roku 1925 buduje 2 klm. szosy powiatowej i przebudowuje 2 klm. szosy wojewódzkiej. Dróg państwowych w tym czasie wybudowano 3 i 1/2 klm. Sejmik wprowadził przymusową dostawę środków przewozowych do budowy i konserwacji dróg. Uboższym gminom Sejmik udziela zasiłków pieniężnych i pomocy technicznej przy utrzymaniu dróg gminnych i mostów. Obsadzono dróg drzewami 26 klm., w czem 2 klm. owocowemi.

II. W dziale opieki społecznej: Sejmik utrzymuje schronienie dla 60 sierot (zakład zamknięty) pod kierunkiem Sióstr Rodziny Marji, oraz przytułek dla 40 starców pod kierunkiem Sióstr Szarytek — ponadto udziela gminom pomocy finansowej na opiekę społeczną.

III. W dziale zdrowotności: Sejmik utrzymuje szpital na 60 łóżek z oddziałami wewnętrznym, chirurgicznym i epidemicznym pod kierunkiem lekarza szpitalnego i Sióstr Szarytek. Ponadto utrzymuje sejmikowego felczera i dezynfektora do walki z epidemją, oraz wprowadza pomoc akuszeryjną w powiecie przez subsydjowanie odpowiednich akuszerek. Przy szpitalu jest czynne ambulatorjum z bezpłatnemi poradami dla niezamożnych chorych. W roku bieżącym Sejmik rozpoczyna budowę domu dla lekarza szpitalnego, oraz przeprowadza gruntowny remont budynku szpitalnego.

IV W dziale rolnictwa i weterynarji. Do walki z epidemją zarazy płucnej Sejmik utrzymuje sejmikowego lekarza i felczera weterynarji. Utrzymuje lecznicę dla zwierząt, przy której przez dwa dni w tygodniu (wtorki i piątki) udziela się bezpłatnych porad za zwrotem kosztów lekarstw i opatrunków. Wydatnie subsydjuje miejscowe Towarzystwo Rolnicze, szczególnie na rozwój hodowli (zakup buhajów i knurów) i sadownictwo (zakup drzewek owocowych). Przy Towarzystwie Rolniczem Sejmik utrzymuje instruktora rolnego. W r. b. przewidziana jest w w budżecie suma na plantacje wikliny i zalesianie nieużytków.

V. W dziale szkolnictwa i oświaty. Sejmik zorganizował i prowadzi swym kosztem roczną Szkołę Rolniczą w Rudzie pod Przasnyszem, która czynna jest już 2-gi rok przy licznej frekwencji. W r. b. posiada 32-ch uczniów z pow. przasnyskiego. Budynek szkolny i gospodarcze



Sejmikowa Szkoła Rolnicza w Rudzie pod Przasnyszem.

nowe specjalnie wybudowane na ten cel według wymagań i przeznaczenia. Teren szkolny równa się 115 morgom, w czem 6 morgów nowozałożonego sadu i ogrodu warzywnego.

Ponadto Sejmik corocznie subsydjuje Gimnazjum Miejskie koedukacyjne, oraz przez znaczne zasiłki pieniężne pomaga gminom do budowy szkół powszechnych gminnych, których w powiecie w ostatnich dwóch latach wybudowano 9, udziela stypendjów niezamożnym uczniom w szkołach zawodowych, udziela zasiłków instytucjom społecznym i oświatowym (P. Macierz Szkolna).



Pierwsi wychowankowie Szkoły Rolniczej w Rudzie z 1924 r.

VI. W dziale pożarnictwa. Sejmik utrzymywał do połowy roku 1924 specjalnego instruktora pożarnictwa, który zorganizował sieć straży pożarnych. Obecnie sprawę pożarnictwa propaguje instruktor rolny. Corocznie Sejmik przeznacza znaczny fundusz na ekwipunek istniejących straży pożarnych.

VII. W dziale odbudowy. Sejmik prowadzi własne przedsiębiorstwa— tartak i cegielnię, tworząc w ten sposób konkurencję przedsiębiorstwom prywatnym co do ceny i dając możność ludności bardzo przez wojnę zniszczonego powiatu nabyć materjał budowlany.

Powiat Kosów Poleski

Województwa Poleskiego.

Powiat kosowski województwa poleskiego został utworzony rozporządzeniem Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich 14/I 1921 r. z części powiatów słonimskiego i pińskiego. Położony jest nad rzeka-

mi Różanką i Żygulanką oraz nad Kanałem Ogińskiego i graniczy z powiatami: od strony północnej — słonimskim, południowej — pińskim, wschodniej — łuninieckim i zachodniej — drohiczyńskim i prużańskim. Topograficznie północno-zachodnia część powiatu należy do Wyżyny Nowogródzkiej i ma powierzchnię pagórkowatą o gruncie piaszczysto-gliniastym. Południowo-wschodnia część nizinna przedstawia krajobraz typowo poleski, jest bagnista o gruncie torfiasto-piaszczystym. W tej części powiatu znajduje się szereg jezior, jak Wyganowskie, Sporowskie, Bobrowickie, Czarne i Białe.

Powiat kosowski zamieszkały jest w większości przez ludność, która w północno-zachodniej części powiatu mówi narzeczem, zbliżonem do białoruskiego, zaś w południowo-wschodniej narzeczem, zbliżonem do ukraińskiego. W obydwu tych narzeczach znać duży wpływ języka polskiego. Ludności tej nie można zaliczyć ani do białoruskiej ani też ukraińskiej, najtrafniejszem określeniem jej byłaby nazwa „Poleszucy". Polacy stanowią w powiecie $19^1/_2\%$, Poleszucy $73^1/_2\%$, inne narodowości 8%. Największe skupienia polskie są w północno-zachodniej części powiatu.

Olbrzymie przestrzenie leśne, nizkie położenie, oraz duża ilość jezior wskazywałyby, że winien tu rozwijać się przemysł drzewny, hodowla bydła i gospodarstwa rybne. Niestety — mimo sprzyjających warunków te gałęzie gospodarstwa stoją na nizkim stopniu rozwoju. Ludność głównie trudni się uprawą zbóż i użytkowaniem kwaśnych i mokrych łąk. Racjonalnie prowadzonych gospodarstw rybnych niema zupełnie.

Przemysł leśny w formie tartaków osiągnął punkt kulminacyjny rozwoju w roku 1923, a to dzięki ówczesnej walucie i rabunkowej gospodarce leśnej. Nic też dziwnego, że przemysł ten, oparty na tak niepewnych podstawach, upadł prawie całkowicie po stabilizacji waluty w roku 1924. Obecnie daje się zauważyć słaby, lecz stały jego rozwój.

Pozatem w powiecie kosowskim kwitł przed wojną przemysł garbarski i sukienniczy. W Różanie n. p. było 12 fabryk sukna i kilkanaście większych garbarni, które zatrudniały około 4000 robotników. Zakłady te zostały przez wojnę całkowicie zniszczone. W roku 1924 rozpoczęła się powolna ich odbudowa; obecnie są czynne 4 garbarnie i 1 fabryka sukna. Przemysł ludowy na terenie powiatu kosowskiego prawie że nie istnieje mimo sprzyjających warunków do uprawy lnu i wikliny.

Handlu większego w powiecie również niema, kwitnie natomiast handel detaliczny — cały w rękach żydowskich.

Wojna światowa zniszczyła doszczętnie około 60% budynków w powiecie. Odbudowa idzie szybkiem tempem: o ile kredyty na odbudowę od Rządu będą dostateczne, cały powiat będzie w roku 1926 odbudowany. Cyfrowo zniszczenie i odbudowa przedstawia się, jak następuje: zniszczonych było 18958 gospodarstw, odbudowano przy pomocy Rządu 7950 gospodarstw. Pozostaje do odbudowania około 11,000.

Wyżej podany opis powiatu wskazuje, że w takich warunkach poziom kulturalny ludności jest bardzo nizki tembardziej, że władze rosyjskie specjalnie Polesiem nie interesowały się. Nic więc dziwnego, że 80% ludności, to analfabeci.

Administracyjnie powiat kosowski dzieli się na 6 gmin wiejskich i 2 miejskich, a mianowicie:

gminy wiejskie:

1) Kosów,
2) Różana,
3) Piaski,
4) Borko-Giczyce,
5) Święto-Wola,
6) Telechany,

miasta:

7) Kosów,
8) Różana.

Stan powiatu dokładnie ilustruje podane zestawienie statystyczne, opracowane na podstawie najnowszych materjałów z pierwszej połowy 1925 r. (patrz str. 72 i 73).

Powyższe zastawienie i ogólny opis powiatu dowodzą, w jak ciężkich warunkach musi pracować samorząd i jakie olbrzymie posiada pole do pracy. Trudności warunków pracy samorządu powiatowego potęguje jeszcze ta okoliczność, że ludność nie jest przyzwyczajoną do samorządu powiatowego, którego na tym terenie przed wojną nie było.

Sejmik Powiatowy został w powiecie kosowskim utworzony w 2-giej połowie grudnia 1923 r., zatem uważać można, iż rozpoczął swoją działalność od roku 1924.

Na czele samorządu powiatowego stoi przewodniczący Wydziału i Sejmiku, starosta kosowski, p. Władysław Staniszewski (były starosta powiatu sochaczewskiego).

W skład Wydziału Powiatowego wchodzą: Zygmunt Rewieński, Aleksander Nikotin, Władysław Bosiacki, Ignacy Kozłowski i Franciszek Sprusiak.

Do Sejmiku należą: Bolesław Malinowski, Henryk Chrzanowski, Jan Kanonowicz, Jan Juraszczyk, Jakób Ginzburg, Bazyli Byk, Aleksander

Czepyrko, Dymitr Zybajło, Cyryl Borysewicz, Sawa Filuticz, Jan Horbacz i Mikołaj Jarmołowicz.

Sekretarzem Sejmiku jest Antoni Hanebach.

Do pomocy w pracy Sejmik powołał do życia 6 Komisji, a mianowicie: Sanitarną, Drogową, Opieki Społecznej, Kulturalno-Oświatową, Rolną i Rewizyjną.

Biuro Wydziału Powiatowego jest podzielone na następujące działy: 1) Ogólny, 2) Gminny, 3) Rachunkowy, 4) Drogowy, 5) Weterynaryjny i Rolny, 6) Sanitarny.

Personel Biura składa się w działach 1, 2 i 3 z 5 osób. Personel w działach 4, 5 i 6 zmniejsza się lub zwiększa, stosownie do zakresu prac, prowadzonych przez dany dział.

Rok 1924 poświęcił Sejmik przeważnie pracy organizacyjnej i właściwa działalność Sejmiku zaczyna się w 4-tym kwartale.

Wyniki pracy, osiągnięte przez Sejmik w tym roku, są zatem bardzo skromne. W cyfrach przedstawiają się, jak podano w zestawieniu (patrz str. 71).

Do powyższego zestawienia dodać należy, że Wydział Powiatowy, mając na względzie ciężkie położenie finansowe płatników podatków komunalnych, spowodowane nieurodzajem, zmuszony był zaniechać poboru samoistnych opłat drogowych i nadzwyczajnego 150% dodatku gruntowego.

Z końcem roku 1924 po zakończeniu prac organizacyjnych, Sejmik przystąpił do działalności na szerszą skalę.

Największa uwaga Sejmiku zwrócona była na sprawy zdrowotności, co jest zrozumiałe i uzasadnione po zważeniu okoliczności, iż wojna światowa, położenie geograficzne, nizki poziom kulturalny oraz związane z tem ubóstwo ludności specjalnie sprzyjają rozwojowi chorób zakaźnych i ujemnie wpływają na ogólny stan zdrowotności. Sejmik, mając powyższe na względzie, uruchomił w powiecie szpital na 50 łóżek, 4 przychodnie lekarskie i 4 punkty akuszeryjne. W najbliższych latach Sejmik zamierza jeszcze uruchomić 2 szpitale po 15 łóżek w Różanie i w Telechanach, oraz dwie przychodnie specjalne, jedną przeciwgruźliczną i jedną dla chorych wenerycznych. W celu zachęcenia ludności do leczenia się w przychodniach otrzymują mieszkańcy pomoc bezpłatną i lekarstwa po cenach ulgowych. Opłaty za leczenie w szpitalu pobierane są przeciętnie w wysokości 60 groszy za dobę. Dzięki nizkim opłatom szpital ma przez cały czas zajęte wszystkie prawie łóżka.

Następnie pracę swą poświęcił Sejmik odbudowie mostów i dróg, całkowicie zniszczonych w czasie działań wojennych. Do 1/VIII 1925 r. odbudowano mostów drewnianych ogólnej długości 128 m. b. Drogi

bitej odbudowano 4 klm. i przygotowano kamienia na dalszych 11 klm. Pozatem przeprowadzono gruntowny remont dróg gruntowych. W roku 1926 Sejmik zamierza doprowadzić drogi i mosty do stanu przedwojennego, poczem przystąpi do budowy nowej szosy Kosów-Różana.

W dziedzinie Opieki Społecznej —szczupłe środki nie pozwoliłyby na szerszą akcję. Mimo to jednak zostało uruchomione schronisko w Niwach, gdzie znalazło pomieszczenie 30 sierot.

Ponadto w trakcie uruchomienia znajduje się przytułek dla starców. W najbliższych zaś latach Sejmik zamierza uruchomić bursę na 25 osób.

W sprawach rolnych Sejmik, jako zasadę przyjął nieprowadzenie akcji samodzielnie, lecz przez towarzystwa i instytucje rolnicze, które otrzymują subsydja i żyro tylko na wydatki rzeczowe. Do kierownictwa sprawami rolnemi został zaangażowany stały instruktor rolny, który jednocześnie jest przydzielony Okręgowemu T-wu Kółek Rolniczych do pomocy. System przyjęty przez Sejmik dał bardzo dobre wyniki, gdyż stosunkowo w bardzo krótkim czasie powstało kilkanaście kółek rolniczych, zorganizowanych w jeden związek okręgowy, związek pszczelarski, dział sadownictwa przy Okr. Z. K. R. i w stadjum organizacji spółki mleczarskie. Pozatem Sejmik sprowadza zarodowe sztuki bydła rogatego i trzody chlewnej, które następnie odsprzedaje za $1/4$ ceny rolnikom, zastrzegając sobie prawo kontroli. Instruktor rolny ponadto prowadzić będzie stację meteorologiczną II rzędu.

W dziedzinie weterynarji, która była w powiecie całkowicie zaniedbaną, zdołał Sejmik uruchomić 3 ambulatorja weterynaryjne z bezpłatną pomocą lekarską. Ponadto na koszt Sejmiku prowadzone są szczepienia ochronne zwierząt przeciw chorobom zakaźnym.

Najskromniej przedstawia się praca Sejmiku na polu szkolnictwa, co wynika częściowo stąd, że obowiązek utrzymywania szkół powszechnych ciąży na Państwie i gminie, częściowo zaś z chronicznego niedomagania finansowego, które przeżywały wszystkie Sejmiki, zwłaszcza na ziemiach wschodnich. Największą bolączką włościan, posyłających dzieci do szkół, są drogie podręczniki szkolne. Sejmik, mając to na względzie, postanowił na swój koszt zaopatrzyć dzieci szkolne całego powiatu w bezpłatne podręczniki i materjały piśmienne. Na ten cel asygnowano w b. r. sumę 6000 zł. Suma ta, uzupełniona częściowo mniejszemi sumami gminnemi, pozwoli zaopatrzyć całą uczącą się młodzież w roku szkolnym 1925 i 1926 w bezpłatne podręczniki i materjały piśmienne. W dziedzinie szkolnictwa zawodowego stan finansów nie pozwolił na jakąkolwiekbądź działalność w roku 1925. Na rok 1926 zaprojektowane jest uruchomienie 2 szkół zawodowych, t. j. koszykarskiej i tkackiej. Na dalszym zaś planie zamierzone jest otwarcie szkoły przemysłu drzewnego.

Zestawienie budżetowe

Sejmiku Kosowskiego za rok 1924.

Tyt.	Dochody	Preliminowano zł.	Preliminowano gr.	Wykonano zł.	Wykonano gr.
I.	Pozostałość z roku 1923.		53		
	Zapomogi ze Skarbu Państwa	19.266	00	14.442	40
II.	Opłaty administracyjne	510	00	44	11
III.	Dodatki do pod. państw.	39.713	31	25.205	63
IV.	Udział w podatkach miejskich	1.832	46	2.042	07
V.	Podatki samoistne	45.387	97	39.623	77
VI.	Zwroty	47.755	89	30.724	49
VII.	Podatki inwestycyjne	41.311	64	3.260	52
VIII.	Dochody różne	5.150	00	2.697	63
IX.	Dochody nadzwyczajne	25.767	64	—	—
	Pazem	226.700	44	118.040	62

Tyt.	Wydatki	Preliminowano zł.	Preliminowano gr.	Wykonano zł..	Wykonano gr.
I.	Koszta administracyjne	27.412	08	22.611	85
II.	Komunikacja	84.000	00	29.181	54
III.	Rolnictwo	3.000		799	68
IV.	Szpitalnictwo i zdrowotność			3.000	00
V.	Opieka społeczna	15.145		6.877	45
VI.	Szkolnictwo i oświata	10.000		2.001	60
VII.	Udział miast i gmin w dochod. Sejmiku	10.313	12	7.969	21
VIII.	Różne	48.332	68	16.984	56
IX.	Wydatki jednorazowe	5.479		971	82
X.	Wydatki nieprzewidziane	19.018	56	2.299	83
	Razem	226.700	44	91.697	54

Tablica statystyczna powiatu kosowskiego.

NAZWA GMIN i MIAST	Ogólny obszar w klm.²	Ludność: mężczyzn	Ludność: kobiet	Ludność: razem	% stosunek narodowośc.: Polacy	% stosunek narodowośc.: Poleszucy	% stosunek narodowośc.: Żydzi	% stosunek narodowośc.: Inni
Miasto Kosów	12	1399	1588	2987	30	25	50	5
Miasto Różana	21	2110	2280	4390	53	7	40	—
Gmina Kosów	391	6178	6848	13026	10½	88	1	½
Gmina Piaski	528,25	7707	7936	15643	27	72	½	½
Gmina Różany	439	4779	5576	10355	10	82½	7	½
Gmina Telechany	599	3508	3606	7114	21	73	5	1
Gmina Borko-Giczycka	810	4358	5136	9494	12 1/2	85	1	1½
Gmina Święto-Wolska	168	2850	3158	6008	4½	87	8	½
Razem	2970,25	32889	36128	69017	19 1/2	73 1/2	7.3	0.7

PODZIAŁ ZIEMI W DZIESIĘCINACH

NAZWA GMIN i MIAST	orna: prywatne	orna: państwowe	łąki: prywatne	łąki: państwowe	lasy: prywatne	lasy: państwowe	jeziora: prywatne	jeziora: państwowe	nieużytki i odłogi: prywatne	nieużytki i odłogi: państwowe	razem: prywatne	razem: państwowe
Miasto Kosów	901	—	70	—	14	—	—	—	116	—	1101	—
Miasto Różana	712	1	356	—	—	42	—	—	534	—	1602	43
Gmina Kosów	7464	1651	2786	2105	16125	8843	—	—	6399	2468	32774	15067
Gmina Piaski	8270	—	6830	1500	6572	10750	3600	—	3884	—	29156	12250
Gmina Różany	20933	22	4152	88	2928	13934	—	—	2278	3181	30291	17225
Gmina Telechany	3817	4	7354	50	18481	5	1243	—	18771	95	49666	154
Gmina Borko-Giczycka	7754	313	3828	9731	1998	23116	—	—	2254	79	15834	33239
Gmina Święto-Wolska	4233	152	7905	3539	14423	3806	543	—	6702	3878	33806	11375
Razem	54084	2143	33281	17013	60541	60446	5386		40938	9701	194230	89353

PRZEMYSŁ						ŻYWY INWENTARZ				Szkolnictwo			DROGI W KLM.							
													woje-wódz-kie		grunt			Ogół		
tartaki	garbarnie	smolarnie	gorzelnie	fabryki sukna	młyny parowe	bydło rogate	konie	świnie	owce	ilość szkół	ilość nauczycieli	ilość dzieci w szkole	bite	gruntowe	powiatowe	gminne	państwowe	bitych	gruntowych	Ilość osad.
1	—	1	—	—	2	616	243	270	125	1	6	218	—	—	—	—		—	—	1
—	4	—	—	1	3	665	260	251	74	1	5	240	—	—	—	—		—	—	1
1	—	—	—	—	2	2057	2154	1197	459	12	12	591	13	—	—	70		—	—	52
1	—	1	1	—	—	2103	3299	1265	1617	4	6	434	—	—	—	65		—	—	55
2	—	3	—	—	—	2245	2322	1927	994	8	10	736	—	—		120	67 km. bitych i 56 gruntowych	—	—	39
1	—	—	—	—	2	1359	4357	1251	445	7	10	666	—	—	—	50		—	—	25
2	—	—	—	—	1	1894	2254	1327	354	6	8	446	—	—	—	59		—	—	27
1	—	—	—	—	—	998	2130	1129	374	5	7	355	—	—	—	26		—	—	20
9	4	5	1	1	10	11937	17019	8617	4442	44	64	3696	13	52,00	128	390		80	628	220

Działalność Sejmiku w roku 1925 ilustruje poniższe zestawienie:

Zestawienie budżetowe.

Tyt.	Dochody	Preliminowano zł.	gr.
	Pozostałość z roku 1924	25564	08
I	Dywidendy od akcji	30	—
II	Opłaty kancelaryjne	500	—
III	Zaległe podatki	79121	16
IV	Zapomogi od Skarbu Państwa	22000	00
V	Podatki samoistne i dodatki do podatków państw.	159779	42
VI	Zwroty	10960	00
VII	Dochody nadzwyczajne	5465	34
VIII	Sumy przechodnie	99570	00
	Razem	403990	00

Tyt.	Wydatki	Preliminowano zł.	gr.
I	Koszta administracji	28840	40
II	Komunikacja	110350	00
III	Rolnictwo i hodowla	16064	90
IV	Zdrowotność i szpitalnictwo	32490	00
V	Opieka społeczna	19742	09
VI	Szkolnictwo i oświata	8000	00
VII	Cele kulturalne	2350	00
VIII	Bezpieczeństwo publiczne	75835	82
IX	Różne	5996	79
X	Wydatki nieprzewidziane	3000	00
XI	Wydatki nadzwyczajne	1750	00
XII	Sumy przechodnie	99750	00
	Razem	403990	00

Wyżej podane skromne wyniki pracy jednego z najmłodszych Sejmików usprawiedliwia zły stan materjalny mieszkańców powiatu, pogorszony jeszcze zeszłorocznym nieurodzajem, oraz nizki poziom kulturalny ludności, nieprzywykłej do samorządu powiatowego. Obecnie po uruchomieniu całego szeregu instytucji weterynaryjnych, sani-

tarnych i opiekuńczych oraz po wydatnej pracy na drogach, ludność nabiera stopniowo zaufania do Sejmiku i można śmiało twierdzić, że Sejmik Kosowski w przeciągu lat kilku będzie mógł poszczycić się dorobkiem, na który w innych częściach Państwa pracowano lat kilkanaście.

Hnb.

Kosów - Poleski, dnia 25 sierpnia 1925 r.

Powiat Kościerski

Pomorze.

Powiat obejmuje 115.605 ha. powierzchni, 2 miasta, 101 gmin wiejskich i 39 obszarów dworskich. Według spisu ludności w dniu 30. IX. 1921 r. powiat ma 49.563 mieszkańców, z czego przypada na miasta 8728, na gminy wiejskie 36010, na obszary dworskie 4825.

Stan koni i bydła dnia 30. IX. 1921 r. przedstawiła się następująco 7734 koni, 24388 bydła rogatego, 20722 owiec, 29625 trzody chlewnej.

Wydział Powiatowy składa się: 1) przewodniczący Leon Kowalski, starosta, 2) Brunon Wierzba, burmistrz m. Kościerzyny, 3) Dr. Tempski, radca zdrowia, Skarszewy, 4) Franciszek Marchewicz, mistrz stolarski, Kościerzyna, 5) Rudolf Las, gospodarz, Korne, 6) Andrzej Łącki, gospodarz, Stara Kiszewa, 7) Bernard Szarafin, robotnik, Koźmin.

Sejmik powiatu składa się z 34 członków.

Biuro Wydziału Powiatowego składa się z 1 nacz. sekretarza, [illegible] sekretarzy, 5 sił pomocniczych, 1 registratora, 2 maszynistek, 2 uczni i 1 gońca. Biuro Kasy Komunalnej składa się z kasjera i 2 sił pomocniczych. W biurze Powiatowego Zarządu Drogowego i Meljoracyjnego pracuje: 1) budowniczy powiatowy, 2) technik meljoracyjny, 3) siła pomocnicza, 4) uczeń.

Majątek powiatu w nieruchomościach wynosi ok. 775.000 zł., w ruchomościach ok. 50.000 zł.. Długi powiatu wynoszą ok. 100.000 zł..

Powiat posiada 222.214 km. szos i bruków. Spółek meljoracyjnych w powiecie jest 42. W projekcie jest kilka dalszych spółek.

Powiat utrzymuje szpital powiatowy, z którego korzystało w ciągu roku 1924-go 382 osób w ciągu 9229 dni. Pozatem w m. Skarszewach znajduje się mniejszych rozmiarów szpital miejski. — Położnictwo uregulowane jest osobnym statutem. Obecnie pracuje w powiecie 18 akuszerek obwodowych.

Powiat we własnym zarządzie posiada poza szpitalem i szosami:

1) powiatową kasę oszczędności,
2) bank powiatowy z dwoma oddziałami: bankowym i handlowym,
3) eksploatację kamieni, przy której zatrudnia się przeszło 300 robotników.

Szkolnictwo jest w powiecie dobrze postawione. Poza szkołami powszechnemi w każdej wiosce, w m. powiatowem Kościerzynie znajduje się 1) Państwowe gimnazjum męskie, 2) Państwowe seminarjum nauczycielskie męskie, 3) Zimowa szkoła rolnicza, utrzymywana przez Pomorską Izbę Rolniczą. 4) Państwowa szkoła przemysłu ludowego, gospodarcza i handlowa, 5) Gimnazjum żeńskie (prywatne).

Powiat Łukowski

Województwa Lubelskiego.

Powiat zajmuje wyżynę Łukowską, lekko pochyloną w kierunku ołudniowo-wschodnim ku rzece Wieprzowi, jednemu z większych opływów Wisły.

Ogólny obszar powiatu około 1636 klm.^{2}.

Ludność powiatu narodowościowo i wyznaniowo jest niemal jenolita. Na ogólną liczbę 113.971 mieszkańców przypada Polaków)0.955, reszta Żydzi i w niewielkiej liczbie Niemcy — koloniści.

Pod względem administracyjnym powiat dzieli się na 20 gmin iejskich i 3 gminy miejskie.

Miasto Łuków jest siedzibą władz i urzędów powiatowych, liczy koło 13.000 mieszkańców, w tem połowa ludności żydowskiej; posiada: va kościoły z XVIII w., cerkiew prawosławną, bezużyteczną z braku mieście i powiecie ludności prawosławnej, synagogę, gimnazjum pańwowe męskie, gimnazjum żeńskie prywatne, elektrownię, zakład kąelowy, szpital, przytułek dła starców i schronisko dla sierot dziewcząt.

Drugie miasto, Kock, do okupacji niemieckiej osada, stanowiąca modzielną gminę wiejską, liczy 3.738 mieszkańców z przewagą ludno- żydowskiej. Kock, pozbawiony arterji komunikacyjnych, wiedzie wot suchotniczy. Tutaj urodził się bohater walk o niepodległość lski, Berek Joselewicz.

Trzecie miasto, Stoczek, o 2.989 mieszkańcach, również było osa- do okupacji niemieckiej, należącą do gminy Prawda. I tutaj przeża ludność żydowska. Stoczek jest znany w historji z bitwy z Ronami, na pamiątkę której wzniesiono tu pomnik.

Głównem zajęciem mieszkańców powiatu jest rolnictwo. Obszar uprawianej ziemi wynosi 931 klm.². Gleba — tak zwana bielica podlaska, na której średnio udaje się żyto, a z jarzyn jęczmień i owies. Duże obszary przypadają pod uprawę ziemniaków. Łąki, przeważnie jednokośne, zajmują 140 klm.². Pod ogrodami i sadami 23 klm.². Gospodarstwa rybne, przeważnie w majątkach większych, zajmują przestrzeni 8 klm.². Hodowla koni dostosowana jest jedynie do potrzeb własnych, natomiast hodowla bydła i trzody chlewnej jest bardzie rozpowszechniona i stanowi jedno z poważniejszych źródeł dochodowych rolników powiatu.

Dogodna komunikacja w północno-wschodniej części powiatu (trzy linje kolejowe i cztery drogi bite) dodatnio wpływa tu na rozwó przemysłu i handlu.

Życie umysłowe powiatu znajduje swój wyraz w licznych instytucjach kulturalno-oświatowych, z których żywotnością swoją odznacza się stowarzyszenie „Ogniwo" w mieście Łukowie, urządzające stal przedstawienia teatralne—amatorskie o poziomie artystycznym, odczyty pogadanki dyskusyjne, zabawy towarzyskie i t. p.

Sejmik Powiatowy

utrzymuje w mieście Łukowie: szpital na 60 łóżek, w tem 20 dla chorych zakaźnych; przytułek dla starców—15 miejsc; schronisko dla dziewcząt — sierot — 30 miejsc; prowadzi drukarnię, która zaspakaja nie tylko potrzeby instytucji rządowych i samorządowych w powieci lecz i w kilku województwach, a nawet dla Warszawy wykonywa roboty drukarskie po cenach znacznie niższych, niż drukarnie stołeczn

Dotychczas utrzymuje: 62 klm. dróg bitych państwowych, 42 klm dróg bitych wojewódzkich i 22½ klm. dróg bitych powiatowych. Podj pracę wyszosowania w ciągu najbliższych 10 — 12 lat 3-ch znaczniejszych dróg gruntowych. Program na rok 1925 obejmuje wyszosowan 12 klm.

W dziale budownictwa szkolnego Sejmik podjął inicjatywę wybudowania łącznym kosztem Sejmiku i gmin w ciągu najbliższych 15 l wszystkich szkół powszechnych w powiecie.

W roku 1923 nabył rozwojowe gimnazjum żeńskie w Łukow i zaopatrzywszy je w znaczniejszy fundusz przekazał bezpłatnie Zwiazkowi Zawodowemu Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich.

Budżet Sejmiku na rok 1925 przedstawia się, jak następuje:

1)	koszty administracji.	38.410
2)	komunikacja	274.240
3)	zdrowotność i szpitalnictwo . . , ... ,	55,469
4)	dobroczynność publiczna (opieka społeczna). ..	28,125

5)	szkolnictwo i oświata	71.788 „
6)	cele kulturalne. . . . . , ...	2.000 „
7)	popieranie rolnictwa . , , ...	2.500 „
8)	zwroty	42.274 „
9)	wydatki nieprzewidziane	1.750 „
10)	„ nadzwyczajne. . . , ...	4.400 „
11)	sumy przejściowe	140.960 „
	Ogółem	661.916 zł.

Skład osobowy Wydziału Powiatowego.

Przewodniczący — Starosta Michał Słomiński.

Członkowie: Chrempiński Kazimierz, Kozioł Józef, Krupiński Joachim, Matyka Władysław, Stilkr Antoni, Szabłowski Gustaw.

Powiat Słupecki

Województwa Łódzkiego.

Powiat słupecki, liczący ludności 96.825, o powierzchni 860.5 klm. kw., przedstawia wąski pas ziemi, długości 70 klm., o przeciętnej szerokości 12 klm.. Graniczy on od północy, wschodu i południa z byłym zaborem pruskim (powiaty: strzeliński, mogileński, witkowski, wrzesiński, jarociński, pleszewski), a od południo-zachodu z powiatami: kaliskim, konińskim, kolskim i nieszawskim. Pod względem administracyjnym dzieli się na 12 gmin wiejskich i 4 miasteczka niewydzielone. W skład gmin wiejskich wchodzi również 5 osad (Kazimierz-Biskupi, Wilczyn, Skulsk, Ciążeń i Lądek). Charakter powiatu czystorolniczy, o małem zalesieniu, większa własność 86 majątków o przeciętnym obszarze 300 morgowym. Z tego względu przemysł i handel rozwijają się w kierunku czysto rolniczym (13 młynów, 160 wiatraków, gorzelni, 12 olejarni, 30 przedsiębiorstw handlu zbożem). Ludność przeważnie — narodowości polskiej, tylko 3 gminy (Oleśnica, Trąbczyn Szymanowice) zamieszkane są w pewnej części przez ludność pochodzenia niemieckiego; ludność żydowska zamieszkuje przeważnie w miasteczkach i osadach i to w niewielkiej ilości, np. osada Kazimierz nietylko nie posiada takowej, ale nawet potrafi obronić się od jej osiedlenia się lub przyjazdu na targi i jarmarki.

Od wschodu na zachód przecina powiat w licznych rozgałęzieniach rzeka Warta na przestrzeni 30 klm. oraz rzeka Prosna na przestrzeni

10 klm. W północnej części powiatu znajduje się szereg jezior: np. Gosławickie, Skulskie, Kleczewskie, częściowo do obszaru powiatu należą jeziora Powidzkie i Gopło.

Główną arterją komunikacyjną, do której zbiega się planowana przez Sejmik i częściowo wybudowana sieć dróg bitych jest szerokotorowa droga żelazna Warszawa-Strzałków-Poznań, a w północnej części powiatu sieć kolejek dojazdowych, które służą w przeważnej części do dowozu buraków do cukrowni Gosławice.

Scharakteryzowawszy teren działalności pow. związku komunalnego, przechodzimy do przedstawienia składu organów tegoż związku i wykonanych zamierzeń.

Skład Sejmiku.

Ustawowa ilość 30 członków; skład ten liczbowo stały, zmienia się tylko personalnie, wskutek ustąpienia 14 członków (3 umarło, 11 ustąpiło wskutek rozwiązania rad gminnych). Braki te zostały dokompletowane przez dodatkowe wybory.

W stosunku do zawodów skład Sejmiku przedstawia się, jak następuje:

większa własność	6 osób.
mniejsza „	16 „
lekarze . . . , ...	2 „
księża	1 „
nauczyciele	1 „
burmistrze	3 „
sędzia.	1 „
Razem	30 osób.

Imienny skład: 1) Olaszek Józef, 2) Grzeszczak Tomasz, 3) Hauke Marceli, 4) Radziejewski Antoni, 5) Anasiewicz Józef, 6) Mańkowski Stanisław, 7) Fagasiński Feliks, 8) Opaliński Stefan, 9) Stefański Ignacy, 10) Robaszkiewicz Walenty, 11) Hauke Władysław, 12) Lewandowski Euzebjusz, 13) Ksiądz Elznerowicz, 15) Kluczyński Wincenty, 16) Mittelstaedt Zygmunt, 17) Kruszyński Stanisław, 18) Walczak Leon, 19) Kin Józef, 20) Nowacki Józef, 21) Tupalski Władysław, 22) Szymczak Walenty, 23) Dr. Anasiewicz Józef, 24) Żeglicki Jan, 25) Studziński Tomasz, 26) Marecki Franciszek, 27) Parys Tadeusz, 28) Kluczyński Wawrzyniec, 29) Dr. Lidmanowski Konstanty, 30) Welke Marcin.

Wyłonione przez Sejmik Komisje:

1) Komisja Rewizyjna, 2) Komisja Drogowa, 3)Komisja Opieki Społecznej, 4) Komisja Kulturalno — Oświatowa.

Skład Wydziału Powiatowego.

Ustawowo 6 członków; skład ten zmieniał się tylko personalnie, wskutek ustąpienia pięciu członków (jeden zmarł, czterech ustąpiło wskutek utraty prawa bierczego).

Co do zawodu przedstawia się obecnie, jak następuje:

większa własność	2
mniejsza "	3
wolne zawody: lekarz	1
Razem	6

Skład imienny: 1) Mańkowski Stanisław, 2) Chrzanowski Janusz, 3) Dr. Lidmanowski Konstanty, 4) Stefański Ignacy, 5) Grzeszczak Tomasz, 6) Hauke Marceli.

Skład Biura Wydziału Powiatowego.

Sekretarz Sejmiku i Wydziału Powiatowego, p. Stanisław Czarkowski, Inspektor Samorządu Gminnego, p. Józef Wiszniewski, 5 urzędników: pomocnik sekretarza, rachmistrz, kasjer, kancelistka, maszynistka.

Niższa służba: szofer, woźny i 2-ch woźniców.

Skład Biura Zarządu Drogowego:

Kierownik, technik-rysownik i rachmistrz.

Niższa służba drogowa: drogomistrz, maszynista i 15-tu dróżników.

I. Komunikacja.

Zła figura powiatu, brak najistotniejszych połączeń głównych ośrodków gospodarczych z szerokotorową koleją żelazną Warszawa-Poznań, zmusiły Sejmik do zajęcia się w pierwszym rzędzie rozbudową dróg bitych. Początkowo akcja ta toczyła się chaotycznie i dorywczo i dopiero 22. XII. 1923 r. Sejmik Powiatowy uchwalił sieć budowy dróg na przyszłe dziesięciolecie, a wykonanie tegoż projektu powierzył Wydziałowi Powiatowemu, który w miarę środków pieniężnych ma ustalić kolejność budowania, kierując się tem, aby w pierwszym rzędzie uwzględnić istotne potrzeby powiatu, a w drugiej linji życzenia ludności, poparte faktyczną pomocą tejże, czy to w formie pieniężnej, czy dostarczania kamieni, żwiru, piasku, podwód i t. p.

Liczbowy wykaz wykonanych prac pozwala twierdzić, że Sejmik zrobił dużo.

Długość dróg bitych wykazywała w chwili powstania naszej Rzeczypospolitej 89,5 km., obecnie wykazuje 117 kilometrów, czyli że wybudowano 27,5 km. dróg. Zrekonstruowano 10 km. dróg.

Oprócz powyżej wskazanej budowy dróg w r. 1923 Sejmik wybudował na rzece Warcie drewniany most dług. 120 m., odbudował w zupełności dwa mosty na tejże rzece, zniszczone wskutek zeszłorocznej powodzi (pod Zagórowem dług. 104 m. b., pod Pyzdrami dług. 130 m. b), oraz zajmował się utrzymaniem 10 mostów, o długości ponad 20 m. b.

Wielką przeszkodą dla Sejmiku przy budowie i konserwacji dróg był brak dobrego walca, gdyż walec, pozostały po okupantach, był już zrujnowany, starej konstrukcji i wymagał częstego remontu, przeto Sejmik w roku 1925-tym zakupił nowy, wartości 35.000 złotych.

W wykonywaniu przez Sejmik zamierzeń pomagała Wydziałowi Powiatowemu Komisja Drogowa. W r. 1924 Komisja Drogowa wyłoniła z pośród siebie i dokooptowanych osób — kuratorów nad poszczególnemi odcinkami dróg, którzy według opracowanego przez Wydział Powiatowy regulaminu dają baczenie nad powierzonemi sobie odcinkami, a spostrzeżenia swe co do wadliwości dróg podają Wydz. Powiatowemu w celu dalszych zarządzeń.

2) Hodowla drzewek owocowych i obsadzanie niemi dróg.

W związku z dążeniem Sejmiku do rozbudowy dróg w powiecie, rozwinęła się również akcja do zadrzewienia tychże, to też Sejmik w roku 1920, mając na względzie z jednej strony zadrzewienie dróg, a z drugiej strony chcąc podnieść i rozpowszechnić kulturę sadowniczą w powiecie, wydzierżawił od Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych 22 morgi z majątku Koszuty, z czego poddzierżawił Okr. T-wu Rolniczemu 17 morgów w celu założenia fermy doświadczalnej w zakresie rolnictwa, a resztę, t. j. 5 morg., przeznaczył na założenie szkółki drzew owocowych. Ponieważ jednak ziemia oddana Sejmikowi była zapuszczona, przeto postanowiono takową oddać ogrodnikowi bezpłatnie w dzierżawę na lat 3 z obowiązkiem doprowadzenia ziemi do kultury, zaprowadzenia szkółki i jej prowadzenia. Dzierżawca obowiązany był przytem własnym kosztem zakładać na rzecz Sejmiku co roku po jednym morgu szkółki drzewek owocowych. Rezultatem tej tranzakcji było przygotowanie 2-ch morgów ziemi, nadającej się do sadzenia drzewek, oraz wyhodowanie 45.000 jednorocznych sadzonek.

Po wyekspirowaniu umowy z dzierżawcą w końcu r. 1923-go postanowiono oddać tę szkółkę Okręgowemu Towarzystwu Rolniczemu, które wzamian zobowiązało się w 3-cim i 4-tym roku po zawarciu umowy dostarczać Sejmikowi po 100 szt. drzewek owocowych dla obsadzania szos, a w następnych 3 latach po 200.

Stan zadrzewienia dróg za okres czasu od 1919—1925 r. przedstawia się, jak następuje:

Obsadzono 82 km. dróg drzewkami, w ilości 11.752 szt., z czego owocowemi 4.000 szt., innemi 7,752 sztuki.

3) Rolnictwo.

Sejmik Powiatowy popiera rolnictwo przez subsydjowanie miejscowych stowarzyszeń, jak Okręgowe T-wo Rolnicze i Okręgowy Związek Kółek Rolniczych; subsydja te wynoszą przeciętnie po 5.000 zł. rocznie, w obecnym zaś czasie Sejmik projektuje: wybudowanie niższej szkoły rolniczej na gruntach maj. Kowalewo, oddanego na ten cel przez Ministerstwo Roln. i Dóbr Państw., a obecnie dzierżawionego przez Okręgowy Związek Kółek Rólniczych.

4) Sadownictwo.

W r. 1925 Sejmik Powiatowy preliminował 3.000 zł. na zakup drzewek owocowych w celu założenia w powiecie 10 wzorowych 2-morgowych ogrodów owocowych. Zamierzenie to przedstawia się, jak następuje:

Rolnik, któryby reflektował na urządzenie wzorowego sadu owocowego, obowiązany jest dać dwa morgi gruntu, ogrodzenie i paliki, wzamian otrzyma od Sejmiku tytułem pożyczki ilość drzewek owocowych, potrzebną dla obsadzenia 2-ch morgów; drzewka zasadzi mu powiatowy instruktor ogrodniczy, należność za utrzymanie drzewek rolnik ma spłacać Wydziałowi w ciągu trzech lat bez procentów. Ludność miejscowa zainteresowała się tem zamierzeniem, gdyż już dosyć duża ilość reflektantów zgłasza się z prośbą o założenie im takich ogrodów.

Sejmik Powiatowy w r. 1925 przyjął na swój etat ogrodnika-instruktora Okr. T-wa Rolniczego, którego zadaniem jest udzielanie bezpłatnych porad ludności całego powiatu w zakresie sadownictwa oraz nadzór nad sadzeniem i pielęgnowaniem drzewek przy szosach powiatów.

5) Weterynarja.

Powiat słupecki nie posiadał do tego czasu sił fachowych weterynaryjnych wolnopraktykujących, tymczasem, jak dla powiatu wybitnie rolniczego, potrzeba ta istnieje.

Zważywszy jednak figurę powiatu, która powoduje ludność do uciekania się o zabiegi weterynaryjne do lekarzy, zamieszkujących w sąsiednich powiatach, Sejmik nie uważał na razie za celowe angażowanie stałego, sejmikowego lekarza, lecz uznał za bardziej stosowne subsydjowanie lekarza wolnopraktykującego, który zechciałby się osiedlić w powiecie; na cel ten wstawiono do budżetu subsydjum w kwocie

1.200 zł. Obecnie subsydjum to wskutek braku wolnopraktykujących lekarzy pobiera powiatowy lekarz weterynarji, który wzamian obowiązał się przeprowadzać szczepienie trzody chlewnej po cenach bardzo niskich.

6) Handel i przemysł.

W roku 1919 Sejmik Powiatowy założył własną hurtownię artykułów pierwszej potrzeby; hurtownia ta za czasów Ministerstwa Aprowizacji zajmowała się podziałem kontygensu pomiędzy ludność miejscową, a od roku 1924 została zamieniona na spółkę z ograniczoną poręką, w której połowę udziałów posiada Sejmik. Przedsiębiorstwo to coraz więcej się rozwija i przynosi dość pokaźne zyski swym udziałowcom (w r. 1924 25% dywidendy) i zarazem spełnia rolę regulatora cen artykułów pierwszej potrzeby, przez co zapobiega drożyźnie w powiecie.

W celu zapoczątkowania przemysłu domowego (koszykarstwa) Sejmik Powiatowy w r. 1919 założył w Zagórowie szkołę koszykarską (Rada tegoż miasta ofiarowała na ten cel lokal, mieszkanie dla nauczyciela i opał); szkoła ta do r. 1924 była utrzymywana przez Sejmik, od r. 1924 Sejmik ogranicza się tylko do jej subsydjowania, poleciwszy kierownictwo szkoły specjalnej Radzie i Magistratowi miasta Zagórowa. Szkoła ta posiada kilkunastu uczni i utrzymuje się z własnych wyrobów.

7) Szpitalnictwo.

Sejmik Powiatowy utrzymuje własny szpital dla zakaźnych o 15 tu łóżkach, oraz 7-miu dezynfektorów w powiecie.

8) Opieka społeczna

Sprawa pomocy i opieki dla ubogich położnic, szczególnie po wsiach u małorolnych i najuboższej ludności w miasteczkach, stała się niezbędną, to też Sejmik w r. 1925 zapoczątkował utworzenie czterech małych przytułków położniczych; przytułki te znajdują się pod opieką uproszonych ad hoc lekarzy, którzy przyjmują do nich ubogie położnice, kierowane przez gminy okoliczne. Koszty utrzymania ich ponoszą gminy i miasteczka, które wnoszą do preliminarzy swych pewne kwoty, a Sejmik Powiatowy przeznacza ze swej strony subsydjum dla takowych (w r. 1925—3.000 zł.).

Oprócz powyższego Sejmik Powiatowy udziela subsydjów na ochronki w powiecie (rok 1925—2,400 zł.), dla przychodni przeciwgruźlicznych, na wysyłanie dzieci do zakładów leczniczych.

9) Szkolnictwo.

W zakresie szkolnictwa Sejmik Powiatowy stale subsydjuje:

a) Powiatową Radę Szkolną (r. 1925 — 7,800 zł.),
b) Instytucje oświatowo-kultur. (r. 1925 — 4.000 zł.),
c) Młodzież uczącą się (r. 1925 — 4.000 zł.).

Pozatem udziela zasiłków nowobudującym się szkołom w powiecie w postaci 10% subwencji, udzielanych przez Rząd (r. 1925—10.000 zł.).

Jednocześnie w roku 1925 Sejmik rozpoczął akcję popierania oświaty pozaszkolnej i w tym celu powołał do życia Komisję Oświaty Pozaszkolnej, której zadaniem jest urządzanie po miasteczkach i wsiach odczytów, pogadanek i różnych rozrywek, kształcących umysł, zapobiegających demoralizacji młodzieży dorastającej, oraz tworzenie bibljoteczek ruchomych i t. d.

10) W zakresie pożarnictwa.

Sejmik Powiatowy popiera pożarnictwo przez udzielanie subsydjów: strażom pożarnym w powiecie (w r. 1925 — 10.000 złotych), organowi pisma pożarniczego, kursom i konkursom.

11) W zakresie opieki prawnej.

W roku 1925 zostało utworzone przy biurze Wydziału Powiat. biuro porad prawnych, w którem w dnie jarmarczne i targowe udziela się bezpłatnie, ew. za niską opłatą, porad prawnych w zakresie pisania próśb do urzędów skarbowych, administracyjnych oraz sądu. — Biuro cieszy się wśród ludności zasłużonem poparciem.

Powiat Sierpski

Województwa Warszawskiego.

Powiat sierpski zajmuje obszar około 1.124 klm², mieszkańców posiada według ostatniego spisu ludności 72.162, morgów podatkowych 197,795.

Miast na tym obszarze jest 3: Sierpc (9,5 tys.), Raciąż (5 tys.) i Żuromin (5 tys.). Przeważające zajęcie ludności — rolnictwo. Z rzemiosł najwięcej rozwinięte szewstwo.

Przemysł reprezentuje: fabryka narzędzi rolniczych „Sierpczanka" w Sierpcu, zatrudniająca robotników 120; 4 młyny motorowe, 1 fabryka płatków kartoflanych, 1 krochmalnia i jedna większa cegielnia.

Gleba w południowej części powiatu mocniejsza, dalej na północ szczerki, piaski i bagna.

Obszar lotnych piasków zajmuje z górą 3.001 ha., a wogóle nieużytków 9.000 ha.

Największa rzeka Działdówka (u ujścia Wkra), posiada szeroką dolinę — łąkę. Inne rzeczki — strumyki: Luta, Sierpienica, Skrwa i Raciążyca. Wszystkie wymagają regulacji.

Wybitniejszych pamiątek historycznych niema w powiecie.

Sejmik sierpski składa się z 30 członków. Obecna kadencja trwa od 1919 roku, chociaż skład Sejmiku zmienia się: z pierwotnego składu pozostało 11-tu członków.

W Wydziale Powiatowym tylko jeden członek zasiada od początku.

Od początku kadencji Sejmik odbył do 1 lipca 1925 roku 37 posiedzeń, Wydział Powiatowy 111.

Czynne są następujące Komisje Sejmikowe: Rewizyjna, Opieki Społecznej, Drogowa, Rolna i Szpitalno-Sanitarna.

Statut Biura Powiatowego Związku Kom. przewiduje 6 stanowisk etatowych, z czego w roku 1925-tym obsadzonych 5.

Ogólna suma budżetu na rok 1925-ty wynosi 426.096 złotych w wydatkach i tyleż po stronie dochodów.

Wydatki na płace biurowe personelu wynoszą 21.197 złotych, t. j. 5%. Wydatki rzeczowe i djety członków Sejmiku i Wydziału Powiatowego 17.191 złotych, t. j. 4%. Wydatki na utrzymanie i budowę dróg czynią razem 123.909 złotych, t. j. 29% całego budżetu.

Program obejmuje budowę 4,5 klm. nowej szosy, przedłużenie o 1 klm. drogi żwirowej i utrzymanie 46.557 klm. Skarb Państwa utrzymuje 82.805 klm. dróg bitych kosztem 148.814 złotych. Jeden klm. szosy wypada z końcem 1925 roku na 8,4 klm. kwadratów przestrzeni.

Utrzymanie szpitali pociąga wydatek 24.000 złotych, t. j. 5,6% budżetu. Sejmik prowadzi szpitalik zakaźny i chorób wewnętrznych. Szpitaliki dotychczas znajdują się w budynkach wynajętych.

W dziedzinie opieki społecznej własnych zakładów do 1925 roku Sejmik nie prowadził; w 1925 roku otwarto we własnym zarządzie przytułek dla starców na 15 osób. Wydatki na opiekę społeczną stanowią 1,28% budżetu.

Dział popierania rolnictwa obciąża budżet w wysokości 4,2% wszystkich wydatków, na co składa się utrzymanie 2 lekarzy weterynarji i jednego instruktora rolnego. Pozatem Sejmik prowadzi szkółkę drzew leśnych, specjalnie do zalesienia lotnych piasków i wykonał plan odwodnienia Raciążnicy na przestrzeni 26 klm.

Wydatki na szkolnictwo obejmują jedynie zasiłek dla Rady Szkolnej Pow. 1300 złotych, kwotę na stypendja dla uczniów seminarjum nauczyc. 600 zł. i na wycieczki uczniów szkół powszechnych 250 złotych, razem 0,48% budżetu.

Pożarnictwo otrzymuje z budżetu 1925 roku 6000 złotych; z tej sumy otrzymują wydatne zapomogi po 500 złotych 3 nowozałożone straże i 4 straże otrzymują znaczniejsze zasiłki na budowę remiz. Wszystkich straży ogniowych ochotniczych w powiecie 26. Na inwestycje budowlane 1925 roku Sejmik przeznacza 57.500 zł., z czego 50.000 zł. na budowę szpitala, a 7500 zł. na doprowadzenie do stanu użytkowania b. łaźni wojskowej.

Na dochody składają się: dodatki do podat. państw. 123.354 zł., t. j. 29% budżetu; podatki samodzielne 164.008, t. j. 39%; zaległości z okresu ubiegłego — 37.569 zł., t. j. 9%; resztę 23%, czerpie Sejmik z opłat i dotacji. Budżety 13-tu gmin wiejskich czynią po stronie wydatków 236.624 zł. i tyleż w dochodach.

Z ważniejszych poczynań inwestycyjnych w gminach należy zaznaczyć budowę domów szkolnych w gminie Gójsk, kosztem 5000 zł. i w gm. Rościszewo kosztem 6000 zł. oraz przeznaczenie na budowę lub kupno domów na pomieszczenie urzędów gm. w gminie Gutkowo 5500 zł. i w gminie Koziebrody 3336 zł. W gminach Stawiszyn i Gójsk uchwalono założyć gminne kasy pożyczk.-oszczędn. z kapitałem zakładowym po 2000 zł. Przewidywane jest również połączenie telefoniczne z Sierpcem gmin: Gutkowo, Lisewo i Białyszewo, na co przeznaczono całkowicie wpływy z dodatku do podatku od spożycia (alkoholu); połowę wydatków na urządzenie sieci telefonicznej pokryje Sejmik Powiatowy.

Drogi gminne utrzymywane są systemem szarwarkowym; budżety gminne przewidują jedynie niewielkie sumy na budowę lub konserwację mniejszych mostów.

Procentowo wydatki gmin tak się przedstawiają:

1.	Utrzymanie urzędów gminnych.	33,33%	(79,788)
2.	Utrzymanie szkół.	28,55%	(67,578)
3.	Wydatki nadzwyczajne (inwestycje). . .	13,52%	(31,462)
4.	Bezpiecz. publ. (utrzymanie policji — zaległość za 24 rok).	10,27%	(24,730)
5.	Opieka społeczna (koszta kuracyjne). .	6,46%	(15,165)
6.	Wydatki na drogi, sanitarne, świadczenia dla władz i 5% dla gromad wiejskich, różne i nieprzewidziane czynią.	8,07%	(17,970)

Na dochody składają się:

1.	Dodatki do podatków państwowych. . .	32,20%	(76,075)
2.	Podatki samoistne (podatek wyrównawczy).	60,54%	(143,068)
3.	Inne źródła. . . . . , . . .	7,26%	(17,550)

Gminy wiejskie posiadają 104 szkoły o 133 klasach.

Gminy miejskie „ 3 szkoły o 39 klasach. Jedna klasa przeciętnie wypada na 420 mieszkańców.

Budżet miasta Sierpca zamyka się cyfrą 104,861 zł., a budżet m. Raciąża 64,054 zł.

Na terenie powiatu istnieją następujące organizacje:

1) Okręgowe Towarzystwo Rolnicze — 86 członków — przy nim czynnych 18 kółek rolniczych z 677-ciu członkami,
2) Okręgowy Związek Kółek Rolniczych — wykazujący 41 kółek (ilość członków niewiadoma),
3) Związek Ziemian,
4) Związek Zawodowy Robotników Rolnych,
5) Komitet Powiatowy Ligi Obrony Powietrznej Państwa,

Ruch spółdzielczy w okresie niestałości pieniądza doszedł do zaniku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego,
Starosta:
(—) Czaplicki.

Powiat Iłżecki

Województwa Kieleckiego.

Obszar 1766 klm.², ludności 137.684, 21 gmin wiejskich, 2 miasta Siedziba władz powiatowych — Wierzbnik.

Sejmik liczy 44 delegatów. Wydział Powiatowy: przewodn. — Starosta Stanisław Konopacki, członkowie: Cieśla Adam, Długosz Wacław, Lis Franciszek, inż. Rajchel Jan, ks. Sciskała Dominik, Szewczyk Franciszek.

Budżet Sejmiku na 1925 rok wynosi 873.848 złotych; 36.68% budżetu pochłania budowa i konserwacja dróg. W 1924 r. wybudowano 6,215 klm. nowej drogi. Sejmik wybudował męską szkołę rolniczą w Chwałowicach, prowadzi fermę rolniczą o obszarze 312 morgów, trzy stacje kopulacyjne w Chwałowicach, Siennie i Woli Pawłowskiej, trzy ambulatorja weterynaryjne w Wierzbniku, Iłży i Tarłowie. Inżynier rolniczy urządza wykłady w kółkach rolniczych, zorganizował pszczelarzy i kilka kursów gospodarczych dla ludności wiejskiej. Sejmik utrzymuje szpital św. Ducha w Iłży na 40 łóżek, przeprowadził w tym roku własne oświetlenie elektryczne, skompletował urządzenie szpitala. Sejmik

prowadzi sierociniec w Mircu dla 68 sierot pod kierownictwen Sióstr ze Zgromadzenia Rodziny Marji i zarządza „Przytułkiem dla starców im. Kardynała Oleśnickiego“ w Iłży dla 20 starców. W r. 1925 zakupił Sejmik na rzecz „Przytułku“ dom od Towarzystwa Opieki nad dziećmi. Pozatem utrzymuje Sejmik cztery ochronki dla przychodnich dzieci w Wąchocku, Solcu, Pawłowie i Świętomarzy. Kilku szkołom udzielono subwencji w kwocie 25 tysięcy zł. na dokończenie budowy i przyznano stypendja przeszło 60 uczniom szkół średnich. W Wierzbniku prowadzi Sejmik bibljotekę, złożoną z 5.000 książek. W kilku gminach przystąpiono do otwarcia kas gminnych.

W czasie ostrego bezrobocia w 1924 i 1925 r. Sejmik nietylko zorganizował pomoc doraźną, lecz zatrudnił na drogach i przy budowie mostów oraz szkół kilkaset bezrobotnych. Sejmik iłżecki wystąpił do sąsiednich Sejmików z inicjatywą urządzenia wspólnemi siłami elewatora zbożowego w Solcu nad Wisłą, co przyczyni się bezwątpienia do gospodarczego rozwoju powiatów nadwiślańskich i oprze obrót zbożem na zdrowych podstawach.

Powiat Zamojski

Województwa Lubelskiego.

(*Wiadomości o gospodarce pow. związku komunalnego*).

Ogólna wartość majątku Sejmikowego na dzień 1 stycznia 1925 wynosiła 600.104 zł. 08 gr. Sejmik miał w swem posiadaniu 278 morgów ziemi, w tem 104 morgów, jako własność (Sitno), oraz 169 morgów dzierżawy od Państwa. Sejmik posiadał 33 konie własne i 2 rządowe, 17 sztuk bydła rogatego, 23 sztuki trzody chlewnej i 70 sztuk drobiu.

W instytucjach Sejmikowych było zatrudnionych 99 pracowników stałych. Finanse w 1924 roku przedstawiają się następująco: w dochodach — 1.376.710 zł. 80 gr., w wydatkach — 1,365.085 zł. 24 gr.

Podkreślić należy, że gospodarka Sejmikowa prowadzona była tak intensywnie i planowo, a zarazem oszczędnie, że prawie wszystkie placówki były dochodowe i temi zyskami z przedsiębiorstw własnych Sejmik pokrył całkowicie wydatki administracyjne na pensje urzędników i utrzymanie biura.

We wszelkich swych pracach i zamierzeniach Wydział Powiatowy Sejmiku Zamojskiego kierował się jedynie troską o dobro powiatu, chcąc swym dorobkiem przyczynić się choć w części do podniesienia poziomu kultury i dobrobytu jak najszerszych mas ludności, a przez to zwiększyć potęgę Państwa całego.

Najważniejszym terenem działalności samorządu były oczywiście sprawy drogowe, gdyż od stanu i konserwacji tychże, jakoteż gęstości sieci komunikacyjnej, przedewszystkiem zależą wszelkie objawy i przejawy życia społecznego i gospodarczego, zwłaszcza wsi. To też tym pracom Wydział Powiatowy poświęcał najwięcej uwagi i na ten cel nie szczędził pieniędzy, utrzymując dość liczny personel techniczny oraz prowadząc 2 przedsiębiorstwa specjalne, t. j. klinkiernię i betoniarnię. Pewną ilustracją postępu i wydajności robót, w tej dziedzinie przez Sejmik Zamojski podejmywanych, może być następujące zestawienie ilości wykonanych robót: robót ziemnych wykonano w 1922 roku 8300 m. sześc., a w 1924—17524 m. sześc.; robót twardej nawierzchni wykonano w 1922 — 66 m. kw., w 1923 — 6562 m. kw., a w 1924 — 8585 m. kw.; budowy mostów żelbetonowych i betonowych w 1922 roku wykonano 47 m. sześc., w 1923 — 53 m. sześc., a w 1924 — 99,5 m. sześ. Klinkiernia wyprodukowała w 1924 roku 592600 sztuk klinkieru, 104950 cegły i 350500 gruzu klinkierowego. Na rok 1925 przewiduje się wykończenie szosy na 2,5 km. oraz rozpoczęcie robót na 5 km., prócz tego przeprowadzi się budowę 3 większych mostów żelbetonowych (około 400 m. sześc. betonu).

Drugą najważniejszą dziedziną prac Sejmikowych to popieranie rolnictwa i szerzenie oświaty rolniczej. I tutaj Sejmik nie zaniedbał swych obowiązków, lecz spełniał je z całem zrozumieniem doniosłości tych zagadnień dla drobnego rolnictwa, które tylko w podniesieniu kultury rolnej i wydajności plonów może znaleść ratunek w obecnych tak ciężkich dla rolnictwa chwilach. W tych pracach rolniczych Sejmiku na pierwszy plan wysuwa się budowa szkoły rolniczej męskiej w Janowicach, która obecnie jest już ukończona, a wygląd zewnętrzny wzniesionego gmachu, jakoteż i wewnętrzne jego urządzenie, oparte na najnowszych wymaganiach techniki i higjeny, świadczy dodatnio o tym czynie samorządu powiatowego. Szkoła ta obliczona jest na 60 uczniów, posiada wzorową fermę, zaopatrzona jest w doborowy inwentarz, więc napewno w całej rozciągłości spełni swą doniosłą rolę, wychowując w swych pięknych, obszernych, widnych i schludnych salach chłopaków wiejskich na nowy typ oświeconego rolnika, a zarazem świadomego obywatela. Równocześnie nie zapomniał Wydział Powiatowy i o dziewczętach, przeznaczając na szkołę rolniczą żeńską stylowy pałac w Sitnie, zakupiony na własność przez Sejmik Zamojski. Tutaj



Budynek szkoły rolniczej w Janowicach Sejmiku Zamojskiego.

w jego wspaniałych salach, wśród pięknego parku i dużego ogrodu owocowego kształcą się dziewczęta (25) na dobre i rządne gospodynie, uczą się tych wszystkich wiadomości, które będą im potem w życiu potrzebne. Duża mleczarnia, zasobne gospodarstwo, liczne pomoce naukowe, a co najważniejsza — doborowy personel nauczycielski, wszystko mówi o tej szczerej trosce Wydziału Powiatowego, jaką stale otacza tę oświatową i wychowawczą placówkę. Równocześnie w tymże majątku Sitno Sejmik zaprowadza wzorowe gospodarstwo ogrodowe i to na większą skalę, zakłada więc szkółkę drzew owocowych (16000 sztuk), projektuje założenie przetwórni owocowej, a wszystko w tym celu, aby przez to zachęcić ludność powiatu do prowadzenia swych dotychczas tylko dorywczo zakładanych ogrodów wedle zasad i wymagań racjonalnej hodowli, przez co zwiększy się jej dobrobyt.

W zakresie zdrowotności społecznej Sejmik spełnia swe ustawowe zadania przez prowadzenie 2 szpitali w Zamościu i Szczebrzeszynie, w których ogółem w 1924 było leczonych 1411 osób, nadto w Szczebrzeszynie otworzył łaźnię, która z każdym niemal dniem zyskuje wśród tamtejszej ludności coraz większe uznanie, walcząc skutecznie z uprzedzeniem wsi do higjeny i czystości osobistej.

Opieka społeczna również nie jest w powiecie zamojskim zanie-

dbaną, bo i pod tym względem Wydział Powiatowy wedle możności i funduszów nietylko popiera odnośne wysiłki samego społeczeństwa, ale i sam prowadzi w tej dziedzinie 2 placówki. Jedną z nich, to schronisko dla sierot w Radecznicy na 24 dzieci, którym Sejmik daje całkowite utrzymanie, naukę, opiekę, zaopatruje je w bieliznę, odzież i obuwie. Nadto w końcu zeszłego roku otworzył Wydział w Zamościu dom noclegowy, aby dać ubogiej ludności, dotychczas w podróży tułającej się po różnych norach i brudnych zajazdach, godziwy przytułek, zdrowy posiłek oraz gazetę i książkę. O potrzebie tej instytucji świadczy najlepiej frekwencja: oto od 1 stycznia do 1 lipca 1925 korzystało ogółem z domu noclegowego przeszło 6500 osób.

Oświata pozaszkolna i praca kulturalno-oświatowa również znajdywały w Sejmiku Zamojskim wydatne poparcie i pełne zrozumienie. W celu ujęcia tej tak ważnej pod względem wychowawczym dziedziny w pewne formy stałe Sejmik stworzył Referat Oświatowy, który w 1924 roku udzielił przeszło 600 porad fachowych różnym instytucjom i osobom prywatnym, nadto referent oświatowy odbył 76 wyjazdów w powiat, wygłosił 50 pogadanek. Dla ożywienia ruchu teatralnego po wsiach Sejmik zakupił rekwizyta teatralne (kurtynę i kostjumy), które wypożyczał zespołom amatorskim w powiecie. Wreszcie Wydział posiada duży zbiór przezroczy do pogadanek, które także wypożycza. Doceniając znaczenie pracy prowincjonalnej dla podniesia uświadomienia obywatelskiego i podniesienia poziomu kultury szerokich mas ludności, Sejmik Zamojski wydaje tygodnik samorządowo-społeczny „Ziemia Zamojska". Na jej łamach bujne życie powiatu znajduje swe wierne odbicie. Jednem z najważniejszych jednak zamierzeń Sejmiku Zamojskiego w tej dziedzinie kulturalno-oświatowej jest budowa Domu Ludowego w Zamościu, który ma się stać twórczym ośrodkiem wszelkich prac w mieście i powiecie. Dotychczas uruchomiona już została duża i stylowa sala teatralna, obliczona na przeszło 300 miejsc, a w przyszłości jest przewidziane uruchomienie w tym gmachu czytelni i bibljoteki publicznej, muzeum Ziemi Zamojskiej. Znajdą tam też pomieszczenie instytucje kulturalno-oświatowe i gospodarcze całego powiatu.

Tak przedstawia się w ogólnych zarysach dorobek pracy samorządowej w przeszłości. Zadaniem Sejmiku na przyszłość jest tego dorobku tak pięknego i bogatego nie zmarnować, ale jeszcze z każdym rokiem powiększać, rozszerzać, pogłębiać poszczególne dziedziny i tereny swych tak licznych prac.

Wydział Powiatowy Sejmiku Zamojskiego, stojąc wiernie na straży interesów powiatu, wczuwając się bacznie w pilne potrzeby ludności, zwłaszcza wiejskiej, chce i nadal wedle swych sił wydobywać

z tej ziemi i jej mieszkańców te wszystkie twórcze wartości, które w nich tkwią, chce utrzymać dawne placówki i stwarzać nowe, budując to nowe życie polskie na samorządności jej obywateli, a zarazem na tej tak bogatej i chlubnej tradycji dziejowej „Ziemi Zamojskiej", która już nieraz czynem ofiarnym stwierdzała swą wierną służbę dla Rzeczypospolitej.

Preliminarz budżetu Sejmiku Zamojskiego na 1925 rok.

I. Dochody:

Tytuł	1.	Dochody zwyczajne	236.822	zł.	60	gr.	17,3°/o
	2.	Zapomogi ze strony Państwa	16.866	zł.	80	gr.	1,2°/o
	3.	Opłaty	129.611	zł.		gr.	9,4°/o
	4.	Dodatki do podatków państw.	278.575	zł.	33	gr.	19,7°/o
	5.	Podatki samodzielne	315.679	zł.	36	gr.	22,8°/o
	6.	Zwroty	69.377	zł.	69	gr.	4,5°/o
	7.	Kary	1.600	zł.		gr.	0,1°/o
	8.	Dochody nadzwyczajne	37.735	zł.	60	gr.	2,8°/o
	9.	Sumy przejściowe	307.300	zł.	09	gr.	22,2°/o
		Ogółem	1,393.568	zł.	47	gr.	

II. Wydatki:

Tytuł	1.	Wydatki zwyczajne	56.915	zł.	21	gr.	4,1°/o
	2.	Komunikacja	309.679	zł.	36	gr.	22,2°/o
	3.	Popieranie rolnictwa	42.458	zł.	31	gr.	3,1°/o
	4.	Szkolnictwo i oświata	200.977	zł.	29	gr.	14,4°/o
	5.	Cele kulturalne i społeczne	62.250	zł.	96	gr.	4,4°/o
	6.	Zdrowotność i szpitalnictwo	106.508	zł.	50	gr.	7,7°/o
	7.	Opieka społeczna	33.459	zł.		gr.	2,4°/o
	8.	Bezpieczeństwo publiczne	90.377	zł.	69	gr.	5,1°/o
	9.	Koszty prowadzenia przeds.	145.741	zł.	50	gr.	10,5°/o
	10.	Wydatki nadzwyczajne	57.900	zł.	56	gr.	4,1°/o
	11.	Sumy przejściowe	307.300	zł.	09	gr.	22, °/o
			1,393.568	zł.	47	gr.	

Wykaz członków Wydziału Powiatowego i Sejmiku Zamojskiego.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego i Sejmiku: Starosta Zdzisław Geisler.

Członkowie Wydziału Powiatowego: Paweł Bakuniak z Udrycz gm. Stary Zamość — Mec. Tomasz Czernicki z Zamościa — Marcin Kukiełka z Tereszpola — Juljan Nowakowski z Klemensowa, gm. Sułów — Bolesław Wnuk z Wysokiego — Wyszyński Juljan z Klemensowa.

Członkowie Sejmiku: Czekirda Jan z Podklasztora i Kukułowicz Wincenty z Jacni, gmina Krasnobród — Ciuraszkiewicz Józef i Zastąpiłło Jan z Łabuń — Wróbel Tomasz z Zawady i Lipczyński Wacław z Mokrego, gm. Mokre — Głąb Marcin z Kulikowa i Szewczyk Stanisław z Nielisza, gm. Nielisz — Piwowarek Wojciech z Ujścia i Zalewa Wawrzyniec z Radecznicy, gm. Radecznica — Cwener Paweł ze Skierbieszowa i Suwała Jan z Lipiny Górnej, gmina Skierbieszów — Bakuniak Paweł z Udrycz i Kostrobała Stanisław z Wisłowca, gmina Stary Zamość — Bajak Paweł z Potoczka i Pawłowski Franciszek z Szewni, gm. Suchowola — Kyc Józef z Mokregolipia i Guz Michał z Rozłop, gmina Sułów — Skóra Antoni i Kukiełka Marcin z Tereszpola — Wnuk Bolesław z Wysokiego — Twardziszewski Piotr z Sitna gm. Nowa Osada — Sikorski Stanisław ze Zwierzyńca i Chwieczak Józef ze Zurawnicy, gm. Zwierzyniec — Epsztajn Eljasz Peretrz Jonasz, Kosnalski Henryk i Lewicki Kazimierz z Zamościa.

Powiat Brodnicki

Województwa Pomorskiego.

Powiat brodnicki w województwie pomorskiem posiada siedzibę Starostwa w Brodnicy. Na jego czele stoi starosta, p. Władysław Olszewski.

Wydział Powiatowy stanowią pp.: Dr. Siudowski — Przydatki, Robiński — Opalenica, Jerzykiewicz — Brodnica, Słoszewski — Brodnica, Powałowski — Lidzbark, Wiśniewski — Grążawy.

Urzędnikami Wydziału Powiatowego są: Naczelny sekretarz p. Talaśka, sekretarz p. Bachorski, sekretarz p. Karczewski, asystent p. Ronowski, asystent p. Langowski, asystent p. Smoliński, registrator p. Sobiecki, budowniczy powiatowy p. Jensen, rendant Pow. Kasy Komunalnej p. Grabowski, kontroler p. Brozowski.

Powiat posiada 294,5 klm. szos, własny szpital powiatowy, 24 spółek wodnych, 28 urzędów wójtowskich, 95 urzędów sołeckich, 47 urzędów przełożonego obszaru dworskiego, 30 urzędów stanu cywilnego, 24 sędziów rozjemczych, 7 dozorców szos.

Obejmuje obszaru 133.099 ha., czyli 1067,13 □ klm., z czego przypada na ziemię orną 95,572,07 ha, na wody, lasy, drogi i pastwiska przypada reszta.

Liczy dusz 61,257, z tych narodowości polskiej 51,574, narodowości niemieckiej 9,683; nosi charakter przeważnie rolniczy, ponieważ prócz 11 tartaków, 16 gorzelni, 2 suszarni, 1 mączkarni, 8 młynów wodnych, 6 parowych, 8 cegielni, 7 mleczarni, 2 mniejszych fabryk maszyn rolniczych, innego przemysłu nie posiada.

Powiat graniczy z powiatami Lubawa, Działdowo, Rypin, Mława, Wąbrzeźno, Grudziądz, i składa się z 3 miast, 95 gmin wiejskich i 47 obszarów dworskich.

Powiat Włodawski

w Województwie Lubelskiem.

Powiat włodawski, część składowa Podlasia, w 1912 r. wcielony był do gubernji Chełmskiej w celach rusyfikacyjnych. Włodawa, m. pow. w województwie lubelskiem, leży nad Bugiem. Dobra Włodawa w 1507 r. były własnością Kryńskich, miasto samo założone zostało nieco później, mianowicie w r. 1540 przez ks. Ongulszkowicza, marszałka Ziemi Wołyńskiej. Później właścicielami stają się Sanguszkowie, Leszczyńscy, Pociejowie, wreszcie nabywa te dobra w r. 1745 Jerzy Flemming, podskarbi W. Lit., po którym odziedziczyła je córka Izabella Czartoryska, słynna generałowa ziem podolskich.

Kościół parafjalny katolicki założony został w XVI w. przez Sanguszków. W r. 1694 przybywają sprowadzeni tu z Częstochowy Paulini, do których klasztoru przyłączone zostaje probostwo. Oni to w XVIII w. wznieśli okazały barokowy kościół, istniejący do dzisiaj i należący do grupy cennych kościołów paulińskich. W kościele znajdują się wartościowe portrety Ludwika Pocieja i Ks. Adama Czartoryskiego, nie mówiąc już o innych również cennych zabytkach. Istniejąca tu synagoga jest zabytkiem budownictwa z końca XVII w.

Obszar.

Powiat włodawski jest jednym z większych powiatów wojew lubelskiego. Posiada 14 gmin wiejskich, 3 miasta: Włodawa, Parczew. Ostrów i 3 osady: Sosnowica, Wisznice i Sławatycze. Ogólny obszar wynosi 2175 klm. kwadr.

Ludność.

Według ostatniego spisu ludności z dnia 30|IX. 1921 r. powiat włodawski liczy ogółem 91620 mieszkańców narodowości polskiej, w tej liczbie jest 63575 mieszk. wyznania rz. katolickiego i 27945 mieszk. innych wyznań.

Szkolnictwo.

Powiat włodawski posiada ogółem szkół powszechnych 93 o 165 siłach nauczycielskich i jedną samorządową szkołę przemysłową.

Przemysł.

Z ważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych powiat włodawski posiada: 6 tartaków, przerabiających około 150.000 mtr. budulcu—budulec w stanie przetartym wywożony jest przeważnie do Anglji drogą wodną przez Gdańsk, — 4 huty szklane, z których 2 — Józefów i Parczew — wyrabiają szkło taflowe, zaś huta Nadbużanka butelki, a huta Dubeczno galanterje. Wyroby tej ostatniej wywożone są zagranicę, jako szkło luksusowe.

16 młynów parowodnych, z których 4 przerabiają importowaną do powiatu pszenicę w ilości około 2000 mtr. tygodniowo.

Pozatem 2 gorzelnie, 1 rektyfikacja, 11 cegielni, 3 betoniarnie.

Wreszcie przemysł ludowy zajmuje tu nieostatnie miejsce w kraju. Kilimy podlaskie, znane na rynkach w kraju ze swej dobroci i doboru kolorów, wyrabiane są masami w porze zimowej przez ludność wiejską. Ze względu na obfitość surowca, t. j. wikliny koszykarskiej, uruchomiona przez Sejmik Powiatowy szkoła koszykarska stanowi dla powiatu włodawskiego poważną podstawę rozwoju przemysłu ludowego.

Handel.

Kwitnie tu przeważnie handel lokalny. Obok sprowadzanych i sprzedawanych na miejscu artykułów pierwszej potrzeby z powiatu wywozi się z górą 200 wagonów rocznie trzody chlewnej. Nadprodukcja zboża stanowi również poważny dział handlowy ludności rolniczej.

Rolnictwo.

Powiat włodawski ogółem posiada 188323 hektarów gruntów, z czego przypada na grunta pszenne 17%, grunta żytnie 35%, łąki i wody 22%, lasy 16%, i nieużytki 10%. Wogóle gleba tutejszego powiatu jest mało urodzajna, piaszczysta.

Rolnictwo postawione jest dobrze, gdyż produkcja wystarcza nietylko na własne potrzeby, ale i na eksport.

Samorząd.

Uruchomiony tu 1 marca 1919 r. samorząd powiatowy zorganizował i utrzymuje szpital powiatowy we Włodawie, sierociniec im. Królowej Jadwigi w Orchówku dla 40 dziewcząt, sierociniec im. Tad. Kościuszki we Włodawie dla 40 chłopców, szkołę przemysłową we wsi Suszno na 50 uczniów.

Dróg samorząd powiatowy utrzymuje 146 klm. bitych i 285 klm. traktów gruntowych.

Budżet samorządu powiatowego na 1925 rok wynosi 494.000 zł.

Powiat Sokólski

w Województwie Białostockiem.

Powiat sokólski, jeden z 13-tu powiatów województwa białostockiego, zajmuje pod względem obszaru i zaludnienia 6-te miejsce i posiada ok. 2280 km.^{2} i przeszło 103.000 mieszkańców.

Powiat sokólski graniczy z południa z powiatem białostockim, od wschodu i częściowo północy z grodzieńskim, od północy z augustowskim. Przecinają go dwie linje kolejowe:

1) Warszawa — Wilno i 2) Grodno — Suwałki.

Traktów bitych posiada: 1) państwowych: Białystok — Grodno, Grodno — Osowiec i odcinek na Lipsk; 2) samorządowych: Sokółka-Krynki i budujący się Sokółka — Dąbrowa.

Powiat należy do przejściowych, tu przebiega dział wodny systemów rzecznych Wisły i Niemna, przyczem część północno-wschodnia należy do dorzecza Niemna, znaczniejsza część południowo-zachodnia do dorzecza Wisły. Powierzchnia powiatu wzgórzysta, poprzerzynana podmokłemi dolinami torfowemi, które znacznie utrudniają komunikację.

Krajobraz typowy dla miejscowości kształtowanych przez lodowce, które, cofając się ku północy, żłobiły sobie łożyska i pozostawiły po sobie masy kamieni i głazów narzutowych w wielkich ilościach, zalegających pola powiatu.

Powiat sokólski posiada dużą powierzchnię lasów państwowych: 40,325 ha, które skupiają się w 5-ciu nadleśnictwach: Sokółka, Kumiałka, Supraśl, Czarna-Wieś i Waliły.

Pod względem administracyjnym powiat sokólski dzieli się na 13 gmin wiejskich i 5 miast.

Sejmik Powiatowy składa się z 36 przedstawicieli gmin miejskich i wiejskich, pracę swą rozpoczął w dniu 4. II. 1920 r., po przerwie, spowodowanej najazdem bolszewickim, podjął ją nanowo w dniu 19. II. 1921 r. i odtąd prowadzi już bez przerw.

W czasie najazdu zginął członek Sejmiku, ś. p. Piotr Rudakowski.

Wydział Powiatowy odbył pierwsze swe posiedzenie w dniu 5. II. 1920 r.

Obecnie członkami Wydziału są: 1)Genjusz Władysław, 2) Hołubowski Wincenty, 3) Markowski Dominik, 4) Wańkowicz Karol.

Przewodniczącym Wydziału i Sejmiku jest od dnia 1. XI. 1923 roku Starosta, p. Tadeusz Walicki.

Stanowiska służbowe w Biurze Wydziału zajmują:

Sekretarza — Lucjusz Niedźwiecki,

Inspektora Samorządu — Albin Moroz.

Dział drogowy dzieli się na dwie części:

Odbudowę i konserwację prowadzi p. Wacław Majcherski, budowę nowych dróg — inżynier p. Wincenty Maciejewski.

Budowę nowego traktu bitego prowadzi się w kierunku Sokółka—Dąbrowa, przyczem w roku bieżącym zamierza się wykończyć odcinek Sokółka — Sokolany, długości 7,4 km. Wielką ilość pracy i sum pieniężnych pochłania odbudowa szosy Sokółka — Krynki i budowa mostów, które powiat posiada w znacznej części kompletnie zrujnowane.

Z instytucji użyteczności publicznej Sejmik prowadzi:

1) szpital sejmikowy pod kierownictwem d-ra Józefa Dochy, na 50 łóżek.

2) lecznicę dla zwierząt pod kierownictwem lekarza weter. p. Witolda Wodnickiego,

3) księgarnię komunalną, którą kieruje p. Piotr Białous,

4) aptekę komunalną, znajdującą się w odpowiedzialnej administracji p. Ignacego Ostrowskiego, wreszcie

5) gimnazjum sejmikowe z Dyrektorem, p. Piotrem Ejsmonte na czele i

6) ochronkę w Różanymstoku, w której znajduje się 52 dz (prowadzi siostra Laura Mazzoli).

W dziedzinie szkolnictwa powszechnego Wydział Powiatowy prowadził w roku bieżącym do końca budowę szkoły we wsi Nierc budującą się pod fachowym kierownictwem p. Nikodema Hryckie posła na Sejm. Ponadto jeszcze w tym roku zostaną odbud w rozmiarach przedwojennych szkoły powszechne w Janowszc gm. Sokólskiej, Niemiejszach, gminy Kuźnickiej; Domuratach gm. wolskiej i Ostrej Górze, gm. Korycińskiej.

Nawała bolszewicka i wojna wszechświatowa silnie odbił

stanie materjalnym powiatu. Część wschodnia powiatu uległa prawie całkowitemu zniszczeniu, ludność wyemigrowała w dużej ilości do Rosji, powracający znajdowali swe gospodarstwa zrujnowane i dotychczas jeszcze nie wszystkie podźwignęły się z ruiny.

Ludność powiatu zajmuje się prawie wyłącznie rolnictwem, stosuje najprymitywniejszy sposób gospodarki i nie potrafi jeszcze wyzyskać celowo wszystkich przyrodzonych bogactw powiatu. Handel w miasteczkach znajduje się całkowicie w rękach mniejszości narodowej. Przemysł rozwinięty słabo. Przeciwdziałać tym brakom starają się Księża Salezjanie, którzy zająwszy klasztor w Różanymstoku i należące doń budynki, rozwijają pomyślnie gimnazjum humanistyczne, szkołę rzemiosł i obecnie zakładają szkołę rolniczą.

Powiat Radomskowski

w Województwie Łódzkiem.

Powiat Radomskowski, wchodzący dawniej w skład Ziemi Sieradzkiej, należy obecnie do województwa łódzkiego. Graniczy z powiatami: wieluńskim, częstochowskim, koneckim i piotrkowskim; składa się z 24 gmin wiejskich i gminy miejskiej Radomsko. Miasto powiatowe Radomsko położone jest nad rzeczką Radomką, dopływem pobliskiej Warty, oraz przy linji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i liczy 21.470 mieszkańców. Miasto posiada: kościół parafjalny, kościół z klasztorem O.O. Franciszkanów, kaplicę Św. Marji Magdaleny i kościołek Św. Barbary poza miastem; szpital powiatowy Św. Aleksandra, dom przytułku dla starców i kalek, 2 szkoły średnie męskie i 2 szkoły średnie żeńskie prywatne, kilka szkół powszechnych; z większych zakładów fabrycznych: T-wo Akc. Przemysłu Metalurgicznego, 3 fabryki mebli giętych, 3 huty szklane i cały szereg mniejszych zakładów przemysłowych, w których dominuje przemysł drzewny. Miasto posiada: 3 księgarnie, 3 apteki, 4 cukiernie, 2 hotele, kilka zajazdów. W mieście znajdują się następujące urzędy i instytucje: Starostwo, Urząd Skarbowy, Kasa Skarbowa, Powiatowa Komenda Policji Państwowej, Sejmik, Magistrat, Urząd Pocztowy, Sąd Pokoju, Rada Szkolna Powiatowa, Powiatowa Kasa Chorych, 5 banków, Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe Sp. Akc., Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe „Rolnik“, T-wo Ochotniczej Straży Pożarnej i t. p. W mieście wychodzą 2 gazety tygodniowe: „Gazeta Radomskowska“ i „Gazeta dla wszystkich“.

Gminy wiejskie:

	Nazwa gminy.	Siedziba Urzędu Gminnego.	Najbliższy Urząd Pocztowy.
1.	Brudzice	w. Brudzice	Radomsko
2.	Brzeźnica	os. Brzeźnica	Brzeźnica
3.	Dąbrowa	w. Dąbrowa	Złoty-Potok
4.	Dmenin	w. Dmenin	Radomsko
5.	Dobryszyce	w. Dobryszyce	"
6.	Garnek	w. Garnek	Kłomnice
7.	Gidle	w. Gidle	Gidle
8.	Gosławice	w. Gosławice	Radomsko
9.	Kobiele	w. Kobiele	"
10.	Konary	w. Zawada	Kłomnice
11.	Koniecpol	os. Koniecpol	Koniecpol
12.	Kruszyna	w. Kruszyna	Kłomnice
13.	Maluszyn	w. Maluszyn	Silniczka
14.	Masłowice	w. Masłowice	Przedbórz
15.	Pajęczno	os. Pajęczno	Pajęczno
16.	Przerąb	w. Przerąb	Gorzkowice
17.	Radziechowice	w. Radziechowice	Radomsko
18.	Radomsk	w. Stobiecko-Miejskie	"
19.	Rząśnia	w. Rząśnia	Pajęczno
20.	Rzeki	w. Aurelów	Kłomnice
21.	Sulmierzyce	w. Sulmierzyce	Brzeźnica
22.	Wielgomłyny	w. Wielgomłyny	Wielgomłyny
23.	Zamoście	w. Zamoście	Brzeźnica
24.	Zytno	w. Zytno	Silniczka

Obszar powiatu obejmuje około 350.00 morgów podatkowych. Ludność według ostatniego spisu 1921 r. wynosi 171.126 osób, w czem 82.705 mężczyzn i 88.421 kobiet. W powiecie znajdują się osady miasteczka: Brzeźnica z ludnością 1881 osób, Koniecpol—2402 osób, Pajęczno — 2726 osób i Pławno — 1841 osób.

Niektóre z tych osad dążą do wyodrębnienia się z gmin w samodzielne gminy miejskie.

Na czele powiatu stoi Starosta, p. Stanisław Harmata, zastępcą jest p. Ludwik Miszewski. Zgodnie z ordynacją powiatową Starosta jest Przewodniczącym Sejmiku i Wydziału Powiatowego. Skład Wydziału Powiatowego stanowią:

p. Tadeusz Belina, właściciel majątku, poseł,
„ Marcin Cyganek, drobny rolnik,
„ Józef Dróżdż „ „

„ Ignacy Kołodziejczyk, drobny rolnik,
„ Michał Maciąg, drobny rolnik i wójt gminy,
„ Jan Szwedowski, przemysłowiec, burmistrz m. Radomska.

Sekretarzem Wydziału Powiatowego jest Jan Kosiński, Inspektorem Samorządu Gminnego — Paweł Winiewicz.

Do Sejmu wybrani zostali posłowie: p. Tadeusz Belina, ziemianin (Zw. L. N.), p. Eustachy Rudziński, b. Inspektor Szkolny (Wyzw.) i p. Cwiatłowski (Wyzw.).

Sejmik Powiatowy utrzymuje szpital powiatowy Św. Aleksandra w Radomsku, Szkołę Rolniczą męską w Dobryszycach. W stadjum organizacji znajduje się przytułek dla starców i kalek w Radziechowicach. Przy szkole rolniczej prowadzona jest szkółka drzew owocowych. Corocznie sadzi się 20.000 sztuk dziczek. Pierwsza edycja drzewek będzie gotowa na sprzedaż na jesieni 1925 r.. Drzewka te będą przeznaczone przedewszystkiem na założenie sadów włościańskich, pewna zaś część corocznie na obsadzenie dróg bitych. Dróg bitych w powiecie ogółem znajduje się 234,35 klm., z czego: dróg państwowych 45.18 klm., dróg wojewódzkich—68.97 klm. i dróg powiatowych — 120.20 klm.. Nowych dróg Sejmik do roku 1925 wybudował 18.8 klm..

W roku bieżącym zaprowadzona została prywatna komunikacja samochodowa pomiędzy Radomskiem — Brzeźnicą—Pajęcznem i Działoszynem powiatu wieluńskiego.

Aczkolwiek powiat radomskowski zaliczyć należy do powiatów rolniczych, to jednak i pod względem uprzemysłowienia zajmuje on niepoślednie miejsce, znajdują się bowiem w powiecie następujące zakłady przemysłowe:

	Młynów											FABRYK																	
	wodnych	motorow.	parowych	wiatraków	tartaków	gorzelni	krochmalni	browarów	cegielni	kaflarni	olejarni	cykorji	tektury	metalurg.	mebli	szkła	maszyn	gilz	guzików	nici	świec	wód gazow.	warszt.mech	wódek	pieców wapien.	elektrowni	przędzalni	farbiarni	terpentyniarni
Radomsko miasto	—	2	2	1	5	—	—	1	4	1	3	—	—	1	3	3	1	2	2	1	2	4	5	2	—	1	1	2	—
Powiat	66	14	2	33	12	12	3	1	13	1	3	1	1	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	3	1
Razem . .	66	16	4	34	17	12	3	2	17	2	6	1	1	1	3	3	3	2	2	1	2	4	5	2	2	1	1	5	1

Kultura rolna stoi na dość wysokim poziomie, do czego przyczyniają się w dużej mierze liczne kółka rolnicze i inne spółdzielnie rolnicze, przemysł zaś, ze względu na położenie powiatu w pobliżu Zagłębia Dąbrowskiego i przy magistralnej linji kolejowej, posiada wszelkie warunki dalszego pomyślnego rozwoju.

Powiat Nieszawski

Województwa Warszawskiego.

Powiatowy związek komunalny utrzymuje: 2 szpitale w Aleksandrowie i Piotrkowie Kujawskim, szkołę ogrodniczo-pszczelniczą w Nieszawie, schronisko dla dzieci i starców w Aleksandrowie Kujawskim.

Szpitale.

Powiat nieszawski po ustąpieniu okupantów pod względem sanitarnym pozostawiał bardzo wiele do życzenia, bo ta przysłowiowa troskliwość Niemców o zdrowotność powiatu sprowadzała się tylko do zwalczania chorób zakaźnych, przedstawiających niebezpieczeństwo dla armji, na ostatnim zaś planie była troska o utworzenie placówek takich, jak szpitale i ambulatorja. Istniejący i utworzony w Aleksandrowie za czasów okupacji niemieckiej szpital dla chorych zakaźnych znajdował się w budynku, nadającym się dla pomieszczenia trzody. Urządzenie jego składało się z zarekwirowanych przez okupantów łóżek, bielizny i t. p., nic więc dziwnego, że obejmujące szpital władze polskie znalazły szpital niemal ogołocony z urządzenia, po odbiór którego masowo zgłosili się „przymusowi dobroczyńcy“. Pierwszą więc troską Sejmiku było zakupienie pewnej niezbędnej ilości bielizny i urządzenia, aby można było nadal szpital prowadzić. Następnie Sejmik, rozwijając swoją działalność, przystąpił do przebudowania byłego budynku pokomorowego na szpital ogólny. Prace te postępowały o tyle szybko, że już w roku 1920 można było szpital pomieścić w nowym budynku. Gmach ten został możliwie przystosowany do potrzeb szpitala (system kurytarzowy, oddzielne pokoiki dla chorych zakaźnych). W szpitalu urządzono kanalizację, oświetlenie elektryczne, specjalną kamerę dezynfekcyjną i kąpiele (6 wanien i 3 natryski). Z natrysków korzysta się przy odwszawianiu otoczenia chorego na zakaźną chorobę. Szpital po-

siada 60 łóżek etatowych (w tym 20 zakaźnych, 20 wewnętrznych, 5 położniczych i 5 chirurgicznych oraz 10 wenerycznych). Szpital obsługiwany jest przez 1 lekarza, 1 felczera, 5 pielęgniarek (4 zakonnice Sercanki i 1 świecka) i 8 osób niższej służby. Przy szpitalu urządzono specjalny oddział dla wenerycznych chorych (kobiet), obsługiwany przez świecką pielęgniarkę. W szpitalu jest wzorowa sala operacyjna; urządzenia do niej kupiono po zlikwidowanej w Lublinie lecznicy.

Z względu na bardzo niewygodną konfigurację powiatu (75 klm. długości i do 30 klm. szerokości) zrozumiałą jest rzeczą, że szpital w Aleksandrowie, znajdującym się w północnej części powiatu, nie mógł zadość uczynić potrzebom powiatu. To zmusiło Sejmik do utworzenia jeszcze jednego szpitala w dolnej części powiatu w Piotrkowie Kujawskim. Zakupiono na ten cel budynek pokordonowy (na pograniczu z powiatem inowrocławskim) i przerobiono na szpital o 25 łóżkach. Szpital ten jest bardzo poważną placówką przy zwalczaniu chorób zakaźnych.

Schronisko.

Pozatem posiadamy schronisko dla dzieci na 60 łóżek oraz dla starców na 15 łóżek. To ostatnie jest zaczątkiem akcji zwalczania żebraniny w całym powiecie.

Wreszcie w Osięcinach znajduje się mały szpital, b. porządnie prowadzony, na 10 łóżek. Szpital ten powstał z fundacji hr. Skarbków. Odgrywa on doniosłą rolę, jako szpital dla położnic i jest placówką, która w wysokim stopniu zwalcza partactwo akuszerek i plagę prowincji, t. zw. babki.

W powiecie znajduje się 8 lekarzy, 9 felczerów, 13 akuszerek, 3 dezynfektorów (w tem 1 państwowy), 6 aptek, 4 składy materjałów aptecznych.

Szkoła ogrodniczo-pszczelnicza w Nieszawie.

2-letnia szkoła ogrodniczo-pszczelnicza założona została z inicjatywy Rady Miejskiej m. Nieszawy w roku 1919. Początki istnienia tej tak ważnej placówki kulturalnej były dość ciężkie. Miasto Nieszawa naogół biedne, a przy gwałtownym spadku już w owym czasie marki polskiej nie mogło sprostać zadaniu — utrzymania szkoły; wprawdzie oddało do eksploatacji szkole grunty, położone nad Wisłą o $1^1/_2$ km. od miasta na t. zw. Zagajnicy, przestrzeni 20 mrg., jednak były to nieużytki podmokłe, które należało uprawić i założyć na nich ogród szkolny, co wymagało kolosalnych wkładów. Nadto, o ile zważymy, że na gruntach tych ciążą serwituty pastwiskowe wsi Dymiec, pojmiemy niesłychanie trudne warunki bytu. To też miasto zmuszone było zwrócić

się do instytucji zamożniejszej, któraby, lepiej finansując, mogła szybciej doprowadzić szkołę do lepszego stanu. Od roku 1921 przejął na własność gospodarstwo szkolne Sejmik nieszawski, szkoła zaś — podobnie jak niższe szkoły rolnicze — podległą się stała Departamentowi Oświaty Rolniczej przy Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Od tej pory znamionuje się widoczny rozwój szkoły. Pierwsze zasługi



Uczniowie szkoły ogrodniczo-pszczelniczej w Nieszawie zajęci przy pasiece.

należy przypisać ówczesnemu dyrektorowi szkoły, który prymitywnemi sposobami uprawił jako tako rolę i częściowo zakładał sad oraz pierwsze podwaliny dał pod szkółkę drzewek owocowych. Jednak małe zainteresowanie się szkołą nie pozwoliło jej rozwinąć się tak, jakby się tego spodziewać można było już po roku gospodarki, t. j. już w roku 1922. Szkoła w początkowym swym bycie nie mogła i jeszcze nie może wystarczyć sobie, a z powodu zaangażowania funduszów Sejmiku w innym kierunku szkoła była słabo finansowana. Ten stan długo trwać nie mógł, tembardziej, że członkowie Sejmiku niedwuznacznie zaczęli mówić, iż szkoła jest kulą u nogi Sejmiku. Na nieszczęście szkoły w owym czasie zmieniało się kierownictwo jej i trwała dość długa przerwa, nim drugi z rzędu dyrektor swoje obowiązki objął. Krótki jego pobyt w szkole spowodował ponowny jej upadek tak, że również i Ministerstwo zupełnie serjo poczęło myśleć o zlikwidowaniu szkoły

w Nieszawie i przeniesieniu jej pod Toruń. Była nawet chwila, że zdawało się być to nieuniknioną rzeczą. Ministerstwo, jako poważny argument przeniesienia szkoły, wysuwało: 1) brak tytułu własności Zagajnicy, 2) nietypowość gleby na terenie województwa warszawskiego, mianowicie mursz, który stanowi ułamek procentu gleb w Polsce, 3) małe zainteresowanie Sejmiku, 4) rozrzucenie szkoły i ogrodów w 3 punktach, co ze względów organizacyjnych jest rzeczą niesłychanie ciężką. Wyjaśnienie do pewnego stopnia sytuacji szkoły datuje się od wiosny 1924 roku po zaangażowaniu 3-go dyrektora. Położono wtedy główny nacisk na zlokalizowanie szkoły. Pierwszą rzeczą było przeniesienie bursy, położonej o 1 km. od miasta nad Wisłą z dawnych baraków cholerycznych do posesji Kohna w mieście, gdzie znajdowały się dotąd klasy; trzeba było zająć parter, co łatwo przyszło wskutek niezamieszkania — tam po pewnych przeróbkach ulokowano jadalnię, kuchnię, stolarnię i skład na węgiel. Chodziło dalej o zajęcie na sypialnie dla uczniów pierwszego piętra frontu zamieszkałego. Po długich targach i zwalczaniu wielu trudności zdołano i tę część domu zająć. W ten sposób ześrodkowano całą szkołę w mieście, zaś ogrody szkoły pozostają na Zagajnicy. Drugą sprawą było kupno, ewentualnie dzierżawa, posesji Kohna dla szkoły. Po wykazaniu Sejmikowi, że szkoła w krótkim czasie bardzo się podniosła, zdecydowano ostatecznie pozostawienie jej na miejscu i uchwalono wydzierżawić posesję Kohna na lat 10 z czynszem rocznym 4000 zł., płatnym z góry kwartalnie oraz obowiązkiem pokrywania podatków. Aczkolwiek wysokość czynszu jest duża, jednak jedynie szkole przysługuje prawo wymówienia dzierżawy, nadto szkoła może w pewnych granicach dokonywać przeróbek domu. Posesja ta składa się z głównego gmachu murowanego w stanie dobrym o wielkiej sali na parterze, kuchni, stolarni i składu, 6 pokoi, przedpokoju i 2 schowanek na piętrze oraz 5 pokoi w oficynach; obok jest drugi dom parterowy murowany w niezłym stanie o 7 pokojach i 2 kuchniach oraz oficyna o 2 ubikacjach, dalej stajnia w stanie katastrofalnym i takież składy i szopy, nadto ogródek o terenie przeszło $^1/_2$ morgowym. W ogródku tym znajdują się inspekty i pasieka. Trzecią sprawą, którą się jednocześnie przeprowadza, jest uzyskanie tytułu własności Zagajnicy i wyeksmitowanie lokatorów, którzy jeszcze zamieszkują oficyny posesji Kohna. Od uzyskania tytułu własności Zagajnicy uzależnione jest wykonanie projektów budowlanych dla szkoły.

Szkoła ma za zadanie wyprowadzić w świat światłych ogrodników-praktyków, którzyby, pracując bądź na własnym kawałku ziemi, bądź jako instruktorzy kółek rolniczych, czy też instruktorzy w szkołach gospodarstwa wiejskiego, bądź wreszcie ogrodnicy miejscy czy wiejscy albo w zakładach ogrodniczych, przyczyniali się do podnoszenia tego zaniedbanego działu gospodarki rolnej.

W odróżnieniu od szkół rolniczych, gdzie prawie 100% stanowią synowie drobnych rolników, w szkołach tego typu, co nieszawska, rekrutuje się młodzież i ze wsi i z miast, nadto obejmuje szersze kręgi, gdyż szkół ogrodniczo-pszczelniczych jest mało. Ewidencja uczniów nie była prowadzona do roku 1924, do tego czasu mamy tylko luźne notatki o uczniach, kończących szkołę; dopiero od objęcia kierownictwa



Uczniowie szkoły ogrodniczo-pszczelniczej w Nieszawie zajęci przy oknach inspektowych.

przez obecnego dyrektora zapis prowadzi się szczegółowo. Na jesieni roku 1924 dopuszczonych do egzaminu było zaledwie 9-ciu wychowanków, z czego 7-miu otrzymało świadectwa, dwóch zaś pozostało na drugi rok ze względu na małe postępy, z tych dwóch jeden tylko kończy szkołę w roku bieżącym. Wśród absolwentów 1924 roku było synów: rolników 3, bezrolnych (robotników) 2, kolejarzy 1, ogrodników 2, nauczycieli 1. Co się tyczy miejscowości pochodzenia, to z pow. nieszawskiego było 4, włocławskiego 1, ciechanowskiego 1, sokołowskiego 1, krasnystawskiego 1, kieleckiego 1. W jesieni roku 1925 do egzaminów końcowych dopuszczonych będzie 12 uczniów, wśród nich jest: synów rolników 3, ogrodników 2, rzeźników 1, kucharza 1, mularza 1, felczera 1, organisty 1, bezrolnych 2; z następujących miejscowości: z pow. nieszawskiego 3, włocławskiego 2, mińsko-mazo-

wieckiego 1, częstochowskiego 1, radomskowskiego 1, Pomorza 1, łomżyńskiego 1, siedleckiego 1, chęcińskiego 1.

W jesieni 1924 roku na kurs I zapisało się 22 uczniów, w obecnej chwili pozostaje 17, ponieważ 1 w ciągu roku awansował na kurs II, 3 wystąpiło na własne żądanie i 1 wydalony. Uczniowie na kursie I pochodzą: z pow. nieszawskiego 3, rypińskiego 1, baranowickiego 1, oszmiańskiego 2, gostynińskiego 1, łukowskiego 2, łowickiego 1, radomskowskiego 1, miechowskiego 1, augustowskiego 1, sokołowskiego 1, włocławskiego 1. Synów rolników,. bądź posiadających własną rolę, jest 6, robotników rolnych 1, ogrodników 2, kolejarzy 3, rzemieślników 2, urzędników 1, sierot 2.

Rok szkolny podzielony jest na 2 semestry: zimowy i letni. Pierwszy rozpoczyna się 1 października i kończy 1 kwietnia roku następnego, drugi rozpoczyna się 1 kwietnia i trwa do 1 października tegoż roku. Każdy zatem semestr trwa po 6 miesięcy. W semestrze zimowym główny nacisk położono na naukę teoretyczną. Ilość godzin lekcji na każdym kursie w semestrze zimowym prypada po 30 tygodniowo (5 godzin dziennie). W semestrze letnim główny nacisk położono na zajęcia praktyczne, lekcje odbywają się co drugi dzień, a ilość godzin wykładów ogranicza się do 15 tygodniowo na każdym kursie.

Wykładane są następujące przedmioty: I kurs: pogadanki etyczno-moralne, język polski (gramatyka i stylistyka), historja Polski (słowiańszczyzna, dzieje historyczne Polski do Jagiellonów), arytmetyka (powtórzenie ułamków zwyczajnych i dziesiętnych, procenty), geografja powszechna (Azja, Afryka, Ameryka i Australja), fizyka, chemja nieorganiczna i organiczna, botanika (anatomja, morfologja i fizjologja roślin), zoologja, gleba i jej uprawa, szkółkarstwo, pszczelnictwo, kwiaciarstwo gruntowe, rysunki (pojęcie o rysunku, kreślenie planimetryczne figur geometrycznych, rysowanie drzew i skupin, pojęcie o perspektywie); II. kurs — pogadanki etyczno-moralne (ciąg dalszy), język polski (literatura, czytanki cenniejszych utworów prozą i wierszem), nauka o Polsce i geografja Polski (położenie kraju, ustrój, bogactwa, przemysł i handel), geografia powszechna (Europa), rachunkowość gospodarcza, botanika (systematyka roślin, określenie według klucza ważniejszych chwastów), warzywnictwo gruntowe i inspektowe, sadownictwo, ogrodnictwo parkowe, kwiaciarstwo szklarniowe, pszczelnictwo, współdzielczość, szkodniki roślin ogrodowych, pomiary, rolnictwo, pielęgnowanie zwierząt domowych, rysunki (kreślenie planów mało i więcej skomplikowanych, zdolniejsi malują).

Sił wykładających było w roku 1924/25 stałych dwie, mianowicie: dyrektor szkoły, p. Władysław Owidzki, i nauczyciel ogrodnik, p. Ignacy Dehderski, płatnych zaś od godziny — ksiądz Koźbiał, później Kazu-

biński, zaś przedmiotów ogólnych początkowo p. Seweryn Okupski, później p. A. Jaderny.

Semestr zimowy — od godz. 14 do 16-ej, wzgl. 17, zależnie od długości dnia na kursie I-szym: robienie mat, czyszczenie nasion, pomoc przy zakładaniu inspektów, kopanie, regulówka; na kursie II—stolarnia (wyrób uli, okien inspektowych, pudełek łubianych do miękkich owoców, drabin ogrodowych i t. p.), stratyfikowanie nasion, zakładanie inspektów, siew w inspekcie i ogólna piecza nad roślinami w inspekcie, cięcie i czyszczenie drzew. (Ilość godzin zajęć praktycznych od 12 do 18 tygodniowo).

Semestr letni — od 8 do 12 i od 14 do 18-ej, zaś co drugi dzień od 14 do 16-ej (razem 36 godzin tygodniowo). Kurs I: kopanie, pielenie, gracowanie ulic, sadzenie, czyszczenie szkółki, pomoc w pasiece, przygotowywanie warzyw i owoców oraz kwiatów na targ. (Kurs II: cięcie i uszczykiwanie pędów w szkółce, siew nasion drzewek owocowych, pikowanie płonek, zakładanie szkółki, podwiązywanie pędów w szkółce, wykopywanie i pakowanie drzewek owocowych, względnie dziczków, cięcie pomidorów, praca w szparagarni, malinach i truskawkach, siew planetem i ręczny na gruncie, pielenie planetem, praca w pasiece i t. p. więcej skomplikowane zajęcia.

Ogólną pieczę nad pracą robotników i uczniów szkoły ma instruktor robót, p. Marcin Gach, nauczyciele zaś obowiązani są wykłady swe praktycznie przerabiać z uczniami w ogrodzie.

W celu wdrożenia uczniów do pracy korporacyjnej zorganizowane jest t. zw. „Koło koleżeńskie uczniów szkoły ogrodniczo-pszczelniczej w Nieszawie", na czele którego stoi zarząd, wybierany na 3 miesiące. Koło rozpada się na sekcje: 1. oświatową, mającą na celu urządzanie zebrań odczytowych z dyskusjami, czynną wyłącznie w semestrze zimowym; 2. teatralną, czynną przez cały rok; 3. wycieczkową — organizowanie i pomoc w organizowaniu wycieczek; zabawową — urządzanie zabaw tanecznych w karnawale. Na czele każdej sekcji stoi prezes i zastępca. Drugą organizacją uczniowską jest t. zw. „Bratnia pomoc". Celem jej — udzielanie pożyczek i zapomóg niezamożnym kolegom. Dochody ze składek i przedstawień przelewa się wyłącznie do kasy „Bratniej pomocy". Trzecią organizacją uczniowską jest spółdzielnia wyżywiania. Na jej czele stoi gospodarz i skarbnik. Mają oni za zadanie zaspokajać potrzeby żywnościowe, zbierają pieniądze od każdego co miesiąc na wyżywienie, nabywają produkty, kontrolują kucharkę i jej pomocnicę, wpływy i wydatki zapisują do księgi.

Księgi kasowe „Bratniej pomocy" i spółdzielni wyżywiania są pod ogólnym nadzorem wychowawcy.

Komunikacja

1) Do wojny pow nieszawski miał dróg bitych . . . 33 km.
2) „ ustąpienia okupantów . . . . 112 „
3) „ końca roku 1924 . . . . 131 „

Przyjmując pod uwagę powierzchnię powiatu w km.^{2} 1296 i ilość mieszkańców 101.688, gęstość sieci dróg bitych przedstawia się cyfrowo:

	na 1 km.^{2}	na 100 mieszkańców
do p. 1)	0.025	0.032
„ „ 2)	0.086	0.110
„ „ 3)	0.101	0.129

Z ilości 131 km. dróg bitych przypada na:

1) drogi państwowe . . . 39.327 km.
2) „ wojewódzkie . . 26.300 „
3) „ powiatowe . . . 65.373 „

Wydatki na konserwację i budowę dróg bitych samorządowych wynoszą w złotych:

W roku	Konserwacja	Budowa	Uwagi
1919	40.627 zł. *)	99.570	*) Konserwacja obejmuje w roku 1919 i 1920 wszystkie drogi państwowe, wojew. i powiatowe. Od roku 1921 tylko drogi wojew. i powiatowe.
1920	11.416 „ *)	10.696	
1921	7.255 „	15.136	
1922	16.037 „	33.876	
1923	21.641 „	22.564	
1924	65.519 „	104.956	
	159.495 zł.	286.800 zł.	

Średnio koszta budowy 1 km. wynoszą w tym okresie 15.000 zł., konserwacji jednego km. w pierwszych dwóch latach 464 zł. — w następnych 1.343 zł.

Tytułem pożyczek i dotacji na budowę i utrzymanie dróg otrzymano od 1919—1924 roku:

Rok	Konserwacja		Budowa		Uwagi
	pożyczki	dotacje	pożyczki	dotacje	
1919	72,727	9,885 *)	81,003	—	*) dotacje obejmują wszystkie drogi— od r. 1921 tylko drogi wojewódzkie i powiatowe.
1920	2,222	6,708 *)	8,541	2,353	
1921	—	617	250	866	
1922	—	2,348	—	2,941	
1923	—	1,050	5,000	6,087	
1924	—	2,570	—	4,000	
	76,377	23,178	94,794	16,247	

Personel administracyjny dla wszystkich dróg: inżynier, technik, dwie siły pomocnicze, woźny, woźnica — personel linjowy: dla dróg powiatowych i wojewódzkich dwóch drogomistrzów i 19 dróżników, maszynista.

Na jednego drogomistrza przypada 45 km., a na jednego dróżnika około 5 km. dróg.

Oprócz tego ulepszono i wzmocniono 15 km. dróg gruntowych.

Wszystkie roboty wykonywane są sposobem gospodarczym.

Powiat Dziśnieński

Ziemi Wileńskiej.

Zajmuje najdalej na północno-wschód wysuniętą część Rzeczypospolitej o powierzchni 5156 klm^2., granicząc na długości 152 klm. z Rosją i na 22 klm. z Łotwą.

Pod względem administracyjnym powiat podzielony jest na 20 gmin wiejskich i dwie miejskie.

Grunty w/g kategorji użytkowania przedstawiają: powierzchni ornej i łąk — 260.455 ha, lasów — 57500 ha, pastwisk — 62.245 ha.

wód 11000 ha, reszta nieużytki, przeważnie błota torfowe. Według kategorji własności przeważa własność ziemska poniżej 50 ha, do której należy 55% gruntów powiatu.

Położony w dorzeczu rzeki Dzisny, dopływu Dźwiny, powiat ma warunki klimatu i gleby nadzwyczaj sprzyjające uprawie koniczyn, lnu i owsa, zajmując w produkcji włókna i siemienia lnianego pierwsze miejsce wśród powiatów Rzeczypospolitej. Eksport polega na wywozie włókna lnianego, siemienia, owsa, bydła rogatego, skór, oraz drewna.

Przemysł jest słabo rozwinięty i prezentuje się jedną fabryką tektury, trzema tartakami, jedną suszarnią owocową, dziesięciu młynami parowemi, 35 wodnemi.

Rozwój ekonomiczny tego bogatego z natury swej terenu tamowany jest głównie uciążliwym stanem komunikacji. Linje kolejowe Wilno-Królewszczyzna i Mołodeczno-Zahacie przechodzą nad samą granicą powiatu, wskutek tego większość miejscowości ma od 30 do 100 klm. odległości do najbliższej stacji kolejowej. Długość kolei normalno i wąskotorowych wynosi 85 klm., dróg bitych i brukowanych — 20 klm. Jak dalece zacofanym jest powiat pod względem komunikacji, wystarczy powiedzieć, że dla dorównania stosunkom poznańskim, gdzie na jeden kilometr kwadratowy przypada 0,299 klm. dróg bitych, należałoby tu wybudować jeszcze 1.521 klm. szosy. Trudności samorządu w dziedzinie drogowej uwydatniają się podaniem ogólnej długości mostów na drogach powiatowych i gminnych, wynoszącej przeszło 7.000 metrów. Pozatem powiat dziśnieński, jako graniczny, ponosi znaczne wydatki na utrzymanie dróg i telefonów granicznych, ścisłego związku z życiem ekonomicznem powiatu niemających.

Jako drogi wodne, służyć mogą: dla żeglugi Dźwina, znaczenie której po wojnie bardzo się zmniejszyło; dla spławu Dzisna i Mniuta.

Ludność powiatu w/g spisu powszechnego z 1921 r. stanowi 172.763 mieszkańców, złożona w/g narodowości z 43,5% Polaków, 51,5% Białorusinów ,8% Żydów i 1,2% innych. Stosunek wyznaniowy: rzymsko-katolików — 39%, prawosławnych — 52%, izraelitów — 4%, innych wyznań 5%. Gęstość zaludnienia: 33,6 na jeden kilometr kwadrat.

Szkolnictwo: — 192 szkoły powszechne, jedno gimnazjum państwowe, jedno gimnazjum prywatne.

Działalność samorządu powiatowego skierowane jest przedewszystkiem ku ulepszenia komunikacji. Od roku 1923, datującego początek działalności Sejmiku, do 1 lipca 1925 r. wybudowano lub odnowiono 636 mostów ogólnej rozpiętości 839 mtr., wywieziono żwiru — 21.771 mtr.^{3}, wykopano rowów przydrożnych ogólnej długości — 62 klm. Dla ułatwienia dowozu żwiru na dalsze odległości Sejmik wydzierżawił ruchomą kolejkę wąsko-torową, długości $9\frac{1}{2}$ kilometrów.

Oddziaływanie Sejmiku na życie ekonomiczne powiatu poza naprawą dróg ujawnia się w założeniu w roku 1923 powiatowego Banku Spółdzielczego, posiadającego obecnie 1.080 członków i 56,700 zł. własnego kapitału; uruchomieniu w roku 1924 Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, wykazującej 226.000 zł. obrotu za 1-sze półrocze 1925 r.; popieraniu przemysłu ludowego przez założenie kursów tkackich i kursów koszykarskich; szerzeniu nowoczesnych sposobów prowadzenia gospodarstwa wiejskiego przez sejmikowych specjalistów; popieraniu Kółek Rolniczych, których od roku 1924 powstało w powiecie 13; założeniu wypożyczalni udoskonalonych narzędzi rolniczych w 9-ciu punktach; utrzymaniu 4-ch ambulansów weterynaryjnych.

Dla polepszenia opłakanego dotychczas stanu zdrowotności publicznej Sejmik w roku 1924 otworzył 4 rejonowe przychodnie lekarskie i jeden szpital na 25 łóżek. Pomocy lekarskiej udziela się 1300—1500 osobom miesięcznie.

W dziedzinie opieki społecznej działalność Sejmiku ujawnia się w utrzymaniu dwuch ochronek, w których się wychowuje 95 dzieci, w tem 25 sierot po repatrjantach rosyjskich; dwuch przytułków dla starców i kalek 31 osób; bursy przy gimnazjum w Dziśnie na 18 uczniów; wydawaniu 18 osobom zapomóg perjodycznych, oraz ustanowieniu 2 stypendjów akademickich i 5-ciu w seminarjach nauczycielskich.

Poważną pozycję wydatków Sejmiku stanowią subsydja, udzielane organizacjom kulturalno-oświatowym i naukowym.

Budżet Dziśnieńskiego Sejmiku Powiatowego na rok 1925-ty bilansuje się z sumą 991.188 zł., rozpadając się na następujące tytuły:

Nazwa tytułu.	Wydatki		Dochody	
	Suma zł.	Stosunek % %	Suma zł.	Stosunek % %
I. Działalność poruczona	17593	1,8	17593	1,8
II. Samorząd gminny	42995	4,3	100	—
III. Komunikacja	366000	36,9	366000	36,9
IV. Rolnictwo, hodowla i przem.	90459	9,1	7990	0,8
V. Opieka społeczna	70520	7,1	9500	1
VI. Zdrowotność publiczna	126251	12,8	26400	2,7
VII. i VIII. Szkolnictwo, oświata i kultura	142427	14,4	119186	12
IX. Koszta administracji	78743	7,9	500	0,1
X. Podatki i opłaty	5000	0,5	276384	27,8
XI. Wydatki i dochody nadzwyczajne	51200	5,2	167625	16,9
Razem. .	991188	100%	991188	100%

Powiat Brzeziński

Województwa Łódzkiego.

W skład powiatu, jako jednostki administracyjnej, wchodzi 4 miasta i 15 gmin wiejskich. Na terenie powiatu, wynoszącym 1117 km.^{2} zamieszkuje 125.562 dusz, z czego w miastach 45.523, w gminach wiejskich 80.039 osób. Pod względem użytkowym lasy zajmują 25.736 morgów, ziemia orna 130.791 morgów, łąki i pastwiska 14.228 morgów, nieużytki 13.459 morgów, wreszcie stawy i jeziora 1.080 morgów. Z ca-



Gmach Sejmiku Brzezińskiego Zw. Komun. w Brzezinach przy ul. Sienkiewicza.

łego obszaru 185.296 morgów własność państwowa wynosi 15.813 morgów, komunalna 459 morgów, większa własność (ponad 100 morgów) 39.485 morgów, średnia własność (od 30 do 99 morg.) 12.655 morgów, wreszcie mała własność (poniżej 30 morgów) 116.882 morgów. Z pośród miast Tomaszów Rawski o 28.276 ludności tworzy samodzielną jednostkę samorządową, jako miasto wydzielone z powiatu. To też, podając niżej dane, dotyczące gospodarki powiatowego związku komunalnego, jedynie resztę miast i gminy wiejskie bierze się w rachubę.

Powiat posiada 162 km. dróg bitych (państwowych 38 km., wojewódzkich 54 km., powiatowych 70 km.) i powiatowych gruntowych zgórą 54 km..

Powiatowy związek komunalny posiada dom własny, w którym poza biurami Wydziału Powiatowego mieści się Starostwo, Urząd Poczt i Telegrafów i mieszkania prywatne dla Starosty i Sekretarza Sejmiku.

Samorząd powiatowy prowadzi szpital powszechny na 40 łóżek i szpital zakaźny na 20 łóżek. Szpitale te pomieszczone są we własnych budynkach. W dziedzinie opieki społecznej utrzymuje Sejmik schronisko dla starców (30 osób) tudzież schronisko dla sierot. Prócz powyższych instytucji prowadzi samorząd powiatowy kąpielisko (parnia, natryski i wanny), pomieszczone w budynku własnym, przyczem urządzenie wewnętrzne ofiarowane zostało przez Naczelny Nadzwyczajny Komisarjat do spraw walki z epidemjami.

Poczynania Sejmiku w zakresie popierania rolnictwa streszczają się w prowadzeniu fermy rolniczej, utrzymaniu Instruktora Rolnego i udzielaniu *stypendjów dla 28 uczniów, uczęszczających do niższych szkół rolniczych.* W roku bieżącym zamierza się otworzyć niższą szkołę rolniczą dla dziewcząt.

Preliminarz budżetowy na rok 1925 dosięga w rozchodzie sumy *Zł.* 1.103.844 gr. 53, z czego przypada:

na administrację	6%
„ budowę i konserwację dróg . .	45%
„ popieranie rolnictwa	2%
„ zdrowotność publiczną i szpitalnictwo	7%
„ opiekę społeczną	3%
„ szkolnictwo, oświatę i budowę szkół	6%
„ zasiłki na cele społeczne . . .	1%
„ bezpieczeństwo publiczne . . .	4%
„ wydatki nieprzewidziane . . .	1%
„ udział gmin w daninach komunalnych	3%
„ wydatki jednorazowe i opłata procentów od pożycz. hipotecznych	1%
„ spłaty poż. krótkoterminowych	20%
„ pokrycie należności z roku 1924	1%.

Gmina wiejska Święciany

pow. Święciańskiego w Ziemi Wileńskiej.

Urząd gminy mieści się w budynku własnym we wsi Mile, oddalonej od miasta powiatowego, poczty oraz stacji kolejowej (wąskotorowej) Święciany o 3 klm.

W obrębie gminy jest 16 szkół powszechnych; pozatem własnych zakładów użyteczności publicznej jak: szpitale, przytułki, straże ogniowe, gmina nie posiada, ponieważ, jako gmina podmiejska, korzysta z powiatowych i miejskich tego rodzaju zakładów, asygnując przytem określone budżetem sumy tytułów subwencji.

Obszar gminy wynosi 244 klm.^{2}, w gminie jest 196 osiedli, a ludności 9389 osób.

Drogi w obrębie gminy są względnie w dobrym stanie. Corocznie asygnuje się znaczniejsze sumy na reperację i utrzymanie dróg i mostów.

Preliminarz wydatków gminy na rok 1925:

1.	Koszta administracyjne		
	a) Wydatki osobowe	zł. 10.600. —	
	b) „ rzeczowe	„ 2.000. —	Zł. 12.600. —
2.	Komunikacja i poczta konna		7.750. —
3.	Zdrowie publiczne i opieka społeczna		500. —
4.	Inne zakłady i urządzenia gminne		150. —
5.	Popieranie rolnictwa		500. —
6.	Oświata		5.811 gr. 50
7.	Działalność poruczona		500. —
8.	Remont		500. —
9.	Wydatki nieprzewidziane		300. —
		Ogółem Zł.	28.611 gr. 50

Skład osobowy:

Wójt gminy, Jan Szaban,
Zast. Wójta, Narcyz Siniewicz,
Sekretarz, Stanisław Goljasz.

Miasto Szydłowiec

pow. Końskie, Woj. Kieleckie.

Miasto Szydłowiec wywodzi swą nazwę od założycieli Szydłowieckich. Niegdyś było to miasto powiatowe wojew. sandomierskiego. Dokładnej daty założenia ustalić nie można, że jednak egzystuje od bardzo dawnych czasów, świadczą o tem zabytki, jak: kościół św. Zygmunta z XIV wieku, zamek z XV wieku i ratusz z XV wieku.

Miasto Szydłowiec liczy 12.500 mieszkańców i jest miastem przemysłowo-handlowem, posiada bowiem 28 zakładów przemysłowych, 300 sklepów i Oddział Banku dla Handlu i Przemysłu.

W mieście znajdują się następujące urzędy: Magistrat, Sąd Pokoju, Urząd Pocztowo-Telegraficzny, Rejent, Posterunek Policji Państwowej.

Miasto posiada również szpital miejski o 24 łóżkach, dwie 7-io klasowe szkoły powszechne i ochotniczą straż ogniową, liczącą 46 członków czynnych.

Miasto leży przy trakcie głównym Warszawa — Kraków, oprócz tego z niego wychodzą szosy Szydłowiec — Końskie i Szydłowiec— Przysucha — Opoczno.

Posiada stałą komunikację automobilową na linji Radom — Szydłowiec, a w najbliższym czasie zostaną uruchomione nowe linje samochodowe: Szydłowiec — Kielce, Szydłowiec — Końskie i m. Szydłowiec — stacja kol. Szydłowiec.

Burmistrzem miasta jest p. Leon Lisowicz, Vice-burmistrzem p. Stefan Hebdzyński.

Powiat Rypiński

Województwa Warszawskiego.

Powiat rypiński zajmuje północno-zachodnią część województwa warszawskiego. Od wschodu graniczy z powiatami: mławskim i sierpskim, od południa z lipnowskim, od północy z brodnickim, a na zachód z wąbrzeskim.

Obszar powiatu wynosi: 1299 klm^2; obejmuje 112.900 ha, w czem jeziora zajmują 1750 ha, lasy zaś 1084 ha. Ludność powiatu wynosi osób.

Powiat zajmuje część południowego stoku wyżyny pojezierza bałtyckiego. Północna część powiatu wzniesiona do 160 mtr. npm., podczas gdy południowa opada do 124 mtr. W środku powiatu około Rypina zauważa się stałe obniżenie poziomu, ku zachodowi dochodzące do 114 mtr. npm.

Żyzność gleby w południowo-zachodniej części powiatu przy dość gęstem zaludnieniu sprzyja rozwojowi rolnictwa i hodowli inwentarza. W porównaniu z czasami z przed wojny światowej produkcja rolna stoi na znacznie wyższym poziomie, ilość inwentarza w przybliżeniu wzrosła o 20%, wskutek czego powstała znaczna liczba maślarni (32 spółki mleczarskie). Masło i sery mają zbyt głównie do większych środowisk, jak Warszawa i Śląsk.

W powiecie jest 93 szkół powszechnych z 150 klasami, uczy się w nich 9880 dzieci. W gimnazjum koedukacyjnem w Rypinie kształci się 126 młodzieży.

W mieście Rypinie znajduje się bibljoteka publiczna z 2450 tomami książek. Pozatem funkcjonują w powiecie 2 sejmikowe ruchome bibljoteki. Na terenie powiatu działa 16 Ochotniczych Straży Pożarnych z 690 członkami.

Jedynym poważniejszym zakładem przemysłowym jest cukrownia Ostrowite; istnieją też: parowa płatkarnia ziemniaków w Bocheńcu, 4 tartaki, 3 gorzelnie, 11 polowych cegielni w Gulbinach, fabryka cegły wapiennej w Dobrzyniu, 7 młynów parowych, 24 młyny wodne, 74 wiatraki, 3 zakłady wyrobów cementowych, 2 ryflarnie walców młyńskich, w budowie garbarnia i fabryka odlewów żelaznych w Rypinie. Największą spółdzielnią w powiecie jest hurtownia „Zgoda" w Rypinie; pozatem powiat posiada 6 spółdzielni, 4 spółki i Bank Spółdzielczy w Rypinie.

Powiat posiada 99 klm. dróg bitych, *90 klm. dróg gruntowych zbudowanych sposobem amerykańskim,* 26 klm. kolejki konnej od Rypina do Dobrzynia, 36 klm. kolejki fabrycznej od cukrowni Ostrowite do st. kol. normalnej Brodnica, oraz szeroko rozwiniętą samochodową komunikację na linjach Rypin — Brodnica, Rypin — Dobrzyń, Rypin — Sierpc — Płock.

Pod względem polityczno-administracyjnym powiat dzieli się na miasta: Rypin i Dobrzyń oraz 14 gmin wiejskich: Chrostkowo, Czermin-Dzierżno, Okalewo, Osiek, Płonne, Pręczki, Rogowo, Starorypin, Sokołowo, Skrwilno, Szczutowo, Wąpielsk i Załe.

W 1919 roku zostały przeprowadzone wybory do Rad Gminnych, Sejmiku i Wydziału Powiatowego. Sejmik składa się z 34 członków.

Kosztem Sejmiku zostały dokonane prace następujące:

Wybudowano i urządzono szpital powiatowy na 60 łóże[illegible] od

działami: zakaźnym, położniczym, chirurgicznym i ogólnym. Frekwencja w 1924 r. wynosiła 564 chorych, dni leczenia było 14363.

Urządzono w Rypinie zakład dezynfekcyjno-kąpielowy z 10 natryskami i 5 wannami. Z zakładu korzysta młodzież szkolna, wychowańcy schroniska dla sierot, pensjonarze przytułku dla starców i kalek, mieszkańcy powiatu za opłatą i osoby skierowane przez lekarza powiatowego w związku z akcją zwalczania chorób zakaźnych.

Założono szkółki drzew owocowych i ozdobnych na przestrzeni 6 morgów (około 30000 sztuk), celem podniesienia sadownictwa i dla obsadzenia dróg. Wybudowano 10 klm. nowej szosy Rypin—Okalewo w stronę Mławy, oraz 90 klm. powiatowych dróg gruntowych sposobem amerykańskim. Niezależnie od tego corocznie pogrubia się powłokę szos dawnych, w bieżącym roku 7 klm. Oprócz tego Sejmik przeznacza subsydja dla gmin, budujących większe mosty. Drogi wysadza się drzewkami owocowemi.

Sejmik subsydjuje 5 akuszerek gminnych, stację opieki nad dzieckiem i matką, przychodnię przeciwgruźliczną, kolonje letnie dla dzieci, gimnazjum koedukacyjne, organizacje straży pożarnych i wiele instytucji kulturalno-oświatowych, wydatkowując na te cele w 1925 r. zł. 50250. — Na budowę gmachów szkolnych Sejmik udziela gminom dotacji.

Sejmik utrzymuje schronisko dla 25 sierot, przytułek dla starców na 24 osoby i ochronkę dla 30 dzieci.

Rozpoczęto akcję zalesiania nieużytków, poprawienia rasy bydła przez subsydjowanie importu zarodowych stadników rasy nizinnej białosrokatej.

Budżet na rok 1925 zamknięto w dochodach i wydatkach cyfrą 444.993 zł. W wydatkach budżetowych preliminowano na komunikację 29% ogólnej sumy, na utrzymanie przedsiębiorstw własnych 6%, na rolnictwo i weterynarję 3%, na zdrowotność 12%, na opiekę społeczną $3^1/_2$%, oświatę i cele kulturalne $7^1/_2$%, bezpieczeństwo publiczne 12% i na inwestycje 11%.

Powiat Kowelski

Województwa Wołyńskiego.

(Kilka słów o działalności Sejmiku Powiatowego).

Sejmik kowelski został zorganizowany na początku roku 1923. Objął gospodarkę na terenie bardzo zniszczonym i z natury biednym. Obszar powiatu 5.444 km². Na tej przestrzeni znajduje się w bezpo-

średnim zarządzie Sejmiku 551 kl. dróg i 1927 m. bież. mostów. Drogi i mosty od początku wojny światowej nie reperowane, przez działania wojenne niszczone, przeszły w stan prawie zupełnej nieużywalności, co groziło przerwaniem komunikacji w powiecie. Reperacja dróg i mostów wysunęła się przeto na czoło zadań nowopowstałego samorządu. Drugiem, najpoważniejszem zadaniem Sejmiku jest popieranie rolnictwa. Olbrzymie obszary pól, zrytych okopami i od wielu lat nieuprawianych, wymagały intensywnej pracy; niestety ludność przeważnie w latach 1919-21 powracająca z ewakuacji nie posiadała nietylko środków dla należytego uprawiania pól, lecz nawet w wielu wypadkach dachu nad głową.

Równolegle z powyższem i wszystkie inne dziedziny gospodarczego i kulturalnego życia były w stanie nader opłakanym. Sytuacja była tem trudniejszą, że samorząd powiatowy nie mógł liczyć na większe podatki — ze względu na ciężki stan materjalny płatników. Ograniczając przeto swe wydatki do najniezbędniejszego minimum, Sejmik Kowelski od początku roku 1923 do końca 1925 przejawił swą działalność, jak następuje:

1) *Dział drogowy:* zbudowano na nowo 675 m. bież. mostów, przebrukowano dróg na przestrzeni 1000 m., około 150 km. dróg okopano rowami, wyrównano powierzchnię, posługując się w tym ostatnim wypadku głównie szarwarkiem.

2) *Dział rolny:* nabyto 5 reproduktorów buhai rasy czerwonej polskiej 4 knury rasy wielkiej angielskiej, 9 tryjerów, 6 bron łąkowych „Aurasa", oraz szereg innych drobnych maszyn. Uruchomiono 4 punkty kopulacyjne, 9 stacji oczyszczania nasion, 6 stacji łąkowych. Urządzano rok rocznie większą ilość poletek pokazowych z odmianami zbóż i kartofli. Sprowadzono na sezon kopulacyjny ogiery ze stadnin państwowych w Sądowej Wiszni. W początku roku 1925 wydzierżawiono majątek po b. Ziemstwie — Uchowieck, założono tam szkółkę drzew owocowych (okólizowano 10.000 szczep.), uruchomiono suszarnię dla suszenia owoców, fabrykę win owocowych, oraz marmolady. Przystąpiono do organizacji składu narzędzi rolniczych w Kowlu.

3) *Dział sanitarny:* przyjęto od N. N. K. i prowadzi się 3 szpitale na 55 łóżek, 5 ambulatorjów lekarskich i 5 lelczerskich; rok rocznie dokonywano przymusowego szczepienia ospy. Przystąpiono do uruchomienia kursów dla położnych przy szpitalu w Kowlu. Uzyskano plac i budulec dla budowy sanatorjum dla gruźlicznych w Maniewiczach.

4) *Dział weterynaryjny:* stworzono narazie 2 ambulatorja lekarskie i jedno felczerskie, prowadzono nadzór nad targowicami i rzeźniami w powiecie.

5) *Dział opieki społecznej:* Sejmik utrzymuje 5 zakładów opie-

kuńczych, w których się mieściło około 300 dzieci sierot. Przy zakładach uruchomiono szkołę szycia i kroju, szewcką, przystąpiono do utworzenia niższej szkoły rolniczej i warsztatów stolarskich. Na rok 1926 Sejmik zaprojektował budowę dużego domu pod schronisko dla chłopców, oraz stworzenie tylko dwóch dużych zakładów: jednego dla dziewcząt, drugiego dla chłopców. — W Maniewiczach Sejmik utrzymuje uzdrowisko dla dzieci, zagrożonych gruźlicą. Wszystkie dzieci w wieku szkolnym, prócz umieszczonych w uzdrowisku, uczęszczają do szkół powszechnych.

6) *W dziedzinie oświaty* Sejmik rok rocznie udziela gminom subwencji na budowę, względnie gruntowny remont, 3—4 szkół w powiecie.

Tem się wyczerpują w grubszych zarysach prace Sejmiku za pierwsze 3-lecie.

Powiat Grodziski

Województwa Poznańskiego.

Obszar: 412 klm. kwadr.

Ludność: 33.675 mieszkańców, w tem 32.700 narodowości polskiej, narodowości innej 2.975.

Miasto powiatowe: Grodzisk, stacja kolejowa na miejscu.

Miasta w powiecie ponad 2.000 mieszkańców: Buk i Opalenica.

Gmin wiejskich: 53; obszarów dworskich 33.

Urząd Starościński

Grodzisk, telefon nr. 64.

Starosta: Czochron Czesław. Sekretarz: Moskalek Michał. Lekarz powietowy: Dr. Lassociński. Powiatowy lekarz weterynarji: Sarrazin. Budowniczy powiatowy: Andrzejewski Franciszek.

Powiatowa Komenda Policji Państwowej na powiat grodziski w Poznaniu.

Sejmik Powiatowy.

Przewodniczący: Czochron, Starosta. Członkowie: Adamczak Aleksy, Andrzejewski Franciszek, Cieślak Ignacy, Gawron Andrzej, Ginter Stanisław, Goniakowski Franciszek, Górczak Franciszek, Gutsche

Stanisław, Jaroszyk Walenty, Kaczmarek Roman, Kałek Wawrzyn, Kocik Antoni, Kortus Józef, Maj Szczepan, Niegolewski Stanisław, Pieprzyk Bronisław, Rutkowski Andrzej, Sekulak Walenty, Siuchniński Adam, Skrzypczak Szczepan, Sobiech Ignacy, Szyry Michał, Szubert Stanisław, Urbaniak Józef.

Wydział Powiatowy

ul. Rządowa, tel. 8 i 64.

Przewodniczący: Czochron, Starosta. Sekretarz: Hoffman Karol. Członkowie: Ginter Stanisław, Gutsche Stanisław, Niegolewski Stanisław (zastępca Przewodniczącego Wydziału Powiatowego), Rutkowski Andrzej, Sekulak Walenty, Teski Mieczysław.

Urzędy Skarbowe.

Urząd Skarbowy Podatków Bezpośrednich i Opłat Skarbowych w Grodzisku: Naczelnik: Krause Maksymiljan.

Inspektorat Kontroli Skarbowej w Grodzisku: Kierownik Ziegler Antoni.

Kasa Skarbowa w Grodzisku: Naczelnik: Kopczyński Franciszek.

Sąd Powiatowy w Grodzisku: Naczelnik Sądu: Madaliński Tadeusz. Sędzia Powiatowy: Klebba Franciszek.

Szkoły.

Inspektor szkolny: Molski Antoni. Szkół powszechnych: 49 (w tem dwie szkoły ewangelickie i 1 prywatna szkoła ewangelicka); 2 szkoły wydziałowe i 3 szkoły dokształcające.

Opieka Społeczna.

Szpitale miejskie: 2 (1 w Grodzisku i 1 w Buku). Ochronki: 2. Przytułki dla starców i ubogich: 3. Kuchnie dla ubogich: 3 (w każdem mieście po jednej, z których korzysta około 500 osób).

Wychowanie fizyczne.

Towarzystw wojskowo-wychowawczych: 43.

W Grodzisku buduje się obecnie stadjon powiatowy, który mieścić będzie: 1. plac do gry w piłkę nożną, 2. plac treningowy, 3. bieżnię, 4. tor hipiczny, 5. plac tenisowy, 6. kąpiele, 7. trybunę na 700 osób. W porze zimowej odbywają się ćwiczenia towarzystw wojskowo-wychowawczych w sali gimnastycznej, zaopatrzonej w przyrządy gimnastyczne.

W Opalenicy — stadjon. W Granowie — boisko sokoła.

Pożarnictwo.

Straży pożarnych ochotniczych: 3 (po miastach), zaopatrzonych w nowoczesne narzędzia ratunkowe.

Straży pożarnych przymusowych: 32.

Przemysł.

W powiecie tutejszym: 1) 10 gorzelni, 2) 1 cukrownia, 3) 3 browary, 4) 5 młynów parowych, 5) 3 tartaki, 6) 3 elektrownie i 15 innych fabryk z napędem mechanicznym.

Środki komunikacji.

Drogi: 1. Państwowych dróg bitych — 19,960 klm.
2. Wojewódzkich dróg bitych — 27,454 „
3. Powiatowych dróg — 140,344 klm., w tem 28,756 kilometrów dróg bitych.

Powiat Łomżyński

Województwa Białostockiego.

Skład osobowy:

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta Bronisław Nazimek.
Członkowie Wydziału Powiatowego:
1) Stanisław Kurcyusz,
2) Ks. Witold Supiński,
3) Józef Pastorczyk,
4) Stanisław Węgrowski,
5) Franciszek Wierzbicki,
6) Jerzy Jabłoński.
Liczba członków Sejmiku 31.
Pracownicy biura Wydziału Powiatowego:
Sekretarz — Bolesław Marchewko.
Inspektor Samorządu Gminnego — Romuald Bielicki.
Buchalter — Stanisław Ciepliński.

Urzzędników kancelaryjnych 5.
Miast w powiecie 2 — gmin 13.

miasta:

1) Zambrów ludności 6.160, budynków 491.
2) Nowogród „ 1.856 „ 297.

gminy:

1)	Bożewo	ludności	5,148	wsi	30	budynków	743
2)	Chlebiotki	„	6,016	„	51	„	927
3)	Długoborz	„	6,669	„	51	„	978
4)	Drozdowo	„	8,187	„	39	„	1069
5)	Rutki-Kossaki	„	7,698	„	52	„	1059
6)	Kupiski	„	6,476	„	26	„	914
7)	Lubotyń	„	4,176	„	24	„	660
8)	Miastkowo	„	4,560	„	38	„	659
9)	Puchały	„	6,289	„	38	„	916
10)	Szczepankowo	c	5,103	„	37	„	753
11)	Szumowo	„	4,435	„	21	„	699
12)	Śniadowo	„	4,408	„	37	„	672
13)	Wizna	„	2,670	„	1	„	367

Powiatowy związek komunalny posiada instytucje:
1) Szpital chirurgiczno-wewnętrzny na 60 łóżek.
Naczelny lekarz—dr.Alfons Marcinkowski.
Ordynator szpitala—dr. Zdzisław Markiewicz.

2) Oddział okulistyczny przy szpitalu Ś-go Ducha, lekarz—Rudolf Beber.

3) Szpital zakaźny Ś-go Rocha na 40 łóżek, ordynator—dr. Władysław Onoszkiewicz-Jacyna.

4) Szpital związkowy weneryczny Ś-go Wojciecha na 50 łóżek, ordynator szpitala—dr. Wacław Szyszko.

5) Ochronę dla dzieci sierot Ś-go Kazimierza na 80 pensjonarzy — pod kierownictwem sióstr Sercanek.

6) Lecznicę dla zwierząt domowych. Powiatowy Lekarz Weterynarji —Bronisław Mendlowski.

Ilość szos w powiecie 314 klm.
Kierownik Zarządu Drogowego—inż. Włodzimierz Radzimiński.
Na terenie powiatu istnieją 4 straże ogniowe:

w Zambrowie
„ Śniadowie
„ Wiźnie
„ Nowogrodzie.

Na terenie powiatu 15 parafji:
Zambrów, Wizna, Bronowo, Chlebiotki, Zawady, Drozdowo, Rutki, Kołaki, Lubotyń, Miastków, Nowogród, Puchały, Szczepanków, Szumów, Śniadów.
Na terenie powiatu 3 Sądy Pokoju:
w Zambrowie, Śniadowie i Rutkach.
Obszar powiatu zajmuje 295,532 morgi.

Powiat Wilejski

w Ziemi Wileńskiej.

I. Uwagi ogólne o stosunkach gospodarczych powiatu.

Liczba ludności w powiecie 126257, w tem Polaków 25980, Białorusinów 90715, Żydów 9300, Rosjan 140, Litwinów 2, Tatarów — 83, Estończyków 10 i obcokrajowców 27.

Powierzchnia powiatu zajmuje 3545,1 klm. kwadratowych i obejmuje ogółem 268.499,52 dzies. gruntów, w tem: ornej i łąk—159097 dzies., pastwisk 35308,35 dz. lasów—42803,63 i nieużytków 30789.84 dzies.

Liczba gmin w powiecie: wiejskich — 16, miejskich — 2.

Powiat jest przeważnie rolniczy ze słabo rozwiniętym przemysłem i drobnym handlem; gleba piaszczysta z podglebiem żwiru, bardzo rzadko gliny; 5% całego obszaru gruntu stanowią lotne piaski, 10% nieużytki—błota i bagna, miejscami są torfowiska, nadające się do eksploatacji.

Produkcja rolna zaspokaja przeważnie miejscowe potrzeby i w stosunku do eksportu powiat nie może nawet być rozpatrywany osobno od całej Wileńszczyzny.

Przemysł, przeważnie związany z produkcją rolną, w obecnym swoim czasie jest obliczony wyłącznie na zaspokojenie miejscowych potrzeb; powiat posiada 47 młynów, w tem kilka parowych, 1 fabrykę papieru, 7 niedużych tartaków, kilka garbarni, 2 gorzelnie i 2 fabryki wódek. Do roku 1924 silnie zarysował się handel leśny, jednak z chwilą wprowadzenia wysokich ceł oraz wobec dość znacznych kosztów przewozu handel ten ustał prawie całkowicie.

Jednym z kardynalnych czynników podniesienia ogólnego stanu gospodarczego powiatu będzie niewątpliwie ulepszenie w najbliższych

kilku latach stanu dróg, co stanowi obecnie jedno z najważniejszych zadań wzmożonej pracy Sejmiku.

2. Sejmik i jego działalność.

Powiat wilejski jest reprezentowany w Sejmiku przez 35 członków: 22 Polaków, 13 Białorusinów. Z wyższem wykształceniem 3 członków, średniem 5, nieukończonem średniem 8 i niższem 19.

Sejmik utrzymuje:

a) 1 klm. dróg bitych i 181 klm. dróg gruntowych—wojewódzkich; 1 klm. dróg bitych i 302 klm. dróg gruntowych—powiatowych;

b) 2 lecznice weterynaryjne;

c) 6 przychodni lekarskich i szpital;

d) schronisko dla dzieci sierot i przytułek dla starców;

e) kursy dla dorosłych i bibljoteki ruchome;

f) wzorowe gospodarstwo w maj. Zabłowszczyżnie i punkty reproduktorskie.

Sejmik został powołany do życia w końcu grudnia 1922 r. i rozpoczął swą działalność w nader ciężkich warunkach pracy nad odbudową powiatu po szeregu latach zaniedbania i klęskowych latach wojny. Na wstępie swej działalności musiał przezwyciężać dużo trudności, jak: obojętność mieszkańców do samorządu powiatowego, jako dla zupełnie nowego na tem terenie tworu, i finansowe—wynikające z dewalucji marki.

Uchwalony w marcu budżet na rok 1923, zamykający się cyfrą 2.791.883.634 mk., pomimo nadzwyczajnych wysiłków nie mógł być wykonany w całej jego pełni, gdyż wskutek zawrotnie szybkiego i ustawicznego spadku waluty markowej prowadzenie gospodarki samorządowej nie było oparte na trwałych podstawach.

W dniu 4|IX. 1923 r. przez Sejmik został uchwalony dodatkowy budżet na sumę 2.593.300.000 mk., lecz i dodatkowy budżet w ciągu ostatnich miesięcy stał się nierealny. Mimo tych trudności Wydział Powiatowy, rezygnując z szeregu projektów, finansowo zamknął rok 1923 bez deficytu.

Działalność Wydziału Powiatowego w cyfrach przedstawia się następująco:

a) W dziale komunikacji.

W roku 1923 dostarczono budulcu na drogach wojewódzkich 171,43 m.^{3}, — na drogach powiatowych — 137,64 m.^{3}; uporządkowano jezdnię i rowy dróg wojewódzkich 50 klm., powiatowych—159 klm.; naprawiono mostów na drogach wojewódzkich — 25, na drogach powia-

towych—42 szt.; odbudowano mostów i zbudowano nowych na drogach wojew.—50 m.^{2}.

Ogółem na utrzymanie dróg i mostów na drogach powiatowych wyrozchodowano 186.105.214 mk. i wojewódzkich—86.083.225 mk., razem—362.188.439 Mk.. Dotacja ze strony Państwa wynosi 53.000.000 mk.

W roku 1924 zostały wykonane następujące roboty:

L. P.	Wyszczególnienie	Drogi wojewódzkie	Drogi powiatowe	Drogi nadgran.	Drogi gminne	UWAGI
1	Dostarczono żwiru m^3	7499	4345	4131		Licznik wskazuje ilość m.^{3}. żwiru, mianow. przestrz. w m.b.
2	Rozsypano żwiru . .	7740*)	4435*)	4131		*) Wykazana większa ilość żwiru rozsypanego, niż dostarczonego, tłomaczy się tem, że część była wzięta z rowów przydrożnych.
		18421	28700	4997		
3	Wykonano ziemnych robót: nasypów m^3	18	904			
	wykopów m^3 . . .	450				
4	Zreperowano jezdni gruntowej m. b. . .	69568	33069	42669		
5	Odremontow. jezdni drewnianej m^2	50				
6	Zdjęto jezdni drewnianej m^2		1500			
7	Wykopano rowów przydrożnych m. b.	72648	59495	61245		
8	Odnowiono rowów przydrożnych m. b.	8120	27668	2464		
9	Posadzono drzew przydrożnych m. b.	200	450			
10	Dokonano kilometrowania m. b.. . .	29971	68142			
11	Odremontowano mostów	18|46	38|145	1|2		Licznik — ilość szt., mianown. ogól. dł. m. b.
12	Odbudowano most.	9|47.5	4|23	14|73		
13	Użyto robocizny: szarwark. pieszej .	13671	10062	13255		
	„ podwód. .	2328	2642	1506		
	płatn. pieszych. .	314	260			
	„ podwód .	140				
14	Wyrozchodow. sum	6516.22	3989.99			
15	Zużyto budulca m^3	95.51	97.93	266.01		

Roboty przy budowie mostów większej rozpiętości:

1) Odbudowano 1 most o rozpiętości 20 m. b.,

2) zreperowano 2 mosty i izbice — ogólnej rozp. 253,80 m. b. (zużyto budulcu 42,26 m. ^{3}),

3) wybudowano 27 izbic przy 2 mostach ogólnej rozp. 259 m. b. (zużyto budulcu 195,68 m. ^{3}),

4) rozebrano 1 most (otrzymano budulcu 37,40 m.^{3}),

5) dostarczono słupów telefonicznych dla budowy 2 tras telefonicznych 132,21 m.^{3} oraz materjałów różnych 220 klg.,

6) rzeczywiste wpływy na rzecz Działu Technicznego (łącznie z dotacją od Rządu 8,611,11 zł.) wynosiły sumę 43649,45 zł. — wydatki — 31,456,59 zł.

Personel Działu Technicznego w roku 1923 początkowo składał się z kierownika inżyniera, technika drogowego, 3 drogomistrzów i kancelisty, lecz w połowie roku zredukowano technika, drogmistrzów i kancelistę. Roboty drogowe prowadzone były przeważnie sposobem szarwarkowym.

W r. 1924 personel składał się z kierownika-inżyniera, technika i 2 drogomistrzów.

Trzeba zaznaczyć, że drogi kołowe gruntowe zostały przyjęte przez Wydział Powiatowy w takim stanie, jakiego nie znają inne dzielnice Polski, ponieważ władze zaborcze, poprzedzające państwowość polską w tym kraju, nie zwracały żadnej uwagi na polepszenie stanu dróg i interesowały się niemi tylko w chwilach wyjątkowych podczas wojny.

b) W dziale rolnictwa i weterynarji.

Cały powiat jest podzielony na 7 rejonów weterynaryjnych, z których każdy posiada 1 felczera weterynaryjnego; oprócz tego w powiecie są 2 lecznice weterynaryjne w m. Wilejce i Gródku, prowadzone pod kierownictwem lekarzy weterynaryjnych.

W lecznicach weterynaryjnych przyjęto chorych zwierząt w r. 1924— 1182 szt., oprócz tego opatrzono przez lekarzy i felczerów podczas rozjazdów 2142 zwierz.

Dozór weterynaryjny całkowicie został przyjęty przez Wydział Powiatowy w roku 1925. Obecnie utrzymuje Sejmik 9 targowic, tyleż kontrolerów i stróży oraz odpowiednią ilość oglądaczy zwierząt domowych.

W trosce o podniesienie kultury rolnej, co może być osiągnięte w drodze stopniowego kształcenia rolnego miejscowej ludności i zaopatrzenia powiatu w szkółki drzewek i krzewów owocowych, urządzenia doświadczalnych poletek i stacji, uszlachetnienia miejscowych ras bydła i koni, założenia dostępnych dla ludności punktów reproduktorskich — Wydział Powiatowy wydzierżawił od Państwa maj. Zabłowszczyzna,

który będzie rozsadnikiem kultury rolnej w powiecie, ponieważ dotychczas niema żadnego wzorowo prowadzonego gospodarstwa, a produkcja rolna w miarę przeprowadzania reformy rolnej stopniowo się zmniejsza; w tymże majątku będzie założona w roku 1926 niższa szkoła rolnicza i w tym celu prowadzi się obecnie szkółkę drzew owocowych, składającą się z kilku tysięcy sztuk jabłoni, truskawek, oraz zasiewów w większej ilości nasion jabłoni i śliw. Również dla dokładnego zbadania gleby i roślin na terenie powiatu zostały dokonane w tymże majątku doświadczenia nawozami sztucznemi, odmianami owsa i ziemniaków.

Wśród miejscowej ludności dało się stwierdzić żywe zainteresowanie się postępem prac w maj. Żabłowszczyźnie, który jest licznie zwiedzany przez okolicznych mieszkańców, ubiegających się o udzielanie jednocześnie różnych wskazówek z dziedziny rolnictwa oraz o sprzedanie drzewek owocowych.

Dla ułatwienia nabycia nasion, szlachetnych odmian zbóż i narzędzi rolniczych gospodarstwom, nie rozporządzającym dostatecznemi środkami, Wydział Powiatowy sprowadzał nasiona i narzędzia rolnicze, które były sprzedawane przeważnie za pokredytowaniem do czasu zbioru plonów.

W wymienionym wyżej majątku uruchomił stację reproduktorską.

Dla zachęcenia ludności do uszlachetniania rasy bydła i koni Wydział Powiatowy w porozumieniu się ze Związkiem Kółek Rolniczych urządzał w różnych miejscowościach powiatu pokazy bydła i koni, przyczem zostały wydane przez Sejmik tytułem nagrody za dobre okazy własnej hodowli 5 pługów i 1 obsypnik, niezależnie od nagród, wydanych przez Kółka Rolnicze.

Wydział Powiatowy w przeświadczeniu, że ulepszenie gatunku wyrobów tkackich i podniesienie tegoż przemysłu wśród ludności niezawodnie przyczyni się do wzmożenia siły płatniczej, a zatem i dobrobytu ludności — zorganizował kurs tkacki, który, niezależnie od swego zadania w kierunku ulepszenia wyrobów tkackich, ma również na celu uświadomienie i uspołecznienie kobiet wiejskich.

Wydatki na rolnictwo i weterynarję i podniesienie przemysłu ludowego w roku 1924 wynoszą 25243.62 zł. — preliminowano 31020 zł.

c) W dziale sanitarnym.

W roku 1923 i 1924 pomoc lekarska pozaszpitalna ludności była udzielana w 4-ch przychodniach: Wilejce, Radoszkowiczach, Ilji i Dołhinowie; ludności niezamożnej udzielano codziennie bezpłatnych porad lekarskich oraz dawano lekarstwa i opatrunki. W roku 1923 ogółem przyjęto chorych w przychodniach 8893, dokonano 16424 szczepień ospy.

Zanotowano 213 wypadków duru plamistego, 31 — duru brzuszne-

go, 39 — powrotnego, 30 — ospy, 131 — odry, 30 — błonicy, 55 — płonicy, 271 — grypy, 49 — czerwonki, 25 — kokluszu, 101 — świerzbu, 11—rzerzączki, 24 — przymiotu, 30 — snu gorączkowego, 138 — zapalenia płuc, 102 — gruźlicy, 3 — zapalenia przyusznicy, 5 — zapalenia opon mózgowych, 112 — jaglicy i 11 zimnicy.

Personel działu sanitarnego składał się z 4 lekarzy, 4 felczerów, 4 akuszerek i 1 kancelisty.

W roku 1924 ilość przychodni zwiększono o 2 w Mołodecznie i Krzywiczach.

Ogółem udzielono porad lekarskich 19909 — akuszeryjnych 134.

Rok 1924 pod względem zdrowotności można uważać za prawie pomyślny dla pow. wilejskiego.

Poniższa tabelka wskazuje następujący stosunek chorób ostro-zakaźnych w roku 1922 i 1924.

Rok	Dur brzuszny	Dur osutkowy	Dur powrotny	Błonica	Płonica	Ospa	Czerwonka.
1922	93	478	367	39	39	9	46
1924	36	81	41	25	30	—	19

Zaszczepiono ospy ochronnej 10572 osobom. Personel lekarski zwiedził prawie wszystkie szkoły powszechne w powiecie. Zdrowotność dzieci szkolnych jest względnie zadawalająca. Podczas inspekcji lekarskich stwierdzono bardzo nieliczne wypadki świerzbu i jaglicy. Chorzy ci czasowo byli usunięci ze szkół i leczeni w przychodniach lekarskich. Z powodu epidemji odry i szkarlatyny czasowo zamknięto 5 szkół (2 w gm. Wilejskiej i 3 w gm. Lebiedziewskiej).

Wydatki na dział sanitarny w r. 1924 wynoszą 52469,52 zł., preliminowano — 59935 zł.

W roku 1925 został przejęty od Rządu szpital epidemiczny w Krzywiczach.

d) W dziale opieki społecznej.

Powiatowa Rada Opieki Społecznej przekazała swe czynności Sejmikowi 1-go lutego 1923 r. Działalność Sejmiku w dziedzinie opieki społecznej ograniczała się do prowadzenia schroniska dla dzieci i przytułku dla starców oraz udzielania doraźnych zapomóg ubogim. Frekwencja schroniska i przytułku wyniosła 75 osób dziennie. W celu rozszerzenia schroniska nabyto w m. Wilejce nieruchomość, składająca się z placu o powierzchni 450 sążni kwadr., domu mieszkalnego z przybudówką, szopy drewnianej i 16 szt. drzew owocowych.

Personel schroniska i przytułku składał się z 1 kierowniczki, 1 gospodyni, 2 praczek, 1 kucharki, 2 nianiek i 1 stróża.

W roku 1924 wydatki wynoszą 18392.49 zł., preliminowano 6660 zł.

e) W dziedzinie szkolnictwa i oświaty.

W pow. wilejskim istnieje 153 szkoły powszechne, w tem 104 polskich państwowych, 31 Macierzy Szkolnej, 8 państwowych białoruskich, 2 prywatne białoruskie i 8 prywatnych żydowskich. 1|5 część szkół państwowych mieści się w lokalach samorządowych, reszta w wynajętych.

Do roku 1924 stan szkolnictwa był opłakany. Szkoły literalnie nie miały żadnych sprzętów (częściowo były zaopatrzone w ławki prymitywne), lokale szkolne w stanie całkowitego zniszczenia, przy szkołach brak ustępów i t. d. To też Wydział Powiatowy poczynił sprężyste kroki w kierunku ulepszenia stanu szkolnictwa.

W połowie roku 1924 w ścisłem porozumieniu się z inspektorem szkolnym zostały w każdej gminie zorganizowane dozory szkolne, którym powierzono opiekę nad szkołami pod względem gospodarczym.

Wydział Powiatowy nabył 50 m^3 desek i przystąpił do sporządzenia z całego zapasu materjału ławek według sprowadzonego wzoru i tablic szkolnych.

Obecnie prawie każda szkoła jest zaopatrzona we wzorowe ławki i inne niezbędne sprzęty szkolne.

Również prowadzono 10 kursów dla dorosłych, z których korzystało 300 osób.

Z 5 bibljotek ruchomych, składających się z 416 tomów, korzystało 220 czytelników.

Na szkolnictwo i oświatę w roku 1924 wydatkowano 4581.35 zł., preliminowano 9200 zł.

———

Imienny wykaz członków Wydziału Powiatowego: Edward Ungerman, Jan Pilecki, Jan Surynt, Paweł Możejko.

Sejmik wyłonił następujące Komisje: Drogową, Rolną, Opieki Społecznej, Sanitarną, Szkolną i Rewizyjną.

Przewodniczącym Wydziału Powiatowego jest Starosta Wilejski, Jan Nitosławski, pomocnikiem gosp. przewodniczącego — Henryk Augustowski.

Powiat Będziński

Województwa Kieleckiego.

Samorząd powiatu będzińskiego powstał w 1919 r. Z ważniejszych poczynań należy wymienić:

Ze spraw zdrowia publicznego.

Zorganizowanie lecznictwa w powiecie przez gruntowną odbudowę szpitala powiatowego powszechnego w Będzinie z zastosowaniem nowoczesnych wymagań leczniczych na 120 łóżek, otwarcie szpitala dla chorych zakaźnych w Leśniowie na 40 łóżek, pobudowanie w r. 1921—1925 szpitala dla dzieci, zagrożonych gruźlicą, w Siewierzu na 40 łóżek kupno nieruchomości „Leśniów" na schronisko dla gruźlików.



Starostwo Będzińskie.

Z działalności Opieki Społecznej.

Otwarcie w r. 1923 Schroniska dla dzieci w Koziegłowach (sierociniec), otwarcie 62-ch ochronek przychodnich w powiecie dla dzieci w wieku przedszkolnym, oraz uruchomienie przytuliska dla starców.

Z oświaty pozaszkolnej.

W r. 1923 i 1924 uruchomiono i jest czynnych 18 ognisk oświaty pozaszkolnej (kursów dla dorosłych), zakupiono w r. 1924 18 bibljotek ruchomych, które obsługują ogniska oświatowe.

Z dziedziny rolnictwa.

W 1922 r. odbudowano zniszczony folwark Wojkowice - Kościelne, w którym urządzono fermę doświadczalno - rolną łącznie ze stacją meteorologiczną.

Z dziedziny hodowlano - weterynaryjnej.

W roku 1924 założono 2 e stacje kopulacyjne, zakupiono nieruchomości i otwarto dwa ambulatorja weterynaryjne w Żarkach i Siewierzu, łącznie z założeniem lecznicy dla zwierząt w Żarkach.



Dom Komunalny w Będzinie.

Z komunikacji.

Na terenie powiatu będzińskiego znajduje się dróg bitych do 1925 r. pod zarządem Sejmiku Będzińskiego 251 klm., pod zarządem miast wydzielonych 31,6 klm., dróg bitych prywatnych znaczenia ogólno - ekonomicznego 28 klm.

Ogólna ilość dróg bitych prócz ulic w miastach 310 klm., czyli na 1 klm². powierzchni powiatu będzińskiego przypada 0,214 klm.

Od roku 1919 do 1924 wybudowano dróg bitych 45,1 klm. Do 1934 r. Sejmik Będziński projektuje zwiększyć sieć dróg w celu zaspokojenia miejscowych potrzeb ekonomiczno - komunikacyjnych do 498 klm., t. j. na 1 klm² wypadnie 0,345 klm. dróg szosowanych.

Z ogólnej gospodarki samorządowej.

Zakupiono w r. 1921 dom w Będzinie dla pomieszczenia biura Sejmiku, drukarni i na mieszkania dla urzędników, zakupiono w r. 1922 drukarnię i introligatornię dla potrzeb samorządu powiatowego i gminnego, oraz zakupiono w r. 1924 Zakłady Ceramiczne w Będzinie.



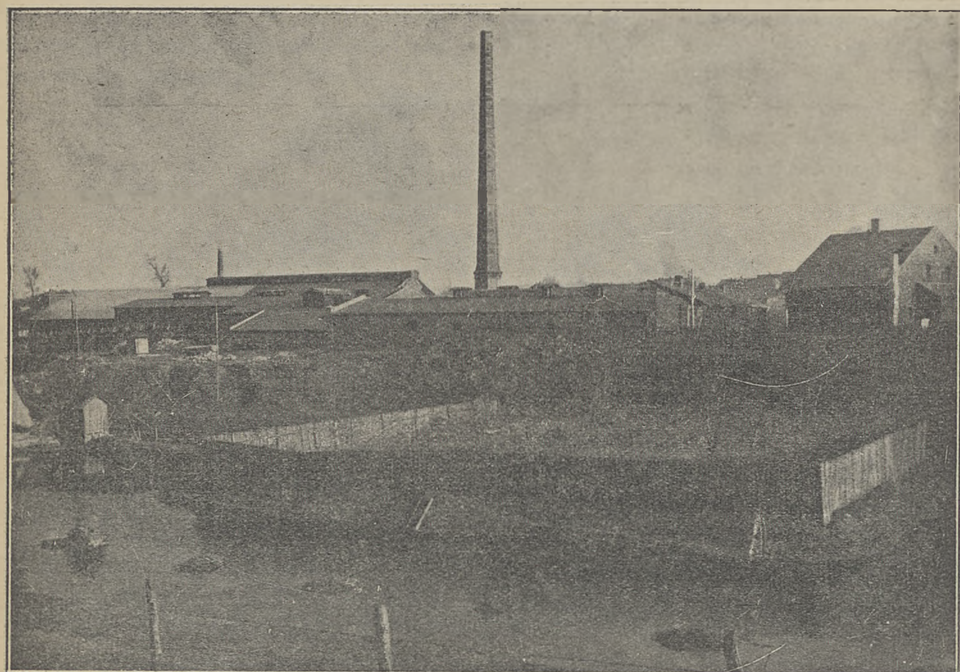
Powszechny szpital powiatowy w Będzinie.

Majątek Sejmiku Będzińskiego został obliczony na dzień 1-go kwietnia 1925 roku na sumę zł. 1.288.094.75. (Jeden miljon dwieście ośmdziesiąt ośm tysięcy dziewięćdziesiąt cztery zł. 75 gr).

Ogólny widok szpitala dziecięcego w Siewierzu pow. będzińskiego z widokiem na dom dyrektora szpitala.



Szpital dla dzieci w Siewierzu pow. będzińskiego.



Ogólny widok Cegielni Sejmiku Będzińskiego.

Powiat Ostrowski

Województwa Białostockiego

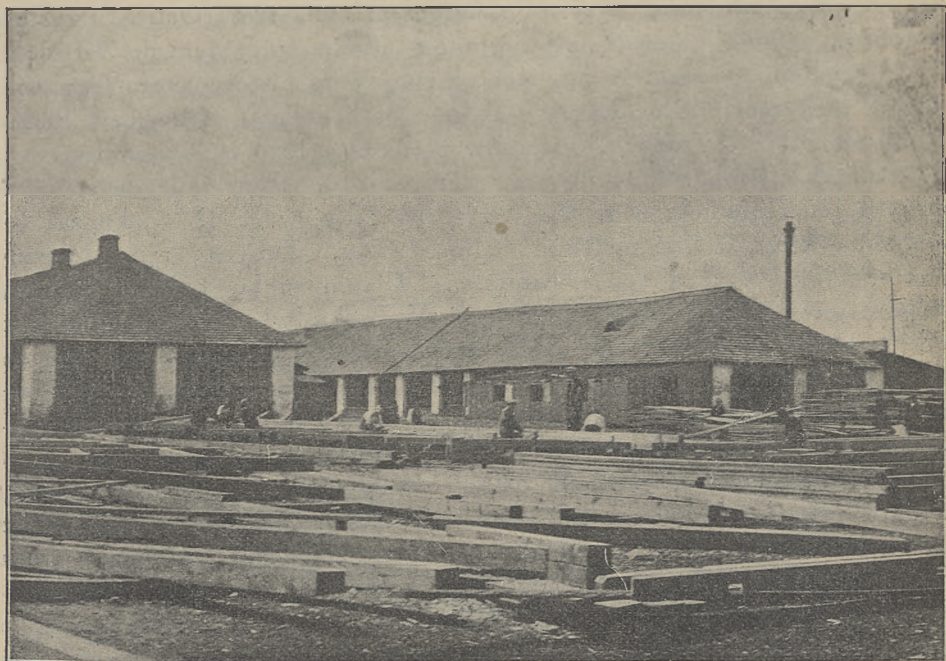
Powiat ostrowski za czasów zaboru rosyjskiego stanowił składową część b. guber. Łomżyńskiej. Sam powiat jest wydłużony i robi wrażenie kiszki. Rozciąga się na przestrzeni 1408 klm^2. i ma 110 klm. długości, a 21 klm. szerokości. Od strony wschodniej graniczy z powiatem wysokomazowieckim, od strony północnej — z powiatami łomżyńskim i ostrołęckim, od strony zachodniej — z powiatem pułtuskim i od strony południowej — z powiatami: sokołowskim i węgrowskim. Najdalszy kraniec (wieś Ślepowrony - Nagórne, gm. Nur) odległy jest od miasta powiatowego Ostrowia o 61 klm. Wogóle powiat przez swą konfigurację jest nadzwyczajnie trudny do administrowania.

W skład powiatu ostrowskiego wchodzi 12 gmin wiejskich i 2

miasta. Przez powiat przepływa rzeka Bug i dopływ Broczysko. Narew zaś na krótkim pasie jest granicą powiatu. Nad rzeką Narwią aż do błot puszczy Białowieskiej ciągnęły się zdawna odwieczne lasy, puszczami zwane. Bory te, poprzerzynane rzekami i grząskiemi błotami, zajmowały duże przestrzenie. Wzdłuż Narwi, biorąc początek na pojezierzu Mazowieckim, w krainie Mazurów Pruskich i nad rzeką Plisą leży puszcza Nowogrodzka, dalej puszcza Ostrołęcka, Myszyniecka, Różańska; ostatnią rzeką jest Orzyc, wpadający do Narwi poniżej Pułtuska. Po lewym brzegu Narwi, znacznie niżej między Bugiem a Narwią oraz miastami Pułtuskiem, Różanem, Ostrowią, Brokiem i Wyszkowem leży puszcza Nadbużańska, zwana puszczą Białą, w odróżnieniu od tamtych, zwanych puszczą Zieloną, zamieszkałych przez rdzennych kurpiów.

Obie te puszcze leżą po prawej stronie Wisły, w krainie, zwanej Mazowszem, to też często nazywano je puszczami Mazowieckiemi. O ile puszcza Zielona posiada dużo jezior i błot częściowo już osuszonych, o tyle puszcza Biała jest sucha. Puszcza Zielona należała do Korony, chociaż kurpie posiadali specjalne prawa i przywileje, zaś puszcza Biała należała do biskupów płockich.

Połowa prawie powiatu ostrowskiego (gminy: Orło, Poręba, Długosiodło, Brańszczyk i Komorowo) są na terenie puszczy Białej. Dru-



Tartak sejmikowy. Budowa hangarów.

ga część powiatu (okolice Zaząb i Czyżewa) zamieszkiwana jest przez drobną szlachtę.

Ludność powiatu ostrowskiego według zestawień gminnych wynosi 117.690 (spis jednodniowy z dnia 30 września 1921 r. wykazał tylko 94.518), w tem ludności żydowskiej 18%.

Powiat zajmuje obszar 210.819 morgów, w tem lasów rządowych i serwitutowych 80.472 morg. W ogólnej sumie morgów 10% zajmują mokradła, rzeki, drogi, koleje i szosy. Uprawnej zatem ziemi powiat posiada 164.786 mrg. Gospodarstw rolnych do 10 morgów jest 2.986, powyżej 10 morgów 6.642, łącznie 9.628 osad i około 50 gospodarstw typu folwarcznego (największe Trynosy, Zalesie i Zaszków). Zakłady przemysłowe powiat posiada następujące: 3 gorzelnie, 6 tartaków, 1 browar, 1 fabrykę wódek, 3 duże młyny i kilkanaście mniejszych.

Miasto powiatowe Ostrów leży na krańcu puszczy Białej w odległości 96 klm. od Warszawy, 100 klm. od miasta wojewódzkiego Białegostoku i 42 klm. od Łomży. Był to dawny główny trakt z Warszawy przez Ostrów, Zambrów — Białystok dalej na wschód.

Od rzeki Bug odległy o 11 klm. Ostrów otrzymał przywilej miejski w r. 1410 od Bolesława Księcia Mazowieckiego, potem przywilej ten rozszerzyła Ks. Anna Jagiellonka, dzięki czemu miasto rozwijało się pomyślnie. W r. 1616 stał pod miastem dworzec królewski. Miasto paliło się i upadało parę razy. Powiatowym miastem Ostrów została w 1867 r., dawniej należała pod względem administracyjnym do Ostrołęki.

Drugiem miastem w powiecie o znaczeniu historycznem jest Brok, leżący przy ujściu Broczyska do Buga. Stolica dawnej puszczy Białej, ulubiona letnia rezydencja biskupów płockich. Brok założony był w r. 1505 przez biskupa Wincentego Przerębskiego. Przywileje miasta rozszerzył Jan Gembicki w r. 1667. Henryk Firlej w XVII wieku założył zamek, z którego dziś pozostała jedna baszta. Zabytek ten otoczony jest specjalną opieką konserwatorską. W tym wieku była tu fabryka żelaza, a w r. 1650 istniało 481 osiedli. W Broku było zgromadzenie bartników ze swym starostą na czele, nadto urzędowały roki sądowe z sędzią, pisarzem i ławnikami. Po skasowaniu przez rosjan w r. 1865 samodzielności tego miasta zostało ono włączone do gminy wiejskiej Orło i dopiero w r. 1922 przekształcone z powrotem na miasto.

Z pozostałych większych osiedli zasługują na wzmiankę: osada Długosiodło, leżąca w dawnej puszczy Białej, zniszczona w XII wieku przez Jadźwingów pod dowództwem Mendoga, Nur założony przez Bolesława Księcia Mazowieckiego i ziem Ruskich, dawne starostwo grodowe, granica ziem podlaskich. Kilkuletnia wojna szwedzka za Jana Kazimierza spowodowała upadek tego miasta. Na wzgórzu za miastem wznosił się zamek Andrzejowo nad Broczyskiem. Dawniej była to

wieś „Wronie, należąca do Złotorji, dóbr biskupów płockich. Sławny nauką i wymową Andrzej Krzycki uzyskał w r. 1528 od Zygmunta I przywilej zamienienia tej wsi na miasto i nazwania swoim imieniem.

Działalność Powiatowego Związku Komunalnego (Sejmiku Powiatowego), rozbita na kilka specjalnych działów, da się następująco ująć.

Drogi.

Powiat ostrowski posiada dróg bitych:	państwowych	75,66 klm.
	wojewódzkich	42,60 „
	powiatowych	76,15 „
oraz dróg dylowanych i gruntowych zaliczonych do rzędu dróg powiatowych		45,61 „
	Łącznie	240,02 klm.

Zarząd Drogowy wspólny, to znaczy: kierownik jest urzędnikiem państwowym, pozostałe zaś siły techniczne i kancelaryjne—pracownikami samorządowymi. Stan dróg w powiecie przedstawia się: stan dobry 65%—średni 26% — zły 9%.

W latach 1919—1924 wybudowano 6 klm drogi, łączącej żywsze ośrodki handlowe Nur-Czyżewo. Przeciętny koszt wybudowania 1 klm. wynosi, po zwaloryzowaniu marek, około 30.000 zł. Następnie wybudowano 32 mosty o rozpiętości do 20 m. i dokonano kapitalnego remontu na przestrzeni 96.150 mtr.[2].

Do poważniejszych prac, prowadzonych w tej dziedzinie, należy również zaliczyć zgromadzenie rozrzuconych po całym powiecie cennych materjałów budowlano-konserwacyjnych, pozostawionych jeszcze po okupantach i złożenie ich w specjalnym magazynie, urządzonym z zachowaniem wymagań technicznych.

Metodę pracy na drogach starano się jak najmożliwiej uprościć. Wszelkie więc roboty, jak: renowacja nawierzchni i mostów, budowa mostów, dostawa żwiru, kamienia i jego tłuczka—nie mówiąc o innych drobniejszych robotach—dokonywane są we własnym zarządzie. Przymusową dostawę kamienia skasowano i zamieniono na dostawę z wolnej ręki. Ma to odtąd ten dobry skutek, że ludność wiejska sama chętnie dowozi materjał na wskazane miejsca, t. j. na te miejsca, gdzie materjał ten jest istotnie potrzebny, a nie—jak się to dawniej działo — na miejsca najbliższe ich osiedli, bo wchodzi tu w grę czynnik odległości.

Obecnie powiat ostrowski za jeden metr^3 kamienia płaci 8—10 zł., a na odcinkach drogi państwowej pod Wyszkowem 18 zł. Tłuczka wynosi 4 zł. od 1 mtr.^{3}.

Pozycja wydatków na utrzymanie dróg zajmuje w budżecie drugie miejsce. Stosunek procentowy tych wydatków do ogółu budżetu wy-

nosi w roku 1924 w/g. sprawozdania z wykonania budżetu 16 %, w roku 1925 w|g zatwierdzonego preliminarza 36 %. Na pokrycie wydatków drogowych składają się głównie opłaty i dopłaty drogowe.

Poza zwykłą konserwacją — renowacja dróg będzie dokonywana po 8 klm. rocznie, aby przy takiem tempie gruntownej przebudowy drogi w powiecie stale utrzymać w dobrym stanie. Jednocześnie powiat ostrowski przystępuje do budowy nowej drogi Ostrów-Czyżewo (przestrzeń 32 klm.), łączącej miasto powiatowe oraz mniej zamożne gminy z połacią bogatą o dobrych gruntach i pomyślnie rozwiniętym handlu. Droga ta ze względu na [swój charakter ekonomiczno-komunikacyjny ma dla powiatu wyjątkowe znaczenie, to też kwestja budowy ma w sferach sejmikowych pełne zrozumienie i poparcie. Roboty ziemne są w połowie dopełnione i pozwalają na wybrukowanie najtrudniejszych do przebycia odcinków. W tej chwili brukowana jest w mowie będąca droga przez wsie Ugniewo i Jasienica na przestrzeni 3 1/2 klm., a w roku następnym i dalszych latach nastąpi wyszosowanie dalszych etapów po 7 klm. rocznie. Termin oddania drogi do użytku wyznaczony został na jesień 1929 r.

Ponadto powiat ostrowski od roku 1926 szczególną roztacza opiekę nad drogami gminnemi, wkładając na zarząd drogowy obowiązek zajęcia się i tą kategorją dróg. Od roku więc 1926 kierownik zarządu drogowego, względnie delegowany przez niego technik, będą objeżdżać drogi gminne, dozorować roboty, sporządzać kosztorysy i przy współudziale Inspektora Samorządu Gminnego wskazywać gminom środki na pokrycie wydatków drogowych. Dozór techniczny gminy otrzymają bezpłatnie. Wydział Powiatowy jest pełen nadziei, że tak obrana droga naprawy zaniedbanej komunikacji w gminach da w końcu poważne rezultaty.

Rolnictwo i weterynarja.

Sprawy rolnicze wymagają wstępnego zaznaczenia, że prowadzenie bezpośredniej akcji na terenie powiatu złożono w ręce dwu pokrewnych organizacji rolniczych (Okręgowe Towarzystwo Rolnicze i Okręgowy Związek Kółek Rolniczych), poważniej przez Sejmik subsydjowanych. Wymaga też bliższego wyjaśnienia stanowisko Sejmiku, który od początku swego istnienia negatywnie odnosił sie do propozycji zaangażowania specjalnych instruktorów rolniczych. Zajmując mianowicie takie stanowisko, Sejmik pojmował, że organizowanie—zrzeszenie rolników należy do ich własnych organizacji, a rzeczą samorządu, jako mocniejszej instytucji, jest dopiero wzięcie na siebie poważnej roli, polegającej na dostarczeniu rolnikom szkół rolniczych, gospodarstw wzorowych, poletek pokazowo-doświadczalnych, [stacji kopulacyjnych oraz obór zarodowych.

Posuwając pracę rolniczą głównie w tym kierunku, Sejmik nie zrzekł się jednak roli kierowniczej w ogólnej polityce gospodarczej powiatu i z powodzeniem spełnia ją za pośrednictwem Komisji Rolnej. Komisja ta zdołała tak umiejętnie wciągnąć do pracy sztucznie poważnione organizacje rolnicze, tak zachęcić je do zgodnej pracy, że w tej chwili wytyczyły sobie jedną wspólną linję działania.

Rzec można, że powiat ostrowski te niezwykle poważne zagadnienia, przysparzające w innych okolicach niemałych sporów, szczęśliwie rozwiązał i jest z tego szczerze zadowolony.

Z poważniejszych prac, przedsięwziętych przez Komisję Rolną, działającą w imieniu Sejmiku, wyliczyć można:

1) urządzenie zjazdu rolników, poświęconego sprawom: meljoracji rolnej, zużytkowaniu lotnych piasków i nieużytków, wytwórczości ludowej oraz komasacji gruntów;

2) urządzenie II-go zjazdu rolników, poświęconego sprawom: organizacji hodowli, organizacji zbytu produktów zwierzęcych, oraz ubezpieczeniu inwentarza;

3) przeprowadzenie śród trzody chlewnej dość kosztownego, bo sięgającego kwoty 6,000 zł., przeciwróżycowego szczepienia ochronnego;

4) kupno 4 buhai — rozpłodowców, oddanych następnie na dogodnych warunkach spłaty wyróżniającym się hodowcom;

5) premjowanie wybitniejszej hodowli (głównie bydła czerwonego);

6) przeprowadzenie akcji siewnej i przyjście z pomocą miejscowościom, dotkniętym klęską powodzi.

Do powyższego wypada dodać, że powiat bierze udział w urządzeniu szkoły rolniczej, przystępuje do samodzielnego założenia na 12 morgowej działce poletek pokazowo-doświadczalnych, oraz zwołał w grudniu r. 25 zjazd hodowców, poświęcony wyłącznie mleczarstwu, w początkach roku 1926 (prawdopodobnie w miesiącu marcu) projektuje zwołanie zjazdu rolników, poświęconego produkcji zbożowej.

Do przyszłych zamierzeń Komisji należy również, jako rzecz zupełnie obmyślaną, zaliczyć kupno z funduszów obrotowych 7 knurów i 2 ogierów reproduktorów. Wymaga przytem podkreślenia niemały wysiłek Komisji przy urządzaniu w majątku Biel fermy reprodukcyjno-zbożowej.

Tyle da się powiedzieć o działalności rolniczej powiatu ostrowskiego.

Akcja weterynaryjna

Powiat ostrowski posiada i utrzymuje: 1 lecznicę dla zwierząt w mieście Ostrowi, 2 lekarzy weterynaryjnych oraz 4 rejonowych felczerów. W każdym rejonie projektowane są stałe bezpłatne ambula-

torja, lecz tak długo będą one sferą projektów, dopokąd samorząd nie otrzyma zezwolenia na pobór podatku celowego, pozwalającego należycie rozbudować służbę weterynaryjną.

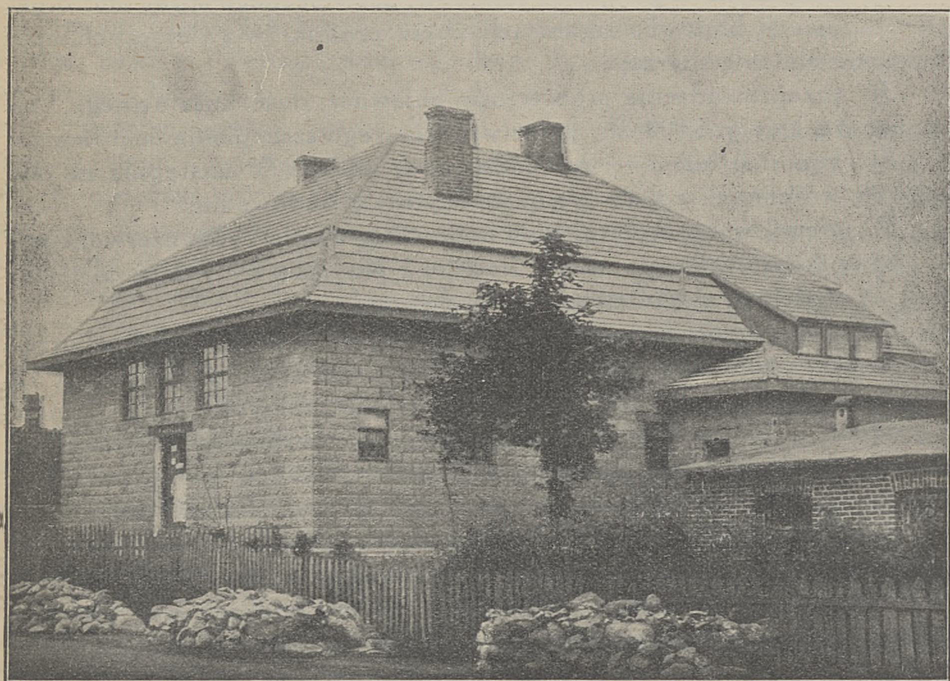
Oprócz czynności służbowych lekarze weterynaryjni na każdym zjeździe rolniczym, jak też i na częstych posiedzeniach kółek rolniczych, wygłaszają popularne odczyty z tej dziedziny.

Wydatki na cele rolnicze i weterynaryjne

W roku 1924 wynosiły 37,700 zł. czyli 5% ogólnego budżetu,
w roku 1925 „ 40,367 zł. czyli 4,5% ogólnego budżetu.

Sprawy sanitarne.

Powiat ostrowski utrzymuje 1 szpital na 60 łóżek, ambulatorjum dla chorób ogólnych, ambulatorjum przeciwgruźlicze i łaźnię, zbudowaną z zachowaniem najnowszych wymagań higjeny. Pozatem powiat



Łaźnia sejmikowa.
Niskie opłaty pozwalają korzystać z niej najszerszej ludności.
Rocznie kąpie się około 9.000 osób.

ostrowski należy do Związku Specjalnego dla założenia i utrzymania Okręgowego Szpitala Ś-go Wojciecha w Łomży, mającego za zadanie zwalczanie chorób wenerycznych. Odnośnie zarządu szpitalem sejmikowym, a więc kwestja finansowania, zaopatrywania w leki i żywność

spoczywa w ręku Wydziału Powiatowego, posiłkującego się pomocą intendenta. Nie przeszkadza to jednak Wydziałowi udzielić kierownikowi szpitala pewnej swobody w doborze pracowników.

Z innych akcji sanitarnych zasługuje na wzmiankę specjalna kolumna dezynfekcyjna, zatrudniająca 1 dozorcę do zwalczania chorób nagminnych. Ten sam dozorca (zazwyczaj dobierany jest człowiek z pewnem przygotowaniem) roztacza opiekę higjeniczno-lekarską nad szkołami powszechnemi.

Wydatki na cele zdrowotne

w roku 1924 wynosiły 78,530 zł., czyli 12% ogólnego budżetu, w roku 1925 — 52,761 zł., czyli 6% ogólnego budżetu.

Stan finansowy szpitala sejmikowego przedstawia się dość opłakanie. Na samowystarczalność Sejmik wogóle nie może liczyć, bo gdyby szpital pobierał wysokie opłaty, pozwalające mu może osiągnąć ten cel, straciłby znowu właściwy charakter niesienia pomocy biednym i stałby się zwykłym przedsiębiorstwem, obliczonem na zysk.

Na taką drogę nie może pójść Sejmik, bo byłby to krok wysoce fałszywy, stojący w kolizji z samą ideą samorządu. Dopokąd więc nie będzie usunięty przestarzały system pokrywania kosztów leczenia za niezamożnych mieszkańców miast i gmin, albo też dopokąd czynniki decydujące nie zechcą zrozumieć dobrodziejstw bezpłatnego leczenia przez wprowadzenie powszechnej opłaty szpitalnej, Sejmik będzie zmuszony stale pokrywać deficyty szpitalne (w powiecie ostrowskim co roku sięgają one do 57%.)

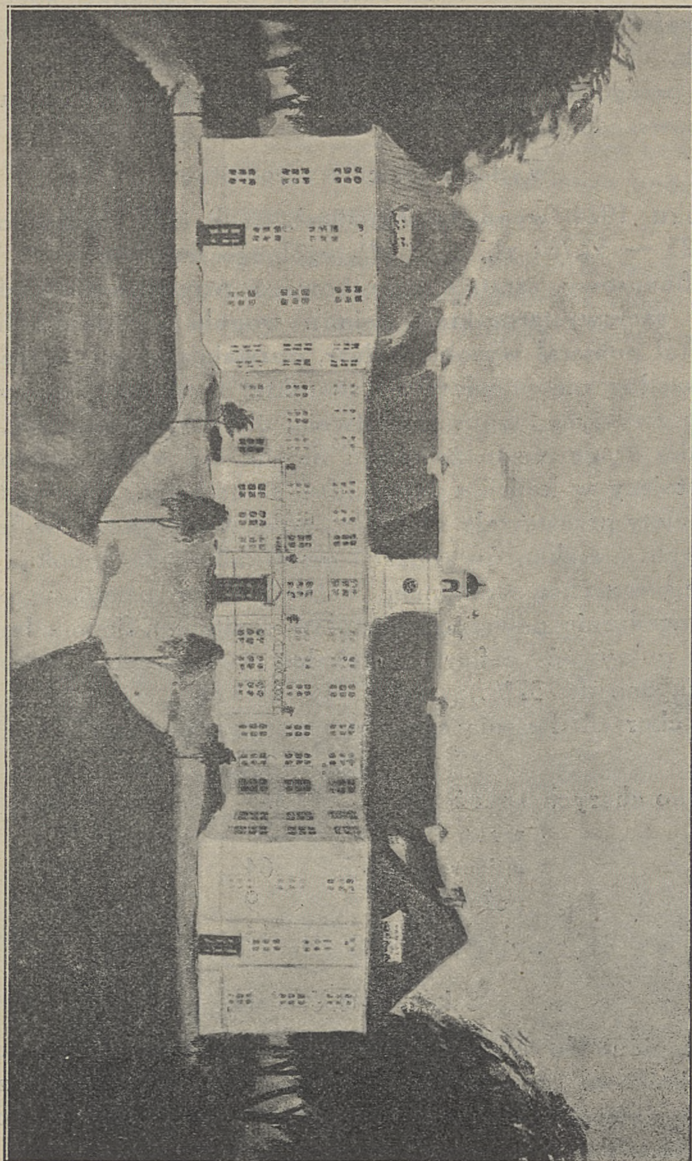
Ruch chorych ilustrują cyfrowo następujące dane:

	lata:	1921	1922	1923	1924
Leczono chorych	zakaźnych	233	175	76	60
	wewnętrznych	75	72	113	95
	chirurgicznych	64	93	149	276
	położnic	9	6	21	30
	ginekologiczn.	15	28	45	67

Szkolnictwo średnie.

Przystąpiono do budowy własnego gmachu, mającego mieścić w sobie sejmikowe gimnazjum koedukacyjne oraz szkołę zawodową typu przemysłowego. Obecnie szkoła mieści się w niezbyt odpowiednim budynku. Ta koliczność skłoniła Sejmik do budowy własnego gmachu, aby szkoła, wprowadzona w inne warunki, mogła należycie rozwijać się i stosować nowożytne metody wychowania i nauczania, a przez to stać się naprawdę placówką oświatową o poziomie nowoczesnym.

Początkowo istniały dwa gimnazja (męskie i żeńskie), które w następstwie trudności finansowych połączono w jedno—koedukacyjne z pełnemi prawami szkół państwowych.



Projekt wznoszonego gmachu, mającego mieścić w sobie gimnazjum koedukacyjne oraz szkołę zawodową.

Gimnazjum posiada 384 uczniów; zatrudnia 24 nauczycieli. Obecny skład klas (jest ich 14) według wyznań:

rzym.-katolików 354

prawosławnych	5
wyzn. mojżeszowego	25

Szkolnictwo powszechne i zawodowe.

Szkolnictwo powszechne cieszy się specjalną opieką Sejmiku, który co roku wstawia większe kwoty do dyspozycji Rady Szkolnej Okręgowej. Ponadto Sejmik przystępuje do budowy szkół: 7-mio klasowej w Broku, 5-cio klasowej w Komorowie i 3-ch klasowej w Udrzynie. Biorąc w swoje ręce akcję budowy szkół, Sejmik uważa zadanie to za jedno z pierwszych i najpoważniejszych.

Szkół 7-mio klasowych założono dotychczas	3
Szkół 4-ro klasowych założono dotychczas	4
„ 3-ch „ „ „	14
„ 2-u „ „ „	21
„ 1-o „ „ „	69
Z tego w budynkach własnych — szkół	28
w budynkach wynajętych — „	92

Ogólna ilość dzieci w wieku szkolnym 9.050.

Nauczycieli z pełnemi kwalifikacjami	102
„ częściowo kwalifikowanych	54
„ niewykwalifikowanych	56

Szkół zawodowych istnieje 2: żeńska w Ostrowiu i koszykarska w Porębie. Ostatnią szkołę Sejmik przejmuje jeszcze w roku 1925. Obie szkoły cieszą się życzliwem poparciem Sejmiku.

Opieka społeczna.

Schronisko przytuliło 60 dzieci i 20 starców. Dzieci młodsze pozostają pod opieką wykwalifikowanych niań, — starsze chodzą do szkoły miejskiej. Sejmik corocznie wysyła starszych chłopców i dziewczęta do szkół zawodowych.

Ostatnio powzięto projekt prowadzenia opieki społecznej wspólnie z sąsiedniemi powiatami, a to drogą wymiany pensjonarzy i specjalizowania obranych sobie działów. Wydatek na cele opieki społecznej stanowi 4,5% ogólnych wydatków powiatowego związku komunalnego.

Powiat Nieświeski

Województwa Nowogródzkiego.

W pierwszej połowie listopada 1922 roku Sejmik Powiatowy powołany został do życia. Znaczna większość członków Sejmiku rekrutuje się z pośród przedstawicieli drobnych rolników. W skład Wydziału Powiatowego weszli bardziej znani miejscowi działacze społeczni, a mianowicie: 1 inżynier, 1 lekarz i 4-ch rolników z wykształceniem fachowem.

Biuro Wydziału Powiatowego dzieli się na następujące działy czyli referaty: 1) referat budżetowo-gospodarczy, 2) dział pracy społecznej, 3) inspektorat samorządu gminnego, 4) powiatowy zarząd drogowy, 5) referat rolny i 6) kancelarja ogólna.

Już w początku 1923 roku Sejmik wydzierżawił państwowy majątek rolny Hanusowszczyzna dla założenia tam fermy hodowlanej, któraby służyła dla ludności kresowej wzorem racjonalnej gospodarki rolnej.

Na początku swej działalności Sejmik założył wytwórnię wyrobów cementowych, mając na względzie przyczynienie się w znacznym stopniu do odbudowy zniszczonego po wojnie kraju. Z każdym rokiem przedsiębiorstwo to coraz bardziej się rozwija.

W roku 1923 wiele poczynań Sejmiku zostało sparaliżowane ustawą z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych i świadczeniami na rzecz utrzymania policji państwowej.

Niezważając jednak na trudne warunki rozwoju, spowodowane brakiem funduszów, prace Sejmiku posuwają się stale naprzód. Dziś Sejmik subsydjuje na terenie powiatu Towarzystwo Rolnicze i szereg Kółek Rolniczych, zorganizowanych przy współudziale agronoma p. Smolenkowa. W roku bieżącym założono 17 pólek demonstracyjnych.

W roku bieżącym Sejmik szeroko propaguje wśród ludności przeprowadzenie meljoracji łąk i torfowisk, zakup pożytecznych narzędzi rolniczych, sztucznych nawozów i t. d.

Pod kierunkiem inż. Krupskiego zostały przeprowadzone następujące roboty:

1) Wybudowano większych mostów mtr.^{2} — 315
2) Wybrukowano grobli mtr.^{2} 10956
3) Wykonano robót ziemnych mtr.^{3} 26909
4) Odbudowano mostów małych mtr.^{2} . . . 1065
5) Ułożono przepustów szt. 108

6) Uporządkowano tor i rowy dróg klm. . . 18
7) Wybudowano linji telefonicznych klm. . . 37

W roku 1922 zostały zorganizowane 2 przychodnie lekarskie w Nieświeżu i Siniawce.

W roku 1923 został zorganizowany ruchomy gabinet dentystyczny, mający na celu obsługę dziatwy szkół powszechnych.

W lipcu 1924 r. Sejmik przejął od Rządu szpital N. N. K. w Klecku na 25 łóżek.

W roku 1925 otworzono przychodnię lekarską w Klecku.

Od początku swego istnienia Sejmik posiada schronisko dla dzieci, sierot i półsierot, w którym się mieści obecnie 103 dzieci, prócz tego dział pracy społecznej wysłał 13 dzieci do szkół zawodowych.

Jako ostatni referat Wydziału Powiatowego, zorganizowano dział pracy społecznej, a przy nim biuro podań i porad prawnych. Pozatem w dziale pracy społecznej koncentruje się działalność kulturalno-społeczna, opieki społecznej, pośrednictwa pracy i t. d.

Przewodniczący Wydz. Pow.
Starosta
J. Czarnecki.

Powiat Płocki

Województwa Warszawskiego.

Organa reprezentacyjne i wykonawcze powiatowego związku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego—Starosta Płocki, p. Józef Boxa.

Członkowie Wydziału Powiatowego:

P.P. Kazimierz Dziewanowski, Teofil Jaźwiński, Wacław Jagodziński, Ks. Władysław Kamiński, Jan Kamiński i Jan Kajkowski.

Członkowie Sejmiku Powiatowego:

P.P. Karolewski Konstanty, Sztembart Władysław, Kamiński Jan, Kowalewski Edmund, Jarzyński Klemens, Portalski Władysław, Kacperski Antoni, Gierzyński Adolf, Kleniewski Bronisław, Rakowski Franciszek, Żórawski Tadeusz, Fabrykiewicz Wojciech, Rutkowski Władysław, Kędzierski Stanisław, Tyburski Jan, Banaszczak Walenty, Mieczkowski Stefan, Dąbkowski Tomasz, Lasocki Józef, Sawicki Jan, Boszko Roch, Fabjanowicz Karol, Ners Wincenty, Lemankiewicz Jan, Popkowski Stefan, Zawodniak Jan, Waśniewski Witold, Bąbała Kazimierz, Gzylewski Jan, Krzętowski Witold, Borkowski Lucjan, Kopański Józef.

Obszar i ludność.

Płocki powiatowy związek komunalny składa się z 15 gmin i miasta Wyszogrodu. Ogólny obszar powiatu—1344 klm. kwadratowych. Mieszkańców posiada powiat (prócz wydzielonego m. Płocka) 83830, z tego narodowości polskiej 76,390.

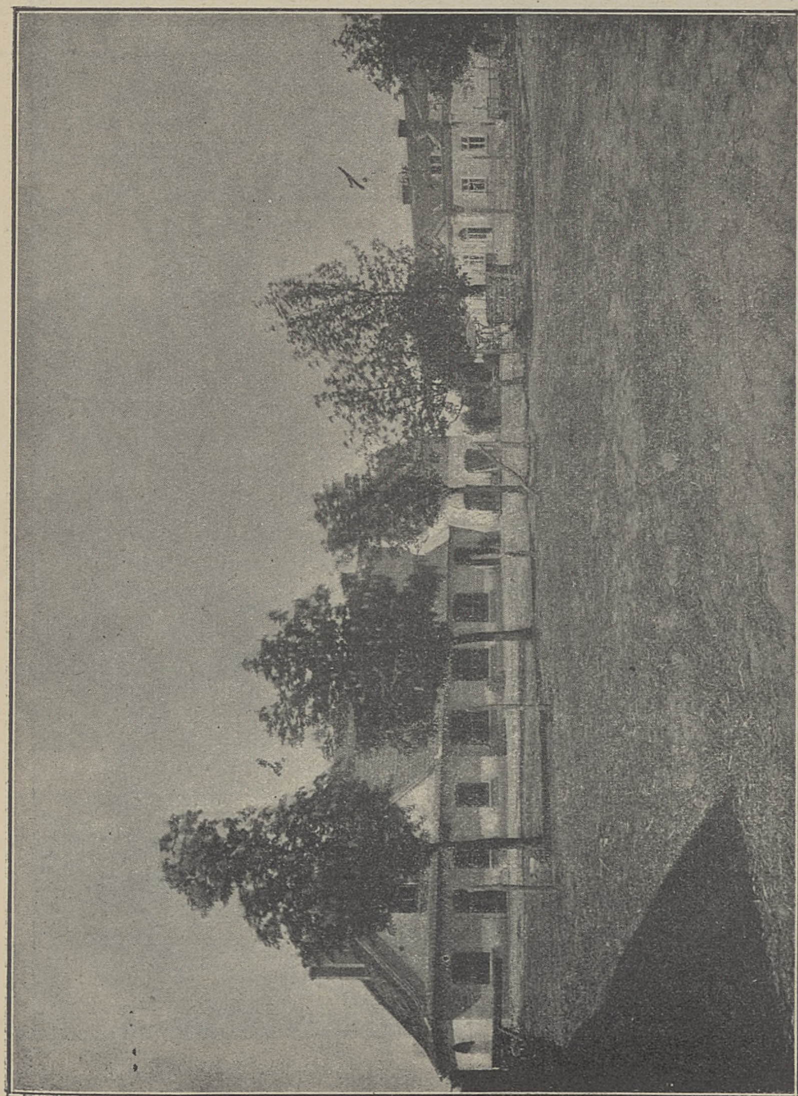
Krótki opis prac samorządu powiatowego.

Położenie powiatu płockiego stworzyło nadzwyczaj niekorzystne warunki rozwoju pod względem komunikacyjnym za czasów niewoli rosyjskiej. Prawy brzeg rz. Wisły z góry przeznaczony był na ewakuację w wypadku wojny z Niemcami, skutkiem tego zarówno kwestja budowy dróg, jak i kolei żelaznych, na obszarze powiatu nie była podejmowana przez rządy zaborcze „ze względów strategicznych". Niemcom w czasie okupacji również nie zależało na rozwoju komunikacyjnym tej części kraju: linje kolejowe Toruń—Warszawa i Gdańsk—Mława—Warszawa zaspokajały w zupełności potrzeby w zakresie transportu towarów i wojska. Po wypędzeniu więc okupantów ukonstytuowany samorząd powiatowy szczególną musiał zwrócić uwagę na ten dział pracy samorządowej, tak zaniedbany przez rządy zaborcze. W latach więc 1919—1925 wybudowano 52 klm. dróg bitych; mostów i przepustów pobudowano w tym czasie 56 szt. ogólnej długości 178 metrów bieżących. Rekonstrukcję przeprowadzono na przestrzeni 33 klm., konserwację zaś na przestrzeni 114 klm. Dużo pracy włożono również, aby pobudzić zarządy gmin do zajęcia się sprawą naprawy dróg gminnych, - na drogach tych przy pomocy technicznej ze strony Sejmiku Powiatowego pobudowano 8 nowych mostów dług. 155 mtr. bież. wraz z groblami drogowemi, drogi na większych przestrzeniach splantowano oraz okopano rowami. Odwodnienie terenów niskich przysporzyło powiatowi ponad 1000 morgów ziemi, nadającej się obecnie do uprawy.

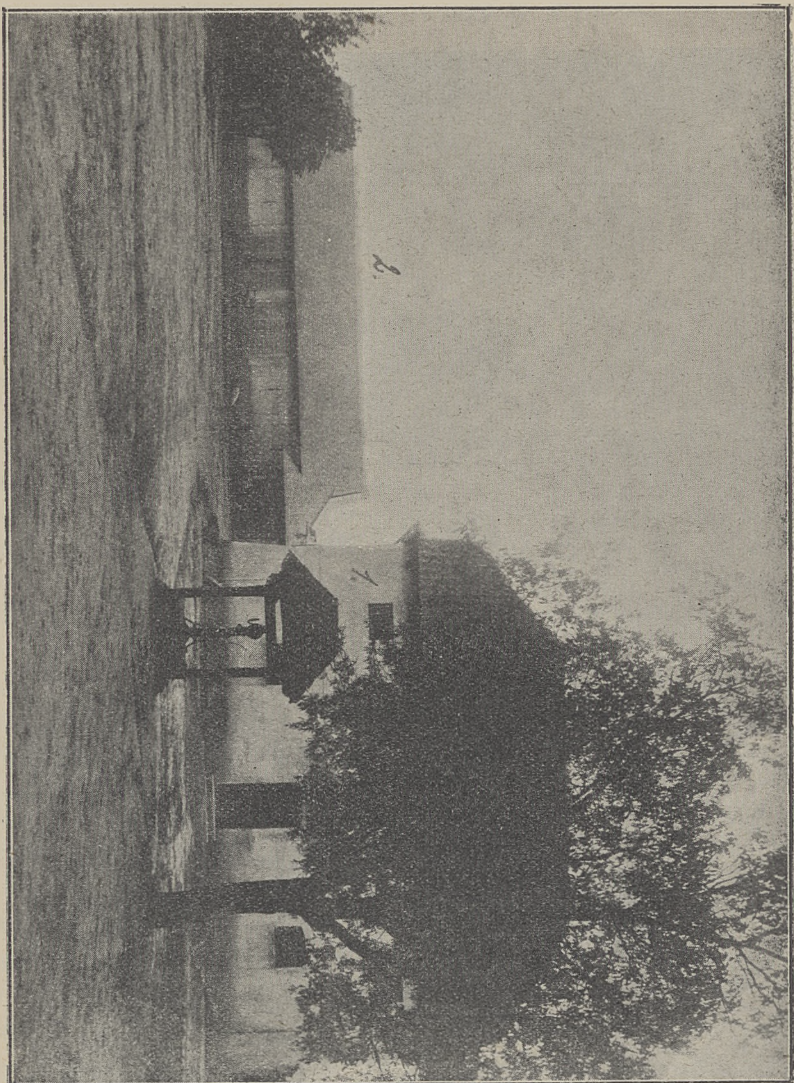
Rozwój budowy dróg bitych olbrzymio wpływał na usunięcie bezrobocia w Płocku w okresie robót sezonowych, wyręczając organy państwowe od wszystkich tych następstw, jakie bezrobocie za sobą pociąga.

Drugą dziedziną niezmiernie ważną, którą samorząd powiatowy poruszył z martwego punktu i wprowadził na tory normalne, jest oświata rolnicza. Powiat płocki posiada obecnie 2 szkoły rolnicze: męską i żeńską, pierwszą w Niegłosach, drugą w Trzepowie, które co rok wypuszczają około 60 młodych, posiadających najniezbędniejsze wiadomości fachowe, rolników i gospodyń.

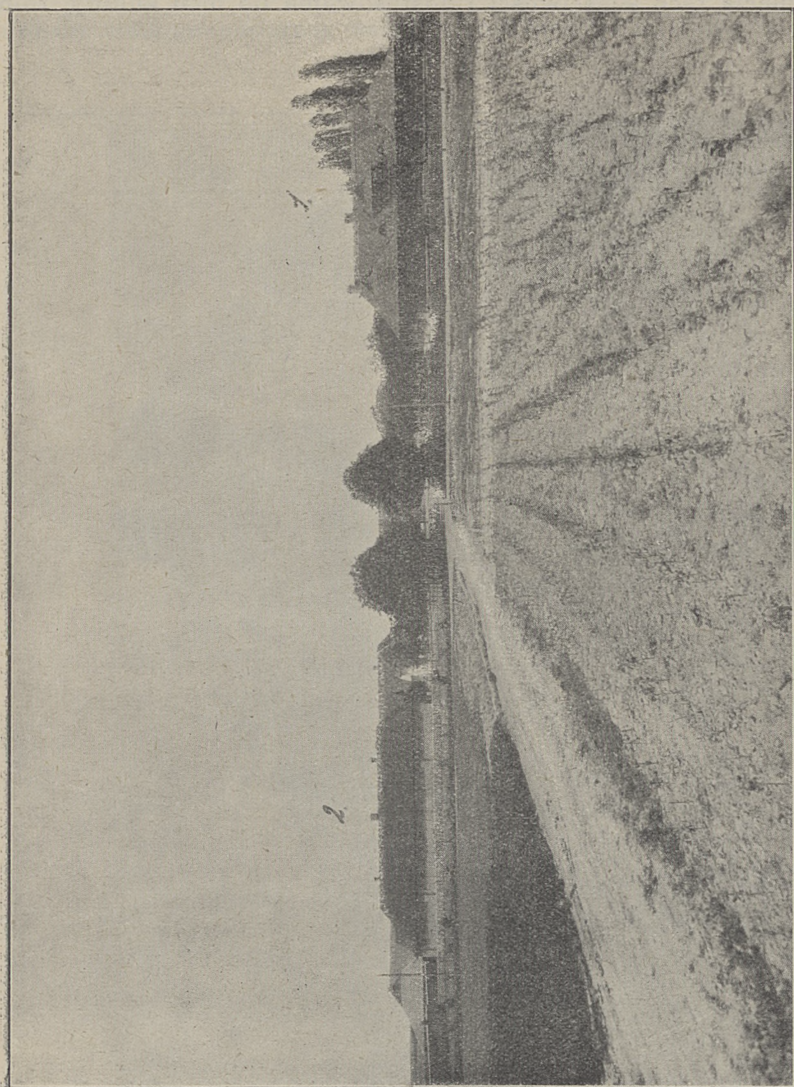
Prócz tego wydatnie subsydjuje samorząd powiatowy stację doświadczalną w Opatówcu pow. płockiego, która prowadzi prace doświadczalne w zakresie selekcji zbóż.—dostosowania ziarna do warunków klimatycznych powiatu i do gleby na Mazowszu, celem osiągnięcia jak



Sejmik Płocki
Powiatowa Szkoła Rolnicza Męska w Niegłosach:
1) Gmach szkolny, 2) hala warsztatowa.

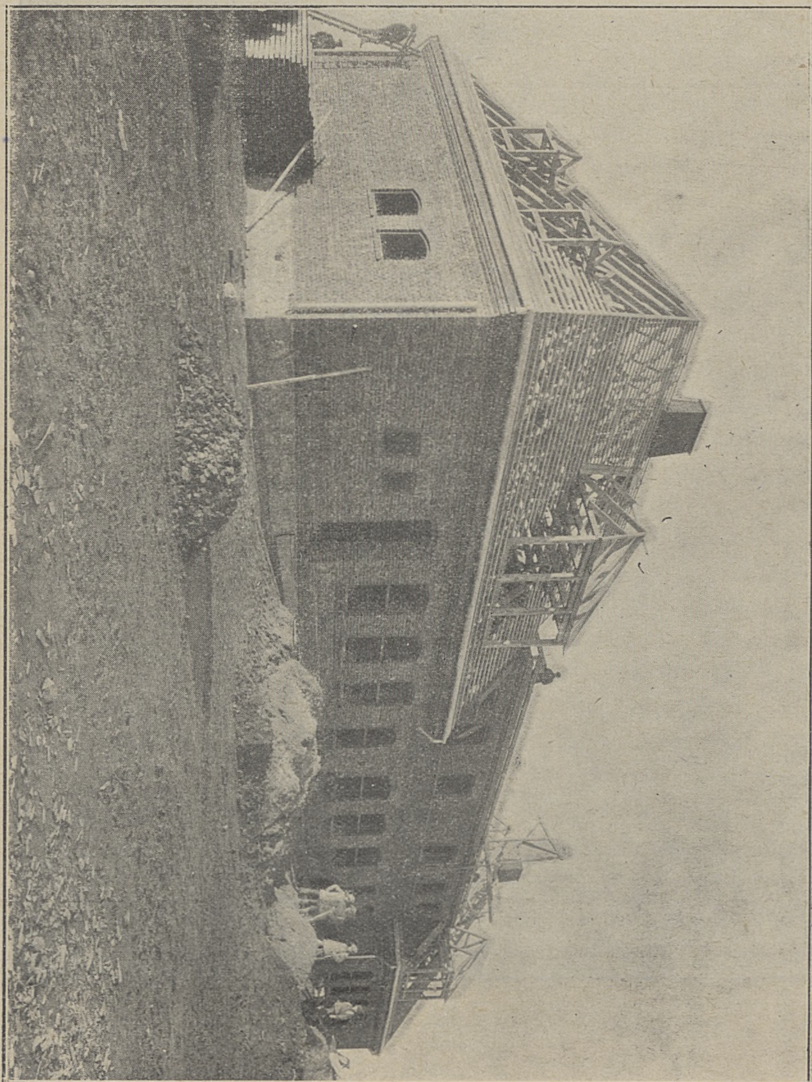


Sejmik Płocki.
Powiatowa Szkoła Rolnicza Męska w Niegłosach:
1) Hala warsztatowa, 2) stodoła,



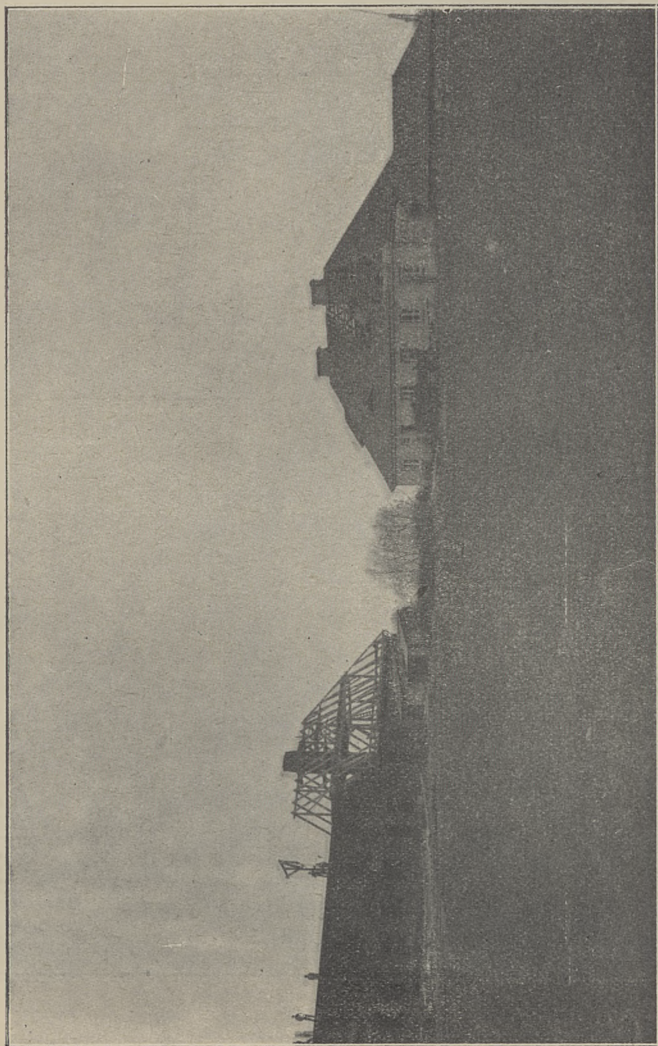
Sejmik Płocki
Powiatowa Szkoła Rolnicza Męska w Niegłosach:
1) Dom nauczycielski, 2) obora i stajnia

największych plonów, jak również w akresie doboru najodpowiedniejszego typu różnych nasion. Według bowiem naukowych opinji rolniczych, Mazowsze Płockie posiada odrębne cechy klimatyczne, jak również i właściwości gleby, prace zaś w Opatówcu zmierzają do naukowego ujęcia tych właściwości i dostosowania do nich kultury rolnej.

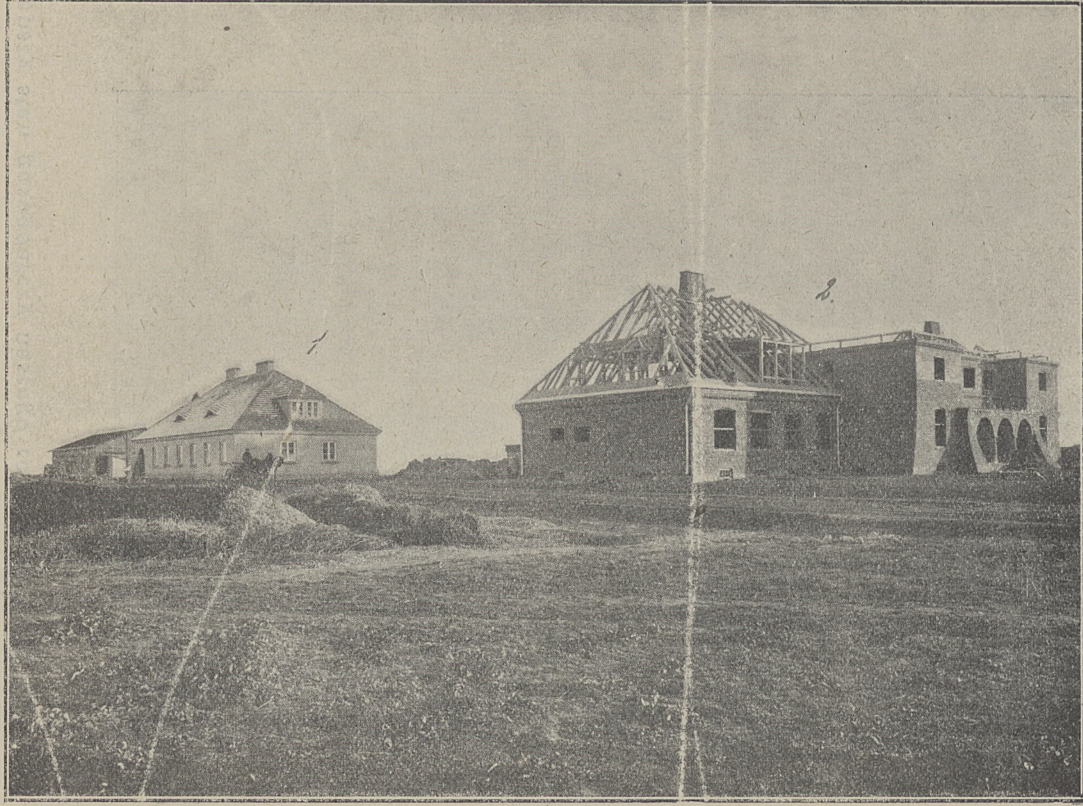


Sejmik Płocki
Powiatowa Szkoła Rolnicza Żeńska w Trzepowie.
Nowobudujący się główny gmach szkolny.

Większe subsydja przeznacza również samorząd powiatowy na prowadzenie akcji poprawy hodowli bydła i trzody, przedstawiające obecnie typy mocno zdegenerowane, mając na uwadze, iż zarówno dobre ziarno, jak i lepsze gatunki bydła, łatwiej znajdą odbiorców zagranicą i lepszą cenę można będzie za nie uzyskać, co w znacznym stopniu polepszy stan gospodarczy naszego rolnictwa.



Sejmik Płocki - Dawny dom szkolny w Trzepowie.



Sejmik Płocki
Powiatowa Szkoła Rolnicza Żeńska w Trzepowie:
1) „Mleczarnia", 2) „nowobudujący" się gmach szkolny.



Sejmik Płocki
Powiatowa Szkoła Rolnicza Żeńska w Trzepowie:
1) Budująca się nowa szkoła. 2) mleczarnia.



Sejmik Płocki
Powiatowa Szkoła Rolnicza Żeńska w Trzepowie.
Mleczarnia.

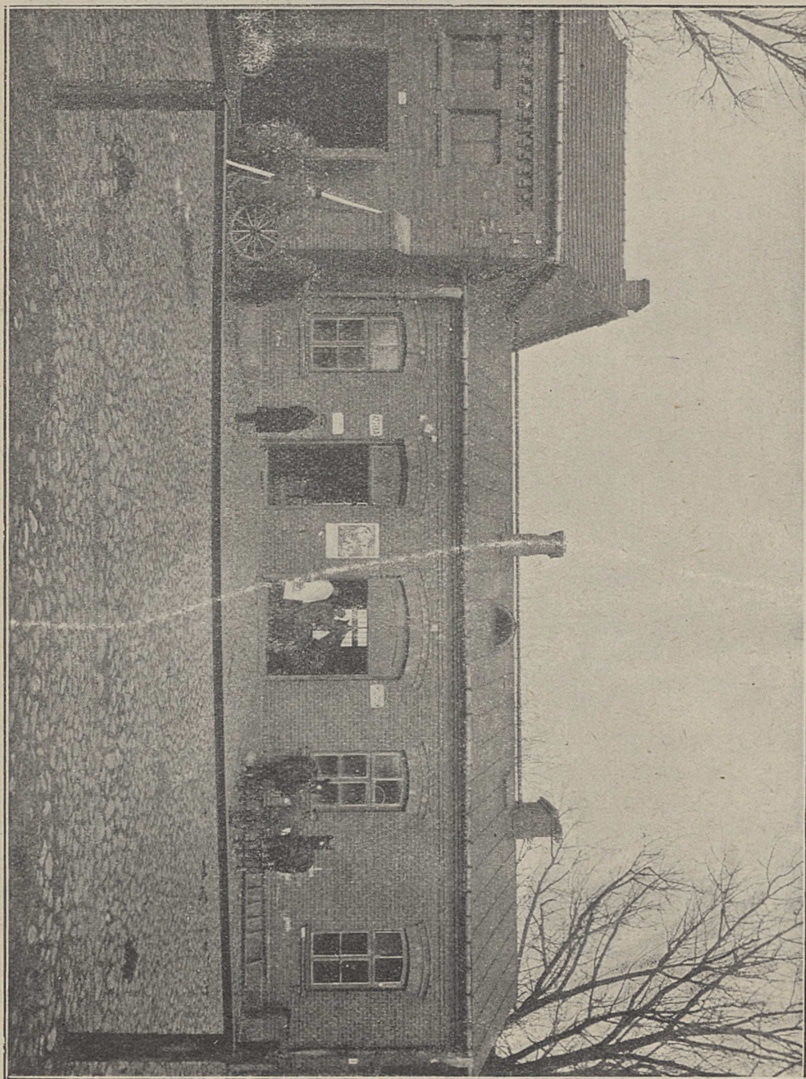


Sejmik Płocki
Powiatowa Szkoła Rolnicza Żeńska w Trzepowie:
1) Stajnia i obora, 2) stodoła.

W dużej mierze do wzmożenia akcji hodowlanej przyczyniło się zainstalowanie w połowie roku 1921 sejmikowego lekarza weterynarji, utworzenie lecznicy dla zwierząt i szpitala weterynaryjnego oraz zorganizowanie 5-ciu punktów felczerskich w powiecie dla udzielenia pomocy w nagłych wypadkach i szczepienia trzody.

Do dn. 1/X-1925 r. wykonano następujące prace:

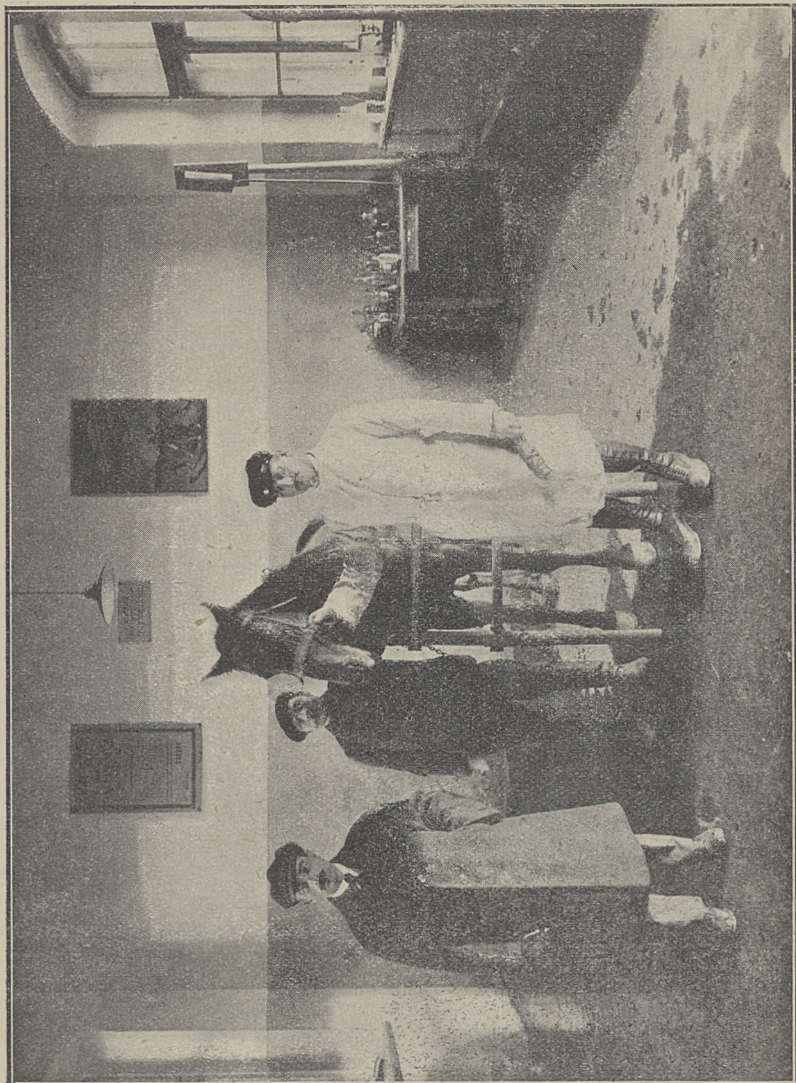
dokonano przyjęć ambulatoryjnych w lecznicy weteryn.	6074
„ „ na punktach felczerskich „	1033



Sejmik Płocki
Powiatowa lecznica dla zwierząt.

w szpitalu zwierzęcym na stałem leczeniu pozostawało 831
wyjazdów przez personel weterynaryjny odbyto 1783

Płocki powiatowy związek komunalny utrzymuje własnym kosztem 2 szpitale: chorób zakaźnych na 50 łóżek i skórno- weneryczny na 40 łóżek. W roku bieżącym poddano gruntownemu remontowi własny budynek, w którym mieszczą się szpitale i przystosowano urządzenia do nowoczesnych potrzeb. Cztery domy kąpielowe: w Wyszogrodzie, Bielsku, Drobinie i Bodzanowie, z których każdy obsługuje po 4 gminy,

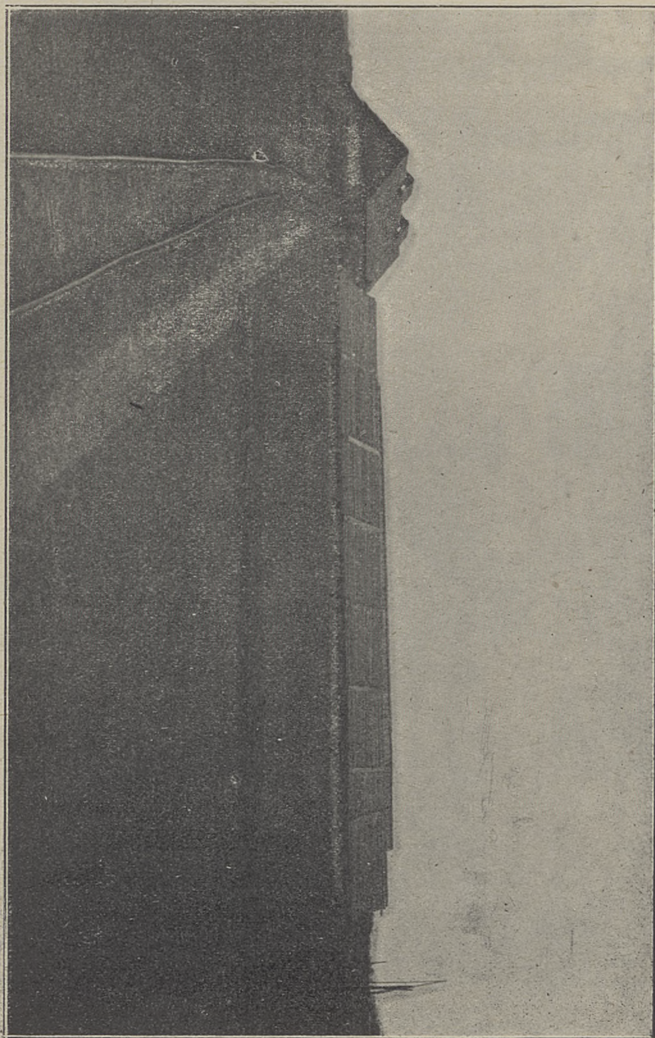


Sejmik Płocki
Powiatowa lecznica dla zwierząt.
Ambulatorjum.

pod kierunkiem stałych nadzorców sanitarnych, przyczynią się dodatnio do zwalczania chorób zakaźnych oraz poprawy stanu sanitarnego w powiecie.

Ponieważ samorząd powiatowy nie posiada jeszcze własnych zakładów opiekuńczych, a kwestja budowy sierocińca w Brwilnie znajduje się dopiero w stadjum organizacji, przeto subsydjuje samorząd istniejące zakłady społeczne w Płocku, oraz umieszcza w nich swoich pensjonarzy, za których pokrywa koszty utrzymania.

W dziedzinie szkolnictwa powszechnego działalność samorządu wyraża się przez subwencjonowanie Rady Szkolnej oraz stworzenie



Sejmik Płocki.
Powiatowa cegielnia w Trzepowie

szkolnego funduszu obrotowego, który z każdym rokiem się powiększa, przez wstawienie odpowiedniej kwoty do budżetu na pożyczki dla gmin, budujących własne szkoły. Z funduszu tego korzysta obecnie nowobudująca się szkoła w Słupnie gm. Bielino oraz na remonty kapitalne szkoły w gminach: Drobin, Brwilno, Rogozino i Kleniewo.

Stałe zasiłki dla burs seminaryjnych oraz na kursy dokształcające dla nauczycieli szkół powszechnych, stypendja dla seminarzystów i seminarzystek oraz zapomogi dla Macierzy Szkolnej uzupełniają dział szkolnictwa.

Zakres kulturalno-oświatowy w powiecie wyraża się przez prace w kierunku rozwoju pożarnictwa, jak również subwencjonowanie instytucji i zrzeszeń społecznych, jak to: Macierzy Szkolnej, Uniwersytetu Lubelskiego, Gimnazjum polskiego w Gdańsku, Komitetu budowy dla akademików, stypendjów dla akademików, boiska w Płocku i t. p. Kilkanaście bibljoteczek ruchomych, posiadanych przez Sejmik, rozwija czytelnictwo w pow. płockim.

Dotychczas na terenie powiatu zorganizowanych jest 45 straży pożarnych, w których czynnych jest 1260 osób; straże te otrzymują od samorządu powiatowego zasiłki. Niezależnie od tego instruktor pożarnictwa, utrzymywany przez samorząd, stale prowadzi akcję rozwojową w kierunku odpowiedniego wyszkolenia straży.

Budżet powiatowego związku komunalnego na rok 1925 ,wyraża się w cyfrach następujących:

WYDATKI:

Koszty administracji	Wydatki osobowe	60.872
	Wydatki rzeczowe	6.836
Komunikacja		171,412,79
Rolnictwo		75,590
Weterynarja		30,450
Zdrowotność i szpitalnictwo		72,075
Opieka Społeczna		10,750
Szkolnictwo		14,120
Cele kulturalne i oświatowe		12,800
Bezpieczeństwo publiczne		40,000
Przedsiębiorstwa powiatowe		67,463
Sumy dyspozycyjne		18,500
Zarząd długami pow. zw. komunalnego		28,826
Różne		200,83
Wydatki nadzwyczajne		190,436
Należności z lat ubiegłych		76,162.38
	Ogółem	876,494

DOCHODY:

Dochody z majątków i przedsiębiorstw	95,943
Zapomogi ze strony Państwa	36,875,79
Opłaty	87,888
Dodatki do podatków państw.	228,199
Podatki samoistne	135,979
Zwroty	41,810
Kary	100
Różne	100,83
Sumy przechodnie	100
Dochody nadzwyczajne	173,336
Należności z lat ubiegłych	76,162.38
Ogółem	876,494

Przewodniczący Wydziału Pow.
Starosta
J. Boxa.

Powiat Szamotulski

Województwa Poznańskiego.

Powiat położony jest na zachodzie województwa poznańskiego i graniczy z powiatami poznańskim, obornickim, grodziskim, nowotomyskim, międzychodzkim i czarnkowskim. Północną część powiatu, pokryta w przeważającej mierze lasami, przepływa na długości 30 klm. spławna rzeka Warta, w kierunku od wschodu do zachodu. Na południe od Warty rozciąga się rolniczo eksploatowana część powiatu o żyznej zdrowej glebie, rozdzielonej w normalnej proporcji pomiędzy większych, średnich i drobnych właścicieli ziemskich, gospodarujących wzorowo i utrzymujących glebę w stanie wysokiej kultury, będącej najważniejszem źródłem dobrobytu, a częściowo nawet bogactwa ludności powiatu.

Wykazując 1093 kilometrów kwadratowych areału z 68000 ludności, z czego 88% przypada na ludność polską, należy powiat szamotulski do najbardziej polskich i najbogatszych ziem Rzeczypospolitej i zajmuje pod względem obszaru i liczby ludności jedno z pierwszych miejsc na terenie województwa poznańskiego.

Powiat szamotulski liczy 229 miejscowości, w tej liczbie 5 miast: Szamotuły, Wronki, Pniewy, Obrzycko i Ostroróg, 92 gmin wiejskich

i 72 obszarów dworskich. W celach policyjnych i administracyjnych powiat podzielony jest na 5 komisarjatów obwodowych, których siedzibą są: Szamotuły, Wronki, Pniewy, Duszniki i Kaźmierz. Kompetencje poszczególnych Komisarzy obwodowych, będących organami Starosty, ograniczają się do gmin wiejskich i obszarów dworskich.

Siedzibą Starosty jest powiatowe miasto Szamotuły, liczące 6797 mieszkańców. Tutaj urzęduje także Wydział Powiatowy i zjeżdża się Sejmik Powiatowy, liczący 44 członków. Szamotuły są siedzibą Sądu powiatowego, powiatowej komendy uzupełnień, Urzędu Skarbowego i Kasy Skarbowej, Urzędu Celnego, Inspektoratu Szkolnego, Powiatowej Komendy Policji Państwowej. Jest elektrownia, wodociągi, kanalizacja, rzeźnia, gimnazjum państwowe, 2 kościoły katolickie, jeden ewangelicki i bóżnica, duży Dom Sierot, Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, dwa szpitale dla chorych, boisko sportowe, olejarnia, trzy wielkie młyny parowe, cukrownia, mleczarnia, tartak, cegielnia parowa, fabryka likierów, odlewnia żelaza, kilka instytucji spółdzielczych, z tych jedna niemiecka, oraz dwie komunalne kasy oszczędnościowe.

Wszystkie miasta oraz wielka liczba gmin leżą nad drogami kolei żelaznych, które w czterech linjach o łącznej długości 105 km. przecinają powiat. Stacji kolejowych w powiecie jest 15. Szesnaście urzędów wzgl. agentur pocztowych, tudzież gęsta sieć dróg bitych i szos, na których kursują regularnie autobusy, łączące powiat z Poznaniem, stawia komunikację w powiecie na poziomie europejskim. Dróg umocnionych jest 238 km., nieumocnionych 134 km., dróg gminnych jest 582 km., prywatnych 120 km. Drogi te wysadzane są drzewami, z czego jest 35000 drzew owocowych, a 63000 nieowocowych. Część drzewek owocowych dostarczają dwie powiatowe szkółki drzew owocowych o obszarze 6000 m². Powiat obfituje w malownicze widoki, obfitość dużych jezior sprzyja rybołóstwu, polowanie dzięki dobrej glebie i rozległym lasom bardzo jest dobre. Rolnictwo reprezentowane jest świetnie przez szereg intensywnych i uprzemysłowionych gospodarstw, hodowla koni, owiec, bydła tworzy specjalność szeregu renomowanych gospodarstw. To samo odnosi się do nasiennictwa. Wspomnieć należy także o spółkach meljoracyjnych, których jest w powiecie 20. Są to spółki wodne, założone celem regulacji pomniejszych strumieni, których łączna długość w powiecie wynosi 52 km., oraz spółki drenarskie. Działalność wspomnianych spółek rozciąga się na obszar 8000 ha. Na wzmiankę zasługują także wielki zakład sierot w Otorowie i Zakład św. Olafa w Lubocześnicy pod Pniewami, oba stojące pod kierownictwem Matki Ledóchowskiej.

W powiecie jest 13 parafji rzymsko-katolickich i 5 parafji ewangelickich. Szkół powszechnych jest 87.

Budżet gospodarki powiatowego związku komunalnego w Szamotułach na rok 1926 przedstawia się następująco:

A. *Administracja ogólna.*

I. DOCHODY:

Remanent z roku ubiegłego	60.000 zł.
Czynsze dzierżawne z nieruch. powiat.	7.828,14 „
Podatki:	
a) dodatki do państw. podatk.	427.637.71 „
b) podatki samoistne	37.550 „
c) opłaty i inne dochody pod.	12.812.29 „
Dochody różne	13.171.86 „
Razem dochody . .	560.000 zł.

II. ROZCHODY:

Ogólne koszty administr. powiat.	
a) Wydatki personal.	51 380 zł.
b) Wydatki na utrzymanie biur	31.150 „
c) „ rzeczowe	25.546 „
Na oprocentowanie i amortyz. pożyczek	5.501.66 „
Podatki krajowe gminne	102.745.14 „
Dodatek powiatu na utrzymanie dróg	200.000 „
Wydatki na cele sanitarne i opiekę społeczną	61.627.45 „
„ „ „ oświatowe i dobroczynne	6.425 „
„ „ „ kultury ziemi i hodowli bydła (premje)	4.005 „
Subwencje specjalne	65.734 „
Wydatki powszechne	5.885.75 „
Razem rozchody . .	560.000 zł.

B. *Administracja budowy dróg.*

I. DOCHODY:

Odsetki z kapitałów	2.951.45 zł.
Dodatek powiatu	200.000 „
Renta płacona przez Starostwo Krajowe	86.527 „
Składki szosowe za nadmierne używanie dróg	7.000 „
Dochody z dzierżawy owoców i trawy	7.500 „
Subwencje krajowe, prywatne i różne dochody	26 021.55 „
Razem dochody . .	330.000 zł.

II. ROZCHODY:

Wydatki osobowe	16.000	zł.
„ na biuro i różne	5.265	„
„ „ administr. dróg państwowych	50.000	„
Wydatki na administr. dróg wojewódzkich	70.400	„
„ „ „ „ powiatowych	159.000	„
„ „ subwencje wybud. dróg publ. etc.	29.335	„
Razem rozchody . .	330.000	zł.

C. Administracja Powiat. Kasy Komunalnej i Oszczędności.

I. DOCHODY:

Z nadwyżek procentowych etc.	9.848	zł.
Dodatek powiatu za adm. Kasy Komunalnej	7.152	„
Razem dochody . .	17.000	zł.

II. ROZCHODY:

Wydatki osobowe	13.088	zł.
„ na biuro	1.650	„
różne	2.262	„
Razem rozchody . .	17.000	zł.

Skład osobowy członków Wydziału Powiatowego:

1) Starosta Ruczyński — Przewodniczący Wydziału Powiatowego, 2) Radca Stanisław Kurnatowski — ziemianin — Pożarowo—i zastępca Przewodniczącego, 3) Władysław Spychała — włościanin — Gałowo, 4) Zygmunt Wilczewski — budowniczy — Wronki, 5) Stanisław Kaczmarek — włościanin — Kępa, 6) Kurt Sondermann — ziemianin — Przyborówko, 7) Kazimierz Tomaszewski — kupiec—Szamotuły.

Skład osobowy pracowników Powiatowego Związku Komunalnego ustalonych na dożywocie:

a) Biuro Wydziału Powiatowego.

1) Garstecki Teofil	— Starszy Sekretarz	Wydziału Powiatowego
2) Białasik Stanisław	— Sekretarz	„ „
3) Pawlak Leon	int. asystent	„ „
4) Galas Józef	woźny i egzekutor	Szamotuły
5) Fojut Jan	„ „ „	Wronki
6) Zastawny Józef	„ „ „	Pniewy
7) Świnka Stanisław	„ „ „	Duszniki
8) Hoffmann Kazimierz	„ „ „	Kaźmierz.

b) Biuro Powiatowego Urzędu Budownictwa.

1) Uromski Emil — Budowniczy powiatowy
2) Grafka Andrzej — drogomistrz — Szamotuły
3) Batura Stanisław „ — Wronki
4) Kaźmierczak Franciszek „ — Ludowo
5) Grześkiewicz Ignacy — „ — Lipnica
6) Napierała Jan — „ — Pniewy.

c) Biuro Pow. Kasy Komunalnej i Oszczędności.

1) Sławski Marceli — dyrektor kas
2) Kinzhuber Emil — skarbnik „
3) Dobski Kazimierz—kontroler „

Miasto Gąbin

pow. Gostynin, woj. warszawskie.

Miasto Gąbin należy do jednych ze starszych miast polskich. Gąbin w wieku XV-tym należał do województwa Rawskiego i był miastem powiatowem. W roku 1437 wskutek spustoszenia i ubóstwa książe Ziemowit nadaje miastu Gąbinowi przywilej we wsi Sanniki, którym obdarza miasto prawem niemieckiem i dozwala używać lasu i pastwisk. Po wygaśnięciu linji książąt Rawskich przyłączona została ich dzielnica do Korony. Kazimierz IV w roku 1462 potwierdza powyższy przywilej i przypuszcza do swobód i przywilejów, przez miasto Gostynin używanych. W roku 1545 Zygmunt I, mając wzgląd na zupełne spalenie Gąbina, ponawia dane przez poprzedników swych przywileje i uwalnia od opłat. Na początku wieku XVII w czasie wojny szwedzkiej miasto zostało obrócone w popiół i nie zdołało powrócić do pierwotnego stanu. Podług lustracji z 1815 roku miasto Gąbin liczyło 1454 mieszkańców i zaliczało się do miast przemysłowo-handlowych. Obecnie w roku 1925 liczy 6100 mieszkańców i należy do rzędu miast rolniczo - handlowych.

Miasto posiada następujące zakłady użyteczności publicznej: 2 szkoły powszechne publiczne, ochronę miejską, rzeźnię miejską, jatki miejskie, łaźnię miejską, wybudowaną w roku 1922, elektrownię miejską, wybudowaną w roku 1923. Istnieje Straż Pożarna Ochotnicza, subsydjo-

wana przez miasto, liczy wyćwiczonych członków 56. Największy majątek i ozdobę miasta stanowią lasy, które zajmują 1172 ha. przestrzeni, z czego powierzchnia produkująca wynosi 1076,76 ha; przeważającym drzewostanem jest sosna. W latach wojny europejskiej, w czasie okupacji niemieckiej lasy ucierpiały dotkliwie przez dewastującą gospodarkę zaborców. Miasto posiada również torfiarnię miejską w lesie, z której od roku 1919 eksploatowało znaczną ilość torfu prasowanego dla potrzeb miasta i okolicy. W roku 1920 miasto pobudowało cegielnię polową, która dostarczała cegły na budowę kąpieliska, elektrowni i wreszcie w części na budowę rozpoczętego w roku 1922 gmachu 13-oddziałowej szkoły powszechnej, która to budowa, subsydjowana przez Skarb Państwa, jest na ukończeniu.

W mieście buduje się nowy kościół na miejscu spalonego w roku 1906 starego kościoła. Kościół ewangelicki jest jeden i jedna synagoga, której założenie, jak widać z architektury, sięga dawniejszych czasów. W mieście istnieje ogród spacerowy im. Kościuszki, częściowo zadrzewiony, o przestrzeni około 1,50 ha. Nadto miasto posiada place i grunta orne przestrzeni 37 ha.

Ilość zakładów przemysłowych w mieście następująca: 1 tartak parowy, 3 garbarnie, 3 młyny motorowe, 3 wiatraki, 2 młyny wodne, 1 olejarnia, 1 mydlarnia, 1 cegielnia (miejska), 1 torfiarnia (miejska).

Miasto posiada połączenie szosowe ze st. kol. Żychlin, odległą o 24 klm., do której kursują samochody pasażerskie z Gąbina, tudzież z miastami: Gostyninem i Płockiem, odległym o 22 klm., Łowiczem, odległym o 26. klm. i Sochaczewem, odległym o 37 klm. Brak komunikacji kolejowej nie dozwala miastu rozwinąć się pod względem handlowym i przemysłowym. Również daje się odczuwać w mieście brak mieszkań, a ruch budowlany jest bardzo mały.

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych.

Dzieje idei, które z drobnego ziarnka — myśli, rzuconej w glebę społeczną, przenikały ją w głębi gęstą siecią korzeni — świadomości i okrywały nazewnątrz bujnem listowiem widomej organizacji, są w głównych etapach rozwoju zastanawiająco podobne.

Zrazu nowa idea spotyka się z odpornością otoczenia; narodziny jej witane są albo drwiącym uśmiechem, albo okrzykiem zgrozy. Głoszący nową ideę jest dla bezmyślnego konserwatyzmu śmiesznym utopistą, dla egoistycznego konserwatyzmu — niebezpiecznym wichrzycielem. Piach jałowy i skała twarda, oto gleba, na którą pada ziarno nowej idei. I tu jest miara jej wartości wewnętrznej, która jest zarazem jej siłą; albo ginie, albo zwycięża: użyźnia piach jałowy i twardą skałę kruszy.

Pierwszym znakiem zwycięstwa idei jest zmiana stosunku do niej ze strony społeczności. Obojętność dla nowej idei, w miarę zrozumienia, zanika, rodzi się zapał, mnożą się zastępy czynnych jej zwolenników; przeciwnicy stają się mniejszością i ustępują z pola.

Wówczas idea tryumfuje. A chwilą jej tryumfu jest chwila, kiedy już ściśle ustalić niepodobna, kto był w początkach jej zwolennikiem, kto wrogiem, kiedy już idea przeniknęła umysły społeczności tak głęboko i tak powszechnie, iż odmienny kierunek myśli staje się kompromitującym poniekąd anachronizmem.

O tę chwilę i do tej chwili idea walczy, wychowując i przeradzając społeczność, wprowadzając ją na wyższy stopień rozwoju, przygotowując ją do przyjęcia nowej idei, doskonalszej.

Taką drogą wkraczały na świat nowe idee, zdobywały sobie miejsce i tryumf. Dzieje ich rozwoju są bliźniaczo niemal podobne. Nie inne też są dzieje rozwoju idei spółdzielczej, której wprawdzie, do chwili

jej tryumfu — całkowitej przebudowy społecznej struktury świata — jeszcze bardzo daleko, która jednak przeorała współczesną myśl społeczną, a drwiny, jakie były udziałem „tkaczy z Roczdelu“, stały się już dzisiaj niemal legendą.

Idea spółdzielcza, coraz to powszechniej przenikając umysły i ogarniając coraz nowe dziedziny życia, walczy skutecznie a wytrwale, zarówno z zasklepionym w egoizmie konserwatyzmem, jak i chorobliwą niecierpliwością komunizmu. A walczy bronią mocną i niezawodną, bo nie siłą fizyczną, której zdobycze zawsze nietrwałe, ale siłą moralną — dźwiganiem człowieka na wyższe szczeble uspołecznienia, gdzie współdziałanie — a więc pomoc wzajemna ku wzajemnej korzyści — jest bodźcem w pracy i wewnętrznym nakazem życia.

W tem jest moc niespożyta idei spółdzielczej, w tem zapowiedź jej ostatecznego zwycięstwa i tryumfu, mimo piętrzące się przeszkody, z których największą jest trudność skierowania wiekami wypaczanych umysłów ku jasnej, nowej myśli, iż walką o byt, godną człowieka, jest przymnażanie chleba, w najszerszem jego ujęciu, we wspólnej pracy, nie zaś wydzierania sobie jego kęsów w walce wzajemnej. A to właśnie jest punktem wyjścia istotnego spółdzielcy w jego rozumowaniach i poczynaniach społecznych, zmierzających ku tworzeniu dobrowolnych zrzeszeń jednostek i grup ludzkich dla ich wspólnej korzyści.

Takiem właśnie spółdzielczem zrzeszeniem, łączącem dobrowolnie i dla korzyści wspólnej, już nie poszczególne jednostki, lecz wielkie grupy ludzkie, ustawowo i terytorjalnie z sobą związane, jest Zrzeszenie Samorządów Powiatowych, którego dzieje znane są wielu, chociaż nie wszystkim powiatom w Polsce, a którego zadania skonkretyzowały się wyraźnie w ostatnim jego statucie, zarejestrowanym w czerwcu roku 1924.

Inicjatorom i założycielom byłego „Związku Sejmików Powiatowych“, z którego po szeregu prób udanych i nieudanych powstało nakoniec obecne „Zrzeszenie Samorządów Powiatowych“, jako dobrowolna gospodarcza organizacja spółdzielcza powiatowych związków komunalnych w Polsce, przyświecała myśl wielka i zacna: stworzenia ośrodka samorządowej myśli i pracy w samem zaraniu organizowania życia samorządowego w odrodzonem Państwie. Chodziło o rozbudzenie w ludności Państwa, usuwanej przez zaborców od wszelkiego czynnego udziału w społecznej gospodarce lokalnej, zainteresowania tą gospodarką, rozpoznania jej potrzeb i uświadomienia dróg i sposobów zaspokajania tych potrzeb własną radą i siłą własną przy możliwie najmniejszej ingerencji centralnych Władz Państwowych. Chodziło o to, aby rozbudzone zainteresowanie sprawami samorządowemi wysunęło jednostki zdolne a czynne, oddane sprawom lokalnym, których praca

owocna mogłaby się stać dla Państwowych Ciał Ustawodawczych sprawdzianem przy uchwalaniu ustaw samorządowych. I w tym kierunku — rozbudzenia myśli samorządowej wybitnie owocną była praca założycieli i pierwszych kierowników byłego „Związku Sejmików".

Szczególnie ważną była w tym względzie rola czasopisma „Samorząd".

Czasopismo to, prowadzone początkowo z dużym nakładem bezinteresownej pracy i w bardzo ciężkich warunkach materjalnych, które ówczesny Zarząd Związku Sejmików, jako oficjalny wydawca czasopisma, z trudem wielkim zwalczał wytrwale, rozwijało się stale, zyskując coraz to większe uznanie i szerszy popyt, i dzisiaj już pokrywa koszty własne, co jest najlepszym miernikiem wziętości i pożyteczności specjalnego czasopisma.

Odmienne były losy byłego „Związku Sejmików Powiatowych". Myśl stworzenia stałej organizacji Samorządu Ziemskiego, na wzór zatwierdzonej przez okupantów organizacji samorządów ziemskich, „Związku Miast Polskich", wyłoniła się jeszcze przed powstaniem Państwa Polskiego. Inicjatorem „Związku Sejmików Powiatowych" był p. Konstanty Sienkiewicz, Dyrektor Departamentu Samorządowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który uzasadniał potrzebę tej organizacji na Zjeździe Sejmików w październiku 1918 r. Organizacja samorządów na podstawie Dekretu Rządu Polskiego odwlekła urzeczywistnienie tej inicjatywy. Wszelako już na wiosnę 1919 r. na zjeździe przedstawicieli Sejmików dnia 30 maja zapadła uchwała o powołaniu do życia Związku Sejmików Powiatowych. Obrana wówczas Komisja Organizacyjna opracowała projekt Statutu, przyjęty przez Zjazd następny 19 września 1919 r. Wówczas też powołano pierwszy Zarząd.

Zmieniły się jednak nastroje Władz Rządowych. Pierwsi inicjatorowie uznali organizację Samorządów Powiatowych za zbędną, a nawet niebezpieczną. Wszakże, mimo odpowiedniego wpływania na samorządy, okazały one zrozumienie potrzeby organizacji i popierały materjalnie pracę obranego Zarządu, oczekując cierpliwie zmiany nastrojów nieprzychylnych. Nie mogąc uzyskać legalizacji Statutu Związku, Zarząd zarejestrował go, jako spółdzielnię gospodarczą dnia 28 lipca 1921 r., wprowadzając do Statutu szerokie ramy pracy, nietylko gospodarczej, ale też i organizacyjnej, w zakresie rozwoju samorządów, czyli wszystkie niemal zadania, przewidziane w projekcie Statutu Związku Sejmików, przyjętym 19 września 1919 r.

Spełniając czynności reprezentacyjne i organizacyjne oraz przeciwstawiając się prądom nieprzychylnym, Zarząd Zrzeszenia nie mógł rozwinąć należycie jego gospodarczych funkcji, zwłaszcza, że okres inflacji, niszczący wartość pieniądza w zawrotnem tempie, nie mógł przyczynić się do rozwoju instytucji.

Nie mogła się też rozwinąć należycie działalność organizacyjna, wychowawcza i reprezentacyjna. Zrzeszenie Samorządów Powiatowych skupiło w szeregach swoich członków zaledwie około 60 Sejmików, co oczywiście utrudniało akcję w szerszym zakresie. W łonie tedy samego Zarządu Zrzeszenia powstała myśl powołania luźniejszej organizacji, nie mającej osobowości prawnej, na której powstanie godziło się zresztą Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Tego rodzaju organizacja miała łatwiejszą drogę do skupienia wszystkich Samorządów Powiatowych. Na zjeździe walnym przedstawicieli Sejmików Powiatowych dnia 2 grudnia 1923 r. powołana została Rada Zjazdów Samorządu Ziemskiego, która wyłoniła z siebie stały Zarząd i Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego.

Powstanie Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego skierowało Zrzeszenie Samorządów Powiatowych na właściwą drogę inwestycyjno-gospodarczą.

Do tej wszelako pracy Zrzeszenie nie było należycie przygotowane, ani formalnie, ani też materjalnie; formalnie — wobec rozlewności jego dawnego statutu, materjalnie — wobec braku kapitału, bez którego instytucja gospodarcza normalnie funkcjonować nie jest w stanie. Nikłe udziały markowe przestały interesować nielicznych zresztą członków Zrzeszenia, zmalały bowiem niemal do zera.

W tym tedy ciężkim stanie Zrzeszenie nie było zdolne do podjęcia spadającego na nie poważnego zadania — zaspokajania gospodarczych potrzeb powiatów. Uświadomiły to sobie wyraźnie dwa kolejne zgromadzenia członków Zrzeszenia — 1/II i 19/IV 1925 r. — na których zapadły uchwały o radykalnej zmianie Statutu, utworzeniu poważnego kapitału udziałowego i przyjęciu zasady odpowiedzialności członków dla utworzenia instytucji ekonomicznie silnej.

Wola tych dwóch ostatnich zgromadzeń walnych oraz dyrektywy Rady Nadzorczej powołanemu przez nią Zarządowi były wyraźne. To też cała akcja Zarządu szła od tej chwili pod znakiem reorganizacji Zrzeszenia i skierowania go na drogę jego bezpośrednich zadań: zaspokajania gospodarczych potrzeb jego członków — powiatów.

W tym kierunku były już poprzednio zrobione pewne konkretne posunięcia, jak kupno drukarni i przejęcie od Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia Zakładu Aprowizacji Sanitarnej. Oba te przedsiębiorstwa, chociaż rozpoczęte bez kapitału, na kredyt, znalazły się odrazu w ciężkich warunkach, odpowiadały jednak potrzebom powiatów. Natomiast niefortunną próbą było otwarcie w swoim czasie t. zw. Wydziału Handlowego, który, nie mogąc rozwinąć żywszej działalności handlowej z samorządami, podjął ryzykowne postronne dostawy, narażając Zrzeszenie na poważne straty. Wydział ten, zlikwidowany ostatecznie,

z woli Walnego Zgromadzenia przez nowy Zarząd, zaciążył swojemi długami na Zrzeszeniu. Dziś ten stan ciężki należy już szczęśliwie do przeszłości. Zrzeszenie odzyskało równowagę i wkroczyło na drogę zdrowego rozwoju, ogarniając coraz to nowe dziedziny gospodarczej pracy samorządowej, ściśle z potrzebami powiatów związane. Powstały tedy nowe działy: Referat Komisowy i Budowlany, które wraz z czasopismem „Samorząd" i związanem z niem wydawnictwem „Bibljoteki Samorządowej" oraz Składnicą Sanitarną i drukarnią, stanowią dzisiaj główne rozgałęzienia całego kompleksu pracy Zrzeszenia. I dzisiaj śmiało powiedzieć można, iż Zrzeszenie posiada aparat należycie zmontowany i dostatecznie sprawny do zaspokajania potrzeb swoich członków—Związków Komunalnych—we wszystkich niemal dziedzinach gospodarczej ich pracy. Dalszy rozwój i rozrost Zrzeszenia zależy już tylko od aktywności jego członków. Zrzeszenie Samorządów Powiatowych jest ze swojej struktury ustawowej i w istocie swojej wewnętrznej spółdzielnią powiatów, a rozwój każdej spółdzielni, wszędzie i zawsze, zależy tylko i wyłącznie od aktywności jej członków.

Rozwój organizacji spółdzielczych, jako wynik coraz to powszechniejszego i głębszego przenikania idei spółdzielczej w umysły społeczności, olbrzymie z roku na rok w całym świecie czyni postępy. Nigdzie jednak ten fakt nie rzuca się w oczy tak wyraźnie, jak w Anglji, tej kolebce idei spółdzielczej. Olbrzymie biura Centralnego Związku Spółdzielczego, zajmujące w Londynie i wiekszych miastach szereg potężnych gmachów, własne składy, przystanie, wytwórnie, drukarnia centralna, w której dziesiątki maszyn rotacyjnych wyrzucają codziennie liczne miljony druków, począwszy od pism spółdzielczych, a kończąc najzwyklejszemi blankietami biurowemi dla wszystkich organizacji spółdzielczych w Państwie, Bank Spółdzielczy z licznemi filjami w kraju, a wszędzie miljonowe obroty, praca usilna, ruch żywy, ale spokojny i miarowy, pozbawiony specyficznej cechy gorączki spekulacyjnej.

Wszystko to robi duże wrażenie, ale najsilniejsze z wrażeń wywołują oględziny małego narożnego sklepiku w Roczdelu, fabrycznej osadzie tkackiej, gdzie w r. 1842 pierwsi apostołowie idei spółdzielczej, robotnicy tkaccy—w liczbie 12-tu—otworzyli pierwszą swoją wspólną składnicę, gdzie przetrwali najcięższy okres prób moralnych—drwin dokuczliwych najbliższego otoczenia—prób materjalnych wskutek istotnie śmiesznie małych w początkach środków własnych pierwszej spółdzielni—i twardej walki ze sklepikarzami miejscowymi, którzy zorjentowali się w sytuacji o wiele prędzej, niż ogół zainteresowanych robotników i dążyli wszelkiemi środkami do zrujnowania pierwszej spółdzielni. Dom, w którego narożnym

sklepiku mieściła się pierwsza składnica spółdzielcza, dotychczas, jako zabytek muzealny, przechowywana, należy dziś do spółdzielni; mieści się w nim muzeum spółdzielcze, bibljoteka z dziesiątkami tysięcy książek i sala posiedzeń, w której na honorowem miejscu wiszą portrety owych 12 tkaczy. W ich oczach spokój silnego przekonania, łagodność umiłowania idei i hart wytrwania na świadomie obranej drodze.

Zestawienie lichej, ciasnej izdebki — siedziby pierwszej spółdzielni — z obecnym stanem rozwoju organizacji spółdzielczych natarczywie przywodzi na myśl przypowieść ewangeliczną o ziarnku gorczycznem.

Nasuwa się tu pytanie, czy Zrzeszenie Samorządów Powiatowych, które jest również spółdzielnią, ma widoki w przyszłości szerokiego rozwoju? Na to pytanie szeregiem innych pytań odpowiedzieć należy. A więc: Czy Samorządy Powiatowe, utrzymujące setki szpitali, przytułków, ochron i t. p., występując zbiorowo za pośrednictwem Zrzeszenia, są, czy nie są arcypoważnym spożywcą leków, środków opatrunkowych, instrumentów chirurgicznych, mebli i bielizny szpitalnej i wszelkich innych należnych tu przedmiotów? Czy Samorządy Powiatowe, budujące i konserwujące tysiące kilometrów dróg bitych, nie są poważnym, masowym odbiorcą walców drogowych i narzędzi, do tej pracy niezbędnych? Czy Samorządy Powiatowe, wznosząc liczne gmachy użyteczności publicznej, nie potrzebują należycie zorganizowanej obsługi architektonicznej? Czy nie jest wskazane, aby druki i formularze, zużywane w biurach Wydziałów, były produkowane masowo w Drukarni Zrzeszenia, gdy mnożenie na maszynie jednakich druków z matematyczną ścisłością obniża postępowo ich koszt z każdym dalszym tysiącem? Czy nareszcie udowadniać potrzeba, że wszelkie zakupy wspólne, a więc dokonywane w hurcie, są dogodniejsze od detalicznych zakupów? A Samorządy mają przecie bardzo liczne potrzeby, które przez komisowe biuro Zrzeszenia mogą być zakupywane w hurcie, a więc dogodnie?

Jest tedy dla rozwoju Zrzeszenia Samorządów Powiatowych pole bardzo obszerne i rozwój ten jest pewny, przy jednym, nieodzownym warunku — aktywności członków Zrzeszenia, zarówno w żywem zainteresowaniu własną spółdzielnią, jak i należytem doborze jej kierowników.

A im silniej rozwinie się Zrzeszenie, im bardziej stawać się będzie instytucją, nietylko pożyteczną dla powiatów, ale nawet w ich pracy gospodarczej zgoła niezbędną, tem wyraźniej się uwypukli zasługa inicjatorów i założycieli Zrzeszenia, którzy, pracą ofiarną pokonując przeszkody, przetrwali czas najcięższy i przechowali ideę zjednoczenia Samorządów w ich wspólnej pracy dla dobra Polski, zjednoczenia — potęgującego ich zdolność i mnożącego siłę.

Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego

(Związek Sejmików Powiatowych Rzeczypospolitej Polskiej).

Idea dobrowolnego łączenia się powiatowych związków komunalnych w stałą organizację w celu reprezentacji i obrony interesów samorządu, tudzież wspólnego zaspokajania potrzeb duchowej i materjalnej natury jest tak dawna, jak dawno działa na terenie całej Rzeczypospolitej samorząd powiatowy, przystosowany do nowych warunków. Idea owa znajduje owe wcielenie w powstałym w r. 1919 „Związku Sejmików Powiatowych", przekształconym następnie ze względów formalnych w spółdzielnię pod nazwą inwestycyjno-gospodarczego Zrzeszenia Samorządów Powiatowych.

Jednakże doświadczenie wykazało, iż nie jest szczęśliwem rozwiązaniem sprawy łączenie w jednej organizacji celów materjalnych, jak zaspokajanie ściśle gospodarczych potrzeb związków samorządowych z celami idealnemi, jak reprezentacja i obrona interesów samorządu, wymiana doświadczeń, propaganda idei samorządu i t. d. Zróżniczkowane życie współczesne wymaga bowiem zróżnicowanych form organizacyjnych.

Dlatego w też naturalnej konsekwencji rozwoju wypadków powstać musiały dwie, istniejące obok siebie i działające współrzędnie, centralne organizacje powiatowych związków komunalnych. Spółdzielcze Zrzeszenie Samorządów Powiatowych ograniczyło tedy swój zakres działania do spraw ściśle gospodarczych, do bezpośredniego zaspokajania tak licznych i ważnych potrzeb gospodarczych związków samorządowych. Obok Zrzeszenia natomiast wyrosła organizacja nowa i wzięła na siebie służenie owym idealnym celom, jednoczonym pierwotnie w Zrzeszeniu. Jest nią *Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego.* Pod nazwą tą kryje się w istocie rzeczy odrodzony i wcielony w nowe kształty organizacyjne Związek Sejmików Powiatowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Grudzień 1923 r. jest datą powstania nowej organizacji.

Cele i zadania Biura Zjazdów są rozliczne. Samorząd powiatowy, pojęty jako całość, potrzebuje reprezentacji i obrony interesów. Potrzeba ta zachodzi zarówno w stosunku do Rządu, jak i ciał ustawodawczych. Owej potrzebie stara się uczynić zadość Biuro Zjazdów. Czyni to, zajmując odpowiednie stanowisko wobec projektów ustaw, rozporządzeń i zarządzeń, dotyczących samorządu i starając się wpływać na wydawane decyzje w kierunku, odpowiadającym potrzebom samorządu. Czyni to również przez podejmowanie inicjatywy, zmie-

rzającej do spowodowania takich aktów ustawodawczych i rządowych, któreby potrzebom samorządu odpowiadały.

Najściślejsze zespolenie spraw gminnych z powiatowemi w naszym ustroju samorządowym sprawia, iż Biuro Zjazdów nie ogranicza się do samych tylko spraw ściśle powiatowych, lecz równocześnie broni i zastępuje interesy gminne.

Drugą dziedziną działań Biura Zjazdów — to organizowanie wymiany doświadczeń pomiędzy poszczególnemi związkami komunalnemi. Zmierza ono do wyrobienia najlepszych i najskuteczniejszych metod pracy samorządu. Zadanie to doniosłe i pod względem zakresu olbrzymie, jeśli się zważy młodość samorządu na większości obszaru Rzeczypospolitej i brak doświadczeń u wszystkich związków komunalnych w stosunku do gruntownie zmienionych i nadzwyczaj skomplikowanych powojennych warunków.

Jednak nie dosyć na tem. Biuro Zjazdów do zadań swoich liczy także propagandę idei szerokiego samorządu w społeczeństwie. Konstytucyjnie uznana zasada szerokiego samorządu jest bowiem dotąd niedość ugruntowana w świadomości społeczeństwa.

Różnemi drogami zmierza nasza organizacja do urzeczywistnienia swych licznych i trudnych zadań. A więc przedewszystkiem kontakt z Rządem i parlamentem. Kontakt zarówno bezpośredni, jak za pośrednictwem pisanego i drukowanego słowa.

Potem zjazdy przedstawicieli powiatowych związków. Corocznie odbywa się jeden zjazd ogólny, obejmujący całą Rzeczypospolitą. Mamy ich dwa za sobą: w grudniu 1923 i w lutym 1925 r. Pozatem liczne lokalne zjazdy przedstawicieli samorządu powiatowego: w r. 1924 zjazdy takie odbyły się w Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Brześciu nad Bugiem i Wilnie, a w r. 1925 — w Białymstoku, Łodzi, Nowym Sączu i Pińsku.

Poza formalnemi zjazdami — różne luźne konferencje, początkujące zazwyczaj większą akcję w jakimś kierunku. Do nich należy konferencja oszczędnościowa w r. 1924, oraz rolnicza i sanitarna w r. 1925.

A wreszcie akcja wydawnicza. Początkowo prowadzi ją Biuro Zjazdów na swoją rękę. Owocem jej jest broszura o oszczędności w samorządzie, wydana w r. 1924, tudzież pamiętnik zjazdu przedstawicieli sejmików powiatowych w r. 1925. Wkrótce jednak rodzi się myśl, aby całą akcję wydawniczą w zakresie samorządu ześrodkować i skupić w jednem ręku. Na tem tle dochodzi do ścisłej współpracy Biura Zjazdów ze Zrzeszeniem Samorządów Powiatowych, które z natury swego posłannictwa jest powołane do rozwiązywania finansowej strony wydawnictw samorządowych. W myśl umowy ze Zrzeszeniem tygodnik

„Samorząd“ staje się wspólnym organem obydwóch instytucji, redagowanym wspólnie i finansowanym przez Zrzeszenie przy współudziale Biura Zjazdów. Wytwarza się wspólna redakcja wydawnictw książkowych pod wspólną firmą „Bibljoteki Samorządu“. Rozpoczęta akcja rokuje jak najlepsze nadzieje.

Wewnętrzna organizacja Biura Zjazdów przedstawia się następująco: organem naczelnym, decydującym o najważniejszych sprawach i nadającym kierunek pracy całej organizacji. są zjazdy ogólne przedstawicieli powiatowych związków komunalnych, odbywające się corocznie. Zjazd ogólny wyłania z siebie Radę Zjazdów Samorządu Ziemskiego, złożoną z 45 osób i decydującą o sprawach ogólnych i organizacyjnych w ramach dyrektyw zjazdu ogólnego. Rada zbiera się dwa razy do roku. Do prowadzenia bieżących spraw organizacji Rada wybiera stały Zarząd, zbierający się w miarę potrzeby, w praktyce conajmniej raz na miesiąc. Wreszcie egzekutywa spoczywa w Biurze Zjazdów, na którego czele stoi stały dyrektor.

Na ogólną liczbę 247 powiatów w Rzeczypospolitej (poza Województwem Śląskiem) należy w tej chwili do organizacji 205 powiatów. Według województw przynależenie powiatów do organizacji przedstawia się następująco:

Województwo	ogólna liczba powiatów	liczba powiatów, należących do B. Z. S.Z.
Warszawskie	23	22
Łódzkie	13	12
Kieleckie	16	15
Lubelskie	19	17
Białostockie	13	13
z. Wileńska	8	6
Poleskie	10	7
Nowogródzkie	7	6
Wołyńskie	10	7
Lwowskie	26	17
Krakowskie	20	11
Stanisławowskie	14	12
Tarnopolskie	15	8
Poznańskie	35	35
Pomorskie	18	17

W skład Rady Zjazdów wchodzą w tej chwili następujące osoby:

1) Senator Juljusz Zdanowski, jako prezes; 2) Józef Bek, jako wice-prezes; 3) Wacław Gajewski, jako wice-prezes; oraz członkowie: 4) Poseł K. Łaszkiewicz z Grodna, 5) S. Kurcjusz z Łomży,

6) W. Lamot z Pińczowa, 7) P. Sobczyk z Jędrzejowa, 8) Senator J. Błyskosz z Włodawy, 9) Jan Rudnicki z Białej Podl., 10) W. Makarczyk z Łaska, 11) A. Remiszewski z Łodzi, 12) K. Dziewanowski z Płocka, 13) A. Łokuciejewski z Oszmiany, 14) P. Pietkiewicz ze Święcian, 15) C. Krupski ze Stołpców, 16) M. Kraszewski z Nieświeża, 17) A. Koiszewski z Kobrynia, 18) I. Poniatowski z Sarn, 19) Ż. Robakiewicz z Krzemieńca, 20) M. Knysz z Horochowa, 21) S. Skrzyński z Krakowa, 22) J. Goetz z Brzeska, 23) S. Hofmokl z Niska, 24) Z. Tyralski z Jarosławia, 25) W. Dzieduszycki ze Stanisławowa, 26) S. Bukowski ze Stanisławowa, 27) W. Cieński z Kopyczyńców, 28) S. Zagórski ze Skałatu, 29) W. Dalbor z Krotoszyna, 30) B. Dietel z Inowrocławia, 31) B. Lipski z Pucka, 32) L. Ossowski z Grudziądza, 33) W. Dytkiewicz z Tczewa, 34) J. Hupka z Kolbuszowej, 35) Poseł Ledwoch z Włoszczowej, 36) Kłos z Poznania, 37) K. Papara ze Lwowa, 38) Poseł A. Bogusławski z Warszawy, 39) S. Boguszewski z Warszawy, 40) M. Jaroszyński z Warszawy, 41) J. Osmołowski z Pińska, 42) W. Korsak z Warszawy, 43) Prof. B. Wasiutyński z Warszawy, 44) Sen. Biały ze Lwowa.

W skład Zarządu Rady wchodzą:

1) Senator J. Zdanowski, jako prezes, 2) J. Bek, jako wice-prezes, 3) W. Gajewski, jako wice-prezes, oraz członkowie: 4) Poseł A. Bogusławski, 5) W. Dalbor, 6) C. Krupski, 7) B. Lipski, 8) J. Osmołowski, 9) Z. Tyralski.

Dyrektorem Biura jest Dr. M. Jaroszyński.

Polski Bank Komunalny.

Polski Bank Komunalny założony został w roku 1919 przez Samorządy Rzeczypospolitej Polskiej w celu zadośćuczynienia potrzebom kredytowym tychże Samorządów i ułatwienia im wszelkich obrotów pieniężnych.

Bank powstał z inicjatywy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w formie spółki akcyjnej, z tem jednakże zastrzeżeniem, umieszczonem w Statucie, iż wszystkie akcje Banku są imienne i mogą być nabywane wyłącznie przez Samorządy polskie. W ten sposób Bank stanowi własność Samorządów i przez przedstawicieli samorządu jest kierowany.

Zebranie Ogólne Akcjonarjuszów — samorządów wybiera z pośród siebie Radę Nadzorczą, ta zaś mianuje Zarząd. Pozatem istnieje specjalna Komisja Rewizyjna. Dla uzgodnienia zaś działalności Banku z zamierzeniami Państwa w dziedzinie komunalnej i skarbowej Minister Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z Ministrem Skarbu, deleguje do Banku stałego Komisarza rządowego, który ma prawo uczestniczyć we wszystkich posiedzeniach i zebraniach Władz Banku i zawieszać każdą uchwałę, sprzeczną z obowiązującemi ustawami lub Statutem Banku, jak również może żądać wszelkich wyjaśnień, dotyczących spraw Banku i przeglądać księgi i dokumenty.

Organizacja Banku, wzorowana po części na podobnych instytucjach zagranicznych, zabezpiecza zgodność działalności z interesem Państwa i pewność należytego zrozumienia i traktowania interesów i potrzeb samorządowych przez kierownicze organa Banku, składające się z przedstawicieli tychże Samorządów.

Działalność Banku obejmuje cały obszar Państwa i jednoczy Samorządy wszelkich stopni i ich instytucje.

Powołanie do życia Banku Komunalnego, jako samorządowej placówki finansowej, było doniosłym aktem ze strony ówczesnych Władz i przedstawicieli Samorządów.

Dzieje Banku i jego działalność w ciągu ubiegłego okresu w zupełności przekonywują, jak słuszną i celową była inicjatywa założenia Banku i jak wiele pomocy doznały samorządy z tej strony.

Jak wielkiem uznaniem i zaufaniem darzą Bank Samorządy, dowodzi chociażby szybki wzrost liczby Samorządów — akcjonarjuszów Banku. Gdy bowiem w r. 1919 w liczbie założycieli Banku liczono 82 Samorządy, to obecnie liczba ta podniosła się do cyfry 373 Samorządów, w tem 188 miast, 147 powiatów, 33 gminy wiejskie i 5 związków specjalnych.

Kapitał zakładowy Banku, wynoszący początkowo 1.000.000 marek polskich, obecnie stanowi około 1.000.000 złotych, a zgodnie z uchwałą ostatniego Zebrania Ogólnego, podwyższa się narazie do 2.100.000 złotych i stopniowo ma być doprowadzony do 10.000.000 zł.

Bank posiada 2 nieruchomości w Warszawie. Siedziba Centrali Banku mieści się w jednej z tych nieruchomości przy ul. Ś-to Krzyskiej Nr. 13.

Pomoc, jaką Bank niesie Samorządom, wyraża się w udzielaniu pożyczek długoterminowych — obligacyjnych na [wszelkiego rodzaju inwestycje, krótkoterminowych na bieżące potrzeby, oraz gwarancji za gospodarcze umowy i kredyty. Rozszerzając w dalszym ciągu dział krótkoterminowych — gotówkowych obrotów, Bank pertraktuje obecnie o uplanowanie swych obligacji zagranicą w celu poważniejszego zwiększenia również kredytów długoterminowych.

Zaznaczyć tu wypada, że obligacje komunalne, emitowane przez Bank, stanowią papier lokacyjny pierwszorzędnej wartości, spłata bowiem kapitału i procentów zabezpieczone są całym majątkiem i wszystkiemi dochodami Samorządów, które pożyczki zaciągnęły, pozatem całym majątkiem i kapitałami Banku. Dlategoteż i na rynku wewnętrz-



Polski Bank Komunalny.

nym obligacje te znajdą należyty popyt, skoro tylko ruch oszczędnościowy stworzy kapitał, poszukujący spokojnej i pewnej lokaty.

Pozatem Bank załatwia wszelkie wogóle interesy i zlecenia finansowe samorządów, a specjalnie zajmuje się organizowaniem i popiera-

niem komunalnych instytucji oszczędnościowych na terenie b. zaboru rosyjskiego, bowiem na innych terenach instytucje takie już istnieją. W tej dziedzinie Bank podjął inicjatywę już w roku 1920.

Brak stałej waluty nie pozwolił na szersze rozwinięcie tej pracy i na ożywienie zmysłu oszczędności wśród szerokich warstw ludności. Niemniej przeto, sprawa ta była wciąż aktualną, a w roku 1925 zajmowała specjalną uwagę Banku, działającego tu w ścisłem porozumieniu z Samorządami i popierającego ich poczynania. Kilkanaście Kas Oszczędności — powiatowych i miejskich — uruchomiono, inne są w toku organizacji. Z inicjatywy Banku ma powstać też „Związek Rewizyjny Powiatowych i Miejskich Kas Oszczędności".

Samorządy polskie nadały swemu Bankowi dużą powagę moralną, co też wywołało zaufanie do Banku ze strony czynników społecznych i miarodajnych. Zaczęto korzystać w szerszym zakresie z pośrednictwa i usług Banku, zwłaszcza w stosunkach z Samorządami. W końcu roku 1924 Bank Komunalny, na równi z bankami państwowemi, uzyskał zgodnie z rozporządzeniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3 grudnia 1924 r. potwierdzenie prawa przyjmowania lokat od związków komunalnych i ich instytucji oraz wogóle od wszelkich osób i instytucji prawa publicznego.

Bank Komunalny spełnia doniosłe zadanie społeczne, przyczyniając się do rozbudowy gospodarczej naszych Samorządów, a przeto i do polepszenia warunków bytu ludności Państwa.

Do Rady Nadzorczej Banku wchodzą:

Prezes Rady p. Piotr Drzewiecki — b. prezydent m. st. Warszawy. Wiceprezes Stanisław Okulicz — Starosta pow. Warszawskiego. Członkowie Rady pp.: Dr. Stanisław Bryła — Wice-Wojewoda Lubelski, Zygmunt Czarnecki — Delegat pow. Koźmińskiego, Władysław Jabłoński — Prezydent m. st. Warszawy, Dr. Mikołaj Kiedacz — Wice-Prezydent m. Poznania, Ludomir Pułaski — Senator, Delegat pow. Konińskiego, Marjan Rembowski — Wojewoda Białostocki, Czesław Szczepański — Prezydent m. Lublina, Bolesław Szymański — Prezydent m. Białegostoku, Dr. Leonard Tarnawski — b. Poseł do Sejmu ziemi Przemyskiej, Stefan Zbrożyna — Delegat Magistratu m. Włocławka.

Do Zarządu wchodzą: Dyrektor Naczelny p. Senator Juljusz Zdanowski i Dyrektor p. Dymitr Szarzyński.

Studjum Pracy Społeczno-Oświatowej.

Szkoła pracowników społecznych pod tą nazwą powstała w r. 1925 przy Wydziale Pedagogicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. Współzałożycielami są instytucje społeczne: Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego, Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych, Centralny Związek Kółek Rolniczych, Wydział Społeczno-Wychowawczy Związku Spółdzielni Spożywców i Związek Bibljotekarzy Polskich.

Dzięki współpracy szkoły akademickiej i tych instytucyj, uczestnicy Studjum mają zapewniony zarówno wysoki poziom wykładów i seminarjów, jak i szkolenie praktyczne na licznych placówkach; do prac teoretycznych zyskują bieżące, najświeższe materjały z życia.

Studjum Pracy Społeczno - Oświatowej jest przenaczone dla pracowników, którzy już zetknęli się z robotą, wykazali swe zdolności, stwierdzili zamiłowanie i przydatność do trudnych i odpowiedzialnych stanowisk wychowawców społecznych. Słuchaczem zwyczajnym Studjum może zostać tylko osoba, która przedstawi zaświadczenie o conajmniej rocznej pracy społecznej. Od tego warunku nikt nie może być zwolniony, zarówno dlatego, że program jest przystosowany do potrzeb ludzi, którzy posiedli już przygotowanie życiowe, jak i dlatego, że Studjum pragnie się ustrzec przyciągania ludzi, którzy szukają przedewszystkiem dyplomów lub posad.

Przepisy o przyjmowaniu słuchaczy przewidują daleko idące ułatwienia dla pracowników społecznych, którzy przez samouctwo zdobywali wykształcenie. Studjum jest szkołą o wyższym, akademickim poziomie i stawia słuchaczom duże wymagania. Przyjmowane są zasadniczo osoby, które prócz wymienionej poprzednio praktyki posiadają:

a) wykształcenie średnie (ukończone gimnazjum, seminarjum nauczycielskie, w tym ostatnim przypadku dwa lata praktyki), lub świadectwo z egzaminu wstępnego na Wolną Wszechnicę Polską;

b) wyrobienie umysłowe w zakresie wyższym niż średni, udowodnione studjami wyższemi, pracami drukowanemi lub kolokwjum wstępnem.

Egzamin wstępny i kolokwjum udostępniają udział w Studjum wielu działaczom prowincjonalnym,

Kurs trwa dwa lata, lecz tylko pierwszy rok poświęcony jest wykładom, seminarjom i wspólnym zwiedzaniom. Rok drugi winni słuchacze spędzić na swej placówce, w działalności codziennej i przygotowywaniu pracy dyplomowej. Tematy prac powinny wykazać umiejętność stawiania zagadnień, szukania rozwiązań i organizowania współ-

życia umysłowego. Po przedstawieniu pracy następuje egzamin, z tematem pracy związany.

Program Studjum przewiduje trzy główne grupy: a) *nauczycieli dorosłych* (szkół dokształcających, zawodowych, rolniczych, kursów wieczornych, uniwersytetów ludowych), b) *organizatorów życia kulturalnego* (instruktorów i pracowników samorządowych, spółdzielczych, rolniczych, oświatowych, opieki społecznej), c) *bibljotekarzy* (bibljotek powszechnych i szkolnych). Zgodnie z tym podziałem wykłady obejmują część wspólną, obowiązkową dla wszystkich, i specjalne, przeznaczone dla poszczególnych grup. Słuchacze mogą w ramach przewidzianych, w porozumieniu z kierownikiem, ustalać indywidualny plan studjów i korzystać z wybranych wykładów na innych wydziałach Wolnej Wszechnicy lub w innych szkołach wyższych.

Słuchacze są wdrażani w umiejętność samodzielnej pracy umysłowej i jej technikę. W roku 1925|6 wykładają na Studjum pp: St. Boguszewski, prof. dr. Z. D-Golińska, prof. dr. M Grotowski, doc. dr. Z. Heryng, F. Czerwijowski, dr. M. Jaroszyński, dr. J. Kodisowa, dr. St. Kopciński, K. Korniłowicz, prof. dr. L. Krzywicki, inż. J. Mokrzyński, dr. J. Muszkowski, dr. E. Nowicki, doc. M. Orzęcki, dr. A. Pragierowa, doc. H. Orsza-Radlińska, M. Rapacki, doc. dr. A. Rose, P. Super. Poszczególne cykle wykładów i konferencje wygłaszają m. in. J. Bek, dr. T. Benni, prof. dr. F. Bujak, M. Borowiecka, K. Grodecka, dr. M. Falski, Kl. Frelek, St. Jankowski, Ant. Konewka, K. Krzeczkowski, Wł. Radwan, W. Rose, Fr. Sokal, Al. Zelwerowicz.

Prócz systematycznie prowadzonych przedmiotów odbywają się cykle wykładów lub poszczególne konferencje zapraszanych fachowców, zwiedzania, wycieczki. Słuchacze korzystają z bibljotek seminaryjnych, bibljoteki głównej W. W. P., B. Publicznej i Pracowni Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa, mają możność zapoznania się z najważniejszemi placówkami działalności społecznej w Polsce.

16 osób może znaleźć pomieszczenie w Bursie Studjum.

Na rok akademicki 1925/6 przyjęto 42 słuchaczy rzeczywistych (z nich 4-warunkowo), i kilkunastu słuchaczy wolnych. Przeszło połowa korzysta ze stypendjów: praca na Studjum prawie wyklucza zarobkowanie, wykłady odbywają się w godzinach 8 rano — 1 po południu, liczne zajęcia wieczorami.

Każda instytucja samorządowa, która pragnie dźwignąć swą pracę na wyższy poziom, uniknąć rozpoczynania „na nowo" tego, co już zostało przemyślane i wypróbowane, powinna wysłać stypendystę na kurs 1926/7 roku lub ufundować stypendjum z zapewnieniem sobie przyszłego pracownika. Fundusz, na ten cel przeznaczony, opłaci się wzmożeniem wartości i sprawności pracy społecznej.

Ze względu na kolokwja wstępne bardzo pożądane jest jak najwcześniejsze zgłaszanie się kandydatów. Programy szczegółowe wysyła Sekretarjat Wolnej Wszechnicy Polskiej (Warszawa, Śniadeckich 8).

Państwowy Bank Rolny.

Zainteresowanie, z jakiem spotyka się w sferach rolniczych działalność Państwowego Banku Rolnego, jest w zupełności uzasadnione.

Wojna zdewastowała duże połacie kraju, powstrzymała rozwój kultury rolnej, wszelkiego rodzaju inwestycji, meljoracji, komasacji i t. p.

Produkowano przedewszystkiem dla potrzeb własnych, nie troszcząc się o więcej, ponieważ nie było żadnej gwarancji, że zbiory nie zostaną zniszczone lub zarekwirowane, a nawet brak było pewności życia, która jest zasadniczym warunkiem wszelkiej racjonalnej, gospodarki, obliczonej na przyszłość.

Byliśmy świadkami zupełnego zahamowania parcelacji majątków ziemskich, która jest wynikiem naturalnego procesu rozdrabniania się większej własności na tle rozrostu ludności rolniczej i powstającego stąd „głodu ziemi", zaniku wszelkich inwestycji rolnych, meljoracji scalania gruntów—jednem słowem—tego wszystkiego, co jest świadectwem podnoszenia się kultury gospodarczej kraju i bez czego w krótkim czasie upadlibyśmy, nie wytrzymując konkurencji sąsiadów.

Życie gospodarcze kraju, odradzającego się stopniowo po okresie wojennej dewastacji, wysunęło potrzebę stworzenia takiej instytucji, któraby sanację stosunków agrarnych w Państwie podjęła i przeprowadziła.

W świadomości potrzeb rolniczych społeczeństwa, Państwo podjęło pierwsze inicjatywę reform i sanacji na terenie agrarnym, powołując do życia w roku 1921 Państwowy Bank Rolny, który dopiero w maju 1924 roku otrzymał właściwe ramy potrzebnej dla Państwa działalności.

Zgodnie z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 roku i zatwierdzonego Statutu Banku w 1925 roku, zadania Państwowego Banku Rolnego obejmują w szerokim zakresie obowiązki Państwa wobec rolnictwa, czyniąc go główną centralą finansową dla drobnego rolnictwa, na którym przedewszystkiem, w myśl de-

cyzji Władz Ustawodawczych, opierać się ma ustrój rolny w Rzeczypospolitej, oraz czyniąc go głównym czynnikiem w organizacji kredytu rolniczego, w przeprowadzeniu parcelacji i regulacji rolnych i innych, leżących w interesie Państwa reform.

Zadania Banku, jak widzimy, są wielkie — ciekawem zatem będzie zorjentowanie się, w jakim zakresie są one wykonywane i jaką korzyść rolnictwo z działalności Banku już osiągnęło.

A. Działalność parcelacyjna i kredyt długoterminowy.

Na czoło działalności Banku wysuwa się akcja parcelacyjna. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że podczas kiedy na Zachodzie proces pomniejszania wielkiej własności na rzecz zdrowych, niewielkich, lecz samodzielnych gospodarstw wiejskich dokonał się już dawno w drodze normalnej ewolucji, będącej wynikiem warunków socjalnych i gospodarczych, utrwalając pewien określony typ gospodarstw wiejskich i kierunek produkcji korzystny dla kraju — u nas ten proces się nie dokonał, a częściowy jego bieg został już zupełnie zahamowany w okresie wojny. Bank Rolny objął w tych warunkach spuściznę przedewszystkiem po b. Banku Włościańskim, działającym na terenie b. Kongresówki i Kresów Wschodnich, i innych licznych przedwojennych instytucjach, współdziałających w akcji parcelacyjno-osadniczej.

Parcelacyjna działalność Państwowego Banku Rolnego rozpoczęła się jesienią 1924 r. Pierwszy okres (do wiosny 1925 roku) zajęło opracowanie zasadniczych kwestji akcji parcelacyjnej, oraz organizacja aparatu wykonawczego. Były opracowane przepisy, określające zasady parcelacyjnej działalności Państwowego Banku Rolnego i tryb postępowania przy parcelacji majątków Banku, co stworzyło podstawy dla prowadzenia parcelacyjnej polityki i ustaliło formy bieżącej praktyki parcelacyjnej Banku.

Równolegle z organizacyjną pracą szła konkretna robota parcelacyjna w postaci likwidowania nabywanych stopniowo majątków. Pierwsze majątki zostały nabyte zimą 1924/25 r., zatem dopiero w marcu r. 1925 mogły być rozpoczęte prace pomiarowe i parcelacyjne. Obecnie (wrzesień 1925 r.) Bank ma w swej dyspozycji 33 majątki o ogólnym obszarze 22.251 ha, w tem 23 — własne o obszarze 19.376 ha i 10 komisowych o obszarze 2.875 ha. — Wskazane wyżej własne majątki nabyte zostały za ogólną sumę zł. 8.037.933.— z czego zapłacono gotówką zł. 5.006.736.—, listami zastawnemi Państwowego Banku Rolnego zł. 1.405.395.— i przejęto obciążeń (długów przedwojennych i innych) na sumę zł. 1.625.802.— Do obecnej chwili sprzedano definitywnie, t. j. z wprowadzeniem nabywców w posiadanie około 8.500 ha, w tem

rozparcelowano całkowicie 5 majątków. Prace pomiarowe wykonano w 23 majątkach na obszarze 12.375 ha.

Parcelacja nabytych majątków odbywa się na warunkach nadzwyczaj dogodnych dla drobnych rolników. Ceny sprzedażne ziemi są niskie, przyczem Bank Rolny udziela nabywcom parcel kredytu długoterminowego w listach zastawnych do wysokości $^{2}/_{3}$ szacunku, dokonywanego na podstawie przepisów z dnia 8 czerwca 1925 r. (ogł. w Monit. Pol. Nr. 143/1925 r.), przyczem dług zapisywany jest na 1-szym numerze hipoteki nowopowstałych gospodarstw.

Niezależnie od parcelacji własnej Bank popiera w szerokim zakresie parcelację prywatną, całkowitą lub częściową, udzielając nabywcom parcel pożyczek długoterminowych, na tych samych, co poprzednio, zasadach, w 8% listach zastawnych, opiewających na złote w złocie.

W ten sposób parcelujący ziemię staje się posiadaczem papieru wartościowego, w zupełności zabezpieczonego od ewentualnego spadku waluty i przynoszącego mu niezły procent. Jednocześnie listy zastawne są przyjmowane przez Skarb Państwa na podatek majątkowy po kursie 80 za 100, wkrótce zaś po wprowadzeniu na giełdę przyjmowane będą do lombardu w Banku Polskim, w Pocztowej Kasie Oszczędności i t. d.; posiadając zatem wybitną wartość, jako papier oszczędnościowy, mają jednocześnie i realną wartość w obrocie.

Jak z powyższego widać, akcja Banku w dziedzinie parcelacyjnej i organizacji długoterminowego kredytu parcelacyjnego, aczkolwiek jest jeszcze w zarodku, już może pochwalić się pewnym efektywnym wynikiem i daje gwarancje szybkiego rozwoju procesu parcelacji wielkich własności na rzecz małych gospodarstw.

B. Działalność kredytowa.

W dziedzinie krótkoterminowego kredytu obrotowego działalność Państwowego Banku Rolnego obejmowała drobne i mniejsze gospodarstwa rolne, w zachodniej i środkowej Polsce do 100 ha, a na Kresach Wschodnich do 180 ha i polegała głownie na kredytowem poparciu akcji rządowej i samorządowej dla podniesienia rolnictwa przez udzielanie pożyczek zarówno poszczególnym rolnikom, jako też zbiorowym i na samopomocy opartym zrzeszeniom rolników.

Powyższa akcja kredytowa datuje się od założenia Państwowego Banku Rolnego i do roku 1924 pochłaniała prawie wszystkie środki Banku, wynosząc w okragłych cyfrach po przewalutowaniu:

w roku 1922 — 5.150.000 złotych
„ „ 1923 — 3.863.000 „

w roku 1924 — 15.774.000 złotych
„ „ 1925 — 86.000.000 „ do dn. 1/VII.

W pierwszym okresie działalności Państwowego Banku Rolnego, t. j. do końca 1924 roku, pożyczki, udzielane poszczególnym rolnikom, przeważały i wynosiły w przybliżeniu $^2/_3$ sumy wszystkich pożyczek, udzielonych przez Bank, zaś przeciętna pożyczka wahała się w granicach 500 zł., najniższa 150 zł. i najwyższa 2.000 zł.

Pożyczki te udzielane były z reguły pod zabezpieczenie skryptami dłużnemi, poręczonemi przez dwóch majątkowo odpowiedzialnych żyrantów, rzadziej zaś zabezpieczane hipotecznie. Termin użytkowania pożyczek 6 do 9 miesięcy, a oprocentowanie pobierano w granicach stopy dyskontowej, ustalonej przez instytucję emisyjną Państwa.

Aby uzyskać taką pożyczkę, drobny rolnik obowiązany był złożyć podanie wraz z odpowiednim formularzem, wykazując w nim swój stan majątkowy i przeznaczenie pożyczki. Dokument ten zaświadczał wójt gminy.

Dyrekcja Państwowego Banku Rolnego od początku widziała niecelowość takiej formy kredytowania drobnego rolnictwa, zmuszającej Bank do utrzymywania dużego aparatu urzędniczego, petentów zaś — wobec przyjętej przez nich zasady osobistego popierania prośby — do znacznych wydatków, wreszcie niepodobieństwem było ustalić w tych warunkach celowość i prawdziwość sposobu zużytkowania uzyskanego kredytu.

To też w końcu 1924 r. powzięta była przez Dyrekcję Banku zasadnicza uchwała dla dalszego rozwoju instytucji i charakteru jej operacji — stopniowe likwidowanie indywidualnych kredytów za wyłączeniem tylko wypadków klęsk żywiołowych.

Jak dalece to stanowisko było słuszne, o tem przekonano się wkrótce, gdy nastąpiły terminy spłaty pożyczek.

Rozmiary pożyczek w stosunku do obecnej dochodowości gospodarstw rolnych naogół okazały się zbyt duże; większość wierzycieli nietylko niemogła spłacić całej pożyczki, ale nawet połowy, często z wysiłkiem płacąc procenty za udzieloną prolongatę sumy. Prolongaty te trzeba było stosować masowo, aby nie doprowadzić do licytacji gospodarstwa, co groziło opieszałym, gdyż wierzytelności Państwowego Banku Rolnego ściągane są narówni z należnościami Skarbu.

Dopiero stabilizacja marki, a następnie wprowadzenie złotego umożliwiły Państwowemu Bankowi Rolnemu wkroczenie na drogę racjonalnego systemu kredytowania mniejszego rolnictwa przez społeczne organizacje drobnego kredytu.

Wielki głód kredytu na wsi, jaki się przejawił w tym okresie, kiedy pozorna pomyślność gospodarcza rolnictwa prysła, jak bańka myd-

lana, sprawił, że wieś zaczęła odbudowę przedwojennych organizacji drobnego kredytu lub przywracać do życia te, które w lepszych momentach okresu wojennego powstały.

Do rzędu tych organizacji należały przedewszystkiem spółdzielnie kredytowe, a następnie gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Odbudowa tych organizacji, wobec braku własnych środków obrotowych, mogła być dokonana tylko przy pomocy kredytowej Państwa. Kredyt ten mógł przywrócić zaufanie społeczeństwa do instytucji drobnego kredytu i przez wzmożenie akcji kredytowej ułatwić i pobudzić w szerokich masach zmysł oszczędnościowy.

Państwowy Bank Rolny rozszerzył przedewszystkiem współpracę ze spółdzielniami kredytowemi, z któremi zresztą oddawna pozostawał w stosunkach kredytowych.

Dokonane to zostało przez ściślejszą współpracę Związków Rewizyjnych z Państwowym Bankiem Rolnym.

System kredytowania spółdzielni odtąd uległ decentralizacji, skupiając jednak w Dyrekcji Banku wszelkie decyzje zasadnicze. Spółdzielnie bowiem, występujące o kredyt do Państwowego Banku Rolnego, czynią to przez swoje Związki Rewizyjne i Banki Związkowe, które udzielają również Bankowi gwarancji za swych członków, zaś uzyskany kredyt rozdzielają pomiędzy zrzeszone spółdzielnie.

W roku 1925 uzyskały w Państwowym Banku Rolnym kredyt ogółem na sumę 10 miljonów złotych. Suma ta zwiększać się będzie w miarę zmniejszania kredytu indywidualnego. Spółdzielnie niezwiązkowe z kredytu tego nie korzystają.

Państwowy Bank Rolny, pragnąc objąć swą akcją kredytową możliwie całe Państwo, nie mógł opierać się wyłącznie na sieci rolniczych spółdzielni kredytowych, która tylko w Małopolsce jest kompletną; w Wielkopolsce i na Pomorzu tylko częściowo zaspokaja potrzeby wsi; Kongresówka zaś i Kresy Wschodnie w wielu powiatach nie mają wcale spółdzielni kredytowych, a warunki społeczne (brak ludzi ofiarnych i kompetentnych) uniemożliwiają ich szybkie powstanie.

Należało więc dążyć do najszybszego uruchomienia w tych powiatach gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Ale co do tych kas, to sprawa komplikowała się wskutek nieuregulowania ich zobowiązań przedwojennych; brakiem źródeł pokrycia tych zobowiązań; wreszcie brakiem nowej ustawy (statutu), którą spółdzielnie posiadały już od 1920 r.

To też Państwowy Bank Rolny podjął stosowną akcję w sferach miarodajnych rządu o przyśpieszenie wydania odpowiednich ustaw.

W rezultacie w dniu 30 grudnia r. 1924 zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw (Nr. 118 poz. 1069) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypos-

politej o unormowaniu statutów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, a następnie w dniu 7-ym kwietnia r. 1925 w tymże Dzienniku Ustaw (Nr. 35 poz. 239) statut normalnych kas gminnych.

Państwowy Bank Rolny miał ważne powody w dążeniu do uruchomienia kas gminnych.

Kasy te pomimo swych braków spełniały przed wojną poważną rolę w dziedzinie zaopatrzenia wsi w dogodny i tani kredyt, w dużym stopniu zwalczając lichwę pieniężną, trapiącą wieś. Kasy te zgromadziły w roku 1910 około 70 miljonów rubli kapitałów obrotowych; ulokowały zaś w pożyczkach zaledwie 40 miljonów rubli.

Fakt ten dowodził, jak wadliwą była organizacja kredytowa tych kas, jak niecelowa była ich polityka kredytowa, nie mająca centralnego organu bankowego, któryby umiejętnie nadwyżkę środków obrotowych kas lokował np. w akcji parcelacyjnej.

Państwowy Bank Rolny w zrozumieniu swej roli i w myśl swego statutu dąży do pełnienia funkcji centralnego banku dla kas gminnych i wskutek tego do 1 września r. 1925 udzielił zgłaszającym się kasom gminnym kredytu na sumę około 100.000 złotych.

Warunki uzyskania kredytu polegają na dostarczeniu przez Zarząd kasy uwierzytelnionych odpisów dokumentów założenia i posiadania minimum 2.000 zł. kapitału zakładowego. Kredyt zabezpieczony jest wekslem gwarancyjnym, podpisanym przez Zarząd kasy pod stemplem.

Kredyt ten udzielony jest z ogólnych funduszów Państwowego Banku Rolnego i wobec trudnych warunów pieniężnych jest nieznaczny i przeciętnie wynosi 6.000 złotych, najmniejszy 3.500 złotych, najwyższy 15.000 złotych.

Miarą dla udzielenia kredytu kasom gminnym jest własny kapitał zakładowy Kasy i jej potrzeby. Termin trwania pożyczki 9 miesięcy i oprocentowanie jej wynosi we wrześniu 14% w stosunku rocznym.

Należy oczekiwać, że wobec życzliwego stanowiska dla kas gminnych Pana Ministra Skarbu, Państwowy Bank Rolny zdoła uzyskać od Skarbu wkrótce specjalny fundusz, na ten cel przeznaczony.

Państwowy Bank Rolny w dotychczasowej swej akcji kredytowej posiadał raczej charakter państwowej kasy pożyczkowej, aniżeli banku.

Ten stan rzeczy ulegnie zmianie.

Organizacje kredytowe nietylko mają prawo do kredytu, ale na zasadzie wzajemności — muszą uznać i swój obowiązek załatwiania swych operacji przez Państwowy Bank Rolny, a to za pomocą otwierania rachunków bieżących i czekowych, przez udzielanie zleceń bankowych, a także przez lokowanie wolnej gotówki w Państwowym Banku Rolnym.

W niedalekiej przyszłości Państwowy Bank Rolny powyższą zasadę ustali, jako warunek udzielenia kredytu.

Powyższa działalność Państwowego Banku Rolnego w zakresie krótkoterminowego kredytu nie wyczerpuje zadań Banku, jak to już na początku wskazywaliśmy, lecz obejmuje również wykonanie akcji kredytowej Rządu.

C. Administrowanie funduszami Rządu.

W tym celu Państwowy Bank Rolny administruje szeregiem funduszów rządowych specjalnego przeznaczenia, o użyciu których decydują odpowiednie organa Rządu samodzielnie, lub wespół z Państwowym Bankiem Rolnym.

Pomijając akcję pomocy rolnej z 1920, 1921 i 1 922 roku, należy wymienić ważniejsze fundusze rozdysponowane przeważnie w 1925 roku

1) *Fundusz na odbudowę budynków, zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych.*

Pożyczki przyznają poszkodowanym Powiatowe Pożyczkowe Komisje Odbudowy. Bank wypłaca względnie przekazuje pożyczki na podstawie nadesłanych przez Starostwa orzeczeń wspomnianych komisji i innych dokumentów uzupełniających. Pożyczki wypłacane są na skrypty dłużne. Od początku akcji kredytowej, t. j. listopada 1924 roku, wypłacono w gotówce około zł. 8.591.000.

2) *Fundusz Pomocy Kredytowej przy Scalaniu Gruntów.*

Pożyczki przyznaje Dyrekcja Banku Rolnego na podstawie danych, nadesłanych przez Urzędy Ziemskie. Pożyczki udzielane są na skrypty dłużne. Zabezpieczenie hipoteczne lub solidarna poręka.

Przyznano pożyczek od początku akcji, t. j. listopada 1924 roku, na sumę zł. 2.679.680.

3) *Fundusz Pomocy Kredytowej dla Osadników Wojskowych 1925 r.*

Pożyczki przyznaje Dyrekcja Banku na podstawie danych, nadesłanych przez Centr. Związek Osadników Wojskowych i opinji Komitetu Pożyczkowego w Warszawie.

Przyznano pożyczek od początku 1925 roku zł. 1.488.750.
Wypłacono zapomóg budulcowych . . . . „ 1.772.405.

4) *Fundusz Pomocy Kredytowej dla Osadników Cywilnych 1925 r.*

Pożyczki przyznaje Dyrekcja Banku na podstawie danych, nadesłanych przęz Urzędy Ziemskie, i opinji Komitetu Pożyczkowego.

Przyznano pożyczek od początku 1925 roku — zł, 3.491.665.

Należy również podnieść starania Banku Rolnego o stworzenie specjalnego funduszu meljoracyjnego, które uwieńczone zostały wyda-

niem przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych ustawy z dnia 22.VII. 1925 r. o państwowym funduszu kredytu na meljoracje rolne. Zasady udzielania przez Państwowy Bank Rolny pożyczek z tego funduszu ogłoszone zostały w październiku 1925 roku w Monitorze Polskim i spodziewać się należy, że Skarb Państwa z początkiem 1926 roku wyasygnuje znaczniejsze kwoty na ten cel.

Nie można pominąć milczeniem jeszcze jednej większej akcji Państwowego Banku Rolnego, która — należy mieć nadzieję — winna się w 1926 roku wielokrotnie zwiększyć.

D. Nawozy sztuczne.

Celem zachęcenia drobnego i średniego rolnictwa do stosowania w większej mierze nawozów sztucznych i powiększenia plonów rolniczych oraz dostarczenia rolnictwu nawozów tych w dobrym gatunku, a zwłaszcza na dogodny, tani i względnie długoterminowy kredyt, Państwowy Bank Rolny zainicjował na wiosnę 1925 roku sprzedaż nawozów sztucznych z pominięciem łańcucha pośredników.

Aczkolwiek akcja ta spotkała się początkowo z przeciwem pewnej części przedstawicieli rolnictwa, to jednakże ceny fabryczne, po których Państwowy Bank Rolny oddawał rolnikom nawozy, oraz nisko oprocentowany kredyt zjednały szersze koła rolnicze, dowodem czego służą następujące zestawienia:

dostarczono rolnikom różnych nawozów sztucznych w tonnach:

	wiosną 1925 r.	jesienią 1925 r.
azotniaku	472	278
saletry chorzowskiej	252	—
tomasyny	—	4.886
superfosfatu	751	3.658
soli potasowych	887	230
kainitu	283	460

Sprzedając nawozy sztuczne spółdzielniom, kółkom rolniczym albo wprost oddzielnym grupom drobnych rolników po cenach ściśle fabrycznych, Państwowy Bank Rolny udzielał następujących kredytów:

	w sezonie wiosennnym 1925 r.	w sezonie jesiennym
przy azotniaku	9-cio miesięczn.	6-cio miesięczn.
„ saletrze chorzowskiej	do 1/X. 1925 r.	—
„ tomasynie	—	do 31/XII. 1925 r.
„ superfosfacie, soli potasowej i kainicie	do 15/X. 1925 r.	„ „ „

E. Władze Banku.

Rada Nadzorcza:

Prezes Rady Nadzorczej	— Tomasz Wilkoński — b. Prezes Gł. Urz. Ziemskiego, b. poseł na Sejm— Prezes Centr. Związku Kółek Rolniczych.
Vice-prezes Rady Nadzorczej	— Zygmunt Dziewanowski — radca prawny Ministerstwa Handlu i Przemysłu.

Członkowie Rady:

Paweł Bobek	— poseł na Sejm,
Stefan Boguszewski	— członek Prezydjum Centralnego Związku Kółek Rolniczych,
Stefan Królikowski	— Naczelnik Wydziału Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych,
Alfred Okołowicz	— Naczelnik Wydziału Ministerstwa Reform Rolnych,
Stanisław Pawłowicz	— Naczelnik Wydziału w Ministerstwie Skarbu,
Inż. Wiktor Przedpełski	— Prezes Związku Osadników Wojskowych,
Bohdan Wieliczko	— Kierownik Instruktorjatu Kółek Rolniczych C. T. R.,
Komisarz Ministra Skarbu	— Dr. Wilhelm Turteltaub, Naczelnik Wydziału Ministr. Skarbu,
Delegat Ministra Reform Rolnych dla spraw Agrarnych	— Alfred Okołowicz — Naczelnik Wydziału w Ministerstwie Reform Rolnych.

Dyrekcja:

Naczelny Dyrektor	— Wacław Staniszewski,
Zastępca Naczelnego Dyrektora i Dyrektor Działu Kredytu Długoterminowego	— Witold Moritz,

Dyrektor Działu Bankowego i Kredytowego	— Eugenjusz Grado,
Dyrektor Działu agrarnego	— Józef Ścięgosz,
Dyrektor Działu Funduszów Administrowanych	— Stanisław Rachwał.

Polski Państwowy Instytut Geologiczny.

Wydobycie i zużytkowanie sił i skarbów, kryjących się w ziemi i w ludności, jest zadaniem rządu państwa. Wielka rozmaitość bogactw, posiadanych przez naszą Rzeczpospolitą, spowodowała powołanie do życia szeregu państwowych instytucji, mających — każda z nich — jedno tylko specjalne zadanie do spełnienia. Jedną z tych instytucji jest Państwowy Instytut Geologiczny przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Został on powołany do życia na wzór instytutów, istniejących we wszystkich państwach kulturalnych, zaraz w pierwszych miesiącach naszego bytu niepodległego (1919 r.). Zadanie, dla którego wypełnienia został Instytut utworzony, zostało wyraźnie określone przez prof. Morozewicza, dyrektora P. I. G. w przemówieniu inauguracyjnem. „Państwowy Instytut Geologiczny ma być zakładem naukowym badawczym, poświęconym przedewszystkiem rozważaniu problemów geologicznych. W granicach Polski mieszczą się niewyczerpane bogactwa mineralne: mamy, jak powszechnie wiadomo, bezcenne zagłębia węglowe; mamy w Podkarpaciu rozległe tereny naftowe; mamy tamże żupy solne wraz z licznemi źródłami słonemi; mamy złoża kruszcowe małopolskie: żelaza, cynku, ołowiu, miedzi, siarki. Rozmaite ziemie polskie posiadają jeszcze obfite, choć bliżej dotychczas niezbadane, pokłady torfu i rud darniowych, również dokładniej nieznane — pokłady fosforowe. Wielką zasobnością odznacza się dalej wyżyna Małopolska i łuk karpacki w przeróżne materjały budowlane: marmury, piaskowce, wapienie, dolomity, margle, gipsy, gliny ogniotrwałe. Wszystko to metodycznie zbadać, skartować, opracować i opisać — oto ostateczny cel Polskiego Państwowego Instytutu Geologicznego".

Dla osiągnięcia tego celu P. I. G. powołał do współpracy cały szereg fachowców: geologów, inżynierów górniczych, hydrologów, petrografów, chemików, którzy pracują każdy w swej specjalności, zgrupowani w poszczególnych wydziałach.

1. Wydział naftowo-solny, pod kierunkiem dr. Konstantego Tołwińskiego, prowadzi narazie badania przedewszystkiem naszych terenów naftowych; widocznym rezultatem tej działalności jest kilka drukowanych prac map, odnoszących się do geologji Karpat wschodnich, Borysław, Mraźnica, Bitków i t. p.).

2. Wydział węglowy, pod kierunkiem inż. Stefana Czarnockiego, prowadzi nietylko badania na terenie właściwego zagłębia węglowego, z którego parę map przygotowuje się do druku, ale bada również węgle brunatne na całym obszarze Rzeczypospolitej. Oprócz tego prowadzi się też rejestrację torfowisk narazie w województwach wschodnich, gdzie z wydatną pomocą dla tych prac pospieszyły sejmiki powiatowe.

3. Wydział kruszcowy, pod kierunkiem dr. Czesława Kuźniara, przeprowadza w chwili obecnej szczegółowe badania naszych rud żelaznych w dorzeczu Kamiennej, Pilicy i Warty.

4. Wydział hydrologiczny, pod kierunkiem inż. Romualda Rosłońskiego, bada warunki występowania wszelkich źródeł mineralnych czy zwykłych, sposoby ich ujęcia, tereny ochronne i t. p.

5. Wydział chemiczny, pod kierunkiem dr. Antoniego Różyckiego, prowadzi bogato uposażone pracownie chemiczne, gdzie dokonywa się licznych badań węgli, rud, wody, kamieni i t. p.

6. Wydział kartograficzno-wydawniczy, pod kierunkiem ,geologa Jana Samsonowicza, prowadzi cały dział wydawniczy Instytutu. Pomimo ciężkich warunków, dorobek wydawniczy P. I. G. przedstawia się zupełnie poważnie. Wydano do tej pory: 3 tomy Sprawozdań P. I. G., gdzie poza pracami naukowemi członków Instytutu znajdują się coroczne sprawozdania dyrektora z działalności Instytutu; jeden tom Prac P. I. G. z obszernemi pracami naukowemi; 12 zeszytów Posiedzeń Naukowych P. I. G., które ukazują się kilka razy do roku i podają najświeższe wyniki badań geologicznych: 1) mapa geologiczna Środkowej Części Gór Świętokrzyskich; 2) zeszyty bibljografji Geologicznej Polski, obejmującej tytuły wszystkich prac geologicznych, odnoszących się do Polski od r. 1914. Praca wydawnicza idzie bez przerwy — i w chwili obecnej oddaną została do druku Przeglądowa Mapa Geologiczna Polski w podziałce 1:750.000.

Dla umożliwienia pracy naukowej Instytut posiada bibljotekę geologiczną, prowadzoną przez dr. Reginę Fleszarową, liczącą kilka tysięcy dzieł, broszur i pism, których stale przychodzi do bibljoteki przeszło 200. Oprócz członków P. I. G. z bibljoteki korzysta spore grono fachowców z poza Instytutu.

Cały ten wielki aparat naukowy stoi na usługi państwa i społeczeństwa. Geologowie państwowi nietylko pracują nad zdjęciami geologicznemi i przygotowaniem mapy, ale również śpieszą ze swoją wie-

dzą fachową na każde wezwanie czy to instytucji państwowych, czy samorządowych lub społecznych, czy to chodzi o ocenę wartości rud, czy materjałów drogowych, ceramicznych lub opałowych, czy o poradę, skąd dostać wodę na potrzeby ludności czy przemysłu.

Zrozumienie potrzeby fachowej porady i w dziedzinie geologji zwiększa się stale w naszem społeczeństwie, wyrazem tego jest zwiększająca się z roku na rok liczba zapytań i zapotrzebowań, skierowanych do Instytutu. Równocześnie też zwiększa się zainteresowanie samemi pracami i chęć dopomożenia w tych pracach — to też od czasu do czasu nadchodzą do Instytutu informacje, nieraz bardzo cenne, a zdarza się, że przychodzą i dary w postaci okazów skamielin czy kości, zaginionych już obecnie zwierząt. Dary te przyczynią się do wzbogacenia Muzeum geologiczno-paleontologicznego, które Instytut utworzy z czasem, gdyż obecny tymczasowy lokal w pałacu Staszica (ul. Nowy Świat Nr. 72) nie posiada odpowiedniego pomieszczenia. Liczące kilkadziesiąt tysięcy okazów zbiory — muszą czekać na wykończenie nowego specjalnego gmachu w Mokotowie przy ul. Rakowieckiej, gdzie odpowiednio rozmieszczone pozwolą każdemu naocznie przekonać się o bogactwach mineralnych naszego kraju. Niestety, zdaje się, że termin otrzymania własnej siedziby jest jeszcze odległy, gdyż i na budowie Instytutu odbija się ujemnie ogólny stan gospodarczy kraju. A brak własnej siedziby i odpowiednich urządzeń wpływa hamująco na wydajność pracy i utrudnia ją ogromnie, gdyż nie pozwala korzystać z rozmaitych technicznych ułatwień, niemożliwych do przeprowadzenia w obecnym ciasnym lokalu.

Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

W 1922 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zorganizowało Instytut Pedagogiki Specjalnej—uczelnię, mającą na celu przygotowanie nauczycieli dzieci anormalnych różnych kategorji, a więc dzieci głuchoniemych, ociemniałych, upośledzonych umysłowo i upośledzonych moralnie. W myśl tego założenia Instytut obejmuje cztery wydziały. Zależnie od obranej dziedziny szkolnictwa każdy słuchacz obowiązany jest do prac teoretycznych i praktycznych w zakresie jego specjalności oraz do podstawowych prac i wykładów, obowiązujących wszystkie działy Instytutu. Program Instytutu obejmuje

grupę przedmiotów ogólnokształcących psychologicznych i pedagogicznych, grupę przedmiotów pedagogicznych i dydaktycznych w zastosowaniu do poszczególnych kategorji anormalności i grupę przedmiotów, t. zw. technicznych. Ponieważ słuchaczami Instytutu mogą być jedynie nauczyciele z pełnemi kwalifikacjami, więc program tej uczelni nie obejmuje już psychologji ogólnej i podstawowych nauk pedagogicznych, wprowadza jednak obok kursu psychologji dziecka, mającego na celu pogłębienie w tej dziedzinie studjów seminaryjnych, zasadnicze podstawy psychopatologji ogólnej i psychopatologję dziecka.—Zajęcia praktyczne słuchaczy polegają na zwiedzaniu szkół i zakładów specjalnych oraz na hospitacjach i lekcjach próbnych w szkołach specjalnych odpowiedniego typu. Dla działu upośledzonych umysłowo Instytut posiada rozwijającą się pomyślnie szkołę ćwiczeń (w r. 1925 szkoła ta ma już 5 oddziałów), dla prac praktycznych w innych działach tego szkolnictwa korzysta z odpowiednich szkół specjalnych, istniejących w Warszawie. Kurs nauki jest roczny, świadectwo z ukończenia otrzymuje jednak słuchacz dopiero po przedstawieniu pracy dyplomowej w terminie dziesięciu miesięcy po zdaniu egzaminów.

Poza przygotowaniem nauczycieli do szkolnictwa specjalnego Instytut w założeniu swojem ma być jeszcze placówką badań i prac metodyczno-naukowych w tej dziedzinie; wychodząc z tego założenia, gromadzi dokumenty pracy dzieci i pomoce naukowe w celu urządzenia *Muzeum szkolnego*, stopniowo organizuje i rozwija *laboratorjum psychopedagogiczne*, które ma na celu badania oraz selekcję dzieci anormalnych do szkół specjalnych, prowadzi *poradnie dla dzieci z zaburzeniami mowy* oraz *poradnię dla rodziców i wychowawców dzieci anormalnych*.

Instytut Pedagogiki Specjalnej mieści się na pl Trzech Krzyży 4|6 w Warszawie.

* * *

W przybliżeniu statystyka dzieci anormalnych w Polsce przedstawia się następująco: liczba dzieci i młodzieży w wieku szkolnym dla głuchoniemych wynosi 4.350, dla ociemniałych około 3.260, dla upośledzonych umysłowo około 75.000 i dla moralnie zaniedbanych około 10.000. Zorganizowane dotychczas szkoły i zakłady dla tych dzieci[1]) nie odpowiadają w małym stopniu nawet rzeczywistym potrzebom w tej dziedzinie. Dość powiedzieć, że kształcić się może w tych zakładach zaledwie 18 % dzieci głuchoniemych, 6 % dzieci ociemniałych, 2,5 % dzieci upośledzonych umysłowo.

Państwo Polskie, walcząc z trudnościami finansowemi, wolno bardzo, ale stopniowo tworzy i rozwija szkoły, przygotowuje nauczycieli, słowem, w całokształcie systematu szkolnego bierze pod uwagę i ten

---

[1]) patrz Nr. 1 Szkoły Specjalnej str. 7 (Kwartalnik Sekcji Szkolnictwa Specjalnego Zw. Polsk. Naucz. Sz. Powsz. Adres redakcji: pl. Trzech Krzyży 4|6, Warszawa).

ważny ze wszechmiar problemat. Społeczeństwo jednakże dotychczas prawie że udziału w tej akcji nie bierze, zapatrując się na tę sprawę w dalszym ciągu z punktu widzenia dobroczynności jedynie. Należałoby już wyraźnie i czynnie zaznaczyć swój stosunek do tego zagadnienia pedagogiczno-społecznego. Przemawiają bowiem jasno za tem względy zarówno profilaktyki i ekonomji społecznej, jak i interesy nauki i pedagogiki ogólnej.

Dr. Marja Grzegorzewska.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie

ul. Ciepła Nr. 21. Tel. 114-43.

Po rozbrojeniu Niemców w listopadzie 1918 r. władze objęły „Arbeiterzentale" na placu Napoleona i utworzyły Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy.

Działalność tego Urzędu ograniczała się głównie do prowadzenia kontroli bezrobotnych, pobierających wówczas zapomogi i umieszczania ich na robotach publicznych. W miarę likwidowania akcji zapomogowej Urząd dostosowywał się do potrzeb racjonalnego pośrednictwa pracy. W 1920 r. Urząd pracował już, jako instytucja pośrednicząca pracowników dla handlu, przemysłu, rzemiosł, rolnictwa i do domów prywatnych. Przeprowadził masową rekrutację do Straży Celnej i do Policji Państwowej, oraz przyczynił się do obsadzenia stanowisk nauczycieli szkół powszechnych na całym terenie Rzeczypospolitej. W tym czasie Urząd obsadził kilkuset lekarzy, lekarzy-dentystów, felczerów i akuszerek w najodleglejszych zakątkach kraju. Wreszcie rozpoczął akcję przymusowego umieszczania do pracy inwalidów wojennych na mocy art. 55 Ustawy Inwalidzkiej. W 1923 roku praca przyjęła swój naturalny bieg, w roku tym Urząd umieścił do pracy 13.118 osób, w tej liczbie 1333 umysłowo pracujących i 2.078 młodocianych.

Urząd Pośrednictwa Pracy jest instytucją państwową o charakterze wybitnie społeczno-handlowym. Zadaniem Urzędu jest dać pracodawcom szybko i dobrych pracowników. Chcąc należycie wywiązać się

z tego, Urząd różniczkuje poszukujących pracy pod względem kwalifikacji fachowych i moralnych.

Zakres działalności Urzędu jest dość rozległy. W zakresie pośrednictwa pracy Urząd prowadzi referaty pośrednictwa: I. *Umysłowo-pracujących*, obejmujący działy: biurowy, handlowy, pedagogiczno-wychowawczy, sanitarny, techniczny i rolny. II. *Robotników i rzemieślników*, obejmujący działy: metalowy, włókienniczy, budowlany, drzewny, skórny, papierniczy, drukarski, spożywczy, konfekcyjny, chemiczny, rolny i robotników niewykwalifikowanych. III. *Służby domowej*. IV. *Młodocianych*, obejmujący pośrednictwo uczni, praktykantów i terminatorów we wszystkich zawodach. V. *Inwalidów wojennych*, działający na mocy art. 53,54 i 55 ustawy z dnia 18 marca 1921 roku o zaopatrzeniu inwalidów wojennych. VI. *Clearing'u pracy* otrzymuje co tydzień wykazy wolnych miejsc z wszystkich Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy i wysyła na te miejsca poszukujących pracy.

Zapośredniczenia dla instytucji samorządowych i społecznych są bezpłatne.

W okresie od 1/I. do 1|XI. 1925 r. zgłosiło się do Urzędu 37.732 poszukujących pracy wszystkich zawodów; z liczby tej pracę otrzymało 10.745 osób. W liczbie umieszczonych do pracy było 1.556 umysłowo pracujących oraz 1096 młodocianych, umieszczonych do pracy niefachowej i 351 młodocianych, umieszczonych na praktykę zawodową.

Naogół powiedzieć można, że społeczeństwo nieinteresuje się jeszcze dostatecznie działalnością Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i nie ocenia należycie roli, jaką Urząd odgrywa w życiu gospodarczem.

Muzeum Archeologiczne Im. Er. Majewskiego Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

Warszawa, Plac Kopernika, Pałac Staszica III p.

Muzeum założone w r. 1893 przez ś. p. prof. *Er. Majewskiego*, posłało darowane dn. 3 czerwca 1923 r. Towarzystwu Naukowemu Warszawskiemu w postaci 30.329 okazów z kompletnem urządzeniem muzealnem. Jest to najbogatsze muzeum archeologiczne w Warszawie, którego dalszy rozwój zależy od poparcia tej instytucji naukowej i nau-

czającej przez całe społeczeństwo. Wszystkie zabytki archeologiczne, wciąż przypadkiem odkrywane i będące w posiadaniu osób prywatnych lub instytucji niemuzealnych, winny się znaleść, jako szlachetny dar w Muzeum Archeologicznem im. Er. Majewskiego, którego celem jest zobrazowanie rozwoju kultur przeddziejowych na ziemiach Polski. Do Muzeum tego należy też donosić o przypadkowych odkryciach przy robotach ziemnych zabytków przeddziejowych, oraz o okazach archeologicznych, będących do sprzedania. Muzeum Archeologiczne im. Er. Majewskiego T. N. W. zostanie otwarte dla publiczności w nowoprzebudowanym Pałacu Staszica w Warszawie zapewne w ciągu roku 1926. Datki pieniężne na cele wykończenia lokalu i na urządzenie Muzeum prosi się nadsyłać pod adresem Dyrekcji Muzealnej w Warszawie, ul. Nowy Świat 72, II p.

Centralny Związek Kółek Rolniczych.

Centralny Związek Kółek Rolniczych jest zrzeszeniem Kółek i pokrewnych organizacji rolniczych, czynnych na terenie wsi. Zadaniem jego jest skupianie stowarzyszeń wiejskich we wspólnej pracy w zakresie podniesienia życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego wsi, w szczególności zaś w zakresie podniesienia wytwórczości drobnych gospodarstw. Prócz tego C. Z. K. R. stawia sobie za cel obronę zawodowych interesów drobnych rolników. Do osiągnięcia tych celów C. Z. K. R. zmierza przez popularyzowanie wiedzy rolniczej, a to przez organizowanie szkół rolniczych, popieranie rozwoju już istniejących, wydawnictwo czasopism i książek pożytecznych, organizowanie kursów i doświadczeń ze wszystkich dziedzin gospodarstwa wiejskiego, zjazdów, odczytów, wystaw, pokazów, konkursów, przez premjowanie przodujących gospodarstw w całości, względnie poszczególnych jego części i t. d. Dalej C. Z. K. R. zmierza do postawionych sobie celów przez organizację wszelkiego rodzaju spółdzielni handlowych i wytwórczych, a więc mleczarń, kas pożyczkowo-oszczędnościowych, zbiornic jaj, spółdzielni rolniczo-handlowych, budowlanych, rzeźni, piekarń i t. d. Przez gromadzenie danych o stanie gospodarstw, ich potrzebach, ich produkcji i odpowiednie oddziaływanie na decydujące czynniki rządowe i ciała ustawodawcze w kierunku stwarzania sprzyjających warunków dla rozwoju rolnictwa.

Podstawową jednostką organizacyjną C. Z. K. R. jest kółko rolnicze. Te ostatnie łączą się oprócz tego w Okręgowe Związki, a następnie w Związki Wojewódzkie. Każde z tych ogniw organizacyjnych, poczynając od Kółka, a kończąc na Centrali — są organizacjami samodzielnemi, opartemi na statucie własnym. Więzią ich ideową jest wspólny cel, więzią formalną dobrowolne zgłaszanie się o przynależność do ogniwa wyższego rzędu, regulatorami zaś wzajemnych stosunków są wewnętrzne regulaminy.

C. Z. K. R. wchodzi, jako członek, w skład Polskiego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych.

Według stanu z dn. 1/X 25 r. w skład C. Z. K. R. wchodziło 1650 Kółek rolniczych, 59 Okr. Zw. K. R., 3 Wojew. Zw. K. R., 13 Związków Hodowców, 180 Domów Ludowych. Prócz tego w skład C. Z. K. R. wchodzi na prawach autonomicznych Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej. Ogólna liczba członków dosięga cyfry 112.000. Końcowa suma budżetowa za okres 3 kwartałów 1925 r. wynosi około 500.000 zł. w dochodach i tyleż w wydatkach. Stan pracowników fachowych całej organizacji na dzień 1/X 25 r. wynosił 108 osób.

Władzą decydującą C. Z. K. R. jest Ogólne Zebranie Delegatów, które wybiera Zarząd, ten zaś wyłania z siebie Prezydjum. Zarząd i Prezydjum są organami wykonawczemi i im podlega biuro C. Z. K. R. Biuro składa się z 5 działów: organizacyjnego, ekonomiki rolniczej, oświatowego, rolnego i spółdzielczego, jednego wydziału meljoracyjno-pomiarowego oraz redakcji czasopism.

Na czele biura stoi kierownik, odpowiedzialny przed Zarządem.

Dział organizacyjny prowadzi prace, związane z organizacją nowych kółek, utrzymaniem jednolitej linji w akcji poszczególnych kółek, C. Z. K. R. i W. Z. K. R. z nadzorem nad działalnością instruktorów okręgowych i wojewódzkich, wypełnianiem obowiązków organizacyjnych, zbieraniem sprawozdań, ze sprawami funduszów i t. d.

Dział ekonomiki rolniczej gromadzi dane o stanie gospodarstw wiejskich, o ich wytwórczości, ich potrzebach, bada warunki produkcji, wytycza kierunki wytwórczości, przedkłada potrzeby drobnego rolnictwa ciałom ustawodawczym i rządowym, bierze udział w konferencjach, zwoływanych przez władze rządowe i t. p.

Dział oświatowy organizuje i współdziała przy tworzeniu szkół rolniczych, kursów wszelkiego rodzaju, organizuje praktyki krajowe i zagraniczne, urządza wycieczki, organizuje wystawy, podejmuje wydawnictwa książek, rozpowszechnia drogą kolportażu ksiażki pożyteczne i t. d. W skład działu oświatowego wchodzi instruktorjat domów ludowych, który znów organizuje domy ludowe, jak również pracę w nich.

Dział rolny, w skład którego wchodzi instruktorjat hodowlany, instruktorjat hodowli koni, instruktorjat organizacji gospodarstw drobnych, instruktorjat ogrodniczo-pszczelniczy. Prace tego działuześrodkowane są naokoło podniesienia poziomu techniki rolniczej, hodowlanej i ogrodniczej. Drogą słowa żywego, pokazów, doświadczeń zbiorowych, wystaw, rejestracji, licencji, premjowania, ogłaszania konkursów, zaprowadzenia rachunkowości i t. d. dział oddziaływa na ulepszenia uprawy, nawożenia, siewu, pielęgnowania roślin, sprzętu, hodowli inwentarza, żywienia inwentarza, zakładania ogrodów, wykorzystania nieużytków i t. d.

Dział spółdzielczy pracę swojąześrodkowuje około najwłaściwszego dla drobnego rolnictwa zorganizowania zbytu i przetwórstwa produktów rolniczych, jak również kupna środków, potrzebnych w gospodarstwie. Organizuje więc: mleczarnie, zbiornice jaj, spółdzielcze kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, spółdzielnie rolniczo-handlowe, spółdzielcze piekarnie, młyny, rzeźnie i t. d. W skład tego działu wchodzi instruktorjat racjonalnego budownictwa wiejskiego, zadaniem którego jest udzielanie porad w zakresie budownictwa, sporządzanie planów nowych budowli, nadzór techniczny i t. d.

Wydział meljoracyjno-pomiarowy skupia swoją pracę nad doprowadzeniem gruntów naszych do właściwych wymiarów oraz poprawieniem własności gleby przez meljoracje. Prowadzi więc propagandę za scaleniem, pomaga przy scalaniu, likwidacji serwitutów, parcelacji przez sporządzanie pomiarów na gruncie i wykonywanie odpowiednich planów, podejmuje wszystkie prace, wchodzące w zakres meljoracji gruntów.

Organem C. Z. K. R. jest „Poradnik Gospodarstw Wiejskich", pismo, poświęcone sprawom organizacyjnym, rolniczym, spółdzielczym, oraz sprawom polityki agrarnej.

Centralne Towarzystwo Rolnicze.

Centralne Towarzystwo Rolnicze powstało w roku 1907 przeistoczone z dawniejszej t. zw. Sekcji Rolnej przy Towarzystwie Popierania rosyjskiego Przemysłu i Handlu, na co jedynie zezwalały ówczesne warunki polityczne w b. zaborze rosyjskim. Jako takie jest Centralne Towarzystwo Rolnicze spadkobiercą idei i pracy Towarzystwa Rolniczego z r. 1861, prowadzonego przez znaną historycznie postać Andrzeja Za-

moyskiego. Od chwili swego powstania, w okresie względnych swobód politycznych, spowodowanych ruchem rewolucyjnym w Rosji w r. 1905 — C. T. R. dało inicjatywę i początek całej rozległej i różnorodnej akcji społeczno-rolniczej na terenie b. Królestwa Polskiego, podjętej przez społeczeństwo w kierunku oświatowo i kulturalno- rolniczym. Zarówno kółka rolnicze, rozwinięte tak licznie w naszej dzielnicy, jak i wszelkiego typu zrzeszenia kulturalno i gospodarczo-rolnicze które odegrały tak doniosłą rolę w zakresie podniesienia naszej wsi jeszcze przed wybuchem wojny europejskiej — powołane zostały do życia przez Centralne Towarzystwo Rolnicze.

Pod względem organizacyjnym C. T. R. składa się z lokalnych, obejmujących teren jednego lub kilku powiatów Towarzystw rolniczych i Kółek rolniczych, przyczem każdy członek kółka lub towarzystwa staje się członkiem Centralnego Towarzystwa Rolniczego.

Władzami C. T. R. są: Rada Główna, składająca się z przedstawicieli wszystkich zrzeszonych w C. T. R. Towarzystw prowincjonalnych, oraz wyłonione przez Radę Komitet i Prezydjum.

W chwili obecnej C. T. R. zrzesza ogółem 83 Towarzystwa Rolnicze prowincjonalne, z czego 20 Towarzystw istnieje na terenie województw wschodnich. Na terenie poszczególnych województw Okręgowe Towarzystwa Rolnicze posiadają swoje zrzeszenia wojewódzkie pod nazwą „Rad Wojewódzkich Towarzystw Rolniczych". Wszystkie wymienione Towarzystwa Rolnicze na terenie b. Królestwa Polskiego i ziem wschodnich zrzeszają około 1500 kółek rolniczych. Prócz tego, istniejąca przy C. T. R. Sekcja Kół Gosp. Wiejskich zrzesza 63 Koła Gospodyń. Ogółem zrzesza C. T. R. w charakterze członków Towarzystw rolniczych, Kółek Rolniczych i Kół Gospodyń Wiejskich około 65.000 rolników.

C. T. R., jako centralna organizacja zawodowa, posiada szereg specjalnych autonomicznych wydziałów, sekcji oraz organów, prowadzących pracę w zakresie poszczególnych gałęzi rolnictwa na terenie towarzystw i kółek rolniczych. Istnieją następujące wydziały i sekcje: 1) Społeczno-Ekonomiczny, zajmujący się gromadzeniem i opracowywaniem materjałów dla obrony interesów rolnictwa we wszystkich dziedzinach, 1) Doświadczalno-Naukowy, kierujący działalnością sieci zakładów doświadczalnych, ognisk kultury rolnej i pól doświadczalnych, 3) Wydz. Hodowlany oraz 4) Sekcja Chowu Koni, obejmujące hodowlę poszczególnych ras koni, bydła, trzody chlewnej i owiec, 5) Wydz. Oświaty Rolniczej, prowadzący 5 niższych szkół rolniczych C. T. R. oraz akcję propagandy pozaszkolnej rolnictwa, 6) W-ł Ogrodniczy, 7) Wydz. Organizacji Gospodarstw — zajmujący się sprawą racjonalnej organizacji większych i mniejszych warsztatów rolnych oraz rachunkowością

rolną, 8) Wydz. Rybacki, 9) Sekcja Nasienna, prowadząca organizację produkcji nasiennej. Prócz tego istnieją: Komisja Wydawnicza i Komisja Praktyk Rolnych oraz specjalny referat Wystaw i Pokazów, jak również Instruktorjat Główny Kółek Rolniczych — kierujący pracą instruktorów Kółek Rolniczych na terenie działalności C. T. R. i Instruktorjat Społeczno - Gospodarczy, zajmujący się orgnizacją instytucji spółdzielczych. W chwili obecnej na terenie Okręgowych Towarzystw Rolniczych pracuje 81 instruktorów rolniczych, hodowlanych i ogrodniczych.

C. T. R. posiada 2 stałe organy prasowe, mianowicie: Gazetę Rolniczą i Gazetę Gospodarską, przeznaczoną dla Kółek Rolniczych, wraz z dodatkiem „Głos dla kobiet wiejskich", preznaczony dla gospodyń wiejskich. Corocznie wydawany jest również „Kalendarz Rolniczy" i „Kalendarz dla Kółek Rolniczych".

Centralne Towarzystwo Rolnicze mieści się w Warszawie, w gmachu własnym przy ul. Kopernika Nr. 30.

Praca zorganizowanej młodzieży wiejskiej w r. 1924.

Na dzień 1 stycznia 1925 r. Związek Młodzieży Wiejskiej skupiał 959 koła z 34 tysiącami członków. Spora to już gromada młodzieży, aczkolwiek w stosunku do miljonowego mrowia młodzieży wiejskiej wogóle — jest to jeszcze kropla wody w morzu ciemnoty i zacofania, panujących w życiu wsi.

Jeżeli jednak zauważymy, że w ciągu jednego 1924 r. organizacja młodzieży wzrosła o 143 koła, a liczba członków powiększyła się o 12 tysięcy koleżanek i kolegów — wtedy należy mieć nadzieję, że za lat kilka, lub kilkanaście, gromada młodzieży zorganizowanej wzrośnie do setek tysięcy członków.

Ale to rzecz przyszłości.

Tymczasem zastanówmy się, co młodzież robi w swej organizacji?

Wprawdzie nie będziemy mogli dać odpowiedzi, obejmujących wszystkie koła, gdyż z ogólnej ilości 953 kół — otrzymaliśmy sprawozdanie od 315 kół, skupiających 9.381 członków.

Zatem odpowiemy na postawione wyżej pytanie pracą tych 315 kół.

Przedewszystkiem jednak należy zdać sobie sprawę, że Związek Młodzieży Wiejskiej jest organizacją, skupiającą młodzież do wspólnej pracy, opartej na wzajemnem współdziałaniu jednych z drugimi, w imię zdobycia światła i wiedzy, a przez to do rozszerzenia rozumów swoich, do pogłębienia i rozszerzenia uczuć szlachetnych, do rozbudzenia duszy nieśmiertelnej, ażeby godną się była zwać duszą człowieka.

Jednem słowem, zorganizowani zdążają do wewnętrznego odrodzenia młodego pokolenia wsi. Nie dawałoby to jednak całości obrazu, gdyby młodzież, zdążając do wewnętrznego się odrodzenia, zapominała o życiu zewnętrznem, o kulturze materjalnej. Owszem, w poczynaniach młodzieży jest także uwzględniana i kultura materjalna i razem z kulturą ducha stanowią one całość dążeń i celów młodzieży.

A teraz jakiemi drogami i sposobami zdąża młodzież do swych ideałów?

Podstawą poczynań są zebrania członków, na których rodzi się inicjatywa i wyrabia się umiejętność współdziałania. (*Odbyto 2.203 zebrań Zarządów i 2.971 ogólnych zebrań członków*).

Drugim rodzajem pracy są pogadanki, odczyty i referaty dyskusyjne. Z ich treści zorganizowani zdobywają pewne okruchy wiadomości ogólnych, zyskują zapał do dalszej pracy oświatowej. *(Zostało wygłoszonych 1.687 pogadanek, których wysłuchało 10.783 osób)*.

Trzecim rodzajem jest czytelnictwo pism i książek. Jest to już moment pogłębiania i rozszerzania wiadomości zdobytych z treści wysłuchanych pogadanek.

(Prenumerowano 1.985 egz. pism oświatowych, kulturalnych, spółdzielczych i rolniczych. Bibljoteki kół składały się z 40.864 tomów; z bibljotek tych korzystało 7.485).

Z kolei występuje rodzaj pracy oświatowej, ujmujący naukę według pewnego systemu, z zastosowaniem nowoczesnych metod nauczania dorosłych. Tym rodzajem pracy są zimowe kursy ogólno—kształcące, obok których prowadzone są także i kursy dla analfabetów.

(*Na kursy ogólnokształcące uczęszczało 2.012 osób. Na kursy dla analfabetów 1063 osób*).

W ostatnim czasie wzmógł się w kołach ruch wznoszenia Domów Ludowych.

Jest to niezmiernie charakterystyczny moment, gdyż uwydatnia się w nim zapał i energja, granicząca niekiedy z szalonym uporem. Bo oto młodzi własną pracą zdobywają fundusze na materjał budowlany, własnemi rękoma ten materjał obrabiają, sami zakładają fundamenty i sami wspólnemi siłami wznoszą Dom, a pracę ich zawsze opromienia głęboka tęsknota jak najszybszego zdobycia własnego siedliska pracy oświatowo-kulturalnej i gospodarczej.

(W tej chwili na ukończeniu są Domy Kół Młodzieży w Krasieninie pow. Lubartowskiego i Barszczewie pow. Białostockiego).

Zorganizowani zaczynają już także wymykać się poza opłotki własnych wsi i parafji — zaczynają zwiększać kraj i jego pięknem się rozkoszować, a przez to samo potęgować w sobie uczucie miłości kraju rodzinnego i braci swych po całym kraju zamieszkałych. *(Odbyło się 105 wycieczek, w których wzięło udział 1.702 osób).*

Dzięki tej pracy oświatowej i krajoznawczej, zorganizowani zaczynają zdobywać zdrowy pogląd na życie i zaczynają zdawać sobie sprawę, że każdy, kto w życiu chce odegrać pewną rolę, musi się odpowiednio doń przygotować. A ponieważ jest to młodzież rolnicza, wysuwa się na pierwszy plan sprawa zdobywania wiedzy rolniczej. *(Do szkół rolniczych wyjechało 181 koleżanek i kolegów).*

Pozatem corz częściej zaczynają koła prowadzić doświadczenia poletkowe, a nawet nabywać wspólne narzędzia rolnicze i ulepszone.

(*Doświadczenia poletkowe przeprowadzono w 22 kołach. Trzy koła nabyło wspólne narzędzia rolnicze).*

Z roku na rok wzmaga się w kołach akcja opieki nad drogami kołowemi, a przedewszystkiem wyraża się to przez wysadzanie dróg drzewami miododajnemi i owocowemi. I tutaj tak samo czynnik współdziałania jest podstawą: koło, jako całość, kopie doły, zdobywa sadzonki i paliki, a potem urządza uroczystość sadzenia drzew. (*Posadzono 5.727 drzewek*)

Należy jeszcze napomknąć choć pobieżnie o wspólnem oprawianiu książek (*oprawiono 2.125 tomów*); ulepszonej hodowli królików (*wychodowano 3.684 sztuk*); zakładaniu schronów dla ptaków zimujących w kraju (*założono 297 schronów*); budowaniu miejsc ustępowych (*pobudowano 1.146 takich budynków*).

Wreszcie w związku z tem wysuwa się planowe wyrabianie się w pracy społeczno-gospodarczej przez udział członków, bardziej już wyrobionych, w pracach organizacji starszego społeczeństwa, jak: Kółkach Rolniczych, Stowarzyszeniach Spożywców, Strażach ogniowych, których inicjatorami i założycielami są bardzo często same koła.

(*W organizacjach gospodarczych pracowało 1.824 członków*).

Ale na tem nie koniec. Ponad tem wszystkiem unosi się jeszcze poczucie radości życia. I tak samo, jak wszystkie prace oparte są na współdziałaniu, tak samo i radość życia jest zbiorową. Zbiorowo młodzi śpiewają (*122 chórów, skupiających 1.850 osób*); zbiorowo grają na instrumentach dętych i rzniętych (*23 orkiestr, skupiających 211 osób*); zbiorowo urządzają radosne, lub smutne obchody i święta, nadając im formę wieczornic połączonych z przemówieniami, deklamacjami, śpiewem i muzyką, obrazami żywemi (*odbyło się 718 wieczornic, na których uczestniczyło 8.831 osób*).

Zbiorowym jest także teatr ludowy, który jest bardzo żywym i w wynikach imponującym (*629 przedstawień, na które uczęszczało 22.101 widzów*); zbiorowemi są gry i zabawy towarzyskie na świeżem powietrzu i w izbach kół (*urządzono 1.252 zabaw, na których uczestniczyło 5.868 osób*).

Na zakończenie obrazu pracy młodzieży zorganizowanej nie podobna pominąć wychowania fizycznego, które coraz bardziej się rozszerza w kołach, a na które się składa sport i gimnastyka, oraz przysposobienie wojskowe.

(Istniało 51 zespołów gimnastyczno-sportowych, skupiających razem 904 osób, zespoły te odbyły 864 ćwiczeń. W 39 kołach odbywały się ćwiczenia wojskowe, w których brało udział 556 osób. W obozach i na kursach przysposobienia wojskowego uczestniczyło 78 osób).

Takim jest obraz pracy młodzieży zorganizowanej w koła. Obraz ten nie byłby pełnym, jeżeli nie uświadomilibyśmy sobie, że wszystkie koła razem są zrzeszone we wspólnej organizacji zwanej Centralnym Związkiem Młodzieży Wiejskiej z siedzibą w Warszawie, (ulica Tamka 1).

Na czele całej organizacji stoi Zarząd Główny, wybierany na dorocznych walnych Zjazdach delegatów kół, należących do Związku. Organami wykonawczemi Zarządu są: Prezydjum i Biuro wykonawcze. Centrala Związkowa, jako najwyższa nadbudowa, prowadzi całokształt pracy, daje kołom wytyczne i udziela pomocy instrukcyjnych drogą korespondecji, wyjazdów instruktorskich, wreszcie drogą organizowania odpowiednich kursów dla przodowników pracy w kołach.

Centrala jednocześnie wydaje organ związkowy, tygodnik, pod nazwą „Siew" i „Bibljotekę Związku Młodzieży Wiejskiej" o treści programowo-organizacyjnej.

W życiu organizacyjnem Związku istnieją także pomiędzy kołami i Centralą ogniwa pośrednie, a więc: związki powiatowe i wojewódzkie. W tej chwili istnieje z górą 30 związków powiatowych i 4 wojewódzkich.

Czytelników, żywiej zainteresowanych pracą młodzieży, odsyłamy do wydawnictw: 1) Regulaminy C. Z. M. W., 2) Młodzież Wiejska, jej cele i zadania, 3) Rocznik sprawozdawczy za 1924 rok.

Polska Y. M. C. A.

Związek Młodzieży Chrześcijańskiej.

Z końcem 1926 r. otwartym zostanie pierwszy gmach Y. M .C. A. w Krakowie, gdzie zademonstrowaną będzie w całej pełni działalność Związku Młodzieży Chrześcijańskiej — Polska Y. M. C. A.

Powstała w roku 1844 w Anglji, osiągnęła Y. M. C. A. niebywały rozwój w Stanach Zjednoczonych w ciągu ostatnich lat 50. W czasie wielkiej wojny zjawia się na kontynencie europejskim, jako jedna z największych organizacji społecznych świata; w tym czasie posiada około 1000 gmachów własnych, czyli klubów, o ogólnej wartości 180 miljonów dolarów.

W Polsce zjawia się w r. 1919 z armją Gen. Hallera. Dzięki niezwykle troskliwej opiece, którą otoczyła armję polską w czasie wojny z nawałą bolszewicką — ochrzczoną zostaje przez naszych wojaków jako „Ciocia Imcia". Z końcem 1922 r., zlikwidowawszy całkowicie działalność swą wśród wojska — Y. M. C. A. podejmuje działalność dla młodzieży cywilnej płci męskiej. Grono obywateli polskich, poznawszy cele i zamiary jej, przystępuje do zorganizowania Polskiej Y. M. C. A. i w marcu 1923 r. uzyskuje od władz polskich zatwierdzenie statutu.

Od tej chwili zarząd przechodzi w ręce polskie i dotychczasowi kierownicy Amerykanie ograniczają swe funkcje do roli doradców.

W 1925 r. Związek Polska Y. M. C. A. pozostawał pod zarządem Rady Krajowej, wybieranej dorocznie przez Walne Zgromadzenie Delegatów. Prezesem Związku jest p. prof. Al. Janowski. Rada Krajowa jest najwyższym organem wykonawczym i reprezentacyjnym. Zadaniem jej głównem jest czuwanie nad działalnością poszczególnych Ognisk Związku, czyli organizacji miejscowych. Posiada Sekretarjat, mieszczący się w Głównem Biurze w Warszawie — (Al. Ujazdowska Nr. 22).

Poza 10 Ogniskami kolejowemi na główniejszych węzłach Dyr. Kol. Wileńskiej, do których zorganizowania Związek się przyczynił i z któremi pozostaje w styczności — prowadzi Polska Y. M. C. A. swą działalność w 3 Ogniskach: Warszawskiem, Łódzkiem i Krakowskiem.

Różniąc się w pewnych szczegółach, wszystkie Ogniska dążą do tego samego celu: jak najszerszego zrealizowania programu harmonijnego rozwoju człowieka — a więc ducha, umysłu i ciała z wyrobieniem w nim poczucia społecznego, słowem stworzenia idealnego typu obywatela polskiego.

Młodzież płci męskiej, uczęszczająca do powyższych ognisk, podzieloną zostaje na 2 główne grupy: chłopców od lat 12—18 i młodzież ponad lat 18. Grupy te czasem łączą się—w zasadzie jednak prowadzą swą działalność oddzielnie w różnych lokalach. Do Ognisk ma wstęp każdy chrześcijanin i korzysta z wszystkich udogodnień i urządzeń — jest to t. zw. uczestnik. Z pośród młodzieży starszej—ponad lat 21 — z biegiem czasu wyłaniają się szeregi członków czynnych, czyli mło-

dzieńców, którzy najwyższe Chrystusowe nakazy moralności czynnie urzeczywistniać pragną w życiu własnem i swych współobywateli. Członkowie ci wybierają zarządy, odpowiedzialne za działalność Ognisk.

Działalność ta polega na:

Stworzeniu dla młodzieży w Ogniskach takiego środowiska, któreby im zastępowało ognisko domowe, którego są pozbawieni, lub dawało to, czego w domu nie mają, a czego instynktownie pożądają. W tym celu młodzież grupuje się w kluby wszelkiego rodzaju, mające rozrywkę lub pożytek na widoku. W Ogniskach urządza się wykłady o pracy społecznej wogóle, o zagadnieniach palących dla każdego narodu, a narodu polskiego w szczególności, o sprawach aktualnych wreszcie.

Prowadzi się kursy języków obcych i konwersacji, stenografji, techniczne, handlowe, szoferskie. Kursy monterskie, stolarskie i techniczne w Ogn. Łódzkiem są subsydjowane przez Rząd i samorząd tamtejszy. Urządza się przedstawienia teatralne, koncerty, kinematograf i t. d; prócz tego poczesne miejsce zajmują sprawy wychowania fizycznego.

Taką jest w krótkich słowach działalność Ognisk. Pozatem, Rada Krajowa urządza co rok obóz letni w Karpatach (koło Mszany Dolnej), uważany przez fachowców za najlepszy w Europie pod względem położenia i urządzeń wewnętrznych.

W Warszawie przy ul. Mokotowskiej 14 — znajduje się *Wydział Kinematograficzny*, dostarczający programy naukowe, zarówno jak i rozrywkowe o treści szlachetnej, kinom kulturalno-oświatowym, samorządowym i prywatnym.

Praca poszczególnych działów opartą jest na zasadzie osiągnięcia możliwie samowystarczalności. Pewien deficyt z działalności pokrywany jest przez zbiórki, oparte na zasadzie osobistego odwiedzania sympatyków i ofiarodawców. Przez szereg lat Związek korzystać będzie z pewnej subwencji Amer. Y. M. C. A.

Związek Polska Y. M. C. A. jest organizacją młodzieży — dla młodzieży, gdzie pod słowem młodzież rozumie się każdego obywatela kraju, młodego umysłem i żywo interesującego się sprawą stworzenia w jak najkrótszym czasie szeregów rzetelnych Obywateli Polskich. Oczywiście, organizacja ta jest całkowicie apolityczną, niezależną od ruchów klasowych lub partyjnych.

Wszelkich informacji zasięgać należy:
W Warszawie: ul. Miodowa 10. lub 23.
w Łodzi: ul. Piotrkowska 89, lub 243,
w Krakowie: ul. Retoryka 1.

Naczelny Związek Towarzystw Pszczelniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Związek założony został w 1923 r. Celem jego jest współdziałanie w rozwoju pszczelnictwa w Polsce przez korygowanie i wspomaganie zamierzeń poszczególnych towarzystw pszczelniczych. Członkami mogą być towarzystwa i zrzeszenia pszczelnicze i pokrewne.

Zarząd N. Z. T. P., prezesi okręgowych zrzeszeń oraz delegaci tych zrzeszeń tworzą Radę Delegatów, która jest najwyższą władzą N. Z. T. P. Rada wybiera członków zarządu na przeciąg 3 lat. Obecnie prezesem N. Z. T. P. jest p. Stanisław Brzósko, członkami Zarządu są pp.: dr. H. Szymański, kap. K. Bajorek, T. Rembalski, ks. kan. Ant. Margoński, poseł K. Koskowski i Edm. Błaszczyk.

Do N. Z. T. P. należą obecnie: Związek Bartników Wielkopolskich, Związek Pomorskich Towarzystw Pszczelniczych w Grudziądzu, Związek Śląskich Pszczelarzy, Lwowski Związek Pszczelniczy oraz wiele Okręgowych Towarzystw, należących bezpośrednio do Związku, jako Towarzystwa: w Krakowie, Wilnie, Lublinie, Łucku, Krzemieńcu, Łowiczu, Piotrkowie, Wieluniu, Miechowie, Radzyminie i innych. W wielu miejscach organizują się nowe zrzeszenia pszczelnicze, które zamierzają przyłączyć się do Związku.

Jest obowiązkiem każdego pszczelarza należeć do miejscowego zrzeszenia pszczelniczego i przez nie do N Z. T. P. Dzięki staraniom Zarządu Związków dostawali pszczelarze w krytyczne dla pszczół lata cukier po zniżonej cenie do podkarmiania pszczół (dopiero w ostatnich latach Rząd, ze względu na położenie finansowe Państwa, odmawiał przydziału cukru) — drzewo na budowę uli — zorganizowany został przy Związku dział handlowy pod nazwą „Barć“, w którym pszczelarze mogą zbywać swe produkty pasieczne oraz zaopatrywać się w ule i przybory pszczelnicze, przerabiać wosk na węzę sztuczną i t. p.

Wreszcie Związek wydaje swój organ, jako miesięcznik, pod nazwą „Pszczelnictwo Polskie“, w redagowaniu którego biorą udział najwybitniejsi pszczelarze z całej Polski.

Związek Pracowników Administracji Gminnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Warszawa, ul. Żórawia 27, tel. 402-20.

Cel Związku.

Do zdań głównych Związku należą:

1. obrona interesów prawnych, społecznych i ekonomicznych członków Związku i 2. praca nad rozwojem poziomu kulturalnego i społecznego oraz nad podniesieniem wykształcenia zawodowego swych członków.

Geneza powstania Związku.

Prawodawca rosyjski, tworząc w roku 1864 w b. Królestwie Kongresowem stanowisko pisarza gminnego, nie określił ustawowo jego stosunku prawnego do gminy, nie zabezpieczył go materjalnie ani też nie zapewnił mu emerytury na starość, lub na wypadek niezdolności do pracy.

Deprawacyjna polityka rządu rosyjskiego miała za zadanie uzależnić pisarza gminy całkowicie od siebie. Wszelkie dążenia wyzwolenia się z pod wpływów tej polityki i władzy były prześladowane. Przy tej polityce i przy takiem ustawodawstwie gminnem nie miał pisarz gminny dla siebie nigdzie oparcia, będąc skazany na samowolę wszelkich władz powiatowych.

Podejmowane próby zorganizowania się w celach samopomocy lub kulturalnych były prześladowane przez władze rosyjskie tak dalece, iż skazywano na zesłanie w głąb Rosji jednostki, objawiające najlojalniejsze w tym względzie dążności.

To też po ustąpieniu Rosjan, w czasie okupacji niemiecko-austrjackiej rozpoczął się na całym terenie wśród pracowników gminnych ruch organizacyjny. Tworzono lokalne związki, zamykające się w granicach jednego lub kilku powiatów. Związki te przygotowywały grunt do jednolitej organizacji. Powiat piotrkowski zapoczątkował zorganizowanie ogólnokrajowego zjazdu.

Dalszy rozwój.

W maju 1918 r. odbył się w Warszawie ogólnokrajowy Zjazd organizacyjny, uchwalił statut i powołał do życia ogólnokrajową organizację.

Od tego czasu datuje się powstanie Związku, który posiada Od-

działy we wszystkich powiatach b. zaboru rosyjskiego liczy członków z górą 3000.

Związek 1. wspólnie z bratniemi organizacjami wydaje organ „Pracownik Samorządowy“,

2. prowadzi Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy,

3. prowadzi Składnicę ksiąg i druków oraz innych materjałów biurowych dla urzędów gminnych,

4. nawiązał ścisły kontakt ze Związkami Pracowników Samorządu Miejskiego i Powiatowego i wchodzi w skład Rady Naczelnej trzech Związków, mającej za zadanie czuwania nad sprawami, obchodzącemi ogół pracowników samorządowych;

5. związek przychodzi z pomocą każdemu człowiekowi w wypadkach zażądania pomocy zawodowej lub prawnej — przy współpracy radcy prawnego.

6: W zakresie spraw kulturalno- społecznych Związek współdziała w każdej akcji obywatelskiej i kulturalno-oświatowej, bądź przez swych przedstawicieli, bądź na łamach organu.

Troską Związku doby obecnej jest zapewnienie pracownikom gminnym odpowiedniego stanowiska w ustawodawstwie samorządowem, pragmatykę służbowa i ubezpieczenie emerytalne.

Spółdzielnia Architektoniczna.

Spółdzielnia Architektoniczna Pracowników Zakładu Architektury Polskiej (Warszawa, Nowy-Świat 21) pawstała w połowie r. 1922.

Inicjatorami instytucji byli: 1) Dr. architektury *Oskar Sosnowski*, profesor Politechniki Warszawskiej i główny kierownik Zakładu Architektury Polskiej, od czasu założenia Spółdzielni prezes jej Rady Nadzorczej, 2) inżynier arch. *Adam Paprocki*, prezes Zarządu Spółdzielni, również od pierwszej chwili jej istnienia, oraz 3) Architekt dypl. *Bruno Zborowski*.

Statut Stowarzyszenia, oparty na wzorze ramowym statutów spółdzielni wytwórczych, odbiega jednak w wielu szczegółach od powszechnie przyjętego schematu, gdyż został przystosowany do podwójnego celu, jakiemu Społdzielnia Architektoniczna służy: pracy *społecznej* i pracy ściśle *zawodowej*. Ogniskując kilkudziesięciu studentów architektury, którzy stanowią blisko 75% ogółu członków, Spółdzielnia wy-

pełnia względem nich obowiązki natury wychowawczej, dając im możność uzupełnienia wiadomości, niezbędnych w praktyce zawodowej, tak przez zatrudnienie ich we własnych pracowniach architektonicznych i na prowadzonych przez siebie budowach, jak również przez udostępnianie im wyjazdów zagranicę w celach naukowych.

Prowadząc jedno z większych biur architektonicznych w Polsce, popierane przez Zrzeszenie Samorządów Powiatowych, Spółdzielnia ma możność zatrudnienia — poza kilkunastu inżynierami-architektami — licznych studentów, którzy — wobec tego, mając zapewnione utrzymanie, mogą poświęcać się pracy naukowej w Zakładzie i studjom politechnicznym. Zyski z wykonywania czynności architektonicznych Spółdzielnia przeznacza całkowicie na cele ogólno-społeczne, a przedewszystkiem na macierz swoją — Zakład Architektury Polskiej.

Wielki swój rozwój zawdzięcza Sp. Arch. sumiennemu i terminowemu wywiązywaniu się z powierzanych sobie prac architektoniczno-budowlanych. Obdarzona zaufaniem Ministerstwa Robót Publicznych, wykonała i wykonywa obecnie prace przy rozplanowaniu i budowie kolonji dla urzędników państwowych w 10-u miastach kresowych. Zaprojektowała wielki kompleks budynków koszar piechoty w Pińsku, kolonje cukrowni w Haliczanach na Wołyniu, pawilon polski na Międzynarodowej Wystawie Spółdzielczej w Gandawie r. 1924-go, osadę spółdzielczą „Społem" na Czerniakowie, gmach Sokoła" w Sarnach, regulację spalonych Ryk (pow. garwoliński) i długi szereg innych prac, które postawiły ją na poczestne miejsce wśród najpoważniejszych biur architektonicznych. Dość powiedzieć, że tylko w ciągu roku 1924-go Spółdzielnia Architektoniczna wykonała 80 prac, a w r. 1925 jej rozwój poszedł w jeszcze szybszem tempie.

Pozostając w ścisłych stosunkach z samorządami, Zarząd Spółdzielni zorganizował dla Zrzeszenia Samorządów Powiatowych specjalny Referat Budowlany, jako centralne biuro architektoniczne dla instytucji komunalnych, o charakterze społecznym. Na czele Referatu stanął członek Spółdzielni, inż.-arch. *Witold Matuszewski*, specjalista w dziedzinie budownictwa samorządowego. Obecnie Referat wykonywa m. in. projekt regulacji i parcelacji nowej dzielnicy miejskiej w Chełmie-Lubelskim oraz projekt budowy kompleksu szpitali w Sierpcu.

Wobec stałego rozwoju prac Spółdzielni, Zarząd był zmuszony podzielić je na kilka działów zasadniczych, oddając kierownictwo nad niemi specjalistom w danej dziedzinie. I tak powstał dział budynków mieszkalnych i przemysłowych (kier. arch. dypl. Juljusz Żakowski), dział urbanistyczny (kier. inż. arch. Adam Paprocki), dział samorządowy (kier. inż. arch. Witold Matuszewski) i dział konserwatorski.

Pragnąc spełnić obowiązek względem swoich członków, Spół-

dzielnia Architektoniczna wznosi obecnie własny dom 3-piętrowy w Warszawie przy ulicy Glogera z 20-tu mieszkaniami 3 i 4-pokojowemi dla członków, wspólną świetlicą, pracowniami, oraz gospodą z pokojami kawalerskiemi. Budowa posuwa się szybko naprzód i w ciągu roku ma być ukończona.

Jednem z ostatnich przedsięwzięć jest wydawnictwo popularno-fachowego czasopisma p. t. „*Rozbudowa*", traktującego praktycznie o wszelkich zagadnieniach, związanych z żywotną sprawą odbudowy i rozbudowy kraju, a przeznaczonego—poza szerokiemi kołami zawodowców — przedewszystkiem dla samorządów i instytucji komunalnych, których rola w dziele rozbudowy jest w artykułach specjalnie uwzględniana. Polecamy to pismo szczególnej uwadze.

W skład Rady Nadzorczej Spółdzielni wchodzą pp.: 1) Prof. Dr. Oskar Sosnowski (przewodniczący), 2) architekt dypl. Bruno Zborowski, 3) inż. arch. Adam Kuncewicz i 4) Leon m. Suzin, jako członkowie; oraz 5) inż. arch. Kazimierz Saski, jako zastępca. Zarząd stanowią: 1) inż. arch. Adam Paprocki (prezes), 2) arch. dypl. Juljusz Żakowski (vice-prezes), 3) Maciej Talko-Porzecki (sekretarz), 4) Dymitr Zaleski (skarbnik), 5) Piotr Kwiek i 6) Jerzy Pańkowski.

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki.

Spółka Akcyjna w Warszawie.

Stowarzyszenie Mechaników Polskich w Ameryce powstało dzięki ofiarności wychodźtwa polskiego w Stanach Zjednoczonych i zostało zalegalizowane w mieście Toledo, stanu Chio w roku 1919, jako Spółka akcyjna pod firmą: „The Polish Mechanica Company, Inc.".

Początkowy kapitał zakładowy wynosił 25.000 dolarów, wskutek jednak wielkiego zainteresowania się sprawą odbudowy rodzinnego przemysłu w Polsce, popyt na akcje był tak znaczny, iż Zarząd ówczesny widział się zmuszonym podnieść kapitał zakładowy do sumy 3.000000. dolarów. Obecnie Stowarzyszenie posiada 18000 akcjonarjuszy, którzy wpłacili ok. 1.500.000 dolarów.

Pierwotnem zadaniem założycieli było nadanie nowej Spółce na terenie Polski charakteru kooperatywy przemysłowo-handlowej, jednak

szereg trudności nie pozwolił doprowadzić tej idei do skutku i obecnie przedsiębiorstwa Stowarzyszenia są prowadzone na sposób właściwy przedsiębiorstwom akcyjnym.

Dnia 14 grudnia 1923 roku stworzono nową Spółkę Akcyjną „Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A.“ w Warszawie, której statut został przez odnośne władze zatwierdzony w dniu 15 listopada tegoż roku. Spółka ta przejęła cały majątek Stowarzyszenia w Polsce, stanowiący cały szereg przedsiębiorstw i realności, przystosowanych do przemysłu metalowego.

Stowarzyszenie prowadzi na swój rachunek produkcję w przedsiębiorstwach, stanowiących jego wyłączną własność, posiadając zarazem prawo wyłącznej sprzedaży całej produkcji „Spółki Akcyjnej PORĘBA“, której jest współwłaścicielem i wierzycielem, którą również finansuje i kieruje pod względem technicznym i organizacyjnym.

Wyłączną własność Stowarzyszenia stanowią:

1). Wytwórnia obrabiarek i narzędzi precyzyjnych Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki w Pruszkowie. Wytwórnia została całkowicie uzbrojona i ostatecznie zorganizowana w roku 1921 i jest pierwszą i jedyną w Polsce Wytwórnią, wykonującą w szerokim zakresie precyzyjne narzędzia do obróbki metali (frezy, wiertła, rozwiertaki, gwintowniki, uchwyty, imadła, podzielnice i t. p. narzędzia) nawet najbardziej skomplikowane, w ilości ok. 2 — 3 tysięcy miesięcznie, lub więcej, stosownie do wielkości.

Pozatem budują się tam również mniejsze obrabiarki do metali (tokarki precyzyjne i zwykłe, wiertarki, gwinciarki, frezarki i obrabiarki specjalne) w ilości 10 — 20 sztuk miesięcznie, przy wadze ok. 10.000 kg. miesięcznie. Między innemi wykonano znaczny obstalunek Min. W. R. i O. P. w postaci tokarek, frezarek i heblarek do użytku *szkół zawodowych*.

Charakter produkcji zbliżony jest do masowego z zastosowaniem nowych metod obróbki i organizacji, co umożliwia osiągnięcie *zamienności* części wykonywanych mechanizmów.

Przy Wytwórni zorganizowane jest Biuro Konstrukcyjne budowy obrabiarek do metali, obsługujące tak samą Wytwórnię, jak i dział budowy obrabiarek Spółki Akcyjnej „Poręba“.

Ogólna objętość zabudowań fabrycznych — ok. 17.000 m³, w tem powierzchnia warsztatów czynnych ok. 2.500 m². Ilość obrabiarek 160. Ilość pracowników ok. 200.

W chwili obecnej są na ukończeniu roboty, związane z rozbudową Wytwórni, co znacznie powiększy objętość zabudowań fabrycznych, przy jednoczesnem zastosowaniu najnowszych urządzeń mechanicznych, otwierając przez to możność obniżenia kosztów produkcji.

Obok wytwórni obrabiarek Stowarzyszenie posiada 13 morgów

placu dla rozszerzenia przedsiębiorstwa i 2 domy mieszkalne dla pracowników.

W bezpośredniej łączności z Wytwórnią jest prowadzona „*Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa*" Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameki, zatwierdzona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i prowadzona z funduszów Stowarzyszenia. Szkoła przewiduje 3 klasy. Do wstąpienia do szkoły przewidziane jest ukończenie conajmniej szkoły powszechnej 7-oddziałowej. W roku 1925 ukończyło Szkołę 13 arbiturjentów, którzy zostali przyjęci w poczet pracowników Wytwórni w charakterze praktykantów. W Wytwórni zorganizowane są Warsztaty Szkolne: stolarski (modelarstwo), ślusarski mechaniczny.

W lokalu Szkoły prowadzone są przez Stowarzyszenie *Kursy Wieczorowe Dokształcające*, obowiązkowe dla wszystkich pracujących w Wytwórni uczniów i nieobowiązujące, chociaż zalecane, dla pracowników dorosłych.

Rozwija się również dwutygodnik „Mechanik", założony w lipcu 1921 roku przez Stowarzyszenie i prowadzone przez nie w dalszym ciągu dla szerokich mas mechaników Polskich.

Cegielnie Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki w Bydgoszczy na Bielawkach i na Wilczaku, które wyrabiają cegłę zwykłą czerwoną, białą piaskowo-wapienną oraz dachówkę. Cegielnie te są czynne i posiadają 58 morgów terenu.

Władze Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki S. A w Warszawie stanowią:

Zarząd: Senator Z. Nowicki (Prezes), Inż. J. Iwanowski, inż J. Piotrowski, inż. Wł. Hackiewicz.

Dyrekcja: J. Iwanowski (Dyrektor Zarządzający) i inż. J. Piotrowski (Dyrektor Techniczny).

Spółka Akcyjna „Poręba" pod Zawierciem.

Właścicielem większości akcji S-ki Akc. „Poręba", wierzycielem i wyłącznym sprzedawcą jest Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A. w Warszawie.

Podstawą działalności Towarzystwa są trzy działy: 1) Budowa maszyn, 2) Odlewnia rur i emaljernia i 3) Kopalnie węgla.

Budowa maszyn. Dział ten jest zajęty przedewszystkiem budową obrabiarek dla metali i drzewa, których miesięczna produkcja wynosi 50.000 kg. i może być znacznie powiększona. Opracowywane są pro-

jekty i wykonywują się w znacznych ilościach tokarki ciężkich modeli, strugarki poprzeczne i podłużne o szerokości strugania do 1.500 mm. i długości 7.000 mm., wiertarki kolumnowe i promieniowe wytaczarki i t. d. Budowane są również specjalne obrabiarki (np. dla kolei żelaznych, tokarki do zestawów kołowych o średnicy 1000, 1500 i 2100 mm. o wadze 36.000 kg.). Z obrabiarek do drzewa budowane są traki, wyrówniarki strugarki, piły tokarki i frezarki typów normalnych.

„Poręba" jest jedyną fabryką w Polsce, budującą ciężkie obrabiarki do metali, i jedną z największych budujących średnie typy. Posiada ona niezbędne dla tego uzbrojenie, znacznie powiększone jeszcze przez Stowarzyszenie Mechaników, które odstąpiło w roku 1922 „Porębie" obrabiarki nabyte dla niedoszłej do skutku fabryki traktorów.

Drugą gałęzią budowy maszyn w Porębie są maszyny rolnicze, przeważnie typów opartych na odlewach żeliwnych, kieratów i sieczkarek. Produkcja ta wynosi ok. 20.000 — 50.000 kg. miesięcznie.

Odlewnie żeliwne dzielą się na trzy odrębne działy: odlewnia maszynowa, odlewnia rur i odlewnia naczyń i sanitarji. Ta ostatnia posiada jeszcze emaljernicę.

Odlewnia maszynowa poza odlewem części maszyn dla własnej przeróbki i dla wytwórni w Pruszkowie, zaopatruje sąsiednie huty w Zagłębiu i na Górnym Śląsku w odlewy dla celów hutniczych, np. w zlewnice (kokile), oraz koleje żelazne — w odlewy cylindrów parowozowych, przy ogólnej miesięcznej produkcji 300 000 do 400.000 kg.

Odlewnia rur kanalizacyjnych i wodociągowych pionowo lanych o długości 3 i 4 m. wzorowo urządzona, daje miesięczną produkcję ponad 250.000 kg.

Odlewnia naczyń emaljowanych i sanitarji, stanowiąca wraz z emaljernią jedną z najpoważniejszych gałęzi produkcji „Poręby" produkuje miesięcznie od 80-200.000 odlewów. Pododdziałem tej odlewni jest odlewnia radjatorów i rur żebrowych.

Odlewnia stalowych odlewów, składająca się z 2 konwertorów Bessemera o wydajności miesięcznej razem 30.000 kg., przeznaczona jest dla odlewów maszynowych.

Kopalnie węgla młodych formacji (Kajprowego), posiadającego znacznie większą cieplną wydajność od zwyczajnego brunatnego, dają produkcję 4.000 do 6.000 tonn miesięcznie, z czego 2.000 do 4.000 tonn idzie dla sprzedaży sąsiednim fabrykom, — reszta dla własnego użytku.

„Poręba" posiada własną kolej wąskotorową, o długości ok. 30 klm., która łączy ją z Zawierciem i własnemi kopalniami.

Teren „Poręby"	640 morgów	
Zabudowania fabryczne		ok. 120.000 m³
Zabudowania fabr. i mieszkania		55.000 m³

Hale w budowie	30.000 m^3
Nowe domy mieszkalne	8.000 m^3
Powierzchnia warsztatów	18.000 m^2
Ilość pracowników	1.000 osób
Ilość obrabiarek warsztatu mechanicznego	185 szt.
Ilość kopulaków	7 „

Władze Spółki Akcyjnej stanowią:

Zarząd: Prezes Inżynier Jerzy Iwanowski
Vice-Prez. „ Władysław Hackiewicz
Członek „ Jan Piotrowski
„ „ A. Leszczyński
„ „ M. H. Windman
Dyrektor Fabryki Inż. Władysław Hackiewicz.

Związek Spółdzielni Budowlanych.

W lipcu 1922 roku została zarejestrowana spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Związek Spółdzielni Budowlanych". Głównym celem Związku jest rozwój spółdzielczości budowlanej.

Dla urzeczywistnienia tego celu Związek prowadzi swą działalność w dwóch kierunkach: kulturalno-organizacyjnym i gospodarczym.

Do zadań kulturalno-organizacyjnych głównie należy:

1. spółdziałanie w zakładaniu spółdzielni budowlanych i czuwanie nad ich prawidłowym rozwojem;

2. opracowywanie statutów, regulaminów i instrukcji dla różnych spółdzielni, oraz udzielanie im informacji i porad w sprawach gospodarczych, prawnych i rachunkowych;

3. dokonywanie instruktorskich rewizji i lustracji rachunkowości, działalności i stanu majątkowego swych członków.

Do zadań gospodarczych między innemi należy:

1. dostarczanie swym członkom (spółdzielniom) materjałów budowlanych,

2. urządzanie i prowadzenie składnic maszyn, narzędzi i materjałów budowlanych,

3. zakładanie i prowadzenie na rachunek swych członków lub na własny wszelkich wytwórni i przedsiębiorstw do wyrobu materjałów budowlanych oraz gotowych budowli,

4. wyjednywanie kredytów dla spółdzielni, należących do Związku,

5. opracowywanie planów i kosztorysów tudzież dokonywanie na żądanie członków nadzoru, oględzin i badań technicznych.

Członkami Związku Spółdz. Budowl. są wszelkiego rodzaju spół-

dzielnie i inne zrzeszenia dobrowolne, służące rozwojowi spółdzielczego ruchu budowlanego.

Rozwijając stopniowo swą działalność, Związek w końcu 1922 roku przejął majątek zlikwidowanego „Patronatu Spółdzielni Budowlanych" razem z jego zobowiązaniami. W przeciągu pierwszego roku działalności Związku przystąpiło do niego 45 spółdzielni, w drugim roku — 68, a obecnie należy do Związku 70 spółdzielni.

Dla ułatwienia nabywania materjałów budowlanych dla swych członków, Związek założył wielką składnicę materjałów budowlanych na Zoliborzu obok terenów, przeznaczonych dla różnych spółdzielni mieszkaniowych. Plac tej składnicy z budynkami i szopami obejmuje około 2 morgów gruntu, otoczony jest wysokim parkanem i posiada własną bocznicę kolejową.

Związek wydaje od 1 lipca 1922 roku swój organ pod nazwą „Przewodnik Spółdzielni Budowlanych". Od półtora roku pismo to połączyło się z „Przewodnikiem Ubezpieczeniowym" i prowadzi w nim dorywczo dział budowlany pod nazwą „Przewodnik Spółdzielni Budowlanych". Związek umieszcza w nim swe komunikaty oraz okólniki, rozporządzenia, ustawy i instrukcje urzędowe, dotyczące zarówno ruchu budowlanego, jak i spółdzielczego oraz artykuły wybitniejszych techników i działaczy z zakresu racjonalnego i ogniotrwałego budownictwa.

W roku 1924 Związek wspólnie z Polską Dyrekcją Ubezpieczeń Wzajemnych, Związkiem Spółdzielni Spożywców i Powszechnym Związkiem lokatorów i sublokatorów nabył od rządu 51% ogólnej ilości akcji Banku Budowlanego w Warszawie. Nowe konsorcjum instytucji społecznych, mając w swoich rękach większość akcji Banku, dążyło przedewszystkiem do ożywienia spółdzielczego ruchu budowlanego, lecz z przyczyn niezależnych od niego, a spowodowanych ogólnym ostrym kryzysem finansowym i gospodarczym w całym kraju, nie mogło do czasu obecnego uskutecznić swego zamiaru, tembardziej że rząd, sprzedając swój udział, wycofał z Banku poważne środki obrotowe.

Z chwilą jednak uzdrowienia życia finansowego i gospodarczego w państwie, Bank Budowlany, będąc w rękach organizacji społecznych, niewatpliwie dopnie tak pożądanego celu i przyczyni się do dostarczenia mieszkań licznym i niezamożnym rzeszom obywateli.

Pragnąc dostarczyć swym członkom materjału budowlanego, Związek, na mocy umowy, zawartej z Min. Robót Publicznych w styczniu roku 1924, podjął się przeprowadzenia rozbiórki b. soboru na pl. Saskim. Ponieważ opracowanie niezbędnych przepisów i środków ostrożności, zachowywanych przy zdejmowaniu malowideł ściennych i mozaik, zajęło kilka miesięcy czasu, Związek mógł przystąpić do właściwej rozbiórki dopiero w sierpniu 1924 r. W tym czasie rozpoczęto zdejmo-

wanie wysokocennych marmurów, portali i innych urządzeń wewnętrznych, a następnie rozbieranie kopuł co trwało przez całą zimę do wiosny 1925 r. Przyszedł jednak kryzys finansowy i ekonomiczny, który sprowadził zupełny brak kredytu publicznego i prawie całkowicie wstrzymał ruch budowlany. Wszystkie spółdzielnie budowlane i mieszkaniowe z małym wyjątkiem, weszły w okres bezwładu i zastoju, — żadnej więc mowy być nie mogło o dalszem prowadzeniu robót budowlanych, tembardziej o rozpoczęciu nowych robót. Związek, straciwszy z tego powodu swych odbiorców (spółdzielnie) na materjały budowlane, znalazł się w nadzwyczaj trudnej sytuacji; rozbiórka soboru już w roku 1924 pochłonęła około 70.000 zł., a na materjały nie można było znaleźć kupca. Wobec tych i innych trudności Związek zmuszony został zwolnić tempo swych robót na pl. Saskim. Do obecnej chwli t. j. w końcu 1925 roku, rozbiórka soboru kosztuje już około 200,000 zł., które leżą w gotowych materjałach budowlanych na placu robót.

Sobór, jako symbol „samodzierżawia", zbudowany był z granitu i cegły spojonej cementem i wielkiej ilości wiązań żelaznych, ukrytych wewnątrz murów. W celu przyspieszenia rozbiórki w roku 1925 Związek, za zezwoleniem władz, o które oddawna już napróżno zabiegał, zastosował pneumatyczny sposób wiercenia dziur w murach i rozsadzania ich wybuchowemi materjałami. Do tej pracy sprowadzono ze Szwecji (w Polsce takich maszyn nie wyrabiają), kompressor do tłoczenia powietrza, niezbędne zaś narzędzia, jak młoty świdry pneumatyczne, zakupiono w Katowicach, skąd też zaangażowany został inżynier specjalista do takich robót.

Jednakowoż i po uruchomieniu pneumatycznych młotów i świdrów nie można było forsować roboty w takiem tempie, jakiego pragnęło kierownictwo rozbiórki, a to z powodu częstego psucia się młotów i świdrów (dziennie po 5-6 sztuk) o żelaza ukryte wewnątrz murów soboru.

Do robót związanych z rozsadzaniem murów został zaproszony docent uniwersytetu Krakowskiego, znany specjalista w tej dziedzinie, pod którego fachowem kierownictwem i przy współudziale władz wojskowych z D. O. K. I, rozbiórka b. soboru odbywa się sprawnie i z dobrym skutkiem. O ile nie zajdą niespodziewane trudności, mury potężnego a obcego nam duchem gmachu na pięknym placu Saskim runą jeszcze w 1925 roku, grzebiąc wraz z sobą ostatnie wspomnienie stuletniej niewoli.

Pragnąc chociaż w części przyczynić się do rozwiązania palącej kwestji mieszkaniowej w Warszawie, Związek opracował projekty i kosztorysy tanich mieszkań, zaopatrzonych we wszelkie wygody i nowoczesne urządzenia, do których budowy ma zamiar przystąpić w najbliższej przyszłości.

